

**PRZEGLĄD
BEZPIECZEŃSTWA
WEWNĘTRZNEGO**

WARSZAWA 20 (11) 2019

Rada naukowa

prof. dr hab. Brunon Hołyst
dr hab. Krzysztof Indecki
dr hab. Jerzy Konieczny
prof. dr hab. Andrzej Mania
prof. dr hab. Stanisław Sulowski
prof. dr hab. Sebastian Wojciechowski
prof. dr hab. Konstanty A. Wojtaszczyk

Recenzenci PBW 20

dr hab. Robert Borkowski
dr inż. Agnieszka Gryszczyńska
dr Rafał Leśkiewicz
dr hab. Ryszard Machnikowski
prof. dr hab. Piotr Majer
dr Krzysztof Malesa
prof. dr hab. Andrzej Misiuk
dr hab. Bronisław Młodziejowski
dr Witold Ostant
prof. dr hab. Waldemar Zubrzycki

INTERNAL SECURITY REVIEW

WARSAW 20 (11) 2019

Zespół redakcyjny Anna Przyborowska (redaktor naczelna)
Elżbieta Dąbrowska (sekretarz Redakcji)
Grażyna Osuchowska, Aneta Olkowska, Anna Przyborowska
(redakcja, korekta)
Agnieszka Dębska (skład)

Przekład artykułów na język angielski
Joanna Dębowska, Anna Łasińska

© **Copyright by Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego**
Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji
im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota” w Emowie

ISSN 2080-1335

Wszystkie artykuły zamieszczone w czasopiśmie są recenzowane
All the articles published in the magazine are subject to reviews

Deklaracja o wersji pierwotnej:
Wersja drukowana czasopisma jest jego wersją pierwotną
Wersja online czasopisma jest dostępna na stronie www.abw.gov.pl
Wszystkie artykuły zamieszczone w numerze wyrażają poglądy autorów

„Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” (PBW) znajduje się na liście czasopism naukowych Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z liczbą 5 punktów za umieszczone w nim publikacje. PBW można odnaleźć także w *Index Copernicus Journal Master List* z liczbą 57,22 punktu. Czasopismo jest również dostępne w bazach: *Central European Journal of Social Science and Humanities* i Polska Bibliografia Naukowa (PBN)

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji
im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota” w Emowie
05-462 Wiązowna, ul. Nadwiślańczyków 2

Redakcja
tel. (+48) 22 58 58 613
fax. (+48) 22 58 58 645
e-mail: redakcja.pbw@abw.gov.pl
www.abw.gov.pl

Numer zamknięto i oddano do druku w marcu 2019 r.

Druk:
Biuro Logistyki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
00-993 Warszawa, ul. Rakowiecka 2A
tel. (+48) 22 58 57 657

SPIS TREŚCI TABLE OF CONTENTS

| | |
|---|-----|
| <i>Wstęp</i> | 9 |
| I. ARTYKUŁY I ROZPRAWY | |
| Jolanta Darczewska <i>„Wojny pamięci”: historia, polityka i służby specjalne Federacji Rosyjskiej</i> | 13 |
| Marek Świerczek <i>Sowiecka infiltracja wywiadowcza polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych</i> | 42 |
| Daniel Mider, Jan Garlicki, Wojciech Mincewicz <i>Pozyskiwanie informacji z Internetu metodą Google Hacking – biały, szary czy czarny wywiad?</i> | 68 |
| Radosław Wiśniewski <i>Rola systemów motywacyjnych służb mundurowych w kształtowaniu bezpieczeństwa państwa</i> | 92 |
| Bartosz Jagodziński <i>Rola wojsk specjalnych w konfliktach zbrojnych w XX i XXI wieku. Część I</i> | 113 |
| II. STUDIA I ANALIZY | |
| Jacek Dziewanowski <i>Magazyn AQAP „Inspire” narzędziem motywującym do podjęcia działań terrorystycznych</i> | 139 |
| Dariusz Pożaroszczyk <i>Kwalifikacja prawna propagowania idei zbrojnego dżihadu oraz rozpowszechniania innych materiałów ułatwiających działalność terrorystyczną</i> | 156 |
| Karolina Wojtasik <i>Pozorowana sytuacja zakładnicza i jej konsekwencje. Zamach w Orlando (USA, Floryda)</i> | 176 |

III. RECENZJE

Marek Świerczek

Ryszard Wraga, „O rewolucji” 195

Przemysław Szustakiewicz

Mirosław Karpiuk, „Służba funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego oraz żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe w tych formacjach” 202

IV. SPRAWOZDANIA

Anna Łasińska

Szkolenie z zakresu reagowania na zdarzenia z udziałem czynnika CBRN 209

V. ARTICLES AND DISSERTATIONS

Jolanta Darczewska

“Memory wars”: history, politics and special services of the Russian Federation 233

Marek Świerczek

Intelligence infiltration of the Polish Ministry of Foreign Affairs by Soviet intelligence 258

Daniel Mider, Jan Garlicki, Wojciech Mincewicz

The Internet Data Collection with the Google Hacking Tool – White, Grey or Black Open-Source Intelligence? 280

Radosław Wiśniewski

The role of incentive systems in uniformed services in the establishment of the state security system 301

Bartosz Jagodziński

The role of the special forces in military conflicts in the 20th and the 21st centuries. Part I 317

VI. STUDIES AND ANALYSES

Jacek Dziewanowski

AQAP “Inspire” Magazine as a tool motivating to terrorist activities 339

Dariusz Pożaroszczyk

The legal qualification of the military jihad idea and of the dissemination of other materials facilitating terrorist activities 353

Karolina Wojtasik

Simulated hostage taking and its consequences. Orlando shooting case 368

VII. REVIEWS**Marek Świerczek**

Ryszard Wraga, „O rewolucji” 385

Przemysław Szustakiewicz

Mirosław Karpiuk, „Służba funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego oraz żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe w tych formacjach” 391

VIII. REPORTS**Anna Łasińska**

Training course in response to incidents with CBRN agents 397

O autorach 416

About authors 417

Informacje dla autorów „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 418

Szanowni Państwo,

mamy przyjemność zaprezentować Państwu już 20. numer „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”. Jest to z jednej strony numer jubileuszowy, z drugiej zaś – zapowiedź kolejnych wydań czasopisma. Postanowiliśmy zwrócić uwagę na tę okrągłą cyfrę w związku z tym, że zbiegła się ona z jubileuszem, jaki nasza Redakcja obchodziła w listopadzie ubiegłego roku, tj. 10-leciem działalności.

Pierwszy numer „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” ukazał się w listopadzie 2009 r. Celem powstania czasopisma było upowszechnianie w społeczeństwie problematyki dotyczącej bezpieczeństwa państwa i porządku konstytucyjnego. W zamyśle pierwotnym pismo miało być skierowane do jednostek administracji państwowej, w których kompetencjach leży zapewnianie bezpieczeństwa, oraz do pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni, na których są kierunki studiów związane z bezpieczeństwem państwowym. Z czasem jednak krąg odbiorców zaczął się poszerzać.

„Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” jest wydawany w dwóch wersjach – papierowej i elektronicznej. Dzięki dystrybucji periodyku do największych polskich instytucji i urzędów państwowych, największych polskich bibliotek oraz za granicę, a także dzięki publikacji materiałów w języku angielskim, czasopismo jest źródłem informacji dla szerokich grup społecznych w kraju i za granicą.

Efekt korzystania z materiałów zamieszczanych w PBW w działalności naukowej jest widoczny m.in. w pracach laureatów *Ogólnopolskiego konkursu Szefa ABW na najlepszą pracę doktorską, magisterską lub licencjacką dotyczącą bezpieczeństwa państwa w kontekście zagrożeń wywiadowczych, terrorystycznych, ekonomicznych* oraz w powoływaniu się na informacje zawarte w PBW.

Niniejsze wydanie porusza problematykę ostatnio najczęściej prezentowaną na łamach „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” z uwagi na jej aktualność, tj. zagadnienia dotyczące działalności służb naszych wschodnich sąsiadów, bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni i terroryzmu międzynarodowego. Tym numerem rozpoczynamy również cykl artykułów na temat roli wojsk specjalnych w konfliktach zbrojnych w XX i XXI wieku.

Redakcja „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” zachęca Państwa do zapoznania się z innymi naszymi publikacjami, które ukazały się dotychczas w ramach serii Biblioteka Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz jako oddzielne publikacje (ich wykaz jest zamieszczony na stronie www.abw.gov.pl, w zakładce „PBW”).

Jako Redakcja dążymy do tego, aby nasze czasopismo było miejscem merytorycznej dyskusji i wymiany doświadczeń na tematy związane z bezpieczeństwem i obronnością kraju, zarówno dla autorów krajowych, jak i zagranicznych.

W każdym numerze PBW prezentujemy także recenzje ciekawych pozycji wydawniczych, ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa.

Zachęcając Państwa do lektury niniejszego wydania, Redakcja „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” dziękuje za zainteresowanie naszym czasopismem i zaprasza do współpracy.

Redaktor naczelna „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”

Anna Przyborowska

I
ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Jolanta Darczewska

„Wojny pamięci”: historia, polityka i służby specjalne Federacji Rosyjskiej

Zarys problemu

Pojęcie wojny pamięci jest rosyjskim zamiennikiem zachodnich pojęć polityka pamięci i polityka historyczna. Jego genezy należy szukać w ostatnich latach istnienia Związku Sowieckiego, kiedy zainteresowania „prawdziwą” historią nie można było administracyjnie zahamować ani ukierunkować. W czasie prezydentury Borysa Jelcyna zaowocowało to dość dużą liczbą publikacji wykorzystujących odtajniony zasób źródłowy i wolnych od ideologicznej argumentacji. Boom problematyki historycznej potęgowały wysiłki polityków w nowych państwach poradzieckich oraz państwach byłego bloku wschodniego, konstruujących własne projekty pamięci, przypominające o włączeniu ich przemocą do Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego.

Zarysowana tendencja została zahamowana po dojściu do władzy Władimira Putina. W czasie jego prezydentury ponownie ograniczono dostęp do archiwów, przedłużono termin utajnienia dokumentów z okresu sowieckiego, przede wszystkim zaś objęto kontrolą dyskurs historyczny, co radykalnie zmieniło podejście do problematyki historycznej. O ile pod koniec minionego stulecia ogniskował się on wokół pytań, z jakimi tradycjami się identyfikować, jak organizować na nowo symboliczną przestrzeń, zdominowaną przez czarny obraz carskiej i sowieckiej przeszłości, o tyle w obecnym zastąpiono je pytaniami, dlaczego sąsiedzi nie doceniają cywilizacyjnej roli Rosji w ich historii, obarczają ten kraj odpowiedzialnością za politykę wynikającą z konieczności dziejowej, odpłacają niewdzięcznością za bezinteresowne poświęcenie. Radykalny język tych debat, pełne emocji oskarżenia i uogólnienia przełożyły się na postawę obronną wobec Związku Sowieckiego, postawę gloryfikacji jego mocarstwowej polityki oraz „wojny pamięci” z pamięcią społeczeństw sąsiadujących z ZSRR.

Za prekursorów „wojen pamięci” należy uznać historiografów resortowych. W połowie lat 90. ubiegłego stulecia wyszli oni z cienia, próbując stworzyć kontrnarrację wobec wersji dziejów godzących w wizerunek sowieckich organów bezpieczeństwa. Dodatkowo przygotowali grunt pod tzw. czekistokrację, jak określa się sposób sprawowania władzy przez prezydenta W. Putina i władzę nomenklatury wywodzącej się z byłego KGB. Rehabilitację służb, która pierwotnie miała polegać na połączeniu spuścizny imperialnej z sowiecką, wpisano w szerszy, długofalowy proces budowania nowych wzorców ideologicznych Rosji, podporządkowany strategicznym celom jej polityki, w tym utrzymaniu mocarstwowej roli. Stosowaną argumentację historyczną wpisano w kontekst wojen informacyjnych i kulturowych. Dziś wizje sprzeczne z wizją oficjalną są dyskredytowane jako antyrosyjskie, falsyfikujące

dzieje Rosji, „obrona pamięci Rosjan” zaś stała się jednym z systemowych mechanizmów konfrontacji FR z otoczeniem i uzasadnieniem rosyjskiej agresji.

Część I. Rosyjskie projekty historyczne: od falsyfikacji dziejów do „wojen pamięci”

Historiografia resortowa jako prekursor walki z fałszowaniem dziejów Rosji

Rola i znaczenie rosyjskich i sowieckich służb bezpieczeństwa zawsze były przedmiotem szczególnej uwagi historyków, zwłaszcza że dostęp do źródeł wiedzy na ich temat był ograniczony. W ciągu wieków służby tajne określały relacje Rosji ze światem zewnętrznym, a także kształtowały sytuację wewnętrzną i wpływały na losy społeczeństwa oraz narodów wchodzących w skład Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego. W kulcie bezpieczeństwa państwa wychowywano wiele pokoleń ich poddanych i obywateli: w ten sposób rozmywano w świadomości społecznej negatywny wizerunek służb (jako maszyny represyjnej), uwypuklano zaś ich sukcesy i zasługi na polu budowania potęgi kraju.

Pod koniec istnienia Związku Sowieckiego i KGB kult bezpieczeństwa został poważnie nadszarpięty: ujawniono wiele zbrodni epoki stalinizmu i przestępstw NKWD, co radykalizowało nastroje społeczeństwa poszukującego odpowiedzialnych za stan państwa i doprowadziło do kryzysu legitymizacyjnego władz. Podczas demonstracji w sierpniu 1991 r. zdemontowano pomnik Feliksa Dzierżyńskiego. Był to także symbol usuwania podobnych pomników z przestrzeni publicznej. Wraz z pomnikiem runął wcześniej pieczołowicie budowany wizerunek KGB. W poszukiwaniu nowej legitymizacji służby powstałe po jego rozwiązaniu zwróciły się w stronę spuścizny imperialnej. Godzenie jej ze spuścizną sowiecką okazało się długim procesem, niezakończonym do dziś. Ten proces rozpoczął się już w latach 90. XX w. Jednym z jego pierwszych symptomów była konferencja przedstawicieli resortów bezpieczeństwa w 1994 r., przeprowadzona pod hasłem „Silna Rosja potrzebuje silnych służb specjalnych”, a także pokonferencyjna *Biała księga rosyjskich służb specjalnych*¹.

Rehabilitacja służb, polegająca m.in. na (...) *odklamaniu zdeformowanego nie do poznania obrazu KGB*, miała służyć przywróceniu im zaufania społecznego. Według gen. prof. Aleksandra Zdanowicza², znanego historyografa i wieloletniego

¹ *Белая книга российских спецслужб*, Moskwa 1995.

² А.А. Зданович, „Исторические чтения на Лубянке” как общественно-научный феномен. *Всероссийскому форуму историков отечественных спецслужб – 20 лет* (<http://history.milportal.ru/2018/01/vserossijskomu-forumu-istorikov-otechestvennyh-specsluzhb-20-let/#more-11132>). Generał Aleksandr Zdanowicz urodził się w 1952 r. w Krasnojarsku na Syberii. Jego dziadek został tam przesiedlony spod Brześcia w czasach Imperium Rosyjskiego. Od 1972 r. A. Zdanowicz służył w kontrwywiadzie wojskowym KGB. Od 1991 r. pracował w Centrum Kontaktów ze Społeczeństwem FSK/FSB, od 1996 r. był jego szefem, a następnie – od 1999 r. do przejścia w stan spoczynku (2002 r.) – szefem Zarządu Programów Współdziałania FSB utworzonego na bazie Centrum. Karierę naukową rozpoczął późno: jego rozprawa doktorska poświęcona kontrwywiadowi w latach 1914–1920 ukazała się w 2004 r.; rozprawa habilitacyjna na temat kontrwywiadu wojskowego – w 2008 r.

wykładowcy historii organów bezpieczeństwa w Akademii FSB, ówczesną „bezprecedensową falsyfikację dziejów” spowodował splot wielu czynników: otwarcie niedostępnych wcześniej archiwów, w tym zwłaszcza kwerenda zasobów archiwalnych KGB i KPZR, do celów zapowiadanego procesu przeciwko KPZR³, szeroko zakrojona kampania dyskredytacji organów bezpieczeństwa prowadzona przez Międzynarodowe Stowarzyszenie „Memoriał” w ramach projektu badawczego na temat masowych represji w latach 1937–1938, a także zalew literatury zachodniej opartej na doniesieniach uciekinierów z KGB, takich jak Oleg Gordijewski czy Wasilij Mitrochin, tendencyjnie naświetlającej działalność KGB.

Jako pierwsza, według określenia A. Zdanowicza, „operacyjnie zareagowała” Służba Wywiadu Zagranicznego (SWZ), kierowana wówczas przez Jewgienija Primakowa. Zainicjowała ona monumentalne wydawnictwo *Szkice z historii rosyjskiego wywiadu zagranicznego* (tom 1 omawiający historię wywiadu przedbolszewickiego, ukazał się w 1996 r., tom 6 – w 2006 r.; wznawiano je kilkakrotnie, ostatnio w latach 2014–2017). Odpowiedzią kontrwywiadu stała się natomiast roczna konferencja pod nazwą „Wykłady historyczne na Łubiance”, organizowana od 1997 r. przez Stowarzyszenie Badaczy Rosyjskich Służb Specjalnych. Od tamtego czasu do dziś niezmiennie kieruje nim cytowany wyżej gen. A. Zdanowicz, były rzecznik prasowy Federalnej Służby Bezpieczeństwa, który na emeryturze poświęcił się pracy naukowo-dydaktycznej. Aktywnymi członkami Stowarzyszenia są wykładowcy uczelni resortowych Oleg Chłobustow, Aleksandr Plechanow, Andriej Plechanow, Jurij Owczenko, Oleg Mozochin, Władlen Izmozik, Wasilij Christoforow i in.), a ich artykuły są systematycznie wydawane w wielotomowej serii „Prace Stowarzyszenia Badaczy Rodzimych Służb Specjalnych” oraz upowszechniane na wyspecjalizowanych portalach (chekist.ru, lubyanka.org, a-lubyanka.org, lubyanka-shield.ru, fssb.su, kgb-inform.ru i in.), a także – na szerzej dostępnych mediach społecznościowych.

Przygotowany w ten sposób grunt do „odkłamania” historii stał się jednocześnie podłożem dydaktyki polityczno-ideologicznej, podtrzymującej w społeczeństwie kult bezpieczeństwa, munduru i zwycięstwa. Weterani SWZ i FSB oraz pozostałych służb mundurowych i dziś są aktywnymi uczestnikami tzw. wychowania patriotycznego młodzieży rosyjskiej, organizują wykłady w ramach przysposobienia wojskowego, szkolne muzea wywiadu i kontrwywiadu itp. Historycy resortowi

Ostatnio gen. prof. A. Zdanowicz jest wykładowcą na uczelniach cywilnych i ekspertem ds. historii służb FR. Specjalizuje się w problematyce polskiej: komentuje oraz interpretuje tematy polskie w przestrzeni publicznej, jest autorem wielu artykułów poświęconych polityce II RP. Ich syntezą jest książka *Polski krzyż radzieckiego kontrwywiadu* (А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки. Польская линия в работе ВЧК-НКВД. 1918–1938*, Москва 2017). Wydana na stulecie rosyjskiego kontrwywiadu, krytycznie naświetla relacje II RP i Związku Sowieckiego, które zdominowała jakoby rywalizacja polskich i sowieckich służb tajnych.

³ Miała to być namiastka dekomunizacji i dekagebizacji. W rzeczywistości do odcięcia się od totalitarnej przeszłości w Rosji nigdy nie doszło. Trybunał Konstytucyjny FR unieważnił dekret prezydenta B. Jelcyna o rozwiązaniu KPZR, komisję archiwistów zaś, kierowaną przez historyka Dmitrija Wołkonoowa, rozwiązano.

wzmocnili kadry akademickie, obejmując funkcje kierownicze (np. były rzecznik prasowy Federalnej Służby Ochrony Siergiej Diewiatow stanął na czele Katedry Historii Rosji XX i XXI w. Uniwersytetu im. M. Łomonosowa w Moskwie). Lista książek i artykułów przez nich przygotowanych robi wrażenie, choć nadal ich zdecydowana większość dotyczy okresu sowieckiego⁴ i stanowi niejako kontynuację sowieckiej historiografii służb. Godzenie tej tradycji z tradycją carską dokonuje się przez gloryfikację wybranych postaci, faktów i wydarzeń z przeszłości Imperium Rosyjskiego, takich, które można pragmatycznie wykorzystać. Projekt rehabilitacji służb wpisano w szerszą strategię legitymizacyjną władz FR. Podczas prezentacji dorobku Stowarzyszenia A. Zdanowicz nie ukrywał, że (...) *głównymi kryteriami jego pracy są umocnienie władzy państwowej i porządku prawnego w FR*⁵. Historia służb Rosji, widziana przez pryzmat wybranych wydarzeń i bohaterów, służy także kreowaniu pożądanych postaw i zachowań⁶.

Zaowocowało to powrotem do „źródeł sukcesów”: w rosyjskiej kulturze politycznej nie ma zwyczaju szerszego dyskusowania własnych niepowodzeń. Historiografowie służb niezmiennie dowodzą, że ich odwieczną przyczyną jest z jednej strony słabość władzy i (lub) anarchizacja społeczeństwa, z drugiej zaś – intrygi sił zewnętrznych, powodujących geopolityczne katastrofy w historii Rosji. Konsekwencjami tego są konfrontacyjna wizja relacji międzynarodowych oraz konfrontacyjny kurs polityki zagranicznej FR⁷.

Instytucjonalizacja obrony pamięci

Wyważoną ocenę sowieckiej przeszłości utrudniał czarno-biały obraz rzeczywistości oparty na dychotomii chaos – porządek (metafora „porządku” miała symbolizować rządy W. Putina w opozycji do „chaosu” epoki B. Jelcyna), a także intensywnie eksploatowany mit zwycięstwa ZSRR w II wojnie światowej. Józefowi Stalinowi, jako architektowi tego zwycięstwa, przypisano misję modernizacji kraju. Stalinowskie represje, przedstawiane jako konieczny koszt tej modernizacji, były relatywizowane i minimalizowane. W reakcji na krytykę władz pojawiającą się w tym kontekście Dmitrij Miedwiediew zadeklarował na początku swej kadencji (2008–2012) „destalinizację” pamięci historycznej. W praktyce przyniosło to przestawienie akcentów w debacie publicznej: zwycięstwo w II wojnie światowej przedstawiano jako efekt

⁴ Zob. np. bibliografię prac Olega Chłobustowa: <http://www.hrono.ru/avtory/hronos/hlobustov.php>.

⁵ Zob. np. *В культурном центре ФСБ состоялась презентация Общества изучения истории отечественных спецслужб*, РИА Новости z 17 grudnia 2001 r. Stowarzyszenie Weteranów Służb Specjalnych z kolei podkreśla na swoim portalu, że przyszłość rosyjskich służb zależy dziś od „(...) właściwego rozumienia przez funkcjonariuszy swej roli w mechanizmie władzy, w rozwoju Rosyjskiego Państwa i społeczeństwa w różnych okresach historycznych”, <http://www.a-lubyanka.ru/page/article/100>.

⁶ Więcej na ten temat: J. Darczewska, *Obrońcy oblężonej twierdzy*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 70, Warszawa 2018.

⁷ Zob. M. Domańska, *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 67, Warszawa 2017.

wspólnego wysiłku narodów radzieckich⁸, co miało wykreować wspólnotę eurazjatycką (rosyjskojęzyczną) jako przeciwagę dla wpływów Zachodu.

Kadencja Miedwiediewa zaowocowała także próbą instytucjonalizacji polityki pamięci, czego przejawem stała się Komisja przy Prezydencie FR do Przeciwdziałania Falsyfikacji Historii, działająca w latach 2009–2012⁹. Na jej czele stanął Siergiej Naryszkin¹⁰, ówczesny szef Administracji Prezydenta FR, wywodzący się z wywiadu byłego KGB. Miała ona gwarantować „poprawną” interpretację trudnych kart dziejów Rosji: organizowała monitoring publikacji zagranicznych i formułowała rekomendacje dotyczące sposobu ich neutralizowania. W przestrzeni publicznej jej działalność przybrała formę państwowej propagandy historycznej: zajmowała się „prostowaniem” rosyjskich i zagranicznych publikacji godzących jakoby w rosyjską rację stanu. Obok funkcji propagandowej pełniła funkcję dyscyplinującą historyków, zlecając im badanie treści pożądaných z punktu widzenia władz, a także odgrywała rolę mecenasa takich publikacji. Było to zresztą wyraźnie zaznaczone na stronach tytułowych jako swoista rekomendacja dla czytelnika¹¹.

Konsekwencją działalności Komisji był m.in. podział rosyjskiej historiografii na tzw. nurt patriotyczny oraz badawczo-krytyczny. „Nurt badawczo-krytyczny” nie przebił się do szerszego grona odbiorców: półki księgarskie zajęły książki, które były raczej manifestami ideologicznymi niż pracami naukowymi. obrońcy historii jako nauki odnotowali wówczas: *W ostatnim dziesięcioleciu strumień literatury objaśniającej dzieje Rosji w konspiracyjnym kluczu wyraźnie wzrósł. Poważne prace są dostrzegane jedynie w wąskim gronie specjalistów i nie cieszą się zainteresowaniem społeczeństwa*¹².

Przedstawiciele „nurtu patriotycznego” utwierdzali społeczeństwo w przekonaniu o wyjątkowości cywilizacyjnej Rosji. Jako rozwijająca się według odrębnych reguł i preferująca odrębne wartości, ma ona stanowić alternatywę wobec „gnijącego” Zachodu. Trudnym do przecenienia sojusznikiem w głoszeniu potrzeby jedności, pokoju i współpracy narodów wschodnich współtworzących „Świętą Rus” okazała się Rosyjska Cerkiew Prawosławna krytykująca liberalną cywilizację i mitologizująca cywilizację prawosławną, jej wartości etyczne i duchowe.

⁸ M. Kaczmarek, J. Rogoża, *Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej*, „Tydzień na Wschodzie” 2010, nr 17, <http://osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-05-12> [dostęp: 8 XI 2010].

⁹ http://document.kremlin.ru/doc._asp?I-052421.

¹⁰ Polityk wywodzący się z leningradzkiego oddziału b. KGB, szef Aparatu Rządu FR (2004–2008), wicepremier (2007–2008), szef Administracji Prezydenta FR (2008–2011), przewodniczący Dumy Państwowej (2011–2016), od 2016 r. – szef Służby Wywiadu Zagranicznego FR.

¹¹ Zob. np. Г.Ф. Матвеев, В.С. Матвеева, *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у поляков в 1919–1921 годах*, Москва 2011. Dziś „znakiem jakości” publikacji historycznych jest według S. Naryszkina logo Rosyjskiego Towarzystwa Historycznego, RTH (zob. *История со знаком качества*, „Российская газета” z 3 lipca 2018 r.). Na marginesie: na logo RTH znajduje się napis „Założone w 1866 r.” oraz zdjęcie pomnika Minina i Pożarskiego, organizatorów pospolitego ruszenia w 1612 r. przeciwko „polskiej interwencji”.

¹² А. Тепляков, *Эпоха репрессий: субъекты и объекты*, „Исторические исследования в России, III”, Г.А. Бордюгов (red.), Москва 2011.

Standard historyczno-kulturowy jako nowe otwarcie „walki z falsyfikowaniem historii Rosji”

Instrumentalizowanie historii stymulowali także rosyjscy analitycy wojny informacyjnej, utożsamiający pojęcia „polityka historyczna” i „polityka pamięci” z psychologiczną wojną interpretacyjną dziejów. Ukuli oni termin broń historyczna: jej prezentacja urosła do roli powszechnego wyzwania dla dziennikarzy i publicystów, politologów, filozofów, socjologów, kulturoznawców, przede wszystkim zaś – mundurowych, sytuujących obronę rosyjskiej pamięci w kontekście psychologicznej dywersji Zachodu¹³. Demaskowali cele i motywy „falszerzy” dziejów Rosji, wskazywali istotę ich działań: (...) *konstruowanie destrukcyjnych mitów jako fundamentu antyrosyjskiej propagandy*, piętnowali (...) *polityzację historii na Zachodzie, która nie tylko nie jest ukrywana przed społeczeństwem, ale wręcz deklarowana na szczereblu oficjalnym. Na tym w istocie polega światowa tendencja formułowania i realizacji „polityki historycznej” i „polityki pamięci”, czyli działalności na rzecz kształtowania pożądanego obrazu przeszłości*¹⁴ – pisał np. pedagog Jewgienij Wiazemski. Ich dyskredytacja doprowadziła do wypromowania pojęcia pamięć historyczna Rosjan (ros. *россиян*¹⁵).

Nowe otwarcie „walki z falsyfikowaniem historii Rosji” przypadło na początek trzeciej kadencji W. Putina (2012–2018). Rozpoczynający ją rok 2012 ogłoszono Rokiem Historii, co było nawiązaniem do nacechowanych ideologicznie „wielkich” dat (1612 r. – wypędzenie Polaków z Kremla i zakończenie „wielkiej smuty”; 1812 r. – zwycięska „wielka wojna ojczyźniana” z Napoleonem). W 2012 r. reaktywowano Wojskowe Towarzystwo Historyczne (WTH) i Rosyjskie Towarzystwo Historyczne (RTH). Na czele RTH stanął Siergiej Naryszkin (z wykształcenia inżynier mechanik

¹³ Dotyczy to zwłaszcza przedstawicieli Ministerstwa Obrony, które zintensyfikowało prace nad tzw. wychowaniem patriotycznym młodzieży, a de facto jej indoktrynacją i militaryzacją. Podczas dorocznej konferencji naukowej „Historia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941–1945: prawda i fałsz” w centralnym muzeum II wojny światowej na Górze Pokłonnej w Moskwie 24 I 2017 r. zastępca komendanta Akademii Sztabu Generalnego FR gen. Siergiej Czwardkow konkludował: „Rosja i jej obywatele stają się obiektami otwartej wojny informacyjno-psychologicznej ze strony czołowych krajów świata zachodniego, z których część ma wpływ na świadomość historyczną Rosjan, ich pamięć historyczną, w tym przez fałszowanie historii”. Według generała te działania mają na celu zdyskredytowanie Rosji jako spadkobierczyni Związku Radzieckiego, osłabienie jej pozycji na arenie międzynarodowej, a także osłabienie jej wewnątrz „przez negowanie jej wartości historycznych”. Zob. https://function.mil.ru/news_page/country/more.htm?id=12109259@egNews.

¹⁴ В.В. Вяземский, *Проблема фальсификации истории и общее историческое образование*, „Проблемы современного образования” 2012, nr 1, www.pmedu.ru [dostęp: 10 XII 2012].

¹⁵ Nieprzetłumaczalne na język polski rozróżnienie pojęć *русская* i *россиянская*. Słowo *русская* ma w języku rosyjskim dwa znaczenia: nazwy etnicznej oraz przymiotnika opisującego materialne i niematerialne artefakty kultury rosyjskiej. Kategoria *россиянин* (obywatel Rosji) jest pochodną przymiotnika *россиянский*, który charakteryzuje pojęcia związane ze sferą państwowo-administracyjną i symboliką państwową. Przymiotniki *русская* i *россиянская* są często używane zamiennie (świadomie i nieświadomie). W języku polskim takie rozróżnienie nie zachodzi.

i doktor habilitowany nauk ekonomicznych), który już w czasie prac komisji do przeciwdziałania falsyfikacji historii zyskał przydomek „głównego historyka kraju”. Pod kuratelą RTH przygotowano *Koncepcję nowego dydaktyczno-metodycznego kompleksu historii ojczyzny*¹⁶, upowszechnioną jako standard historyczno-kulturowy (ros. *историко-культурный стандарт*, tj. kompendium faktograficzne, według którego jest ujednociany przekaz w podręcznikach i publikacjach historycznych). Zadanie dotyczące stworzenia obligatoryjnego standardu kilkakrotnie wybrzmiało w wystąpieniach prezydenta W. Putina, który zaakceptował też jego ostateczną wersję podczas spotkania z jego twórcami 16 stycznia 2014 r. RTH zleciło także ekspertyzę podręczników historii, dopuszczając trzy z nich do użytku w roku szkolnym 2014/2015.

Standard historyczno-kulturowy potwierdza dążenie władz FR do regulacji faktów historycznych, ich ocen i używanych pojęć. Wprowadza np. nowy okres historyczny pod nazwą „wielka rewolucja rosyjska”. Obejmuje on obie rewolucje 1917 r., lutową i październikową, a także czasy Rosji Radzieckiej (do utworzenia ZSRR), po którym następuje okres „radziecka droga do modernizacji”. Pozwoliło to usunąć z podręczników pojęcie stalinizm. Wydarzenia na froncie wschodnim II wojny światowej podniesiono do rangi konfliktu cywilizacji; zwycięstwo nad Trzecią Rzeszą stanowi ponadto dowód na niezwykłość państwa rosyjskiego i triumf nad totalitaryzmem.

Odrębną część *Koncepcji*... stanowi wykaz tematów trudnych z punktu widzenia władz FR (np. przyczyny i skutki powstania oraz upadku ZSRR, na którego gruzach powstała współczesna Rosja, represje stalinowskie, monopartyjna dyktatura, kult jednostki i in.). Naukowcy wspierający podejście oficjalne (historia ma być plastrzem na „znękaną rosyjską duszę”, ma leczyć świadomość przez kultywowanie pamięci o zwycięstwach, łączyć, a nie dzielić) naświetlają je w duchu Orwellovskiego dwójmyślenia. *Dążąc do zmiany cywilizacyjnej matrycy russkich/rossijan zachodni przeciwnik informacyjny uderza przede wszystkim w „bolące miejsca” pamięci historycznej Rosjan. W rzeczywistości stają się one takimi w rezultacie prowadzonej z premedytacją falsyfikacji* – pisze np. filozof z Rosyjskiej Akademii Nauk Władimir Szewczenko¹⁷. „Bolące miejsca” sytuuje on głównie w sowieckim okresie dziejów. Samo pojawienie się ZSRR było przejawem poszukiwania alternatywnej wobec Zachodu drogi rozwoju, jego rozpad zaś – (...) *rezultatem wojny psychologiczno-historycznej anglosaskich kół Zachodu*. W takiej optyce (...) *pozostające w centrum falsyfikacji zwycięstwo Rosji/ZSRR w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej ma dla Rosjan ogromne znaczenie nie tylko z punktu widzenia zachowania własnej pamięci historycznej, ale także – dla obrony na arenie międzynarodowej własnej suwerenności i prawa wyboru własnej drogi rozwoju*.

¹⁶ <http://rushistory.org/images/documents/kontsepsiya.final.pdf>.

¹⁷ В.Н. Шевченко, *Информационная война Запада с исторической памятью россиян логико-исторический аспект*, „Философские науки” 2015, nr 6.

Rosyjscy historycy, np. Wiaczesław Nikonow¹⁸, wskazują w tym kontekście na skromny charakter zasobów symbolicznych FR: (...) *zapożyczony z Bizancjum przez Iwana III herb z dwugłowym orłem, trzy kolory wzięte z Holandii przez Piotra I, hymn Aleksandrowa z czasów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej i Sztandar Zwycięstwa jako symbol Sił Zbrojnych*. Warto też odnotować, że sam „mit początku” (Rosjanie liczą historię państwowości od księcia Włodzimierza i chrztu Rusi Kijowskiej) budzi negatywne reakcje historyków ukraińskich. Dodać do tego należy brak tradycji wolności, praw człowieka i równości, rozwijanej na Zachodzie od XVIII w., czy brak tradycji demokratycznej, które w Imperium Rosyjskim zostały skutecznie zagłuszone. Po rozpadzie ZSRR ponadto zdekonstruowano mit rewolucji zagrażający władzy¹⁹. Przekłada się to na skromną bazę argumentów historycznych, sprowadzonych w istocie do stałego zestawu niepodważalnych aksjomatów.

„Wojny pamięci” jako mechanizm konfrontacji z otoczeniem neutralizują tego rodzaju niedobory. Są one prowadzone wieloma kanałami: oficjalnego dyskursu, w tym retoryki dyplomatycznej, za pośrednictwem mediów, literatury, kina i teatru aż po prace akademickie. Stały się elementem kształtowania podstaw światopoglądowych, tzw. wychowania patriotycznego dzieci i młodzieży, oraz programów wojskowo-patriotycznych. Wyróżnia je szerokie wykorzystanie aparatu państwowego w kulturze, oświacie, mediach, ze szczególną rolą aparatu bezpieczeństwa i obrony. Można to zaobserwować na kilku poziomach:

- kulturowym (umożliwiającym odpowiednią rekonstrukcję obrazu świata w opozycji do „świata rosyjskiego”),
- strukturalnym (jako instrument do kreowania warunków umożliwiających skuteczną realizację celów polityki państwa),
- wydarzeniowym (ten poziom umożliwia przejście do działań ofensywnych, walki narracji i interpretacji).

¹⁸ W. Nikonow, *Rosyjska tradycja historyczna*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-ros...; w rosyjskiej wersji: *Российская матрица*, <http://dx.doi.org/10.15211/soveurope22015919>. Wiaczesław Nikonow – wnuk Wiaczesława Mołotowa, jest doktorem nauk historycznych, działaczem państwowym i politycznym, przewodniczącym komisji ds. edukacji w Dumie Państwowej, dziekanem Wydziału Administracji Państwowej na Uniwersytecie Łomonosowa i prezesem państwowej fundacji „Russkij Mir”. Jest także autorem wielu publikacji popularyzujących problematykę historyczną, w tym książkowych, np. *Rosyjska matryca* (2014), *Rosję należy zrozumieć rozumem* (2014), *Burzenie Rosji* (2015), *Kod cywilizacji* (2015), *Zrozumieć Rosję* (2016), *Mołotow* (2017), *Październik 1917* (2017) i in. Jako tzw. lider opinii obsługuje programy publicystyczne rosyjskiej telewizji państwowej.

¹⁹ Znamienne w tym kontekście jest zastąpienie głównego święta państwowego ZSRR (Dnia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej) Dniem Jedności Narodowej (jest obchodzony 4 listopada – na pamiątkę wypędzenia polskich interwentów w 1612 r.). Nazwę Dnia Niepodległości, ustanowionego przez B. Jelcyna i obchodzonego 12 czerwca, W. Putin przemianował natomiast w 2002 r. na Dzień Rosji, uzasadniając to brakiem stosownej tradycji. Najważniejszym świętem państwowym FR jest Dzień Zwycięstwa, obchodzony od 1945 r.

Część II. Rosyjskie służby specjalne jako przedmiot i podmiot „wojen pamięci”

„Kulturowe” podejście historiografii resortowej

Podejście historyczno-kulturowe sytuuje służby specjalne w centrum konfrontacji Zachodu z Rosją: *Przez całe stulecie – czytamy w piśmie resortowym FSB – tajne i jawne siły niechętnie naszej ojczyźnie manipulowały wydarzeniami historycznymi, traktując to jako sposób uderzenia w autorytet państwa rosyjskiego w kraju i na arenie międzynarodowej. Jednym z głównych celów wojny informacyjnej przeciwko Rosji carskiej i sowieckiej, a także Rosji współczesnej, demokratycznej, były i pozostają jej organy bezpieczeństwa państwowego*²⁰. Służy to uwypukleniu ich wyjątkowości, np. misji modernizacyjnej. *Cechą historyczną rosyjskiej cywilizacji jest większa w porównaniu z Zachodem rola państwa, a w efekcie i jego organów bezpieczeństwa – pisze historyk z Omska A. Suszko*²¹. W jego ujęciu (...) *podejście cywilizacyjne wyjaśnia rolę rosyjskich służb specjalnych w przeprowadzaniu niezbędnej modernizacji umożliwiającej rosyjskiej cywilizacji adekwatną odpowiedź na wyzwania zewnętrzne oraz rozwiązywanie trudnych problemów wewnętrznych. W przywoływanych przykładach misji modernizacyjnej służb (za Iwana Groźnego, Piotra I i Józefa Stalina) jawi się ona jako (...) zorganizowana przez państwo odpowiedź na zagrożenia rosyjskiej cywilizacji prawosławnej.*

Historiografię resortową wyróżnia specyficzny dydaktyzm, zacierający granice między przeszłością a teraźniejszością. Tezę o niedocenianiu bezpieczeństwa państwa za czasów cara Mikołaja II wspiera się np. tezą o masowym napływie zagranicznych terrorystów, agentów i agitatorów rewolucyjnych, co zaowocowało m.in. upadkiem morale żołnierzy i klęską w I wojnie światowej. *Rosyjskie społeczeństwo – ubolewa W. Gaszenko*²² – *nie zjednoczyło się w obliczu rewolucyjnego zagrożenia terrorystycznego, ale zaczęło żyć według reguł świata kryminalnego. Wspierało nie państwo, ale jego wrogów. Wielu jego przedstawicieli zapłaciło za ten tragiczny błąd własnym życiem, stało się ofiarą rewolucyjnego chaosu i bezprawia.*

Celem przytoczonych wypowiedzi jest rehabilitacja pamięci o sowieckich organach bezpieczeństwa na arenie wewnętrznej z jednej strony, a z drugiej – zmotywowanie obecnych funkcjonariuszy, których oficjalny patos charakteryzuje jako (...) *spadkobierców wielu pokoleń obrońców państwa, pokoleń zwycięzców.* Nietrudno też wyselekcjonować powtarzalny w analizowanej literaturze zestaw argumentów stosowanych w tym celu, takich jak:

- funkcjonariusze Czeki walczyli z korupcją i nadużyciami (kultywowanie mitu o czystych rękach czekistów); porewolucyjna wojna domowa stworzyła

²⁰ А. Калганов, *В поисках истины*, „ФСБ: За и Против” 2016, nr 3.

²¹ А.В. Сушко, *К вопросу об использовании цивилизационного подхода для изучения истории отечественных спецслужб*, <http://www.rummuseum.info/node/5804> [dostęp: 28 VIII 2018].

²² В. Гашенко, *Борьба с фальсификацией истории органов безопасности России в современных условиях*, www.rummuseum.info/node/5781 [dostęp: 28 VIII 2018].

bowiem wyjątkowo kryminogenną sytuację: oczyszczenie państwa z elementów kryminalnych i szkodliwych społecznie było warunkiem jego istnienia,

- Czeka i jej sukcesorki były tylko posłusznym narzędziem w rękach kierownictwa państwa i nomenklatury partyjnej; był to ponadto instrument rozgrywany przez ówczesne kliki kremlowskie (trockistów, zinowjewowców, bucharinowców i zwalczające się ugrupowania w armii, np. tzw. czerwonych dowódców – „kraskomów” i specjalistów wojskowych – wojenspeców),
- represje z lat 1937–1938 były uderzeniem prewencyjnym w celu oczyszczenia przedpola przed rozwinięciem frontów II wojny światowej,
- „czystki” objęły także funkcjonariuszy bezpieczeństwa,
- szczególnie tryb prowadzenia śledztw i rozpraw pozasądowych (poszerzanie kompetencji organów bezpieczeństwa o funkcje sądownicze) były koniecznością ze względu na trudności w procesie odbudowy i modernizacji gospodarki narodowej,
- obawy Stalina o lojalność społeczeństwa, kadr kierowniczych państwa i armii były uzasadnione ze względu na skalę infiltracji Związku Sowieckiego przez obcą agenturę.

Przenosząc realia historyczne, w tym ideologię i stylistykę dokumentów, do swych monografii, historiografowie służb przyczyniają się do odtwarzania narracji stalinowskiej. Profesor FSB Aleksandr Plechanow przekonuje na przykład, że w latach 20. i 30. XX w. działalność WCzK-OGPU była skierowana przeciwko rzeczywistym „wrogom ludu”, O. Chłobustow – przytacza statystyki przestępstw ekonomicznych przeciwko państwu, takich jak np. „szkodnictwo i dywersje”. Relatywizując i racjonalizując represje, prezentują oni swoisty „fałszywy obiektywizm”, przy czym ostatnio wyraźnie usztywniają podejście. A. Zdanowicz, który wcześniej krytykował czystkę w Armii Czerwonej w ramach operacji „Wiosna” przeprowadzonej pod koniec lat 20. (represjonowano wówczas ponad trzy tysiące oficerów i generałów armii carskiej jako tzw. byłych ludzi), podkreślał, że (...) w wielu przypadkach sprawy były naciągane lub wręcz fałszowane. Przeciwko operacji wystąpiło kilku funkcjonariuszy z kierownictwa Czeki, wkrótce jednak decyzją Biura Politycznego KPZR zostali usunięci ze stanowisk. Ich miejsce zajęli ludzie gotowi wykonać każde polecenie instancji partyjnej. Droga do fenomenu pod nazwą „Rok 1937” została otwarta²³: Tenże autor w swojej najnowszej monografii²⁴ obarczył odpowiedzialnością za operację „Wiosna” polski wywiad. Pisał, że była ona skutkiem dezinformacji Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

²³ А.А. Зданович, *Органы государственной безопасности и Красная армия*, Москва 2009, s. 130–131, <https://www.litmir.me/br/?b=271916>.

²⁴ А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 297.

Techniki manipulacyjne jako środki „obrony” historii rosyjskich służb

Zasady obiektywizmu deklarowane przez historyków resortowych wchodzą w kolizję z narracją na temat „elementu obcego klasowo”, „kontrewolucyjnego” czy „byłych ludzi”. Sprzyja temu stosowana metodologia. Teksty rosyjskie są na ogół pozbawione odniesień do literatury zagranicznej – obszernej na ten temat. Autorzy nie wyjaśniają też używanych terminów historycznych, które z pewnością nie są dziś oczywiste dla większości społeczeństwa FR²⁵. Trudno również uznać za metodę analizy naukowej przyjętą taktykę przemilczania bądź deformowania faktów uzasadniających formułowane tezy.

Ulubionym tematem historiografii resortowej stała się np. swoista rewizja statystyk represji sporządzonych przez historyków „Memoriału”. Dane statystyczne są dla naukowców i analityków łakomym kąskiem, pozwalają bowiem ocenić skalę zjawiska. Są też wygodnym narzędziem dezinformacji i fałszowania rzeczywistości: prostota kłamstwa statystycznego polega na ogół na niezauważalnym upraszczaniu danych. Zniekształcone, pozwalają podeprzeć dowolną tezę, co ilustrują poniższe przykłady.

Arsenij Rogiński, były przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia „Memoriał”, podaje na przykład, że w latach 1921–1954 z przyczyn politycznych sowieckie organy bezpieczeństwa represjonowały 4,5 mln osób. Oprócz tego na mocy decyzji administracyjnych różnych organów władzy ucierpiało ok. 7 mln osób. Łącznie represjonowano co najmniej ok. 11,5–12,5 mln osób. W tę liczbę nie wchodzi „rozkułaczani” chłopi i ofiary głodu z lat 1921–1922 (5 mln), 1932–1933 (6–7 mln) i 1946–1947 (1,5–2 mln)²⁶. Oleg Mozochin²⁷, który statystyce represji poświęcił wiele swoich prac (prezentując ją z punktu widzenia potrzeb resortu), twierdzi w tym kontekście: *Jestem skłonny zgodzić się z szacunkami Memoriału, który liczbę ofiar represji za cały okres stalinowski szacuje na 5,5 mln osób*. „Uściślając” dane, podaje, że ok. 4 mln osób z tej liczby ścigano za przestępstwa kryminalne, jako że według ówczesnych statystyk resortowych 70 proc. stanowiły przestępstwa korupcyjne, ekonomiczne, kwalifikowane od 1928 r. jako „szkodnictwo przeciwko państwu”.

²⁵ Przykładowo, pozostające w centrum uwagi stalinowskich organów bezpieczeństwa „elementy antyradzieckie” obejmowały szerokie grono obywateli: od rzeczywistych przeciwników reżimu, uczestników ruchów antybolszewickich i członków organizacji antysowieckich, „szkodników” w gospodarce i przemyśle, „sabotażystów” w instytucjach państwowych, przez dywersantów i agentów obcych wywiadów, prowokatorów, potencjalnych zdrajców, osoby moralnie i politycznie chwiejne, emigrantów i repatriantów, obywateli innych państw, osoby utrzymujące kontakt z obywatelami zagranicznymi, niepracujące warstwy posiadaczy, tzw. byłych ludzi – szlachtę i urzędników administracji carskiej, cywilnej i wojskowej, „białogwardyjsko-faszystowskie elementy nacjonalistyczne”, „sługi kultu” – przedstawicieli duchowieństwa różnych konfesji po „wrogów ludu”, tj. osądzonych za przestępstwa kontrewolucyjne i członków ich rodzin, a nawet masonów, esperantystów i filatelistów oraz tzw. szeptunów (plotkarzy i opowiadaczy kawałów jako nosicieli nastrojów antyradzieckich).

²⁶ Zob. np. wywiad A. Rogińskiego na ten temat: <https://echo.msk.ru/programs/staliname/696621-echo/>, a także obszerny wykład: www.urokiistorii.ru/article/54621.

²⁷ Zob. wywiad O. Mozochina dla portalu neostalinizm, <http://inter-portal.org/%D0%BE%D0%BB%D0%B5%D0%B3-%D0%BC%D0%BE%D0%B7%D0%BE%D1%85%D0%B8%D0%BD-%D0%B8%D0%BD%D1%82%D0%B5%D1%80%D0%B2%D1%8C%D1%8E>.

Bardziej skomplikowany sposób manipulacji danymi zaprezentował prof. A. Zdanowicz²⁸. Przytaczając statystykę ofiar operacji polskiej 1937–1938 (czystki etnicznej Polaków), powołuje się na artykuł Nikity Pietrowa i Arsienija Rogińskiego oraz enigmatycznie zasygnalizowane raporty NKWD: *Rezultaty „operacji polskiej” podsumowano w raportach statystycznych NKWD. Według danych wzmiankowanych autorów aresztowano i skazano ponad 20 tys. Polaków, a także prawie 17 tys. Białorusinów, Ukraińców i przedstawicieli innych narodowości.*

Majstersztyk polega na tym, że profesor podmienił dane dotyczące statystyki ofiar represjonowanych z tzw. polskiego rozkazu Jeżowa nr 00485 z 11 sierpnia 1937 r., a dotyczącego planu eksterminacji Polaków, ze statystyką ofiar represjonowanych z rozkazu nr 00447 z 30 lipca 1937 r. w sprawie ścigania „tradycyjnych” elementów antyradzieckich, który także objął Polaków.

N. Pietrow i A. Rogiński tymczasem ściśle rozgraniczają operację polską od etnicznych represji w ramach wykonania rozkazu nr 00447 (*objęły one łącznie 105 032 osoby, w tym 21 258 Polaków, 17 150 Niemców, 15 684 Rosjan, 8773 Ukraińców, 5716 Białorusinów*). Na tym tle operacja polska – podkreślają – była nieporównywalna pod względem skali eksterminacji Polaków. *Na mocy rozkazu nr 00485 aresztowano ogółem 143 810 Polaków, skazano 139 835 osób, w tym na karę śmierci poprzez rozstrzelanie – 111 091 osób*²⁹.

Warto dodać, że przywoływana statystyka resortowa również bywa przedmiotem manipulacji. Aleksandr Bortnikow, szef FSB, w swym głośnym wywiadzie udzielonym rządowej gazecie w związku ze 100-leciem rosyjskich organów bezpieczeństwa³⁰ podaje na przykład, że (...) *w latach 1921–1953 za przestępstwa przeciwko państwu (kontrrewolucyjne, bandytyzm, szpiegostwo) skazano 4 060 306 osób, w tym: na najwyższy wymiar kary 642 980 osób, na deportację i karę łagru – 765 180*. Powołując się na materiały z archiwum FSB, Bortnikow kategorycznie stwierdził, że (...) *wszelkie inne dane są dyskusyjne, niejako mimochodem dodając: (...) represjom podlegali także funkcjonariusze organów bezpieczeństwa, co zostało poddane pod osąd historii*.

Dane bliskie do cytowanych przez A. Bortnikowa odnajdujemy w książce *Rozstrzelany wywiad*³¹. W przywołanym w niej dokumencie sporządzonym dla Nikity Chruszczowa z 1 lutego 1954 r. czytamy: (...) *od 1921 r. do chwili obecnej za przestępstwa kontrrewolucyjne skazano 3 777 380 osób, w tym na najwyższy wymiar kary – 642 980, na pobyt w łagrach i więzieniach do 25 lat – 2 369 220 osób, na karę zsyłki i deportacji – 765 180 osób*.

Oprócz danych liczbowych niekiedy są fałszowane całe dokumenty. Głośnym tego przykładem była notatka dygnitarza partyjnego R. Ejchego do Stalina

²⁸ А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 311–313.

²⁹ Н.В. Петров, А.Б. Рогинский (НИПЦ «Мемориал»), «Польская операция» НКВД 1937–1938 гг., <http://old.memo.ru/history/Polacy/00485ART.htm>.

³⁰ ФСБ расставляет акценты, <https://rg.ru/interviews/7242.html> [dostęp: 13 IX 2018].

³¹ В.С. Антонов, В.Н. Карпов, *Расстрелянная разведка*, Москва 2008, s. 21.

spreparowana przez prof. Jurija Żukowa³², w której R. Ejehe jakoby zażądał zorganizowania komisji nadzwyczajnych, tzw. trójek, do likwidacji „kontrewolucyjnych elementów” działających na Syberii. „Dokument” miał uzasadnić tezę, że represje były spowodowane rzekomo obawami nomenklatury partyjnej dotyczącymi reform planowanych przez Stalina.

Podrobiony dokument może być argumentem „za”, a także „przeciw”. Dziennikarka Jelena Prudnikowa³³, wyspecjalizowana w problematyce dotyczącej historii służb tajnych Rosji, bagatelizując operację polską, która (...) *nie była niczym wyjątkowym, Stalin zadekretował bowiem wiele operacji etnicznych*, dodaje, że (...) *istnieją poważne podejrzenia, iż rozkaz nr 00485 był fałszywką: nie ma bowiem rejestru, tj. metryczki archiwalnej. W latach 90. – wyjaśnia – wrzucono mnóstwo fałszywek nie tylko do literatury oraz internetu, ale także do archiwów. Zainteresowanie Polaków tym wydarzeniem wyjaśnia „zużyciem się tematu Katynia”*: (...) *określone siły muszą mieć motyw, by utrzymać w społeczeństwie polskim nastroje antyradzieckie i antyrosyjskie. Aby je podgrzać, najłatwiej jest formułować roszczenia: możemy się więc spodziewać nowych żądań odszkodowań i reparacji.*

Techniki „obrony” dziejów na poziomie strukturalnym

Działalność publicystyczna J. Prudnikowej, a także specjalizujących się w problematyce historycznej ekspertów i liderów opinii, unaocznia m.in., że istotą działań służb FR w tym obszarze jest stworzenie specjalnych kanałów komunikacji między Kremlm, państwowymi organami upoważnionymi do koordynacji i prowadzenia walki informacyjnej przy użyciu argumentów historycznych oraz różnego rodzaju ogniwami pośredniczącymi. Centrum koncepcyjne i koordynacyjne tej walki obserwatorzy sytuują w Administracji Prezydenta FR. Problematyka fałszowania historii jest przedmiotem stałego zainteresowania sekcji bezpieczeństwa informacyjnego Rady Bezpieczeństwa FR³⁴. Bieżące wykazy tematów trudnych przygotowywane przez ekspertów Rady uwrażliwiają naukowców, ekspertów i polityków na antyrosyjski potencjał dat i wydarzeń rocznicowych w krajach otoczenia FR. O konieczności walki z antyrosyjskim kłamstwem historycznym prezydent stale przypomina na dorocznych spotkaniach szefów misji dyplomatycznych, spotkaniach z młodzieżą, parlamentarzystami, wojskowymi. Bezpieczeństwo historyczne, kulturowe i duchowe podniesiono ponadto do rangi istotnego obszaru bezpieczeństwa państwa, co znajduje odzwierciedlenie w dokumentach oficjalnych: *Doktrynie wojennej* (2014), *Strategii bezpieczeństwa narodowego* (2015), *Strategii bezpieczeństwa informacyjnego FR* (2016) i in.

Państwo stale poszerza sposoby oddziaływania, m.in. przez koordynowanie i konsolidowanie prac historyków. Podczas dorocznego zgromadzenia Rosyjskiego

³² Ю. Жуков, *Иной Сталин. Политические реформы в СССР в 1933–1937гг.*, Москва 2003.

³³ Е. Прудникова, „Польский” приказ 80 лет спустя, spb.media/text/polskiy-prikaz-80-let-spustya [dostęp: 28 VIII 2018].

³⁴ Zob. np. *О роли точности в истории*, „Коммерсант” z 31 października 2016 r.

Towarzystwa Historycznego w 2016 r. do jego statutu wprowadzono zapis o członkostwie indywidualnym i zbiorowym, co otworzyło doń furtkę dla wojskowych i cywilnych stowarzyszeń oraz fundacji (np. stowarzyszenia „Wiedza” czy „Zwycięstwo” oraz Fundacji Perspektywy Historycznej), uniwersyteckich katedr historii, muzeów, archiwów i in. W praktyce ułatwia to kanalizowanie i multiplikowanie pożądanego przekazu historycznego. Projekty RTH są finansowane zarówno ze środków państwowych (np. Fundacji „Historia Ojczyzny”), jak i prywatnych. Oligarcha Konstantin Małofiejew, twórca sieci mediów prawosławnych znany ze sponsoringu walki informacyjnej, jest np. członkiem kierownictwa Stowarzyszenia Rozwoju Rosyjskiej Oświaty Historycznej „Dwugłowy Orzeł” (<https://rusorel>), zarejestrowanego w 2017 r. Obok niego w kierownictwie tego stowarzyszenia zasiadają gen. Leonid Reszetnikow, były szef zarządu analiz SWZ, a następnie wieloletni dyrektor Rosyjskiego Instytutu Studiów Strategicznych, oraz książę Aleksandr Trubieckoj, prezes Rosyjsko-Francuskiego Stowarzyszenia Kulturalnego. W 2018 r. „Dwugłowy Orzeł” realizował projekt *Spuścizna mojej Ojczyzny*, współfinansowany przez Fundację Grantów Prezydenckich. Objął on m.in. 20 wykładów wideo, 10 wykładów wyjazdowych, konkurs dla doktorantów i młodych naukowców na temat „Kształtowanie obiektywnej rzeczywistości historycznej jako czynnik narodowej stabilności państwa”, zorganizowanie konferencji na identyczny temat, jak również wydanie poradnika metodycznego *Trudne zagadnienia historii ojczystej*. Pojawienie się kolejnej organizacji kreującej pożądaną rzeczywistość można interpretować dwojako: 1) jako przejaw wzmacniania historycznego frontu walki informacyjnej, a także 2) jako chęć zmanifestowania istnienia nurtu neoimperialnego wobec wyraźnej dominacji neostalinowskiego nurtu narracji historycznej.

Na co dzień wymienione podmioty organizują wykłady i konferencje, zasilają internet materiałami o tematyce historycznej, sponsorują publikacje, ogłaszają konkursy wiedzy historycznej i na projekty pomników. Głównym moderatorem współczesnej debaty historycznej pozostaje Rosyjskie Towarzystwo Historyczne (ma 33 oddziały regionalne, w tym 2 na Krymie); jest ono także koordynatorem międzynarodowej współpracy historyków (stała komisja międzynarodowa, 12 komisji dwustronnych). W 2017 r. było współorganizatorem moskiewskiego Zgromadzenia Generalnego Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych³⁵. Jest też organizatorem uroczystości rocznicowych, np. obchodzonego w 2017 r. stulecia „wielkiej rewolucji rosyjskiej”³⁶. W 2018 r. na dorocznym zgromadzeniu RTH omówiono m.in. najważniejsze rocznice i wydarzenia, które będą wymagały uwagi rosyjskich historyków w roku 2019. Znalazły się wśród nich sprawy związane z wyzwoleniem Europy Wschodniej spod okupacji nazistowsko-faszystowskiej. Zapowiedziano też odtajnienie kolejnego pakietu dokumentów Centralnego Archiwum Ministerstwa

³⁵ Zob. wywiad z S. Naryszkinem, *История со знаком качества*, „Российская газета” z 3 lipca 2018 r.

³⁶ Zob. <http://kremlin.ru/acts/news/53503>.

Obrony FR na temat wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną³⁷. Widoczne w ostatnich latach zdynamizowanie działalności RTH było możliwe dzięki, jak się wydaje, fasadzie stowarzyszenia społecznego oraz umocowaniu politycznemu i instytucjonalnemu S. Naryszkina, jego przewodniczącego.

Ważnym ogniwem poziomu strukturalnego są archiwa: dostęp do nich umożliwia zarówno zarządzanie wiedzą historyczną, jak i walką z projektami pamięci krajów Europy Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza że znaczna część ich archiwów została wywieziona do ZSRR w czasie II wojny światowej i dotąd niezwrócona. System rosyjskich archiwów stanowi hierarchicznie zorganizowany mechanizm. Ich działalność koordynuje Federalna Agencja do Spraw Archiwów (Rosarchiw), która od 2016 r. jest resortem prezydenckim (wcześniej była nadzorowana przez Ministerstwo Kultury). Poszczególne archiwa państwowe (Państwowe Archiwum FR, Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej) oraz resortowe (Archiwum Prezydenta FR, Rosyjskie Archiwum Wojskowe, Centralne Archiwum Federalnej Służby Bezpieczeństwa, Archiwum Służby Wywiadu Zagranicznego, Centralne Archiwa Ministerstwa Obrony i Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR) działają autonomicznie, ale ściśle ze sobą współpracują w zakresie odtajniania dokumentów. **Właśnie wtórna tabuizacja spraw drażliwych z punktu widzenia rosyjskich służb oraz wybiórcze odtajnianie dokumentów, czemu towarzyszą szumne akcje informacyjne, stały się ważnymi instrumentami w przypadku „wojen pamięci”.**

Można to prześledzić na podstawie *Listy odtajnionych dokumentów 2005–2015*³⁸. Głównymi podmiotami procesu odtajniania są resorty siłowe, w pierwszym rzędzie FSB, potwierdzająca zgodność tego procesu z przepisami dotyczącymi tajemnicy państwowej. FSB jest ponadto spadkobierczynią unikatowego zasobu źródłowego. Dysponentami tego zasobu są historycy resortowi, dla historyków „cywilnych” jest on niedostępny: w marcu 2014 r. Komisja Międzyresortowa do Ochrony Tajemnicy Państwowej przedłużyła termin utajnienia dokumentów WCzK-KGB z lat 1917–1991 o kolejnych 30 lat. Z archiwum FSB pochodzą 33 zbiory dokumentów. Dla porównania: ze zbiorów Służby Wywiadu Zagranicznego powstały trzy publikacje: *Kraje bałtyckie i geopolityka 1935–1945* (Moskwa 2009), *Sekrety polskiej polityki 1935–1945* (Moskwa 2010) i *Agresja* (Moskwa 2011). Te wszystkie publikacje przygotował do druku gen. Lew Sockow. Poświęcone im akcje informacyjne były utrzymane w atmosferze sensacji. W podobnym duchu reklamowano ich zdigitalizowaną wersję, zamieszczoną na stronie SWZ „z okazji 100-lecia organów bezpieczeństwa FR”³⁹.

Sama statystyka odtajnionych dokumentów FSB unaocznia, że są one adresowane w równym stopniu na rynek wewnętrzny, jak i zewnętrzny, gdzie z założenia wchodzi w konfrontację z odmiennymi narracjami i pamięciami historycznymi.

³⁷ *Общее собрание Российского исторического общества 2018*, <https://historyrussia.org/ob-obshchestve/obshchee-sobranie/obshchee-sobranie-rossijskogo-istoricheskogo-obshchestva-2018.html> [dostęp: 13 IX 2018].

³⁸ <http://www.rusarchives.ru/izdaniya-i-publikacii/sborniki-dokumentov> [dostęp: 13 IX 2018].

³⁹ <http://www.svr.gov.ru/smi/2016/26122016.pdf> [dostęp: 13 IX 2018].

Te kierowane na rynek wewnętrzny służą wybieleniu historii państwa sowieckiego i jego służb, a także wojsk NKWD w czasie II wojny światowej. W pięciu publikacjach w tytule występuje SMIERSZ – niechlubnej sławy kontrwywiad wojskowy, dziewięć publikacji dotyczy represji stalinowskich, wyjaśnianych w przedmowach koniecznością dziejową, sytuacją kryminogenną na wsi, a także walką z korupcją i wszechobecnym szpiegostwem. Szczególne miejsce zajmują monumentalny projekt pt. *Ściśle tajne. Łubianka – Stalinowi* (opublikowano już dziesięć tomów dokumentów, głównie raportów służb na temat sytuacji w kraju), a także wydawany w latach 2011–2015 pięciotomowy zbiór dokumentów *Wielka Wojna Ojczyźniana*. Pozostałe zbiory dokumentów z archiwum FSB dotyczą spraw trudnych w relacjach Związku Sowieckiego z kolonizowanymi państwami. Rosyjska wizja tych relacji została ujęta problemowo w tytułach zbiorów: *Łotwa pod jarzmem nazizmu* (2006), *Tragedia Litwy* (2006), *Estonia. Krwawy ślad nazizmu* (2006), *NKWD w walce z bandytyzmem i zbrojnym podziemiem nacjonalistycznym na Ukrainie Zachodniej, Białorusi Zachodniej i krajach bałtyckich* (2008), *Wydarzenia węgierskie 1956 r. w oczach KGB* (2009), *Wojna zimowa 1939–1940* (2009) oraz *Jeńcy radzieccy w Finlandii i Norwegii* (2009). Na tej liście z Instytutem Pamięci Narodowej (2007) oraz cztery publikacje wydane z partnerami niemieckimi: *17 czerwca 1953 w zwiernadzie służb radzieckich* (2008), *Zniszczy Rosję wiosną 1941 r.* (2008), *Generalowie i oficerowie Wehrmachtu opowiadają* (2009) oraz *Przesłuchania niemieckich generalów i oficerów 1945–1953* (2015).

Poziom rosyjskiej narracji historycznej

Według gen. Lwa Sockowa upubliczniane dokumenty stanowią odpowiedź na fałszowanie historii Rosji, przez np. (...) *przedstawianie wyzwoléncezej Armii Czerwonej jako siły okupacyjnej*. Zasadniczą na tym polu rolę archiwistyki podkreśla także szef Rosarchiwu Andriej Artizow, traktujący odtajnianie dokumentów jako mechanizm (...) *operacyjnego reagowania na antyrosyjskie kampanie falsyfikacji historycznych, które przyjmują postać zarówno (...) bezprawnych napaści na obiekty pamięci i kultury rosyjskiej, jak i kampanii oszczerstw*⁴⁰. Rolę archiwistyki A. Artizow widzi w dygitalizacji dokumentów źródłowych, organizowaniu wirtualnych ekspozycji i wycieczek po miejscach pamięci, wspieraniu produkcji filmów historycznych, w tym dokumentalnych, przede wszystkim jednak – w upublicznianiu dokumentów źródłowych, w czym osobiście uczestniczy. Pod jego redakcją ukazał się m.in. wydany w sierpniu 2016 r. zbiorek *ZSRR i polskie podziemie wojsko-polityczne. Kwiecień 1943–grudzień 1945*. Stanowi on reprezentatywne studium przypadku: dedykowany walce z polską pamięcią podziemia niepodległościowego (Żołnierzy Wyklętych), został wydany przez Międzynarodową Fundację „Demokracja” i sfinansowany ze środków Fundacji „Centrum Rosyjsko-Polskiego Dialogu i Porozumienia”. Podczas jego promocji w wywiadzie dla dziennika rządowego „Rossijskaja gazeta”

⁴⁰ Wypowiedź L. Sockowa zob. <http://svr.gov.ru/smi/2009/izv20090820.htm>; wypowiedź A. Artizowa zob. http://www.vestnik.mgimo.ru/sites/default/files/pdf/13istoriografiya_artizov.pdf.

A. Artizow zademonstrował typowe podejście rosyjskich historyków utrwalające konfrontacyjną retorykę adresowaną na zewnątrz i kierowaną do adresata wewnętrznego iluzję obiektywizmu: *Wojna pamięci historycznych to nie nasz wybór. To nie my rozpoczęliśmy tę wojnę. Rosjanie jako spadkobiercy Zwycięstwa są samowystarczalni. Również dlatego, że nie negujemy różnych tzw. niewygodnych faktów, wiemy, jaka skomplikowana była sytuacja w Polsce i że naród polski jako pierwszy ucierpiał od nazizmu, a w rezultacie okupacji przez Rzeszę zginęło ponad cztery miliony Polaków*⁴¹. Warto dodać, że informacja o publikacji oraz cytowany wywiad pod stygmatyzującym tytułem *Strzał w plecy* pojawiły się m.in. na stronie sponsora przedsięwzięcia, Centrum Rosyjsko-Polskiego Dialogu i Porozumienia, które sukcesywnie nagłaśnia rosyjskie kontrprojekty pamięci, w tym projekt anty-Katynia⁴².

Odtajniane dokumenty, będące w zamyśle prowokacyjnym uderzeniem w cudzą pamięć, są coraz częściej publikowane na stronach poszczególnych resortów, w tym Rosarchiwu. Pojawiają się najczęściej w związku z pamiętnymi datami: w 2014 r., w rocznicę klęski Powstania Warszawskiego, Rosarchiw zamieścił zbiór dokumentów zatytułowany *Jak Związek Radziecki pomagał powstańcom warszawskim?*⁴³; rocznicę wyzwolenia Warszawy Ministerstwo Obrony FR przypomniało dokumentami na temat wyzwolenia Polski⁴⁴ (dowiadujemy się z nich, jak społeczeństwo polskie witało czerwoarmistów, jak strona sowiecka udzielała pomocy materialnej miejscowej ludności, chroniła ją przed „nacionalistami ukraińskimi” i „bandami białych Polaków”).

W dokumenty są zaopatrzone rocznicowe monografie, ewidentnie przygotowane na stulecie odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą Polskę, wydane w 2017 r.⁴⁵ Stanowią one zarazem odpowiedź na śledztwo IPN w sprawie operacji polskiej oraz dotyczący jej projekt badawczy Instytutu Pamięci Narodowej i Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Obie monografie, poświęcone polityce RP w okresie międzywojennym, łączy wątek „zaborczych” celów tej polityki, co doprowadziło jakoby do pakowania RP z Hitlerem i odrzucenia propozycji współpracy ze Związkiem Sowieckim.

⁴¹ *Выстрел в спину. Кто воевал в тылу Красной армии, освобождавшей Европу от фашизма?*, „Российская газета” z 26 lutego 2015 r., <https://rg.ru/2015/02/26/dokumenti-site.html> [dostęp: 28 VIII 2018].

⁴² <http://www.rosapolcentr.ru/publikatsii/aktualnosti/drugaya-katyn/>; <http://www.rosapolcentr.ru/publikatsii/aktualnosti/vystrel-v-spinu/> [dostęp: 13 IX 2018].

⁴³ Komentując dokumenty, A. Artizow ubolewał, że „(...) dla powstańców, jak i współczesnych Polaków wrogami byli zarówno Wehrmacht, jak i Armia Czerwona. Dla Rosji, która straciła 27 mln ofiar w walce z faszyzmem, idea utożsamiania nazizmu i komunizmu jest bluźnierczą”. Zob. *Восстание тайне от Сталина*, „Российская газета” z 3 października 2014 r.

⁴⁴ <http://poland1944.mil.ru/> [dostęp: 13 IX 2018].

⁴⁵ С.В. Морозов, *«Варшавская мелодия» для Москвы и Праги: документы из личного архива И.В. Сталина, Службы внешней разведки Российской Федерации, II отдела Главного штаба Войска Польского и др. (1933–1939 гг.)*, Москва 2017; А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки. Польская линия в работе ВЧК-НКВД. 1918–1938*, Москва 2017. Książka Morozowa była promowana w Czechach i na Słowacji w ramach akcji informacyjnych rosyjskich domów kultury i nauki w Pradze i Bratysławie.

Większość przedstawionych tu tez pojawiła się już w historiografii stalinowskiej; jak niegdyś, tak i dziś służą one podważaniu wiarygodności Polski na arenie międzynarodowej.

Część III. Polska w perspektywie rosyjskiej historiografii resortowej

Konfrontacyjna wizja relacji z Polską

W odróżnieniu od wcześniejszych kampanii informacyjnych z historią w tle, poczynając od 2012 r., w rosyjskim podejściu widać szerszy zamysł polityczny. Ich głównym adresatem jest międzynarodowa opinia publiczna. Rosyjska propaganda wykorzystuje międzynarodową wrażliwość historyczną do przekonywania, że Polska stanowi zagrożenie dla dobrosąsiedzkich relacji w Europie Środkowo-Wschodniej i na linii Moskwa–Zachód. Jednocześnie ma to utrudnić Polsce prowadzenie aktywnej polityki wobec Rosji, obniżyć wiarygodność Polski w UE i NATO, a także w oczach sąsiadów. Działania są podporządkowane kalendarium wydarzeń historycznych z jednej strony, a z drugiej – koniunkturze bieżącej (np. instrumentalizuje się problemy związane z ukraińską polityką historyczną czy polskim ustawodawstwem dekomunizacyjnym; stale powraca też problem demontażu sowieckich pomników, co jest interpretowane jako akcja antyrosyjska). Umożliwia to powielanie wcześniej sformułowanych i wypróbowanych argumentów historycznych.

Bez wątpienia znaczący wpływ na percepcję poszczególnych wydarzeń w relacjach Polski i Rosji mają historiografowie resortowi. To ich domeną jest odtajnianie dokumentów i „kompetentne” wyjaśnianie ich istoty w towarzyszących temu akcjach informacyjnych. Uwagę zwraca też systemowe podejście do „wojen pamięci”, które prof. A. Zdanowicz wyjaśnił w wywiadzie zatytułowanym *Wypowiedziano nam wojnę w 1939 r.*⁴⁶ w następujący sposób: (...) *należy dokładnie określić pozycje i rozstawić jak na szachownicy wszystko, co mają w swym arsenale historycy rosyjscy*. Wspomniane „pozycje” wyznaczają dawno temu zdefiniowane trudne zagadnienia w relacjach polsko-rosyjskich, takie jak:

- wielka smuta i 1612 r. – Polacy jako stereotypowi „okupanci” na Kremlu,
- udział 100 tys. Polaków w kampanii napoleońskiej 1812 r.,
- polityka narodowościowa Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego wobec Polaków,
- polityka rozbiorowa; przyczyny i konsekwencje rozbiorów Polski,
- polska walka o niepodległość w XIX i XX w.,
- wojna 1920 r., poszerzona w latach 90. ubiegłego stulecia o wątek jeńców sowieckich,

⁴⁶ Wywiad z A. Zdanowiczem został zamieszczony na blogu „Pamięć Historyczna” gazety „Zawtra” 17 września 2015 r. (<http://zavtra.ru/blogs/nam-obyavili-voynu-v-1939-m>) i przedrukowany m.in. przez Radę Polityki Zagranicznej i Obronnej w ramach projektu *Rosyjski dialog kultur i cywilizacji* (<http://svop.ru/main/16673/>).

- operacja polska (1937–1938),
- aneksja ziem RP (Zachodniej Ukrainy i Białorusi) 17 września 1939 r.,
- mord katyński (1940),
- rola ZSRR w zwycięstwie nad faszyzmem (przyczyny i konsekwencje II wojny światowej; pakt Ribbentrop–Mołotow; ZSRR jako „twórca” i „gwarant” porozumień jałtańskich),
- likwidacja polskiego podziemia niepodległościowego w trakcie II wojny światowej i po jej zakończeniu, w tym uwięzienie 16 przywódców Polski Podziemnej.

Ze względu na ograniczony zestaw „argumentów” używanych przez historyków rosyjskich w sporach polsko-rosyjskich, przybierają one najczęściej formę zarzutów bądź aksjomatów niewymagających dowodów, w rodzaju: rusofobia jako cecha narodowa Polaków, polski ekspansjonizm (nieprzerwanie od czasów Rusi Kijowskiej Polska była jakoby zorientowana na marsz na Wschód), niewdzięczność Polaków wobec misji cywilizacyjnej carskiej Rosji, która podniosła poziom życia społeczeństwa Królestwa Polskiego (przez rozwój przemysłu, kultury i oświaty), a następnie wobec misji wyzwolenczej Armii Czerwonej, czy – wreszcie – „odwieczna” rola Polski jako narzędzia zachodniej strategii osłabiania Rosji („Polska jako pies łańcuchowy ententy”, w wersji współczesnej: „koń trojański USA”).

Zagęszczenie tego rodzaju zarzutów umożliwiającą wydawane zbiory dokumentów. Tylko z jednej, wspomnianej wyżej, publikacji z 2016 r. na temat polskiego podziemia zbrojnego możemy się „dowiedzieć”, że: 1) Armia Krajowa działająca pod egidą rządu londyńskiego na jego rozkaz praktycznie nie uczestniczyła w walce z Niemcami; 2) zaktywizowała się dopiero wówczas, gdy wojska radzieckie przekroczyły „granice etnicznej Polski”, wzywając do bezsensownego Powstania Warszawskiego; 3) przyczyną operacji NKWD w latach 1944–1946 była dywersja na tyłach Armii Czerwonej, rozwijana przez AK, oraz konieczność obrony polskiej ludności cywilnej, ponieważ (...) *bandy AK gnębiły ją i rabowały*.

Konsolidacyjny i mobilizacyjny potencjał zwycięstwa nad faszyzmem uwarunkował dominantę sporów historycznych: nadal koncentrują się one wokół tezy o podważaniu przez Polskę misji wyzwolenczej Armii Czerwonej, która może prowadzić do różnych wniosków (o rewizji rezultatów porozumień jałtańskich, zrównywaniu totalitaryzmów nazistowskiego i komunistycznego itp.). Zarazem po 2012 r. coraz więcej publikacji dotyczy międzywojennego okresu relacji polsko-sowieckich. Zarzuty formułowane przeciwko polityce Józefa Piłsudskiego wydają się niekiedy absurdalne. Podkreśla się np., że „wbrew faktom” ten wybitnie antyrosyjski polityk ustanowił Dzień Niepodległości Polski na 11 listopada, podczas gdy podstawą prawną odzyskania suwerenności RP był dekret Lenina unieważniający traktaty rozbiorowe z sierpnia 1918 r., a także odezwa Rządu Tymczasowego z marca 1917 r. o uznaniu niepodległości Polski. Przyczyny wojny bolszewickiej z 1920 r. historycy widzą po stronie polskiej: agresywne zamiary RP potwierdziła (...) *ofensywa białopolaków w sojuszu*

z elementem kulacko-petlurowskim i machnowskim⁴⁷. W optyce rosyjskiej II RP była ponadto państwem prowadzącym brutalną politykę kolonizacyjną, gnębiła i wynarodowiała ludność litewską, ukraińską i białoruską. Z tego względu aneksja Ukrainy i Białorusi Zachodniej 17 września 1939 r. była aktem sprawiedliwości dziejowej. Analiza zarysowanej argumentacji prowadzi do wniosku, że historiografia polska i rosyjska odwołują się do wzajemnie wykluczających się pamięci (tradycji), zaprezentowanych w tabeli.

Tabela. Porównanie pamięci (tradycji) historiografii polskiej i historiografii rosyjskiej.

| Historiografia polska | Historiografia rosyjska |
|---|--|
| Rozbiory RP | Zbieranie ziem ruskich |
| Ziemie anektowane (tzw. Kresy Wschodnie) | Ziemie odzyskane |
| Wojna bolszewicka przeciwko Polsce (1920) | Najazd jaśniepanów polskich na ZSRR |
| Polska – bojownikiem „Za wolność naszą i waszą” | Polska – Judaszem Słowiańszczyzny i organizatorem dywersji przeciwko Imperium |
| Polska demokracja | Polska samowola i anarchia |
| Reżim samodzierżawny („zamordyzm”) | Samowładztwo – porządek i stabilność |
| 17 września 1939 r. – czwarty rozbiór Polski | Wyzwolenie Ukrainy i Białorusi Zachodniej |
| Polska Organizacja Wojskowa i Armia Krajowa – podziemie niepodległościowe | POW i AK jako narzędzie szpiegostwa i dywersji przeciwko Związkowi Sowieckiemu |
| Powstanie Warszawskie – zryw niepodległościowy | Powstanie Warszawskie – przejaw awanturnictwa i nieodpowiedzialności rządu emigracyjnego |

Źródło: Opracowanie własne.

Wydarzenia stygmatyzowane w historii Polski (pakt Ribbentrop–Mołotow; 17 września 1939 r.) w narracji rosyjskiej stają się „świętością szarganą przez przeciwnika” i na odwrót. Stałe zderzanie się i przeciwstawianie dwóch pamięci („naszej” i „ich”) powoduje nie tylko okopywanie się na stałych pozycjach, lecz także podgrzewanie temperatury sporów historycznych. „Wojny pamięci”, skoncentrowane wokół spraw trudnych, sprowadzają się najczęściej do:

- tabuizowania niewygodnych tematów i źródeł,
- odwracania wektorów narracji (polskim metaforom ocenianym jako „antyrosyjskie” przeciwstawia się rosyjskie, o dokładnie przeciwstawnych treściach i wydźwięku antypolskim),

⁴⁷ Zob. np. Долгополов Ю.Б., *Особые отделы ВЧК и их деятельность в 1919–1920 годах*, <https://secrethistory.su/1388-osobyie-otdely-vchk-i-ih-deyatelnost-v-1919-1920-godah.html> [dostęp: 6 XII 1918].

- poszukiwania równowagi w winach i ofiarach, w tym przez falsyfikowanie faktów (Katyń i anty-Katyń; pakt Ribbentrop–Mołotow i nieistniejący protokół Piłsudski–Hitler),
- zaprzeczania oczywistym faktom jako kształtującym fałszywy obraz przeszłości bądź relatywizowania ich.

Studium przypadku: polski wywiad jako „krzyż” sowieckiego kontrwywiadu

Za poważne niedociągnięcie historiografii rosyjskiej A. Zdanowicz, jej nestor i uważny recenzent publikacji dotyczących spraw polskich, uznał brak obszerniejszego opracowania na temat rywalizacji służb specjalnych RP i Związku Sowieckiego. Wychodząc naprzeciw takiej potrzebie (*bez wiedzy o tym, co robili funkcjonariusze Oddziału II Sztabu Głównego WP – „Dwójki” i Czeki – NKWD nie można obiektywnie zrekonstruować historycznej rzeczywistości międzywojnia*⁴⁸), profesor przybliży działalność polskiego wywiadu i sowieckiego kontrwywiadu, umieszczając swoją monografię *Polski krzyż sowieckiego kontrwywiadu* w nurcie literatury antypiłsudczykowskiej.

Niezależnie od jednoznacznie negatywnego wizerunku zwierzchnika „Dwójki” (jak czytamy, Piłsudski kierował nią osobiście do swej śmierci w 1935 r.), autor maluje szeroki rozmach polskich działań; możemy też podziwiać ich skuteczność⁴⁹. Polski wywiad, jak autor zaznacza na wstępie, powstał na długo przed Czeką i na długo przed tym, jak Polska odzyskała niepodległość. Już w 1904 r. zasłynął operacją „Wieczór” (*w czasie wojny rosyjsko-japońskiej Piłsudski zaproponował Japończykom zerwanie planów mobilizacji armii carskiej i prowadzenie akcji dywersji na jej tyłach*⁵⁰). W ramach tej operacji 13 listopada 1904 r. odbyła się w Warszawie demonstracja antywojenna (...) *zorganizowana za japońskie pieniądze*⁵¹.

Od 1906 r. – czytamy dalej – *Piłsudski oddał polski wywiad do dyspozycji sztabów Austro-Węgier i Niemiec*, licząc na konflikt tych mocarstw z Rosją. W 1912 r. stworzył potężną sieć wywiadowczą „Konfident-R”, którą następnie przejęła ściśle zakonspirowana Polska Organizacja Wojskowa, prowadząca działania wywiadowcze przeciwko armii carskiej. Po rewolucji lutowej aktywność POW jeszcze wzrosła. W 1918 r. swoje najlepsze kadry Piłsudski skierował na Ukrainę i do Rosji. Tylko na Ukrainie w pracy konspiracyjnej uczestniczyło prawie 500 osób. *Podziemne jaczejki POW były finansowane przez Austro-Węgry i Niemcy*⁵².

W ten jednoznacznie negatywny kontekst zostało wpisane także aresztowanie Piłsudskiego przez Niemców w 1917 r. Według A. Zdanowicza przyczyną aresztowania i osadzenia go w Magdeburgu nie był tzw. kryzys przysięgowy, ale (...) *zaoczny wybór Piłsudskiego na przewodniczącego polskiej organizacji [przez] wojskowych*

⁴⁸ A.A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 6.

⁴⁹ W opinii większości polskich historyków Oddział II był nieliczny, słabo finansowany i niezbyt dobrze wyszkolony.

⁵⁰ A.A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 14.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże, s. 23.

śluzących w armii rosyjskiej⁵³. Apel Marszałka do Polaków o nieskładanie przysięgi w armii niemieckiej i austro-węgierskiej mógłby bowiem spowodować dysonans w jednostronnej „czarnej” interpretacji jego poczynań; wydumana teza miała też wyostrzyć problem Polaków w Rosji.

„Polski krzyż” dźwigała Czeka niczym Chrystus od początku swojego istnienia: (...) z kwestią polską zderzyła się ona na samym początku 1918 r., kiedy przeciwko władzy radzieckiej zbuntował się 1. korpus polskich legionów. Polska przez cały okres międzywojenny pozostawała dla ZSRR potencjalnym przeciwnikiem nr 1 ze wszystkimi tego konsekwencjami. W związku z tym (...) władze obu państw zorientowały aparaty swych wywiadów i kontrwywiadów na bezkompromisową walkę z przeciwnikiem⁵⁴. Przyczyn zwiększonej uwagi operacyjnej Czeki-NKWD w odniesieniu do Polski i Polaków w ZSRR A. Zdanowicz upatruje w:

- „zaborczych” wojnach RP przeciwko Ukrainie i Białorusi oraz związanej z tym aktywności wywiadowczej,
- finansowym wsparciu polskiego wywiadu przez wywiady Wielkiej Brytanii i Francji z jednej strony, a z drugiej finansowaniu przez Oddział II „białogwardyjskich organizacji faszystowskich”, tj. rosyjskiej białej emigracji,
- wątkach biograficznych funkcjonariuszy Oddziału II, którzy (...) hartowali się w walce z czekistami i wywiadem sowieckim (podkreśla się np., że sam ich szef, Ignacy Matuszewski, w czasie I wojny światowej służył w jednym z carskich pułków gwardyjskich, od początku pracy wywiadowczej w Wojsku Polskim (1918 r.) służył zaś na tyłach Armii Czerwonej w rejonie Mińska, a następnie kierował rezydenturą na Ukrainie),
- dużej liczbie Polaków w kierownictwie sowieckich organów bezpieczeństwa i dowództwie Armii Czerwonej,
- próbach utworzenia przez RP antysowieckiej koalicji z Łotwą, Litwą, Finlandią i Rumunią,
- działalności dywersyjnej Polaków za pośrednictwem ruchu prometejskiego, skupiającego m.in. nacjonalistycznie zorientowanych emigrantów z Ukrainy, Białorusi, Kaukazu Płn. i Zakaukazia,
- uruchomieniu przez Oddział II tajnych mechanizmów „małej wojny”, umożliwiających stworzenie powodu do wojny z sąsiadami, w tym z ZSRR i Czechosłowacją.

Tego rodzaju uwarunkowań – podkreśla autor – nie należy pomijać przy rozpatrywaniu represji wobec Polaków z lat 1937–1938. *Masowe represje rzeczywistość*

⁵³ Tamże, s. 19.

⁵⁴ Powstał on w składzie Zachodniego Frontu armii carskiej i stacjonował w miejscowości Borysów. Rząd Tymczasowy mianował jego dowódcą gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Po przewrocie październikowym generał „(...) odmówił wykonania postanowień rządu o demokratyzacji armii, rozwinął nacjonalistyczną propagandę, nawiązał kontakt z polskimi politykami za granicą dążącymi do utworzenia niezależnego państwa. Dnia 12 (25) stycznia 1918 r. Dowbór-Muśnicki wzniecił bunt przeciwko władzy radzieckiej; legioniści zagrozili Kwaterze Naczelnego Dowódcy w Mohylowie”. Zob. A. A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 25.

miały miejsce, w tym także wobec funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa i wywiadu, nie można jednak twierdzić (jak historyk Stowarzyszenia „Memorial” Władimir Chaustow), iż były one naturalną konsekwencją konfrontacyjnej polityki władz sowieckich wobec Polski w latach 1920–1930. Dowodząc, że „wina leży po obu stronach”, autor polemizuje także z historykami wskazującymi na brak logiki w argumentacji Jeżowa (twierdzą oni, że Polska Organizacja Wojskowa nie istniała od 1918 r., nie mogła więc w 1937 r. utrzymywać w Związku Sowieckim ponad 100 tys. szpiegów). Dla A. Zdanowicza (...) skrót POW jest ogólnym oznaczeniem polskich struktur szpiegowskich i sabotażowo-dywersyjnych działających na terytorium ZSRR⁵⁵.

Słowem, operacja polska została tu przedstawiona jako nieuchronne rozwiązanie „kwestii polskiej”, dezinformacja na temat POW pozostaje zaś „argumentem” usprawiedliwiającym mord na Polakach. Autor bowiem doprowadził czytelnika do wniosku, że był on uzasadniony, gdyż Polacy mieszkający w Związku Sowieckim byli jego zdaniem naturalną bazą werbunkową dla wywiadu Piłsudskiego. Dotyczy to zresztą nie tylko „szpiegów i dywersantów”, lecz także wszystkich kategorii mniejszości polskiej wymienionych w rozkazie 00485. Przykładowo, uderzenie w członków Komunistycznej Partii Polskiej uzasadnia po części prowokacjami „agentury piłsudczykowskiej”, a po części – „błędem majowym KPP” (poparła zamach majowy Piłsudskiego w 1926 r.).

Tezy i argumenty A. Zdanowicza nie są nowe. Przedstawienie relacji polsko-rosyjskich w sposób podkreślający element rywalizacji ma w Rosji długą tradycję. Ponadto w pracach rosyjskich historyków Rosja zawsze była obiektem obcej agresji, nigdy agresorem. Także o Oddziale II pisano wcześniej: ten temat był instrumentalizowany jako dowód na „syndrom imperialny RP”, na inspirowanie przez Polskę separatyzmu na Litwie, Ukrainie i Białorusi oraz dążenie do podziału Związku Sowieckiego na wiele drobnych państw itp.

Novum polega na zastosowaniu standardu historyczno-kulturowego w praktyce. Służy on do obrony własnej pamięci historycznej, a nie do ustalania obiektywnych przyczyn trudnej niekiedy historii (która w odróżnieniu od pamięci jest jedna, a ponadto wymaga stosowania naukowych metod badawczych). W rosyjskiej pamięci nie ma miejsca na dostrzeganie racji strony polskiej, traktowanej w kategoriach wroga. Polskie dążenia niepodległościowe i walka Piłsudskiego o granice wschodnie RP nie znajdują tu zrozumienia ani obiektywnego naświetlenia, zagrażały bowiem rosyjskiej racji stanu oraz interesom sowieckiego państwa. Książka pozwala także dostrzec kulturowy wymiar historiografii resortowej. Jej wersję A. Zdanowicz zestawia z wersjami „niepoprawnymi historycznie i kulturowo”. Wersja resortowa jest jednoznaczna: opo-nenci nie mają racji, a Stalin, Dzierżyński itd. jako postacie z panteonu zwycięskich bohaterów uosabiają wyjątkowość narodu radzieckiego krzywdzonego przez obcych i pozbawionego wad. Szukanie tych wad i wybielanie przeciwnika jest demoralizujące i niegodne patrioty Rosji.

⁵⁵ Tamże, s. 288.

W efekcie „odklamywanie” historii służb polega tu w istocie na obronie sowieckich mitów i stereotypów, a także – na powielaniu schematów historiografii stalinowskiej. Jest to widoczne zarówno w warstwie retorycznej, logicznej oraz perswazyjnej, jak i ideologiczno-kulturowej. Skupiając się na genezie i ocenie operacji polskiej, wydawałoby się, autor powinien szerzej nawiązać do sytuacji, w której na polecenie Stalina wymordowano nie tylko „polską agenturę działającą przeciwko Związkowi Sowieckiemu” (w tym wielu zasłużonych współtowarzyszy Dierżyńskiego, jak Jerzy Makowski, Kazimierz Barański, Bronisław Bortnowski, Henryk Brzozowski, Stanisław Gliński, Mieczysław Łoganowski, Jan Olski i in.), lecz także „potencjalną bazę werbunkową polskiego wywiadu”, tj. członków nieistniejącej sieci POW oraz kierownictwo sowieckiego wywiadu z jego „asem” – Arturem Artuzowem na czele (w latach 1937–1938 w rezultacie czystek spośród 450 oficerów wywiadu represjonowano 275 osób, tj. ponad połowę składu).

A. Zdanowicz zasygnalizował ten problem, nie omawiając szczegółowo jego przyczyn ani konsekwencji. Najwyraźniej trudno byłoby to uzasadnić „racją stanu” albo „sprawiedliwością dziejową” – jak w odniesieniu do operacji polskiej. Na początku swojej narracji na temat sowieckich służb specjalnych skupił się na trudnych początkach ich działalności w czasie wojny polsko-bolszewickiej, a w rozdziale II – na ich „legendarnych” operacjach („Syndykat-2” i „Trust”), co pozwoliło mu pokazać skalę porażki Oddziału II i uwypuklić sukces czekistów. Całkowicie natomiast pominał społeczne i polityczne uwarunkowania działalności służb stalinowskich. Dramatyczny aspekt ich dziejów wybrzmiał jedynie w zamieszczonym wśród dokumentów epoki *Liście A.Ch. Artuzowa do ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR N.I. Jeżowa z 22 marca 1937 r.* Stanowi on interesujące świadectwo uwarunkowań kulturowych, sterujących „mentalnością czekisty”. A. Artuzow przyznał się nie tylko do „wpadki” na kierunku polskim, lecz także do tego, że (...) *zawiódł towarzysza STALINA* (wyróżnienie w oryginale – przyp. aut.), oferując jednocześnie wiedzę i doświadczenie do rozwikłania „polskiego węzła”.

„Wojny pamięci”: polityka historyczna, propaganda czy przedłużenie działań służb Rosji?

Charakter opisanych działań skłania do kilku refleksji natury ogólniejszej. Po pierwsze, istniejący na Zachodzie aparat pojęciowy nie oddaje istoty zjawiska definiowanego w Rosji jako „wojny pamięci” i (lub) „obrona pamięci Rosjan”. Zachodnim terminom polityka historyczna i polityka pamięci rosyjscy badacze nadają charakter jednostronnych wojen interpretacyjnych dziejów: wyrażenie „uprawianie polityki historycznej” oznacza tu walkę informacyjną Zachodu przeciwko Rosji z użyciem argumentacji historycznej i ma siłą rzeczy negatywne konotacje. Takie podejście wywodzi się z propagandowo-historycznej tradycji Rosji; z tej tradycji zaczerpnięto także podstawowe kategorie spraw trudnych w dziejach Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego oraz ich modele interpretacyjne.

Po drugie, „wojny pamięci” nie ograniczają się do przeszłości i nie są domeną tylko historyków. Jako część walki informacyjnej mają służyć celom politycznym, tworzyć warunki do ich realizacji. Zbliża je to do środków aktywnych: tworzą zarówno alternatywne fakty, jak i alternatywne interpretacje. W tym kontekście prace historiografów resortowych, których deklarowanym celem jest obrona pamięci Rosjan, koncentrują się na dekonstrukcji cudzych pamięci i wartości, dyskredytacji dziedzictwa historycznego przeciwnika i jego wizerunku na świecie. Oparte na dezinformacji, manipulacji oraz innych technikach zniekształcania obrazu wydarzeń, mają niewiele wspólnego z pracą badawczą, jak się to przedstawia. Na arenie wewnętrznej wzmacniają kult bezpieczeństwa państwa i tożsamość państwową społeczeństwa FR, podsycają jego wiarę we wrogość świata zewnętrznego, odrębność rosyjskich tradycji, wartości itp., a na arenie zewnętrznej służą realizacji celów polityki zagranicznej i tworzeniu korzystnych do tego warunków na arenie międzynarodowej.

Po trzecie, historiografia resortowa, jako prekursor „wojen pamięci”, łączy problematykę historyczną z próbami reideologizacji społeczeństwa FR. Nowa ideologia jest eklektyczna, niespójna, próba jej uspołnienienia przez wprowadzenie obligatoryjnego standardu historyczno-kulturowego zaś prowadzi do mobilizowania resentymentów neoimperialnych i neostalinowskich.

Po czwarte wreszcie, warto odnotować, że wymiar historyczno-kulturowy to nie tylko podkreślanie odrębności cywilizacji rosyjskiej od cywilizacji zachodniej oraz trwałego charakteru rywalizacji między nimi. To także wybór wartości (wielkomocarstwowych, neostalinowskich, neoimperialnych), kryteriów, według których dokonuje się oceny wydarzeń w relacjach dwustronnych (korzystne – niekorzystne dla własnego wizerunku) oraz metod obrony własnego wizerunku (niszczenie wizerunku „obcego”). Z tego choćby względu polsko-rosyjskie spory historyczne wydają się jałowe: dla strony rosyjskiej „wojny pamięci” stanowią tylko jeden z mechanizmów konfrontacji z Polską, odpowiedzialnością za powstałe napięcia zaś obarcza się wyłącznie nasz kraj⁵⁶.

Bibliografia

Andreev S., *O sprawach trudnych historii rosyjsko-polskich stosunków. Tekst wystąpienia ambasadora Rosji w Polsce Sergeya Andreeva w Wyższej Szkole Handlowej w Radomiu 12 stycznia 2016 r.*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-rosyjsko-polskich/-/asset_publisher/NJ5Z2Rn-CLUWi/content/tekst-wystapienia-ambasadora-rosji-w-polsce-sergeya-andreeva-w-wyzszej-szkole-handlowej-w-radomiu-12-stycznia-2016 [dostęp: 28 VIII 2018].

⁵⁶ S. Andreev, *O sprawach trudnych historii rosyjsko-polskich stosunków. Tekst wystąpienia ambasadora Rosji w Polsce Sergeya Andreeva w Wyższej Szkole Handlowej w Radomiu 12 stycznia 2016 r.*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl [dostęp: 28 VIII 2018].

- Conquest R., *Wielki terror*, Warszawa 1997, Wydawnictwo Michał Urbański.
- Darczewska J., *Obrońcy oblężonej twierdzy*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 70, Warszawa 2018.
- Domańska M., *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 67, Warszawa 2017.
- Kaczmarski M., Rogoża J., *Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej*, „Tydzień na Wschodzie” 2010, nr 17, <http://osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-05-12> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Kołąkowski P., *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010, Bellona.
- Materski W., *Polityka historyczna Federacji Rosyjskiej po 2000 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2014, rocznik XLVI, nr 4.
- Motyka G., *Na białych Polaków oblawa*, Kraków 2014, Wydawnictwo Literackie.
- Nikonow W., *Rosyjska tradycja historyczna*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-ros... [dostęp: 28 VIII 2018].

Literatura rosyjska

- Антонов В.С., Карпов В.Н., *Расстрелянная разведка*, Москва 2008, Международные отношения.
- Аптекарь П., *Историки в штатском*, „Ведомости”, 30 I 2014, www.vedomosti.ru/opinion/news/22065861/istoriki-v-shtatskom [dostęp: 28 VIII 2018].
- Белая книга российских спецслужб*, Moskwa 1995, Духовное наследие.
- Бортников Н., *ФСБ расставляет акценты*, <https://rg.ru/interviews/7242.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Буренков М., *Уроки русских спецслужб*, „ФСБ: За и Против” 2016, nr 3, <https://www.osfsb.ru/upload/iblock/668/6681728c6d648412be26601d23ad6530.pdf> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Выстрел в спину. Кто воевал в тылу Красной армии, освобождавшей Европу от фашизма?*, „Российская газета” z 26 lutego 2015 r., <https://rg.ru/2015/02/26/dokumenti-site.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Вяземский В.В., *Проблема фальсификации истории и общее историческое образование*, „Проблемы современного образования” 2012, nr 1, www.pmedu.ru [dostęp: 28 VIII 2018].

- Гашенко В., *Борьба с фальсификацией истории органов безопасности России в современных условиях*, www.rummuseum.info/node//5781 [dostęp: 28 VIII 2018].
- Жуков Ю., *Иной Сталин. Политические реформы в СССР в 1933–1937 гг.*, Москва 2003, <https://www.e-reading.club/book.php?book=86645> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Зданович А.А., *Деятельность органов ВЧК-ОГПУ по обеспечению безопасности РККА в 1921–1934 гг.*, Москва 2008, Кучково поле.
- Зданович А.А., „Исторические чтения на Лубянке” как общественно-научный феномен. *Всероссийскому форуму историков отечественных спецслужб – 20 лет*, <http://history.milportal.ru/2018/01/vserossijskomu-forumu-istorikov-otechestvennyx-specsluzhb-20-let/#more-11132> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Зданович А.А., *Нам объявили войну в 1939 г. Интервью газете «Завтра» о борьбе с польскими спецслужбами*, „Завтра” 2015, nr 37.
- Зданович А.А., *Отечественная контрразведка (1914–1920): организационное строительство*, Москва 2004, Крафт.
- Зданович А.А., *Органы государственной безопасности и Красная армия*, Москва 2008, Икс-Хистори, <https://www.litmir.me/br/?b=271916> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Зданович А.А., *Польская разведка против Красной армии. 1920–1930-е годы*, „Военно-исторический журнал” 2007, nr 10.
- Зданович А.А., *Польский крест советской контрразведки: польская линия в работе ВЧК-НКВД 1918–1938*, Москва 2017, Крафт.
- Зданович А.А., *«Синдикат-2»: предыстория операции*, „Исторические чтения на Лубянке. XX лет”, Москва 2017.
- Зданович А.А., *СМЕРШ на пути к Победе: архивное дело № 14.5: 95-летию советской – российской военной контрразведки посвящается*, Москва 2014, Крафт.
- Зданович А.А., *Чекистские операции по польской линии в 1918 г.*, „Новейшая история России” 2016, nr 3.
- Калганов А., *В поисках истины*, „ФСБ: За и Против” 2016, nr 3, <https://osfsb.ru/upload/iblock/668/6681728c6d648412be26601d23ad6530.pdf> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Косолапов Р.И. i in., *Немцы в Катюши. Документы о расстреле польских военнопленных осенью 1941 года*, Москва 2010, <http://istmat.info/node/26201> [dostęp: 28 VIII 2018].

- Матвеев Г.Ф., Матвеева В.С., *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у поляков в 1919–1921 годах*, Москва 2011, Родина МЕДИА.
- Мозохин О.Б., *О карательных органах без лишней эмоций*, „Литературная газета” 2017, nr 50.
- Мозохин О.Б., *Интервью для проекта „Фашизм – Реваншизм XXI”*, <http://inter-portal.org/%D0%BE%D0%BB%D0%B5%D0%B3-%D0%BC%D0%BE%D0%B7%D0%BE%D1%85%D0%B8%D0%BD-%D0%B8%D0%BD%D1%82%D0%B5%D1%80%D0%B2%D1%8C%D1%8E> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Морозов С.В., *«Варшавская мелодия» для Москвы и Праги: документы из личного архива И.В. Сталина, Службы внешней разведки Российской Федерации, II отдела Главного штаба Войска Польского и др. (1933–1939 гг.)*, Москва 2017, Международные отношения.
- Наконечный М., *Сто тысяч польских шпионов*, „Псковская губерния” 2013, nr 25; 2013, nr 28, http://gubernia.pskovregion.org/number_647/05.php, http://gubernia.pskovregion.org/number_650/03.php [dostęp: 28 VIII 2018].
- Нарышкин С., *История со знаком качества*, „Российская газета” z 3 lipca 2018 r.
- Нарышкин С., *Мне всегда нравился памятник Дзержинскому*, <http://www.mk.ru/politics/2017/12/19/glava-svr-sergey-naryshkin-mne-vsegda-nravilsya-pamyatnik-dzerzhinskomu.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Общее собрание Российского исторического общества 2018*, <https://historyrussia.org/ob-obshchestve/obshchee-sobranie/obshchee-sobranie-rossijskogo-istoricheskogo-obshchestva-2018.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Петров Н.В., Рогинский А.Б. (НИПЦ «Мемориал»), *«Польская операция» НКВД 1937–1938 гг.*, <http://old.memo.ru/history/POLAcy/00485ART.htm> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Прудникова Е., *„Польский” приказ 80 лет спустя*, spb.media/text/polskiy-prikaz-80-let-spustya [dostęp: 28 VIII 2018].
- Рогинский А.Б., *Сталинизм: цифры и мифы*, <https://echo.msk.ru/programs/staliname/696621-echo/>; tegoż autora, *Масштабы советского террора*, www.urokiistorii.ru/article/54621 [dostęp: 28 VIII 2018].
- Сушко А.В., *К вопросу об использовании цивилизационного подхода для изучения истории отечественных спецслужб*, <http://www.rummuseum.info/node/5804> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Тепляков А., *Эпоха репрессий: субъекты и объекты*, „Исторические исследования в России – III”, Г.А. Бордюгов (red.), Москва 2011, АУРО – XXI.

Хлобустов Олег Максимович, <http://www.hrono.ru/avtory/hronos/hlobustov.php>
[dostęp: 28 VIII 2018].

<http://mozohin.ru/>.

Abstrakt

„Wojny pamięci” wyznaczają rosyjską specyfikę problematyki określanej na Zachodzie jako „polityka historyczna” bądź „polityka pamięci”. Argumenty historyczne, wpisane w FR w kontekst wojen informacyjnych i kulturowych oraz utożsamiane z psychologiczną wojną interpretacyjną dziejów, służą do realizacji celów politycznych na arenie wewnętrznej i zewnętrznej: wizje sprzeczne z oficjalną są dyskredytowane jako antyrosyjskie i falsyfikujące historię Rosji.

Tekst składa się z trzech części. W pierwszej omówiono ewolucję problemu w rosyjskim dyskursie publicznym po rozpadzie ZSRR, ze szczególnym uwzględnieniem historiografii resortowej nadającej kierunek walce informacyjnej z historią w tle. W części drugiej pokazano miejsce rosyjskich służb specjalnych w praktyce prowadzenia tej walki, a także jej przejawy na płaszczyźnie kulturowej, strukturalnej i wydarzeniowej. W części trzeciej przedstawiono wizję historycznych relacji polsko-rosyjskich w optyce historiografii FR. Jest to wizja konfrontacyjna, zorientowana na budowanie napięć. Legła ona także u podstaw tzw. rosyjskiego standardu historyczno-kulturowego (wzorca obligatoryjnych diagnoz, ocen i interpretacji historycznych), w związku z czym należy ją rozpatrywać zarówno w wymiarze taktycznym, jak i strategicznym.

Słowa kluczowe: polityka historyczna, polityka pamięci, historia służb specjalnych, walka informacyjna, Oddział II SG WP, techniki manipulacyjne.

Marek Świerczek

Sowiecka infiltracja wywiadowcza polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Wstęp

W 2009 r. w Moskwie ukazał się zbiór dokumentów *Секреты польской политики. Сборник документов* pod redakcją Lwa Filipowicza Sockowa¹. Zawarto w nim wybór materiałów z archiwum SWR (Служба внешней разведки Российской Федерации, СВР²) pochodzących z zasobów INO GUGB NKWD (Иностраннный отдел Главного управления государственной безопасности Народного комиссариата внутренних дел СССР³) dotyczący polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej w latach 1935–1945. Zarówno wydawca publikacji, tj. Służba Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej, jak i wybór dokumentów opatrzonej jednoznacznie w wymowie wstępem gen. L.F. Sockowa nie pozostawiają wątpliwości co do propagandowego charakteru pracy. I tak też została ona odebrana przez stronę polską. Polscy historycy i publicyści prześcigali się w dyskredytowaniu publikacji, wykazując, że zawarta w niej teza o prowadzeniu przez II RP polityki zbliżenia z hitlerowskimi Niemcami, mającego na celu ewentualny sojusz przeciwko ZSRR, jest manipulacją. Jedynie bodaj Władysław Bułhak przyznał, że przedmowa gen. L.F. Sockowa udowadnia tezę o posiadaniu przez Sowietów agenta w polskim MSZ. Wysunął hipotezę, że dokumenty polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych prezentowane w zbiorze mogły być rezultatem prowadzenia przez Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego (dalej: Oddział II SG WP lub Oddział II) operacji dezinformacyjnej przeciwko INO GUGB NKWD⁴. Poza krótkotrwałą, polemiczną burzą publikacja nie wywołała – o ile wiadomo – poważniejszych zmian w postrzeganiu wywiadowczej infiltracji instytucji państwowych II RP przez sowiecki wywiad. Gdy emocje opadły, sprawę potraktowano jako zamkniętą. Tym samym w niezrozumiały sposób przyjęto optykę rosyjską, w myśl której układanie się z Niemcami w celu wyeliminowania Rosji⁵ było

¹ *Секреты польской политики. Сборник документов*, Л.Ф. Соцков (red.), Москва 2009, s. 383.

² Служба внешней разведки Российской Федерации, СВР – Służba Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej, SWR. Rosyjska służba wywiadu zagranicznego utworzona 18 XII 1991 r. dekretem nr 293 jako Służba Wywiadu Zagranicznego RSFR.

³ Wydział Zagraniczny Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego Ludowego Komisariatu Spaw Wewnętrznych ZSRR.

⁴ W. Bułhak, *Krótki kurs dezinformacji*, <https://ipn.gov.pl/download/1/18300/1-20672.pdf>, s. 18–20 [dostęp: 28 VIII 2018]. **Jednak brak jakichkolwiek dowodów na poparcie tej hipotezy** (wszystkie wyróżnienia w artykule pochodzą od autora – przyp. red.).

⁵ Rosji, która najpierw doprowadziła do upadku I Rzeczypospolitą, potem dwukrotnie krwawo stłumiła polskie powstania niepodległościowe, a wreszcie – już w nowej, bolszewickiej formie – najechała odrodzoną Rzeczypospolitą.

czymś niegodziwym i zbrodniczym. Jakby uważano, że państwo polskie nie miało prawa do prowadzenia samodzielnej polityki ukierunkowanej na realizację własnych celów. Co więcej, w milczący sposób najwyraźniej zakładano, że Polska jako jedyny podmiot nie miała moralnego prawa do paktowania z Niemcami. Bo przecież nikt nie może zaprzeczyć, że z Adolfem Hitlerem negocjowali – łamiąc przy tym zarówno prawo międzynarodowe, jak i przekraczając granice elementarnej ludzkiej przyzwoitości – i Francuzi, i Anglicy, i wreszcie sami Sowieci, którzy podpisali traktat w swej treści po prostu kryminalny. Taka nieco burleskowa optyka jest zresztą kontynuowana w postaci etykietowania jako rewizjonisty każdego, kto wskazuje, że wojna z Niemcami nie była koniecznością dziejową, a jedynie splotem politycznej krótkowzroczności, działań obcych służb specjalnych i wreszcie – tromtadrackiej głupoty występującej w narracji dotyczącej dziejów Rzeczypospolitej⁶. Jednak, zostawiając na boku powyższy problem (o charakterze polemiczno-publicystycznym, a nie stricte naukowym), należy skupić się na czymś dużo istotniejszym. Otóż publikacja rosyjskiej SWR udowadnia bezsprzecznie, że sowiecki wywiad dysponował agenturą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych II RP. Co więcej, charakter materiałów uzyskanych przez Sowieców wskazuje na wysokie uplasowanie źródła (a raczej – źródeł⁷) w polskim MSZ. Pierwszym z brzegu przykładem jest dokument *Заметка о беседе премьер-министра Геринга с маршалом Рыдз-Смиглы, происходившей 16/II-1937 г. (При этой беседе присутствовали: министр Шембек и посол фон Мольтке.) № 396/Н/36*⁸, z której treści wyraźnie wynika, że w rozmowie uczestniczyły jedynie osoby zajmujące wysokie stanowiska w aparacie państwowym II RP. Oczywiście nie da się wykluczyć, że sowieckimi informatorami byli np. sekretarz ministra Jana Szembeka⁹ albo adiutant marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza lub też maszynistka zapisująca treść rozmów. Jednak całość sowieckich materiałów niedwuznacznie sugeruje, że wśród zróżnicowanej agentury¹⁰ były także osoby uplasowane na wysokich szczeblach hierarchii służbowej. To oznacza, że Sowieci mieli pełne rozeznanie co do polityki prowadzonej przez II RP, a co za tym idzie – byli w stanie przeciwdziałać polskim działaniom, blokować polskie inicjatywy i prowadzić informacyjne akcje wyprzedzające, które kompromitowały polskie zabiegi dyplomatyczne na arenie międzynarodowej. Przede wszystkim jednak byli w stanie narzucać interpretacje polityki wschodniej korzystne dla ZSRR.

⁶ Por. A. Bocheński, *Dzieje głupoty w Polsce*, Warszawa 1947.

⁷ Z samych opisów INO GUGB NKWD wynika, że źródeł było wiele – dla przykładu: „(...) od poważnego polskiego źródła następująca wiadomość przekazana telegraficznie (s. 16); (...) od poważnych polskich źródeł (s. 17); informacja od źródła uplasowanego blisko kręgów Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski (s. 76)” itd. – tłum. red. Zob. *Секреты польской политики. Сборник документов...*

⁸ Tamże, s. 133.

⁹ Jan Szembek, ur. 11 VII 1881 r., zm. 9 VII 1945 r., polski dyplomata. Po ukończeniu studiów w Wiedniu pracował jako referent rządu krajowego w Bośni; po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w latach 1921–1932 był posłem w Budapeszcie i Brukseli; w 1932 r. objął tekę podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP, był najbliższym współpracownikiem Józefa Becka.

¹⁰ Nawet opisy anonimizowanych źródeł dołączone przez INO do informacji **jednoznacznie** wskazują na ich wielość i różnice w uplasowaniu.

Teza o agenturze w polskim MSZ jest, o czym wspomniano wyżej, oparta na opublikowanych dokumentach, a więc musi być traktowana jako fakt. Spekulatywne pozostaje jedynie typowanie potencjalnych sowieckich szpiegów. Na podstawie już posiadanych przesłanek można znacznie zawęzić krąg podejrzeń. Poniżej zostanie przedstawiony ciąg logiczny, pozwalający – w odczuciu autora artykułu – na wskazanie najbardziej prawdopodobnych kandydatur.

Założenia teoretyczne analizy

Przede wszystkim niezbędne jest zaakceptowanie zasady logicznej (stosowanej od stuleci) zwanej „brzytwą Ockhama”¹¹. Mówi ona, że nie należy wprowadzać nowych pojęć i założeń, jeśli nie ma się ku temu mocnych podstaw, i że najprostsze rozwiązania teoretyczne, uwzględniające najmniejszą liczbę założeń, są uważane za najlepsze. Przekładając tę zasadę na język praktyki, należy przyjąć, że o ile teoretycznie można założyć dużą liczbę możliwych sowieckich źródeł w MSZ w postaci maszynistek, sprzątaczek, sekretarzy, strażników itp., o tyle takie założenie nie ma żadnej wartości poznawczej, gdyż z braku dostępu do rosyjskich archiwów i jakichkolwiek danych własnych uniemożliwia przeprowadzanie dalszych badań. **Natomiast przyjęcie najprostszego, a zarazem sprawdzonego wiele razy w praktyce kontrwywiadowczej, założenia mówiącego o tym, że osoby, o których wiemy, że miały lub też z dużym prawdopodobieństwem mogły mieć kontakt z obcym wywiadem, a jednocześnie miały lub mają dostęp do informacji pożądanых przez ten wywiad, w oczywisty sposób wchodzi do grupy wysokiego ryzyka kontrwywiadowczego, pozwala na dokonywanie kolejnych sprawdzeń.**

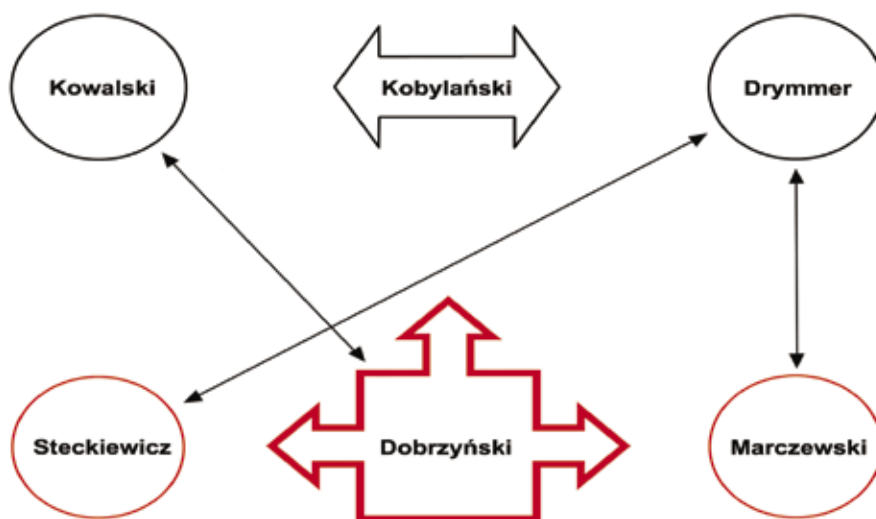
Podobna metodologia może być, w przekonaniu autora artykułu, zastosowana w heurystyce badań historycznych. Zwłaszcza w odniesieniu do służb specjalnych, w których bądź nie ma się dostępu do dokumentów, bądź też same dokumenty – z różnych powodów – nie są w pełni wiarygodne¹².

¹¹ *Entia non sunt multiplicanda praeter necessitatem* – z łac. „Nie należy mnożyć bytów ponad potrzebę”.

¹² Koronnym przykładem są materiały GUGB NKWD z okresu „wielkiej czystki”. Materiały spraw operacyjnych, śledztw i procesów sądowych to stek bzdur (choć pełnych sprawdzonych faktów), których geneza – przynajmniej na gruncie posiadanej wiedzy – bez wykorzystania dorobku psychiatrii społecznej jest nie do wyjaśnienia. To oczywiście skrajny przypadek, ale ilustrujący prosty fakt: aparat państwowy w postaci służb specjalnych, pozbawiony efektywnego mechanizmu kontroli zewnętrznej, w różnych sytuacjach i z rozmaitych powodów może wytwarzać wiedzę pozorną. Żeby jeszcze bardziej skomplikować sprawę, warto zauważyć, że „оперативные дела” (pol. ‘sprawy operacyjne’ – przyp. red.) NKWD składały się z informacji prawdziwych (np. zeznań wymuszonych biciem oskarżonych), a jednocześnie zawierały całkowicie fałszywe, wręcz absurdalne interpretacje tych informacji.

Przesłanki

Po pierwsze, główną zasadą działań służb specjalnych jest ekonomia działania. Innymi słowy, aby osiągnąć zamierzony cel, w pierwszej kolejności podejmuje się działania najprostsze, pociągające za sobą najmniej wydatków finansowych i pochłaniające najmniej czasu, niewymagające realizacji skomplikowanych planów. Mówiąc obrazowo: zawsze wybiera się najkrótszą drogę do celu, pamiętając o tym, że każda komplikacja zwiększa ryzyko niepowodzenia. Z tego punktu widzenia najważniejszą sprawą jest ustalenie, do którego urzędnika MSZ zajmującego możliwie najwyższe miejsce w hierarchii w latach 30. XX w. miały naturalny dostęp sowieckie służby specjalne? I tu odpowiedź jest prosta: **wiadomo, że Sowietci, dzięki pozyskaniu w 1920 r. kilku renegatów wywodzących się z Polskiej Organizacji Wojskowej i Wojska Polskiego mieli możliwość naturalnego nawiązania kontaktu z trzema wysoko uplasowanymi urzędnikami MSZ, którzy przed 1920 r. byli powiązani z tymi renegatami z uwagi na frontową przyjaźń.** Co więcej, w odniesieniu do dwóch z tych osób istnieją mocne poszlaki potwierdzające zwerbowanie ich do współpracy przez sowiecki kontrwywiad już na początku lat 20. XX w., podczas ich pobytu na placówkach wywiadowczych w sowieckiej Rosji.



Schemat. Powiązania polskich renegatów – T. Kobyłańskiego, W.T. Drymmera i T. Kowalskiego – z trzema oficerami Oddziału II SG WP, którzy w latach 30. XX w. podjęli pracę w MSZ.

Źródło: Opracowanie własne.

Centralną postacią powyższego schematu jest porucznik Wojska Polskiego Ignacy Dobrzyński¹³, który w listopadzie 1919 r. przyjechał do Moskwy jako eksponent Oddziału II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (dalej: NDWP). I. Dobrzyński, dzięki pomocy przybranych rodziców – Jerzego i Tekli Hryniewskich – stworzył placówkę wywiadowczą w samym centrum sowieckiej Rosji. Placówka ta oprócz stolicy obejmowała także Smoleńsk i Orszę. Nie ma jednak wiarygodnych informacji na temat okoliczności przejścia I. Dobrzyńskiego na stronę bolszewików. Powszechnie przyjmowana wersja, w myśl której miał to być efekt jego ideologicznej przemiany pod wpływem Juliana Marchlewskiego i Artura Artuzowa, którzy – zamiast przesłuchiwać I. Dobrzyńskiego po jego aresztowaniu przez WCzK – wiedli z nim dyskusje filozoficzno-światopoglądowe, stoi w sprzeczności ze znanymi faktami. W związku z tym można założyć, że była to legenda operacyjna wymyślona przez WCzK¹⁴, m.in. ułatwiająca wejście I. Dobrzyńskiego w środowisko czekistów, nieufne wobec tzw. oferentów¹⁵. Jednak najbardziej wiarygodna wydaje się wersja samego I. Dobrzyńskiego, który zwierzył się swojemu przyjacielowi z WCzK Michaiłowi Szrejderowi, że z własnej woli zaproponował swoje usługi Łubiance¹⁶. Na podstawie fragmentów listu otwartego opublikowanego przez I. Dobrzyńskiego w sowieckiej prasie 18 lipca 1920 r. oraz wielu poszlak pojawiających się w wyjaśnieniach złożonych przez J. Hryniewskiego należy zakładać, że nawiązanie kontaktu z WCzK nastąpiło prawdopodobnie w kwietniu–maju 1920 r., czyli w czasie poważnych niepowodzeń w wojnie z RP¹⁷.

¹³ Porucznik Ignacy Dobrzyński (następnie Sosnowski) – 1897–1937. Od 1912 r., w Wilnie, jako gimnazjalista brał aktywny udział w działalności wielu polskich organizacji patriotyczno-samokształceniowych. Studiował na Uniwersytecie Moskiewskim; wstąpił do działającej w Moskwie Polskiej Partii Socjalistycznej (poglądowo był bliski PPS-Frakcji Rewolucyjnej). W 1918 r. jako ochotnik walczył w I Korpusie Polskim gen. J. Dowbora-Muśnickiego. Po wyjeździe do Polski został skierowany do pracy wywiadowczej; z ramienia Oddziału II NDWP stworzył w Moskwie siatkę wiadomości, opierając się na kontaktach własnej rodziny. Po rozbięciu siatki przez WCzK przeszedł na stronę bolszewików i aktywnie uczestniczył w likwidacji polskich siatek wywiadowczych.

¹⁴ Ta kwestia zostanie omówiona w osobnym artykule.

¹⁵ Najlepszym dowodem takiej nieufności może być list Filipa Miedwiedia do Feliksa Dzierżyńskiego z listopada 1920 r.: „Od towarzyszy przyjeżdżających z Moskwy dowiaduję się, że bezpośrednim pomocnikiem towarzysza Artuzowa jest Dobrzyński..., że Witkowski jest szefem wydziału specjalnego. Wiem, że tow. Artuzow im bezgranicznie wierzy, co jest dobre dla prywatnych, osobistych relacji, ale gdy ich dopuszczają do wszystkich tajemnic pracy, gdy pracują oni w samym centrum Wydziału Specjalnego WCzK, to może to mieć najgorsze skutki dla nas (...)” – tłum. red. Cyt. za: A. Зданович, *Свои и чужие. Интриги разведки*, Moskwa 2002, bez paginacji, <https://www.e-reading.club/book.php?book=144085> [dostęp: 29 V 2018].

¹⁶ С. Цыркун, *Кровавые ночи 1937 года. Кремль против Лубянки*, Moskwa 2010, bez paginacji, <http://www.rulit.me/books/krovavye-nochi-1937-goda-kreml-protiv-lubyanki-read-341761-1.html> [dostęp: 1 VI 2018]. Autor powołuje się na dokument: М. Шрейдер, *Воспоминания чекиста-оперативника. Лит. запись И.А. Эланской* (maszynopis przechowywany w moskiewskim archiwum stowarzyszenia „Memoriał”), s. 226.

¹⁷ Por. „Stopniowo zbliżając się do samych źródeł tej Rewolucji, istoty programu i taktyki tych «strasznych bolszewików», widząc jednocześnie wszelkie wady i usterki i zdając sobie dokładnie sprawę z ogromu i potęgi tej nadludzkiej walki, jaką wiodą z całym światem – doszedłem do pewności, że drogą walki z niemi iść dalej nie mam sił i nie chcę. Szybko po tym nadeszła chwila,

Dla niniejszego wywodu ważna jest jednak nie data zdrady I. Dobrzyńskiego, a po- ciągnięcie przez niego za sobą nieustalonej do końca liczby polskich wywiadowców i żołnierzy Wojska Polskiego. Wśród osób, które pod wpływem I. Dobrzyńskiego zdra- dziły Polskę, byli wskazani na schemacie Wiktor Marczewski¹⁸ i Wiktor Steckiewicz¹⁹. Wyżej wymienione trzy osoby, z racji ich działalności w polskim ruchu niepodległo- ściowym (gimnazjalne i studenckie organizacje patriotyczne, POW, Legiony, WP), znały wielu ludzi, którzy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości tworzyli instytu- cje państwowe, w tym Oddział II SG WP.

Dla ewaluacji wywodu ważne jest zrozumienie, że przyjaźnie zawierane w armii frontowej, w konspiracji lub na placówkach wywiadowczych – z racji silnych emocji towarzyszących wymienionym okolicznościom oraz konieczności pełnego zaufania do koleżeństwa, od którego często zależy własne przetrwanie – są znacznie silniejsze niż konwencjonalne znajomości lub przyjaźnie czasów po- kojowych. Dzięki temu renegaci na sowieckiej służbie byli w stanie z łatwością na- wiązywać kontakty z byłymi przyjaciółmi z wojska i POW, zwłaszcza jeśli mogło się to odbywać w sposób naturalny, za granicą, gdzie wszyscy wskazani na schemacie polscy oficerowie przebywali na placówkach wywiadowczych²⁰.

Nie ma nic naturalniejszego niż rozmowa przy alkoholu dawnych przyjaciół frontowych wspominających z rozrzewnieniem czasy wojenne, nawet jeśli w chwili obecnej dzieli ich polityka. Taka sytuacja – jak wskazują na to poszlaki – prawdopo- dobnie została wykorzystana przez sowieckie służby specjalne. Dowodem na to, że wszyscy wymienieni renegaci byli wykorzystywani w pracy werbunkowej ukierunko- wanej na ich byłych kolegów z POW i WP, jest namówienie przez nich do współpracy m.in. Marii Piotuch, Stanisława Lewandowskiego, Włodzimierza Kwiatkowskiego, Juny Przepilińskiej-Singer, Elżbiety Łotakówny, Jadwigi Tejszerskiej, Władysława Puchalskiego, Leona Boreckiego i Marii Niedźwiałowskiej, który zostali wzięci do sowieckiej niewoli²¹. **Skoro Sowietci wykorzystali ich w charakterze werbowników wobec jeńców z POW i WP, naturalne było także posłużenie się nimi w tej roli w stosunku do znanych im z przeszłości oficerów Oddziału II.**

kiedym powiedział sobie, że pod Ich sztandarami należy umrzeć lub zwyciężyć. Poszedłem do tych ludzi, przeciw którym posłano mię na najważniejszą dla ich wrogów robotę, w czasie kiedy jesz- cze było im ciężko, najciężej na frontach i wewnątrz kraju”. Cyt. za: *POW po stronie rewolucji*, Warszawa 1921, s. 8.

¹⁸ Wiktor Witkowski-Marczewski (ur. w 1891 r.), kapitan Oddziału II NDWP. Od przejścia na stronę bolszewików w 1920 r. pracował w sowieckim aparacie bezpieczeństwa; stracony 21 IX 1937 r.

¹⁹ Wiktor Steckiewicz-Kijakowski (ur. w Warszawie w 1892 r.), w 1920 r. był rezydentem polskich służb wywiadowczych w Piotrogradzie. Zwerbowany przez WCzK, następnie służył w GPU-OGPU. Zginął w Mongolii w 1932 r.

²⁰ W.T. Drymmer od 1921 r. pracował w ataszacie wojskowym w Rewlu; T. Kobyłański od 1924 r. był zastępcą attaché wojskowego w Moskwie, a T. Kowalski w tym czasie pracował w Moskwie pod przykryciem dziennikarskim.

²¹ To tylko część pozyskanych polskich jeńców, podaję jedynie ich nazwiska, gdyż ich przejście na stronę bolszewików było jawne i wykorzystane propagandowo przez „Sowdepię”.

Poniżej zostaną omówione kazusy trzech pracowników MSZ, którzy mieli kontakty z wyżej wymienionymi renegatami. Sprawy Tadeusza Kobyłańskiego i Tadeusza Kowalskiego zostaną omówione jako jedna, gdyż z punktu widzenia sowieckich służb tworzyły one całość operacyjną.

Wiktor Tomir Drymmer

Wiktor Tomir Drymmer był w bliskich relacjach z Wiktorem Marczewskim i Wiktorem Steckiewiczem. Hipotezę na temat jego kontaktów z W. Steckiewiczem autor niniejszego artykułu przedstawił drobiazgowo w artykule pt. *Hipoteza tłumacząca sposób zainicjowania przez GPU gry operacyjnej z Oddziałem II SG WP w czasie afery „MOCR-Trust” – czyli zagadka Wiktora Tomira Drymmera*²². Warto przytoczyć konkluzję, która z niego wypływa, że W.T. Drymmer znał W. Steckiewicza i najprawdopodobniej spotkał się z nim w Rewlu w 1921 r., nie informując jednak o tym centrali w Warszawie. Natomiast relacja z W. Marczewskim jest bogato udokumentowana przez samego W.T. Drymmera, który w swoich wspomnieniach wielokrotnie opisywał charakter swojej przyjaźni z tym człowiekiem:

(Po wstąpieniu do Drużyn Strzeleckich – przyp. aut.) zostałem przydzielony do plutonu ob. Marczewskiego (...). Marczewski był inteligentnym samoukiem. Sądząc po sposobie mówienia, pochodził z Powiśla z rodziny nieinteligentnej (...). Zaprzyjaźniliśmy się serdecznie. Jedliśmy z jednej menażki, okrywaliśmy się tym samym kocem (...). Nasi komendanci potrafili wpoić w nas nie tylko bezgraniczne posłuszeństwo, ale szacunek i koleżeństwo wzajemne, co w Legionach nazwaliśmy „sitwą”. Sitwa to był zespół oddanych sobie przyjaciół, gotowych jeden za drugiego oddać życie w potrzebie, wyciągnąć ранnego spod ostrzału, podzielić się kawałkiem chleba lub co ważniejsze – ostatnim papierosem. Sitwes to przyjaciel, brat lub więcej jak brat, jeśli się z nim przeszło wojnę, więzienie lub obóz internowanych. Sitwesem zostawało się do końca życia²³.

Powyższy fragment mówi właściwie wszystko o charakterze relacji obu panów, gdyż W.T. Drymmer zamieszcza pean pochwalny na temat „sitwy” **bezpośrednio po opisie** W. Marczewskiego, wcześniej nie wymieniając innych kolegów. To sugeruje, że w umyśle autora W. Marczewski w oczywisty sposób kojarzył się z „sitwesem”, którym (...) *zostawało się do końca życia*. Z dalszego ciągu wspomnień wynika, że ta relacja zaczyna się w wyraźny sposób pogłębiać. Oto, opisując przejście dokumentów ze składnicy meldunkowej kurierek I Brygady, w której odbywało się przeszukanie, W.T. Drymmer opowiada o zabójstwie rosyjskiego żandarma, dokonany wspólnie z W. Marczewskim:

²² „Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13, s. 60–85.

²³ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914–1947*, Warszawa–Kraków 2014, s. 36–37.

Zaskoczeni, zobaczyliśmy zamkniętą bramę, a przy niej policjanta w towarzystwie stróża domu. Marczewski, nie przystając, sięgnął do kieszeni i strzelił do policjanta, ja dołożyłem z mego browninga, odepchnęliśmy od furty przerażonego stróża i wybiegliśmy na ulicę, każdy w innym kierunku²⁴.

Wystarczy odtworzyć sytuację psychologiczną dziesiętnastolatka z inteligentnej, warszawskiej rodziny²⁵, który ze starszym, lubianym i szanowanym kolegą, a zarazem przełożonym, uczestniczy w pełnej napięcia i brutalnej akcji, w czasie której wspólnie zabijają człowieka. Takie wydarzenie z pewnością zostawia niezwykle mocny ślad w psychice młodego człowieka. Zwłaszcza że – sądząc z opisu W.T. Drymmera – zabicie policjanta, przynajmniej w opisanym momencie, nie było koniecznością. Ani W.T. Drymmer, ani W. Marczewski nie byli w żaden sposób podejrzani, po prostu wychodzili z kamienicy, w której odbywało się przeszukanie w mieszkaniu kurierki, z którymi nikt ich nie kojarzył. Zachowanie W. Marczewskiego wskazuje na jego bezwzględność, młody W.T. Drymmer zaś – zgodnie z psychologiczną regułą redukcji dysonansu poznawczego²⁶ – musiał albo pozostać wierny kodeksowi moralnemu polskiego inteligenta i uznać, że jego kolega postąpił niegodnie (a wtedy sam W.T. Drymmer de facto uczestniczyłby w morderstwie), albo uznać, że jego starszy kolega był znakomitym dowódcą, człowiekiem o żelaznej woli, zasługującym na miłość i szacunek. I taki właśnie ton przebija ze wspomnień.

Może najciekawiej stosunek emocjonalny W.T. Drymmera do W. Marczewskiego jest uwidoczniiony we fragmencie wspomnień dotyczącym przyczyn, dla których W. Marczewski przeszedł na stronę bolszewików:

(Marczewski – przyp. aut.) Po pobiciu bolszewików pod Warszawą dowodził kompanią piechoty. W czasie naszej kontrofensywy słabo było z dowozem żywności. Marczewski kazał zarekwirować krowę, którą przez parę dni, bijąc się i mazerując, żywiła się kompania. Ale nad Marczewskim czuwał sąd polowy i słynna ustawa sierpniówka, mocą której za rekwizycję: sąd polowy i rozstrzelanie (...). Marczewski został skazany na rozstrzelanie. Źle pilnowany, wyrwał pistolet pilnującemu go żandarmowi i w ucieczce, ostrzeliwując się, zabił, jak sądził, żandarma. Przed Marczewskim w desperacji stanęła, jak mu się wydawało, jedyna droga – ucieczka do Rosji²⁷.

²⁴ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, s. 38–39.

²⁵ Ojciec Wiktora Drymmera był z wykształcenia pedagogiem i botanikiem.

²⁶ Podstawowym mechanizmem zjawiska psychologicznego zwanego redukcją dysonansu poznawczego jest nieprzyjmowanie do wiadomości informacji godzących w dotychczasowe przekonania i dopuszczanie do siebie jedynie tego, co jest zgodne z ideami zagrożonymi zmianą. Zob. E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 1987, s. 130–192.

²⁷ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, s. 137.

Nie da się nie zauważyć, że w wersji W.T. Drymmera zdrada W. Marczewskiego nie ma w sobie nic podłego. Jest przykładem fatalnego losu, który złamał życie człowieka uczciwego i oddanego Polsce. Z moralnego punktu widzenia oficer, który w 1920 r. – po sześciu latach oddanych walce o odrodzenie Rzeczypospolitej – został skazany przez polski sąd za dbałość o podwładnych bijących się za Polskę, zasługuje jedynie na współczucie. A zabicie żandarma i ucieczka do Rosji jawią się jako działanie moralnie dopuszczalne, w samoobronie – była to emocjonalna reakcja patrioty zranionego w swej najgłębszej wierze. Jednak rzeczywistość, jak się wydaje, była inna. Oto w piśmie przewodnim do informacji na temat odezwy byłych członków POW, kolportowanej przez bolszewików w 1920 r., mjr Wacław Przeździecki pisze: (...) *podpisany pod odezwą był por. W.P. Wiktor Witkowski-Marczewski jest zbiegłym przestępcą kryminalnym, skazanym za szereg nadużyć przez Sąd I Dywizji Legionów na karę wieloletniego więzienia*²⁸.

W podobnym tonie pisał o W. Marczewskim Wacław Jędrzejewicz²⁹:

Pewnego dnia spotkałem na ulicy w Rydze byłego polskiego oficera kpt. Wiktora Marczewskiego („Witkowski”). Członek POW w Warszawie w 1914–1915 r., wymaszerował z batalionem warszawskim jako komendant kompanii do I Brygady, później służył w Wojsku Polskim jako kapitan – i nastąpiła katastrofa. Jakieś nadużycia finansowe, ucieczka do Rosji i tam służba w Czece. Teraz znalazł się w Rydze. Na pewno znał stosunki polskie bardzo dobrze³⁰.

Potwierdzeniem prawdziwości powyższych informacji jest wpis, z którego wynika, że *Dekretem L. 2141 z dniem 20 maja 1920 r., porucznik Marczewski Wiktor 6 p.p. Leg. do W.P. dekretem z dnia 7 maja 1919 r. L. 620 – na podstawie wyroku sądu polowego Dowództwa I Dyw. Leg. został skreślony z listy oficerów Wojska Polskiego*³¹. Z kolei według *Spisu oficerów służących czynnie w dniu 1.6.1921 r. przy poruczniku Wiktorze Witkowskim (prawdziwe nazwisko W. Marczewskiego – przyp. aut.) w rubryce: Przydział względnie miejsce pobytu jest wpisane Wojskowe Więzienie Lwów (niezgodność dat wpisu i ucieczki W. Marczewskiego da się wytłumaczyć klasyczną inercją administracji wojskowej)*. Wydaje się, że powyższe informacje na temat „nadużyć finansowych” i „szeregu nadużyć” sugerujących wielość wykroczeń nijak się mają do romantycznej historii dowódcy skazanego za rekwizycję krowy w celu wykarmienia swoich żołnierzy. Za to świetnie pasują do (...) *brzydkiego, ponurego, nieufnego, surowego w stosunku do innych i do siebie*³², a przy tym – bezwzględne,

²⁸ Pismo Oddziału Informacyjnego ND WP z 22 XII 1920 r. nr 57882/II – skan online z zasobów Instytutu Piłsudskiego.

²⁹ W. Jędrzejewicz, notabene, świetnie znał Marczewskiego, gdyż obaj dowodzili oddziałami POW, które wyruszyły z Warszawy, aby dołączyć do I Brygady. Zob. W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 33.

³⁰ Tamże, s. 99.

³¹ *Dziennik Personalny nr 21 z 1920 r.*, s. 419.

³² W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, s. 37.

subiekta pracującego w 1914 r. w warszawskim sklepie żelaznym Bruna³³, który jako dwudziestolatek bez wahania zastrzelił policjanta. Także data wyroku (maj 1920 r.) nie odpowiada okresowi podanemu przez W.T. Drymmera (po bitwie warszawskiej) i sugeruje, że W. Marczewski, jak (niestety) wielu innych żołnierzy, mógł brać udział w rabunkach na terenach zajmowanych podczas ofensywy kijowskiej³⁴. Fantazje W.T. Drymmera na temat rzekomej krzywdy wyrządzonej W. Marczewskiemu przez państwo polskie mają wszelkie cechy wspomnianego wyżej mechanizmu redukcji dyssonansu poznawczego. Robienie z W. Marczewskiego człowieka potraktowanego niesprawiedliwie, a przy tym szlachetnego i dobrego, pozwalało bowiem na uwolnienie się od wątpliwości co do oceny jego wyborów moralnych. Temu celowi prawdopodobnie służyła również przytoczona przez W.T. Drymmera historia o schwytaniu przez bolszewików działaczki POW „Hajduczanki”, która miała zostać wypuszczona z niewoli przez W.M. Marczewskiego po tym, gdy dowiedział się, że kurierka została wysłana z misją wywiadowczą przez W.T. Drymmera³⁵. W rzeczywistości opisana przez W.T. Drymmera „Hajduczanka” nazywała się Wela Niewiarowska i była aresztowana przez WCzK w styczniu 1920 r.³⁶, czyli na cztery miesiące przed zdradą W. Marczewskiego.

Najciekawszym jednak wątkiem, odnoszącym się do ucieczki W. Marczewskiego do „Sowdeprii”, jest fragment zeznań I. Dobrzyńskiego, który – już pod nazwiskiem Sosnowski – został aresztowany przez NKWD w listopadzie 1936 r.:

Mówili o tym, że kapitan Witkowski został skazany w Polsce na 18 lat za agitację komunistyczną i przy pomocy POW-iaków i Drymmera – oficera Oddziału II – zbiegł z Dźwińska. Przyprawdzili tego Witkowskiego z więzienia, oberwany, bosy, rozmazany, jak czort, i z Witkowskim problem został rozwiązany dość szybko, ponieważ rzeczywiście został skazany. Natychmiast został zwolniony – tłum. red.³⁷

Z zeznań I. Dobrzyńskiego (oprócz informacji, że W. Marczewski skłamał bolszewikom, że został osądzony za agitację komunistyczną i że jest kapitanem) wynika, że W. Marczewskiemu miał pomóc w ucieczce W.T. Drymmer. Zatem, jeżeli naprawdę doszło do postrzelenia konwojenta podczas ucieczki W. Marczewskiego, to współudział w niej W.T. Drymmera nabiera charakteru stricte kryminalnego, a bolszewicy, oprócz wiedzy o przyjaźni W.T. Drymmera z W. Marczewskim, dysponowali także poważnymi materiałami nacisku. Z tych informacji wyłania się obraz silnego związku emocjonalnego W.T. Drymmera i W. Marczewskiego, których od 1914 do 1920 r. łączyła przyjaźń oparta na wspólnych, emocjonalnie istotnych,

³³ Elegancki salon pod szyldem „Block i Brun” należał do najmodniejszych miejsc w Warszawie. Oferował wyroby sprowadzane z całej Europy.

³⁴ Por. wspomnienia uczestnika wyprawy kijowskiej: J.K. Maciejewski, *Zawadiaka. Dzienniki frontowe 1914–1920*, Warszawa 2015, s. 197, 222, 223, 285, 308.

³⁵ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, s. 137.

³⁶ I. Ziemiański, *Praca kobiet w P.O.W. – Wschód*, Warszawa 1933, s. 107–108.

³⁷ А. Папчинский, М. Тумшис, 1937. *Большая чистка. НКВД против ЧК*, Москва 2009, <http://coollib.com/b/144998>, bez paginacji [dostęp: 28 VI 2018].

przeżyciach. Mogła ona prowadzić do udzielenia pomocy W. Marczewskiemu przez W.T. Drymmera podczas ucieczki W. Marczewskiego z polskiego konwoju. Rzecz jasna, sentymentalna przyjaźń dwóch młodych mężczyzn nie oznacza gotowości do zdrady, choć ta relacja – podobnie jak w przypadku znajomości W.T. Drymmera z W. Steckiewiczem – mogła być wykorzystana przez Sowieców do nawiązania kontaktu z W.T. Drymmerem przez W. Marczewskiego. Co ciekawe, we wspomnieniach W.T. Drymmera znajduje się fragment, z którego wynika, że spotkał się on zarówno z W. Marczewskim, jak i z W. Steckiewiczem, i to w czasie, gdy już pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Opis mówi o tym, że spotkanie nie było przypadkowe, lecz zainscenizowane przez obu znanych W.T. Drymmerowi renegatów, tj. W. Marczewskiego i W. Steckiewicza, w pociągach jadących kolejno z Moskwy do Charkowa i z Moskwy do Warszawy³⁸. W obu przypadkach renegaci godzinami przyjacielsko rozmawiali z W.T. Drymmerem, wymieniali się wspomnieniami z operacji „Trust” (w czasie której W.T. Drymmer należał do oficerów podejrzewanych o współpracę z OGPU). Abstrahując od prawdziwości wspomnień W.T. Drymmera, w których fakty są przeinaczane, mieszają się z fantazjami i ewidentnym kłamstwem, ten zapis może wskazywać na utrzymywanie przez W.T. Drymmera kontaktów z obu kolegami nie tylko w okresie służby w Oddziale II SG WP, lecz także już podczas jego pracy w MSZ.

Na zakończenie trzeba koniecznie dodać, że zebrane powyżej (oraz we wspomnianym artykule dotyczącym relacji W.T. Drymmera z W. Steckiewiczem) poszlaki dotyczące prawdopodobnej relacji o nieznanym charakterze utrzymywanej przez W.T. Drymmera z przedstawicielami sowieckich służb specjalnych nie mogą być oskarżeniem o agenturalność. Jest to jedynie hipoteza, pozwalająca na prześledzenie biegu wydarzeń i dalsze badania.

Tadeusz Kobylański i Tadeusz Kowalski

O ile wcześniejsza analiza musiała mieć charakter wyłącznie hipotezy roboczej, którą oparto na dostrzeżonych relacjach przyjacielskich łączących W.T. Drymmera z polskimi renegatami pracującymi w sowieckich służbach, o tyle sprawa Tadeusza Kobylańskiego i Tadeusza Kowalskiego ma nieco inne zabarwienie, gdyż istnieją sowieckie źródła potwierdzające ich współpracę z sowieckim kontrwywiadem³⁹.

Wobec tych oficerów nie wysuwano żadnych zarzutów aż do 1993 r., kiedy to w pracy rosyjskiego publicyisty Walerija Gogola pojawił się passus poświęcony zwerbowaniu przez A. Artuzowa polskiego attaché wojskowego w latach 1923–1925, jednak bez podania danych polskiego zdrajcy⁴⁰. Było to o tyle ciekawe, że nazwisko

³⁸ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, s. 136–137.

³⁹ Patrz: K. Padaszek, *Sprawa Tadeusza Kobylańskiego – stan badań, nowe dokumenty i fakty*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 3, s. 171–191.

⁴⁰ „Sam Artuzow w latach 1923–1925 zwerbował attaché polskiej ambasady w Moskwie – majora Sztabu Generalnego i człowieka stojącego blisko marszałka Piłsudskiego, asystenta japońskiego

T. Kobyłańskiego jako agenta OGPU zostało wymienione przez uciekiniera z OGPU Eduarda Oppertputa podczas przesłuchań w Helsinkach w 1927 r. i w tym kontekście przekazane do centrali w Warszawie przez tamtejszy ataszat wojskowy RP⁴¹. To oskarżenie, wskutek decyzji tzw. komisji Bociańskiego, w żaden sposób nie miało jednak wpływu na dalsze losy mjr. T. Kobyłańskiego. W 2000 r. Aleksandr Zdanowicz, historyk pracujący dla Federalnej Służby Bezpieczeństwa, dodał kilka informacji do cytowanej już książki W. Gogola. Napisał, że żyjący w Moskwie polski komunista miał przekazać A. Artuzowowi, że polski attaché wojskowy pragnąłby odnowić znajomość z Ignacym Sosnowskim (tj. I. Dobrzyńskim), znanym mu jeszcze z czasów służby w I Korpusie Polskim gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego⁴². W tym tekście nazwisko polskiego oficera zostało jednak zastąpione pseudonimem⁴³. W 2001 r. Aleksandr Papczinskij i Michaił Tumszys już otwarcie opisali dane i okoliczności

attaché wojskowego, attaché ambasady estońskiej. (...) Na jego wykłady często zaglądali, żeby powspominać przeszłość, bohaterowie operacji z różnych lat, wspaniali oficerowie wywiadu A. Fiodorow, S. Puzicki, R. Pillar, J. Oliski” – tłum. red. Zob. В. Гоголь, *Бомба для Сталина. Внешняя разведка России в операциях суратегиического масштаба*, Москва 1993, s. 23.

⁴¹ „Zeznania aresztowanych obciążają w pracy na rzecz Sowietów Kobyłańskiego, Drymmera, Niedzińskiego, Wenera, Michałowskiego, Czyżewskiego. Finowie temu wierzą, konieczne jest jak najszybciej zdementować to przekonanie. Na razie zmuszony jestem wstrzymać przyjazd Margrabiego, natomiast więcej niż pożądaną przyjazd mjr. Talikowskiego, względnie mjr. Pawłowicza oraz mjr. Grudzińskiego. Powyższe melduję na podstawie odbytej przed paru godzinami rozmowy w sztabie gen. fińskim”. Zob. AAN, Attachés, sygn. A II/94, depesza attaché wojskowego w Helsinkach do Oddziału II, nr 743 z 24 IV 1927 r.

⁴² Ta informacja została na gruncie polskim powtórzona przez prof. P. Wiczorkiewicza, który jednak błędnie zidentyfikował jako agenta GPU ppłk. I. Boenera. Zob. P.P. Wiczorkiewicz, *Kłęska bez bitwy. Sowiecki wywiad wojskowy w latach 1937–1938*, „Wiadomości Historyczne” 2000, nr 5.

⁴³ „Praca operacyjna dotycząca podziemia białogwardyjskiego i sawinkowców często przeplatała się z ujawnianiem i likwidacją gniazd szpiegowskich, obsadzonych przez wywiady Anglii, Francji i, oczywiście, Polski, której imperialistyczne potęgi przypisały rolę bijącej pięści. Dlatego Sosnowski, chcąc nie chcąc, choćby pośrednio, wziął udział w działalności polskiego wywiadu. Ale w 1924 r. musiał ponownie wejść w bezpośredni kontakt z ofensywą. A stało się to tak. W jeden letni dzień do A.Ch. Artuzowa zadzwonił polski komunista, który mieszkał w Moskwie i poinformował, że zwrócił się do niego znajomy jeszcze z czasów przedrewolucyjnych, pracujący obecnie w polskiej ambasadzie. Ten człowiek (nazwijmy go Polańskim) poprosił o zorganizowanie mu spotkania z Sosnowskim, jego kolegą z korpusu Dowbór-Muśnickiego. Warunki polskiego dyplomaty wojskowego były takie: Sosnowski przychodzi na spotkanie sam, do tego miejsca i w tym czasie, które wybierze Polański. I znów A.Ch. Artuzow był postawiony przed wyborem: włączać Sosnowskiego w grę ofensywną czy nie? Artur Christianowicz naprawdę rozumiał, że jest możliwa prowokacja, a nawet szantaż, w odniesieniu do Sosnowskiego. A powodu do tego nie trzeba było długo szukać. Weźmy na przykład to, że w Warszawie mieszkał skromny muzyk teatru operowego – Dobrzyński – rodzony brat Ignatija Ignatjewicza. Na przywiązaniu do brata mógł też zagrać polski wywiad. Ale jednak interesy sprawy przeważały. Czekiści rzeczywiście dużo uzyskiwali ze spotkań Sosnowskiego z Polańskim. Praca Ignatija Ignatjewicza w tym kierunku była pozytywnie oceniona przez Przewodniczącego OGPU W.R. Mieńżyńskiego. Na jego propozycję Kolegium OGPU w 1924 r. dało Sosnowskiemu odznakę honorowego czekisty, a w 1926 r. – broń bojową „Mauzer” z napisem „За Безлitosną Walkę z Kонтрреволюcją” – tłum. red. Zob. А.А. Зданович, *Свой или чужой? – Свой!*, w: *Исторические чтения на Лубянке 1999 г.*, W.M. Коммисаров (red.), Москва 2000, s. 99.

werbunku T. Kobyłańskiego⁴⁴. We wznowieniu ich pracy, osiem lat później, do swoich rewelacji⁴⁵ dodali odnośnik archiwalny, z którego wynikało, że autorzy nie mieli dostępu do teczek osobowej T. Kobyłańskiego, a jedynie do ujawnionej na fali *glasnosti* (*гласность* – z ros. ‘jawność’ – przyp. red.) teczek ze śledztwa dotyczącego Karola Rollera⁴⁶ (w rzeczywistości Polaka o nazwisku Leopold Czylok⁴⁷), który został rozstrzelany w 1937 r. Znajdował się w niej wyciąg z zeznań I. Sosnowskiego. Informacje o współpracy T. Kobyłańskiego z sowieckim wywiadem zostały następnie powtórzone przez kolejnych rosyjskich autorów, jednak w żadnej z ich prac nie pojawiły się ani

⁴⁴ А. Папчинский, М. Тумшис, *Щит, расколотый мечом. НКВД против ВЧК*, Москва 2002, s. 254–255.

⁴⁵ „Bardziej pomyślną operacją pracowników kontrwywiadu jest werbunek pracowników ataszatu wojskowego polskiej ambasady w Moskwie. Tutaj główną rolę zagrał Sosnowski, który, pracując w organach OGPU, nadal wzbudzał zainteresowanie pracowników polskiego wywiadu. Ci, nie wierząc w szczerść uczynków byłego szefa biura informacyjnego «Dwójki», podejmowali próby sprowadzenia na powrót swojego byłego kolegi do polskiego wywiadu. Interesującą figurą do werbunku był polski attaché wojskowy Tadeusz Kobyłański. Materiały «obserwacji» Wydziału Operacyjnego i Wydziału Kontrwywiadu OGPU przedstawiały tego polskiego dyplomata «(...) jako hazardzistę, lubiącego rozbrykane popijawy i zajmującego się spekulacją». Czekiści długo szukali «podejść» pod attaché wojskowego, dopóki nie pomógł im przypadek. Pewnego razu do sekretarza Polskiego Biura Komitetu Centralnego Wszechrosyjskiej Partii Komunistycznej (Bolszewików) Dzierżyńskiej przyszedł pracownik ambasady Polski – Kowalski. Poprosił, aby go skontaktowano z Sosnowskim (pracowali razem w «Dwójce» w latach 1919–1920). Dzierżyńska przekazała swojego gościa zastępcy szefa Wydziału Kontrwywiadowczego OGPU R.A. Pillarowi, który zorganizował polskiemu dyplomacie spotkanie z Sosnowskim. Kowalski oświadczył, że został wyprzedzony na szczeblach kariery przez swoich podwładnych w Warszawie i po prostu wysłany do Rosji, gdzie pełni teraz funkcję rezydenta polskiego (a także francuskiego) wywiadu wojskowego. Prośbę miał jedną: «Dajcie pieniądze». Pieniądze Kowalskiemu dali (rzędu 3 tys. dolarów), i ten zaczął wydawać agentów, którzy pracowali na rzecz polskiego wywiadu (...) [ORAF UFSB obwodu kurskiego. Archiwalna sprawa śledcza nr P-6791 dotycząca Rollera K.F., L.64]. Artuzow zaproponował Sosnowskiemu za pośrednictwem Kowalskiego, aby zwerbować również Kobyłańskiego. Kowalski twierdził, że attaché wojskowy jest rzeczywiście gotowy do współpracy z czekistami. Mając duże długi, a jeszcze więcej pieniędzy potrzebowała jego żona (zdaniem Kowalskiego, strasznie rozpuszczona kobieta), poszukiwał poważnego zarobku. Był jeszcze jeden moment, ale dość pikantnego charakteru. Wyjaśniło się, że Kobyłański «(...) był zakochany w Kowalskim jak w kobiecie, a nawet silniej» i był gotów na wiele, aby tylko zwrócić «uwagę» swojego kolegi [ORAF UFSB obwodu kurskiego. Archiwalna sprawa śledcza nr P-6791 dotycząca Rollera K.F., L.64]. Wszystko to doprowadziło do werbunku polskiego dyplomaty” – tłum. red. Zob. А. Папчинский, М. Тумшис, 1937. *Большая чистка. НКВД против ЧК*, Москва 2009, (w cytowanym fragmencie w nawiasach zamieszczono treść przypisów znajdujących się w oryginale pod tekstem – przyp. aut.).

⁴⁶ ОРАФ УФСБ по Курской области. Архивное следственное дело № П-6791 на Роллера К.Ф. Л. 64.

⁴⁷ Leopold Czylok, ur. 24 września 1896 r. W czasie I wojny światowej służył w armii austro-węgierskiej. W 1916 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, walczył po stronie „białych”. Po aresztowaniu przez WCzK podjął służbę w kontrwywiadzie (KRO WCzK-GPU-OGPU); *Разведка и контрразведка в лицах. Энциклопедический словарь российских спецслужб*, А. Диденко, В. Покатов (red.), Москва 2002, s. 351, 542–543; К. Дектярев, А. Колпакиди, *Внешняя разведка СССР*, Москва 2009, А. Папчинский, М. Тумшис, *Щит, расколотый мечом...*, s. 298, 406, 459–463.

dalsze szczegóły współpracy, ani odwołania do materiałów archiwalnych innych niż podane wyżej⁴⁸. Ponieważ rosyjskie archiwa nie ujawniają danych współpracowników organów bezpieczeństwa, poza teczką K. Rollera, która została udostępniona niejako przypadkiem – na fali rehabilitacji ofiar represji stalinowskich, nie ma raczej szans na potwierdzenie w dokumentach informacji w niej zawartych. W tym przypadku pozostaje przeanalizowanie treści cytowanych przez rosyjskich autorów w celu ustalenia, czy odpowiadają one znanym faktom, oraz dalsza analiza poszlakowa, która mogłaby uprawdopodobnić zarzut o współpracy T. Kobyłańskiego z sowieckimi służbami.

Całość informacji, cytowanej wcześniej w oryginale, sprowadza się do następujących faktów. Obserwacja kontrwywiadu (ros. Контрразведывательный отдел – KRO) wykazała, że T. Kobyłański był nalogowym graczem w karty, lubiącym imprezy (użyte w oryginale słowo *кутежу* – z ros. ‘hulanki’ nie oznacza balów dyplomatycznych) i zajmującym się przy tym spekulacją. Ponieważ taki zestaw cech zawsze budzi zainteresowanie służb specjalnych, KRO OGPU miało uznać go za obiecującego kandydata do pozyskania. Okazja do werbunku pojawiła się bez większego wysiłku ze strony sowieckiego kontrwywiadu, w postaci pracownika Poselstwa RP o nazwisku Kowalski. Przybył on do Zofii Dzierżyńskiej, pracującej jako sekretarz Polskiego Biura CK WKP(b) (Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego – ros. Центральный комитет Коммунистической партии Советского Союза), prosząc o skontaktowanie go z I. Sosnowskim (I. Dobrzyńskim), którego miał znać jeszcze z czasów wspólnej służby w Wojsku Polskim. Z. Dzierżyńska skierowała T. Kowalskiego do zastępcy naczelnika KRO OGPU Romana A. Pillara, ten zaś miał zorganizować Polakowi spotkanie z I. Sosnowskim. Podczas rozmowy z nim T. Kowalski miał wyjaśnić, że pominięto go w awansach w Warszawie i wysłano na placówkę do Moskwy, gdzie miał pracować zarówno na rzecz Oddziału II, jak i francuskiego wywiadu. Oczekiwania polskiego gościa wobec OGPU miały się sprowadzać do żądania pieniędzy, które otrzymał (w wysokości 3 tys. dolarów). A. Artuzow zaproponował T. Kowalskiemu rolę werbownika T. Kobyłańskiego, na co Kowalski się zgodził. Stwierdził, że attaché jest gotów do współpracy z czekistami, gdyż ma nie tylko poważne długi, lecz także jego małżonka, która prowadzi rozwiązły tryb życia, ma wygórowane oczekiwania finansowe, w związku z czym T. Kobyłański poszukuje dodatkowego źródła zarobkowania. Dodał przy tym, że T. Kobyłański miał być w nim homoseksualnie zakochany, co miało ułatwić pozyskanie. W tej krótkiej informacji, wymuszonej z I. Sosnowskiego torturami podczas przesłuchania przez oficerów NKWD, z prawdą są zgodne prawie wszystkie elementy. Charakterystyka Kobyłańskiego podana przez I. Sosnowskiego w dużym stopniu, jak się wydaje, była prawdziwa⁴⁹. Potwierdzeniem tego może być publikacja sowieckiego czasopisma satyrycznego „Czudak” z lutego 1929 r.

⁴⁸ И. Свеченовская, *В постели с врагом*, Москва 2005; А. Колпакиди, Д. Прохоров, *Внешняя разведка СССР*, Москва 2001; К. Дегтярёв, А. Колпакиди, *Внешняя разведка СССР*, Москва 2009.

⁴⁹ P. Wieczorkiewicz, *Uwagi o działalności agentury sowieckiej na odcinku polskim po roku 1921*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski A. Peplowski (red.) Toruń 2006, s. 102–119.

Zamieszczono w niej zdjęcie T. Kobyłańskiego wraz z podpisem głoszącym, że polski attaché wojskowy był w przeszłości schwytyany na próbie przemytu do ZSRR (...) *znanych wyrobów gumowych*⁵⁰ (sowieckim redaktorom chodziło o prezerwatywy). W aktach personalnych T. Kobyłańskiego znajduje się też informacja, że był on ukarany przez sąd honorowy, któremu przewodniczył gen. Kazimierz Sosnkowski⁵¹, za złamanie obietnicy małżeństwa złożonej – w celu uwiedzenia tym sposobem – żonie kolegi, por. Mariana Bobrowskiego⁵². Dokładna analiza tej sprawy stawia T. Kobyłańskiego w ciekawym świetle i jednocześnie potwierdza charakterystykę sporządzoną przez sowiecki kontrwywiad. Oto w opisie uchwały sądu honorowego dla oficerów sztabowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych⁵³ znajdują się następujące passusy:

Zaręczywszy się bez jakiegokolwiek przymusu zewnętrznego we wrześniu 1926 roku w Warszawie z p. Wierą Jastrzębic-Bobrowską, wówczas żoną por. rez. Mariana Jastrzębic-Bobrowskiego, i spowodowawszy, celem zawarcia ślubu z p. Jastrzębic-Bobrowską, wszczęcie sprawy rozwodowej przez małżonków Jastrzębic-Bobrowskich oraz zobowiązawszy się wobec p. Mariana Jastrzębic-Bobrowskiego do poślubienia jego żony po wyjeździe do Paryża i do Nicei razem z p. Jastrzębic-Bobrowską, jako swą narzeczoną, i po wprowadzeniu jej, jako takiej do domu swej zamężnej siostry, oraz po zawiązaniu z p. Jastrzębic-Bobrowską, w związku z mającym nastąpić ślubem, stosunków ścisłych, w październiku 1926 r. w czasie pobytu za granicą z powodu, jak sam podaje, ujawnionych, ujemnych, zdaniem jego, cech charakteru i sposobu zachowania się p. Jastrzębic-Bobrowskiej, a wedle twierdzenia tejże z powodu niesłusznego zarzutu, iż jest ona złą obywatelką polską i jest zamieszana politycznie, co jednak ustalone nie zostało, zerwał

⁵⁰ „W lutym 1929 r. humorystyczne czasopismo «Czudak» (ros. чудак – ‘dziwak’ – przyp. red.), wydawane przez Akcyjną Spółkę Wydawniczą «Ogoniok» (...) umieściło fotografię attaché wojskowego Polski w Moskwie (w latach 1925–1928) majora Kobyłańskiego, opatrzywszy ją komentarzem o tym, że wcześniej był on złapany podczas przemytu do ZSRR »znanych wyrobów gumowych«... Charge d'affaires w sprawach Polski w ZSRR A. Zieleziński zwrócił się do Karskiego, kierującego I Wydziałem Zachodnim, ze stanowczym protestem przeciwko publikacji w «Czudaku»... Otrzymałszy przeprosiny Ludowego Komitetu Spraw Zagranicznych, polska misja ubiegała się o zamieszczenie zaprzeczenia w »Izwestijach«, ale przyszło jej się zadowolić uwagą od redakcji w «Czudaku»” – tłum. red. Zob. O.H. Кен, А.И Рупасов, *Западное приграничье. Политбюро ЦК ВКП(б) и отношения СССР с западными соседними государствами, 1928–1934 гг.*, Moskwa 2014; Фонд „Историческая память”, Moskwa 2000, s. 140–141.

⁵¹ „Wyrokiem Sądu Honorowego dla Generałów L. 29/27 z dn. 25 V 1928 ukarany naganą za naruszenie godności oficera: zaciągnął w stosunku do kobiety zobowiązanie, którego następnie nie chciał, czy nie mógł dotrzymać”. Zob. CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.401, odpis Uchwały Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, L. 86/LXIII z 14 III 1927 r. w sprawie mjr. SG Tadeusza Kobyłańskiego.

⁵² P.P. Wiczkorkiewicz, *Uwagi o działalności agentury sowieckiej...*, s. 113.

⁵³ CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.401, odpis Uchwały Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, L. 86/LXIII z 14 III 1927 r. w sprawie mjr. SG Tadeusza Kobyłańskiego.

z p. Jastrzębiec-Bobrowską narzeczeństwo, mimo iż, będąc obznajomiony z jej położeniem osobistym, musiał zdawać sobie sprawę, że zerwanie narzeczeństwa, korzystne dla niego w stosunkach osobistych i służbowych, odbije się pod względem moralnym i materialnym niezmiernie ujemnie na sytuacji p. Jastrzębiec-Bobrowskiej, ponieważ w kołach towarzyskich, w jakich się obracała, będzie ona uważana za skompromitowaną, ponieważ z mężem swoim zerwała i rozwód niewątpliwie uzyska (udzielenie rozwodu nastąpiło w dniu 15 października 1926 r.) i ponieważ wobec braku środków do życia i braku dopomożenia jej przez niego, mjr. SG Kobyłańskiego, do zdobycia jakiegoś sposobu utrzymania oraz wobec braku krewnych w Polsce, znajdzie się w sytuacji wyjątkowo trudnej. (...) Po powyższym zerwaniu narzeczeństwa w październiku 1926 r. w Warszawie w restauracji „Oaza” w czasie rozmowy z p. Jastrzębiec-Bobrowską, na oświadczenie ostatniej, że o ile z nią sprawy nie załatwi, to będzie czyniła dalsze, w związku z wniesioną już do Oficerskiego Sądu Honorowego skargą, kroki przeciw niemu, wymierzył w nią z rewolweru i zagroził natychmiastowym zastrzeleniem, jeżeli ma ona robić mu przykrości⁵⁴.

Żeby w pełni pojąć znaczenie tego passusu, który wiele mówi o mentalności T. Kobyłańskiego, należy zdać sobie sprawę z tego, że W. Jastrzębiec-Bobrowska była Rosjanką. W 1924 r. przeszła z prawosławia na katolicyzm, aby poślubić polskiego oficera rezerwy M. Bobrowskiego. Jednak już we wrześniu 1926 r. dokonała rekonwersji i uzyskała rozwód, żeby móc wyjść za mąż za T. Kobyłańskiego. Tak więc polski attaché podczas pobytu w Moskwie dzielił życie z Rosjanką, która (zgodnie z tezą OGPU o jej niemoralnym zachowaniu) nie dość, że wplątywała się w romanse, to jeszcze (jak miał poinformować OGPU T. Kowalski) wysuwała wobec niego wygórowane żądania finansowe. Wynika to z zeznania T. Kobyłańskiego przed sądem honorowym:

(...) po upływie bardzo krótkiego czasu, przekonał się, że p. Jastrzębiec-Bobrowska jest osobą o bardzo niskiej kulturze, maskowanej jedynie pewną i to względnie bardzo powierzchowną ogładą; że skandale z jej strony powtarzały się codziennie; że kosztowne jej zachcianki sprawiały wrażenie chorobliwego jej wykoślenia się; że dnia 29 i 30 września 1926 roku zaproponował jej rozstanie się; że stępuwszy łzom, obietnicom i groźbie samobójstwa, przekonał się, że p. Jastrzębiec-Bobrowska nie zmieniła swego postępowania, a nadto stwierdził wybitny brak delikatności i tolerancji wobec jego uczuć patriotycznych i wymagań stanowiska; że wobec tego 8 października 1926 r. powziął ostateczną decyzję zerwania, a kompromitujące p. Jastrzębiec-Bobrowską wiadomości, które do niego doszły po powrocie do Paryża, nie były już motywem do decyzji zerwania, powzięta ona bowiem była już w dniu 8 października w Nicei⁵⁵.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

Co ciekawe jednak, to nie nadmierne potrzeby konsumpcyjno-romansowe przyszłej małżonki miały być powodem decyzji T. Kobylańskiego, ale ostrzeżenie od kolegi z Oddziału II SG WP mjr. Janusza Ilińskiego, że W. Jastrzębiec-Bobrowska figuruje w kartotece Oddziału II. Pod wpływem tej informacji T. Kobylański, przebywając w Paryżu, zerwał zaręczyny i (...) *zakomunikował p. Jastrzębiec-Bobrowskiej, że jest ona złą obywatelką polską i że jest zamieszana politycznie, wobec czego otrzymał rozkaz zerwania z nią wszelkich stosunków*. Nie jest jasne, od kogo T. Kobylański miał otrzymać rozkaz zerwania zaręczyn, natomiast charakterystykę jego narzeczonej uzupełnił w zeznaniach Michał Mościcki⁵⁶:

(...)p. Jastrzębiec-Bobrowska swym zachowaniem się, jak np. prośbami do majora SG Kobylańskiego przy oglądaniu wystaw sklepowych o kupno różnych rzeczy, sprawiła na nim na ogół wrażenie ujemne. Mjr SG Iliński zawiadomił p. Mościckiego o otrzymanej instrukcji, co do wpłynięcia na mjr. SG Kobylańskiego w kierunku zerwania narzeczeństwa z p. Jastrzębiec-Bobrowską, co uzasadnił tym, iż ma ona tzw. fiskę w Oddz. II Szt. Gen., że wraz z mężem swoim szantażowała Oddz. II w czasie pobytu w państwach nadbałtyckich i że w razie ożenienia się z nią, mjr SG Kobylański bezwarunkowo nie wróci na swe stanowisko w Moskwie i stanie się aktualna kwestia dalszego pozostawania jego w służbie czynnej.

Jest to zdanie o tyle niezrozumiałe, że w odpisie uchwały znajduje się także oświadczenie Oddziału II SG WP, z którego wynika, że polski wywiad nie dysponował żadnymi danymi na temat nielojalności W. Jastrzębiec-Bobrowskiej wobec RP, natomiast miał poważne zarzuty wobec jej byłego męża, który współpracował z Oddziałem II⁵⁷.

O tym, że Oddział II zdawał sobie sprawę z wyjątkowo niezręcznej sytuacji zawodowej mjr. T. Kobylańskiego, który swoim postępowaniem w życiu prywatnym kompromitował się jako oficer wywiadu, świadczą informacje, że jego koledzy z Oddziału II, rtm. Leon Kniaziołucki i kpt. Marian Chodacki, namawiali go do zerwania narzeczeństwa: (...) *bo p. Jastrzębiec-Bobrowska, jako Rosjanka i posiadająca specyficzny sposób zachowania się, nie jest odpowiednia na żonę specjalnie dla mjr. SG Kobylańskiego, jako attaché wojskowego w Moskwie i brata pani Michałowej Mościckiej*⁵⁸.

⁵⁶ Syn prezydenta RP i szwagier T. Kobylańskiego, któremu ten w dużym stopniu zawdzięczał karierę.

⁵⁷ „P. Jastrzębiec-Bobrowska jest notowana jako żona Mariana Bobrowskiego, który był na usługach Oddz. II. O szkodliwej działalności ze strony p. Bobrowskiej w stosunku do Polski oraz nielojalności jej, jako obywatelki Rzeczypospolitej, Oddział II nie posiada żadnych informacji. Szantażowania Oddz. II Szt. Gen. w ścisłym tego słowa znaczeniu ze strony p. Bobrowskiej i jej męża, dopatrzeć się nie można. Natomiast pan Bobrowski w sprawach finansowych, związanych ze służbą wywiadowczą, postępował w stosunku do Oddz. II nielojalnie. Oddz. II Szt. Gen. nie posiada danych, co do niemoralnego prowadzenia się pani Bobrowskiej”.

⁵⁸ CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.401, odpis Uchwały Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych L. 86/LXIII z 14 III 1927 r. w sprawie mjr. SG Tadeusza Kobylańskiego.

Obraz wyłaniający się z odpisu uchwały jest jednak niepełny. Wynika z niego, że M. Mościcki dowiedział się o jednym z romansów W. Jastrzębiec-Bobrowskiej od por. rez. T. Kowalskiego, czyli – wierząc zeznaniom K. Rollera – późniejszego zdrajcy pracującego dla OGPU. Ten zaś zeznał, że usłyszał o tym od W.T. Drymmera, którego żona latem 1926 r. miała spędzać czas w tym samym uzdrowisku co W. Jastrzębiec-Bobrowska.

Przyjaciółki Wiery, które także przebywały w tym uzdrowisku, stanowczo zaprzeczały jakemukolwiek romansowi, Wiera zaś przed sądem honorowym – broniąc się przed tym zarzutem – zeznała, że kpt. W.T. Drymmer w Tallinie w 1924 r. proponował jej splate długów męża w sposób niegodny kobiety. Sam W.T. Drymmer jednak, wspominając tę sprawę, opisał ją zupełnie inaczej. Twierdził, że Bobrowscy oszukali finansowo Oddział II, przy czym siebie przedstawiał jako osobę, która od początku sądziła, że nie powinni oni pracować dla wywiadu:

Po kilku rozmowach i po dłuższym ich obserwowaniu napisałem do Wydziału Wywiadowczego, że zdaniem moim Bobrowscy absolutnie nie nadają się do wywiadu, są już na terenie Tallina skompromitowani, zadłużeni i przebywają w towarzystwie budzącym zastrzeżenia. Wyślę ich do Rosji na wyraźny rozkaz na piśmie. Pani Wiera Bobrowska być może doskonale nadawała się do kabaretu, była ładna, młoda i zalotna, ale najzupełniej niepoważna⁵⁹.

Następnie jednak, zamiast domagać się zwrotu wyłudzonych pieniędzy państwowych, W.T. Drymmer miał oświadczyć M. Bobrowskiemu, że ten jest na terenie Estonii zdekonspirowany i skompromitowany, po czym wysłał go wraz z małżonką do Polski. Po przyjeździe: *Bobrowski zasłynął w Warszawie w jakichś ciemnych aferach, a żona w Berlinie. Oddział II Sztabu Generalnego zorientował się wreszcie, że został podstępnie oszukany. Wierze Bobrowskiej zabroniono powrotu do Polski*⁶⁰.

Trzeba dodać, że również w tym fragmencie wspomnień W.T. Drymmer minął się z prawdą, gdyż z dokumentów archiwalnych wynika, że M. Bobrowski 1 czerwca 1924 r. zawarł z Oddziałem II umowę, w myśl której miał w Moskwie założyć firmę o nazwie „Nadzieja”, stanowiącą przykrywkę dla filii placówki wywiadowczej kierowanej przez W.T. Drymmera. A conto tego polski wywiad wypłacił mu 1000 dolarów oraz zapewnił miesięczną pensję w wysokości 120 dolarów. M. Bobrowski nie dostał jednak wizy do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, plan się więc nie powiódł. Co gorsza, nie był również w stanie oddać 1000 dolarów zaliczki, którą otrzymał. Jego późniejsza propozycja dotycząca założenia takiej samej firmy w Berlinie nie została już przez polski wywiad przyjęta. Skandal obyczajowy został wywołany jednak nie przez proces T. Kobyłańskiego przed sądem honorowym, a przez książkę Mikołaja Breszki-Breszkowskiego⁶¹,

⁵⁹ W.T. Drymmer, *W służbie...*, s. 123–124.

⁶⁰ Tamże, s. 124.

⁶¹ N.N. Breszko-Breszkowski, *Kariera młodej kobiety*, cz. II: *Noce warszawskie: romans współczesny*, Warszawa 1927. Ciekawe jest, że z książki, która wskazuje ewidentnie na Wierę

w której została opisana ta historia, wskutek czego mjr T. Kobylański został odwołany ze stanowiska attaché wojskowego w Moskwie⁶².

Powyższa historia zarówno wiele mówi o stylu życia towarzyskiego prowadzonego przez T. Kobylańskiego, jak i dobitnie potwierdza przyjacielskie relacje, dalece wykraczające poza ramy służbowe, między nim, T. Kowalskim i W.T. Drymmerem. Przy czym związek między nim a T. Kowalskim miał długą historię, gdyż obaj zaczęli w POW i obaj służyli w Adiutanturze Generalnej Naczelnego Wodza między listopadem a grudniem 1918 r.

Informacja o tym, że T. Kowalski pracował dla Oddziału II i dla wywiadu francuskiego, znajduje potwierdzenie w dokumentach. O wykonywaniu przez niego zadań dla polskiego wywiadu może świadczyć to, że w 1923 r. odszedł z WP na własną prośbę, choć utrzymywane znajomości (w tym z T. Kobylańskim, z którym łączyły go koligacje rodzinne) dobrze wróżyły jego przyszłej karierze. Z kolei o tym, że pracował dla wywiadu francuskiego, w dodatku za wiedzą Oddziału II, wiadomo z pisma ppłk. Ignacego Boernerera z września 1923 r.: (...) *przedstawiciel PAT-a w Moskwie Pan Tadeusz Kowalski dnia 4 września br. wyjeżdża do Warszawy na urlop do dnia 18 września br. Wiadomość powyższą podaję Panu Pułkownikowi do informacji z tej przyczyny, że Pan Kowalski był jednocześnie w Moskwie kierownikiem wywiadu francuskiego Placówki Rustan*⁶³.

Z materiałów archiwalnych wynika również, że T. Kowalski znał się blisko z rtm. Stanisławem Próchnickim, z którym współpracował w prowadzeniu wywiadu. Jest to o tyle interesujące, że działalność rtm. S. Próchnickiego w Moskwie była dobrze znana OGPU, które – jak należy zakładać – w pełni ją kontrolowało przez podesłaną mu podwójną agenturę⁶⁴. Co interesujące, istniał wątek łączący T. Kowalskiego z aferą „Trustu”. Mianowicie, gdy kierujący placówką kpt. Mieczysław Kotwicz-Dobrzański wyjeżdżał z Moskwy, jego placówkę „U6” objął – do momentu przyjazdu z Warszawy nowego oficera – właśnie T. Kowalski. Decyzję w tej sprawie podjął polski attaché wojskowy na podstawie rekomendacji samego M. Kotwicz-Dobrzańskiego⁶⁵.

Jastrzębiec jako na źródło informacji pisarza, wynika, że T. Kobylański zapłacił za podróż z Wierą po Europie aż 8 tys. dolarów. Nikt nie zwrócił uwagi na ten fragment, który – o ile odpowiadał prawdzie – wskazywał, że bon vivant i karciarz miał ogromne zasoby finansowe. Dla porównania, średnia płaca roczna w USA w 1920 r. wynosiła 1407 dolarów, a w 1930 r. – 1388 dolarów. Zob. http://usa.usembassy.de/etexts/his/e_prices1.htm [dostęp: 12 X 2017].

⁶² R. Majzner, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2014, s. 454.

⁶³ CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.1726, pismo z adnotacją: *Do rąk własnych Szefa Oddziału II*.

⁶⁴ O tym, że źródła rtm. S. Próchnickiego były kontrolowane przez OGPU, można wywnioskować z tego, że już 9 VIII 1924 r. Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych (ros. Народный комиссариат иностранных дел) wezwał polskiego *charge d'affaires*, aby mu oznajmić, że działalność rotmistrza jest dobrze znana GPU, lecz tolerowano ją, żeby nie narażać się na reperkusje ze strony Polaków wobec *polpriedstwa* (z ros. ‘ambasady’ – przyp. red.) w Warszawie. Ponieważ Warszawa nagłośniła sprawę Kazimierza Kobeckiego oskarżonego o szpiegostwo na rzecz ZSRR, Moskwa zdecydowała się już dalej tego nie czynić i uznała go za persona non grata.

⁶⁵ „P. Kowalski ma prowadzić dalej pracę i materiały zdobyte nadsyłać drogą przez misję

Kolejnym elementem przywołanym w zeznaniu OGPU jest udział T. Kobyłańskiego w powszechnych wówczas spekulacjach czarnorynkowych, na co wskazują dwie istotne poszlaki. Po pierwsze, w tekście opublikowanym w „Czudaku”, abstrahując od niejasnych insynuacji na temat „wyrobów gumowych”, sugeruje się przyłapanie⁶⁶ T. Kobyłańskiego na przemyście. Mowa o dyplomacie obcego kraju, zatem redakcja, decydując się na taki krok, musiała dysponować sprawdzonymi, jak można domniemywać, informacjami lub też realizowała prowokację OGPU. Po drugie, jak wynika z zestawienia prof. Roberta Majznera⁶⁷, okres pobytu mjr. T. Kobyłańskiego w Moskwie pokrywa się z pracą w ataszacie wojskowym kpt. Jana Grudnia, który będąc I pomocnikiem attaché wojskowego, był zamieszany w spekulacje (m.in. złotymi zegarkami i dywanami). Przy tym nie tylko posługiwał się w swej działalności czarnorynkowej polską pocztą dyplomatyczną, współpracując z kontrahentem w RP – płk. rez. Tarasem Wołkowińskim, lecz także nawiązywał kontakty (jak uznano, wyłącznie natury handlowo-towarzyskiej) z agenturą OGPU⁶⁸. Ponieważ warunki funkcjonowania polskiego ataszatu wymuszały, z powodu niedostatków lokalowych, bliski kontakt między pracującymi w nim oficerami, to należy przyjąć, że nie było możliwości, aby I pomocnik mjr. T. Kobyłańskiego zajmował się nielegalną działalnością bez wiedzy (a prawdopodobnie i bez aktywnego współuczestnictwa) swojego przełożonego. Brakuje na to dowodów, ale taka sytuacja jest bardzo prawdopodobna.

Wątek homoseksualizmu (a właściwie biseksualizmu) T. Kobyłańskiego, pojawiający się w zeznaniu I. Sosnowskiego jako cytata z wypowiedzi T. Kowalskiego, jest trudny do udowodnienia. W dwudziestoleciu międzywojennym pederastia wiązała się bowiem z poważnymi konsekwencjami towarzysko-służbowymi, a co za tym idzie – była starannie skrywana. Jednak i tu można znaleźć poszlakę: oto w 1931 r., gdy T. Kobyłański pracował jako radca w Poselstwie RP w Bukareszcie, sytuację w placówce następująco opisywał kpt. Jerzy Niezbrzycki: (...) *stosunki w tutejszym poselstwie okropne. Atmosfera przesiąknięta erotyzmem, dominuje homoseksualizm*⁶⁹. Choć w swoich depeszach kpt. J. Niezbrzycki w żaden sposób nie oskarżał T. Kobyłańskiego o pederastię, gdyż insynuacje dotyczyły pomocnika attaché wojskowego rtm. Alfreda Łosia⁷⁰, to jednak w swojej pierwszej, cytowanej wyżej, depeszy

łotewską do p. komandora do Rygi. Równocześnie polecam p. komandorowi p. Kowalskiego jako mego ewentualnego następcę, o ile by Oddział II Szt. Gen. takowego na razie nie znalazł. Jest to były oficer (porucznik) Oddziału II Szt. Gen. z pracą wywiadowczą obeznany i sądzę, że z powierzonego mu zadania wywiąże się zupełnie dobrze. Jeśliby p. komandor zgodził się z moim projektem, to proszę o pośpiech w tej sprawie wobec Szt. Gen. Oddziału II, gdyż p. Kowalski zlikwidował już swoje sprawy w Moskwie i chce jak najprędzej ją opuścić”. Zob. CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.2106, pismo Placówki Wywiadowczej „O.5-I” nr 9 z 23 X 1923 r.

⁶⁶ Ponieważ przesyłki dyplomatyczne nie podlegają kontroli, a trudno zakładać, aby T. Kobyłański osobiście nimi handlował, musiał to robić jakiś pośrednik zatrudniony w Poselstwie – tak jak Piotr Olszewski w 1933 r. dla kolejnego attaché wojskowego – ppłk. J. Kowalewskiego.

⁶⁷ R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, s. 542.

⁶⁸ Tamże, s. 472–473.

⁶⁹ A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1999, s. 193.

⁷⁰ A. Peplowski, *Wywiad a dyplomacja II Rzeczypospolitej*, Toruń 2004, s. 144. Dowodem były

pisał o atmosferze homoseksualnego erotyzmu panującej w placówce, z czego należy wnosić, że tworzyło ją więcej osób. Oczywiście są to tylko spekulacje, oparte na informacjach człowieka wsławionego wysuwaniem poważnych oskarżeń wobec różnych ludzi, ale nie można ich nie brać pod uwagę w sytuacji, gdy stanowią logiczne dopełnienie informacji wymuszonych torturami z K. Rollera.

Podsumowując powyższe rozważania, trzeba stwierdzić, że informacje pochodzące z zeznania I. Sosnowskiego znajdują potwierdzenie w znanych obecnie faktach. Z materiałów archiwalnych wynika, że u T. Kobyłańskiego przebywającego w Moskwie można było zaobserwować cechy uznawane przez Sowietów za podstawę do skutecznego werbunku: był wyjątkowo aktywny towarzysko i – jak dowodzi jego afera miłosna z Wierą – miał duże upodobanie do kobiet. Przytoczone wyżej dokumenty podważają tezę o tym, że zeznania I. Sosnowskiego były fałszem wymuszonym torturami. Każdy element wypowiedzi zacytowanej przez rosyjskich historyków ma swoje potwierdzenie w dokumentach, choć mogą się pojawiać nieścisłości spowodowane upływem czasu (I. Sosnowski składał zeznania ponad dekadę po opisywanych wydarzeniach, prawdopodobnie pobity i pod wpływem silnego stresu). Przywoływany zwykle argument, że podczas przesłuchań przez śledczych NKWD ludzie byli gotowi powiedzieć wszystko, byle tylko uniknąć bólu, w tym wypadku nie ma zastosowania. I. Sosnowski zeznał bowiem to, co miało w dużym stopniu potwierdzenie w faktach, przy czym jego zeznania były zwarte, pozbawione koloryzowania i nadinterpretacji. Niedokładność przekazów (np. w cytowanych wyżej fragmentach odpisu mających udowodnić hedonistyczny charakter T. Kobyłańskiego jest mowa o narzeczonej, a nie o żonie) – jak już wspomniano – jest oczywista. I. Sosnowski, prawdopodobnie torturowany, mówił śledczym wszystko, co pamiętał – to jednak nie gwarantowało pełnej dokładności wspomnień. Trzeba także wziąć pod uwagę, że duża część informacji przekazywanych przez niego przesłuchującym pochodziła z drugiej ręki, tj. od T. Kowalskiego.

Zachowanie T. Kowalskiego, który – jak wynika z fragmentu cytowanego przez rosyjskich historyków – nawiązał kontakt z sowieckim wywiadem motywowany żądzą zysku i wykorzystał przy tym znajomości z funkcjonariuszami OGPU – polskimi renegatami, pochodzące jeszcze z czasów POW – w pełni odpowiada mechanizmowi psychologicznemu wywołanemu przez patologiczne rozwiązania systemowe panujące w polskiej armii. Oficerowie zarabiali niewiele, a jednocześnie mieli spełniać wysokie oczekiwania społeczne wobec tej grupy zawodowej, polegające m.in. na życiu zgodnym z kodeksem oficerskim (co się wiązało z zakazaniem zachowań płynących z ubóstwa). Byli to często kawalerowie o bujnym i nieuregulowanym życiu osobistym, które zwykle pociąga za sobą koszty, a także pozbawieni poczucia stabilizacji z uwagi na ciągłe zmiany garnizonów, a co za tym idzie – żyjący na ogół dniem dzisiejszym. Ta sytuacja powodowała nie tylko określone skutki emocjonalne, lecz także – przede wszystkim – pogrążała ich w długach

nieuregulowane rachunki z domów publicznych. Nie ustalono jednak, czy A. Łoś był pederastą.

finansowych, które doskwierały całej przedwojennej kadrze oficerskiej. Dowód na to, że zadłużenie i chęć dodatkowego zarobku były motywami skłaniającymi oficerów do zdrady, można znaleźć we wspomnieniach gdańskiego oficera Abwehry Oskara Reilego. Jego polska agentura w WP, całkiem liczna, nie przejawiała jakichkolwiek oznak ideologicznej motywacji do współpracy. Przyciągała ją jedynie możliwość wzbogacenia się⁷¹.

Z cytowanych wyżej źródeł wynika, że istniał silny związek między trzema oficerami Oddziału II SG WP, tj. T. Kobyłańskim, W.T. Drymmerem i T. Kowalskim. Wszyscy zaczęli w POW, wszyscy pracowali w wywiadzie polskim na ZSRR i stale kontaktowali się z ludźmi pozostającymi pod pełną kontrolą operacyjną OGPU. Wszyscy także mieli cechy charakteru, przejawiające się w bujnym życiu towarzyskim, i wszyscy ostatecznie podjęli pracę w polskim MSZ.

Jest jeszcze jeden element, który może posłużyć jako poszlaka wiążąca T. Kobyłańskiego z OGPU – pismo wysłane przez niego do szefa Oddziału II SG WP ppłk. Tadeusza Schaetzla:

Co się tyczy oceny źródła „M”, to mając na względzie dotychczasową jego pracę, jestem zdania, że podobnie jak źródło japońskie, daje ono materiały prawdziwe, gdy chodzi o zagadnienia mniej ważne, natomiast gdy chodzi o zagadnienia podstawowe, daje wiadomości fałszywe. Przy czym pragnąłbym tu zwrócić uwagę, że od 3 lat nie było wypadku, by źródło „M” odpowiedziało na jakiegokolwiek zadane mu pytanie aktualne wyczerpująco. Najczęściej zaś pytania aktualne pozostają w ogóle bez odpowiedzi, a $\frac{3}{4}$ materiału źródła „M” – są to materiały nadsyłane według jego własnego upodobania⁷².

Żeby zrozumieć rzeczywistą rolę tej depechy, trzeba sięgnąć do analiz postępowania OGPU w wypadkach uwiarygodniania swojej agentury. Najważniejsza w powyższej informacji jest bowiem data jej wysłania. T. Kobyłański, który przebywał w Moskwie od kwietnia 1924 r. i pełnił po kolei stanowiska: I pomocnika attaché wojskowego, tymczasowego attaché i wreszcie attaché wojskowego⁷³, po niemal trzech latach pobytu w Moskwie i – jak należy założyć – bycia informowanym o współpracy z monarchistami z MOCR-Trust nagle sformułował niezwykle poważne zarzuty wobec Trustu. Przy czym zrobił to, co ważne, na kilka miesięcy przed ostatecznym zakończeniem operacji przez OGPU i w sytuacji, gdy w sowieckim kierownictwie już znacznie wcześniej zapadła decyzja o jej przerwaniu. W swoim piśmie T. Kobyłański nie powołuje się na jakiegokolwiek wydarzenie lub informację, które mogłyby nagle zmienić jego ocenę organizacji „M”, przeciwnie, podpira się trzyletnim doświadczeniem

⁷¹ O. Reile, *Der Deutsche Geheimdienst im II. Weltkrieg. Ostfront*, Augsburg 1989, s. 75–91.

⁷² CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.1803, pismo do szefa Oddziału II SGWP ppłk. SG Tadeusza Schaetzla z 11 I 1927 r. pt. *Ocena współpracy z Organizacją „M”*.

⁷³ R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, s. 542.

z obserwowania współpracy z Trustem. Co zatem sprawiło, że nagle zaczął podejrzewać monarchistów, skoro od trzech lat nie (...) *odpowiadali wyczerpująco, a w kwestiach podstawowych dając (sic!) informacje fałszywe*⁷⁴? I jak mogło dojść do tego, że T. Kobyłański, który przez trzy lata podejrzewał, że w sprawach podstawowych (czyli, jak należy domniemywać, priorytetowych dla wywiadu) Oddział II był przez monarchistów oszukiwany, nie powiadamiał o tym centrali? Można, jak się wydaje, tę informację odczytywać w tym kontekście dwojako: albo jako przyznanie się T. Kobyłańskiego do kłamstwa współuczestniczącego⁷⁵ (co jednak nie miało wielkiego sensu, gdyż od marca 1923 r. nie mógł on prowadzić pracy werbunkowej i odpowiadał za ogólny nadzór nad działalnością placówek wywiadowczych na powierzonym mu terenie⁷⁶, a co za tym idzie – jeśli wysuwałby zarzuty wobec Trustu, mógłby jedynie udowadniać przed Warszawą swoją wnikliwość i przydatność w roli nadzorcy), albo jako element uwiarygodniania agenta. Jeżeli bowiem uwzględni się treść zeznań E. Opperputa złożonych przed Finami i przekazanych Polakom (*Zeznania aresztowanych obciążają w pracy na rzecz Sowietów Kobyłańskiego, Drymmera, Niedzińskiego, Wernera, Michałowskiego, Czyżewskiego. Finowie temu wierzą, konieczne jest jak najszybciej zdementować to przekonanie*⁷⁷), to rola depeszy wysłanej na trzy miesiące przed samodekspiracją Trustu nabiera innej wymowy. Sowietci stosowali bowiem przewrotną, ale skuteczną zasadę uwiarygodniania swojej agentury: **sami oskarżali swoich agentów, dbając przy tym o to, aby ci dysponowali odpowiednim dorobkiem wywiadowczym, kompromitującym wysuwane oskarżenia**. Dodatkowym elementem mechanizmu uwiarygodniania stosowanego przez GPU było przedstawianie oskarżeń i wobec rzeczywistych agentów, i całkowicie niewinnych ludzi. Dzięki temu zabiegowi łatwo było odrzucić oskarżenia jako konfabulację.

Zakończenie

Przedstawiona we wstępie metodologia rozumowania, pomimo swego heurystycznego charakteru, mieści się w granicach metodologii badań historycznych.

Pogodzenie się z faktem, że Sowietci mieli agenturę w polskim MSZ, oraz przyjęcie – płynącej z praktyki wywiadowczej – hipotezy, że pozyskując tę agenturę,

⁷⁴ CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.1803, pismo do szefa Oddziału II SGWP płk. SG Tadeusza Schaetzla z 11 I 1927 r. pt. *Ocena współpracy z Organizacją „M”*.

⁷⁵ Jest to kłamstwo, w przypadku którego strona okłamywana ma ukryty interes w tym, aby wierzyć w podawaną przez kogoś nieprawdę (np. małżonek, który woli przyjąć zapewnienia o wierności żony, niż narażać się na konsekwencje rozwodu przy udowodnieniu jej kłamstwa. W wypadku służb specjalnych taka sytuacja występuje m.in. wtedy, gdy oficer placówkowy, mający wątpliwości co do rzetelności agenta, woli „wierzyć”, że jego źródło przekazuje prawdę, gdyż to pozwala mu awansować i zbierać nagrody za aktywność jego źródeł).

⁷⁶ CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.1741, pismo szefa Oddziału II SG WP do attachatów wojskowych w Moskwie, Rydze, Rewlu, Belgradzie, nr 5028/II.Inf.III.B.3 z 24 III 1923 r.

⁷⁷ AAN, Attachés, sygn. A II/94, depesza attaché wojskowego w Helsinkach do Oddziału II, nr 743 z 24 IV 1927 r.

mogli sięgnąć po osoby, do których mieli ułatwiony dostęp⁷⁸, pozwala na postawienie wielu hipotez roboczych dotyczących całości polityki zagranicznej II RP od połowy lat 30. XX w. do wybuchu wojny z Niemcami 1 września 1939 r. Pomimo braku dostępu do archiwów rosyjskich pozwala to na uzupełnienie hipotezami brakujących ogniw w łańcuchu wydarzeń wiodących do zniszczenia Rzeczypospolitej. Nawet jeżeli takie rozumowanie zawiera elementy spekulatywne, to pozwala na zrozumienie zjawiska do tej pory niepojętego: dlaczego II RP, wbrew przyjmowanym od początku lat 20. XX w. własnym założeniom strategicznym oraz zauważalnym, niemal oczywistym faktom, aż do 17 września 1939 r. pozostała ślepa na sowieckie zagrożenie.

Konkluzja, nawet częściowo oparta na rozumowaniu heurystycznym, ma wartość poznawczą i powinna być przyczynkiem do dalszych badań.

Bibliografia

- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 1987, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bocheński A., *Dzieje głupoty w Polsce*, Warszawa 1947, Wydawnictwo „Panteon”.
- Breszko-Breszkowski N.N., *Kariera młodej kobiety*, cz. II: *Noce warszawskie: romans współczesny*, Warszawa 1927, b.w.
- Bułhak W., *Krótki kurs dezinformacji*, <https://ipn.gov.pl/download/1/18300/1-20672.pdf> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Drymmer W.T., *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914–1947*, Warszawa–Kraków 2014, Wydawnictwo Wingert.
- Jędrzejewicz W., *Wspomnienia*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, Ossolineum.
- Maciejewski J.K., *Zawadiaka. Dzienniki frontowe 1914–1920*, Warszawa 2015, Karta.
- Majzner R., *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2, Częstochowa 2014, Taurus.
- Paduszek K., *Sprawa Tadeusza Kobylańskiego – stan badań, nowe dokumenty i fakty*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 3.
- Pepłoński A., *Wywiad a dyplomacja II Rzeczypospolitej*, Toruń 2004, Mado.
- Pepłoński A., *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996, Bellona.
- POW po stronie rewolucji*, Warszawa 1921, [b.w.]
- Reile O., *Der Deutsche Geheimdienst im II. Weltkrieg. Ostfront. Die Abwehr im Kampf mit den Geheimdiensten im Osten*, Augsburg 1990, Weltbild.

⁷⁸ Może chodzić także o osoby, które pozostawały – czego nie da się wykluczyć – w kontaktach z sowieckimi służbami od lat 20. XX w.

Wieczorkiewicz P.P., *Kłeska bez bitwy. Sowiecki wywiad wojskowy w latach 1937–1938*, „Wiadomości Historyczne” 2000, nr 5.

Wieczorkiewicz P.P., *Uwagi o działalności agentury sowieckiej na odcinku polskim po roku 1921*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Peplowski (red.), Toruń 2006, Wydawnictwo Adam Marszałek.

Ziemiański I., *Praca kobiet w P.O.W. – Wschód*, Warszawa 1933, nakładem własnym autora.

Literatura rosyjska

Гоголь В. *Бомба для Сталина. Внешняя разведка России в операциях стратегического масштаба*, Москва 1993, Воскресенье.

Зданович А.А., *Свои и чужие. Интриги разведки*, Москва 2002, ОЛМА Медиа Групп.

Зданович А.А., *Свой или чужой? – Свой!*, w: *Исторические чтения на Лубянке 1999 год. Отечественные спецслужбы в 20–30 годы*, W.M. Коммисаров (red.), Москва 2000, FSB.

Исторические чтения на Лубянке 1999 год. Отечественные спецслужбы в 20–30 годы, W.M. Коммисаров (red.), Москва 2000, FSB.

Кен О.Н., Рупасов А.И., *Западное приграничье. Политбюро ЦК ВКП(б) и отношения СССР с западными соседними государствами, 1928–1934 гг.* Москва 2014, Алгоритм; Фонд „Историческая память”.

Колпакиди А., Прохоров Д., *Внешняя разведка СССР*, Москва 2001, Эксмо.

Папчинский А., Тумшис М., *Щит, расколотый мечом. НКВД против ВЧК*, Москва 2002, Современник.

Папчинский А., Тумшис М., *1937. Большая чистка. НКВД против ЧК*, Москва 2009, Эксмо.

Разведка и контрразведка в лицах. Энциклопедический словарь российских спецслужб, А. Диенко, В. Покатов (red.), Москва 2002, Русский мир.

Свеченовская И., *В постели с врагом*, Москва 2005, Нева.

Секреты польской политики. Сборник документов, Л.Ф. Соцков (red.), Москва 2009, SWR.

Цыркун С., *Кровавые ночи 1937 года. Кремль против Лубянки*, Москва 2010, Яуза.

Abstrakt

Autor, analizując w artykule informacje archiwalne ujawnione przez Służbę Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej, dochodzi do wniosku, że sowiecki wywiad w latach 30. XX w. posiadał agenturę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Przy czym, zarówno różnorodność informacji pozyskiwanych przez Sowietów, jak i ówczesny model prowadzenia wywiadu, wymuszający pracę sieci wywiadowczych, a nie pojedynczych szpiegów, wskazują na wielość źródeł uplasowanych w polskim MSZ. Autor, wychodząc z tej konkluzji, wysuwa hipotezy robocze co do tożsamości sowieckiej agentury i posługuje się przy tym modus operandi działań wywiadu oraz informacjami historycznymi na temat możliwych kontaktów pracowników MSZ z sowieckim wywiadem w okresie ich wcześniejszej służby w Oddziale II Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, infiltracja, INO GUGB NKWD, wywiad sowiecki, modus operandi.

Daniel Mider
Jan Garlicki
Wojciech Mincewicz

Pozyskiwanie informacji z Internetu metodą Google Hacking – białe, szare czy czarne wywiady?

Wyszukiwarka Google jest równie powszechnie (i niemal bezalternatywnie) używana, co nieznana. Nie docenia się jej możliwości w zakresie pozyskiwania tzw. danych wrażliwych osób i instytucji. Zapytanie skierowane do Google, odpowiednio sformułowane, pozwala na wyszukiwanie stron usuniętych i archiwalnych, odtwarzanie struktury witryny internetowej lub struktury sieci wewnętrznej, dostęp do parametrów konfiguracyjnych serwerów, pozyskiwanie informacji celowo zabezpieczonych przed dostępem do nich (ang. *paywall* – ‘hasła’), pozyskanie nazw użytkowników i haseł, ich numerów identyfikacyjnych (np. numerów kart płatniczych, numerów PESEL) oraz dostęp do parametrów konfiguracyjnych urządzeń (serwerów, kamer, routerów i innych) w celu przejęcia nad nimi kontroli. Te działania określa się w literaturze przedmiotu jako Google Hacking (GH), Google Dorks (GD) lub (rzadziej) – Google Scanning (GS) bądź Engine Hacking (EH). Pod tymi terminami rozumie się takie formułowanie zapytań dla przeglądarki Google, aby udostępniała dane, do których użytkownik jest nieuprawniony – w sensie etycznym, prawnym bądź w obu tych sensach¹.

Pojęcie Google Hacking zostało wprowadzone przez autorytet w tej dziedzinie – Johnny’ego Longa² – i oznacza biegły sposób korzystania z wyszukiwarki Google. Pojęcie Google Dork natomiast oznacza osobę, którą charakteryzuje nieudolność w zakresie zabezpieczania treści zamieszczanych online, głównie witryn internetowych. Te słabości mogą zostać łatwo ujawnione przez Google (w oryg. *An inept or foolish person as revealed by Google*). Jak wskazuje autor, centrum znaczeniowe leksemu „dork” uległo z czasem przesunięciu i obecnie oznacza osobę, która za pomocą Google pozyskuje informacje poufne³.

¹ Por.: J. Long, *Google Hacking for Penetration Testers*, Rockland 2007, s. 534. Podobną definicję zawiera również słownik Collinsa: <https://www.collinsdictionary.com/submission/9695/google+dorks> [dostęp: 26 I 2018]. Równoległe oprócz takich definicji jak ta pojawia się wiele definicji wykorzystujących socjolekt informatyczny, jednak z grubsza oznaczających to samo, na przykład rozumienie GH jako „logiczne exploity wyszukiwarkowe” lub „pozyskiwanie swoistego wirtualnego notatnika” (ang. *virtual notebook*). Zob. *Google Hacking – w służbie hakerom*, „Haker.edu.pl”, 10 VII 2015, w: <https://haker.edu.pl/2015/07/10/google-hacking-google-dorks/> [dostęp: 26 I 2018]. W tekście używa się wymiennie dwóch najbardziej rozpowszechnionych pojęć – Google Hacking i Google Dorks. Patrz: *Roll Call Release. Intelligence for Police, Fire, EMS, and Security Personnel*, 7 VII 2014, <https://info.publicintelligence.net/DHS-FBI-NCTC-Google-Dorking.pdf> [dostęp: 26 I 2018].

² Jest to znany twórca nieistniejącej już strony <http://johnny.ihackstuff.com>; obecnie treści zawarte na tej stronie znalazły się pod adresem <http://www.hackersforcharity.org/ghdb/>, tj. Google Hacking Database. Znany również pod pseudonimami „j0hnnny” i „j0hnnnyhax”.

³ J. Long, *The Google Hacker’s Guide. Understanding and Defending Against the Google*

Historia GH/GD rozpoczęła się wraz ze zdefiniowaniem nazwy zjawiska w grudniu 2002 r. przez pioniera tej metody Johnny'ego Longa, choć jako technika wykorzystywana przez hakerów istniała już od roku 2000⁴. W 2004 r. powstało pierwsze narzędzie informatyczne służące samoobronie przed GH – SiteDigger (w wersji 1.0), a rok później udostępniono programy Google Hack HoneyPot i MSNPawn (właśc. Search.msn). W 2005 r. zostało po raz pierwszy wydane fundamentalne, wielokrotnie wznawiane dzieło *Google Hacking for Penetration Testers*⁵. Pojęcie GH/GD może być nieco mylące. Analogiczne informacje, jak wymienione, można pozyskiwać również za pomocą innych wyszukiwarek, jak na przykład Bing, Yahoo, Yandex i DuckDuckGo⁶. Różnice w strukturze samych zapytań (tj. komend konstruowanych przez użytkownika z wykorzystaniem predefiniowanych elementów nazywanych operatorami) są zazwyczaj niewielkie i dotyczą ich nazw, sposobu zapisu niektórych z nich (operatory George'a Boole'a), a także niektórych operatorów obecnych wyłącznie w danej wyszukiwarce⁷.

W literaturze przedmiotu występują różne propozycje klasyfikacji i systematyzacji rodzajów zapytań GH. Na przykład J. Long wymienia aż czternaście typów GH, podczas gdy Flavio Toffalini wraz z zespołem proponuje cztery następujące, ogólne kategorie zapytań: 1 – lokalizujące serwery (wersje oprogramowania), 2 – lokalizujące katalogi wrażliwe, 3 – lokalizujące pliki, które zawierają hasła oraz 4 – lokalizujące pliki (logi) z błędami systemowymi⁸. Inny pomysł taksonomizacji opiera się na następującej triadzie odwołującej się do właściwości samych zapytań (nie zaś ich funkcji): 1 – odnoszące się do struktury URL (ang. *Uniform Resource Locator*), 2 – odnoszące się do rozszerzenia pliku, 3 – odnoszące się do zawartości pliku⁹. Spektrum dopuszczalności gromadzenia informacji rozciąga się od dozwolonych, bo legalnych i etycznych, do niedozwolonych, będących nielegalnymi i nieetycznymi sposobami jej pozyskiwania. Przyjęło się wyróżnianie trzech następujących klas pozyskiwania informacji

Hacker, <http://pdf.textfiles.com/security/googlehackers.pdf> [dostęp: 26 I 2018].

⁴ *Smart searching with googleDorking*, „Exposing the Invisible”, <https://exposingtheinvisible.org/guides/google-dorking/#dorking-operators-across-google-duckduckgo-yahoo-and-bing> [dostęp: 26 I 2018].

⁵ J. Long, B. Gardner, J. Brown, *Google Hacking for Penetration Testers*, Amsterdam i in. 2005.

⁶ Warto zasignalizować istnienie wyszukiwarek Shodan, Censys oraz Zoomeye, które są projektami szczególnie interesującymi, nowatorskimi i nietypowymi w kategoriach tego typu wyszukiwarek. Są to wyszukiwarki Internet of Things – komputerów i urządzeń sieciowych (w istocie, z informatyczno-technicznego punktu widzenia, to skanery portów online). Wyszukiwarki znajdują się odpowiednio pod adresami: <https://www.shodan.io/>; <https://censys.io/>; <https://zoomeye.org>.

⁷ Na przykład w Yahoo i Bing istnieje operator „language:” używany z kodem określonego języka, pozwalający na znalezienie poszukiwanego terminu właśnie w tym języku. Z kolei w Google funkcjonują operatory „book:” oraz „maps:” pozwalające na wyszukiwanie odpowiednio plików zdefiniowanych jako książki lub mapy. Operator „cache:” istnieje tylko w Google, natomiast operatory „site:”, „intitle:” i „filetype:” są uniwersalne. Autorzy dysponują porównawczym zestawieniem operatorów (jest ono stale uzupełniane). W przypadku zaistnienia potrzeby autorzy mogą je udostępnić

⁸ F. Toffalini i in., *Google Dorks: Analysis, Creation, and new Defenses*, w: *Detection of Intrusions and Malware, and Vulnerability 2016*, J. Caballero i in. (red. nauk.), San Sebastian 2016, s. 255–275.

⁹ Tamże.

określanych mianem białego, szarego i czarnego wywiadu¹⁰. Biały wywiad to taki sposób gromadzenia danych, który nie budzi wątpliwości zarówno etycznych, jak i prawnych. Wskazuje się, że 80 proc. informacji jest współcześnie pozyskiwanych w drodze eksploracji źródeł otwartych, jawnych, na przykład: państwowych, prasowych i prywatnych. Z kolei przeciwstawny typ źródeł – czarny wywiad – to czynności jednoznacznie nieetyczne i nielegalne. Do tej grupy należy zaliczyć m.in. instalację podsłuchów osób, pomieszczeń, telefonów, włamania, kradzieże tożsamości i parametrów biometrycznych, łamanie zabezpieczeń kryptograficznych oraz pozyskiwanie informacji za pomocą szantażu i korupcji. Jak wskazuje Kazimierz Turaliński, ten typ wywiadu dostarcza 5 proc. wszystkich informacji. Z kolei szary wywiad lokuje się pomiędzy dwoma opisanymi – są to działania, które nie mogą być zaklasyfikowane jednoznacznie. Są one legalne, ale nieetyczne. Obejmują m.in. inwigilację (obserwację i monitoring), infiltrację oraz działania o charakterze socjotechnicznym. Za pomocą szarego wywiadu pozyskuje się około 15 proc. informacji¹¹. Zaproponowany podział treści artykułu na części dotyczące techniki białego, szarego i czarnego wywiadu ma walor tyleż problemowy, co porządkujący. Może posłużyć rozróżnieniu tego, co z perspektywy systemów normatywnych (etyki i prawa) jest dozwolone lub nie. Do białego wywiadu zostały zaliczone techniki wyszukiwania informacji w Google, które nie budzą kontrowersji etycznych i prawnych, tj. wyszukiwanie informacji archiwalnych i usuniętych oraz pozyskiwanie ogólnodostępnych danych osobowych. Przez szary wywiad rozumie się natomiast pozyskiwanie wrażliwych danych osobowych, uzyskiwanie dostępu do zabezpieczonych treści, dostęp do urządzeń online i parametrów konfiguracyjnych urządzeń (np. pliki drukarek), a także odtwarzanie struktury strony witryny lub struktury sieci wewnętrznej. Czarny wywiad GH obejmuje pozyskiwanie list użytkowników i haseł, zbiorów z informacjami wysoko wrażliwymi (podstawowych danych osobowych, takich jak numery kart kredytowych, numery PESEL, numery ubezpieczeń) oraz dostęp do urządzeń online, zarówno prywatnych, jak i instytucjonalnych (instytucji państwowych i przedsiębiorstw prywatnych), w tym sieci monitoringu (kamer).

Warto podkreślić, że wykorzystywanie technik i narzędzi analizowanych w niniejszym artykule może rodzić odpowiedzialność karną. Szczególne znaczenie ma pierwszy spośród tak zwanych „paragrafów hakerskich” *Kodeksu karnego*, tj. artykuł 267. Wykorzystując GH w sposób nieuprawniony, bez pisemnej zgody i wiedzy podmiotu, wobec którego takie działania są podejmowane, narusza się artykuł 267 kk, nakładający karę pozbawienia wolności do lat dwóch, karę ograniczenia wolności lub grzywnę wskutek pozyskania bez uprawnienia informacji wrażliwej bądź uzyskania dostępu do całości lub części systemu informatycznego. Prawo w tym zakresie zostało jednak nieco zliberalizowane – 11 kwietnia 2017 r. prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację kodeksu karnego. Tekst „paragrafów hakerskich” (od 267 do 269b) uzupełniono

¹⁰ Por. A.W. Dorn, *United Nations Peacekeeping Intelligence*, w: *National Security Intelligence*, L.K. Johnson (red. nauk.), Oxford 2010, s. 280.

¹¹ K. Turaliński, *Wywiad gospodarczy i polityczny. Podręcznik dla specjalistów ds. bezpieczeństwa, detektywów i doradców gospodarczych*, Warszawa 2015, s. 31–33.

o tak zwane kontratyty. Dotychczas prawo przewidywało bezwzględne orzekanie kar za (...) wytwarzanie, pozyskiwanie, zbywanie lub udostępnianie innym urządzeń lub programów przystosowanych do popełnienia przestępstw komputerowych (art. 269b), w tym konfiskatę rozszerzoną. Taka konstrukcja prawna nie uwzględniała działań podejmowanych przez zawodowych testerów zabezpieczeń oraz badaczy opracowujących metody zabezpieczeń. Po nowelizacji działalność testerów bezpieczeństwa sieci jest w pełni legalna¹².

Pracy nad niniejszym artykułem przyświecały dwa cele. Po pierwsze, uświadomienie czytelnikom zagrożeń i możliwości związanych z badanym zjawiskiem, a po drugie – zawarcie w nim informacji dotyczących takich elementów praktycznych, które pozwolą na samodzielne wykorzystanie opisanych technik w celach publicznie pożytecznych. Z tym jednak ważnym zastrzeżeniem, że nie przedstawiono tu wyczerpującego kompendium technik służących pozyskiwaniu danych z sieci Internet, lecz techniki typowe, umożliwiające dalszy samodzielny rozwój w tym zakresie. Wysiłki poznawcze zogniskowano na wyszukiwarce Google, ponieważ dominuje ona w Internecie – blisko dziewięć na dziesięć zapytań (87,16 proc.) jest kierowanych właśnie do niej¹³. Uzupełnienie artykułu stanowi analiza pozyskiwania informacji za pomocą programu FOCA¹⁴ (*Fingerprinting Organizations with Collected Archives*). Roboty Google nie indeksują tzw. metaznaczników dokumentów¹⁵ (zawierających między innymi informacje o datach ich wykonania, modyfikacji czy personaliach osób, które je utworzyły itp.), program FOCA natomiast umożliwia ich pozyskanie.

¹² Paragraf 1a wprowadzony do art. 269b kk reguluje tę kwestię następująco: „Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1, kto działa wyłącznie w celu zabezpieczenia systemu informatycznego, systemu teleinformatycznego lub sieci teleinformatycznej przed popełnieniem przestępstwa wymienionego w tym przepisie albo opracowania metody takiego zabezpieczenia”. Szczegółową analizę tzw. paragrafów hakierskich przeprowadził Filip Radoniewicz. Zob. F. Radoniewicz, *Odpowiedzialność karna za przestępstwo hackingu*, <https://www.iws.org.pl/pliki/files/Filip%20Radoniewicz%20C%20Odpowiedzialno%C5%9B%C4%87%20karna%20za%20przest%C4%99pstwo%20hackingu%20%20121.pdf> [dostęp: 5 VI 2018] – stan prawny na rok 2013, przed nowelizacją z kwietnia 2017 r. W 2017 r. Ministerstwo Cyfryzacji przedstawiło Strategię Cyberbezpieczeństwa na lata 2017–2022, w której jest rozpatrywana możliwość prawnego uregulowania systemu bug-bounty. Należy zatem domniemywać, że w naszym kraju powstanie szybka i mało kosztowna metoda testowania zabezpieczeń technologii informacyjnej. Zob. M. Długosz, *Legalny hacking w Polsce. (Analiza)*, 30 V 2017, <http://www.cyberdefence24.pl/legalny-hacking-w-polsce-analiza> [dostęp: 5 VI 2018].

¹³ C. Glijer, *Ranking światowych wyszukiwarek 2017: Google, Bing, Yahoo, Baidu, Yandex, Seznam*, „K2 Search”, 25 VII 2017, <http://k2search.pl/ranking-swiatowych-wyszukiwarek-google-bing-yahoo-baidu-yandex-seznam/> [dostęp: 26 I 2018].

¹⁴ Program FOCA jest zautomatyzowanym narzędziem analitycznym stworzonym przez firmę ElevenPaths w celu wyszukiwania, pobierania i analizowania dokumentów dla pozyskania informacji cyfrowych pozostawionych przez użytkowników świadomie bądź nieświadomie w zasobach Sieci 1.0 i 2.0. Szczegółowe informacje oraz darmowa wersja są dostępne pod adresem: <https://www.elevenpaths.com/labstools/foca/index.html> [dostęp: 29 I 2018].

¹⁵ Spośród wyszukiwarek internetowych metaznaczniki dokumentów są indeksowane jedynie przez Bing, które wprowadziło przeznaczony do tego celu operator „meta”.

1. Google Hacking jako biały wywiad

Usługi Google zaklasyfikowane jako biały wywiad są następujące: wyszukiwanie stron usuniętych i archiwalnych, wyszukiwanie informacji o użytkownikach (wyszukiwanie adresów e-mail, wyszukiwanie użytkowników serwisów społecznościowych, wyszukiwanie numerów telefonów – usługa ograniczona wyłącznie do terenu Stanów Zjednoczonych Ameryki) oraz ułatwienia wyszukiwania informacji merytorycznych (wyszukiwanie w hasztagach, wyszukiwanie stron podobnych lub słów związanych, wyszukiwanie definicji pojęć – encyklopedycznych i słownikowych, wyszukiwanie stron zamieszczających odnośniki do interesującej nas strony lub materiału, wyszukiwanie określonych typów plików)¹⁶.

Wyszukiwanie stron usuniętych i archiwalnych

Najbardziej praktyczną, a jednocześnie najciekawszą, usługą dostarczaną przez Google, którą można zakwalifikować do białego wywiadu, jest możliwość wyszukiwania stron usuniętych lub archiwalnych. Można tego dokonać za pomocą operatora „cache:”. Zasadą jego działania jest wyświetlanie usuniętej wersji danej witryny przechowywanej przez Google w pamięci podręcznej (ang. *cache*). Typowa składnia jest następująca:

cache:www.inp.uw.edu.pl

Po wpisaniu powyższej frazy do wyszukiwarki Google w tym przypadku pozyska się poprzednią wersję strony Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Polecenie pozwala na wyświetlenie pełnej wersji (HTML lub zapisanej w innym języku skryptowym, a pojawiającej się „jak jest”), wersji tekstowej oraz źródła skryptu. Podawany jest również dokładny czas (data, godzina, minuta i sekunda), w jakim pajak Google dokonał indeksacji. Strona jest wyświetlana w postaci pliku graficznego, można ją wykorzystać do wyszukiwania (za pomocą skrótu CTRL+F). Wyniki polecenia „cache:” zależą od tego, z jaką częstotliwością robot Google indeksuje strony. Samodzielne ustawienie przez autora znacznika z określoną częstotliwością wizytacji w nagłówku dokumentu HTML jest uznawane przez Google za opcjonalne i na ogół ignorowane na rzecz wielkości uzyskanego współczynnika PageRank, który stanowi główny czynnik częstości indeksowania strony. Jeśli zatem jakaś strona była wymieniana pomiędzy odwiedzinami robota Google, wówczas nie zostanie ona zaindeksowana, a przez to – odczytana poleceniem „cache:”. Szczególnie wdzięcznym obiektem dla testowania tej funkcji są blogi, konta serwisów społecznościowych oraz strony portali i wortalii internetowych, aktualizowane z dużą częstotliwością. Usunięte informacje zamieszczone przez pomyłkę lub w toku pracy

¹⁶ Podstawowe reguły wyszukiwania w Google, obejmujące między innymi operatory logiczne George’a Boole’a oraz operatory zakresowe, zostaną przytoczone w tekście tam, gdzie to będzie konieczne. Zrezygnowano natomiast z systematycznego wyłożenia podstaw wyszukiwania w Google.

nad stroną czy też wymagające w danym momencie usunięcia, mogą być w łatwy sposób przywołane. Te funkcje znajdują zastosowanie zarówno w praktykach szarego, jak i czarnego wywiadu. Nieostrożność administratora strony czy portalu może narażać go na upublicznienie niechcianych wiadomości¹⁷.

Wyszukiwanie informacji o użytkownikach

Wyszukiwanie informacji o użytkownikach tylko z pewnymi zastrzeżeniami może być uznane za GH. W tym przypadku to określenie wydaje się na wyrost. Służą do tego zaawansowane operatory poprawiające i uszczegóławiające wyniki wyszukiwania¹⁸. Operator „@” (at) służy do wyszukiwania użytkowników w serwisach społecznościowych – indeksowane są m.in. Twitter, Facebook, Instagram. Przykładowy sposób zastosowania tego operatora jest następujący:

inurl:twitter@mider

W serwisie Twitter będzie wyszukiwany użytkownik „mider”.

Przypuśćmy, że znamy miejsce pracy osoby poszukiwanej, np. Instytut Nauk Politycznych UW, i jej nazwisko. Zamiast żmudnie przeszukiwać strony wskazanej instytucji, można wpisać zapytanie, wiedząc, jaka jest konstrukcja adresu poczty elektronicznej, oraz przypuszczając, że w nazwie tego adresu powinno się znajdować co najmniej nazwisko osoby poszukiwanej:

site:inp.uw.edu.pl “*mider@uw.edu.pl”

Można również użyć metody mało wysublimowanej i zadać pytanie o adresy poczty elektronicznej w sposób niżej zaprezentowany, licząc na łut szczęścia oraz brak profesjonalizmu administratora:

emaile.xlsx
filetype:xls +emaile

¹⁷ Wartościowa wydaje się w tym kontekście usługa systematycznego archiwizowania stron internetowych w ramach projektu Internet Wayback Machine, działającego już od ponad półtorej dekady (od 2001 r.). Baza danych znajduje się pod adresem <https://web.archive.org> i zawiera wiele przeszłych wersji stron www, możliwych do wyszukiwania według licznych, szczegółowych rodzajów zapytań. O ile operator „cache:” indeksuje tylko poprzednią wersję strony, o tyle wymieniony projekt – także wcześniejsze wersje (choć niesystematycznie).

¹⁸ Pominięto techniki oczywiste, zastosowanie zapytań bezpośrednich polegających na wpisywaniu do wyszukiwarki nazwisk, pseudonimów i znanych lub przypuszczalnych nickname’ów oraz identyfikatorów, a także wykorzystanie operatorów modyfikujących zapytania, w tym operatorów logicznych Boole’a. Zaprezentowano metody mniej znane i mające istotne ograniczenia.

Adresy poczty elektronicznej można również spróbować zebrać z danej strony internetowej za pomocą zapytania:

site:inp.uw.edu.pl intext:e-mail

Na stronach INP UW zostanie wówczas wyszukane słowo „e-mail”. Wyszukiwanie adresów poczty elektronicznej ma ograniczone zastosowanie i najczęściej wymaga zgromadzenia już określonych informacji o użytkowniku.

Z kolei wyszukiwanie numerów telefonów dzięki operatorowi „phonebook:” Google jest ograniczone wyłącznie do abonentów USA. Przykładowe zapytanie można sformułować następująco:

phonebook:John Doe New York NY

Wyszukiwanie informacji o użytkownikach może się odbywać za pomocą usługi Google „Wyszukiwanie obrazem”. Umożliwia ona odnalezienie tożsamy lub podobnych (układ kształtów i barw) fotografii na stronach indeksowanych przez Google.

Wyszukiwanie adresów e-mail jest w Google dość uciążliwe w porównaniu z takimi aplikacjami, jak Maltego czy The Harvester, jednak jest możliwe.

Wyszukiwanie informacji merytorycznych

Google wprowadziło kilka przydatnych ułatwień, między innymi w postaci operatora „related:” powodującego wyświetlenie listy stron „podobnych” do określonej strony internetowej. Przy czym podobieństwo jest oparte na związkach funkcjonalnych, a nie logicznych i merytorycznych:

related:www.inp.uw.edu.pl

W powyższym przypadku są wyświetlane strony innych ośrodków naukowych. Ten operator działa jak przycisk „Podobne strony” w wyszukiwaniu zaawansowanym Google. Analogicznie, zapytanie „info:” umożliwia wyświetlenie informacji o danej stronie www. Są to informacje udostępniane przez autorów danej strony, wprowadzone w nagłówku strony (<head>) w metaznacznikach opisu (<meta name=„Description”...”). Oto przykład zastosowania:

info:inp.uw.edu.pl

Przydatne, szczególnie w pracy naukowej, bywa zapytanie „define:” umożliwiające pozyskanie definicji pojęć z takich źródeł, jak encyklopedie i słowniki online. Sposób wykorzystania tej funkcji jest następujący:

define:political participation

Operatorem o uniwersalnym zastosowaniu jest tylda (~). Dzięki niej można wyszukać słowa pokrewne lub podobne (synonimiczne):

~nauki ~polityczne

Wpisanie powyższego zapytania umożliwi wyszukanie zarówno stron, na których znajdują się wyrazy „nauki” oraz „polityczne”, jak i pojęcia synonimicznego – „politologia”.

Natomiast operator modyfikujący zapytanie „link:” ogranicza zakres wyszukiwania do odnośników podanych na danej stronie. Dzięki niemu można sprawdzić, czy ktoś zamieszcza odnośniki do interesującej nas strony lub pliku. Na przykład:

link:www.inp.uw.edu.pl

Operator, o którym mowa, działa jednak wadliwie. Nie wyświetla wszystkich wyników i rozszerza kryteria wyszukiwania.

Hasztagi (ang. *hashtag*) są to słowa stanowiące formę znacznika (ang. *tag*) i umożliwiające grupowanie wiadomości poprzedzone znakiem „#”. Obecnie są one używane głównie w serwisie Instagram, ale też w takich serwisach, jak Facebook, Google+, Tumblr i Wykop. Google umożliwia wyszukiwanie jednocześnie w wielu serwisach bądź w serwisach wskazanych. Typowe zapytanie dla dowolnych serwisów jest formułowane następująco:

#polityka

Operator „around(n)” umożliwia wyszukanie dwóch słów znajdujących się w określonej odległości od siebie. Na przykład efektem zapytania:

google around(4) hacking

będzie odnalezienie stron, które zawierają te dwa słowa („google” oraz „hacking”), ale są oddzielone od siebie czterema słowami.

Niezwykle przydatne jest wyszukiwanie według typów plików, ponieważ Google indeksuje materiały również ze względu na format, w jakim zostały zapisane. Służy do tego operator „filetype:”. Obecnie jest obsługiwany bardzo szeroki zakres plików¹⁹.

Spośród wszystkich wyszukiwarek Google dostarcza najbardziej złożonego zakresu operatorów umożliwiających prowadzenie białego wywiadu. Pozostałe

¹⁹ Aktualna lista typów plików znajduje się pod adresem: <https://support.google.com/webmasters/answer/35287?hl=en> [dostęp: 26 I 2018].

wyszukiwarki zawierają nieco mniej przydatnych operatorów, w związku z czym nie gwarantują tak precyzyjnego wyszukiwania. Jednak do celów białego wywiadu należy rekomendować takie narzędzia, jak Maltego²⁰, Oryon OSINT Browser²¹ i program FOCA, umożliwiające zautomatyzowane pozyskiwanie danych i niewymagające znajomości operatorów. Mechanizm działania programu jest bardzo prosty: za pomocą odpowiedniego zapytania kierowanego do wyszukiwarki Google, Bing i Exalead odnajduje on dokumenty opublikowane przez interesującą nas instytucję i analizuje metadane zawarte w tych dokumentach. Potencjalnym zasobem informacji dla programu jest każdy plik z dowolnym rozszerzeniem, np. doc, pdf, ppt, odt, xls czy JPG. Jest to usługa dostarczona przez FOCE, najbardziej praktyczna i jednocześnie najłatwiejsza do uzyskania, którą można zakwalifikować do białego wywiadu.

Istotne jest zatem, aby przed udostępnieniem pliku zadbać o „sprzątnięcie” metadanych. W poradnikach internetowych bez problemu można odnaleźć co najmniej kilka sposobów na to, jak pozbyć się niechcianych informacji. Nie jest możliwe, aby w sposób aprioryczny wskazać jeden właściwy sposób, ponieważ wszystko jest uzależnione od indywidualnych preferencji użytkowników. Autorzy niniejszej publikacji zalecają, aby przed udostępnieniem dokumentu w pierwszej kolejności zapisać plik w formacie, który nie przechowuje metadanych lub przechowuje je w bardzo ograniczonym zakresie. Jest więc pożądane, aby np. dokument doc.²² przekonwertować na format txt. lub rtf., obrazy zaś dotychczas zapisywane jako JPG upublicznić w formacie PNG.

Internet oferuje także bogate zasoby darmowych programów „czyszczących” metadane, głównie w przypadku obrazów, gdzie za sprawdzony i pożądany może uchodzić ExifCleaner²³. W przypadku plików tekstowych jest mile widziane ręczne wykonanie tej czynności. Jej przebieg zależy od pakietu, jakim się dysponuje. Sposobem na automatyczne ograniczenie przechowywanych danych meta może być także sprawdzenie preferencji i ustawień dla aplikacji bądź urządzenia, którego używamy.

2. Google Hacking jako szary wywiad

Przez szary wywiad rozumie się: uzyskiwanie dostępu do treści pozostawionych nieświadomie, odtwarzanie struktury witryny lub odtwarzanie struktury sieci

²⁰ Maltego, <https://www.paterva.com/web7/buy/maltego-clients/maltego-ce.php> [dostęp: 26 I 2018].

²¹ Oryon OSINT Browser, <https://sourceforge.net/projects/oryon-osint-browser/> [dostęp: 26 I 2018].

²² W przypadku plików ms Word firma Microsoft przygotowała szczegółowy poradnik na temat minimalizacji ilości metadanych, w którym użytkownik odnajdzie pełną bazę praktycznych informacji, jak ręcznie pozbyć się potencjalnego zagrożenia. Zob. *Jak zminimalizować ilość metadanych w programie Word 2003*, <https://support.microsoft.com/pl-pl/help/825576/how-to-minimize-metadata-in-word-2003> [dostęp: 5 VI 2018].

²³ Podstawowym formatem zapisu metadanych są tagi EXIF, z których odczytuje się m.in. datę i czas wykonania fotografii, ustawienia aparatu oraz pozycję GPS. Inne formaty do zapisu to: IPCT czy XMP. Program ExifCleaner występuje w kilku wersjach i jest do odnalezienia na stronie dystrybutora. Daje on możliwość oczyszczenia zdjęć ze wspomnianych wcześniej informacji za pomocą jednego kliknięcia. Por. *Zanim wgrasz wakacyjne zdjęcia do sieci...*, <https://niebezpiecznik.pl/post/zanim-wgrasz-wakacyjne-zdjecia-do-sieci/> [dostęp: 5 VI 2018].

wewnętrznej oraz dostęp do parametrów konfiguracyjnych serwerów www. Są to działania nieetyczne, choć legalne.

Informacje pozostawione (nieświadomie) przez twórców i właścicieli witryn internetowych

W przypadku działań określanych jako szary wywiad wyszukiwarka Google wskazuje dostęp do zasobów, które nie powinny być widoczne dla użytkowników postronnych. Są to zasoby pozostawione nieświadomie (na przykład stare treści zachowane przez administratorów strony, wewnętrzne dokumenty i materiały firmy ulokowane na serwerze i tam pozostawione), zamieszczone dla wygody i użytku wyłącznie osób, które je zamieściły (na przykład pliki z muzyką lub filmami, prywatne fotografie). Wyszukiwanie wymienionych treści można przeprowadzić z użyciem Google na wiele sposobów. Najprostsze jest odgadywanie. Jeśli w danym katalogu znajdują się na przykład pliki 5.jpg, 8.jpg i 9.jpg, to można przewidywać, że będą także na przykład pliki 1–4, 6–7 i powyżej 9. Możemy zatem potencjalnie uzyskać dostęp do materiałów, co do których nie było intencją osoby je zamieszczającej, aby zostały udostępnione. Innym sposobem jest przeszukiwanie stron internetowych pod kątem obecności na nich określonych typów treści. Wyszukiwane mogą być pliki muzyczne, zdjęcia i filmy, książki (e-booki, audiobooki). Często bywają to pliki, które użytkownik upublicznił nieświadomie (np. muzyka na serwerze ftp przeznaczona tylko do własnego użytku). Można je uzyskać na dwa sposoby: posługując się operatorem „filetype:” albo operatorem „inurl:”, na przykład:

filetype:doc site:edu.pl
site:www.inp.uw.edu.pl filetype:pdf
site: www.inp.uw.edu.pl intitle:index.of.mp3

Przedmiotem pozyskania mogą być również pliki z programami. Wówczas zapytanie formułuje się w sposób następujący:

filetype:ISO

Informacje o strukturze witryn internetowych

Uzyskiwanie informacji o strukturze witryn internetowych to działanie legalne, choć wydaje się nieetyczne. Zagląda się na daną stronę internetową niejako „od kuchni”, ujawnia całość jej konstrukcji, a więc postępuje się niezgodnie z intencjami jej twórców. Można to zrobić w prosty sposób, wyłączając używając operatora „site:”. Przeanalizujmy następujące wyrażenie:

site: www.inp.uw.edu.pl inp

W domenie „www.inp.uw.edu.pl” poleca się wyszukanie słowa „inp”. Każda ze stron tej domeny (Google wyszukuje zarówno w tekście, jak i w tytułach oraz w nagłówku strony) zawiera to słowo, uzyskujemy więc strukturę wszystkich stron domeny. Bardziej precyzyjny wynik (choć nie zawsze możliwy do uzyskania), gdy struktura katalogów stanie się dostępna, otrzymuje się, po zastosowaniu pytania:

```
site:uw.edu.pl intitle:index.of "parent directory"
```

Odsłania ono najslabiej zabezpieczone subdomeny uw.edu.pl, niekiedy z możliwością przeglądania całego drzewa katalogowego i pobrania wszystkich plików. Tego zapytania nie stosuje się jednak do wszystkich domen, z racji ich zabezpieczenia lub działania pod kontrolą innego serwera www.

Parametry konfiguracyjne serwerów www

Pozyskiwanie parametrów konfiguracyjnych serwerów www jest działaniem lokującym się na pograniczu szarego i czarnego wywiadu. Może ono stanowić przygotowania do gromadzenia informacji dotyczących ataku lub jedynie pobranie informacji na temat rodzaju i jakości usług świadczonych przez dane urządzenie. W celu pozyskania nazwy serwera, jego wersji oraz innych parametrów (np. portów) formułuje się zapytanie:

```
site:uw.edu.pl intitle:index.of server.at
```

Każdy z serwerów www ma swoje unikatowe frazy, np. Internet Information Service (IIS) Microsoftu:

```
intitle:welcome.to intitle:internet IIS
```

Rozpoznanie serwera www zależy wyłącznie od pomysłowości. Można na przykład spróbować tego dokonać za pomocą zapytania o jego specyfikację techniczną, podręcznik (ang. *manual*) lub tzw. strony pomocy (ang. *help pages*). Temu celowi służy zapytanie sformułowane następująco:

```
site:uw.edu.pl inurl:manual apache directives modules (Apache)
```

Dostęp do serwera może być bardziej zaawansowany – na przykład dzięki plikowi z błędami SQL:

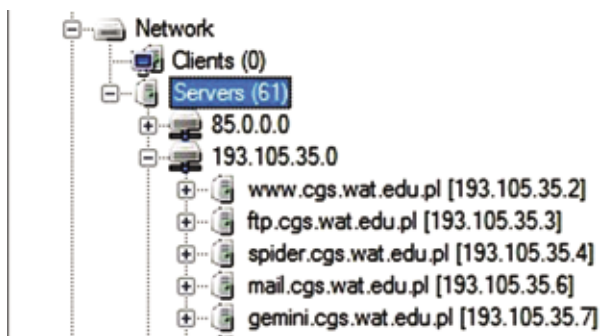
```
„#mysql dump” filetype:SQL
```

Zapisane błędy bazy SQL mogą między innymi zdradzić informacje o strukturze i zawartości bazy danych. Z kolei całość witryny, jej pierwotne i (lub) aktualne wersje można pozyskać w sposób następujący:

```
site:uw.edu.pl inurl:backup
site:uw.edu.pl inurl:backup intitle:index.of inurl:admin
```

Obecnie zastosowanie wyżej wymienionych fraz rzadko daje oczekiwane efekty, gdyż są one blokowane przez użytkowników świadomych niebezpieczeństwa. Te działania należy lokować pomiędzy szarym i czarnym wywiadem.

Za pomocą programu FOCA można również odnaleźć treści, które należy sklasyfikować w tej kategorii. Jedną z pierwszych czynności, jaką wykonuje program po rozpoczęciu pracy nad nowym projektem, jest dokonanie analizy struktury domeny oraz wszelkich subdomen zawieszonych na serwerach danej instytucji. Takie informacje można odnaleźć w okienku dialogowym, w zakładce Network.



Schemat. Zrzut ekranowy działania programu FOCA.

Źródło: Opracowanie własne.

W ten sposób potencjalny „agresor” może przechwycić treści pozostawione przez administratorów strony, a także wewnętrzne dokumenty i materiały firmy zamieszczone nawet na ukrytym serwerze.

3. Google Hacking jako czarny wywiad

Czarny wywiad to działania o charakterze nielegalnym i często uznawane jednocześnie za nieetyczne. Składają się nań: pozyskiwanie informacji celowo zabezpieczonych przed ich pozyskaniem, dostęp do osobistych danych wrażliwych (m.in. nazw użytkowników, haseł, numerów identyfikacyjnych) oraz dostęp do parametrów konfiguracyjnych urządzeń w celu przejęcia nad nimi kontroli.

Informacje celowo zabezpieczone przed pozyskaniem

Są to przede wszystkim informacje znajdujące się na witrynach udostępniających je odpłatnie (na przykład subskrypcje „The Boston Globe”, „The New York Times”, a z polskich – „Rzeczpospolita”). Jednym ze sposobów darmowego pozyskiwania płatnych artykułów stało się „udawanie” przez użytkownika robota internetowego Google (tzw. Googlebota, Google Spidera, pająka sieciowego Google). Stanowi on podstawowy mechanizm indeksujący strony internetowe na potrzeby wyszukiwarki Google. Ze względu na swoją funkcję programy sieciowe rozpoznawane jako Google mogą pozwolić sobie na więcej niż zwykli użytkownicy – twórcy płatnych treści chcą je indeksować, aby powiadamiać użytkowników o ich istnieniu, ale nie chcą ich udostępniać bezpłatnie. Tym samym robot Google ma (a przynajmniej jeszcze do niedawna miał) dostęp do tego typu stron. Możliwe jest imitowanie Googlebota przez zmianę identyfikatora własnej przeglądarki. Dokonuje się tego bezpośrednio – przez zmianę wpisów konfiguracyjnych w edytorze rejestru systemu Windows, pośrednio – przez zmianę parametrów konfiguracyjnych przeglądarki albo w najprostszy możliwy sposób – przez instalację odpowiednich wtyczek do przeglądarki (dla Chrome jest to User-Agent Switcher)²⁴. Pojawiły się zautomatyzowane sposoby dostępu do tych treści, używane m.in. w parze Block Referer i User Agent Switcher. Powyżej opisaną możliwość dostępu do zastrzeżonych (płatnych) treści w taki właśnie sposób zauważyli i zlikwidowali najznacniejsi dystrybutorzy informacji (w Polsce m.in. Archiwum Rzeczpospolitej – archiwum.rp.pl – i Archiwum Gazety Wyborczej). Nieustannie jednak trwa wyścig „miecza i tarczy” – w następstwie zamknięcia tego kanału powstała między innymi wtyczka Paywall-Pass, a następnie pojawiły się mniej lub bardziej udane próby manipulacji URL artykułami archiwalnymi (np. w Archiwum Rzeczpospolitej należało zamienić końcówkę linku z „?template=restricted” na „?template=%00” i dokonać zabiegu zwanego *null byte injection* (tj. iniekcji bajtu zerowego – techniki polegającej na rozpoznaniu struktury adresu, stosowanej przez twórcę danych witryny internetowej, i takim jego przekształceniu, które spowoduje eskalację uprawnień i umożliwi wykonanie złośliwego kodu po stronie serwera). Natomiast, gdy również i tę możliwość zablokowano, nowy sposób dostępu do treści polegał na doklejeniu do URL (po html) frazy: „#ap-1” oraz „html?templateOld=00%&templateOld=0%%&”. Obecnie i te możliwości zostały zablokowane, choć niewątpliwie istnieją inne. Są to jednak techniki wykraczające poza klasyczne rozumienie GH. Za pomocą samej wyszukiwarki Google informacje chronione mogą być pozyskiwane z użyciem prostych zapytań wykorzystujących błędy administratorów serwerów. Oto przykłady:

²⁴ Powodzenie sfalszowania swojej tożsamości można sprawdzić pod adresem: <https://www.whoishostingthis.com/tools/user-agent/> [dostęp: 26 I 2018]. Warto zwrócić uwagę, że zmiana tożsamości swojej wyszukiwarki na robota sieciowego uniemożliwia korzystanie z niektórych serwisów, na przykład z poczty elektronicznej.

budżet filetype:xls
inurl:gov filetype:xls "restricted"
allintitle:sensitive filetype:doc
allintitle:restricted filetype:mail

Wrażliwe dane osobowe

Pierwszym rodzajem danych określanych jako „wrażliwe” są dane użytkowników – ich nazwy (loginy, nickname’y) wraz z hasłami. Pozyskanie tych danych umożliwi kradzież tożsamości. Tego typu informacje można nabywać za pomocą wyszukiwarki Google (i nie tylko) na wiele różnych sposobów. Są to działania ewidentnie nieetyczne i nielegalne. Powodzenie w poszukiwaniu takich informacji jest zależne od znajomości struktur systemów operacyjnych oraz struktur poszczególnych programów. Ogólnie rzecz ujmując, działania, o których mowa, polegają na tworzeniu zapytań z wykorzystaniem potencjalnych fraz i elementów współwystępujących z nazwami użytkowników i hasłami. Oto egzemplifikacja zapytania, które umożliwi odnalezienie pliku przechowującego nazwy użytkowników:

allintext:username filetype:log

Poniżej podano kilka elementarnych przykładów zapytań odnajdujących hasła użytkowników:

hasla.xlsx
passwords.xls
intitle:password
filetype:log inurl:password
intitle:„index of password”
inurl:passwd filetype:txt

W powyższych przypadkach pozyskuje się hasła pozostawione w wyniku nieodpowiedzialności administratora. Podano tu odmiany w celu ukazania licznych możliwości tego typu działań, aby unaocznić, że istotną rolę w takim poszukiwaniu, jak wyżej, odgrywa zgadywanie. Nie należy jednak liczyć na przechowywanie w ten sposób haseł przez administratorów – obecnie (2018 r.) Google zwraca zaledwie po kilkakilkanaście wyników po użyciu takich zapytań. Poniżej – nieco bardziej zaawansowane zapytanie:

„index of /” +password.txt

Wskutek działania powyższego algorytmu są pozyskiwane hasła zapisane otwartym tekstem. Bardziej zaawansowane zapytania, z których pierwsze dotyczy haseł

administratora, a drugie wyszukuje dowolne hasła oraz inne informacje odnoszące się do logowania, wyglądają następująco:

```
http://admin:*@www  
filetype:bak inurl:"htaccess|passwd|shadow|htusers"
```

Z kolei pośrednie pozyskiwanie plików haseł odbywa się w sposób przedstawiony poniżej:

```
inurl:config.txt
```

Po wpisaniu powyższej frazy uzyska się dostęp do plików config.txt, potencjalnie zawierających informacje o konfiguracji serwera, takich jak zaszyfrowane hasła administratorów lub dane umożliwiające dostęp do baz danych. Adres strony logowania można uzyskać w jeszcze prostszy sposób (w pierwszym przypadku jest to strona logowania administratora, w drugim zaś – strona zwykłych użytkowników):

```
inurl:adminlogin  
intitle:login
```

Istotną rolę w pozyskiwaniu haseł odgrywa nie tylko zgadywanie, lecz także znajomość parametrów konfiguracyjnych programów. Rozważmy przykład klienta FTP (*File Transfer Protocol*). Obecnie coraz rzadziej wykorzystuje się ten rodzaj transferu przy aktualizacji, dlatego autorzy podają taką właśnie egzemplifikację. Hasła w jednym z najpopularniejszych tego typu programów (Total Commander) są zakodowane otwartym tekstem i przechowywane w pliku .ini. Zapytanie przesłane do Google w celu pozyskania haseł brzmi następująco:

```
inurl:wcx_ftp filetype:ini
```

Zasadnicze znaczenie dla pozyskiwania haseł oraz innych danych niezbędnych do autoryzacji ma analiza specyfikacji technicznej programu oraz sposobu i miejsca przechowywania tych danych w strukturze określonej aplikacji lub systemu. GH posłuży zarówno do plików zapisanych tekstem otwartym, jak i szyfrowanych. Zabezpieczone pliki można odszyfrować jednym z licznych programów służących do tego celu (popularny algorytm DES – tj. symetryczny szyfr blokowy – jest łamany przez program Jack The Ripper).

Kolejnym typem danych wrażliwych są różnego rodzaju numery identyfikacyjne, na przykład numery kart kredytowych, numery ubezpieczenia czy numery Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL). Możliwe jest również analogiczne wyszukiwanie numerów seryjnych programów i gier. Najprostsza składnia służąca do tego celu wygląda następująco:

index of/credit-card

Podstawowym elementem umożliwiającym masowe przeszukiwanie sieci jest operator zakresu „..” oraz (fakultatywnie) operator „numrange”:

```
PESEL+74010100000..76123199999  
numrange:74010100000..76123199999
```

Powyższe zapytanie wyszukuje numery PESEL z zakresu pomiędzy 1 stycznia 1974 r. a 31 grudnia 1976 r. Wyszukanie numerów kart kredytowych odbywa się w sposób analogiczny – wystarczająca jest znajomość wzorca takiej numeracji, charakterystycznego dla konkretnego usługodawcy:

```
+MasterCard 5500000000000004..5599999999999999  
numrange:370000000000002..3799999999999999  
numrange:586824160825533338..899999999999999925
```

Wyszukiwanie informacji o innych usługach finansowych, na przykład numerach kont, odbywa się w taki sam sposób. Aktualnie, wskutek licznych nadużyć, ta usługa jest przez Google blokowana, ale niektóre inne wyszukiwarki (na przykład Yandex) umożliwiają skorzystanie z tego sposobu wyszukiwania.

Zaawansowany GH umożliwia również pozyskiwanie innych danych wrażliwych, na przykład ze sklepów internetowych. Obecnie jednak są one już dobrze chronione. Większość pomysłów wyszukiwania pochodzi sprzed kilkunastu lat, a tylko jeden z 2016 r.²⁶ Wszystkie opierają się na znajomości oprogramowania takiego sklepu, na przykład:

```
intext:”Dumping data for table `orders`”
```

Powyższa fraza umożliwia odnalezienie plików zrzutu SQL, potencjalnie zawierających dane osobowe.

Parametry konfiguracyjne programów i urządzeń

Rozpoznawanie parametrów konfiguracyjnych programów i urządzeń polega na wyszukaniu luk bezpieczeństwa z zamiarem ich wykorzystania lub bezpośredniego przejęcia kontroli nad programami (urządzeniami) z użyciem fabrycznych (domyślnych) parametrów konfiguracyjnych. Również oprogramowanie serwerów rozmaitych usług

²⁵ Jako pierwszych użyto tzw. numerów testowych MasterCard, American Express i Maestro International.

²⁶ J. Long, *Google Hacking Database*, https://www.exploit-db.com/google-hacking-database/?action=search&ghdb_search_cat_id=10&ghdb_search_text= [dostęp: 26 I 2018].

w Internecie jest podatne na ataki typu GD. Cel ataku mogą stanowić systemy operacyjne, a rudymtarne zapytanie można sformułować następująco:

```
ip:212.85.108.185 index of /admin
ip:212.85.108.185 index of /root
ip:212.85.108.185 allinurl:winnnt/system32/
```

Polecenia „inurl:” lub „allinurl:” umożliwiają wyszukanie maszyn zawierających określone (znane) luki bezpieczeństwa, zwłaszcza elementy konfiguracyjne, natomiast operator „ip:” wskazuje określony serwer, który jest celem ataku. W ostatnim z powyższych przykładów sprawdzamy, czy pod wskazanym adresem są katalogi systemowe dostępne przez Internet (błąd administratora). Jeśli tak, to dzięki np. plikowi cmd.exe można w następstwie przejąć kontrolę nad serwerem. Wyszukiwanie parametrów konfiguracyjnych programów może również odbywać się następująco:

```
inurl:config.txt
inurl:admin
filetype:cfg
inurl:server.cfg recon password
allinurl:/provmsg.php
```

Istnieje możliwość wyszukania starych wersji skryptów, obsługujących takie usługi, jak fora internetowe, platformy blogowe, sklepy internetowe oraz inne serwisy, w tym klasyczne strony www. Odnalezienie nowej luki jest punktem wyjścia do poszukiwania starych wersji skryptów. Przykładem może być:

```
intext:"Powered by: vBulletin Version 3.7.4"
```

Możliwe jest również pozyskiwanie numerów seryjnych programów, w tym systemów operacyjnych. Poniżej – zapytanie GH dotyczące odnalezienia klucza rejestracyjnego Windows XP Pro:

```
„Windows XP Professional” 94FBR
```

Ataki GH nie muszą się skupiać na parametrach konfiguracyjnych programów. Przedmiot ataku mogą stanowić również ujawnione luki bezpieczeństwa. Do typowych należy zapytanie o błędy serwera (parsera). Są one często zapisywane w plikach tekstowych i niekiedy bywają indeksowane przez wyszukiwarkę Google. Typowe frazy to:

```
filetype:txt intext:"Access denied for user"
filetype:txt intext:"Error Message"
```

Google Hacking umożliwia również dostęp do rozmaitych, wyspecjalizowanych urządzeń sieciowych. Działania najpopularniejsze i najszerzej omawiane w publicystyce to pozyskiwanie dostępu do kamer sieciowych. Wiele kamer jest instalowanych bez konfiguracji – bez haseł lub z loginami i hasłami fabrycznymi. Dlatego taki atak jest możliwy. Składnia zapytania, jakim należy się posłużyć, jest zależna od producenta oraz typu i rodzaju kamery. Za pomocą Google mogą być wyszukiwane ścieżki do stron logowania kamer, a także domyślne informacje powitalne. Znając te dane i umieszczając je w konstruowanym zapytaniu do wyszukiwarki, odnajdujemy liczne kamery zindeksowane z tymi danymi. Część urządzeń udostępnia intruzowi nie tylko podgląd, lecz także możliwość sterowania. Wykorzystanie operatorów typu „ip:”, „site:” lub „inurl:” umożliwia zawężenie zakresu wyszukiwania do określonego podmiotu lub obszaru geograficznego. Pozyskujemy dostęp do prywatnych kamer monitorujących posesje, pokoje dziecięce lub kojce zwierząt, firmowych – monitorujących pracę biura lub jego otoczenie, a także – kamer monitoringu CCTV, urzędów i służb miejskich. Zestawienia loginów i haseł fabrycznych do kamer są powszechnie publikowane²⁷, istnieją również generatory haseł do kamer²⁸. Z dostępem do kamer jest związany swoisty nielegalny rynek usług – są fora przeznaczone dla poszukujących i pozyskujących dostęp do tego typu wizualnych treści (między innymi anon-ib, 4chan, w mniejszym stopniu także overchan i torchan²⁹). A oto przykłady zapytań, dzięki którym pozyskuje się dostęp do kamer sieciowych:

```
“/home/homeJ.html”  
inurl:”CgiStart?page=”  
intitle:”Biromsoft WebCam” -4.0 -serial -ask -crack -software -a -the -build -download  
-v4 -3.01 -numrange:1-10000
```

Przedmiotem ataku mogą być również inne urządzenia, takie jak:

1) drukarki:

```
inurl:hp/device/this.LCDispatcher  
intitle:”Dell Laser Printer” ew
```

2) switche:

```
inurl:”level/15/exec/-/show”
```

²⁷ *Hasła domyślne – Default login and password for DVR NVR IP*, kizewski.eu/it/hasla-domyslne-default-login-and-password-for-dvr-nvr-ip/ [dostęp: 26 I 2018].

²⁸ Patrz na przykład: <http://www.cctvforum.com/viewtopic.php?f=19&t=39846&sid=42bdd50a-426bea9296f1a2e78f09c226> [dostęp: 26 I 2018].

²⁹ *Oto jak wykrada się nagie zdjęcia gwiazd. I to nie tylko z telefonów*, <https://niebezpiecznik.pl/post/oto-jak-wykrada-sie-nagie-zdjecia-gwiazd-i-to-nie-tylko-z-telefonow/>, 3 IX 2014 [dostęp: 26 I 2018].

3) routery oraz inne urządzenia:

```
intitle:"Welcome to ZyXEL" -zyxel.com
```

Chcąc uzyskać nazwę użytkownika, który stworzył plik pozostawiony na serwerze danej organizacji, można skorzystać z programu FOCA. Po przeszukaniu domeny i wybraniu opcji „Download All” istnieje możliwość pobrania wszystkich odnalezionych plików, a dzięki „Extract/Analyze All Metadata” można się przekonać, czy udało się wydobyć coś interesującego. Przeszukując „Metadate Summary”, uzyskuje się informację nie tylko o nazwach użytkowników, lecz także – gdy dopisze szczęście – o ścieżkach folderów, drukarkach, zainstalowanym oprogramowaniu, adresach e-mail, systemie operacyjnym, serwerach, a być może również o hasłach, które zostały pozostawione przez nieświadomych użytkowników.

* * *

Zagrożenia generowane przez GH wynikają przede wszystkim z nieświadomości lub niefrasobliwości właścicieli i użytkowników rozmaitych programów, serwerów oraz innych urządzeń sieciowych, tak więc reguły samoobrony i ochrony informacji nie nastręczają szczególnych trudności. Zagrożenia informacyjne są związane z działaniami robota Google i robotów innych wyszukiwarek internetowych, zatem rudymenarna zasada likwidacji zagrożeń będzie się odnosić do ograniczenia lub zablokowania tym robotom dostępu do informacji zamieszczanych w sieci. Całkowitej blokady serwera www przed wyszukiwaniem przez pająki sieciowe dokonuje się przez zamieszczenie prostego pliku tekstowego zatytułowanego „robots.txt” w katalogu głównym witryny internetowej. W tym pliku należy umieścić dwie następujące komendy:

```
User-agent: *  
Disallow: /
```

Umieszczenie gwiazdki eliminuje wszystkie wyszukiwarki, choć można wskazać konkretną, na przykład wpisując jej nazwę. Z kolei parametr „Disallow:” określa, które z elementów struktury strony mają zostać wyeliminowane³⁰. Bariery dla pająków sieciowych można ustanawiać również na poziomie poszczególnych stron – zarówno typowych witryn internetowych, jak i blogów, a także stron konfiguracyjnych urządzeń sieciowych. W nagłówku HTML pliku należy je zaopatrzyć w jedną z następujących fraz:

```
<meta name="Robots" content="none" />  
<meta name="Robots" content="noindex, nofollow" />
```

³⁰ Google udostępnia szczegółowe instrukcje pod adresem: <http://www.google.com/remove.html> [dostęp: 26 I 2018].

Jeśli powyższy zapis, w dowolnej z dwóch wersji, umieści się na stronie głównej, wówczas żadna ze stron podrzędnych, a także strona główna, nie będą indeksowane przez robota Google. Pozostaną więc bezpieczne przed GH. Tę frazę można umieścić również na stronach, które mają być omijane przez Googlebota. Jest to jednak rozwiązanie, którego bezpieczeństwo opiera się na zasadach dżentelmeńskich. Niezależnie od tego, że pająki sieciowe Google i innych wyszukiwarek honorują powyższe ograniczenia, to istnieją roboty sieciowe „polujące” na tego typu zapisy, aby pozyskać dane, które nie mają być indeksowane. Spośród bardziej zaawansowanych sposobów ochrony wypada zaproponować system CAPTCHA (*Completely Automated Public Turing test to tell Computers and Humans Apart*), tj. zabezpieczenie mające na celu dopuszczenie do skorzystania z treści strony wyłącznie człowieka, a nie twórców wirtualnych pobierających treści w sposób automatyczny. To rozwiązanie ma jednak wady – jest uciążliwe dla użytkowników takich informacji. Możliwości samoobrony zwiększają się wraz ze zdobywaniem przez administratora wiedzy i nabywaniem przez niego świadomości na temat technik GH. Prostą metodą samoobrony ograniczającą Google Dorks może być na przykład kodowanie znaków w plikach administracyjnych, utrudniające (choć nie uniemożliwiające) stosowanie GH za pomocą kodów ASCII.

Potentat na rynku bezpieczeństwa informacyjnego – McAfee – rekomenduje sześć następujących praktyk, które administratorzy powinni stosować, aby uniknąć niebezpieczeństw związanych z GH:

- 1) systematyczne uaktualnianie systemów operacyjnych, usług i aplikacji,
- 2) wdrożenie i utrzymywanie systemu zabezpieczeń zapobiegających włamaniom,
- 3) uwzględnianie działania robotów i wyszukiwarek, nabywanie wiedzy, co może być upubliczniane wskutek GH i jak to zweryfikować,
- 4) usuwanie wrażliwych zasobów z lokalizacji publicznych,
- 5) konsekwentny podział na to, co jest dostępne publicznie, i na to, co pozostaje prywatne. W rezultacie tego – blokowanie dostępu do zasobów nieprzeznaczonych dla użytkowników zewnętrznych,
- 6) częste wykonywanie testów penetracyjnych (pentestów)³¹.

Szczególnie istotna wydaje się ostatnia z wymienionych praktyk, testy penetracyjne bowiem jednoznacznie określają poziom podatności witryny lub serwera na zagrożenia, w tym na GH. Istnieją narzędzia służące do przeprowadzania pentestów w obszarze GH. Jednym z nich jest Site Digger (w wersji 3.0 niewymagający odpłatnej licencji Google API)³², umożliwiający zautomatyzowane testowanie bazy zapytań Google Hacking Data Base na dowolnie wybranej stronie internetowej. Takich narzędzi jest więcej: dość, by wspomnieć o skanerze Wikto³³ czy skanerach online³⁴.

³¹ C. Woodward, *Go Dork Yourself! Because hackers are already dorking you*, <https://securingtomorrow.mcafee.com/business/google-dorking/> [dostęp: 26 I 2018].

³² McAfee, *SiteDigger v3.0 Released 12/01/2009*, <https://www.mcafee.com/uk/downloads/free-tools/sitedigger.aspx> [dostęp: 26 I 2018].

³³ Sectools.org, *Wikto*, <http://sectools.org/tool/wikto/> [dostęp: 26 I 2018].

³⁴ PentestTools.com, *Google hacking*, <https://pentest-tools.com/information-gathering/google->

Działają one na podobnej zasadzie. Istnieją również narzędzia ofensywne imitujące środowisko witryny internetowej, jego błędy, luki i podatności na niebezpieczeństwa, żeby atakującego zwabić, a następnie pozyskać na jego temat informacje umożliwiające przeciwdziałanie – jest to na przykład Google Hack HoneyPot³⁵. Zwykły, nie-przeszkolony i nieświadomy użytkownik dysponuje ograniczonymi możliwościami i narzędziami samoobrony przed Google Hacking. Przede wszystkim może wykorzystać wobec samego siebie narzędzia GH, aby przekonać się, czy i jakie informacje wrażliwe na jego temat są dostępne w sieci publicznej. Warto również cyklicznie sprawdzać takie bazy, jak: Have I been pwned³⁶? oraz We Leak Info, w celu przekonania się, czy zabezpieczenia naszych kont w Internecie nie zostały przełamane i upublicznione. Pierwsza z wymienionych baz jest dostępna pod adresem <https://haveibeenpwned.com/> i obejmuje te strony, na których znalazły się dane naszych kont (na przykład: adres e-mail, login do serwisu, hasło, inne dane), wskutek tego, że te strony były zbyt słabo zabezpieczone. Wyszukiwanie prowadzi się przez wpisanie adresu poczty elektronicznej. Aktualnie (czerwiec 2018 r.) baza zawiera ponad pięć miliardów kont. Bardziej zaawansowane narzędzie znajduje się pod adresem <https://weleakinfo.com>. Pozwala ono na wyszukiwanie informacji po nazwie użytkownika, adresie poczty elektronicznej, hasle i jego skrótce (ang. *hash*), adresie IP, nazwisku oraz numerze telefonu. Jednak usługa wyszukiwania nie jest tu usługą jedyną – konta, których dane wyciekły, mogą być w serwisie zakupione. Jednodniowy dostęp to wydatek zaledwie dwóch dolarów.

Omówienie sposobów zapobiegania wyciekowi informacji przez GH/GD w istotnym stopniu przekracza możliwości objętościowe niniejszego artykułu. Warto jednak zaznaczyć, że profesjonalna ochrona jest możliwa jedynie po audycie eksperckim przeprowadzonym przez tzw. pentesterów lub bughunterów. Testy penetracyjne (ang. *penetration tests*, *pentests*) stają się obecnie ważną subdyscypliną praktycznego zapewniania bezpieczeństwa informatycznego oraz informacyjnego. Przeprowadza się je wielowymiarowo, testując bezpieczeństwo informatyczne, techniczne i fizyczne urządzeń oraz obiektów. Powstały specjalne narzędzia informatyczne (na przykład system operacyjny Kali Linux czy program Metasploit), wdrożono również standardy ich wprowadzania. Korzysta z nich zarówno sektor prywatny (przedsiębiorstwa), jak i publiczny. Są one jednak stosunkowo kosztowne.

O skali i randze zagrożenia mogą świadczyć informacje publikowane przez Federalne Biuro Śledcze USA (FBI), które rocznie odnotowuje kilkadziesiąt tysięcy tego typu incydentów³⁷. Szacuje się ponadto, że ponad trzy czwarte stron www ma

hacking [dostęp: 31 I 2018].

³⁵ The Google Hack HoneyPot, <http://ghh.sourceforge.net/> [dostęp: 26 I 2018].

³⁶ Słowo „*pwned*” pochodzi z socjolektu graczy online (po raz pierwszy zostało użyte w Warcraft). Powstało wskutek błędu językowego – zamiast słowa „*owned*” (litery „p” i „o” sąsiadują na klawiaturze QWERTY). Oznacza ono dokładnie to samo, co „*to own*” – ‘posiąść’, jednak z nadatkiem symbolicznym, że odnosi się do sfery online.

³⁷ Zob.: *Roll Call Release. Intelligence for Police, Fire, EMS, and Security Personnel*, 7 lipca 2014, <https://info.publicintelligence.net/DHS-FBI-NCTC-GoogleDorking.pdf> [dostęp: 26 I 2018].

tw. luki bezpieczeństwa, natomiast co dziesiąta ze stron – luki poważne³⁸. Google Hacking stanowi istotne zagrożenie bezpieczeństwa informacyjnego. Koszty pozyskania danych w ten sposób są wielokrotnie mniejsze niż w przypadku ataku za pomocą innych metod³⁹. Bariera kompetencji, którą trzeba pokonać, nie jest zbyt duża – jak wskazywał sam twórca terminu Google Hacking – istotą tych działań, podobnie jak innych działań hakerskich, jest prostota⁴⁰; nie wymagają one kwalifikacji informatycznych, a jedynie zrozumienia i zapamiętania kilkunastu komend oraz pewnej dozy logicznego, a jednocześnie kreatywnego myślenia.

Bibliografia

- Caballero J., *Detection of Intrusions and Malware, and Vulnerability 2016*, San Sebastian 2016, Springer.
- Cucu P., *How Malicious Websites Infect You in Unexpected Ways. And what you can do to prevent that from happening*, „Heimdal Security”, <https://heimdalsecurity.com/blog/malicious-websites/> [dostęp: 26 I 2018].
- Długosz M., *Legalny hacking w Polsce. (Analiza)*, <http://www.cyberdefence24.pl/legalny-hacking-w-polsce-analiza> [dostęp: 5 VI 2018].
- Glijer C., *Ranking światowych wyszukiwarek 2017: Google, Bing, Yahoo, Baidu, Yandex, Seznam*, „K2 Search”, <http://k2search.pl/ranking-swiatowych-wyszukiwarek-google-bing-yahoo-baidu-yandex-seznam/> [dostęp: 26 I 2018].
- Johnson L.K., *National Security Intelligence*, Oxford 2010, Oxford University Press.
- Kassner M., *Google hacking: It's all about the dorks*, <https://www.techrepublic.com/blog/it-security/google-hacking-its-all-about-the-dorks/> [dostęp: 26 I 2018].
- Laskowski M., *Using Google search engine to get unauthorized access to private data*, „Actual Problems of Economics” 2012, nr 132, s. 381–386.
- Long J., *Google Hacking Database*, https://www.exploit-db.com/google-hacking-database/?action=search&ghdb_search_cat_id=10&ghdb_search_text= [dostęp: 26 I 2018].
- Long J., *Google Hacking for Penetration Testers*, Rockland 2007, Syngress Publishing Inc.

³⁸ Zob.: P. Cucu, *How Malicious Websites Infect You in Unexpected Ways. And what you can do to prevent that from happening*, „Heimdal Security” z 30 czerwca 2017, <https://heimdalsecurity.com/blog/malicious-websites/> [dostęp: 26 I 2018].

³⁹ M. Laskowski, *Using Google search engine to get unauthorized access to private data*, „Actual Problems of Economics” 2012, nr 132, s. 381–386.

⁴⁰ M. Kassner, *Google hacking: It's all about the dorks*, „IT Security”, <https://www.techrepublic.com/blog/it-security/google-hacking-its-all-about-the-dorks/> [dostęp: 26 I 2018].

- Long J., *The Google Hacker's Guide. Understanding and Defending Against the Google Hacker*, <http://pdf.textfiles.com/security/googlehackers.pdf> [dostęp: 26 I 2018].
- Long J., Gardnem B., Brown J., *Google Hacking for Penetration Testers*, Amsterdam i in. 2005, Elsevier.
- Radoniewicz F., *Odpowiedzialność karna za przestępstwo hackingu*, <https://www.iws.org.pl/pliki/files/Filip%20Radoniewicz%2C%20Odpowiedzialno%C5%9B%C4%87%20karna%20za%20przest%C4%99stwo%20hackingu%20%20121.pdf> [dostęp: 5 VI 2018].
- Roll Call Release. Intelligence for Police, Fire, EMS, and Security Personnel*, <https://info.publicintelligence.net/DHS-FBI-NCTC-GoogleDorking.pdf> [dostęp: 26 I 2018].
- Smart searching with googleDorking*, „Exposing the Invisible”, <https://exposingtheinvisible.org/guides/google-dorking/#dorking-operators-across-google-duckduckgo-yahoo-and-bing> [dostęp: 26 I 2018].
- Turaliński K., *Wywiad gospodarczy i polityczny. Podręcznik dla specjalistów ds. bezpieczeństwa, detektywów i doradców gospodarczych*, Warszawa 2015, ARTEFAKT.edu.pl sp. z o.o.
- Woodward C., *Go Dork Yourself! Because hackers are already dorking you*, <https://securingtomorrow.mcafee.com/business/google-dorking/> [dostęp: 26 I 2018].

Źródła internetowe

- <http://ghh.sourceforge.net>.
- <http://sectools.org/tool/wikto>.
- <http://www.cctvforum.com/viewtopic.php?f=19&t=39846&sid=42bdd50a426bea9296f1a2e78f09c226>.
- <https://haker.edu.pl/2015/07/10/google-hacking-google-dorks>.
- <https://kizewski.eu/it/hasla-domyslne-default-login-and-password-for-dvr-nvr-ip>.
- <https://niebezpiecznik.pl/post/oto-jak-wykrada-sie-nagie-zdjecia-gwiazd-i-to-nie-tylko-z-telefonow>.
- <https://niebezpiecznik.pl/post/zanim-wgrasz-wakacyjne-zdjecia-do-sieci>.
- <https://sourceforge.net/projects/oryon-osint-browser>.
- <https://support.google.com/webmasters/answer/35287?hl=en>.

<https://support.microsoft.com/pl-pl/help/825576/how-to-minimize-metadata-in-word-2003>.

<https://www.collinsdictionary.com/submission/9695/google+dorks>.

<https://www.elevenpaths.com/labstools/foca/index.html>.

<https://www.mcafee.com/uk/downloads/free-tools/sitedigger.aspx>.

<https://www.paterva.com/web7/buy/maltego-clients/maltego-ce.php>.

<https://www.whoishostingthis.com/tools/user-agent>.

Abstrakt

W artykule dokonano analizy potencjału technik pozyskiwania informacji w Internecie określanych mianem Google Hacking (GH), tj. formułowania zapytań dla przeglądarki Google, ujawniających dane niedostępne bezpośrednio lub te, których pozyskanie jest nieuprawnione z powodów etycznych, prawnych lub z obu tych przyczyn. Techniki zdobywania informacji metodą GH pogrupowano w trzy zbiory. Pierwszy sposób pozyskiwania danych, który nie budzi zastrzeżeń etycznych i prawnych, określono mianem białego wywiadu. Zaliczono do niego wyszukiwanie stron usuniętych i archiwalnych, wyszukiwanie niektórych informacji o użytkownikach oraz innych informacji merytorycznych. Do drugiej grupy technik, określanych jako szary wywiad, wątpliwych z etycznego punktu widzenia, włączono zdobywanie informacji pozostawionych nieświadomie przez twórców i właścicieli witryn internetowych, informacji o strukturze witryn internetowych oraz parametrów konfiguracyjnych serwerów www. Ostatnią grupę technik stanowi czarny wywiad, tj. działania nielegalne i najczęściej nieetyczne. Przeanalizowano tu potencjał uzyskiwania informacji zabezpieczonych, osobowych danych wrażliwych oraz parametrów konfiguracyjnych programów i urządzeń. Uzupełnienie tekstu stanowi analiza możliwości pozyskiwania informacji za pomocą programu FOCA (*Fingerprinting Organizations with Collected Archives*), służącego do automatyzowania zapytań GH i zorientowanego na *metadata harvesting*, czyli masowe odnajdywanie i analizowanie metadanych zawartych w dokumentach online.

Słowa kluczowe: Google Hacking, FOCA, *metadata harvesting*, wyszukiwarka internetowa.

Radosław Wiśniewski

Rola systemów motywacyjnych służb mundurowych w kształtowaniu bezpieczeństwa państwa

Wstęp

Poczucie bezpieczeństwa jest najważniejszą potrzebą odczuwaną zarówno przez każdego człowieka, jak i całe grupy społeczne. Jest także podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych¹. Jej zaspokajanie jest podstawowym warunkiem gwarantującym przetrwanie i rozwój jednostek oraz całych społeczeństw². Ranga problematyki dotyczącej bezpieczeństwa znajduje odzwierciedlenie w najważniejszym akcie prawnym – Konstytucji RP, w której zapisano, że Rzeczpospolita Polska zapewnia bezpieczeństwo obywateli, a także bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne państwa³. Zapewnianiem bezpieczeństwa Polski i Polaków zajmują się utworzone w tym celu służby mundurowe, wśród których najważniejszą rolę odgrywają: Siły Zbrojne RP, Policja oraz Straż Graniczna⁴. Do głównych, ustawowych zadań tych służb należą m.in.:

- ochrona niepodległości państwa oraz zapewnienie bezpieczeństwa jego granic,
- ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami,
- ochrona granicy państwowej na lądzie i morzu oraz ściganie sprawców przestępstw⁵.

Poziom zadań realizowanych na rzecz bezpieczeństwa jest w dużej mierze uzależniony od pracy 223 537⁶ żołnierzy i funkcjonariuszy tych służb. Zachęcanie ich do większej aktywności z wykorzystaniem odpowiednich systemów motywacyjnych stanowi ważny obszar poszukiwania rozwiązań umożliwiających osiągnięcie wyższej

¹ Zob. L.F. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2012, s. 76.

² Zob. A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006, s. 68.

³ Zob. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (DzU z 1997 r. nr 78 poz. 483, ze zm.).

⁴ Kryteriami doboru rodzaju służb mundurowych do niniejszej publikacji były: kontrole przeprowadzone przez instytucje państwowe w obszarze systemów motywacyjnych oraz duży wpływ na kształtowanie bezpieczeństwa Polski.

⁵ Zob. *Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (t.j.: DzU z 2018 poz. 1458, ze zm.); *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (t.j.: DzU z 2017 r. poz. 2067, ze zm.); *Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej* (t.j.: DzU z 2017 r. poz. 2365, ze zm.).

⁶ Według danych Ministerstwa Obrony Narodowej w Siłach Zbrojnych RP służy 110 000 żołnierzy zawodowych, <http://m.mon.gov.pl/d/pliki/dokumenty/rozne/2018/02/budzet2018.pdf> [dostęp: 27 VII 2018], w Policji – 98 737 policjantów, <http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/stan-zatrudnienia/120032,Stan-zatrudnienia-na-dzien-1-stycznia-2018-roku.html> [dostęp: 27 VII 2018], a w Straży Granicznej – 14 800 strażników granicznych, <http://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/6511,SG-w-liczbach.html> [dostęp: 27 VII 2018].

skuteczności i efektywności działań. Skupienie uwagi na systemach motywacyjnych stosowanych w służbach mundurowych znalazło odbicie w wielu działaniach legislacyjnych. Skutkowały one m.in. uchwaleniem przez sejm ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (jednym z celów było stworzenie skuteczniejszego systemu motywacyjnego) oraz ustawy o ustanowieniu programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu⁷ (mającej m.in. wzmocnić motywacyjny system uposażeń funkcjonariuszy). Biorąc pod uwagę wpływ żołnierzy i funkcjonariuszy na bezpieczeństwo państwa oraz skalę środków publicznych przeznaczanych jedynie na ich uposażenia w wysokości 1 053 515 083 zł rocznie⁸, nie dziwi objęcie monitoringiem zarówno całych systemów motywacyjnych, jak i ich poszczególnych elementów oraz rezultatów uzyskiwanych dzięki ich stosowaniu. Instytucje kontrolne, takie jak Najwyższa Izba Kontroli oraz Departament Kontroli Skarg i Wniosków MSWiA, dostrzegły w systemach motywacyjnych służb mundurowych następujące mankamenty⁹:

- brak zapewnienia niezbędnej liczby żołnierzy o wymaganych kwalifikacjach,
- brak badań nad oczekiwaniami i preferencjami funkcjonariuszy w zakresie motywowania,
- niedostosowanie narzędzi motywacyjnych (szczególnie pozapłacowych) do oczekiwań funkcjonariuszy,
- brak badań nad efektywnością stosowanych narzędzi motywacyjnych,
- niewystarczający nadzór nad systemami motywacyjnymi jednostek organizacyjnych.

Defekty systemów motywacyjnych służb mundurowych nie są zapewne wynikiem świadomych działań, a raczej są spowodowane brakiem fachowej wiedzy i narzędzi niezbędnych do ich optymalizacji. Ponieważ te niedoskonałości w rezultacie obniżają poziom bezpieczeństwa kraju, niezmiernie ważne jest zapewnienie właściwej konstrukcji tych systemów.

⁷ Od 1 II 2018 r. w miejsce Biura Ochrony Rządu powołano Służbę Ochrony Państwa.

⁸ Tę kwotę skalkulowano jako iloczyn liczby żołnierzy (funkcjonariuszy) i wysokość średniorocznego uposażenia brutto w danej służbie. Zob. Ministerstwo Obrony Narodowej, <http://m.mon.gov.pl/d/pliki/dokumenty/rozne/2018/02/budzet2018.pdf> [dostęp: 27 VII 2018]; Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów województwa dolnośląskiego, <http://nszpz.wroclaw.pl/index.php/2017/01/29/wyjasnienie-dotyczace-sposobu-naliczania-podwyzyk-w-2017/> [dostęp: 27 VII 2018]. Wysokość uposażeń policjantów i strażników granicznych dotyczy 2017 r.

⁹ Zob. *Informacja o wynikach kontroli. Stan profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP na przykładzie wybranych jednostek wojskowych*, NIK, <https://docplayer.pl/7745302-Stan-profesjonalizacji-sil-zbrojnych-rp-na-przykladzie-wybranych-jednostek-wojskowych.html> [dostęp: 20 V 2014]; *Wystąpienie pokontrolne na temat: Funkcjonowanie systemów motywacyjnych w formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych w Komendzie Głównej Policji*, DKS i W MSWiA, <https://bip.mswia.gov.pl/bip/kontrolne/kontrolne-przeprowadzone-2/wystapienia-pokontrolne/policja/2014> [dostęp 20 II 2015]; *Wystąpienie pokontrolne na temat: Funkcjonowanie systemów motywacyjnych w formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych w Komendzie Głównej Straży Granicznej*, DKS i W MSWiA, <https://bip.mswia.gov.pl/bip/kontrolne/kontrolne-przeprowadzone-2/wystapienia-pokontrolne/straz-graniczna/2016> [dostęp: 27 VII 2017].

Głównym celem niniejszej publikacji jest zaprezentowanie profesjonalnych narzędzi i metodyki badawczej pozwalających diagnozować oraz ulepszać systemy motywacyjne stosowane w służbach mundurowych na przykładzie badań prowadzonych przez autora.

Istota motywacji i motywowania w służbach mundurowych

W wojsku, stanowiącym kolebkę różnych służb mundurowych, motywację od wieków postrzegano jako czynnik decydujący o sukcesie i zwycięstwie, choć opisywano ją różnymi słowami, np. hart ducha, siła duszy. Przed wiekami Ksenofont, dowódca wojskowy i pisarz, który był uczniem Sokratesa, twierdził: (...) *ani liczby, ani siła nie przynoszą zwycięstwa w wojnie; ale którakolwiek armia wejdzie do walki z silniejszą duszą, ich wrogowie na ogół nie mogą im się oprzeć*¹⁰. Z kolei generał Carl von Clausewitz, klasyk sztuki wojennej, tłumaczył: (...) *siła fizyczna wydaje się niewiele więcej warta niż drewniana rękojeść, podczas gdy czynniki moralne są szlachetnym metalem, prawdziwą bronią, precyzyjnym ostrzem*¹¹. Marszałek Polski Józef Piłsudski również uważał, że (...) *zwycięstwo w trzech czwartych zależy od siły i postawy moralnej wojska i społeczeństwa, a w jednej czwartej od przygotowania pod względem technicznym*¹². Z czasem motywację zaczęto utożsamiać z morale i często oba pojęcia były stosowane zamiennie, choć nie są one semantycznie tożsame. Morale oddziały, armii lub innej grupy ludzi to miara gotowości do walki lub do podejmowania wyzwań, poczucie misji i wiara w zwycięstwo¹³, motywacja natomiast to (...) *psychologiczny stan przyczyniający się do stopnia, w jakim człowiek się w coś angażuje, obejmuje ona czynniki, które powodują, wytyczają i podtrzymują zachowanie ludzkie zmierzające w określonym kierunku*¹⁴. Morale odnosi się do stanu psychicznego lub postawy jednostki lub grupy, zanim podejmą się oni wykonania zadania, podczas gdy motywacja opisuje impulsy wywołujące działanie indywidualne. Stąd istnieje wyraźne rozróżnienie między morale a motywacją: motywacja ma bardziej dynamiczną, bezpośrednią konotację w stosunku do podejmowanych działań¹⁵. Współcześnie wskazuje się bezpośrednio na motywację, nazywaną w armii izraelskiej „tajną bronią”¹⁶, jako na podstawowy czynnik umożliwiający wygrywanie konfliktów. Źródłosłowem pojęcia motywacja jest łaciński czasownik *moveo*, co oznacza

¹⁰ T.E. Christianson, *The destruction of the 28th Infantry Division in the Huertgen Forest*, w: *Combined Arms in Battle Since 1939*, R.J. Spiller (red.), Kansas 1992, s. 181.

¹¹ R.W. Madden, *Living on the Edge: Building Cohesion and the Will to Will*, w: Ch.D. Kolenda, B.R. McCaffrey, W.F. Ulmer, *Leadership: The Warrior's Art*, Carlisle 2001, s. 55–56.

¹² A. Anusz, *Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, budowniczy i wskrzesiciel Państwa Polskiego*, Warszawa 1927, s. 13–14.

¹³ <https://dobryslownik.pl/slowo/morale/114435/> [dostęp: 10 IX 2018].

¹⁴ J.A.F. Stoner, R.E. Freeman, D.R. Gilbert, Jr., *Kierowanie*, Warszawa 2001, s. 426.

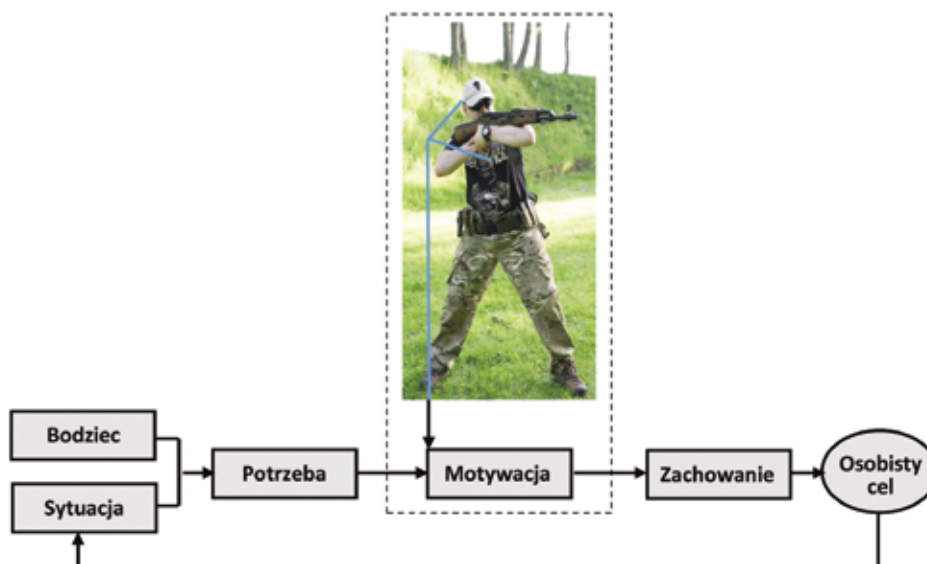
¹⁵ F. Rodrigues-Goulart, *Combat motivation*, „Military Review” 2006, XI–XII, s. 93–96.

¹⁶ Zob. R. Gal, *A Portrait of the Israeli Soldier*, London 1986, s. 151.

„oddziaływać, nakłaniać, wywierać wpływ, sprawiać, powodować”¹⁷. Oddaje on zarazem istotę kierowniczej funkcji, jaką pełni motywowanie. Rolę i znaczenie motywacji w działaniu militarnym trafnie oddaje myśl Fernando Rodriguesa-Goularta:

Pomimo ogromnych postępów w technice wojennej w ciągu ostatnich kilku dekad żołnierz bojowy – ten, który operuje czołgami, helikopterami i systemami uzbrojenia, który atakuje pojazdy opancerzone i broni swojego posterunku – jest nadal istotnym elementem na polu bitwy. Motywacja jest i zawsze będzie miała kluczowe znaczenie w prowadzeniu żołnierzy w wielu sytuacjach, będzie również kluczem do osiągnięcia sukcesu w walce¹⁸.

Umieszczenie motywacji w łańcuchu zdarzeń i jej znaczenie dla osiągnięcia sukcesów służbowych przedstawia rysunek 1.



Rys. 1. Elementarne aspekty motywacji.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie F. Rodrigues-Goulart, *Combat motivation*, „Military Review” 2006, listopad–grudzień, s. 93–96. Fotografia pochodzi ze zbioru autora.

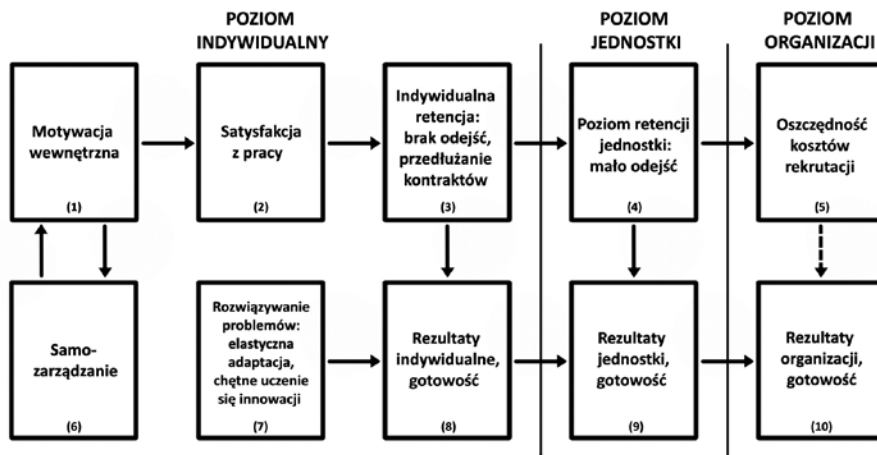
Motywacja może być pobudzana wieloma różnorodnymi czynnikami, których wystąpieniu towarzyszą zróżnicowane odczucia i emocje. Rodzaj i źródło tych czynników wpłynęły na ogólnie przyjęty podział motywacji, według którego zaczęto wyróżniać motywację wewnętrzną i zewnętrzną oraz motywację pozytywną i negatywną.

¹⁷ *Mały słownik łacińsko-polski*, J. Korpanty (red.), Warszawa 2001, PWN, s. 409.

¹⁸ F. Rodrigues-Goulart, *Combat motivation...*, s. 93–96.

Motywacja wewnętrzna występuje wtedy, gdy osoba wykonuje czynności niezależnie od ewentualnych nagród czy kontroli¹⁹, motywacja zewnętrzna zaś jest wywołana zewnętrznymi nagrodami nie pochodzącymi z samej pracy (jak płaca, bonusy, prowizje, świadczenia i nagrody pieniężne)²⁰. Podstawą motywacji negatywnej jest obawa (lęk), poczucie zagrożenia (jak np. groźba utraty części zarobków w razie gorszego wykonania zadań, zagrożenie nagana, obniżeniem uznania, przesunięciem do pracy mniej płatnej czy o mniejszym prestiżu)²¹. Motywacja pozytywna polega na stworzeniu pracownikowi perspektyw coraz lepszego urzeczywistniania jego celów w miarę spełniania oczekiwań pracodawcy (np. możliwość większej samodzielności w pracy)²². Stosowanie poszczególnych rodzajów motywacji jest uzależnione od przyjętego stylu kierowania generującego wymierne wyniki zarówno na poziomie pojedynczych osób czy jednostek organizacyjnych, jak i całych formacji.

W każdej organizacji najważniejszym, a przy tym najbardziej kosztownym, niewykorzystanym zasobem są pracownicy²³. Dlatego szczególnie ważny jest wybór działań, które w optymalny sposób pobudzają do aktywności. Pozytywną rolę w osiąganiu zarówno celów indywidualnych żołnierzy i funkcjonariuszy, jak i celów formacji mundurowych odgrywa motywacja wewnętrzna. Potencjalne korzyści jej stosowania ilustruje rysunek 2.



Rys. 2. Potencjalne rezultaty motywacji wewnętrznej w armii.

Źródło: K. Thomas, E. Jansen, *Intrinsic motivation in the military: models and strategic importance*, Monterey 1996, s. 19.

¹⁹ E.L. Deci, R.M. Ryan, *Intrinsic motivation and self-determination in human behavior*, New York 1985, s. 34.

²⁰ K.W. Thomas, *Intrinsic Motivation at Work*, San Francisco 2009, s. 12.

²¹ J. Penc, *Motywowanie w zarządzaniu*, Kraków 2000, s. 141.

²² W. Kozłowski, *Zarządzanie motywacją pracowników*, Warszawa 2010, s. 15.

²³ B. Tracy, *Motywowanie*, Warszawa 2014, s. 7.

Potencjalne korzyści z motywacji wewnętrznej (1) w służbach mundurowych mogą wynikać z satysfakcji osobistej (2) decydującej o pozostaniu w służbie (3), czego dalszym skutkiem jest wysoka retencja pracowników w jednostce (4), dzięki czemu zmniejszają się koszty rekrutacji i szkoleń (5), co z kolei powoduje oszczędności. Stałość składu załogi w połączeniu z jej doskonaleniem wpływa na możliwość ciągłego podnoszenia poziomu realizowanych zadań oraz zwiększanie gotowości do działań na poziomie indywidualnym (8) jednostki (9) oraz organizacji (10). Immanentną cechą motywacji wewnętrznej jest samozarządzanie (6) niezbędne do tego, aby chętnie i elastycznie poszukiwać rozwiązań w zmieniającym się otoczeniu, przy tolerancji dla popełnianych drobnych błędów w działaniu (7).

Zgodnie z powyższym modelem brak motywacji wewnętrznej u funkcjonariuszy i żołnierzy służb mundurowych może wywoływać skutki niepokojące, którymi są m.in.:

- rezygnacja ze służby oraz przedwczesne odejście na emeryturę dużej liczby doświadczonych żołnierzy i funkcjonariuszy,
- braki kadrowe (tysiące nieobsadzonych wakatów),
- milionowe koszty związane ze szkoleniem osób nowo przyjętych do służby, w miejsce osób z niej rezygnujących²⁴.

Wymienione czynniki mają duży wpływ na obniżanie się poziomu bezpieczeństwa kraju.

Znaczenie motywacji dla osiągania celów organizacyjnych znalazło swoje odzwierciedlenie w procesie oddziaływania na motywację nazywanym motywowaniem²⁵. Motywowanie jako jeden z elementów zarządzania organizacją, oprócz planowania, organizowania i kontroli, odgrywa bardzo ważną rolę w zarządzaniu jej zasobami ludzkimi. Do głównych celów procesu motywowania jako funkcji zarządzania należy: pozyskiwanie odpowiednich pracowników, utrzymywanie ich w organizacji, ocena i motywowanie do rozwoju osobistego oraz do zwiększania wyników pracy²⁶. Przez pryzmat celów procesu motywacyjnego jest widoczny jego wymierny wpływ na funkcjonowanie służb mundurowych, zarówno pod względem uzyskiwanych rezultatów działania, jak i kosztów z nimi związanych. Dlatego też umiejętność motywowania jest podstawowym kryterium oceny kierowników i dowódców służb mundurowych²⁷.

²⁴ Średni koszt wykształcenia jednego słuchacza w MSWiA do poziomu efektywnej realizacji zadań może wynieść ponad 500 tys. zł, za: <https://bip.nik.gov.pl/kontrolne/wyniki-kontroli-nik/kontrola,11864.html> [dostęp: 17 VII 2017]; koszt wyszkolenia jednego żołnierza (pilota myśliwca F-16) może wynieść kilkanaście milionów zł. Zob. <https://technologie.onet.pl/nauka-i-technika/proces-szkolenia-pilotow-polskich-f-16/q0pnej5> [dostęp: 29 VII 2018].

²⁵ Zob. A. Pietroń-Pyszczyk, *Motywowanie pracowników – wskazówki dla menedżerów*, Wrocław 2007, s. 10.

²⁶ M. Wawrzyniak, *Motywowanie – zrozumieć motywację*, cz. 2, https://miesiecznik--benefit.pl/index.php?id=765&L=0&tx_news_pi1%5Bcontroller%5D=News&tx_news_pi1%5Baction%5D=detail&tx_news_pi1%5Bnews%5D=2431&cHash=93fc5e3381ff8e951443405b8d131276 [dostęp: 10 VII 2016].

²⁷ Zob. *Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie opiniowania żołnierzy zawodowych i żołnierzy pełniących służbę kandydacką w razie ogłoszenia mobilizacji, ogłoszenia stanu wojennego i w czasie wojny* (DzU z 2004 r. nr 122 poz. 1275,

Głównym narzędziem używanym w procesie motywacyjnym jest system motywacyjny, często definiowany jako celowo tworzony układ, będący kompozycją różnych narzędzi pobudzania i stanowiący zespół bodźców, środków i warunków, które mają zachęcić pracowników do angażowania się w swoją pracę i w obowiązki służbowe w sposób możliwie najkorzystniejszy dla organizacji, a jednocześnie dający im satysfakcję osobistą²⁸. Wraz ze wzrostem świadomości, jak olbrzymie znaczenie mają systemy motywacyjne w skutecznym i efektywnym osiągnięciu celów organizacyjnych, służby mundurowe oraz przedsiębiorstwa zaczęły czerpać z najlepszych rozwiązań opartych na wzajemnych doświadczeniach. Skutkiem transferów zdobytej wiedzy są próby adaptacji sprawdzonych modeli motywacyjnych, jednak ich pomyślne wprowadzenie wymaga zmiany zarówno ludzkiej mentalności, jak i koncepcji zarządzania, co jest dostrzegane m.in. w najsilniejszych armiach świata. Potrzebę zmiany filozofii zarządzania w środowisku mundurowym sygnalizował szef sztabu armii USA gen. Gordon Sullivan. Podkreślał on znaczenie „pozytywnego klimatu dowodzenia”, w którym przełożeni i podwładni prowadzą otwarty i szczery dialog, a wszyscy chętnie przyczyniają się do wypełniania misji. Wskazywał także, jak ważne jest zapewnienie podwładnym możliwości wykazania się inicjatywą przez ostrożne podejmowanie ryzyka i wyciąganie wniosków z błędów. Ostrzegał przed wprowadzaniem klimatu kontroli zorientowanej na „zero defektów”, w którym karze się za wszystkie błędy, przez co następuje stłumienie inicjatywy i uczenia się²⁹. Powyższy wywód można trafnie i lapidarnie spuentować słowami gen. Romana Polko: *Dziś w armii nie wystarczą nakazy i wrzask. „Opierdol” przestał być motorem postępu*³⁰. Skuteczne i efektywne kreowanie motywacji żołnierzy i funkcjonariuszy wymaga od przełożonych umiejętności trafnego używania właściwych narzędzi systemu motywacyjnego. Umiejętności i mentalność kierownicza powinny być kształtowane przez odpowiednie szkolenia, system motywacyjny zaś musi być profesjonalnie diagnozowany i rozwijany.

Diagnostyka systemów motywacyjnych służb mundurowych

Skuteczność i efektywność są cechami określającymi funkcjonowanie organizacji oraz jej systemów i procesów wewnętrznych. Ponieważ te cechy przesądzają o sukcesach i porażkach organizacji, to oczywiste było przyjęcie ich jako mierników przy ocenie dwóch przedsięwzięć bardzo ważnych dla bezpieczeństwa kraju, obejmujących doskonalenie systemów motywacyjnych służb mundurowych: procesu profesjonalizacji

ze zm.); *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 sierpnia 2010 r. w sprawie opiniowania służbowego policjantów* (t.j.: DzU z 2013 r. poz. 883, ze zm.); *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 czerwca 2002 r. w sprawie okresowego opiniowania funkcjonariuszy Straży Granicznej* (DzU z 2002 r. nr 86 poz. 787, ze zm.).

²⁸ J. Penc, *Motywowanie w zarządzaniu...*, s. 203.

²⁹ G.R. Sullivan, *Leaders for a learning organization*, notatka służbowa z konferencji dowódców US Army, Fort Leavenworth, 25 III 1994 r., s. 2–4.

³⁰ R. Polko, P. Polko, *RozGROMić konkurencję. Sprawdzone w boju strategie dowodzenia, motywowania i zwyciężania*, Gliwice 2012, s. 3.

Sił Zbrojnych RP oraz programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu³¹. Głównym celem profesjonalizacji sił zbrojnych, związanym ściśle z systemami motywacyjnymi było zapewnienie takiej liczby żołnierzy, jaka jest niezbędna do pełnej realizacji zadań w jednostkach wojskowych. Natomiast celem programu modernizacji w MSWiA było i jest wdrożenie motywacyjnych modeli uposażeń funkcjonariuszy. Wielkość i znaczenie tych przedsięwzięć zdeterminowały konieczność monitorowania przez Najwyższą Izbę Kontroli postępu prac i osiągniętych rezultatów.

W ramach kontroli stanu profesjonalizacji sił zbrojnych NIK oceniała skuteczność systemów motywacyjnych żołnierzy zawodowych pod kątem zapewnienia jednostkom wojskowym niezbędnej liczby żołnierzy, gwarantującej realizację wyznaczonych zadań. Tej oceny dokonano przez porównanie planowanej (etatowej) liczby żołnierzy w poszczególnych jednostkach wojskowych z ich rzeczywistą liczbą. Analogicznie NIK oceniała skuteczność systemów motywacyjnych w Narodowych Siłach Rezerwowych. W tym wypadku porównywano zaplanowaną do wcielenia do wojska liczbę osób o określonych kompetencjach ze stanem rzeczywistym. Kontrole prowadzone pod kątem założonych, ale nieosiągniętych, celów wykazały nieskuteczność diagnozowanych systemów motywacyjnych.

W MSWiA szczegółową kontrolę systemów motywacyjnych służb mundurowych (m.in. w Policji i Straży Granicznej) przeprowadził Departament Kontroli Skarg i Wniosków. Celem kontroli było sprawdzenie, czy i w jakim stopniu system motywacyjny odpowiadał potrzebom funkcjonariuszy i pracowników oraz wpływał na zwiększenie efektywności ich pracy, a także czy przyjęte rozwiązania służyły zatrzymaniu wykwalifikowanych, zaangażowanych osób, podnoszeniu i rozwijaniu ich umiejętności oraz wykorzystaniu ich potencjału, obiektywnemu ocenianiu i nagradzaniu za wykonywaną pracę i ich osiągnięcia oraz zapewnieniu równych szans wszystkim zatrudnionym³². Osiąganie celów i efekty funkcjonowania systemów motywacyjnych weryfikowano za pomocą analizy wskaźnikowej, badania dokumentów oraz wywiadów ustnych i ankietowych. Badano kompletność i przejrzystość struktury systemów motywacyjnych przez analizę występujących w nich narzędzi motywacyjnych oraz sformalizowanie zasad i kryteriów ich przyznawania. Ustalano, czy i w jakim zakresie prowadzono udokumentowane badania potrzeb i preferencji funkcjonariuszy oraz efektywność i sposób wykorzystywania narzędzi motywacyjnych. Dodatkowo w komendach głównych wymienionych służb sprawdzano sprawowanie nadzoru nad systemami motywacyjnymi podległych jednostek. Wyniki kontroli wskazywały, że nie prowadzono badań potrzeb, oczekiwań i preferencji motywacyjnych,

³¹ W MSWiA jest obecnie realizowany drugi program modernizacji służb w latach 2017–2020; pierwszy program modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu obejmował lata 2007–2009.

³² Zob. wystąpienia pokontrolne Departamentu Kontroli Skarg i Wniosków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji MSWiA: *Funkcjonowanie systemów motywacyjnych w formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji*.

co uniemożliwiało dopasowywanie do nich narzędzi motywacyjnych, a tym samym wpływało na obniżenie skuteczności i efektywności tych systemów.

Jak pokazuje rzeczywistość służbowa, doskonalenie systemów motywacyjnych nie jest rzeczą łatwą, gdyż wymaga specjalistycznej wiedzy i umiejętności oraz profesjonalnych narzędzi. Dzięki wynikom kontroli uwidoczniła się konieczność kompleksowego i stałego rozwijania tych systemów, która musi zastąpić podejście „co kilka lat”. Sprawdzanie systemów motywacyjnych powinno być prowadzone systematycznie, przy użyciu narzędzia badawczego przygotowanego na podstawie zatwierdzonego modelu badawczego, zbudowanego na zweryfikowanej teorii motywacyjnej. Rzetelne wyniki badań przeprowadzanych cyklicznie (np. corocznie) pozwoliłyby porównywać skuteczność poszczególnych narzędzi w systemach motywacyjnych oraz modyfikować lub eliminować narzędzia mniej skuteczne. Znalazłoby to odzwierciedlenie w efektywniejszym wykorzystaniu środków budżetowych.

Motywowanie personelu niezależnie od specyfiki danej organizacji jest rzeczą trudną, urastającą do miana sztuki. Potwierdzają to ostatnie wyniki badań przeprowadzonych w Polsce na szeroką skalę. Wskazują one, że przełożeni nie mają wystarczającej wiedzy z zakresu motywowania oraz że motywowanie jest jednym z głównych czynników wpływających na dużą liczbę niepożądanych rezygnacji z pracy z powodu niesatysfakcjonującego wynagrodzenia i braku zadowalających możliwości rozwoju³³. Podobnie w służbach mundurowych poszukuje się „wiedzy motywacyjnej”. Jej niedostatek przejawia się w odgórnym narzucaniu rozwiązań, które nie mają podstaw ani w reprezentatywnych opiniach, ani w preferencjach ich adresatów. Konsekwencjami takiego podejścia są między innymi frustracja wynikająca z braku możliwości rozwoju i awansu, a także poczucie niesprawiedliwego nagradzania oraz przedmiotowego traktowania. Narastające niezadowolenie wpływa na wzrost rezygnacji ze służby części żołnierzy i funkcjonariuszy, a także zmniejsza chęci i gotowość do poświęceń pozostałych osób, co w ostateczności obniża poziom bezpieczeństwa kraju.

Kierunki doskonalenia systemów motywacyjnych służb mundurowych

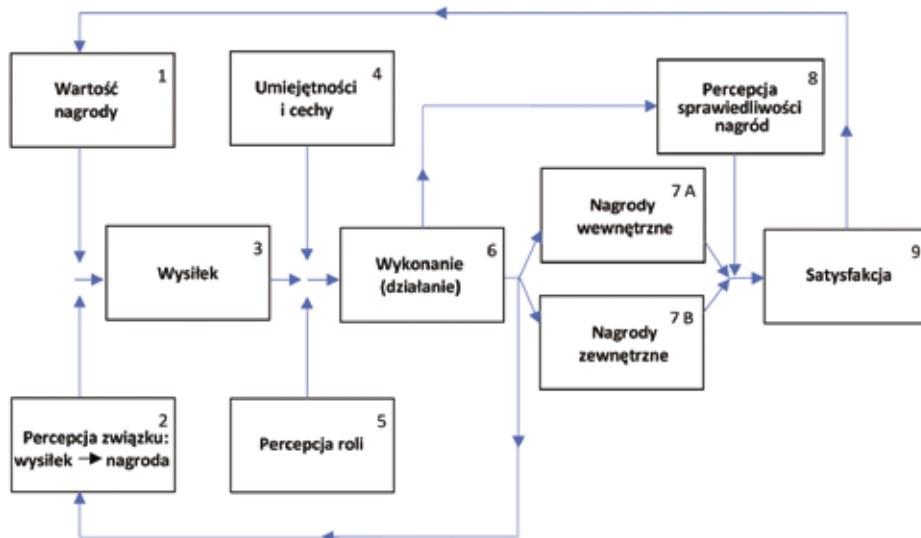
Zgodnie z rekomendacjami Stanisławy Borkowskiej kompleksowa diagnostyka skuteczności systemów motywacyjnych powinna być prowadzona zarówno z punktu widzenia kierownictwa organizacji, jak i jej personelu³⁴. Analogicznie zatem do tych wskazań miarą skuteczności systemów motywacyjnych służb mundurowych z perspektywy organizacji powinien być stopień powiązania narzędzi systemu motywacyjnego służb z poziomem osiągniętych celów i zrealizowanych zadań na poszczególnych stanowiskach, w komórkach i jednostkach organizacyjnych. Miarą skuteczności systemu motywacyjnego z punktu widzenia żołnierzy i funkcjonariuszy powinien być natomiast stopień dopasowania jego narzędzi do potrzeb, oczekiwań i preferencji, wpływający

³³ *Badanie narzędzi HR 2018*, Sedlak & Sedlak, <https://wynagrodzenia.pl/uploads/files/download/Badanie-narzedzi-HR-podsumowanie-wynikow.pdf> [dostęp: 10 IX 2018].

³⁴ Zob. S. Borkowska, *System motywowania w przedsiębiorstwie*, Warszawa 1985, s. 16.

na poziom odczuwanej satysfakcji. Analiza efektywności systemu motywacyjnego powinna uwzględniać stosunek uzyskanych wyników do kosztów poniesionych przy wdrażaniu całego systemu motywacyjnego i jego poszczególnych narzędzi.

Spójną koncepcją badawczą pozwalającą na mierzenie skuteczności systemów motywacyjnych i analizowanie ich efektywności jest teoria oczekiwań autorstwa Victora Vrooma³⁵, rozwinięta następnie przez Lymana W. Portera i Edwarda E. Lawlera³⁶. Jest ona rekomendowana jako teoria bazowa do poszukiwań pożądanych rozwiązań motywacyjnych między innymi w armiach NATO i organizacjach policyjnych³⁷. U jej podłoża leży proste założenie, że każde zachowanie ma swoją przyczynę, a celem badacza jest znalezienie tej przyczyny³⁸. W tej teorii motywacji przyjęto, że człowiek wybiera konkretny sposób działania pod wpływem czynników wewnętrznych (własne potrzeby, wartości, preferencje, cele) oraz czynników zewnętrznych (okoliczności, nagrody), który doprowadza go – w jego przeświadczeniu – do pożądanych rezultatów. Model teorii oczekiwań L.W. Portera i E.E. Lawlera został przedstawiony na rysunku 3.



Rys. 3. Model teorii oczekiwań L.W. Portera i E.E. Lawlera.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: L.W. Porter, E.E. Lawler, *Managerial attitude and performance*, Homewood, III: R.D. Irwin, 1968, s. 195.

³⁵ Zob. V.H. Vroom, *Work and motivation*, New York 1964.

³⁶ Zob. L.W. Porter, E.E. Lawler, *Managerial attitude and performance*, Homewood, III: R.D. Irwin, 1968.

³⁷ Zob. *Recruiting and Retention of Military Personnel*, raport NATO, https://www.nato.int/issues/women_nato/Recruiting%20&%20Retention%20of%20Mil%20Personnel.pdf [dostęp: 17 VII 2017]; M.J. Giblin, *Leadership and Management in Police Organizations*, Los Angeles 2016.

³⁸ R.E. Franken, *Psychologia motywacji*, Gdańsk 2005, s. 17.

Na podstawie powyższego modelu motywacyjnego E.E. Lawler i D.A. Nadler opracowali narzędzie badawcze mierzące skuteczność i efektywność systemów motywacyjnych, wyznaczając nim światowy standard eksploracji w tym zakresie. Zadaniem wyżej wskazanego narzędzia jest umożliwienie kierownictwu przedsiębiorstwa zrozumienie problemów związanych z motywowaniem i wykrycie błędów, jakie są popełniane w stosunku do całych grup pracowniczych³⁹. Zastosowanie tego narzędzia w służbach mundurowych wymaga jego adaptacji oraz zbudowania korespondującego z nim kwestionariusza wywiadu pozwalającego na pogłębienie odpowiedzi respondentów przez ustalenie determinant ich wskazań (czynników wpływających w istotny sposób na wskazania respondentów) oraz zebranie opinii dotyczących potencjalnych ulepszeń. Takie badanie pozwala zgromadzić dane umożliwiające określenie skuteczności i efektywności systemów motywacyjnych zarówno w odniesieniu do całej formacji, jak i jej wewnętrznych jednostek (komórek) organizacyjnych, dzięki czemu można porównać ich skuteczność⁴⁰.

W Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie są prowadzone autorskie badania skuteczności i efektywności systemów motywacyjnych funkcjonariuszy Straży Granicznej przy użyciu narzędzia E.E. Lawlera i D.A. Nadlera oraz korespondującego z nim kwestionariusza wywiadu⁴¹. Grupę badawczą stanowią szkolący się funkcjonariusze, którzy służą we wszystkich jednostkach organizacyjnych SG, zróżnicowani pod względem rodzaju stanowiska, płci, stażu i korpusu służbowego, miejsca zatrudnienia oraz rodzaju wykonywanych przez nich głównych zadań. Badania są przeprowadzane w dwóch etapach.

W pierwszym etapie badania respondenci wskazują w kwestionariuszu ankiety preferowaną hierarchię wartości (motywatorów) adekwatnych do ważności swoich potrzeb (część A), oceniają związek przyczynowo-skutkowy między szczególnie dobrze realizowanymi zadaniami służbowymi a uzyskiwaniem preferowanych przez nich wartości (część B) oraz określają stopień własnej satysfakcji z wartości otrzymanych podczas pełnienia służby (część C). Części A i B kwestionariusza służą określeniu skuteczności systemu motywacyjnego, część C natomiast pozwala ustalić jego efektywność. Wysoka skuteczność systemu motywacyjnego będzie się przejawiała w silnym uzależnieniu możliwości uzyskiwania cenionych wartości od szczególnie dobrej realizacji zadań służbowych. O wysokiej efektywności systemu motywacyjnego będzie zaś świadczyć poświęcenie optymalnej ilości zasobów organizacji na narzędzia motywacyjne (np. czas, pieniądze), co znajdzie odzwierciedlenie w wysokim

³⁹ L. Koziół, *Motywacja w pracy. Determinanty ekonomiczno-organizacyjne*, Warszawa–Kraków 2002, s. 76.

⁴⁰ Wyniki badań przeprowadzanych w wielu międzynarodowych firmach wskazują na to, że firmy, w których poziom motywacji pracowników jest wyższy, osiągają lepsze rezultaty działalności niż firmy z niskim wskaźnikiem motywacji pracowniczej. Zob. A. Gostick, Ch. Elton, *Zasada marchewki. Doceniaj i motywuj*, Warszawa 2009. Analogicznie można przypuszczać, że również w służbach mundurowych poziom motywacji będzie w istotny sposób wpływał na osiągnięte rezultaty służbowe.

⁴¹ Badania prowadzone przez autora artykułu.

poziomie satysfakcji. W ramach drugiego etapu badań przeprowadzono wywiad grupowy w celu pogłębienia odpowiedzi uzyskanych wcześniej z ankiet. Dzięki temu zdobyto wiedzę o determinantach wskazań respondentów oraz o ich sugestjach co do usprawnienia systemu. Przeprowadzenie wywiadu poprzedziła prezentacja zbiorczego zestawienia wyników uzyskanych z ankiet, po czym moderator zadawał pytania nawiązujące do ankiety, z zachowaniem zasad obowiązujących przy tego rodzaju badaniach⁴². Narzędzia badawcze służące do badań systemów motywacyjnych przedstawiono na rysunkach 4–6. Prawidłowe przeprowadzenie wywiadu wymaga od moderatora gruntownej znajomości modelu motywacyjnego, specyfiki środowiska służbowego oraz doświadczenia badawczego⁴³.

Część A

Każdy funkcjonariusz ma indywidualne wymagania w stosunku do swojej służby. Poniżej przedstawiono listę różnych wartości (motywatorów), które funkcjonariusz powinien móc osiągnąć w trakcie służby. Jak ogólnie ważna jest każda z nich dla Pana/Pani, nawet jeśli aktualnie nie występuje na/w stanowisku służbowym, komórce/jednostce organizacyjnej? Proszę wskazać swoją opinię przez zaznaczenie krzyżykiem odpowiedniego numeru.

| | | | | | | | | | |
|---------------|---|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| bardzo ważne | | | | | | | | | |
| średnio ważne | | | | | | | | | |
| mało ważne | | | | | | | | | |
| nieważne | | | | | | | | | |
| 1. | Podwyżka dodatku służbowego/funkcyjnego | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |
| 2. | Czas służby dostosowany do swoich preferencji | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |
| 3. | Duża stabilność zatrudnienia | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |

Rys. 4. Fragment narzędzia badawczego służącego do ustalenia hierarchii potrzeb, oczekiwań i preferencji motywacyjnych funkcjonariusza – część A kwestionariusza ankiety.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D.A. Nadler, E.E. Lawler, *Motivation: A Diagnostic Approach*, w: *Readings in Managerial Psychology*, H.J. Leavitt, L.R. Pondy, D.M. Boje (red.), Chicago 1989, s. 3–19.

⁴² Zob. J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1995, s. 163–166.

⁴³ Autor artykułu prowadził wywiady uszczegóławiające wyniki uzyskane z ankiet wypełnionych przez członków zarządów spółek giełdowych notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, w ramach przygotowanej dysertacji doktorskiej. Zob. R. Wiśniewski, *Systemy motywacyjne zarządów polskich spółek giełdowych*, niepublikowana rozprawa doktorska, Szczecin 2015.

Część B

Poniżej zestawiono sytuacje, które powinny zajść w sytunku do funkcjonariuszy, jeśli wykonują oni swoje zadania szczególnie dobrze. Jeśli jest prawdopodobieństwo, że każda z tych sytuacji zajdzie, jeśli wykonuje Pan/Pani swoje zadania szczególnie dobrze? Proszę wskazać swoją opinię przez zaznaczenie krzyżykiem odpowiedniego numeru. Jeśli któreś z wymienionych narzędzi motywacyjnych nie jest stosowane u Pana/Pani, to proszę zaznaczyć opcję „niestosowane”.

| | | | | | | | | | |
|----------------------|--|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| bardzo prawdopodobne | | | | | | | | | |
| prawdopodobne | | | | | | | | | |
| mało prawdopodobne | | | | | | | | | |
| nieprawdopodobne | | | | | | | | | |
| niestosowane | | | | | | | | | |
| 1. | Otrzymam podwyżkę dodatku służbowego/funkcyjnego | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |
| 2. | Czas służby zostanie lepiej dostosowany do moich preferencji | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |
| 3. | Będę miał(a) większą stabilność zatrudnienia | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |

Rys. 5. Fragment narzędzia badawczego służącego do określenia prawdopodobieństwa uzyskania przez funkcjonariusza cenionych przez siebie wartości dzięki szczególnie dobrze wykonywanym zadaniom służbowym – część B kwestionariusza ankiety.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D.A. Nadler, E.E. Lawler, *Motivation: A Diagnostic Approach*, w: *Readings in Managerial Psychology*, H.J. Leavitt, L.R. Pondy, D.M. Boje (red.), Chicago 1989, s. 3–19.

Część C

Proszę określić stopień satysfakcji Pani/Pana z uzyskiwanych wartości (motywatorów) w służbie. Proszę wskazać swoją opinię przez zaznaczenie krzyżykiem odpowiedniego numeru. Jeśli nie ma Pan/Pani doświadczenia związanego z danym narzędziem/aspektem motywacyjnym, to proszę zaznaczyć opcję „niestosowane”. Dodatkowo proszę określić stopień satysfakcji ogólnej z całego systemu motywacyjnego.

| | | | | | | | | | |
|---|--|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| bardzo satysfakcjonujące | | | | | | | | | |
| satysfakcjonujące | | | | | | | | | |
| lekko satysfakcjonujące | | | | | | | | | |
| ani satysfakcjonujące, ani niesatysfakcjonujące | | | | | | | | | |
| lekko niesatysfakcjonujące | | | | | | | | | |
| niesatysfakcjonujące | | | | | | | | | |
| bardzo niesatysfakcjonujące | | | | | | | | | |
| niestosowane | | | | | | | | | |
| 1. | Wysokość dodatku służbowego/funkcyjnego | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |
| 2. | Dostosowanie czasu pracy do własnych preferencji | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |
| 3. | Poczucie stabilności zatrudnienia | (0) | (1) | (2) | (3) | (4) | (5) | (6) | (7) |

Rys. 6. Fragment narzędzia badawczego służącego do określenia stopnia satysfakcji funkcjonariusza z wartości (motywatorów) uzyskiwanych w służbie – część C kwestionariusza ankiety.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D.A. Nadler, E.E. Lawler, *Motivation: A Diagnostic Approach*, w: *Readings in Managerial Psychology*, H.J. Leavitt, L.R. Pondy, D.M. Boje (red.), Chicago 1989, s. 3–19.

Przetworzenie zdobytych danych polega na zestawieniu wartości wskazanych przez respondentów dla poszczególnych pozycji kwestionariusza A i B oraz obliczeniu i zsumowaniu ich iloczynów, co pozwala na obliczenie skuteczności systemu motywacyjnego według wzoru 1.

$$SSM = \frac{\Sigma (A_1 \times B + A_2 \times B_2 + A_3 \times B_3 \dots)}{n}$$

gdzie:

- SSM – skuteczność systemu motywacyjnego,
- A₁... – wartość wskazań dla poszczególnych pozycji kwestionariusza A,
- B₂... – wartość wskazań dla poszczególnych pozycji kwestionariusza B,
- n – liczba motywatorów z kwestionariusza B stosowanych w służbie.

Wzór 1. Wzór na skuteczność systemu motywacyjnego.

Źródło: Opracowanie własne.

Dzięki analizie danych pochodzących z kwestionariusza C można ustalić efektywność systemu motywacyjnego za pomocą wzoru 2.

$$ESM = \frac{\Sigma (C_1 + C_2 + C_3 \dots)}{n}$$

gdzie:

- ESM – skuteczność systemu motywacyjnego,
- $C_{1\dots}$ – wartość wskazań dla poszczególnych pozycji kwestionariusza C,
- n – liczba motywatorów z kwestionariusza B stosowanych w służbie.

Wzór 2. Wzór na efektywność systemu motywacyjnego.

Źródło: Opracowanie własne.

Zarówno w przypadku obliczania skuteczności, jak i efektywności systemu motywacyjnego im wyższa wartość zostanie uzyskana, tym badany system ma lepsze parametry. Dzięki przeprowadzeniu wywiadów na podstawie kwestionariusza zaprezentowanego na rysunku 7 można zidentyfikować motywy odpowiedzi respondentów oraz ich sugestie.

| KWESTIONARIUSZ WYWIADU | |
|---|-------|
| <i>Tytuł badania: Badanie skuteczności i efektywności systemów motywacyjnych funkcjonariuszy SG</i> | |
| <i>Miejsce i data badania:</i> | |
| <i>Grupa badawcza:</i> | |
| <i>Moderator:</i> | |
| Determinanty odpowiedzi dot. motywatora nr 1: dodatek służbowy/funkcyjny | |
| <i>Skuteczność</i> | |
| | |
| | |
| <i>Efektywność</i> | |
| | |
| | |
| <i>Ulepszenia</i> | |
| | |
| | |

Rys. 7. Fragment kwestionariusza wywiadu – narzędzia badawczego pozwalającego na ustalenie determinant odpowiedzi respondentów w ankiecie i zebranie sugestii usprawnień systemu motywacyjnego.

Źródło: Opracowanie własne.

Cykliczne prowadzenie tego rodzaju badań pozwoli uzyskać od funkcjonariuszy Straży Granicznej reprezentatywną wiedzę o pożądanym kierunkach ulepszeń i sposobach niwelowania dysfunkcji systemów motywacyjnych. Przekazanie raportów z wynikami badań przeprowadzonych wśród ich funkcjonariuszy poszczególnym

jednostkom organizacyjnym może stanowić solidny punkt wyjścia do prac nad zwiększeniem skuteczności i efektywności poszczególnych systemów motywacyjnych. Dodatkowo, wyniki badań zawarte w takim raporcie mogą zostać skorelowane z sugerowanymi metodami, technikami oraz narzędziami pozwalającymi na wdrożenie rozwiązań zgodnie ze standardami (dobrymi praktykami) zarządzania. Te raporty mogą stanowić wartość dodaną prac trwających bądź planowanych w poszczególnych jednostkach organizacyjnych, których celem jest m.in.:

- ustalenie przyczyn rezygnacji funkcjonariuszy ze służby⁴⁴,
- opracowanie kryteriów nagradzania⁴⁵,
- skonstruowanie ścieżek karier funkcjonariuszy⁴⁶,
- opracowanie katalogów motywatorów pozapłacowych⁴⁷,
- wzbogacenie treści programów szkoleniowych, które są przeznaczone dla przełożonych, o praktyczne sposoby skutecznego i efektywnego motywowania podwładnych⁴⁸,
- opracowanie metodyki nadzorowania systemów motywacyjnych stosowanych w podległych jednostkach organizacyjnych przez jednostkę nadrzędną⁴⁹ przez np.: porównywanie poziomu skuteczności i efektywności ich systemów motywacyjnych, identyfikację przyczyn występujących różnic w tym zakresie oraz zachęcanie do transferów najlepszych praktyk czy skorygowania (eliminowana) niezadowolających rozwiązań.

Zakończenie

Niestabilna pod względem bezpieczeństwa sytuacja międzynarodowa determinuje konieczność skupienia uwagi na służbach mundurowych powołanych do ochrony

⁴⁴ Nieliczne jednostki organizacyjne rozpoczęły prowadzenie badań i analiz dotyczących zatrzymania funkcjonariuszy w służbie, choć wszystkie one borykają się z problemem rezygnacji ze służby, co może wynikać z braku wiedzy i narzędzi w tym zakresie.

⁴⁵ Brak szczegółowych kryteriów nagradzania jest nieprawidłowością wskazywaną m.in. przez Pełnomocnika ds. Równego Traktowania w Służbach Mundurowych w *Raporcie MSW o równym traktowaniu kobiet i mężczyzn w służbach*, <https://mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/11895,Raport-MSW-o-rownym-traktowaniu-kobiet-i-mezczyzn-w-sluzbach.html> [dostęp: 13 III 2014]. Autor opracowywał kryteria nagradzania w zespole powołanym w jego macierzystej jednostce organizacyjnej.

⁴⁶ Niemożność określenia ścieżek kariery jest wskazywana jako jeden z głównych czynników niezadowolenia badanych funkcjonariuszy, służących w jednym z oddziałów SG.

⁴⁷ Taki katalog został opracowany i jest obecnie testowany w nadrzędnej jednostce organizacyjnej SG. Autor niniejszego artykułu szkolił powołany w tym celu zespół.

⁴⁸ Na przykład program szkolenia dla kadry kierowniczej i dowódczej, program przeszkolenia specjalistycznego do mianowania na pierwszy stopień oficerski Straży Granicznej w zakresie kształcenia kompetencji kierowniczych.

⁴⁹ Systemy motywacyjne poszczególnych jednostek organizacyjnych różnią się między sobą w zakresie liczby i rodzaju motywatorów oraz sposobu ich stosowane, co stwarza trudności w porównywaniu tych systemów oraz ich nadzorowaniu. Mimo tych różnic zaprezentowane narzędzie badawcze umożliwia kwantyfikowanie skuteczności i efektywności omawianych systemów i porównanie ich pod tym względem.

Polski i Polaków. Poziom zadań realizowanych na rzecz bezpieczeństwa przez żołnierzy i funkcjonariuszy tych służb jest uzależniony od ich motywacji, kształtowanej przez systemy motywacyjne. Ponieważ jakość systemów motywacyjnych służb mundurowych wpływa zarówno na bezpieczeństwo kraju i obywateli, jak i na sposób wydatkowania znacznych środków budżetowych w nie inwestowanych, to niezmiernie ważne jest zapewnienie ich wysokiej skuteczności i efektywności. Konieczny jest zatem wzmocniony nadzór nad tymi systemami polegający na ciągłym ich nadzorowaniu pod kątem aktualizacji powiązań narzędzi motywacyjnych z poziomem realizacji zmieniających się zadań (celów), a także dostosowaniu tych narzędzi do potrzeb, oczekiwań i preferencji żołnierzy oraz funkcjonariuszy. Praca nad jakością systemów motywacyjnych służb mundurowych nie może być jednorazową akcją lub dziełem przypadku, gdyż wybiórcze próby ich korygowania nie przyniosą oczekiwanych rezultatów. Takie działania wymagają kompetencji pozwalających na kompleksowe i profesjonalne administrowanie tymi systemami oraz wdrażanie rozwiązań podnoszących ich skuteczność i efektywność. Doskonalenie systemów motywacyjnych służb mundurowych jest trudnym i długofalowym procesem, wymagającym zmian zarówno w sferze legislacyjnej, jak i mentalnej. Wiedza wynikająca z badań nad tymi systemami doskonalenia dostarczałaby dowódcom i komendantom empirycznie zgromadzonych argumentów, wykorzystywanych podczas rozmów w sztabach, komendach oraz ministerstwach o konkretnych sposobach uatrakcyjniania tych systemów, które determinują wzrost poziomu realizowanych zadań służbowych oraz zwiększają bezpieczeństwo kraju.

Bibliografia

- Anusz A., *Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, budowniczy i wskrzesiciel Państwa Polskiego*, Warszawa 1927, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy.
- Borkowska S., *System motywowania w przedsiębiorstwie*, Warszawa 1985, PWN.
- Christianson T.E., *The destruction of the 28th Infantry Division in the Huertgen Forest*, w: *Combined Arms in Battle Since 1939*, R.J. Spiller (red.), Kansas 1992, U.S. Army College Press, s. 181–190.
- Deci E.L., Ryan R.M., *Intrinsic motivation and self-determination in human behavior*, New York 1985, Plenum Press.
- Franken R.E., *Psychologia motywacji*, Gdańsk 2005, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Gal R., *A Portrait of the Israeli Soldier*, London 1986, Greenwood.
- Giblin M.J., *Leadership and Management in Police Organizations*, Los Angeles 2016, SAGE Publications.

- Gostick A., Elton Ch., *Zasada marchewki. Doceniaj i motywuj*, Warszawa 2009, Wydawnictwo MT Biznes.
- Mały słownik łacińsko-polski*, J. Korpanty (red.), Warszawa 2001, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Korzeniowski L.F., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2012, Difin.
- Kozioł L., *Motywacja w pracy. Determinanty ekonomiczno-organizacyjne*, Warszawa–Kraków 2002, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kozłowski W., *Zarządzanie motywacją pracowników*, Warszawa 2010, CeDeWu.
- Madden R.W., *Living on the Edge: Building Cohesion and the Will to Will*, w: Ch.D. Kolenda, B.R. McCaffrey, W.F. Ulmer, *Leadership: The Warrior's Art*, Carlisle 2001, Carlisle, PA: Army War College Foundation Press.
- Maslow A., *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nadler D.A., Lawler E.E., *Motivation: A Diagnostic Approach*, w: *Readings in Managerial Psychology*, H.J. Leavitt, L.R. Pondy, D.M. Boje (red.), Chicago 1989, University of Chicago Press, s. 3–19.
- Penc J., *Motywowanie w zarządzaniu*, Kraków 2000, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
- Pietroń-Pyszczyk A., *Motywowanie pracowników – wskazówki dla menedżerów*, Wrocław 2007, Marina.
- Polko R., Polko P., *RozGROMić konkurencję. Sprawdzone w boju strategie dowodzenia, motywowania i zwyciężania*, Gliwice 2012, Helion.
- Porter L.W., Lawler E.E., *Managerial attitude and performance*, Homewood, III: R.D. Irwin, 1968.
- Recruiting and Retention of Military Personnel*, raport NATO, https://www.nato.int/issues/women_nato/Recruiting%20&%20Retention%20of%20Mil%20Personnel.pdf [dostęp: 17 VII 2017].
- Raport Pełnomocnika ds. Równego Traktowania w Służbach Mundurowych, w: *Raport MSW o równym traktowaniu kobiet i mężczyzn w służbach*, <https://mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/11895,Raport-MSW-o-rownym-traktowaniu-kobiet-i-mezczyzn-w-sluzbach.html> [dostęp: 13 III 2014].
- Rodrigues-Goulart F., *Combat motivation*, „Military Review” 2006, listopad–grudzień, s. 93–96.
- Stoner J.A.F., Freeman R.E., Gilbert D.R., Jr., *Kierowanie*, Warszawa 2001, PWE.

- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1995, „Śląsk”.
- Sullivan G.R., *Leaders for a learning organization*, notatka służbowa z konferencji dowódców US Army, Fort Leavenworth, 25 marca 1994 r.
- Thomas K.W., *Intrinsic Motivation at Work*, San Francisco 2009, Berrett-Koehler Publishers.
- Thomas K., Jansen E., *Intrinsic motivation in the military: models and strategic importance*, Monterey 1996, Naval Postgraduate School.
- Tracy B., *Motywowanie*, Warszawa 2014, MT Biznes.
- Wawrzyniak M., *Motywowanie – zrozumieć motywację*, cz. 2, https://miesiecznik-benefit.pl/index.php?id=765&L=0&tx_news_pi1%5Bcontroller%5D=News&tx_news_pi1%5Baction%5D=detail&tx_news_pi1%5Bnews%5D=2431&cHash=93fc5e3381ff8e951443405b8d131276 [dostęp: 10 VII 2016].
- Vroom V.H., *Work and motivation*, New York 1964, Wiley.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (DzU z 1997 r. nr 78 poz. 483, ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (t.j.: DzU z 2017 r. poz. 2067, ze zm.).
- Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (t.j.: DzU z 2018 poz. 1458, ze zm.).
- Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej* (t.j.: DzU z 2017 r. poz. 2365, ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie opiniowania żołnierzy zawodowych i żołnierzy pełniących służbę kandydacką w razie ogłoszenia mobilizacji, ogłoszenia stanu wojennego i w czasie wojny* (DzU z 2004 r. nr 122 poz. 1275, ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 sierpnia 2010 r. w sprawie opiniowania służbowego policjantów* (t.j.: DzU z 2013 r. poz. 883).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 czerwca 2002 r. w sprawie okresowego opiniowania funkcjonariuszy Straży Granicznej* (DzU z 2002 nr 86 poz. 787, ze zm.).

Strony internetowe

<https://bip.mswia.gov.pl/bip/kontrole/kontrole-przeprowadzone-2/wystapienia-pokontroln/policja/2014> [dostęp: 20 II 2015].

<https://bip.mswia.gov.pl/bip/kontrole/kontrole-przeprowadzone-2/wystapienia-pokontroln/straz-graniczna/2016> [dostęp: 27 VII 2017].

<https://bip.nik.gov.pl/kontrole/wyniki-kontroli-nik/kontrola,11864.html> [dostęp: 17 VII 2017].

<https://dobryslownik.pl/slowo/morale/114435/> [dostęp: 10 IX 2018].

<https://docplayer.pl/7745302-Stan-profesjonalizacji-sil-zbrojnych-rp-na-przykladzie-wybranych-jednostek-wojskowych.html> [dostęp: 20 V 2014].

<http://m.mon.gov.pl/d/pliki/dokumenty/rozne/2018/02/budzet2018.pdf> [dostęp: 27 VII 2018].

<http://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/6511,SG-w-liczbach.html> [dostęp: 27 VII 2018].

<http://nszpz.wroclaw.pl/index.php/2017/01/29/wyjasnienie-dotyczace-sposobu-naliczania-podwyzek-w-2017/> [dostęp: 27 VII 2018].

<https://technologie.onet.pl/nauka-i-technika/proces-szkolenia-pilotow-polskich-f-16/q0pnej5> [dostęp: 29 VII 2018].

<http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/stan-zatrudnienia/120032,Stan-zatrudnienia-na-dzien-1-stycznia-2018-roku.html> [dostęp: 27 VII 2018].

Abstrakt

Poziom bezpieczeństwa Polski i Polaków zależy od skuteczności i efektywności działania służb mundurowych, powołanych do ich ochrony. Jakość i liczba zadań realizowanych przez żołnierzy i funkcjonariuszy służących w tych formacjach jest uzależniona od kierującej nimi motywacji, kształtowanej przez stworzone do tego systemu. Istotna rola systemów motywacyjnych służb mundurowych przyczyniła się do wdrożenia programów modernizacyjnych w Siłach Zbrojnych RP oraz jednostkach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Kontrole tych systemów wykazały niedoskonałości wynikające m.in. z braku wiedzy realizatorów programów oraz braku narzędzi i badań w obszarze motywowania. Jednocześnie w ich wyniku zarekomendowano usunięcie stwierdzonych mankamentów.

Głównym celem niniejszej publikacji jest zaprezentowanie profesjonalnych narzędzi i metodyki badawczej, pozwalających diagnozować oraz ulepszać systemy motywacyjne służb mundurowych na przykładzie badań prowadzonych przez autora.

Osiągnięcie powyższego celu oprócz aspektów związanych z bezpieczeństwem jest niezmiernie ważne ze względu na właściwe wydatkowanie środków publicznych inwestowanych w systemy motywacyjne służb mundurowych.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, motywacja, system motywacyjny, skuteczność, efektywność.

Bartosz Jagodziński

Rola wojsk specjalnych w konfliktach zbrojnych w XX i XXI wieku

Część I

Historia wielokrotnie potwierdzała, że bezpieczeństwo militarne państwa zależy nie tylko od możliwości obrony własnego terytorium. Wpływa na nie także aktywność wojskowa prowadzona poza jego granicami, na rzecz ogólnie rozumianego bezpieczeństwa międzynarodowego. Zakres zagrożeń bezpieczeństwa współczesnych państw poszerza się wraz z rozwojem globalizacji (która jest procesem nieuniknionym) opartej na rewolucji informatycznej i telekomunikacyjnej, z jednoczesnym utrzymywaniem się dość wyraźnych różnic w poziomach życia społeczeństw oraz głębokich konfliktów na tle religijnym, etnicznym i cywilizacyjnym. Pojęcie terroryzmu międzynarodowego o różnych zabarwieniach ideologicznych, wywodzący się najczęściej z ideologii islamskiego ekstremizmu oraz nienawiści do dominacji bogatszej części świata nad biedniejszą, nabrało w ostatnim czasie szerszego, niepokojącego znaczenia. Z jednej strony istnieje groźba wybuchów klasycznych konfliktów zbrojnych, mimo że jej prawdopodobieństwo jednak się zmniejszyło, a z drugiej – świat żyje pod presją lokalnych ognisk zapalnych na obrzeżach strefy tzw. względnej stabilności oraz niespodziewanego ataku terrorystycznego skierowanego przeciwko ludności cywilnej i całej infrastrukturze społeczno-gospodarczej.

Wojna to relacja między państwami po zerwaniu przez nie stosunków pokojowych. Uznanie danego stanu za wojnę może nastąpić wtedy, gdy:

- 1) stronami, których ona dotyczy, są państwa;
- 2) przejście do stanu wojny nastąpiło po jej wypowiedzeniu;
- 3) doszło do zerwania stosunków dyplomatycznych;
- 4) wystąpiły – mimo że nie jest to warunek konieczny – akty walki.

Zakończeniem wojny jest zawarcie traktatu pokojowego, który oznacza początek stosunków pokojowych.

Konflikt zbrojny natomiast oznacza walkę stron, często o różnym statusie prawnomiędzynarodowym, przebiegającą z użyciem sił zbrojnych. Mówimy o nim, gdy:

- 1) co najmniej po jednej z walczących stron biorą udział regularne oddziały wojskowe lub formacje policyjno-wojskowe;
- 2) strony pozostające w konflikcie są zorganizowane i prowadzą planowe działania, chociaż poziom tej organizacji oraz stopień synchronizacji nie muszą być wysokie;
- 3) działania zbrojne muszą się toczyć przez pewien czas i tworzyć „chronologię konfliktu”, co pozwala wyróżnić w jego przebiegu etapy lub fazy;

- 4) intensywność działań zbrojnych musi być na tyle wysoka, żeby nie zostały one uznane jedynie za incydent, a ponadto ich wirulencyjność (zjadliwość) powinna spowodować większą liczbę ofiar¹.

Zatem pojęcie konflikt zbrojny jest szersze niż pojęcie wojna. Podmiotami konfliktu nie muszą być państwa, mogą nimi być również inni uczestnicy stosunków międzynarodowych, a także grupy o charakterze politycznym, etnicznym, narodowościowym lub religijnym, działające w granicach danego państwa.

Jednostki specjalne to oddziały sił lądowych, powietrznych i morskich, złożone z żołnierzy (operatorów) wysyłanych na najtrudniejsze misje wojskowe. Wyróżniają się one na tle regularnych formacji wojskowych wysokim poziomem wyszkolenia, jego szerokim zakresem i długim czasem trwania. Żołnierze tego typu jednostek zdobywają umiejętność przystosowania się do różnych warunków oraz przetrwania w każdej sytuacji i w każdym środowisku.

Jednostki specjalne składają się z elitarnych kadr, kojarzonych z konkretnym rodzajem sił zbrojnych – wojskami lądowymi, marynarką wojenną i lotnictwem wojskowym. Każda z jednostek ma własną historię, np. brytyjski SAS czy amerykańscy rangersi mają swoje początki w czasach II wojny światowej. Inne jednostki zostały sformowane w okresie powojennym². Od tamtego okresu jednostki specjalne i jednostki powietrzono-desantowe są elitarnymi komponentami sił zbrojnych wielu państw. Otacza je aura tajemniczości i niedopowiedzeń. Ta aura przyciągała i nadal przyciąga do nich młodych ludzi – odważnych, sprawnych fizycznie, gotowych na każde ryzyko i poświęcenie związane ze służbą.

Rozwiązanie Układu Warszawskiego, rozpad ZSRR, wzrost światowego terroryzmu, wzrost przestępczości zorganizowanej oraz wybuchy nowych lokalnych konfliktów w różnych rejonach świata spowodowały, że dla interesu strategicznego wielu państw oraz poczucia bezpieczeństwa obywateli posiadanie elitarnych i dobrze wyszkolonych jednostek specjalnych stało się koniecznością. Tego typu formacje stanowią dla najbardziej liczących się w świecie państw narzędzie ich polityki bezpieczeństwa i realizacji ich strategicznych interesów³.

Jednostki specjalne pozostają poza strefą konwencjonalnej teorii militarnej. Szczegóły dotyczące operacji specjalnych często są utajniane (na wiele lat, a czasami – na zawsze).

Główną misją jednego z rodzajów jednostek specjalnych, tj. Wojsk Specjalnych⁴, jest prowadzenie operacji specjalnych w wymiarze narodowym, sojuszniczym lub koalicyjnym, samodzielnie lub we współdziałaniu z innymi strukturami sił zbrojnych, w okresie pokoju, kryzysu oraz wojny, w kraju i za granicą. Żołnierze tych wojsk są

¹ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 2010, s. 160.

² A. Stilwell, *Siły specjalne w akcji*, Kraków 2014, s. 6.

³ M. Olton, M. Zientarzewski, A. Nogaj, *Zanim uderzył GROM. Historia jednostek specjalnych i wojsk powietrzno-desantowych Wojska Polskiego*, Warszawa 2013, s. 7.

⁴ Na podstawie art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 21 XI 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. DzU z 2018 r. poz. 1459, ze zm.) Wojska Specjalne wchodzi w skład Sił Zbrojnych RP – jako ich rodzaje.

ochotnikami⁵. To profesjonaliści. Od innych żołnierzy odróżnia ich sposób działania. Po rygorystycznym procesie selekcji są oni poddawani nieustającemu szkoleniu i pozostają w gotowości do natychmiastowych działań. W odróżnieniu od sił konwencjonalnych wojska specjalne zawsze muszą być gotowe do akcji, niezależnie od tego, czy panuje pokój, czy trwa wojna. Rzeczywistość, w której działają, jest bardzo niebezpieczna; każdy żołnierz wojsk specjalnych doskonale zdaje sobie sprawę ze skutków niepowodzenia i błędów popełnionych podczas operacji. Jest to jeden z głównych powodów, dla którego operacje tych wojsk są uznawane za misje wysokiego ryzyka. Jednocześnie przynoszą wielkie korzyści w wymiarze bezpieczeństwa międzynarodowego⁶.

Mimo że we współczesnym świecie prawdopodobieństwo klasycznego konfliktu wojennego na dużą skalę znacznie zmalało, to wciąż wybuchają lokalne konflikty zbrojne. Coraz częściej mamy też do czynienia z konfliktami asymetrycznymi⁷, w których rozwiązywaniu ogromną rolę odgrywają właśnie wojska specjalne. Wszelkiego rodzaju zagrożenia, których źródła znajdują się w rejonie Azji Centralnej, Bliskiego Wschodu, Afryki (np. proliferacja broni masowego rażenia⁸), w rzeczywistości dotyczą każdego państwa. Istnieje duże zapotrzebowanie na nowoczesne, regularne siły zbrojne, zdolne do obrony własnych terytoriów. Ale przede wszystkim istnieje potrzeba tworzenia i rozwijania skutecznych sił specjalnych o wysokiej gotowości bojowej, które są zdolne do wykonywania zadań na terenie kraju i daleko od jego granic, także operacji przeprowadzanych wspólnie z innymi jednostkami specjalnymi, w tym działań niekonwencjonalnych w okresie wojny, pokoju i w sytuacjach kryzysowych.

Analizy przebiegu współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych, w połączeniu z doświadczeniem historycznym, wskazują na to, że aby osiągnąć sukces np. w konflikcie asymetrycznym, potrzeba kilku elementów, a mianowicie⁹:

⁵ Chodzi tu o sytuację, w której sami zainteresowani zgłaszają się do wojsk specjalnych, gdzie przechodzą selekcję, szkolenia, kursy, a następnie są przydzielani do zespołów szturmowych (bojowych). Najważniejszy czynnik to zaangażowanie, chęć podjęcia służby w elitarnych oddziałach, poświęcenie, determinacja oraz samodyscyplina.

⁶ M. Ryan, C. Mamm, A. Stilwell, *Encyklopedia oddziałów specjalnych*, Warszawa 2003, s. 7.

⁷ Konflikt asymetryczny – starcie dwóch odmiennych typów organizacji, sposobów myślenia i działania, a często także sposobów życia. Konflikty asymetryczne nie można sprowadzać do starcia zbrojnego przy niewspółmiernej różnicy potencjałów – strony silniejszej ze słabszą pod względem liczebności, techniki czy wyszkolenia. Ten termin oznacza raczej sposób działania niż wielkość użytych sił. Przeciwnik asymetryczny zazwyczaj dąży do takiego rozegrania konfliktu, aby druga strona nie zdecydowała się na wykorzystanie swojej przewagi, nawet gdy jest to możliwe ze względów taktycznych czy technicznych. Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Konflikt_asymetryczny [dostęp: 6 I 2017].

⁸ Zjawisko proliferacji, oprócz terroryzmu globalnego, od wielu lat jest postrzegane jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa światowego i z tego powodu pozostaje w stałym zainteresowaniu służb specjalnych. Proliferacja to rozprzestrzenianie broni masowego rażenia (BMR) oraz środków jej przenoszenia do tzw. krajów ryzyka. Przedmiotem proliferacji są także materiały, surowce, urządzenia i wiedza, które mogą mieć podwójne zastosowanie, tj. zarówno w sektorze cywilnym, jak i wojskowym. Zob. <http://www.abw.gov.pl/pl/zadania/przeciwdzialanie-proli/8,Przeciwdzialanie-prolifracji-BMR.html> [dostęp: 6 I 2017].

⁹ H. Królikowski, *Geneza i rozwój polskich operacji specjalnych oraz sił zbrojnych*, Warszawa 2013, s. 216–217.

- 1) szybkiego reagowania na zagrożenie lub atak. Jednostki specjalne dzięki strukturze organizacyjnej, profilowi szkoleń i realizowanym zadaniom są jednostkami lekkimi, mającymi pełne stany osobowe oraz wysoki stopień gotowości do działania. To oznacza, że są zdolne do natychmiastowego reagowania i że są gwarantem szybkości reakcji na zagrożenie lub atak;
- 2) zachowania tajemnicy i ukrywania działań, a przede wszystkim – przygotowań do nich, przed przeciwnikiem i środkami masowego przekazu. Jednostki specjalne standardowo utajniają swoje zadania, strukturę, wyposażenie oraz stan osobowy; nie korzystają z ciężkiego sprzętu (typu czołgi czy bojowe wozy pancerne), ale z pojazdów opancerzonych – już tak. Są zdolne do dokonywania skrytego przetrzutu i przenikania na wrogi obszar;
- 3) precyzji działania przy właściwej identyfikacji celów, pozwalającej na uderzenie w istotne elementy systemu przeciwnika; precyzji na płaszczyźnie militarnej – uderzenia militarne muszą być niezwykle dokładne, gdyż przeciwnik wykorzystuje asymetrię, operuje w środowisku cywilnym, jeśli posiada bazy, to często na terytorium innych państw; precyzji na płaszczyźnie psychologicznej – w tym przypadku należy liczyć się z tym, że każda pomyłka czy porażka będą wykorzystane jako narzędzia walki, a przede wszystkim – krytyki ze strony przeciwnika, opozycji wewnętrznej i środków masowego przekazu;
- 4) elastyczności organizacyjnej, intelektualnej i taktycznej – nieprzewidywalność sytuacji operacyjnej i taktycznej oraz warunków i środowiska walki jest podstawowym założeniem towarzyszącym przygotowaniu struktur i szkoleniu jednostek specjalnych.

Jednostki specjalne są wykorzystywane w szerokim zakresie: od wykonywania działań mających znaczenie strategiczne i działań taktycznych do osiągnięcia celów wojskowych, politycznych, ekonomicznych, psychologicznych. I to zarówno w konfliktach na dużą skalę, jak i w tzw. operacjach chirurgicznych, wymagających precyzyjnego działania, oraz w operacjach z zakresu reagowania kryzysowego, w tym w akcjach niesienia pomocy humanitarnej¹⁰. Formacje, o których mowa, mają zdolność do szybkiego rozwijania i osiągnięcia natychmiastowej gotowości do działania w zmieniającym się środowisku walki na lądzie, morzu i w powietrzu (taktyka czarna, zielona i niebieska). Stwarza to sytuację, w której w dobie międzynarodowego terroryzmu, lokalnych kryzysów i nowego typu konfliktów o niskiej intensywności jednostki specjalne, dawniej wykorzystywane do zadań na rzecz sił regularnych, przejęły główną rolę. Natomiast różne rodzaje wojsk konwencjonalnych zapewniają obecnie wsparcie ich operacjom i wykonują zadania uzupełniające wobec „specjalsów”¹¹.

Do cech zasadniczych, które wyróżniają wojska specjalne na tle pozostałych rodzajów sił zbrojnych, zalicza się¹²:

¹⁰ „Special OPS” 2014, nr 1, wydanie specjalne: *Wojska Specjalne*, s. 6 i nast.

¹¹ „Special OPS” 2013, nr 2, wydanie specjalne: *Wojska Specjalne*, s. 6 i nast.

¹² *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, B. Pacek, P. Soroka, M. Kubiński (red. nauk.), Warszawa 2013, s. 22.

- 1) odmienność zadań – chodzi o wykonywanie działań dywersyjno-rozpoznawczych, w tym rozpoznania specjalnego, oraz działań dywersyjnych wymierzonych w infrastrukturę militarną i gospodarczą przeciwnika, a także w najważniejsze elementy systemu łączności i transportu;
- 2) różnorodność obszaru działań, w tym na lądzie, morzu, pod wodą, w powietrzu – w oddaleniu od sił głównych;
- 3) wielkość formacji bojowych – są to siły mniej liczne, działające w zespołach bojowych, dysponujące mniejszą zdolnością w zakresie siły ognia i mobilności, ale mające zdolność do wykonywania niezwykle precyzyjnych uderzeń (użycia siły);
- 4) sposób działania w zależności od warunków – w przypadku gdy użycie sił konwencjonalnych nie jest z różnych względów możliwe; sam sposób działania jest całkowicie skryty i zaskakujący dla przeciwnika.

Na strukturę bojową Wojsk Specjalnych składają się samodzielne oddziały oraz pododdziały, złożone z wyselekcjonowanych, specjalnie wyszkolonych żołnierzy, dobrze przygotowanych do działań w niewielkich grupach o różnym składzie, w środowisku zawsze podwyższonego ryzyka. Prowadzenie operacji przez Wojska Specjalne w różnych środowiskach (na lądzie, morzu, pod wodą, w powietrzu) oraz sposób ich działania wymagają użycia odpowiedniego wyposażenia i uzbrojenia. Obecnie żołnierze tych wojsk potrzebują do wykonywania zadań (w zależności od rodzaju zadania i środowiska, w którym mają działać)¹³:

- 1) skutecznych środków rażenia (pistolety, karabinki z laserowym wskaźnikiem lub podświetlaczem celu, granatniki przeciwpancerne, moździerze, granaty, amunicja, materiały wybuchowe);
- 2) skutecznego systemu obrony balistycznej (w tym hełmów i kamizelek kuloodpornych);
- 3) sprawnego systemu obserwacji i rozpoznania (lornetki, gogle noktowizyjne, kamery termowizyjne, celowniki, okularowe wzmacniacze obrazu, nawigacja, sensory, bezzałogowe statki powietrzne – drony);
- 4) niezawodnego systemu łączności i komunikacji (radiostacja, sprzęt do podwodnej łączności bezprzewodowej, systemy nawigacji satelitarnej, system zarządzania polem bitwy, system transmisji wideo w czasie rzeczywistym);
- 5) systemów wyposażenia indywidualnego (nowoczesny mundur o obniżonych sygnaturach w różnych zakresach promieniowania, utrudniający wykrycie żołnierza; sprzęt specjalistyczny do pływania i wykonywania skoków spadochronowych);
- 6) środków zapewniających mobilność (różnego rodzaju pojazdy mechaniczne, w tym lekko opancerzone, quady, łodzie motorowe, ciągniki podwodne, śmigłowce).

Wyżej wskazane wyposażenie oraz uzbrojenie nie obejmuje wszystkich niezbędnych elementów, które wspierają działania żołnierzy Wojsk Specjalnych. Do każdej

¹³ Tamże, s. 23.

misji bowiem, w zależności od jej charakteru, w celu zapewnienia skuteczności realizacji zadania dobiera się właściwy sprzęt.

Udział w operacjach specjalnych to najwyższy stopień wtajemniczenia w żołnierskim rzemiośle. W szkoleniu kładzie się nacisk przede wszystkim na siłę fizyczną, zgranie zespołu (wytworzenie silnych więzi emocjonalnych) oraz na dużą sprawność żołnierzy. Sposób walki jest uzależniony od czynników niematerialnych (indywidualnych) każdego żołnierza, czyli inteligencji, motywacji, wzajemnego zaufania, pomysowości i zaangażowania emocjonalnego. Żołnierze jednostek specjalnych szkolą się w rejonach kontrolowanych przez przeciwnika, na obszarach przez niego bronionych, kulturowo obcych. Mogą prowadzić operacje tajne, zmierzające do zdobycia danych wywiadowczych, organizowania sabotażu, odbicia zakładników, dokonywania wprowadzeń lub eliminacji celu głównego. Mogą się także angażować w działania antyterrorystyczne i ukierunkowane na przeciwdziałanie przemytowi narkotyków oraz prowadzić wojnę psychologiczną i nadzorować zawieszanie broni. Jednostki, o których mowa, mogą działać zarówno w sile batalionu¹⁴, przeprowadzając operacje desantowo-szturmowe, jak i zespołu złożonego z dwóch osób. Wyszkolenie operatora gotowego do akcji trwa nawet dziesięć lat. Każdy żołnierz działający w małym zespole musi zdobyć wiele umiejętności, w tym biegle opanować co najmniej jeden język obcy¹⁵, posługiwać się różnymi rodzajami broni, prowadzić każdy pojazd mechaniczny, aż po umiejętność wtapiania się w inną kulturę¹⁶.

Jednostki specjalne zwykle są nieliczne w porównaniu z wojskami konwencjonalnymi, o czym wspomniano już wyżej. Dowódcy różnych szczebli mogą korzystać z ich zdolności, mobilności oraz wykonywania przez nie zadań rozpoznawczych w głębi terytorium przeciwnika, na korzyść sił głównych. Mogą także samodzielnie realizować inne zadania, jak np. dokonywać uderzeń na ważne (ze strategicznego lub operacyjnego punktu widzenia) cele wojskowe, wykonywać uderzenia wyprzedzające, odwetowe czy przeprowadzać akcje ratownicze. Obecnie coraz częściej żołnierzy takich jednostek wykorzystuje się w walce z międzynarodowym terroryzmem, w operacjach o charakterze humanitarnym, operacjach ratunkowych, w tym w odbijaniu obywateli, a także przy wspieraniu działań mających na celu wprowadzenie w życie demokratycznych zasad rządzenia. Natomiast w przypadku konfliktów zbrojnych na większą skalę jednostki specjalne dają dowódcom szczebla teatru działań wojennych wiele nowych, czasami szczególnych, możliwości do działania, zwłaszcza jeśli to dotyczy operacji o innym charakterze niż działania konwencjonalne. Większość jednostek specjalnych jest przeznaczona do wykonywania zadań bojowych w ściśle określonym regionie świata. Dlatego też żołnierzy skrupulatnie przygotowuje się do realizacji zadania (nauka języka, kultury).

¹⁴ Jednostka organizacyjna wojska mniejsza od pułku – ok. 300–700 żołnierzy (niekiedy więcej niż 700). Zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion> [dostęp: 6 I 2017].

¹⁵ H. Królikowski, *Wojskowa Formacja Specjalna GROM im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej 1990–2000*, Gdańsk 2001, s. 10.

¹⁶ A. Toffler, H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997, s. 130–131.

Regularnie ćwiczą oni w wyznaczonych rejonach działania, często wspólnie z żołnierzami z innych państw. Zdarza się, że wspierają akcje o charakterze dyplomatycznym. Żołnierze jednostek specjalnych bywają nazywani *Quiet Professionals*¹⁷.

Krótką historia Wojsk Specjalnych w Polsce

Współczesne Wojska Specjalne odwołują się wprost do tradycji polskich komandosów walczących podczas II wojny światowej i stanowią awangardę wśród tego typu formacji na świecie. Spośród wszystkich jednostek Wojska Polskiego wzbudzają za granicą największy podziw i szacunek. Oprócz tradycji, wpływ na ich obecny kształt miały także doświadczenia wyniesione z czasów Ludowego Wojska Polskiego, a przede wszystkim – z okresu po transformacji ustrojowej. Funkcjonowanie takich formacji w czasie zimnej wojny było podyktowane ówczesną doktryną wojenną, która zakładała zaangażowanie znacznych sił pancernych oraz powietrzno-desantowych, a także uderzenia jądrowe wojsk lotniczych i raketowych. Jednostki specjalne miały za zadanie prowadzenie działań rozpoznawczych i dywersyjnych. Pierwsze polskie pododdziały (plutony) rozpoznawcze zostały sformowane na początku lat 50. XX wieku w Opolu oraz Sztumie. Rozwój i przekształcenia istniejących jednostek specjalnych przyczyniły się do powstania w 1964 r. 1 Batalionu Szturmowego w Dziwnowie (w 1968 r. jednostkę przeniesiono do Lublińca), który miał działać na dystansie powyżej 300 km od linii frontu. Pod koniec lat 60. utworzono kompanie specjalne (KS) w Krakowie (48 KS), Bydgoszczy (56 KS) i w Bolesławcu (62 KS). W połowie lat 70. ubiegłego stulecia rozpoczęto prace nad utworzeniem jednostki specjalnej dla Marynarki Wojennej. W 1975 r. sformowano Wydział Płetwonurków podporządkowany 3 Flotylli Okrętów (od 1987 r. – Wydział Działań Specjalnych)¹⁸. O losie jednostek oraz pododdziałów specjalnych zdecydowały przemiany polityczne i sytuacja polityczna na świecie. Nowe realia pokazały, że nie ma sensu utrzymywanie armii liczącej kilkaset tysięcy żołnierzy, w której strukturach znajdowały się rozbudowane pododdziały specjalne zorganizowane według modeli radzieckich i przygotowane do walki oraz akcji specjalnych w Europie Zachodniej. Początkowo pododdziały specjalne i rozpoznawczo-dywersyjne Ludowego Wojska Polskiego były przeznaczone do prowadzenia rozpoznania i dywersji operacyjnej oraz desantów spadochronowych na tyłach nieprzyjaciela. Takie grupy, które działały samodzielnie i w oderwaniu od sił głównych, miały dostarczać potrzebne informacje i likwidować wszelkie zagrożenia rozwijającego się natarcia frontu. W tamtym okresie Sztab Generalny nie przewidywał dla jednostek specjalnych sytuacji, w których miały one prowadzić samodzielnie jakąś operację specjalną i stać się czymś w rodzaju narzędzia światowej

¹⁷ C. Mc Nab, *Sztuka przetrwania na morzu z US Navy Seals*, Warszawa 2002, s. 7 (wstęp przygotowany przez płk. w st. spocz. sił powietrznych USA Johna T. Carneya Jr., prezesa fundacji Special Operations Warrior Foundation).

¹⁸ Raport Fundacji im. K. Pułaskiego pt. *Siły Zbrojne RP – stan, perspektywy i wyzwania modernizacyjne*, s. 87 (autor analizy: P. Fleischer).

polityki lub międzynarodowych stosunków wojskowych, jak Zielone Berety Wojsk Lądowych USA czy brytyjski 22 pułk specjalny SAS. Było to związane z brakiem suwerenności polskiej polityki zagranicznej, spowodowanym przynależnością do Układu Warszawskiego oraz domeną działania ZSRR w tym zakresie¹⁹.

Początek lat 90. XX w. to nie tylko nadejście nowego ładu geopolitycznego w Europie. Konieczne stało się ponowne zdefiniowanie kierunków rozwoju polskich wojsk specjalnych, które – co ciekawe – według ówczesnych założeń miały koncentrować się na działaniach wyłącznie obronnych. W 1990 r., po zamachu na pracowników placówki dyplomatycznej w Libanie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozpoczęło formowanie elitarniej jednostki wojskowej – Grupy Reagowania Operacyjno-Manewrowego (Mobilnego). Oficjalnie jednostka powstała 13 lipca 1990 r. Za proces organizacji JW 2305 był wówczas odpowiedzialny ppłk Sławomir Petelicki, który został jej pierwszym dowódcą.

Lata 90. XX w. przyniosły proces transformacji wszystkich sił zbrojnych. W 1990 r. Wydział Działań Specjalnych Marynarki Wojennej został zastąpiony przez Grupy Specjalne Płetwonurków, wchodzące w skład Grupy Okrętów Hydrograficznych. W 1993 r. przekształcono również 1 Samodzielny Batalion Szturmowy; powstał z niego 1 Pułk Specjalny, który podlegał bezpośrednio Dowódcy Wojsk Lądowych.

Warto zauważyć, że każda z jednostek podlegała różnym dowództwom, co skutkowało m.in. zróżnicowaniem nakładów finansowych na ich szkolenie, uzbrojenie i współpracę. Jednostka GROM cieszyła się w tamtym okresie największym uprzywilejowaniem; w początkach funkcjonowania była finansowana za pośrednictwem struktur Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w celu utajnienia działalności formacji i aż do 1999 r. podlegała bezpośrednio temu ministerstwu. W dniu 1 października 1999 r. GROM został oficjalnie podporządkowany Ministerstwu Obrony Narodowej.

Przystąpienie Polski do NATO w 1999 r. wpłynęło na wzrost zaangażowania polskich jednostek specjalnych w misjach zagranicznych. Na początku XXI w. do udziału w operacji „Amber Fox” w Macedonii skierowano żołnierzy 1 Pułku Specjalnego Komandosów. W 2001 r. na terenie Kosowa działał GROM. Zamachy terrorystyczne w 2001 r. w USA oraz operacje wymierzone w Al-Kaidę i reżim Saddama Husajna w Iraku wymusiły intensywniejsze wykorzystanie jednostek specjalnych poza granicami RP. Elitarne formacje specjalne brały udział w operacjach na terenie Afganistanu, w ramach Polskiego Kontyngentu Wojskowego. W 2002 r., jeszcze przed inwazją USA oraz ich sojuszników na Irak, w Zatoce Perskiej działały zarówno FORMOZA, jak i GROM. Komandosi GROM-u brali udział także w operacji Iraqi Freedom, gdzie wspólnie z Navy Seals przeprowadzili akcję na terminalu naftowym w porcie Umm Kasr.

¹⁹ M. Olton, M. Zientarzewski, A. Nogaj, *Zanim uderzył GROM...*, Warszawa 2010, s. 129 i nast.

Utworzenie Wojsk Specjalnych w strukturach Sił Zbrojnych RP

Pierwsza dekada XX w. to okres prac związanych ze zmianą struktury dowodzenia jednostkami specjalnymi. Konieczność powołania odrębnego dowództwa dla tych jednostek wynikała ze zobowiązań międzynarodowych w ramach NATO.

W konsekwencji zmian geopolitycznych na świecie oraz wydarzeń związanych z atakiem dokonany 11 września 2001 r. w Nowym Jorku, w Pradze został zorganizowany szczyt NATO. Na jego forum strona polska zadeklarowała gotowość uznania Wojsk Specjalnych za „narodową specjalność” w Sojuszu. Następnie cztery państwa: Polska, Stany Zjednoczone, Holandia i Norwegia przedłożyły Radzie Sojuszu inicjatywę w sprawie Sił Specjalnych NATO – *NATO Special Operations Forces Transformation Initiative* (NSTI). Polska jako jeden z czterech krajów Paktu postulowała zwiększenie potencjału tych sił. Dostrzegła też potrzebę powołania instytucji sojuszniczych zdolnych do koordynacji, rozwoju i wykorzystania sił specjalnych na poziomie strategicznym. Ta inicjatywa zyskała poparcie w NATO. Dlatego podczas kolejnego szczytu Paktu w 2006 r. w Rydze dokonano ustaleń dotyczących jej wprowadzenia w życie. Efektem było stworzenie przy Sojuszniczym Dowództwie Operacyjnym w Mons (Belgia) Centrum Koordynacji Operacji Specjalnych.

Pod koniec 2005 r. w strukturach Sztabu Generalnego Wojska Polskiego utworzono Szefostwo Działań Specjalnych (SDS), którego zadaniem było stworzenie warunków formalno-prawnych oraz organizacyjnych do sformowania nowego rodzaju sił zbrojnych – Wojsk Specjalnych oraz Dowództwa Wojsk Specjalnych. Kierunek zmian został zatwierdzony przez ministra obrony narodowej, który 25 października 2006 r. wydał decyzję dotyczącą sformowania z dniem 1 stycznia 2007 r. Dowództwa Wojsk Specjalnych.

W skład nowego rodzaju sił zbrojnych weszły wszystkie polskie jednostki specjalne usytuowane dotychczas w różnych strukturach organizacyjnych. Jednostka Wojskowa GROM podlegała bezpośrednio Ministerstwu Obrony Narodowej, 1 Pułk Specjalny (obecnie: Jednostka Wojskowa Komandosów) był jedną z jednostek Dowództwa Wojsk Lądowych, natomiast Grupy Specjalne Płetwonurków (obecnie: Jednostka Wojskowa FORMOZA) wchodziły w skład Grupy Okrętów Rozpoznawczych 3 Flotylli Okrętów, podporządkowanej Marynarce Wojennej²⁰.

W ciągu ostatnich kilku lat do elitarnych oddziałów GROM-u, FORMOZ-y i JW Komandosów dołączyły dwie nowe jednostki. W grudniu 2008 r. powstała Jednostka Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych NIL (od 1 października 2011 r. – Jednostka Wojskowa NIL). Jest ona odpowiedzialna za wsparcie informatyczne i zabezpieczenie logistyczne pozostałych jednostek sił specjalnych. Zadaniem tej formacji jest organizowanie systemów dowodzenia i kierowania siłami specjalnymi na terenie kraju oraz poza jego granicami. W 2011 r. na bazie gliwickiego

²⁰ *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP...*, s. 31 i nast.

oddziału specjalnego Żandarmerii Wojskowej sformowano jednostkę AGAT. Łączy ona cechy lekkiej piechoty spadochronowej i piechoty górskiej przeznaczonej do wykonywania operacji specjalnych.

JW AGAT powstała w wyniku reformy oraz zmian strukturalnych Oddziału Specjalnego Żandarmerii Wojskowej w Gliwicach. Po zaostrej selekcji jej szeregi zostały zasilone przez żandarmów likwidowanej jednostki. Do głównych zadań JW AGAT należy prowadzenie lądowych akcji bezpośrednich, operacji przeciwpartyzanckich i przeciwterrorystycznych, a także ochrona infrastruktury krytycznej²¹. Jednostka prowadzi akcje samodzielne lub wspólne (po wydzieleniu części swoich sił) – ze składem Zadaniowych Zespołów Bojowych Wojsk Specjalnych, w ramach którego zadaniem priorytetowym jest izolowanie szturmowanego obiektu oraz uniemożliwienie przeciwnikowi udzielania mu wsparcia (są to zadania pozorujące oraz zabezpieczające). Dodatkowo jednostka zapewnia własnym siłom możliwość zdominowania przeciwnika znajdującego się w obiekcie oraz przejęcie obiektu. JW AGAT jest z założenia lekką jednostką szturmową o charakterze powietrzno-desantowym, działającą w ramach Sił Zbrojnych RP i specjalizującą się w wykonywaniu akcji bezpośrednich na tyłach i w ugrupowaniu przeciwnika. Przeprowadza misje snajperskie, a także naprowadza lotnictwo na wyznaczone cele. W ramach jednostki sformowano dwa oddziały szturmowe: „Alfa” i „Brawo”. Cała jednostka uzyskała zdolność operacyjną w 2016 r., stając się najbardziej eksploatowaną formacją Wojsk Specjalnych²². Współpracuje ona z pozostałymi jednostkami specjalnymi, a jej operatorzy przechodzą intensywne szkolenia m.in. w dżungli w Gujanie Francuskiej, pod okiem instruktorów z Legii Cudzoziemskiej. Wybrani spośród nich przeszli szkolenie w zakresie technik strzeleckich, walki w terenie zurbanizowanym oraz w pomieszczeniach, zorganizowane i przeprowadzone przez instruktorów z USA (Security Assistance Training Management Organization – SATMO).

Natomiast transport lotniczy i wsparcie operacyjne wszystkich jednostek Wojsk Specjalnych zapewnia 7. Eskadra Działań Specjalnych bazująca w Powidzu, wchodząca w skład Sił Powietrznych.

Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych pełniło w 2015 r. pierwszy w historii dyżur w Siłach Odpowiedzi, w którym Polska odegrała rolę państwa ramowego. Do istotnych wniosków ze służby w NATO Response Force można zaliczyć m.in. przeprowadzenie wielu ćwiczeń oraz szkoleń ukierunkowanych na utrzymanie sił w określonym reżimie gotowości bojowej. Dodatkowo ważną kwestią było sprawne funkcjonowanie systemu dowodzenia i łączności oraz jego interoperacyjność ze środkami sojuszniczymi. Polskie Wojska Specjalne, zgodnie z założeniami, zdołały zbudować architekturę systemów dowodzenia i łączności, która pozwalała na skuteczne wykonywanie zadań w ramach Sił Odpowiedzi NATO, a także gwarantowała

²¹ <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artukul/11492> [dostęp: 30 I 2017].

²² „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2014, z. 7, s. 32. Dokument dostępny pod adresem: [http://uek.krakow.pl/files/common/uczelnia/wydawnictwo/2014/ZN_7\(931\)_2014_net.pdf](http://uek.krakow.pl/files/common/uczelnia/wydawnictwo/2014/ZN_7(931)_2014_net.pdf) [dostęp: 19 V 2017].

dostęp do danych wywiadowczych. W NATO polskie Dowództwo Wojsk Specjalnych jest nazywane „Polsocom”²³.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej²⁴ z 2007 r. ugruntowała miejsce Wojsk Specjalnych w systemie dowodzenia polskich sił zbrojnych oraz zdefiniowała zadania postawione przed nimi. Do zadań głównych zaliczono przeciwdziałanie zagrożeniom asymetrycznym i konieczność współpracy z innymi organami działającymi na rzecz zapewnienia ogólnego bezpieczeństwa kraju. Zaproponowano konieczność wspierania rozwoju tego typu wojsk w celu opracowania najlepszego sposobu ich wykorzystania.

Innym dokumentem strategicznym, w którym zostały określone zadania Wojsk Specjalnych, była *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej* wydana w 2009 r.²⁵ Rola i miejsce tych wojsk zostały w niej jeszcze bardziej podkreślone. Dokument potwierdza bowiem, że Wojska Specjalne, jako czwarty rodzaj Sił Zbrojnych RP, są przeznaczone do prowadzenia operacji specjalnych zarówno w kraju, jak i za granicą, w okresie pokoju, kryzysu i wojny. Operacje, prowadzone we współdziałaniu z siłami konwencjonalnymi lub samodzielnie, mogą mieć znaczenie strategiczne lub operacyjne. Struktura Wojsk Specjalnych jest oparta na samodzielnych oddziałach i pododdziałach, złożonych ze specjalnie wyselekcjonowanych, wyszkolonych i wyposażonych żołnierzy. Są oni przygotowani do działań w środowisku podwyższonego ryzyka i zdolni do realizacji celów będących poza zasięgiem możliwości jednostek konwencjonalnych.

Dowodzenie jednostkami specjalnymi. Dowództwa Wojsk Specjalnych

W każdym kraju dowodzeniem jednostkami specjalnymi oraz ich organizacją zajmuje się wyspecjalizowane dowództwo z odpowiednio przeszkolonym personelem. W USA jest to Dowództwo Operacji Specjalnych (USSOCOM)²⁶, w NATO – odpowiednio: Dowództwo Operacji Specjalnych (NSHQ)²⁷ oraz Dowództwo Sił Specjalnych USA w Europie (SOCEUR)²⁸, we Włoszech – Commando Forze Speciali (COF)²⁹, we Francji – Commandement des opérations spéciales (COS)³⁰,

²³ <https://specjalsi.wordpress.com/2013/07/23/sily-specjalne-w-strukturach-armii-wybranych-panstw-europejskich/> [dostęp: 18 V 2017].

²⁴ Dokument dostępny pod adresem: <http://www.msz.gov.pl/resource/7d18e04d-8f23-4128-84b9-4f426346a112>, s. 25 [dostęp: 12 I 2017].

²⁵ Dokument dostępny pod adresem: http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:-VTIf34zKQ0J:www.umwd.dolnyslask.pl/fileadmin/user_upload/Bezpieczenstwo/Prawo/Strategia_Obronnosci.doc+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b, s. 22 [dostęp: 12 I 2017].

²⁶ <http://www.socom.mil/> [dostęp: 8 I 2017].

²⁷ <https://www.nshq.nato.int/nshq/> [dostęp: 8 I 2017].

²⁸ <https://www.soceur.eucom.mil/> [dostęp: 31 XII 2016].

²⁹ <https://specjalsi.wordpress.com/2013/07/23/sily-specjalne-w-strukturach-armii-wybranych-panstw-europejskich/> [dostęp: 18 V 2017].

³⁰ https://fr.wikipedia.org/wiki/Commandement_des_op%C3%A9rations_sp%C3%A9ciales [dostęp: 18 V 2017].

a w Wielkiej Brytanii – Directorate of Special Forces (DSF)³¹. Idea powstania dowództwa operacyjnego Wojsk Specjalnych została ugruntowana na tym, że nasze położenie geograficzne może stwarzać sytuację, w której bezpieczeństwu oraz stabilności państwa mogą zagrażać konflikty na obrzeżach Europy, naruszenie zasadniczych interesów gospodarczych oraz surowcowych, wreszcie – obecne, chociaż niewidoczne, widmo ataku terrorystycznego w kraju lub poza nim, gdzie na niebezpieczeństwo może być narażone życie polskich obywateli.

W czasie weryfikacji istotnych zmian w strukturze polskich sił zbrojnych, które zostały zaproponowane w I Strategicznym Przeglądzie Obronnym (2005 r.), przeprowadzono kilkanaście gier obronnych symulujących wykonanie wielu zadań na terenie kraju oraz daleko poza jego granicami. Stało się jasne, że nasze zdolności do działania w oddaleniu od bazy logistycznej i rozpoznawczej są niewystarczające. Rozpoznanie sytuacji w rejonie oddalonym było uzależnione od systemów rozpoznawczych państw trzecich, transport sił drogą powietrzną był zbyt ograniczony, niemożliwe było także zorganizowanie wsparcia bojowego i medycznego na miejscu akcji. Brakowało uzgodnionych sieci tajnej łączności z potencjalnymi siłami współpracującymi. Nie istniały uzgodnione procedury wspólnego działania. Należało podjąć decyzję o utworzeniu większych sił do zadań specjalnych, o wysokiej gotowości bojowej, zdolnych do przeprowadzania operacji wspólnie z innymi armiami (wojskami specjalnymi), wyszkolonych do niekonwencjonalnych działań i zaopatrzonych w specjalne środki bojowe³². Takie wojska powstały 1 stycznia 2007 r. jako czwarty rodzaj Sił Zbrojnych RP. Od 2009 r. mają one zdolność do dowodzenia narodowymi siłami specjalnymi w ramach połączonej operacji zintegrowanych sił zbrojnych państwa lub samodzielnego wsparcia struktur państwowych i społeczeństwa w sytuacji kryzysowej.

Reformę dowodzenia Wojskami Specjalnymi przedstawia poniższy schemat³³:



Schemat 1. Reforma dowodzenia Wojskami Specjalnymi.

Źródło: Opracowanie własne.

³¹ https://en.wikipedia.org/wiki/Director_Special_Forces [dostęp: 18 V 2017].

³² A. Karkoszka, *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, Warszawa 2013, s. 18 i nast. Publikacja zawiera referaty i komunikaty wygłoszone podczas międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez Akademię Obrony Narodowej, Dowództwo Wojsk Specjalnych i Polskie Lobby Przemysłowe im. E. Kwiatkowskiego pt. „Polskie Wojska Specjalne w systemie Obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne”. Konferencja odbyła się 24 X 2012 r. w Centrum Konferencyjnym MON.

³³ B. Jagodziński, *Współpraca służb i formacji specjalnych w zakresie działań specjalnych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2016, nr 14, s. 59 i nast.

³⁴ Dowództwo Wojsk Specjalnych.

³⁵ Dowództwo Sił Specjalnych.

³⁶ Centrum Operacji Specjalnych – Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych.

³⁷ Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych.

Zgodnie z zapisami ustawy z 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej³⁸ od 1 stycznia 2007 r. w skład Sił Zbrojnych RP wchodzi nowy rodzaj wojsk – Wojska Specjalne. Jednym z pierwszych zadań Dowództwa Wojsk Specjalnych (DWS) stało się usprawnienie integracji i koordynacji pomiędzy poszczególnymi jednostkami wojskowymi (co, według oceny autora artykułu, ma duże znaczenie, pokazuje bowiem możliwości wzajemnego wykorzystania doświadczeń zdobytych podczas międzynarodowych operacji – misji sojuszniczych, a także na szkoleniach oraz kursach wymiany kompetencji między nimi). Dyspozycja art. 4 wyżej wskazanej ustawy określała, że do zakresu działania Dowódcy Wojsk Specjalnych należało zwłaszcza:

- 1) dowodzenie związkami organizacyjnymi i jednostkami Wojsk Specjalnych;
- 2) planowanie oraz realizacja mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia oraz użycia Wojsk Specjalnych;
- 3) szkolenie podległych związków organizacyjnych i jednostek wojskowych;
- 4) przygotowanie sił i środków Wojsk Specjalnych do działań bojowych oraz do ich wykorzystania w sytuacjach przewidzianych w ustawach i ratyfikowanych umowach międzynarodowych.

Szczegółowe zadania DWS obejmowały:

- 1) zbudowanie spójnego systemu dowodzenia, wsparcia i zabezpieczenia działań, przeznaczonego dla operacji specjalnych;
- 2) opracowanie koncepcji rozwoju oraz wykorzystania wojsk przeznaczonych do prowadzenia działań specjalnych, a także nadzór nad procesem szkolenia żołnierzy tych wojsk;
- 3) realizacja i koordynacja działań związanych z wykorzystaniem jednostek specjalnych poza granicami oraz w kraju, w tym z przygotowaniem Wojsk Specjalnych do współpracy w ramach Wielonarodowych Połączonych Sił Operacji Specjalnych NATO i Unii Europejskiej;
- 4) nadzorowanie poziomu zdolności bojowej sił oraz środków przeznaczonych do działań specjalnych, a także określanie potrzeb w zakresie uzbrojenia, wyposażenia, szkolenia i prowadzenia ćwiczeń;
- 5) opracowanie zasad rekrutacji do jednostek specjalnych i określenie kierunków kształcenia oraz doskonalenia kadry tych jednostek;
- 6) dokonywanie analiz operacyjnych i wdrażanie doświadczeń ze szkoleń, ćwiczeń oraz misji w celu dostosowania struktur organizacyjnych i szkoleń do wymogów pola walki i zagrożeń.

W odróżnieniu od innych dowództw Rodzajów Sił Zbrojnych Dowództwo Wojsk Specjalnych nie miało przekazywać podległych sobie jednostek organizacyjnych na czas działań bojowych Dowództwu Operacyjnemu. To powodowało, że było także dowództwem o charakterze operacyjnym, które odpowiadało za ich wykorzystanie

³⁸ Ustawa z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (DzU z 2007 r. nr 107 poz. 732).

oraz dowodzenie nimi na polu walki. Było to więc w pełni zintegrowane dowództwo polskiej armii, spajające dowodzenie operacjami specjalnymi we wszystkich środowiskach (ląd, morze, powietrze), co czyniło Wojska Specjalne jedynym połączonym rodzajem sił zbrojnych, w – uwaga – **godzinowym reżimie czasowym!** (wyróżnienie autora – przyp. red.).

Dowództwo Wojsk Specjalnych pełniło w czasie prowadzonych operacji jednocześnie rolę *force provider* (dostarczyciela sił) i *force user* (użytkownika sił). Ta rola wyróżniała DWS wśród innych dowództw Sił Zbrojnych RP, które odgrywały tylko jedną z tych ról. Dzięki takiemu umocowaniu prawnemu Dowódca Wojsk Specjalnych miał realny wpływ nie tylko na planowanie rozwoju jednostek, lecz także na sposób ich wyszkolenia oraz przygotowania do operacji specjalnych (co w tego typu jednostkach jest sprawą niezwykle istotną). Mógł też dość szybko i sprawnie reagować na zmiany sytuacji operacyjnej, przez dostosowywanie rodzaju oraz ilości sił wydzielonych do działania³⁹.

Decyzją ministra obrony narodowej nr Z-45/Org/P-5 z 4 sierpnia 2008 r. DWS zostało przeniesione do garnizonu Kraków w Pychowicach. Dysponowało ono Połączonym Centrum Operacyjnym, z którego dowodzący, specjaliści w zakresie logistyki, lotnictwa, rozpoznania i meteorologii, mogli kontaktować się z podległymi siłami skierowanymi w dowolne miejsce świata. Oficerowie DWS mieli możliwość obserwowania w czasie rzeczywistym obrazów przesyłanych przez operatorów za pomocą kamer umieszczanych na hełmach. Dzięki temu mogli na bieżąco monitorować podwładnych oraz dowodzić nimi, decydując o przebiegu operacji prowadzonej nawet kilka tysięcy kilometrów od Krakowa. Takie centrum dowodzenia „specjaliści” z JW NIL potrafią rozwinąć w dowolnym miejscu, w czasie poniżej dwóch godzin.

Dowództwu Wojsk Specjalnych podlegały wszystkie jednostki tych wojsk, tj.:

- JW GROM (JW 2305)⁴⁰,
- JW Komandosów (JW 4101)⁴¹,
- JW FORMOZA (JW 4026)⁴²,

³⁹ „Special OPS” 2014, nr 1, wydanie specjalne: *Wojska...*, s. 10 i nast.

⁴⁰ Jednostka kontrterrorystyczna utworzona w 1990 r. z inicjatywy płk. Sławomira Petelickiego, przy wsparciu ministra spraw wewnętrznych Krzysztofa Kozłowskiego (pełną gotowość do działań osiągnęła w 1992 r.) w następstwie zmian politycznych w Polsce i zagrożenia atakami terrorystów palestyńskich.

⁴¹ Wojskowa jednostka specjalna sformowana w 1961 r. jako 26 Batalion Rozpoznawczy podlegający 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, wyznaczona do wykonywania zadań specjalnych (rozpoznawczych i dywersyjnych) na głębokich tyłach przeciwnika. W 1993 r. rozwinęty do etatu pułku i przemianowany na 1 Pułk Specjalny, noszący od 1995 r. wyróżniające miano „Komandosów”. W 2007 r. jednostkę podporządkowano Dowództwu Wojsk Specjalnych.

⁴² Morska jednostka specjalna utworzona w 1975 r. Początkowo funkcjonowała jako Wydział Działań Specjalnych (oficjalnie: Wydział Płetwonurków) 3 Flotylli Okrętów; od 1990 r. przeniesiona do Grupy Okrętów Hydrograficznych (później – Grupy Okrętów Rozpoznawczych) 3 Flotylli pod nazwą Grupy Specjalne Płetwonurków. Od 2007 r. jednostka funkcjonuje pod obecną nazwą; w 2008 r. wyłączono ją ze struktur Marynarki Wojennej i podporządkowano Dowództwu Wojsk Specjalnych. Początkowo wykonywała zadania typowe dla płetwonurków bojowych, a zwłaszcza

- JW NIL (JW 4724)⁴³,
- JW AGAT (JW 3940)⁴⁴,
- 7. Eskadra Działań Specjalnych (operacyjnie podlegająca DKWS, ale działająca w strukturze Sił Powietrznych)⁴⁵.

W dniu 31 grudnia 2009 r. DWS osiągnęło gotowość bojową, czyli zdolność do dowodzenia narodowymi operacjami specjalnymi w ramach połączonej operacji obronnej zintegrowanych sił zbrojnych państwa lub samodzielnego wsparcia struktur państwowych i społeczeństwa w sytuacji kryzysowej. Przed końcem 2013 r. uzyskało także – jako ósme państwo na świecie – zdolność do planowania sojuszniczych operacji specjalnych i kierowania nimi (wcześniej, przed Polską, taką zdolność miały USA, Wielka Brytania, Francja, Turcja, Hiszpania i Włochy). Tym samym staliśmy się pierwszym i jedynym państwem Europy Środkowo-Wschodniej, które może zadeklarować takie możliwości i dzięki temu zyskać status państwa ramowego oraz stać się niekwestionowanym liderem w dziedzinie wojsk specjalnych w regionie.

Dowództwo Wojsk Specjalnych od początku otrzymywało od amerykańskich partnerów pomoc w zakresie planistycznym i finansowym, a także w formie wyposażenia. Od lutego 2009 r. w skład DWS wchodziło kilkuset amerykańskich specjalistów, a także oficerowie łącznikowi z amerykańskich i francuskich sił specjalnych. Amerykanie, którzy w Dowództwie Operacji Specjalnych działają już od ponad ćwierć wieku, pomogli też naszemu dowództwu przygotować plan osiągnięcia pełnej zdolności do działań. Od początku wskazywali, jaką przyjąć strukturę organizacyjną, jakie opracować doktryny, w końcu – jakie wyposażenie nabyć oraz w jaki sposób szkolić personel. Wielokrotnie czołowi przedstawiciele NATO, politycy i przedstawiciele Sił Zbrojnych

prowadziła rozpoznanie wybrzeży na korzyść sił desantu morskiego, ataki spod wody na wrogie okręty, statki, infrastrukturę portową oraz inne obiekty brzegowe, w tym hydrotechniczne. W latach 2000–2003 operatorzy FORMOZ-y brali udział w kontroli embarga w Zatoce Perskiej, a od 2008 r. zasilili polskie zgrupowanie sił specjalnych w Afganistanie – prowadzili różnego rodzaju działania specjalne w ramach misji stabilizacyjnej. Zob. <http://www.special-ops.pl/leksykon/id137>, jednostka-wojskowa-formoza [dostęp: 8 I 2017].

⁴³ Powstała jako Jednostka Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych. Większość kadry stanowią żołnierze, którzy wcześniej służyli w innych jednostkach Wojsk Specjalnych. Zajmuje się głównie realizacją zadań w zakresie wsparcia informacyjnego, dowodzeniem i zabezpieczeniem logistycznym operacji specjalnych prowadzonych przez Wojska Specjalne w kraju i za granicą, w układzie narodowym i sojuszniczym.

⁴⁴ Jednostka specjalna wchodząca w skład Dowództwa Wojsk Specjalnych, utworzona 1 lipca 2011 r. na bazie Oddziału Specjalnego Żandarmerii Wojskowej w Gliwicach. Jej pierwszym dowódcą został wieloletni oficer JW GROM płk Sławomir Berdychowski. AGAT to jednostka o charakterze powietrzno-desantowym, przeznaczona do realizacji zadań zapewniających wsparcie bojowe operacji specjalnych prowadzonych przez Wojska Specjalne, a także do wykonywania akcji bezpośrednich na wskazane cele na tyłach i w ugrupowaniu przeciwnika. Ponadto jest przygotowana do prowadzenia operacji przeciwterrorystycznych, przeciwpartyzanckich i ochrony infrastruktury krytycznej.

⁴⁵ 7. Eskadrę Działań Specjalnych sformowano w 2010 r., w związku z zapotrzebowaniem na jednostkę lotniczą dla wsparcia Wojsk Specjalnych. Do jej głównych zadań należy zabezpieczanie działań jednostek Wojsk Specjalnych w kraju i za granicą. Powstanie 7. Eskadry wynikało ze zobowiązań sojuszniczych wypływających z członkostwa Polski w strukturach NATO.

USA wskazywali Polskę jako wzór dla innych państw reformujących własne siły zbrojne. Ten proces był realizowany w bezpośredniej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, które wyasygnowały na jego potrzeby kwotę ok. 80 mln dolarów i wyszkoliły ponad 100 oficerów. Wynikiem tak szerokiego zaangażowania się strony amerykańskiej było podpisanie w 2009 r. porozumienia o współpracy pomiędzy Dowództwem Operacji Specjalnych USA (US SOCOM) a Dowództwem Wojsk Specjalnych. Dodatkowo do realizacji procesu kierowanego przez Polskę przystąpiło kilka państw Europy Środkowo-Wschodniej (Litwa, Czechy, Słowacja, Chorwacja, Węgry oraz Niemcy).

Osiągnięcie przez nasz kraj statusu państwa najważniejszego, czy też ramowego, w zakresie prowadzenia operacji specjalnych NATO było najprostszą, najszybszą i najtańszą drogą do dowodzenia operacjami wojsk Sojuszu (od 2014 r.). Należy zauważyć, że nie jest to możliwe do uzyskania w przypadku pozostałych rodzajów sił zbrojnych (Wojsk Lądowych, Marynarki Wojennej czy Sił Powietrznych). W latach 2012–2013 ponad 200 oficerów z DWS oraz podległych mu jednostek zdobywało nieodpłatnie wiedzę w ramach specjalistycznych kursów oraz szkoleń odbywających się w USA. Również Francja (FRASOCOM-COS) udzieliła naszemu DWS wsparcia oraz zapewniła doradztwo w zakresie prowadzenia operacji specjalnych. Amerykanie umożliwili dostęp do wyselekcjonowanych danych wywiadowczych, Francuzi natomiast przekazali nam informacje dotyczące prowadzonych przez nich operacji specjalnych oraz możliwości nieodpłatnego korzystania z ośrodków szkolenia specjalnego w Dżibuti (walki w środowisku pustynnym), Gujanie Francuskiej (walki oraz sposoby przetrwania w lesie równikowym) oraz Pau (najnowocześniejszym ośrodku *Close Quarters Battle*⁴⁶ w Europie – CTA). W związku z tym, że polscy komandosi mogą być kierowani w każdy region świata, instruktorzy z DWS oraz żołnierze jednostek specjalnych szkolili się dodatkowo w Brazylii, Indiach, Turcji, Gruzji, Norwegii, Jordanii, Izraelu i Belize⁴⁷.

Dowództwo Wojsk Specjalnych miało dość szerokie plany wobec podległych mu jednostek. Dotyczyły one m.in. poprawy zdolności szkoleniowych i operacyjnych, zwiększenia liczby zespołów bojowych (do 2016 r.), poprawy zdolności kinetycznego

⁴⁶ Walka w przestrzeniach zamkniętych (walka na małej odległości, walka bliska, walka w pomieszczeniach) to specjalna metoda walki stosowana przez odpowiednio wyposażone i wyszkolone jednostki wojskowe, pododdziały sił zbrojnych, pododdziały policyjne oraz innych organów ścigania. Jest wykorzystywana do zdobywania pomieszczeń i walki wewnątrz nich. Nauczanie podstaw walki na krótkich dystansach prowadzi się też w konwencjonalnych jednostkach wojskowych. Jest to związane z coraz częstszym prowadzeniem walk w obszarach zabudowanych. Tego rodzaju działania taktyczne, zwane *Close Quarters Combat* (CQC) lub *Close Quarters Battle* (CQB), to rodzaj walki, w którym (zazwyczaj) małe pododdziały (sekcje) zwalczają przeciwnika z broni indywidualnej w małej odległości, podejmując walkę wręcz lub walkę bronią, taką jak nóż szturmowy czy bagnet. Polskimi instytucjami wyszkolonymi i stosującymi tę taktykę są głównie Wojska Specjalne, Samodzielne Pododdziały Antyterrorystyczne Komend Wojewódzkich Policji i Biuro Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji. Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Walka_w_przestrzeniach_zamkni%C4%99tych [dostęp: 9 IV 2014].

⁴⁷ Więcej na temat porozumień oraz rozwijania współpracy międzynarodowej naszego DWS z zagranicznymi partnerami w: „Special OPS” 2014, nr 1, wydanie specjalne: *Wojska Specjalne*, s. 12.

wsparcia operacji specjalnych, budowy zdolności do przerzutu i wsparcia powietrznego (do końca 2018 r.), a także kompleksowego systemu wsparcia logistycznego oraz informacyjnego operacji specjalnych (do końca 2014 r.).

W ramach reformy struktury kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP 31 grudnia 2013 r. zostały rozformowane dowództwa Rodzajów Sił Zbrojnych, w tym Dowództwo Wojsk Specjalnych. Pięć jednostek specjalnych, które mu podlegały, wraz z kilkudziesięcioma innymi jednostkami oraz instytucjami wojskowymi, zostało bezpośrednio podporządkowanych Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych (DG RSZ), odpowiedzialnemu za dowodzenie nimi w czasie pokoju i kryzysu, ich szkolenie oraz wyposażenie⁴⁸.

W nowym Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych utworzono sześć inspektoratów, m.in. Inspektorat Wojsk Specjalnych (IWS). Jego rolą było przygotowywanie i prowadzenie szkoleń z dowództwami, sztabami i wojskami, realizacja zadań wynikających z pełnienia funkcji gestora uzbrojenia i sprzętu wojskowego w Wojskach Specjalnych oraz przygotowywanie sił i środków Wojsk Specjalnych do działań bojowych. Inspektorat Wojsk Specjalnych nie pełnił żadnych funkcji dowódczych wobec poszczególnych jednostek tych wojsk⁴⁹.

Kolejne zmiany nastąpiły już 1 stycznia 2014 r., kiedy to Dowództwo Wojsk Specjalnych zostało przekształcone w Dowództwo Sił Specjalnych (DSSpec.), podporządkowane dalej Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych (DG RSZ).

W założeniu DSSpec. miało być jednostką organizacyjną odpowiedzialną za dowodzenie jednostkami Wojsk Specjalnych. Miało brać udział w określaniu zarówno kierunku rozwoju samych Wojsk, jak i w planowaniu ich wykorzystania oraz w przygotowywaniu sił i środków do działań bojowych oraz sytuacji kryzysowych. Na czas prowadzenia operacji wydzielone pododdziały Wojsk Specjalnych wraz ze swoim dowództwem podlegały Dowódcy Operacyjnemu Rodzajów Sił Zbrojnych (DO RSZ)⁵⁰. Takie rozwiązanie dawało szansę zachowania autonomii Wojsk Specjalnych (mimo rozwiązania DWS), a przede wszystkim – pozwalało na dalsze pełnienie funkcji *force user* i *force provider*, która stanowiła podstawę ich działania. Do zadań DSSpec. należało narodowe certyfikowanie elementów wydzielanych do sił NATO i UE, weryfikowanie gotowości sił i środków drużyn bojowych, a także gotowość do ich wydzielenia do struktur sojuszniczych i międzynarodowych. Niestety, w tym kształcie reforma przetrwała zaledwie dziesięć dni. Zupełnie nieoczekiwanie DSSpec. zostało zlikwidowane, a w jego miejsce powołano Centrum Operacji Specjalnych – Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych (COS-DKWS) podległe Dowódcy Operacyjnemu Rodzajów Sił Zbrojnych, a nie Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych.

W 2015 r. MON rozpoczęło prace legislacyjne i organizacyjne mające na celu „korektę reformy”, którą wprowadzono zaledwie rok wcześniej. W dniu

⁴⁸ Tamże, s. 13.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

16 lipca 2015 r.⁵¹ Centrum Operacji Specjalnych – Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych zostało podporządkowane bezpośrednio Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych. Od chwili powstania, czyli od 10 stycznia 2014 r., podlegało ono Dowódcy Operacyjnemu Rodzajów Sił Zbrojnych. Kolejną zmianą wynikającą ze wspomnianej wyżej reorganizacji było przeformowanie COS-DKWS w Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych (DKWS), a tym samym – przekazanie DKWS w bezpośrednią podległość wszystkich pięciu jednostek Wojsk Specjalnych. Dowództwu Komponentu Wojsk Specjalnych, według aktualnych danych za rok 2019 podlegają⁵²: JW GROM, JW Komandosów, JW FORMOZA, JW NIL, JW AGAT oraz – operacyjnie – 7. Eskadra Działań Specjalnych, ulokowana w strukturze Sił Powietrznych.

Personel DKWS stanowi trzon Sojuszniczego Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych (Special Operations Component Command, SOCC) Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Force, NRF).

DKWS pełniło swój pierwszy dyżur bojowy w ramach Sił Odpowiedzi NATO (SON) w 2015 r.⁵³

Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych jest przełożonym Dowódcy Komponentu Wojsk Specjalnych, który z kolei dowodzi jednostkami specjalnymi⁵⁴. Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych odgrywa podwójną rolę: przygotowuje wojska do ich wykorzystania oraz dowodzi nimi (tożsamość funkcji *force provider* i *force user*). Szkolenie jednostek tych wojsk jest zatem podporządkowane planom przygotowanym przez Sztab Generalny Wojska Polskiego i Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych⁵⁵. W strukturze DG RSZ znajduje się Inspektorat Wojsk Specjalnych (IWS), który stanowił jego komórkę wewnętrzną.

W 2017 r. Ministerstwo Obrony Narodowej zdecydowało o scaleniu Inspektoratu Wojsk Specjalnych i Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych w jedną strukturę. Tym samym polskie jednostki specjalne znajdują się w jednolitym systemie kierowania i będą podlegać Dowódcy Generalnemu RSZ. Jest to już kolejna korekta systemu dowodzenia polskimi „specjalsami”.

Minister obrony narodowej decyzją z 13 listopada 2017 r. w sprawie zmian organizacyjnych Wojsk Specjalnych zreformował także dotychczasową strukturę tych wojsk, łącząc Inspektorat Wojsk Specjalnych DG RSZ z Dowództwem Komponentu Wojsk Specjalnych (DKWS) i wszelkie kompetencje obu struktur. Zmiany weszły w życie z początkiem 2018 r. Dotychczas IWS odpowiadał m.in. za planowanie rozwoju Wojsk Specjalnych, zakup sprzętu i współpracę międzynarodową, a działające w Krakowie Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych kierowało

⁵¹ <http://do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2015-07-17-cos-dkws-przekazane-w-podporzadkowanie-dg-rsz/> [dostęp: 3 I 2017].

⁵² <http://wojskaspecjalne.wp.mil.pl/pl/43.html> [dostęp: 8 I 2017].

⁵³ <http://wojskaspecjalne.wp.mil.pl/pl/42.html> [dostęp: 3 I 2017].

⁵⁴ <http://dgrsz.mon.gov.pl/aktualnosci/artykul/najnowsze/2015-07-17-zmiana-w-dowodzeniu-wojskami-specjalnymi/> [dostęp: 20 I 2019].

⁵⁵ <http://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,4,9242,z-zycia-wojska,zmiana-w-dowodzeniu-wojskami-specjalnymi> [dostęp: 3 I 2017].

szkoleniem i działaniami „specjalsów” w kraju i za granicą. Dowódcy Komponentu podlegały wszystkie jednostki Wojsk Specjalnych i – operacyjnie – 7. Eskadra Działań Specjalnych. Zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej kompetencje obu instytucji zostały scalone i powierzone dowódcy Komponentu Wojsk Specjalnych. Wojska Specjalne podlegają obecnie bezpośrednio Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych⁵⁶.

Polskie Wojska Specjalne znajdują się zatem w jednolitej strukturze dowodzenia. Według Ministerstwa Obrony Narodowej ta zmiana ma umożliwić między innymi pełne przygotowanie Dowództwa do kierowania Siłami Odpowiedzi NATO. Już w 2020 r. Dowództwo wraz z podległymi jednostkami będzie pełnić dyżur bojowy. Połączenie Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych oraz Inspektoratu Wojsk Specjalnych jest kolejnym krokiem mającym na celu ujednoczenie struktury dowodzenia polskich jednostek specjalnych. DKWS będzie podlegać bezpośrednio Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych. „Specjalsi” w nowej strukturze mają przygotowywać się do objęcia dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO⁵⁷.

W dokumencie Ministerstwa Obrony Narodowej *Wizja Sił Zbrojnych RP 2030*⁵⁸ zostały określone zadania i działania wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP. Planuje się, że Wojska Specjalne będą zajmowały coraz wyższą pozycję w strukturze organizacyjnej SZ. Mają się stać formacjami o najwyższym stopniu gotowości bojowej, dostępności oraz poziomie wyszkolenia. Nadal będą prowadzić operacje specjalne na lądzie, morzu i w powietrzu, zarówno samodzielnie, jak i wspólnie z innymi rodzajami tych sił. W dalszym ciągu będą miały zdolność do uderzeń na newralgiczne obiekty i osoby o znaczeniu strategicznym, ratowania zakładników, obezwładniania sieci transmisji danych i urządzeń informatycznych, a także zakłóceń spójności systemów obronnych.

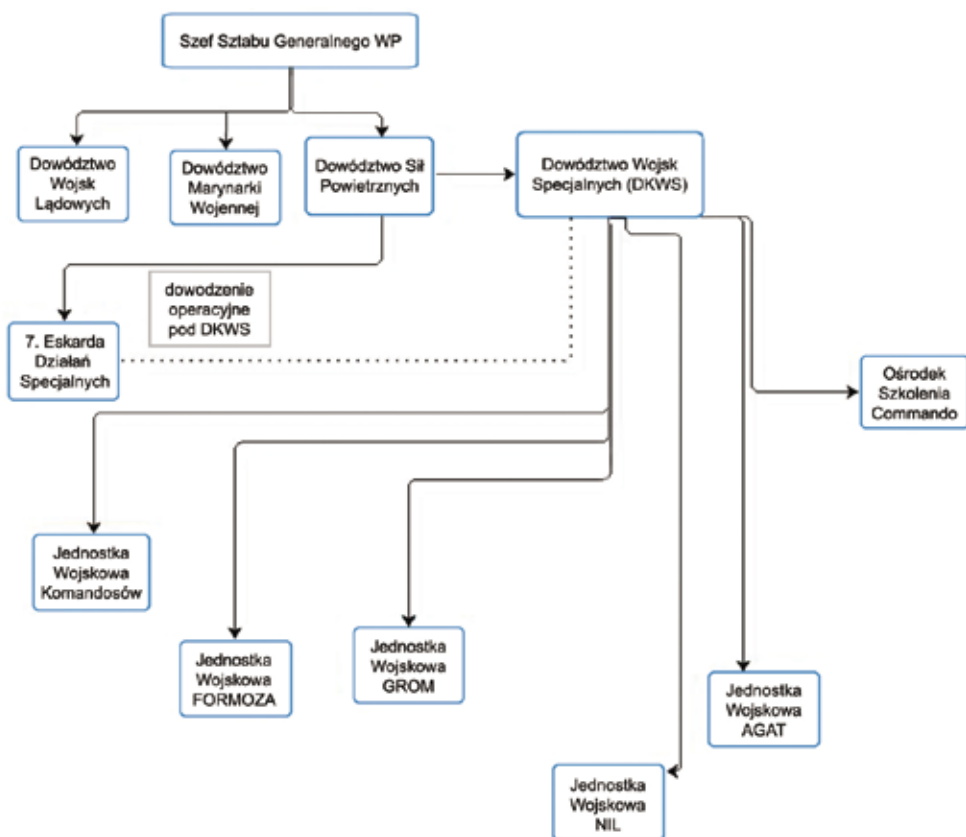
Liczebność Wojsk Specjalnych będzie oscylować w granicach 3 proc. całego stanu osobowego Sił Zbrojnych RP⁵⁹. Środki finansowe wydatkowane na nie są nieporównywalnie mniejsze niż na wojska konwencjonalne rodzajów sił zbrojnych i stanowią 2 proc. budżetu SZ RP.

⁵⁶ <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/24454?t=Zmiany-u-specjalsow> [dostęp: 20 I 2019].

⁵⁷ <https://www.defence24.pl/wojska-specjalne-pod-jednolitym-dowodztwem-komentarz> [dostęp: 20 I 2019].

⁵⁸ Dokument dostępny m.in. na: http://www.znp.wat.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=74:wizja-si-zbrojnych-rp-2030&catid=12:strategie&Itemid=18, s. 24 [dostęp: 20 I 2019].

⁵⁹ Standardy światowe określają liczebność sił specjalnych w stosunku do sił konwencjonalnych (Wojska Lądowe, Siły Powietrzne, Marynarka Wojenna) na poziomie 2–5%.



Schemat 2. Obowiązująca struktura Wojsk Specjalnych.

Źródło: Opracowanie własne.

W podsumowaniu powyższego fragmentu można przytoczyć słowa gen. bryg. Piotra Patalonga⁶⁰, że utworzenie DWS (obecnie DKWS) było wykonaniem decyzji politycznych podjętych przez Polskę w ramach dwóch szczytów NATO oraz ważnym elementem na drodze do uzyskania w Sojuszu roli wiarygodnego i poważnego partnera w zakresie operacji specjalnych. Dodatkowo sformowanie Wojsk Specjalnych w ramach Sił Zbrojnych RP wzmocniło system obrony państwa i wypełniło lukę w komponentach Wojska Polskiego. Stanowi też zasadnicze narzędzie odpowiedzi na współczesne zagrożenia terrorystyczne.

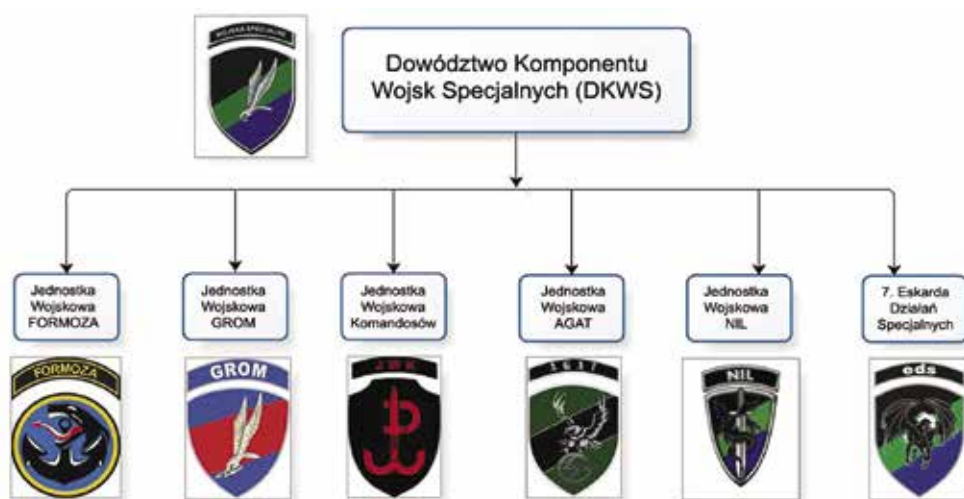
Wojska Specjalne są przeznaczone do natychmiastowego reagowania w sytuacjach szczególnych, do których można zaliczyć: porwania obywateli polskich poza granicami kraju, zagrożenie bezpieczeństwa placówek dyplomatycznych, ewakuację obywateli polskich z regionów niestabilnych itd. Odgrywają także ważną rolę w prowadzeniu operacji sojuszniczych (koalicyjnych) realizowanych w warunkach konfliktów

⁶⁰ *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP...*, s. 33 i nast.

asymetrycznych. Utworzenie Wojsk Specjalnych dostarczyło systemowi obronemu państwa zasadniczego elementu wsparcia sił podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych w reagowaniu na zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego o charakterze terrorystycznym. Polskie jednostki Wojsk Specjalnych są zdolne do samodzielnego prowadzenia operacji specjalnych w każdym środowisku (ląd, morze, powietrze), co powoduje, że stały się one połączonym rodzajem sił zbrojnych. Mogą prowadzić operacje bez pomocy innych rodzajów tych sił, ale także realizować zadania stanowiące ich wsparcie.

Określenie roli Dowódcy Wojsk Specjalnych jako dostawcy sił oraz ich użytkownika (*force user* i *force provider*) powoduje, że dowódca może szybko i sprawnie reagować na zmieniającą się sytuację operacyjną i dostosowywać rodzaj oraz liczbę wydzielonych grup (Zespołów Bojowych) oraz elementów wsparcia i zabezpieczenia do prowadzenia operacji.

Kierunki rozwoju Wojsk Specjalnych w latach 2009–2018 oraz ich kontynuacja w ramach *Programu rozwoju Sił Zbrojnych RP na lata 2013–2022* pozwalają na zwiększenie liczby elementów bojowych tych wojsk, ich pełne usamodzielnienie się oraz wzrost ich potencjału bojowego i efektywności do współdziałania z siłami konwencjonalnymi, w celu ich wykorzystania na współczesnym polu walki, w czasie pokoju, kryzysu i wojny.



Schemat 3. Aktualna struktura DKWS.

Źródło: *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, B. Pacek, P. Soroka, M. Kubiński (red. nauk.), Warszawa 2013, s. 102.

Polskie Wojska Specjalne muszą spełniać wymogi dotyczące ich liczby, przeprowadzanych szkoleń, wyposażenia i organizacji, w celu wykonywania najważniejszych zadań, jakie stoją przed nimi z racji naszego położenia geostrategicznego. W pierwszej kolejności są to zadania związane z bezpieczeństwem naszego kraju i kraju sojuszniczego, a dopiero w dalszej kolejności – z udziałem w operacjach ekspedycyjnych.

Bibliografia

Publikacje zwarte i czasopisma

- Jagodziński B., *Współpraca służb i formacji specjalnych w zakresie działań specjalnych*, „Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2016, nr 14, s. 58–91.
- Królikowski H., *Geneza i rozwój polskich operacji specjalnych oraz sił zbrojnych*, Warszawa 2013, Księgarnia Odkrywcy.
- Królikowski H., *Wojskowa Formacja Specjalna GROM im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej 1990–2000*, Gdańsk 2001, Gdański Dom Wydawniczy.
- Mc Nab Ch., *Sztuka przetrwania na morzu z US Navy Seals*, Warszawa 2002, Bellona.
- Olton M., Zientarzewski M., Nogaj A., *Zanim uderzył GROM. Historia jednostek specjalnych i wojsk powietrznodesantowych*, Warszawa 2010, ZP Wydawnictwo.
- Ryan M., Mamm C., Stilwell A., *Encyklopedia oddziałów specjalnych*, Warszawa 2003, Bellona.
- Stilwell A., *Siły specjalne w akcji*, Kraków 2014, Vesper.
- Toffler A., Toffler H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997, Kurpisz.
- Wojska Specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, B. Pacek, P. Soroka, M. Kubiński (red. nauk.), Warszawa 2013, Akademia Obrony Narodowej.
- Współczesne stosunki międzynarodowe*, T. Łoś-Nowak (red.), Wrocław 2010, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (DzU z 2007 r. nr 107 poz. 732).
- Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (DzU z 1967 r. nr 44 poz. 220 – opracowano na podstawie: t.j. DzU z 2018 r. poz. 1459, 1669, 2182, 2245).

Inne

Raport Fundacji im. K. Pułaskiego pt. *Sily Zbrojne RP – stan, perspektywy i wyzwania modernizacyjne*, s. 87 (autor analizy: P. Fleischer).

„Special OPS” 2014, nr 1, wydanie specjalne: *Wojska Specjalne*.

„Special OPS” 2013, nr 2, wydanie specjalne: *Wojska Specjalne*.

„Zeszyty naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2014, z. 7, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

Strony internetowe

<http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artykul/11492> [dostęp: 30 I 2017].

<http://dgrsz.mon.gov.pl/aktualnosci/artykul/najnowsze/2015-07-17-zmiana-w-dowodzeniu-wojskami-specjalnymi/> [dostęp: 20 I 2019].

<http://do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2015-07-17-cos-dkws-przekazane-w-podporzadkowanie-dg-rsz/> [dostęp: 3 I 2017].

<http://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,4,9242,z-zycia-wojska,zmiana-w-dowodzeniu-wojskami-specjalnymi> [dostęp: 3 I 2017].

<http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/24454?t=Zmiany-u-specjalsow> [dostęp: 20 I 2019].

[http://uek.krakow.pl/files/common/uczelnia/wydawnictwo/2014/ZN_7\(931\)_2014_net.pdf](http://uek.krakow.pl/files/common/uczelnia/wydawnictwo/2014/ZN_7(931)_2014_net.pdf) [dostęp: 19 V 2017].

http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:-VTIf34zKQ0J:www.umwd.dolnyślask.pl/fileadmin/user_upload/Bezpieczenstwo/Prawo/Strategia_Obronności.doc+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b, s. 22 [dostęp: 12 I 2017].

<http://wojskaspecjalne.wp.mil.pl/pl/42.html> [dostęp: 3 I 2017].

<http://wojskaspecjalne.wp.mil.pl/pl/43.html> [dostęp: 8 I 2017].

<http://www.abw.gov.pl/pl/zadania/przeciwdzialanie-proli/8,Przeciwdzialanie-prolifracji-BMR.html> [dostęp: 6 I 2017].

<https://www.defence24.pl/wojska-specjalne-pod-jednolitym-dowodztwem-komentarz> [dostęp: 20 I 2019].

<http://www.msz.gov.pl/resource/7d18e04d-8f23-4128-84b9-4f426346a112>, s. 25 [dostęp: 12 I 2017].

<http://www.socom.mil/> [dostęp: 8 I 2017].

- <http://www.special-ops.pl/leksykon/id137,jednostka-wojskowa-formoza> [dostęp: 8 I 2017].
- http://www.znp.wat.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=74:wiz-ja-si-zbrojnych-rp-2030&catid=12:strategie&Itemid=18,s.24 [dostęp: 20 I 2019].
- https://en.wikipedia.org/wiki/Director_Special_Forces [dostęp: 18 V 2017].
- https://fr.wikipedia.org/wiki/Commandement_des_op%C3%A9rations_sp%C3%A9ciales [dostęp: 18 V 2017].
- <https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion> [dostęp: 20 XI 2017].
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Konflikt_asymetryczny [dostęp: 20 XI 2017].
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Walka_w_przestrzeniach_zamkni%C4%99tych.
- <https://specjalsi.wordpress.com/2013/07/23/sily-specjalne-w-strukturach-armii-wybranych-panstw-europejskich/> [dostęp: 18 V 2017].
- <https://www.nshq.nato.int/nshq/> [dostęp: 8 I 2017].
- <https://www.socour.eucom.mil/> [dostęp: 31 XII 2016].

Abstrakt

Niniejszy materiał rozpoczyna cykl artykułów poświęconych jednostkom specjalnym. W jego pierwszej części zostały przedstawione informacje dotyczące konfliktów zbrojnych oraz historii Wojsk Specjalnych w Polsce. Następnie opisano czynniki, które wpłynęły na utworzenie Wojsk Specjalnych jako odrębnego rodzaju wojsk wchodzącego w skład Sił Zbrojnych RP. W dalszej części artykułu zawarto zagadnienia związane z dowodzeniem jednostkami specjalnymi, w tym dotyczące reformy przeprowadzonej przez Ministerstwo Obrony Narodowej, odnoszące się do zmian w dowodzeniu Wojskami Specjalnymi. Dodatkowo zaprezentowano schematy przedstawiające organizację Wojsk Specjalnych oraz ich umocowanie w strukturach Sił Zbrojnych RP.

Struktura Dowództwa Wojsk Specjalnych ulegała na przestrzeni kilku ostatnich lat, a szczególnie w roku 2013, 2014 i 2015, licznym przekształceniom. Stabilizacja procesu związana z reformą dowodzenia Wojskami Specjalnymi zakończyła się dopiero w 2018 r. W materiale zostały opisane także pojęcia *force user* i *force provider* jako najważniejsze elementy związane z dowodzeniem i organizacją jednostek specjalnych.

Słowa kluczowe: Wojska Specjalne, operacje specjalne, jednostki specjalne, dowodzenie jednostkami specjalnymi, *force user*, *force provider*.

II

STUDIA I ANALIZY

Jacek Dziewanowski

Magazyn AQAP „Inspire” narzędziem motywującym do podjęcia działań terrorystycznych

Wstęp

Terroryzm islamski jest jednym z najpoważniejszych zagrożeń asymetrycznych, w którego obliczu stoją państwa współczesnego świata. Wzrost zamachów dokonywanych przez członków mniejszości muzułmańskiej oraz zwiększająca się wśród nich liczba *foreign fighters*¹ stanowią zauważalny trend w państwach Zachodu.

Powstawanie społeczeństw multikulturowych, ich postępująca heterogenizacja oraz masowe migracje ludności spowodowały zwiększenie zaangażowania organizacji terrorystycznych, które aktywnie poszukują kandydatów na zamachowców. Realizację tych działań znacznie ułatwił rozwój mediów elektronicznych, z dominującą rolą Internetu, który stanowi tani i skuteczny środek dotarcia do mas – nieograniczony czasowo i niepodlegający cenzurze. Nośnikami przekazu są filmy, zdjęcia, pliki dźwiękowe i elektroniczne wersje magazynów. Niniejszy artykuł przedstawia wyniki analizy treści 17 numerów czasopisma „Inspire”, będącego jedną z najbardziej znanych ideologiczno-terrorystycznych publikacji cyfrowych. Jej wydawanie jest przypisywane Al-Kaidzie na Półwyspie Arabskim (AQAP²).

Przedmiotem analizy jest zawartość merytoryczna magazynu, wpływająca na sposób postrzegania rzeczywistości przez jego czytelników. Głównym problemem badawczym jest natomiast uzyskanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób autorzy „Inspire” wpływają na motywację jego odbiorców do podjęcia działań o charakterze terrorystycznym. Powagę poruszanego zagadnienia potwierdzają, opisane w dalszej części artykułu, przypadki inspirowania się treścią publikacji przez sprawców skutecznie przeprowadzonych lub udaremnionych zamachów bombowych, wskazujące na efektywność jej oddziaływania.

Celem analizy jest określenie grup społecznych, które w największym stopniu są zagrożone propagandowym wpływem publikacji, oraz scharakteryzowanie zawartych w niej konstrukcji motywujących do podjęcia aktywności terrorystycznej. Przyjęto założenie, że „Inspire” jest skierowany do określonego, możliwego do sprecyzowania kręgu adresatów przebywających w państwach cywilizacji zachodniej oraz że jest w nim stosowany mechanizm oparty na formowaniu antagonizmów w stosunku do środowiska zamieszkania i dostarczaniu bodźców motywujących do podjęcia działań o charakterze terrorystycznym. Ustalenie czynników inicjujących zachowania

¹ Zgodnie z definicją International Centre for Counter-Terrorism (ICCT) w Hadze ten termin oznacza osoby, które z rozmaitych powodów, mając różne zaplecze ideologiczne, przystępują do konfliktów zbrojnych występujących poza państwem ich zamieszkania.

² Al-Qaeda in the Arabian Peninsula.

przeciwko państwu zamieszkania oraz jego obywatelom może przyczynić się do skonkretyzowania lub modernizacji procedur prewencyjnych i prowadzić do zminimalizowania ryzyka wystąpienia zamachu terrorystycznego.

W celu weryfikacji przyjętych hipotez w procesie badawczym zastosowano metodę analizy treści, której wyniki ujęto w sposób ilościowy i jakościowy. Zrezygnowano jednocześnie ze wskazywania konkretnych artykułów zawierających elementy określonej kategorii z uwagi na ograniczenia objętościowe.

Przyczyny działań terrorystycznych

Odwołując się do sentencji znanej od czasów starożytnych: *Morbum evitare quam curare facilius est* (z łac. *Lepiej zapobiegać niż leczyć* – przyp. red.), należy stwierdzić, że profilaktyka powinna stanowić istotny element procedur zmierzających do minimalizacji zagrożeń o charakterze terrorystycznym. Decydujący wpływ na dobór działań zapobiegawczych powinny mieć nie tylko wyniki analizy przebiegu i skutków zamachów, lecz także poznanie przyczyn omawianego zjawiska oraz motywów działania sprawców. Ustalenie genezy terroryzmu, chociaż uznawane za zadanie ważne, nie wzbudza jednak takiego zainteresowania środowiska naukowego, jak opis jego form, mechanizmów czy poszczególnych przejawów³. Mimo że publikacji na ten temat jest coraz więcej, to podziały źródeł zjawiska wskazywane przez różnych autorów często przenikają się wzajemnie, stanowiąc powtórzenia.

Jeden z bardziej przekrojowych podziałów typologicznych dotyczących przyczyn terroryzmu zaproponował Rex A. Hudson, opisując kilka perspektyw tłumaczących genezę tego zjawiska⁴. Według wspomnianego autora czynniki generujące działalność terrorystyczną mogą mieć charakter polityczny, organizacyjny, fizjologiczny lub wielopłaszczyznowy. Kompilację powyższych mechanizmów zaprezentował Bartosz Bolechów, który jako stymulatory terroryzmu wymienił m.in.: wzrost świadomości politycznej, negatywne skutki procesów globalizacyjnych, wpływ mediów masowych na świadomość ich odbiorców, upowszechnienie szkolnictwa wyższego i efekt naśladowczy⁵. Alex Schmidt i Albert Jongman głosili natomiast pogląd, że główne przyczyny terroryzmu są natury endogennej i należy się ich doszukiwać w aberracjach umysłowych lub osobowościowych jednostek⁶. W licznych badaniach naukowych mierzących poziom zależności pomiędzy psychopatologią a terroryzmem definitywnie wykluczono jednak jakąkolwiek korelację pomiędzy wymienionymi zjawiskami⁷.

³ S. Wojciechowski, „Sieć” przyczyn współczesnego terroryzmu – analiza czynników, mechanizmów i modeli, „Przeгляд Politologiczny” 2011, nr 3, s. 63.

⁴ R.A. Hudson, *The Sociology and Psychology of Terrorism: Who Becomes a Terrorist and Why*, Washington 1999, s. 15–19.

⁵ B. Bolechów, *Terroryzm, aktorzy, statyści, widownie*, Warszawa 2010, s. 105.

⁶ A. Schmid, A. Jongman, *Political Terrorism*, New Brunswick, NJ, 1988.

⁷ C.A. Pietz, C.A. Mattson, *Violent Offenders. Understanding and Assessment*, Oxford 2015, s. 311.

Działalność terrorystyczna prowadzona przez organizacje islamistyczne w sposób jednoznaczny jest powiązana z religią. Symbolika wykorzystywana przez te ugrupowania odnosi się do cytatów z *Koranu*; liderzy są przedstawiani jako przywódcy religijni i wybitni znawcy szariatu, a przekazy medialne są przesycone emfatycznymi deklarami wiary, recytowaniem hadisów oraz uzasadnianiem działań wolą Allaha. Nie bez znaczenia pozostaje również to, że niektóre interpretacje norm islamu silnie akcentują przyznanie nagrody za walkę z niewiernymi w postaci przyrzeczenia bezpośredniego dostania się do raju oraz uzyskania chwalebego statusu męczennika. Riaz Hassan badający fenomen terrorystów samobójców wskazał jednak, że postrzeganie zamachowca wyłącznie jako szaleńca i fanatyka religijnego jest błędem. Chociaż wiara może odgrywać istotną rolę w rekrutacji i motywowaniu potencjalnych zamachowców, to rzeczywistą siłą napędową ich działań jest mieszanina czynników stymulujących, takich jak: nastawienie do decyzji politycznych, poczucie poniżenia, chęć zemsty czy altruizm. Występowanie ataków samobójczych jest wynikiem koincydencji powyższych bodźców z sytuacją społeczno-polityczną w danym państwie. Jako jeden z przykładów ilustrujących to zjawisko jest przytaczany zamach samobójczy w Hajfie, który w 2003 r. przeprowadziła palestyńska prawnik Hanadi Jaradat. Zgodnie z wyjaśnieniami rodziny Jaradat akcja była formą odwetu za zabicie bliskich jej osób – brata i narzeczonego – przez izraelskich funkcjonariuszy oraz reakcją na działania Izraela prowadzone przeciwko Palestynie. Na poczucie poniżenia jako czynnik stymulujący akt terroru wskazuje się natomiast w kontekście ujawnienia w 2003 r. skandalu dotyczącego więzienia w Abu Ghraib. Amerykańscy żołnierze, którzy pełnili w nim służbę, torturowali i upokarzali muzułmańskich więźniów. Bezpośrednio po opublikowaniu szokujących zdjęć ukazujących praktyki stosowane w powyższej jednostce penitencjarnej na terytorium Iraku odnotowano wyraźny wzrost liczby zamachów samobójczych⁸.

Randy Borum wskazał, że podatność na radykalizację poglądów i tolerancja dla działań organizacji terrorystycznych wzrasta wraz z pojawieniem się trzech czynników: poczucia niesprawiedliwości i poniżenia, poszukiwania tożsamości oraz potrzeby poczucia przynależności do określonej grupy społecznej⁹. W przypadku członków organizacji islamistycznych poczucie niesprawiedliwości wynika z polityki prowadzonej przez państwo, przejawiającej się ustanawianiem praw i zakazów stojących w sprzeczności z normami islamu. Brak społecznej akceptacji dla tradycji i obyczajów muzułmańskich oraz zachowania ksenofobiczne sprzyjają hermetyczności środowisk muzułmańskich w państwach Zachodu i narastaniu poczucia poniżenia. Poszukiwanie własnej tożsamości uwidacznia się szczególnie w drugim pokoleniu i następnych pokoleniach imigrantów muzułmańskich, które starają się korzystać z przysługujących wolności i funkcjonować zgodnie z zasadami ukształtowanymi przez państwa

⁸ *What Motivates the Suicide Bombers?*, <https://yaleglobal.yale.edu/content/what-motivates-suicide-bombers> [dostęp: 23 II 2018].

⁹ R. Borum, *Psychology of Terrorism*, „Mental Health Law & Policy Faculty Publications” 2004, nr 571, s. 24–26.

demokratyczne, jednocześnie spotykając się z brakiem tolerancji ze strony rdzennej ludności. Wspomniana wcześniej izolacja środowiskowa (np. powstawanie dzielnic muzułmańskich) utrudnia zdobycie właściwej edukacji i uniemożliwia swobodne wejście na rynek pracy. Ta sytuacja powoduje wewnętrzny chaos osobowościowy i uruchamia mechanizm poszukiwania rozwiązań wskazujących w prosty sposób, jak należy się zachowywać, aby mieć poczucie własnej wartości i budzić uznanie wśród innych. Ten czynnik jest bezpośrednio powiązany z potrzebą poczucia przynależności, czyli odnalezienia się w grupie osób myślących w sposób zbliżony i stykających się z podobnymi problemami.

Koncepcję R. Boruma rozwinęła Sarah Lyons-Padilla, która w swoich badaniach skupiła się na zjawisku radykalizacji i przyczynach aktywności ekstremistycznej ujawniającej się w środowisku imigrantów muzułmańskich¹⁰. Podobnie jak R. Hassan autorka przytaczanych badań wskazała religię jako drugorzędny czynnik motywujący, którego funkcją jest legitymizacja działań podejmowanych na skutek frustracji osobistych lub kolektywnych. Uznawanie odpowiednich interpretacji norm islamu umacnia przekonanie o słuszności dokonanego wyboru i powoduje, że zamachowcami często stają się konwertyci lub osoby, które wcześniej żyły wbrew zasadom wiary. Jako przykład trafności powyższego rozumowania można wskazać Cherifa Kouachiego czy Amedy'ego Coulibaly'ego, którzy bezpośrednio przed zamachami przeprowadzonymi w Paryżu (2015 r.) kreowali się na gorliwych muzułmanów, choć w przeszłości byli skazywani przez sąd m.in. za przestępstwa narkotykowe. S. Lyons-Padilla dowiodła w swoich badaniach, że ryzyko wystąpienia radykalizacji i akceptacji działań ekstremistycznych wśród imigrantów muzułmańskich wzrasta wprost proporcjonalnie do postępującego odczucia marginalizacji, dyskryminacji i utraty poczucia własnej wartości. Prowadzi to do zwrócenia się w stronę skrajnych form islamu oraz motywuje do rozpoczęcia działalności terrorystycznej.

Założenia analizy „Inspire”

Zgodnie z przedstawionymi założeniami autor poddał analizie treści elektronicznego magazynu propagandowego „Inspire”. Jego pierwsze wydanie pojawiło się w sieci Internet w styczniu 2010 r. i wzbudziło zainteresowanie środowisk zajmujących się badaniem i zwalczaniem terroryzmu. Produkt wydawnictwa AQAP, określającego się jako „Al-Malahem Media Foundation”, stanowi niekonwencjonalne połączenie elementów propagandowo-technicznych, składających się na spójną całość. Jest to novum w stosunku do materiałów pojawiających się wcześniej, które często miały charakter homogeniczny lub prezentowały zawężony zakres tematyczny¹¹. Każde

¹⁰ S. Lyons-Padilla i in., *Belonging nowhere: Marginalization and radicalization risk among Muslim Immigrants*, „Behavioral Science and Policy” 2015, nr 1, cz. 2.

¹¹ Jako przykłady można podać broszury: *The Terrorist's Handbook* i *The Mujahadeen Poisons Handbook* – skupione na technicznych aspektach przeprowadzania zamachów, *Sawt al-Jihad* (tłum. jako „Głos Dżihadu”) – mobilizujący do poparcia ruchów dżihadystycznych,

wydanie „Inspire” stanowi połączenie form indoktrynacji oraz praktycznych porad umożliwiających zaplanowanie, przygotowanie i przeprowadzenie zamachu terrorystycznego. Czytelnikowi przekazuje się wiedzę techniczną na zasadzie formuły „zrób to sam”, nakłaniając go jednocześnie do podjęcia samodzielnych działań.

Za projektodawców magazynu uważa się Samira Khana oraz Anwara al-Awlakiego – obywateli amerykańskich pochodzenia pakistańskiego (Khan) oraz jemeńskiego (al-Awlaki), będących członkami AQAP w Jemenie¹². „Inspire” jest pismem anglojęzycznym¹³, udostępnianym na licznych stronach internetowych. Do chwili napisania niniejszego artykułu opublikowano 17 numerów tego pisma (od stycznia 2010 r. do sierpnia 2017 r.).

Liczne czynności procesowe przeprowadzone przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości m.in. w Stanach Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii potwierdziły, że omawiany magazyn stanowił źródło wiedzy i wzorzec modus operandi dla sprawców ataków terrorystycznych, które zostały przeprowadzone skutecznie lub którym zapobiegnięto na etapie ich przygotowywania. Jednym z przykładów jest zamach bombowy z 2013 r., dokonany podczas maratonu w Bostonie przez braci Carnajew, którzy skonstruowali urządzenie wybuchowe, wykorzystując kuchenny szybkowar i postępując zgodnie z instrukcją zawartą w „Inspire”. Śledztwo przeprowadzone przez FBI wykazało, że sprawcy ataku mieli na swoich prywatnych komputerach pliki z kopiami wspomnianego czasopisma. Z wytycznych zawartych w artykule *Make a Bomb in the Kitchen of Your Mom* (z ang. *Zrób bombę w kuchni swojej mamy* – przyp. red.), „Inspire” 2010, nr 1, korzystali także niedoszli zamachowcy: Jose Pimentel, zatrzymany w Nowym Jorku w 2011 r., Naser Jason Abdo, skazany na karę podwójnego dożywotniego pozbawienia wolności za planowanie wysadzenia w powietrze restauracji w Teksasie w 2011 r., a także Zahid Iqbal, Mohammed Sharfaraz Ahmed, Umar Arshad i Syed Farhan Hussain, zamierzający zdetonować ładunki wybuchowe w Luton w Wielkiej Brytanii. Warto zaznaczyć, że posiadanie magazynu „Inspire” bez uzasadnienia jest zabronione w Wielkiej Brytanii i Australii, co potwierdza traktowanie omawianej publikacji przez władze tych państw jako jednego ze źródeł zagrożenia bezpieczeństwa ich obywateli.

Zgodnie z przekazem zawartym w „Inspire” autor niniejszego artykułu założył, że docelową grupę odbiorców magazynu stanowią anglojęzyczni czytelnicy zamieszkujący państwa cywilizacji zachodniej. Uzasadnieniem dla takiego zawężenia kręgu adresatów jest słowo wstępne redaktora zawarte w pierwszym numerze publikacji, który bezpośrednio wskazuje, że jest ona skierowana do członków wspólnoty muzulmańskiej posługujących się językiem angielskim.

Wstępna faza analizy ujawniła również, że autorzy tekstów chętnie posługują się terminem *Zachód*, który jest rozumiany przez nich zgodnie z huntingtonowską

Mu'askar al.-Battar (tłum. jako ‘Obóz Miecza’) – udzielający informacji operacyjnych.

¹² Samir Khan i Anwar al-Awlaki zginęli 30 września 2011 r. na terenie muhafazy Al-Dżauf w Jemenie w wyniku ataku amerykańskiego samolotu bezzałogowego.

¹³ Część numerów jest dostępna również w języku arabskim.

koncepcją kręgów cywilizacyjnych. Dzieło Samuela P. Huntingtona pt. *The clash of civilizations and the remaking of world order*, wydane w 1996 r. i opublikowane w Polsce pod skróconym tytułem *Zderzenie cywilizacji*, zawiera tezę, że tożsamość kulturowa oraz różnice kulturowe stanowią główne determinanty modelujące obraz współczesnego świata. Najważniejszym elementem koncepcji Huntingtona jest podział świata ukształtowanego po 1990 r. na dziewięć stref, z dominującym znaczeniem obszaru cywilizacji zachodniej, nazywanej wprost „Zachodem”, który obejmuje: Kanadę, Stany Zjednoczone, Europę Zachodnią oraz Centralną, Australię i Oceanię¹⁴. Ponadto za nadrzędny cel opracowania uznano ujawnienie czynników motywujących jednostki do przeprowadzania zamachów w konwergentnych warunkach otoczenia, które ograniczono terytorialnie do występujących we wskazanej wyżej strefie kulturowej.

Autor poddał badaniu 17 numerów magazynu „Inspire”, zgromadzonych i udostępnionych na stronie internetowej jihadology.net¹⁵, założonej przez Aarona Y. Zelina, pracownika naukowego Waszyngtońskiego Instytutu Polityki Bliskowschodniej. Za jednostkę analizy przyjęto treść pojedynczego tekstu dziennikarskiego, przy czym zastosowano ograniczenia objętościowe i merytoryczne, tj. objętość co najmniej stu słów oraz wykluczenie artykułów dotyczących jedynie taktyki i techniki prowadzenia walki fizycznej. W całości pominięto zatem część „Inspire” zatytułowaną „Open Source Jihad”, zawierającą instrukcje wykonywania urządzeń służących do przeprowadzenia zamachu, teoretyczne informacje o metodach działań terrorystycznych oraz kształcąca w zakresie umiejętności posługiwania się bronią. Odrzucono również treści zawierające analizy przeprowadzonych wcześniej akcji, a także wytyczne dotyczące zachowania się przed dokonaniem zamachu, w jego trakcie lub po jego przeprowadzeniu. Po uwzględnieniu powyższych ograniczeń bazę empiryczną utworzyły 224 teksty wyselekcjonowane spośród wszystkich wydanych dotychczas numerów magazynu „Inspire”.

Analizę przeprowadzono na podstawie autorskiego klucza kategoryzacyjnego, skonstruowanego zgodnie z opisanymi założeniami. Przyjęto, że budowanie niechęci do państwa i społeczeństwa jest oparte na zjawiskach marginalizacji i dyskryminacji, opisanych w przytoczonych wcześniej badaniach, a następnie skupiono uwagę na bodźcach inicjujących podjęcie działań terrorystycznych. Wyboru tych bodźców dokonano po przestudiowaniu aktualnej literatury naukowej. Założono, że mogą się one odwoływać do samoświadomości jednostki (tożsamość, poczucie wartości), wynikać z obowiązków wobec grupy (poczucie przynależności) lub z innych, nieznanych powodów. Dokonano także weryfikacji podmiotów, które nadawca określił jako cel potencjalnych zamachów.

Poniżej przedstawiono poszczególne kategorie klucza, wraz z ich szczegółowymi definicjami. Zawierają one wytyczne wskazujące na to, co wchodzi w skład poszczególnych kategorii, a co nie, oraz uzasadnienie tych zagadnień, które mogą budzić wątpliwości. Kategorie ujęto w formie pytań, w celu możliwie precyzyjnego

¹⁴ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2007, s. 15–21.

¹⁵ Stan na 28 I 2018 r.

uchwycenia ogólnego sensu i kontekstu wypowiedzi autorów analizowanego tekstu. Klucz kategoryzacyjny zawierał następujące kategorie:

- Czy autor wskazuje wroga? – w analizowanym tekście określono konkretny region, państwo lub grupę społeczną, które należy uznać za wroga.
- Czy autor wskazuje odbiorcę? – w treści artykułu w sposób bezpośredni określono tożsamość czytelnika, jego przynależność państwową, kulturową, miejsce zamieszkania, płeć lub wskazano konkretne osoby.
- Czy tekst wzmacnia poczucie marginalizacji? – kategoria dotyczy środowisk imigranckich, wśród których istnieje ryzyko zaistnienia zjawiska marginalizacji, zdefiniowanego jako brak poczucia przynależności do społeczeństwa oraz akceptacji kultury państwa, do którego nastąpiła emigracja. Artykuł zawiera treści wzbudzające u odbiorcy niechęć do państwa i jego mieszkańców, wywołujące w nim poczucie izolacji.
- Czy tekst wzmacnia poczucie dyskryminacji? – w artykule zawarto przykłady albo bezpośrednie sugestie, że odbiorca lub grupa społeczna, do której należy, są ofiarami dyskryminacji ze względu na przynależność kulturową, religijną i rasową. Tekst wywołuje w czytelniku poczucie niesprawiedliwości, jaka go dotyka ze strony określonego podmiotu.
- Czy tekst wzbudza poczucie tożsamości? – autor treści eksponuje przynależność czytelnika do kultury muzułmańskiej oraz określa dyrektywy zachowania i wartości, jakimi powinien się kierować w życiu. Powyższa kategoria stanowi adaptację elementów teorii etykietowania Edwina Lemerta¹⁶.
- Czy tekst wzbudza poczucie własnej wartości? – analizowany materiał jest adresowany do osób o niskiej samoocenie. Treść zawiera przykłady i (lub) sugestie zachowań, dzięki którym czytelnik będzie mógł wzmocnić poczucie własnej wartości, zostanie doceniony przez innych, a jego życie nabierze odpowiedniego znaczenia.
- Czy tekst budzi poczucie przynależności do określonej grupy? – artykuł zawiera treści bezpośrednio wskazujące czytelnikowi, że jest on częścią określonej grupy społecznej lub organizacji, akcentuje poczucie solidarności, przynależności oraz konieczność podejmowania kolektywnych działań dla osiągnięcia wspólnych celów.
- Inne sposoby motywowania – kategoria zawiera różniące się od wcześniej wymienionych, wyraźnie dostrzegalne sposoby wpływania na odbiorcę, prowadzące do akceptacji działań terrorystycznych oraz motywujące do podjęcia bezpośredniej walki ze wskazanym wrogiem.

Celem analizy, w której zastosowano powyższy klucz kategoryzacyjny, było zbadanie, czy i jak „Inspire” antagonizuje odbiorców oraz kształtuje w nich

¹⁶ Teoria etykietowania (ang. *labeling* – ‘naznaczanie społeczne’) – teoria powstawania dewiacji społecznych upatrująca ich genezy w konsekwencjach przypisywania jednostce przez otoczenie społeczne roli dewianta. Człowiek staje się zatem dewiantem na skutek przypięcia mu etykiety dewianta.

określony sposób postrzegania siebie i otoczenia, wpływając tym samym na podjęcie decyzji o zainicjowaniu czynów o charakterze terrorystycznym.

W badaniu autor zwrócił uwagę na strukturę „Inspire” oraz jego relewantne cechy świadczące o unikatowości magazynu. W zawartości publikacji można wyodrębnić następujące segmenty: słowo wstępne redakcji, część informacyjną, część właściwą oraz część „Open Source Jihad”. Słowo wstępne redakcji nie odbiega konstrukcyjnie od analogicznych segmentów w innych czasopismach, a jego treść wskazuje na wartość merytoryczną i problematykę danego numeru. Część informacyjna zawiera wiadomości na temat bieżących wydarzeń, uznanych przez redakcję za ważne, podane głównie w formie krótkich tekstów lub przytoczeń wypowiedzi wybranych osób. Część właściwa zawiera zróżnicowane artykuły, przy czym jest znamienne regularne pojawianie się historii wojennych, transkrypcji wywiadów, egzegezy tekstów religijnych lub publikacji, których autorstwo przypisuje się szejkom cieszącym się uznaniem AQAP. „Open Source Jihad” stanowi swoisty know-how terrorysty, obejmujący taktykę prowadzenia działań oraz kwestie techniczne przygotowania się do zamachu. Powyższa struktura nie dotyczy numerów specjalnych magazynu (3., 7., 11., 16.), których artykuły są poświęcone jednemu tematowi, określonemu w tytule wydania.

Kolejną cechą, symptomatyczną dla „Inspire”, jest używanie różnych odmian języka angielskiego. Znaczna część artykułów poddanych analizie była napisana stylem potocznym, przepelnionym określeniami pochodzącymi ze slangu młodzieżowego¹⁷. W magazynie wyraźnie jest eksponowany pierwiastek nowoczesności, bycia *cool*, co ma wpasowywać „Inspire” w model popkultury amerykańskiej, opartej na kulcie komiksu, filmów akcji oraz ich bohatera – indywidualisty walczącego o dobro uciemionych. W niektórych artykułach jest stosowany również język oficjalny, wykorzystywany głównie w tekstach dotyczących religii czy w wywiadach z postaciami uznanymi za ważne. Przypuszczalnie celem tego zabiegu jest podniesienie rangi poruszanych zagadnień i zwiększenie szacunku dla respondentów czy autorów. Relewantnym elementem magazynu jest także jego oprawa graficzna w postaci licznych ilustracji i zmodyfikowanych komputerowo zdjęć, wzmacniających oddziaływanie tekstu przez pobudzenie wyobraźni odbiorcy. Treści dotyczące planowania działań i aspektów taktyki często są wzbogacone obrazami tablic z przyklejonymi fiszkami oraz biurek, na których są rozłożone elementy wyposażenia bojownika. Ma to wywołać w czytelniku wrażenie dynamiki przygotowań czy wręcz uczestniczenia w odprawie bojowej. Przy artykułach są umieszczane wizerunki postaci o niewyraźnie uchwyconych rysach twarzy, trzymających broń palną, oraz ilustracje przedstawiające krople krwi, stanowiące wizualizację merytorycznej zawartości „Inspire”. Oprawa graficzna magazynu wpisuje się, analogicznie do języka używanego w periodyku, w zachodnie wzorce popkulturowe, stając się paralełą dla współczesnych komiksów czy efektów kinematograficznych. Opisane cechy potwierdzają intencjonalny charakter magazynu

¹⁷ Na przykład określenie „*diss*”, zawarte w numerze 4. „Inspire”, to slangowa forma „*disrespect*” oznaczająca ‘brak szacunku’ (za: www.urbandictionary.com), a „UPS’ d” to neologizm oznaczający ‘próbę dokonania zamachu bombowego przy wykorzystaniu firmy kurierskiej UPS’.

i dowodzą zasadności przeprowadzonych badań zawartości merytorycznej „Inspire”. Ich rezultat, zgodnie z przyjętym kluczem kategoryzacyjnym, przedstawiono poniżej.

Wskazanie wroga

W 145 artykułach „Inspire” (co stanowi 65 proc. tekstów z bazy empirycznej) wyraźnie uznaje się za wroga podmioty należące do zachodniego kręgu cywilizacyjnego. Ta kategoria jest obecna w każdym numerze magazynu, a wrogiem są zazwyczaj konkretne państwa wymienione z nazwy. Z analizy wynika, że jako głównego nieprzyjaciela jednoznacznie wskazuje się Stany Zjednoczone – 86 proc. z wyodrębnionych 145 artykułów, ponadto wymienia się: Francję – 14 proc. i Wielką Brytanię – 10 proc. Znacznie rzadziej pojawiają się również: Dania, Szwecja, Australia, Belgia, Norwegia i Włochy. W treści jednostkowego artykułu Stany Zjednoczone są wymieniane pojedynczo lub wspólnie z innymi państwami, natomiast pozostałe kraje opisuje się przeważnie grupowo – z wyjątkiem Francji, na którą w kilku artykułach wskazuje się indywidualnie. Powyższe podmioty określa się mianem „aliantów”, połączonych wspólnotą wiary niewiernych. Często jest stosowane także określenie „krzyżowcy”, jako budzące pejoratywne skojarzenia. Wskazywanie USA jako wroga czytelników jest widoczne w każdym numerze magazynu. Ponadto w ramach omawianej kategorii występują także inne określenia, jak np. „Zachód” – 10 proc. czy „Europa” – 5 proc. Najbardziej demonizowanym państwem spoza kręgu cywilizacji zachodniej jest Izrael, uznawany za głównego sprzymierzeńca USA. Wymienia się ponadto władze w Jemenie, który jest miejscem walk wyzwoleniczych prowadzonych przez AQAP, a także Arabię Saudyjską, kreowaną na podrzędnego sojusznika i wasala Stanów Zjednoczonych.

Analiza 17 numerów „Inspire” wykazała, że państwa zachodniego kręgu cywilizacyjnego uznaje się za wroga w ponad połowie jednostek tej analizy, z dominującą pozycją Stanów Zjednoczonych oraz regularnie eksponowanymi: Francją i Wielką Brytanią. Znajduje to odzwierciedlenie w liczbie działań terrorystycznych odnotowanych na tych terenach. Wymienia się w nich także inne państwa, co należy odczytywać jako możliwość terytorialnej ekspansji aktywności AQAP. To, jak często dany kraj zostanie wskazany jako nieprzyjaciel, wyraźnie zależy od pojawiania się wiadomości o konkretnych wydarzeniach lub decyzjach politycznych. Francję najczęściej wymienia się w numerze 10. „Inspire”, wydanym na wiosnę 2013 r., czyli po rozpoczęciu interwencji w Mali, a także w numerze 1. z 2010 r., który ukazał się po deklaracji prezydenta Sarkozy’ego na temat planowanych restrykcji prawnych dotyczących noszenia muzułmańskich nakryć twarzy. Na Wielką Brytanię jako nieprzyjaciela wskazuje się dwukrotnie w numerze 8. z 2011 r., co ma związek z zamieszkami po śmierci jej czarnoskórego obywatela – Marka Duggana. Częste pojawianie się określenia „Zachód” oznacza, że katalog wrogich państw pozostaje otwarty i nie stanowi enumeratywnego wyczerpania.

Odbiorcy

Istotne, w kontekście rozpatrywania całości bazy empirycznej, jest słowo wstępne redakcji zawarte w numerze 1. „Inspire” z 2010 r., w którym za grupę docelową uznaje się anglojęzycznych czytelników tworzących *ummę*¹⁸ na całym świecie, a przekaz religijny precyzuje się jako salaficki¹⁹. Różnie określonych odbiorców wskazuje się w 71 artykułach, co stanowi 32 proc. z całości analizowanego materiału. Autorzy tych tekstów zwracają się do jednej, określonej grupy albo kilku grup adresatów, definiując ich głównie jako muzułmanów „żyjących na Zachodzie”, w *dar al-harb*²⁰ lub *dar al-kufr*²¹, oraz wiernych mieszkających na terenie USA (85 proc. z 71 artykułów). Sześć tekstów (8 proc.) jest skierowanych do osób wyodrębnionych ze względu na płeć lub rasę – autorzy zwracają się bezpośrednio do kobiet, a także do społeczności afroamerykańskiej. W 11 artykułach (15 proc.), w których ujawniono wskazany element kategoryzacyjny, są odniesienia do „niewiernych” obywateli USA oraz podmiotów uznanych za wrogów, takich jak rządy, żołnierze i pracownicy administracji państw Zachodu.

Wyniki analizy umożliwiają określenie przybliżonych cech docelowego adresata „Inspire”. W niemalże co trzecim badanym artykule wyraźnie podaje się, że odbiorca przebywa w państwie zachodnim, z wyraźną przewagą wskazań na Stany Zjednoczone. Aktywność propagandową orientuje się także na środowisko afroamerykańskie, wykorzystując zaistniałe w 2014 r. i 2015 r. incydenty z udziałem czarnoskórych obywateli, m.in. śmierć Michaela Browna oraz Freddiego Graya w wyniku interwencji policji²² oraz masowe morderstwo wiernych przebywających w kościele w Charleston²³. Te wydarzenia spowodowały pogorszenie nastrojów wśród afroamerykańskiej części społeczeństwa, co znalazło odzwierciedlenie w artykułach „Inspire”.

Wydaje się, że celem tekstów skierowanych do kobiet jest głównie eliminacja zagrożenia w postaci zdekonspirowania przez nie aktywności terrorystycznej ich partnerów. W artykułach opisuje się, że ta działalność służy realizacji wyłącznie pozytywnych celów, ratowaniu honoru *ummy* i zyskaniu szacunku przez całą rodzinę. Kobiety wykorzystuje się jako nieświadome narzędzie propagandy, a ich zadaniem jest: przekazywanie członkom rodziny wartości dżihadystycznych, przekonywanie

¹⁸ Muzułmańska wspólnota wiernych.

¹⁹ W tekście *A letter from the editor* znajduje się obietnica przekazywania „najbardziej trafnej” wersji islamu, zgodnej z nauczaniem „pobożnych poprzedników” (*al-salaf al-ṣāliḥ*), „Inspire” 2010, nr 1, s. 2.

²⁰ Termin oznaczający terytoria świata niemuzułmańskiego będącego w stanie wojny z muzułmanami.

²¹ ‘Terytorium niewiary’.

²² Więcej na ten temat: <http://www.bbc.com/news/world-us-canada-30341927> [dostęp: 14 III 2018].

²³ Więcej na ten temat: <http://www.bbc.com/news/world-us-canada-33187779> [dostęp: 14 III 2018].

niezdecydowanych mężczyzn do podjęcia „drogi mudżahedina” oraz wspieranie ich wszelkimi możliwymi metodami, aby tym samym skonstruować schemat „rodzinnego terroryzmu”.

Wyniki badania sugerują, że główny adresat magazynu mieszka w Stanach Zjednoczonych i jest mężczyzną, jednak precyzyjne ustalenie grupy wiekowej nie jest możliwe. Wskazówkami pomocnymi do jej określenia mogą być zarówno środki językowe i struktura graficzna stosowana w „Inspire”, która wpisuje się w trendy charakterystyczne dla młodego pokolenia, jak i dane statystyczne, zgodnie z którymi jest to grupa odbiorców najbardziej skłonnych do podejmowania działań związanych z użyciem przemocy. Biuro Statystyczne Amerykańskiego Wymiaru Sprawiedliwości podaje, że w latach 1980–2008 przeciętnym sprawcą zabójstw na terytorium USA była osoba płci męskiej w wieku 18–24 lat. W większości wyników badań dotyczących sprawców samobójczych zamachów bombowych na świecie również określa się ich jako mężczyzn pomiędzy 17. a 27. rokiem życia. Za określeniem płci przemawia dostrzegalna maskulinizacja magazynu „Inspire” – wybór jedynie męskich bohaterów wywiadów, opowieści wojennych, ilustracji oraz wskazanie kobiet jako adresatów jedynie trzech spośród 224 przeanalizowanych artykułów. Treści kieruje się do osób o określonych, radykalnych poglądach lub szukających w religii uzasadnienia dla swojego dotychczasowego postępowania. Przykładem próby wykorzystania osób walczących o ochronę środowiska naturalnego są artykuły opisujące degradację ekosystemu, w których bezpośrednio wymienia się sprawców zniszczeń i postuluje dokonywanie zamachów, promując tym samym ekoterroryzm. Wśród adresatów artykułów eksponuje się również środowisko przestępcze, zezwalając na kontynuowanie bezprawnych działań przez udzielenie im religijnej legitymizacji, obwarowanej koniecznością finansowego wspierania działań dżihadystycznych ze środków pochodzących z aktywności kryminalnej.

Marginalizacja i dyskryminacja

Elementy wskazujące na budowanie w czytelnikach poczucia marginalizacji pojawiają się w 63 artykułach (28 proc.). Zgodnie z koncepcją omawianej kategorii antagonizmy kreuje się w stosunku do dwóch podmiotów. Pierwszym z nich jest państwo, w którym odbiorca żyje. W „Inspire” podkreśla się odmienną kulturą Zachodu, niemożliwą do pogodzenia z dogmatami islamu, w tym regularnie, bezpośrednio podaje się przykład Stanów Zjednoczonych. *Dar al-kufr* jest oparty na niewłaściwych, grzesznych wartościach, a organizacja życia społecznego jest niezgodna z nauczaniem Mahometa, w związku z czym żaden muzułmanin nie powinien – czy wręcz nie może – identyfikować się z państwem emigracji. Systematycznie ostrej krytyce poddaje się demokratyczny ustrój polityczny, scharakteryzowany jako niemoralny, propagujący wartości kapitalistyczne prowadzące do zepsucia społeczeństwa. Laicki system zasad prawnych uznaje się za niezgodny z szariatem i uniemożliwiający obowiązywanie

praw boskich. Wzmacnianie dystansu wobec państwa gospodarza²⁴ jest widoczne także w artykułach zawierających egzegezę praw muzułmańskich, zgodnie z którymi żaden wierny nie może być związany obywatelstwem państwa należącego do *dar al-harb* i nie musi stosować się do norm prawnych obowiązujących na jego terytorium.

Drugim, grupowym podmiotem, w stosunku do którego „Inspire” wyraźnie buduje odczucia antagonistyczne, jest społeczeństwo krajów Zachodu. Czytelnicy są przekonywani, że nie można identyfikować się z narodem państwa odpowiedzialnego za tyranie wobec *ummy*²⁵, a wrogie nastawienie do niewiernych jest pożądane i usprawiedliwione religijnie. W artykułach napisanych przez interpretatorów tekstów świętych uzasadnia się możliwość okradania niewiernych oraz argumentuje, że innowiercy z krajów Zachodu, niezależnie od płci czy wieku, mogą być celem ataków dokonywanych wszelkimi dostępnymi sposobami. Poczucie odrębności od społeczeństwa wzmacniają także teksty – liczne wywiady z idolami, ludźmi godnymi naśladowania, opisującymi negatywne doświadczenia z czasów ich życia wśród niewiernych.

W analizowanej bazie empirycznej 61 jednostek analizy (27 proc.) zawierało opisy dyskryminacji w postaci prześladowań i ograniczania praw społeczności muzułmańskiej mieszkającej w *dar al-kufr*. Rządy państw zachodniego kręgu cywilizacyjnego posądza się o wydawanie decyzji politycznych godzących w podstawowe tradycje muzułmańskie (np. zakaz noszenia burek i krytyka nikabów we Francji i Belgii) oraz uniemożliwianie wprowadzenia jakichkolwiek norm prawnych szariatu. System wolności słowa wynikający z ustroju demokratycznego określa się jako niekontrolowaną, antyislamską konstrukcję, egzemplifikowaną pojawiającymi się w mediach karykaturami Mahometa oraz innymi żartami dotyczącymi religii. Zachodnią administrację państwową ukazuje się jako represyjną, tyraniczną, przyjmującą założenie, że każdy muzułmanin to terrorysta, co w konsekwencji implikuje prowadzenie dalece posuniętej inwigilacji ludności. Jako źródło dyskryminacji wskazuje się także zachowania rodowitych obywateli państwa gospodarza, którzy tylko z pozoru są przyjaźni, a w rzeczywistości nienawidzą świata islamu i reprezentujących go wyznawców. W „Inspire” jest wiele opisów palenia świętej księgi – *Koranu*, poniżania Proroka za pomocą karykatur drukowanych w czasopiśmie oraz krytyki wartości islamu w mediach zachodnich. Podkreśla się zagrożenia płynące ze strony ksenofobicznych środowisk prawicowych, uznających muzułmanów za główny cel języka nienawiści.

Podsycanie antagonizmów przez budowanie w świadomości odbiorców odczucia marginalizacji i dyskryminacji stanowi istotną część mechanizmu propagandowego „Inspire”. Wskazane elementy występują w każdym numerze magazynu i są dodatkowo wzmacniane bezpośrednim wskazaniem wroga, konstytuując w czytelniku poczucie bycia osobą niepożądaną w danym państwie, burząc zaufanie do istniejących rozwiązań prawnych oraz wzbudzając strach i nieufność wobec otoczenia. Autorzy

²⁴ Terminem państwo gospodarz określono miejsce, do którego odbiorca wyemigrował lub w którym mieszka, należąc do jednego z pierwszych pokoleń emigrantów.

²⁵ Dotyczy obecności wojsk państw zachodnich w państwach muzułmańskich.

artykułów dążą do burzenia więzi sąsiedzkich przez wprowadzanie elementu niepewności i podejrzliwości, co uniemożliwia nawiązanie normalnych relacji międzyludzkich. Osoby spoza kręgu wiary są dehumanizowane, a stosowanie wobec nich działań przestępczych jest uznawane za pożądane. To powoduje, że czytelnik stopniowo wyzbywa się poczucia empatii w stosunku do swoich potencjalnych ofiar. Badania S. Lyons-Padilly wykazały, że występowanie zjawiska marginalizacji i dyskryminacji prowadzi do radykalizowania się poglądów religijnych i sprzyjania działaniom ekstremistycznym. Wyniki analizy „Inspire” dowodzą natomiast, że wykorzystywanie antagonizmów przez autorów tego czasopisma prawdopodobnie ma na celu zwiększenie rozdźwięku pomiędzy czytelnikiem a państwem gospodarzem oraz pozbawienie odbiorcy empatii w stosunku do potencjalnych ofiar. Wydaje się zatem, że wywoływanie odczucia niechęci i wzajemnej wrogości stanowi etap psychicznego przygotowania odbiorcy treści do podjęcia przez niego aktywności terrorystycznej i nie ogranicza się wyłącznie do propagowania akceptacji ekstremizmu, działalności prozelitycznej czy próby konwersji poglądów religijnych. Aspekt pobożności jest deprecjonowany, a religię traktuje się jako narzędzie głównego przekazu dotyczącego podjęcia walki, a zatem – jako jeden z nośników motywacji.

Tożsamość i poczucie własnej wartości

Wskazanie czytelnikowi jego tożsamości, powiązane z sugestiami dotyczącymi zachowania, występuje w 41 analizowanych tekstach (18 proc.). W artykułach podkreśla się, że odbiorca jest przede wszystkim muzułmaninem, a nie obywatelem kulturowo obcego państwa, i jest zobligowany do przestrzegania wartości oraz zasad panujących w islamie, z dominującą funkcją dżihadu. Dyrektywy zachowań określa się mianem „ścieżki mudżahedina” i wyraźnie mobilizuje się adresata treści do aktywnego działania, natomiast bierne wspieranie walki z niewiernymi nie jest pochwalane. Od numeru 10. z 2013 r. w „Inspire” regularnie propaguje się podejmowanie taktyki tzw. samotnego wilka, rozumianej jako realizacja samodzielnych działań na terytorium wroga przez osoby operujące niezależnie od grup zorganizowanych²⁶.

Schematy poprawiania samooceny oraz zyskania na znaczeniu w oczach innych są ściśle powiązane z przestrzeganiem salafickiej wizji islamu oraz małym dżihadem²⁷ umieszczonym w nim centrycznie. Elementy powyższej kategorii pojawiają się w 39 artykułach (17 proc.), w których informuje się czytelników, że dzięki walce z niewiernymi zyskają szacunek i chwałę. Uczestnictwo w „świętej wojnie” jest spełnieniem woli Allaha, a muzułmanin biorący w niej udział stanowi wzór osobowy dla innych wyznawców wiary. W magazynie wskazuje się na konieczność podjęcia „ścieżki

²⁶ P. Nesser, *Single Actor Terrorism: Scope, Characteristics and Explanations*, „Perspectives on Terrorism” 2012, nr 6, s. 62.

²⁷ Koncepcja dżihadu przedstawiana w islamie zakłada jego podział na tzw. mały dżihad i duży dżihad. Duży dżihad dotyczy walki z samym sobą, ze swoimi słabościami, natomiast mały dżihad oznacza walkę fizyczną z niewiernymi.

mudżahedina”, ukazuje płynące z tego korzyści w postaci poważania, sławy i wzbudzania strachu wśród niewiernych oraz wychwała poległych bohaterów męczenników i uwięzionych bojowników (np. Umar Farouk Abdulmutallab, Dżochar Carnajew). Przestrzega się ponadto, że odejście od islamu lub życie bez ścisłego kierowania się jego zasadami może doprowadzić do depresji, a nawet – do samobójstwa. Kategorie zdefiniowane jako odwoływanie się do tożsamości kulturowej i kształtowanie samooceny czytelnika występują w „Inspire” sporadycznie, co prowadzi do wniosku, że nie zostały uznane przez autorów treści za wartości istotne dla motywowania odbiorców magazynu.

Poczucie przynależności

Obecność elementów tej kategorii stwierdzono w 35 badanych tekstach (16 proc.). W zdecydowanej większości przytacza się argument obligatoryjnej przynależności czytelnika do jednej, światowej *ummy*, związanej naturalnie z tożsamością kulturową odbiorcy. Każdy muzułmanin ma obowiązek jej obrony przed najeźdźcami, a lojalność wobec współwyznawców islamu traktuje się jako priorytet, wobec którego uczucie miłości i przywiązania do niemuzułmańskich rodziców lub krewnych jest wyraźnie deprecjonowane. Autorzy magazynu nie koncentrują się na wzbudzeniu w czytelniku poczucia przynależności do określonej grupy. Istotna pod kątem analizy środowiska terrorystycznego jest informacja o zasadach panujących w grupie, uznających wspólnotę wiary za ważniejszą od więzów krwi. Zakazuje się denuncjacji i składania zeznań przeciwko wyznawcy tej samej religii, co jest paralełą do mafijnej zasady omerty²⁸, a także obliuguje do obrony światowej *ummy*.

Inne sposoby motywowania

Analiza artykułów „Inspire” ujawniła także inne formy wywierania wpływu na opinie i zachowanie odbiorców. Najczęściej stosowaną metodą, obecną w 72 artykułach (32 proc.) z całości bazy empirycznej, jest wzbudzanie w odbiorcy chęci odwetu. W każdym z numerów magazynu opisuje się najazdy na *dar al-islam* i okupacje prowadzone przez państwa Zachodu, relacjonuje się krzywdy, jakich doświadczają cywile, przykłady śmierci niewinnych osób, kładąc nacisk na postaci kobiet, dzieci i starców oraz umieszczając zdjęcia zabitych lub rannych. Wskazuje się zbrodnie i tortury, jakich agresor dopuszcza się na zatrzymanych i uwięzionych muzułmanach, oraz przywołuje zaszłości historyczne z czasów kolonializmu, zachęcając czytelnika do rewanżu.

Kolejną, regularnie pojawiającą się metodą motywowania jest wskazywanie sala-fickiej interpretacji religijnej dla poparcia aktywności o charakterze terrorystycznym. W artykułach nie tylko egzemplifikuje się beneficja, jakie mudżahedin otrzyma w raju, lecz także wykorzystuje się islam do zmiany zachowań określonych grup społecznych w celu realizacji założeń dżihadu. Pochwała się osoby związane ze środowiskiem

²⁸ Nakaz milczenia, zwłaszcza przed organami wymiaru sprawiedliwości.

przestępczym, jednocześnie kierując ich działania na niewiernych, oraz wprowadza zasadę obligatoryjnego wspierania finansowego działań dżihadystycznych. Religia usprawiedliwia ekoterroryzm także w przypadku, gdy jego celem są obiekty należące do podmiotów uznanych przez „Inspire” za wroga. Struktura magazynu może wskazywać ponadto, że jego wydawcy dążą do osiągnięcia efektu naśladownictwa. W znacznej liczbie artykułów dotyczących przeprowadzonych ataków terrorystycznych autorzy dokonują ich szczegółowej analizy, wskazują popełnione błędy i sugerują inne rozwiązania. W przypadku nieudanych akcji podkreślają ich pozytywne rezultaty, jak np. ujawnienie słabości systemów bezpieczeństwa na lotniskach, a następnie motywują do podejmowania kolejnych prób. Sprawców przedstawia się jako bohaterów, osoby godne naśladowania, którym poświęca się modlitwy, wychwala ich odwagę, wielokrotnie podkreślając, że wywodzą się z kręgu czytelników magazynu (np. bracia Carnajew, Taimour Abdulwahab al-Abdaly).

Wnioski

Wyniki analizy wskazują, że autorzy „Inspire” systematycznie posługują się konkretnymi argumentami, aby zmotywować odbiorców magazynu do podjęcia aktywności terrorystycznej. Odpowiadając na postawione w wstępie pytanie stanowiące problem badawczy, należy wskazać, że wydawcy magazynu korzystają ze wszystkich przesłanek wymienionych w kluczu kategoryzacyjnym, stymulujących adresatów treści dostrzegalną przewagą konkretnych elementów, które wykazują słuszność postawionej hipotezy. Odbiorcą magazynu oraz wroga wskazuje się wśród podmiotów z zachodniego kręgu cywilizacyjnego. Świadczy to w sposób jednoznaczny, że głównym zamierzeniem magazynu jest stworzenie zagrożenia wewnętrznego w określonych państwach, spośród których najczęściej wymienia się Stany Zjednoczone. Artykuły adresuje się do mężczyzn w młodym wieku (niemożliwym jednak do precyzyjnego określenia), podatnych na modyfikację przekonań za pomocą argumentacji religijnej lub posiadających już ukształtowane, radykalne poglądy. Na podstawie wyników badań dowiedziono, że autorzy „Inspire” wykorzystują mechanizm motywujący odbiorców treści do podjęcia działań o charakterze terrorystycznym. Mechanizm ten opiera się na dwóch komplementarnych elementach tworzących zwartą konstrukcję. Pierwszy komponent ma wzbudzić u adresata poczucie wrogości wobec środowiska zamieszkania, hermetyzować go i pozbawić empatii w stosunku do potencjalnych ofiar przez ich dehumanizację, natomiast drugi – zmobilizować do podjęcia działania. Kategorie antagonizujące w postaci marginalizacji i dyskryminacji wystąpiły w 40 proc. jednostek analizy. Ich zastosowanie służy budowaniu barier pomiędzy czytelnikiem a państwem gospodarzem i jego społeczeństwem. Elementy motywujące wymienione w kluczu kategoryzacyjnym, odwołujące się do tożsamości odbiorcy, poczucia własnej wartości czy przynależności grupowej, są wymieniane sporadycznie. Autorzy publikacji nie posługują się złożonymi mechanizmami psychologicznymi, lecz przede wszystkim odwołują się do najprostszycich ludzkich emocji w postaci złości i pragnienia

odwetu, które są wzbudzane za pomocą treści i zdjęć ukazujących cierpienia niewinnych osób będące efektem ataku najeźdźcy na *ummę*. Wzburzenie czytelnika jest wspierane religijną afirmacją zachowań przestępczych. W „Inspire” opisuje się ponadto schematy zrealizowanych ataków terrorystycznych, które są możliwe do powtórzenia, oraz uzupełnia to wiedzą taktyczną i techniczną zawartą w części „Open Source Jihad”.

Opisany mechanizm uzasadnia konieczność podejmowania działań prewencyjnych ukierunkowanych na zwiększenie asymilacji społeczności muzułmańskich z państwem gospodarzem oraz jego społeczeństwem. Szczególnie istotnym problemem jest wzbudzanie przez autorów „Inspire” odczucia dyskryminacji i marginalizacji. Wskazuje to na konieczność podjęcia niezbędnych kroków zaradczych, umożliwiających wkomponowanie środowisk imigranckich w struktury społeczeństw demokratycznych, stworzenie równych szans rozwoju i zbudowanie poczucia więzi z nowym miejscem zamieszkania. Osiągnięcie powyższego celu jest możliwe jedynie przez kompleksową współpracę służb, instytucji państwowych i organizacji pozarządowych w postaci właściwego rozplanowania urbanistycznego, niedopuszczania do powstania stref wyłącznie imigranckich, realizowania programów edukacyjnych i pomocowych dla imigrantów, skierowanych na możliwie wczesne osiągnięcie przez nich samodzielności oraz ich udział w życiu społecznym. Analiza ujawniła ponadto, że autorzy tekstów „Inspire” jako główny czynnik motywujący do zachowań o charakterze terrorystycznym wykorzystują wzbudzanie w czytelnikach negatywnych uczuć – złości i chęci odwetu. Wydaje się, że przeciwdziałanie tej formie stymulacji jest niemożliwe z uwagi na jej neurofizjologiczny charakter, który jednocześnie czyni magazyn prostym, a zarazem skutecznym narzędziem propagandy terrorystycznej.

Bibliografia

- Bolechów B., *Terroryzm, aktorzy, statyści, widowie*, Warszawa 2010, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Borum R., *Psychology of Terrorism*, „Mental Health Law & Policy Faculty Publications” 2004, nr 571.
- Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2007, DIALOG.
- Hudson R.A., *The Sociology and Psychology of Terrorism: Who Becomes a Terrorist and Why*, Washington 1999, The Library of Congress.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2007, MUZA.
- Lester D., Yang B., Lindsay M., *Suicide Bombers: Are Psychological Profiles Possible?*, „Studies in Conflict & Terrorism” 2004, nr 27, cz. 4.
- Lyons-Padilla S. i in., *Belonging nowhere: Marginalization and radicalization risk among Muslim Immigrants*, „Behavioral Science and Policy” 2015, nr 1, cz. 2.

- Nesser P., *Single Actor Terrorism: Scope, Characteristics and Explanations*, „Perspectives on Terrorism” 2012, nr 6.
- Pietz C.A., Mattson C.A., *Violent Offenders. Understanding and Assessment*, Oxford 2015, Oxford University Press.
- Schmid A., Jongman A., *Political Terrorism: A new guide to actors, authors, concepts, data bases, theories and literature*, New Brunswick, NJ, 1988, Transaction Books.
- Wojciechowski S., „Sieć” przyczyn współczesnego terroryzmu – analiza czynników, mechanizmów i modeli, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 3.

Źródła internetowe

- <https://icct.nl/topic/foreign-fighters/>.
- <http://www.bbc.com/news/world-us-canada-19212962>.
- <http://www.bjs.gov/content/pub/pdf/htus8008.pdf>.
- <http://www.dailymail.co.uk/news/article-2311024/Luton-terrorists-plotted-blow-TA-base-toy-car-bomb-sentenced-44-years.html#ixzz595vVe0EL>.
- <http://www.nytimes.com/2011/11/21/nyregion/jose-pimentel-is-charged-in-new-york-city-bomb-plot.html>.
- <https://www.reuters.com/article/us-boston-bombings-trial/boston-bomb-suspect-influenced-by-al-qaeda-expert-witness-idUSKBN0MJ0Z62015032>.
- <https://yaleglobal.yale.edu/content/what-motivates-suicide-bombers>.

Abstrakt

W artykule przedstawiono wyniki analizy 17 numerów „Inspire”, propagandowego magazynu internetowego wydawanego przez Al-Kaidę na Półwyspie Arabskim (AQAP). Opisano konstrukcję publikacji, profil docelowego odbiorcy oraz scharakteryzowano mechanizm motywujący czytelnika do podjęcia działań o charakterze terrorystycznym. Na podstawie wyników przeprowadzonych badań wskazano konkretne czynniki mające zainicjować ekstremistyczne zachowania społeczności muzułmańskich zamieszkujących państwa zachodniego kręgu cywilizacyjnego.

Słowa kluczowe: terroryzm, przyczyny terroryzmu, ekstremizm islamski, Al-Kaida na Półwyspie Arabskim, magazyn „Inspire”.

Dariusz Pożaroszczuk

Kwalifikacja prawna propagowania idei zbrojnego dżihadu¹ oraz rozpowszechniania innych materiałów ułatwiających działalność terrorystyczną

W najnowszej historii tereny Bliskiego Wschodu² były miejscami, gdzie przebiegały niezwykle istotne procesy historyczne. Najważniejszymi z nich były: kolonizacja, która w pełni zakończyła się pod koniec XIX i na początku XX wieku, oraz dekolonizacja prowadząca do likwidacji systemu kolonialnego, rozpoczęta w latach 20. XX wieku. Głębokie piętno na społecznościach muzułmańskich odcisnęła również rywalizacja mocarstw zimnowojennych, tocząca się po II wojnie światowej. Pokłosiem tych procesów było wiele istotnych wydarzeń. Najważniejszymi z nich były: konflikt izraelsko-arabski, rewolucja islamska w Iranie oraz wojna w Afganistanie prowadzona przeciwko zbrojnej interwencji ZSRR. Do obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie w znacznym stopniu przyczyniły się: tzw. pierwsza wojna w Zatoce, której skutkiem było nałożenie na Irak niezwykle dotkliwych sankcji, odebranych jako upokorzenie, ostateczne obalenie reżimu Saddama Husajna w wyniku tzw. drugiej wojny w Zatoce, a także destabilizacja Libii i Syrii, będąca rezultatem

¹ Islam różni „duży dżihad”, którego istotą jest pokonywanie własnych słabości, i „mały dżihad” rozumiany jako walka zbrojna. W ramach „małego dżihadu” różni się walkę defensywną i ofensywną. Zob. J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, w: *Islam a terroryzm*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2003, s. 47, 52. W niniejszym artykule za ideę zbrojnego dżihadu (określaną w tekście również jako: ekstremizm islamski, fanatyzm islamski lub wojujący islam) uznaje się ideologię zbudowaną na nietolerancji i nienawiści wobec osób odrzucających radykalną interpretację *Koranu*, która propaguje oraz usprawiedliwia stosowanie przemocy wobec wszystkich ludzi, uważanych za nieprawomyślnych muzułmanów. Ostatecznym celem przedstawicieli tej idei jest podporządkowanie na drodze wojny całego świata prawu muzułmańskiemu.

² Zarówno w literaturze naukowej, jak i w polityce nie ma jednej, powszechnie przyjętej listy krajów, które są zaliczane do Bliskiego Wschodu. Sporne jest również samo używanie nazwy Bliski Wschód. Zob. A. Dzisiów-Szuszczukiewicz, *Bliski Wschód – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2008, nr 7–8, s. 145–146. Biorąc za podstawę kryterium geograficzne, przyjmuje się, że do regionu Bliskiego Wschodu należą obszary północnej Afryki oraz Azji Zachodniej. Tak rozumiany Bliski Wschód obejmuje następujące państwa: Egipt, Jordanię, Syrię, Izrael, Libię, Algierię, Maroko, Tunezję, Irak, Iran, Kuwejt, Arabię Saudyjską, Bahrajn, Katar, Oman, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Jemen. Zob. R. Bania, *Bliski Wschód w wybranych anglosaskich koncepcjach geopolitycznych – zarys problematyki*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, R. Bania, K. Zdulski (red.), Łódź 2012, s. 15, 16. W literaturze przedmiotu można znaleźć również terminy: Większy Bliski/Środkowy Wschód – Greater Middle East, który odnosi się do obszaru północnej Afryki z Egiptem, Izraela, krajów doliny Tygrysu i Eufratu, krajów Zatoki Perskiej, Turcji oraz państw znajdujących się w dorzeczu Morza Kaspijskiego. Za: R.D. Blackwill, M. Stürmer, *Introduction*, w: *Allies Divided: Transatlantic Policies for the Greater Middle East*, R.D. Blackwill, M. Stürmer (red.), Cambridge, Mass. 1997, s. 1.

„arabskiej wiosny”. Wymienione procesy i wydarzenia doprowadziły do istotnych przemian cywilizacyjnych. Z jednej strony dominacja imperiów kolonialnych oraz późniejsze próby narzucenia przez USA swej woli krajom bliskowschodnim przyczyniły się do wzrostu negatywnych odczuć wobec państw cywilizacji zachodniej, z drugiej zaś chęć niezależnienia się od kolonizatorów i nadrobienia zacofania wymuszała na społecznościach bliskowschodnich korzystanie z dorobku cywilizacji euroatlantyckiej. Rezultatem tego jest postawa odrzucająca kulturę euroamerykańską z równoczesnym pożądaniami jej zdobyczy technicznych i ich wykorzystywaniem³. Wskazane procesy, wydarzenia i przemiany cywilizacyjne przyczyniły się również do powstania wśród części wyznawców islamu silnego poczucia krzywdy doznanego ze strony państw Zachodu⁴. To poczucie, rodzące chęć odwetu za doznane upokorzenia i mobilizujące do walki w obronie własnej kultury, doprowadziło do wykształcenia się radykalnego nurtu fundamentalizmu islamskiego⁵. Jego przedstawiciele wierzą w odbudowę potęgi cywilizacji muzułmańskiej dzięki powrotowi do praw i tradycji powstałych w pierwszych latach islamu oraz całkowitemu odrzuceniu wartości Zachodu postrzeganych jako zagrożenie wyznawanej przez nich religii. Całkowite negowanie aksjologicznej warstwy cywilizacji euroatlantyckiej właściwe dla fundamentalizmu islamskiego, prowadzące do zdefiniowania całego świata Zachodu jako śmiertelnego wroga, przyczynia się do internacjonalizacji terroryzmu muzułmańskiego oraz globalizacji jego celów. Przez wiele lat działania terrorystów wyznających islam były związane głównie z walką toczoną w ramach lokalnych konfliktów, stąd odznaczały się ograniczeniem terytorialnym i podmiotowym⁶, motywacja

³ Takie poglądy prezentuje sympatyzujący z tzw. Państwem Islamskim Abu Rumaysah al Britani. Zob. tenże, *A brief guide to the Islamic State* (b.m.w. 2015), s. 28, 39. Zob. też W. Stankiewicz, *Terroryzm w świetle walki Dwóch Światów*, w: *Islam a terroryzm...*, s. 294. Na wykorzystywanie nowoczesnych technologii do szerszenia skrajnie konserwatywnej ideologii wielokrotnie zwraca uwagę także J.M. Martin, *The information battlefield: Al-Qaeda's use of advanced media technologies for framed messaging*, Las Vegas 2011.

⁴ Za „państwa Zachodu” w niniejszym artykule uznaje się przede wszystkim USA i kraje Europy, zwłaszcza mające kolonialną przeszłość: Wielką Brytanię, Francję oraz w nieco mniejszym stopniu Niemcy i Włochy. Zob. S. Huntington, *The Clash of Civilization and the remaking of world order*, New York–London–Toronto–Sydney 2011, s. 46.

⁵ Postawa fundamentalistyczna objawia się bezgraniczną wiarą w słuszność głoszonej przez siebie idei. Może to być idea religijna bądź o innym charakterze, tak więc fundamentalizm islamski jest tylko jednym z wielu fundamentalizmów. Przekonanie fundamentalisty o słuszności własnych twierdzeń prowadzi do zdecydowanego odrzucenia i potępienia wszystkich odmiennych poglądów. W konsekwencji fundamentalizm jest nietolerancyjny i zamknięty na dialog. Takie zachowanie wywołuje ostatecznie działania agresywne, objawiające się narzucaniem innym osobom wyznawanego przez siebie poglądu. Przejawiana agresja jest przy tym w pełni usprawiedliwiana wiarą w absolutną wartość i prawdziwość głoszonej idei.

⁶ Taki wyraźnie ograniczony charakter ma terroryzm związany z walką o niepodległość Palestyny. Islamskie organizacje terrorystyczne popierające palestyńskie dążenia, m.in. Hamas czy Palestyński Islamski Dżihad, przeprowadzają swoje akcje na terytorium Izraela, a obiektem zamachów są głównie Żydzi.

religijna zaś bardzo często odgrywała drugorzędną rolę⁷. Wraz ze wzrostem znaczenia czynnika religijnego jako motywu podejmowanej walki, doprowadzającego równocześnie do uznania całego Zachodu za wroga, doszło do zmiany charakteru terroryzmu islamskiego. Powstanie organizacji odwołujących się do koncepcji globalnego dżihadu⁸, takich jak Al-Kaida⁹ i tzw. Państwo Islamskie¹⁰, spowodowało, że zagrożenie atakami terrorystycznymi inspirowanymi wypaczonym rozumieniem islamu pojawiło się również na terytorium państw Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Możliwości tego zagrożenia potwierdzają krwawe zamachy przeprowadzane skutecznie¹¹ na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat¹². Doprowadziły one do śmierci tysięcy niewinnych ofiar oraz spowodowały wiele innych negatywnych konsekwencji¹³.

Na terytorium Polski dotychczas nie doszło do zamachów inspirowanych fundamentalizmem islamskim. Nie oznacza to jednak, że osoby sympatyzujące z islamskimi organizacjami terrorystycznymi oraz sama ideologia zbrojnego dżihadu nie są obecne w naszym kraju. W internecie z łatwością można odnaleźć różnego rodzaju materiały

⁷ M. Adamczuk, *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 19, s. 199–201.

⁸ Koncepcja „globalnego dżihadu” nawołuje do budowy kalifatu islamskiego jako warunku uzdrowienia cywilizacji muzułmańskiej. W wersji minimalistycznej kalifat ma obejmować obszary, które w przeszłości znajdowały się pod panowaniem arabskim, w wersji maksymalistycznej ma objąć cały świat.

⁹ Sunnicka organizacja założona na przełomie roku 1988/1989 przez Palestyńczyka Abd Allaha Jusufa Azzama, związanego z Bractwem Muzułmańskim, oraz Osamę bin Ladena. Początkowo skupiała się ona na organizowaniu oporu wobec interwencji radzieckiej w Afganistanie. W latach 90. XX w. za największego wroga islamu uznała Stany Zjednoczone. Najbardziej znanym przywódcą Al-Kaidy był Saudyjczyk Osama bin Laden. Po tym, jak w 2011 r. został zabity przez Amerykanów, przywództwo w organizacji objął Egipcjanin Ajman al Zawahiri.

¹⁰ Sunnicka organizacja terrorystyczna używająca różnych nazw, odwołująca się do idei salafizmu i wahabizmu. Przez pewien czas stanowiła odłam Al-Kaidy. W latach 2012–2014 członkowie tzw. Państwa Islamskiego opanowali rozległe tereny w Syrii i Iraku, co pozwoliło ich przywódcy Abu Bakr al-Baghdadiemu proklamować kalifat islamski 29 czerwca 2014 r. .

¹¹ Można zaryzykować tezę, że na jeden skuteczny zamach przypada wiele nieudanych, w porę powstrzymanych przez służby specjalne i policję. Ze względu na utajnienie danych do środków masowego przekazu jedynie co pewien czas przedostają się informacje na temat pojedynczych udaremnionych zamachów, tak więc nie wiadomo dokładnie, ilu atakom udało się zapobiec w ostatnich latach.

¹² Najgłośniejsze zamachy przeprowadzone przez fanatyków islamskich, do których doszło w XXI wieku na terenie Europy i USA, to zamach na World Trade Center (2001 r.), w Madrycie (2004 r.), w Londynie (2005 r.), w Bostonie (2013 r.), na redakcje tygodnika „Charlie Hebdo” (luty 2015 r.), seria zamachów w Paryżu (listopad 2015 r.), na lotnisko w Brukseli (marzec 2016 r.), w Nicei (lipiec 2016 r.) oraz w Berlinie (grudzień 2016 r.).

¹³ Dogłębnie przeanalizowano wpływ zamachów z 11 września 2001 r. na światową gospodarkę. W opracowaniach poświęconych temu zagadnieniu podkreślano, że skutkiem ataków na World Trade Center i Pentagon było między innymi czasowe załamanie branży lotniczej, prowadzące do ogromnych strat finansowych, konieczność wypłaty olbrzymich odszkodowań przez firmy ubezpieczeniowe, a także zwiększenie się poczucia zagrożenia wśród zwykłych obywateli. Zob. więcej H. Chernick, *Intruduction*, w: *Resilient City: The Economic Impact of 9/11*, H. Chernick (red.), New York 2005, s. 1–6.

(wpisy, komentarze, zdjęcia i filmy) wzywające do świętej wojny z cywilizacją Zachodu, propagujące terroryzm i ułatwiające podejmowanie tego typu działalności¹⁴. Coraz częściej pojawiają się strony internetowe, magazyny¹⁵, broszury¹⁶ oraz inne opracowania¹⁷ poświęcone w całości propagowaniu islamskiego fanatyzmu. Korzystając z nowoczesnych technik komunikacji, przy odrobinie wysiłku potrzebnego na zdobycie zaufania można także nawiązać kontakt z terrorystami aktywnie działającymi w innych krajach, np. z przebywającymi na terenach objętych bezpośrednimi działaniami tzw. wojny z terroryzmem, tj. w Iraku, Syrii i Afganistanie.

¹⁴ A. Wejkszner, *Ewolucja zagrożenia dżihadystycznego w Europie*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 7, s. 225, 232; tenże, *Zagrożenie fundamentalizmem islamskim w Europie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2011, nr 49, s. 3.

¹⁵ Najbardziej znanym czasopismem propagującym wojujący islam był wydawany od lipca 2014 r. do czerwca 2016 r. przez zwolenników tzw. Państwa Islamskiego magazyn „Dabiq” (w wersji papierowej i elektronicznej, zob. <http://www.clarionproject.org/news/islamic-state-isis-isis-isil-propaganda-magazine-dabiq#>). Nazwa tego czasopisma nawiązywała do miejscowości w Syrii, w której zgodnie z mitami występującymi w kulturze islamu ma dojść do ostatecznej bitwy i pokonania wszystkich sprzeciwiających się prawu szariatu. „Dabiq” cechował się bardzo wysoką jakością wydawniczą, każdy numer zawierał wiele artykułów wzbogaconych licznymi zdjęciami, z estetyczną szatą graficzną. Na przywołanej powyżej stronie są dostępne również wszystkie dotychczasowe numery pisma. Przez krótki czas „Dabiq” można było kupić za pośrednictwem spółki Amazon (<https://www.rt.com/news/265546-isis-magazine-amazon-sale/>). Drugim magazynem propagandowym Państwa Islamskiego jest „Rumiyah”. Także to czasopismo odznacza się bardzo wysoką jakością. Podobnie jak w przypadku magazynu „Dabiq”, wszystkie dotychczasowe numery „Rumuyah” są dostępne na stronie <http://www.clarionproject.org/news/islamic-state-isis-isil-propaganda-magazine-dabiq#>. Z kolei filia Al-Kaidy w Arabii Saudyjskiej w latach 2004–2007 publikowała pismo zatytułowane „Voice of Jihad” (arab. „Sawt al-Jihad”), a filia Al-Kaidy w Jemenie w latach 2007–2009 wydawała magazyn „The Echo of Battles” (arab. „Sada al-Malahim”, http://www.slate.com/articles/news_and_politics/explainer/2009/12/its_like_slate_for_terrorists.html). Kolejnym pismem propagującym terroryzm był wydawany w 2009 r. przez Islamską Partię Turkistanu (al-Hizb al-Islami al-Turkistani) magazyn „Muzułmański Turkistan” (arab. „Turkistan al-Muslimah” – na temat tego pisma zob. http://www.jamestown.org/programs/tm/single/?tx_ttnews%5Btt_news%5D=34838&tx_ttnews%5BbackPid%5D=412&no_cache=1#.Vtmr0Xnls5s).

¹⁶ Na przykład broszura pt. *Safety and Security guidelines for Lone Wolf Mujahideen and small cells, Summarized English Translation* (brak daty, miejsca wydania i wydawnictwa), napisana przez ważnego stratega Al-Kaidy Abu Ubayde Abdullaha al-Adma. Jest ona dostępna pod adresem <https://cryptome.org/2016/01/lone-wolf-safe-sec.pdf>. [dostęp: 25 IV 2017]

¹⁷ Przykładem takiego opracowania może być *The Al Qaeda Manual*, odnaleziona w 2000 r. w Manchesterze w trakcie przeszukania mieszkania osoby podejrzewanej o związki z Al-Kaidą. Wersja w języku angielskim, dostępna na stronie <http://fas.org/irp/world/para/manualpart1.html>, liczy 95 stron. Innymi przykładami są książki: Muhammada Abdus Salam Faraja, *Jihaad The Absent Obligation* (Birmingham 2000, Maktabah Al Ansaar Publications – miejsce wydania, data i nazwa wydawcy odnoszą się do tłumaczenia) oraz Abu Bakr Naji, *The Management of Savagery: The Most Critical Stage Through Which the Umma Will Pass* (b.m.w. 2004), <https://azelin.files.wordpress.com/2010/08/abu-bakr-naji-the-management-of-savagery-the-most-critical-stage-through-which-the-umma-will-pass.pdf> [dostęp: 25 IV 2017]. W artykule autor korzysta z tłumaczenia autorstwa Williama McCantsa, sporządzonego dzięki wsparciu Instytutu Studiów Strategicznych im. Johna M. Olina na Uniwersytecie Harwarda (John M. Olin Institute for Strategic Studies at Harvard University) w 2006 r.

Wykorzystanie mediów, a przede wszystkim sieci Internet, jest niezwykle ważnym fragmentem aktywności ruchów terrorystycznych¹⁸. Umieszczanie w przestrzeni publicznej różnego rodzaju apeli i odezwo nawołujących do działań terrorystycznych oraz materiałów, dzięki którym można zwerbować nowych bojowników, zaczęło być stosowane na dużą skalę przez Al-Kaidę już w latach 90. XX w., a obecnie jest szczególnie widoczne w działalności tzw. Państwa Islamskiego¹⁹.

Rozpowszechnianie materiałów nawołujących do dokonania aktów terroru w imię Allaha i pochwalających te akty jest działaniem niezwykle szkodliwym społecznie, powinno zatem być zwalczane przez organy państwowe. Aby walka z terroryzmem była skuteczna, niezbędna jest wiedza o tym, do wypełnienia znamion jakich czynów zabronionych dochodzi na skutek głoszenia ideologii zbrojnego dżihadu. W dalszych rozważaniach autor zajął się problematyką właściwej kwalifikacji prawnej zachowań polegających na szerzeniu fanatyzmu islamskiego oraz rozpowszechnianiu innych materiałów ułatwiających działalność terrorystyczną.

Przeanalizowanie materiałów związanych z tzw. wojującym islamem pozwala na wyciągnięcie wniosku, że znaczna ich część zawiera przede wszystkim treści grożące śmiercią każdemu, kto nie wyznaje tej religii lub nie wyrazi woli natychmiastowej konwersji. Straszy się w nich nie tylko możliwością dokonania bezpośredniego zamachu na życie, lecz także okaleczeniem, zniszczeniem mienia lub pozbawieniem dorobku całego życia. Oceniając prawne znaczenie takich przekazów, należy zwrócić uwagę na to, że działanie polegające na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej – jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona – stanowi popełnienie czynu z art. 190 § 1 kk, czyli dopuszczenie się tzw. groźby karalnej. Groźba karalna zaś, stosownie do treści art. 115 § 12 kk, jest kwalifikowaną, szczególnie naganną odmianą groźby bezprawnej. W konsekwencji zachowanie polegające na umieszczaniu w internecie materiałów grożących śmiercią bądź popełnieniem innych przestępstw na szkodę wszystkich, którzy odrzucają naukę Mahometa, wypełnia znamiona czynu zabronionego, skodyfikowanego nie tylko w art. 190 § 1 kk, lecz także w art. 119 § 1 kk. Ten ostatni artykuł penalizuje między innymi stosowanie groźby bezprawnej wobec grupy osób lub konkretnej osoby z powodu przynależności wyznaniowej lub bezwyznaniowości.

Wskazany zbieg art. 190 § 1 kk z art. 119 § 1 kk ma charakter zbiegu pozornego (pomijalnego)²⁰. Taki charakter zbiegu analizowanych przepisów wynika z tego,

¹⁸ Prawdziwe jest stwierdzenie, że „terroryzm potrzebuje widowni”. Zob. M. Adamczuk, *Ewolucja strategii i metod...*, s. 208–209. Zob. też A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, M. Trzpił, *Działania, strategiczne cele i nowe trendy Al-Kaidy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 9–10, s. 93–94 oraz K. Górak-Sosnowska, *Jihadi cool: popkultura w służbie dżihadyzmu*, „Kultura - Historia - Globalizacja” 2015, nr 17, s. 55–56.

¹⁹ Abdel Bari Atwan, *Islamic State: The Digital Caliphate*, London 2015 [dostęp: 25 IV 2017]. W artykule autor korzystał z wersji elektronicznej, przygotowanej dla portalu Google Books, nieposiadającej numeracji stron.

²⁰ W niniejszym tekście za zbieg pozorny (pomijalny) przyjmuje się zbieg przepisów

że zastosowanie art. 119 § 1 kk prowadzi do wyłączenia art. 190 §1 kk na podstawie reguły *lex specialis derogat legi generali* (z łac. 'ustawa szczególna uchyla ustawę ogólną')²¹. O tym, że art. 119 § 1 kk ma charakter *lex specialis* w stosunku do art. 190 § 1 kk, przesądzają następujące okoliczności: po pierwsze, artykuł 119 § 1 kk, tak jak art. 190 § 1 kk, mimo innego ujęcia redakcyjnego, zawiera to samo znamię czasownikowe w postaci „stosowania groźby”²². Po drugie, art. 119 § 1 kk zawiera dodatkowe elementy w postaci enumeratywnego wskazania powodów będących przyczyną formułowania groźby, które zasługują na szczególne potępienie. Konsekwencją zwiększonej naganności zachowania wypełniającego znamiona art. 119 § 1 kk jest surowsza odpowiedzialność przewidziana przez ten przepis. Artykuł 119 § 1 kk przewiduje karę pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu, natomiast czyn z art. 190 § 1 kk jest zagrożony jedynie karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat dwóch. Rezultatem większej społecznej szkodliwości czynu zabronionego z art. 119 § 1 kk jest także to, że zachowanie wypełniające znamiona art. 119 § 1 kk jest ścigane z oskarżenia publicznego, natomiast zwykła groźba karalna, stosownie do art. 190 § 2 kk, podlega ściganiu w ramach trybu wnioskowego. Ostatecznie należy stwierdzić, że relacja międzyart. 119 § 1 kk i art. 190 § 1 kk powoduje, że rozpowszechnianie treści groźących popełnianiem przestępstw wobec osób niewyznających islamu powinno być kwalifikowane z art. 119 § 1 kk. Natomiast w przypadku rozpowszechniania przekazów zawierających treści, które obrażają i poniżają inne grupy ludności ze względu na niewyznawanie przez nie radykalnej wersji islamu, powinien znaleźć zastosowanie art. 257 kk. Penalizuje²³ on publiczne znieważanie grupy ludności albo poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości²⁴.

Inne treści rozpowszechniane w materiałach związanych ze zbrojnym dżihadem koncentrują się na gloryfikacji popełniania przestępstw, zwłaszcza zamachów terrorystycznych, oraz na nawoływaniu do ich popełniania. W tych przekazach usprawiedliwia się i chwala akty terroru. Te działania są najczęściej nazywane walką

pozostających w relacji *lex specialis derogat legi generali*. Natomiast zbieg niewłaściwy występuje w sytuacji, kiedy wyłączenie wielości ocen następuje na podstawie zasady *lex consumens derogat legi consumptae* (z łac. 'przepis pochłaniający włącza przepis pochłonięty') lub *lex primaria derogat legi subsidiaria* (z łac. 'ustawa zasadnicza uchyla ustawę posiłkową'). Więcej na temat instytucji zbiegu przepisów w prawie karnym oraz różnicy między zbiegiem pozornym (pomijalnym) a niewłaściwym zob. M. Gałązka, *Komentarz do art. 11 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, s. 118–122.

²¹ Odmienne uważa Jacek Kosonoga, który przyjmuje, że przepisy 119 § 1 kk i 190 § kk ulegają wyłączeniu zgodnie z regułą *lex consumens derogat legi consumptae*. Zob. J. Kosonoga, *Komentarz do art. 190 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, s. 1088. Zarówno uznanie, że analizowany zbieg ma charakter pozorny (pomijalny), jak i przyjęcie odmiennego poglądu zakładającego, że jest to zbieg niewłaściwy, prowadzi do tego samego rezultatu objawiającego się wyłączeniem wielości ocen przy kwalifikacji.

²² Art. 119 § 1 kk mówi o stosowaniu groźby bezprawnej, art. 190 § 1 kk zaś o groźeniu.

²³ Art. 257 kk przewiduje karę pozbawienia wolności do lat trzech.

²⁴ Zob. K. Wiak, *Komentarz do art. 119 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*..., s. 699.

o słuszną sprawę, a ich sprawcy – bojownikami i męczennikami za wiarę²⁵. Czyn przejawiający się rozpowszechnianiem takich materiałów w zależności od ich konkretnej treści może skutkować wypełnieniem znamion przestępstw skodyfikowanych w art. 255 § 1, 2 i 3 kk. Czyny określone w przywołanym artykule polegają na publicznym nawoływaniu do popełnienia występku lub przestępstwa skarbowego (§ 1), zbrodni (§ 2) bądź też na pochwalaniu popełnienia przestępstwa (§ 3). Zachowanie określone w art. 255 § 1 kk jest zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch, określone w § 2 kk – karą pozbawienia wolności do lat trzech, natomiast w § 3 – karą grzywny do 180 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. W przypadku nawoływania do popełniania lub pochwalania popełniania przestępstw z art. 118 kk (zbrodnia ludobójstwa), z art. 118a kk (popełnienie wyszczególnionych w tym przepisie przestępstw pospolitych, m.in. zabójstwa, spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, pozbawienia wolności na czas przekraczający siedem dni, w związku z udziałem w masowym zamachu lub choćby jednym z powtarzających się zamachów skierowanych przeciwko grupie ludności, podjętych w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji), z art. 119 § 1 kk (stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby lub grupy osób z powodów wskazanych w tym artykule), z art. 120–125 kk (czyny dotyczące sposobów walki zakazanych przez prawo międzynarodowe) – zastosowanie z art. 255 kk znajdzie się w zbiegu z art. 126a kk, który wprowadza zaostrzoną karalność zachowania polegającego na publicznym pochwalaniu lub nawoływaniu do popełnienia czynów określonych w przywołanych wyżej artykułach. Popełnienie czynu zabronionego z art. 126a kk jest zagrożone karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu. W przypadku nawoływania do wojny agresywnej lub jej pochwalania zastosowanie art. 255 § 2 i 3 kk znajdzie się w zbiegu z art. 117 § 3 kk. Zbieg art. 255 § 2 i 3 kk z art. 126a kk oraz z art. 117 § 3 kk, podobnie jak zbieg art. 119 § 1 i 190 § 1 kk, ma charakter zbiegu pozornego (pomijalnego), co powoduje, że w przypadku nawoływania do czynów zabronionych z art. 118, 118a, 119 § 1, 120–125 kk lub pochwalania takich czynów, na podstawie zasady *lex specialis derogat legi generali*, przy kwalifikacji znajdzie zastosowanie jedynie artykuł 126a kk. Natomiast w przypadku nawoływania do czynu zabronionego z art. 117 § 1 kk lub pochwalania jego popełnienia powinien być stosowany jedynie art. 117 § 3 kk. O pozorności zbiegu między art. 255 kk § 2 i 3 a art. 117 § 3 kk i 126a kk przesądza zastosowanie – zarówno w art. 255 § 2 i 3 kk, jak i w art. 117 § 3 i 126a kk – tego samego znamienia czasownikowego w postaci nawoływania do popełnienia przestępstwa lub pochwalania jego popełnienia oraz bardziej szczegółowy charakter artykułów 117 § 3 kk i 126a kk, które penalizują nawoływanie do dokonania i pochwalanie dokonania jedynie enumeratywnie wskazanych przestępstw. Przestępstwa objęte normami sankcjonującymi zawartymi w artykułach 117 § 3 i 126a kk są obciążone szczególnym ładunkiem społecznej

²⁵ Termin używany powszechnie w odniesieniu do osób walczących za islam; *mudżahedin* dosłownie oznacza ‘święty wojownik’. Zob. S.J. Murdico, *Osama Bin Laden*, New York 2007, s. 26.

szkodliwości, co powoduje, że sankcje przewidziane w art. 117 § 3 i 126a kk są wyższe niż przewidziane w art. 255 § 2 i 3 kk. Zaostrzona represyjność artykułów 117 § 3 kk lub 126a kk w porównaniu z art. 255 § 2 i 3 kk jest dodatkowym argumentem na rzecz tezy, że przy zbiegu tych przepisów art. 255 § 2 i 3 kk nie powinien być stosowany. Konkretny materiał propagujący terroryzm, oprócz nawoływania na przykład do mordowania „niewiernych”, czym wyczerpie znamiona art. 126a kk, może też nawoływać do popełnienia innego przestępstwa nieobjętego normą wynikającą z art. 126a kk. W takiej sytuacji powinna zostać zastosowana kwalifikacja kumulatywna²⁶.

Na tle poglądu na temat możliwości kwalifikowania zachowania polegającego na nawoływaniu do wszczęcia wojny z „niewiernymi” jako nawoływania do wszczęcia wojny napastniczej należy podkreślić jeszcze jedną rzecz, a mianowicie że takie apele nie są formułowane w imieniu państwa, będącego tradycyjnym podmiotem upoważnionym do prowadzenia wojny. Zarzucenie osobom związanym z ideą zbrojnego dżihadu nawoływania do wszczęcia wojny napastniczej jest uzależnione od odpowiedniej wykładni terminu wojna napastnicza zapisanego w art. 117 § 1 i 3 kk. W literaturze przedmiotu występuje pogląd, że interpretacji tego terminu należy dokonywać przez odwołanie się do terminu agresja, używanego w aktach prawa międzynarodowego²⁷. Najbardziej aktualne rozumienie tego terminu w dokumentach międzynarodowych można znaleźć w *Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzonym w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r.*²⁸ W art. 8 bis, dodanym przez Rezolucję RC/Res. 6 z 11 czerwca 2010 r.²⁹, zostały zdefiniowane terminy: akt agresji oraz przestępstwo agresji. Akt agresji jest rozumiany jako użycie przez państwo siły zbrojnej przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub politycznej niepodległości innego państwa lub w inny sposób, niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych. Przestępstwo agresji oznacza planowanie, przygotowanie, wszczęcie lub dokonanie aktu agresji przez osobę będącą w stanie skutecznie kontrolować polityczne lub militarne działanie państwa dokonującego tego aktu lub kierować tym działaniem, a to zachowanie z uwagi na swój charakter, wagę lub skalę stanowi oczywiście naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych. Rozumienie

²⁶ Przykładowo, jeśli w danym materiale będzie znajdowało się wezwanie do wszczęcia wojny napastniczej (co jest objęte normą art. 117 § 3 kk), do niepłacenia podatków (co jako wzywanie do przestępstwa skarbowego wyczerpuje znamiona art. 265 § 1 kk), do podrabiania pieniędzy (co wyczerpuje znamiona art. 265 § 2 kk), a ponadto znajdzie się tam pochwała popełnienia tych przestępstw, to czyn polegający na upublicznieniu tego materiału powinien być kwalifikowany z art. 117 § 3 kk w zb. z art. 265 § 1 kk, w zb. z art. 265 § 2 kk, w zb. z art. 265 § 3, w zw. z art. 11 § 2 kk.

²⁷ Zob. K. Wiak, *Komentarz do art. 117 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 693.

²⁸ DzU z 2003 r. nr 78 poz. 708. W artykule autor korzystał z wersji angielskiej, dostępnej na oficjalnej stronie Trybunału Rzymskiego pod adresem: <https://www.icc-cpi.int/Pages/default.aspx> [dostęp: 25 IV 2017].

²⁹ Rezolucja została uzgodniona podczas Konferencji Rewizyjnej Międzynarodowego Trybunału Karnego w Kampali w 2010 r. Zob. *Poprawki do Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonego w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., przyjęte podczas konferencji rewizyjnej w Kampali (rezolucje nr 5 i 6) w dniach 10 i 11 czerwca 2010 r.* (DzU z 2018 r. poz. 1753).

terminów „akt agresji” i „przestępstwo agresji” zawarte w Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, które jednoznacznie wiąże te czyny z aktywnością państwa, prowadzi do wniosku, że osobom działającym w imieniu i na rzecz podmiotów niepaństwowych nie mogą być przypisane czyny związane z „aktem agresji”. W konsekwencji ewentualna wykładnia określenia „wojna napastnicza” przez odwołanie się do terminologii prawa międzynarodowego będzie prowadzić do stwierdzenia, że nawoływanie do wszczęcia wojny z „niewiernymi” przez osoby powiązane z ruchem zbrojnego dżihadu nie może być traktowane na gruncie prawa polskiego jako wypełnienie znamion art. 117 § 3 kk. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że termin „wojna napastnicza” użyty w art. 117 kk może być interpretowany odmiennie. Ustawodawca bowiem ani w art. 117 kk, ani w innym miejscu ustawy karnej nie zdefiniował tego terminu, a tym bardziej nie wskazał, że powinien on być interpretowany przez odwołanie się do prawnomiędzynarodowego terminu „akt agresji”. Gdyby ustawodawca chciał zrównać oba pojęcia, wprowadziłby do kodeksu odpowiedni przepis. Artykuł 8 bis Statutu Rzymskiego zawiera zapis stwierdzający, że znajdujące się w nim definicje pojęć „akt agresji” i „przestępstwo agresji” zostały sformułowane jedynie na potrzeby Statutu. Powyższe stwierdzenia prowadzą do wniosku, że posługując się w art. 117 kk terminem „wojna napastnicza”, ustawodawca odwoływał się do potocznego rozumienia pojęcia „wojna”. Zgodnie z tym rozumieniem wojna to (...) *zorganizowana walka zbrojna między państwami, narodami lub grupami społecznymi, religijnymi itp., prowadzona dla osiągnięcia zamierzonych celów, np. zagarnięcia obcego terytorium*³⁰. Wojną napastniczą będzie zaś taka walka zbrojna, która będzie miała charakter napaści³¹. Przywołana definicja słownikowa słowa „wojna” zakłada wprost, że wojna może być prowadzona także przez inne podmioty niż państwo. W konsekwencji przyjęcie potocznego rozumienia terminu „wojna” pozwala stwierdzić, że nawoływanie do podjęcia zorganizowanych działań zbrojnych przez określoną grupę religijną w celu siłowego narzucenia wyznawanej religii innym jest nawoływaniem do wszczęcia wojny napastniczej lub też, w zależności od konkretnych sformułowań, publicznym pochwalaniem wszczęcia bądź prowadzenia takiej wojny. Takie zachowanie zaś wyczerpuje znamiona czynu określonego w art. 117 § 3 kk, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięć.

Dalsza analiza materiałów związanych ze zbrojnym dżihadem, które są zamieszczone w internecie, prowadzi do wniosku, że zawierają one nie tylko treści grożące dokonaniem zamachów terrorystycznych, nawołujące do ich popełniania oraz afirmujące ich popełnianie, lecz także nastawione na znalezienie i pozyskanie nowych, aktywnych uczestników gotowych do przyłączenia się do organizacji terrorystycznych i podjęcia działalności ekstremistycznej. Mogą one zawierać treści nawołujące wprost do wstąpienia w szeregi ruchów terrorystycznych lub informacje pomocne w takim wstąpieniu,

³⁰ *Słownik języka polskiego*, L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska (red.), wyd. 3, Warszawa 2014, s. 1160.

³¹ Według definicji słownikowej *napaść* to napadnięcie zbrojne na kogoś lub na coś; zaatakowanie kogoś znięca w celu obrabowania, pobicia itp. Zob. *Słownik języka polskiego...*, s. 483.

wskazujące na przykład trasy, które pozwalają na dostanie się na tereny kontrolowane przez terrorystów lub zawierające wskazówki, jak uniknąć namierzenia przez służby bezpieczeństwa. Rozpowszechnianie przekazów nastawionych na zwerbowanie nowych bojowników, które najczęściej są apelami o przyłączenie się do „świętej wojny z niewiernymi”, i oferujących w zamian swoiście rozumiane zbawienie, wyczerpuje znamiona czynu zabronionego z art. 142 § 1 kk. W tym artykule przewidziano sankcję w postaci kary pozbawienia wolności – w wymiarze od trzech miesięcy do lat pięciu – za działalność polegającą na prowadzeniu zaciągu obywateli polskich lub cudzoziemców przebywających w Rzeczypospolitej Polskiej do służby wojskowej lub obcym wojsku lub w obcej organizacji wojskowej. Przez prowadzenie zaciągu należy rozumieć, w kontekście art. 142 § 1 kk, działania polegające na zachęcaniu do wstąpienia w szeregi obcego wojska lub organizacji wojskowej³².

Kodeks karny w żaden sposób nie ogranicza zakresu działań, których celem jest nakłonienie do wstąpienia do obcych sił zbrojnych. Zachęta może więc być wyrażona wprost za pomocą słów, przez prezentację odpowiednio dobranych obrazów czy nadawanie melodii budzących chęć przyłączenia się. Działania werbunkowe mogą odwoływać się zarówno do motywacji finansowej, jak i ideologicznej. Podstawą zastosowania art. 142 § 1 kk do zwalczania działań nastawionych na werbowanie do organizacji terrorystycznych jest pogląd, że obecnie wiele ruchów terrorystycznych ma charakter organizacji wojskowych. Za uznaniem niektórych islamskich organizacji terrorystycznych za organizacje wojskowe przemawiają następujące okoliczności. Po pierwsze, te ugrupowania odznaczają się rozwiniętą strukturą organizacyjną wyróżniającą się występowaniem wyspecjalizowanych komórek realizujących odmienne zadania³³. Po drugie, mają one dostęp do broni i wykorzystują to do podejmowania bieżących działań, czyli przeprowadzania zamachów terrorystycznych. Po trzecie, najbardziej rozwinięte organizacje terrorystyczne, takie jak tzw. Państwo Islamskie, powiązany z Al-Kaidą Front al-Nusra, nigeryjskie Boko Haram, afgańscy talibowie, sudańscy dżandżawidzi czy somalijskie Al-Shabaab, opanowały znaczne terytoria. Ta okoliczność oraz poparcie udzielane tym organizacjom przez część miejscowej ludności umożliwiły im nie tylko organizowanie zamachów terrorystycznych, lecz także przekroczenie progu działań asymetrycznych i w konsekwencji prowadzenie klasycznych działań wojennych polegających na starciach z regularnymi oddziałami wojskowymi. W przypadku ustalenia, że jedną z propozycji kierowanych do osób, które mają zostać zwerbowane, są korzyści o charakterze materialnym, pojawia się możliwość kwalifikacji takich działań jako werbowanie do służby w wojskowej służbie najemnej, zakazanej przez prawo międzynarodowe. Stosownie do art. 142 § 2 kk ten czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat. Zastosowanie art. 142 § 2 kk wymaga ustalenia, czy osoby wstępujące w szeregi organizacji terrorystycznych mają status najemników.

³² Według definicji słownikowej zaciąg to werbowanie ochotników do jakiejś pracy (dawniej także do wojska). Zob. *Słownik języka polskiego...*, s. 1243.

³³ Zob. A. Dzisiów-Szuszczukiewicz, M. Trzpił, *Działania, strategiczne cele...*, s. 86.

Legalna definicja najemnika jest zawarta w art. 47 ust. 2 protokołu dodatkowego nr I z 1977 r. do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r.³⁴ Zgodnie z tym przepisem określenie najemnik dotyczy każdej osoby, która:

- a) została specjalnie zwerbowana w kraju lub za granicą do walki w konflikcie zbrojnym;
- b) bierze bezpośredni udział w działaniach zbrojnych;
- c) bierze udział w działaniach zbrojnych głównie w celu uzyskania korzyści osobistej i otrzymała od strony konfliktu lub w jej imieniu obietnicę wynagrodzenia materialnego wyraźnie wyższego od tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję w siłach zbrojnych tej strony;
- d) nie jest obywatelem strony konfliktu ani stałym mieszkańcem terytorium kontrolowanego przez stronę konfliktu;
- e) nie jest członkiem sił zbrojnych strony konfliktu;
- f) nie została wysłana przez państwo inne niż strona konfliktu w misji urzędowej jako członek sił zbrojnych tego państwa³⁵.

Analiza przywołanych warunków prowadzi do wniosku, że w przypadku osób werbowanych z krajów Europy i Stanów Zjednoczonych, które pod wpływem zachęt i namów podejmują decyzję o przyłączeniu się do islamskich organizacji terrorystycznych i ostatecznie wyruszają na terytoria objęte działaniami zbrojnymi tych organizacji, bez wątplenia dochodzi do spełnienia warunków wymienionych w punktach: a, b, d, e oraz f tego artykułu. Stwierdzenie, że został spełniony warunek wymieniony w punkcie c, wymaga bardziej wnikliwej analizy. W tym punkcie, określającym przesłanki konieczne do uzyskania statusu najemnika, posłużono się spójnikiem „i” znamionującym koniunkcję. Spełnienie zawartego tu warunku wymaga nie tylko udziału w działaniach zbrojnych głównie w celu uzyskania korzyści osobistej, lecz także otrzymania od strony uczestniczącej w konflikcie lub w jej imieniu obietnicy wynagrodzenia materialnego wyraźnie wyższego od tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję. Spełnienie warunku zawartego w pierwszym członie analizowanej koniunkcji jest oczywiste. Korzyściami osobistymi są wszelkiego rodzaju świadczenia zaspokajające jakąkolwiek potrzebę osoby, która je otrzymuje, ale nie są one korzyściami majątkowymi, a więc takimi, które da się wyrazić w pieniądzu³⁶. Wszystkie świadczenia pozytywne, nieprzeliczalne na określoną kwotę pieniężną, na których zależy otrzymującemu, wynikające z przyłączenia się do organizacji terrorystycznej, powinny być traktowane

³⁴ *Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II), sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r.* (DzU z 1992 r. nr 41 poz. 175) – dalej jako protokół dodatkowy nr I.

³⁵ www.pck.org.pl/pliki/konwencje/i-pd.pdf (przyp. red.).

³⁶ P. Daniluk, *Pojęcie korzyści majątkowej w prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, nr 1, s. 4, 5, 11.

jako korzyści osobiste. Tego rodzaju korzyściami będą przede wszystkim: satysfakcja psychiczna, zadowolenie wynikające z wiary, że podejmuje się walkę o słuszną sprawę nagrodzoną zbawieniem, a także poczucie akceptacji ze strony współtowarzyszy. W przypadku tzw. Państwa Islamskiego korzyścią osobistą oferowaną w zamian za przyłączenie się do organizacji terrorystycznej często była możliwość kontaktu seksualnego³⁷.

Mimo że nie zawsze wynika to bezpośrednio z komunikatów werbunkowych, prowadzenie zaciągu do organizacji terrorystycznych wypełnia najczęściej także drugi człon koniunkcji z art. 47 ust. 2 pkt c protokołu dodatkowego nr I (*oferowanie lub otrzymanie od strony konfliktu lub w jej imieniu obietnicy wynagrodzenia materialnego wyraźnie wyższego od tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję*). W warstwie językowej i symbolicznej materiały werbujące w szeregi islamskich organizacji terrorystycznych odwołują się przede wszystkim do fascynacji islamem i wiary w pozaziemską nagrodę za walkę w imię Allaha. Nawołują również do pogardy dla materialnych wartości i konsumpcyjnej cywilizacji Zachodu. Jednak po dokładniejszej analizie funkcjonowania islamskich bojówek widać, że ideologiczny przekaz ukierunkowany na werbunek jest często wzmacniany obietnicą bezpośrednich korzyści materialnych. Obserwacja działalności tzw. Państwa Islamskiego wykazała, że jego bojownicy pozyskani z krajów cywilizacji zachodniej mogli liczyć na wiele profitów. Oferowano im m.in. wysokie wynagrodzenie (często kilkakrotnie wyższe niż proponowane członkom werbowanym spośród miejscowej ludności³⁸), określone dobra materialne i inne korzyści³⁹, co czasami przybierało charakter infantylny (np. kuszenie lodami i batonikami czekoladowymi⁴⁰, oraz udział w łupach zdobytych na niewiernych⁴¹). Należy zatem stwierdzić, że ustalenie, że konkretny materiał werbunkowy odwołuje się do możliwości uzyskania wskazanych wyżej dóbr majątkowych, uzasadnia traktowanie rozpowszechniania takiego materiału jako działania polegającego na werbowaniu

³⁷ Seksualne wykorzystywanie niewolnic zostało szczegółowo uregulowane w wydanej przez Komitet Badań i Fatw ISIL (jedna z wcześniejszych nazw Państwa Islamskiego) fatwie z 29 stycznia 2015 r. Tekst tego dokumentu w języku angielskim jest dostępny na stronie <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3377086/Islamic-State-ruling-aims-settle-sex-female-slaves.html> [dostęp: 25 IV 2017].

³⁸ Według dostępnych informacji bojownicy tzw. Państwa Islamskiego, którzy przybyli z krajów zachodnich, mogli liczyć na 500 dolarów żołdu co miesiąc. Zob. <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3192024/Join-ISIS-washing-machine-Jihadis-trying-lure-Brits-join-promise-fridges-domestic-appliances-offer-money-bring-children.html> [dostęp: 25 IV 2017].

³⁹ Jak na przykład pokrycie kosztów ogrzania domów w okresie zimowym. Zob. Abu Rumaysah al Britani, *A brief guide...*, s. 19.

⁴⁰ Tamże, s. 15–16.

⁴¹ Według materiałów Departamentu Stanu USA ujawnionych przez Agencję Reuters tzw. Państwo Islamskie utworzyło nawet osobną strukturę organizacyjną do zarządzania zdobytymi łupami. Zob. *Exclusive: Seized documents reveal Islamic State's Department of 'War Spoils'*, <http://www.reuters.com/article/us-usa-islamic-state-documents-group-exc-idUSKBN0UB0AW20151229> [dostęp: 25 IV 2017].

najemników, a w konsekwencji – organizowaniu zaciągu do służby najemnej zakazanej przez prawo międzynarodowe.

Materiały związane z ideą zbrojnego dżihadu zawierają również treści ułatwiające przyłączenie się do organizacji terrorystycznych. Rozpowszechnianie takich informacji może zostać uznane za jedną z postaci popełnienia czynu z art. 255a kk. Artykuł ten penalizuje zachowanie polegające na rozpowszechnianiu⁴² lub publicznym prezentowaniu treści, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym w zamiarze, aby takie przestępstwo zostało popełnione. Określenie użyte w art. 255a kk – „treści mogące ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym” – ma charakter otwarty, co powoduje, że norma wynikająca z art. 255a kk może zostać naruszona przez rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie wielu różnorodnych materiałów. W zakresie wyrażenia „treści ułatwiające popełnienie przestępstwa terrorystycznego” mieszczą się informacje o trasach przerzutowych, sposobach i formach nawiązania kontaktu z przewodnikami oraz metodach uniknięcia kontroli ze strony służb bezpieczeństwa. Celem podawania takich treści jest umożliwienie osobom werbowanym przedostania się na tereny opanowane przez organizacje terrorystyczne, co ma doprowadzić do wstąpienia w szeregi tych ugrupowań i podjęcia walki⁴³.

Ewidentnym naruszeniem art. 255a kk jest także publikowanie informacji dotyczących konstruowania, przenoszenia i ukrywania ładunków wybuchowych, technik łączności i szyfrowania, a także kamuflażu oraz niejawnego pozyskiwania środków finansowych. Należy jednak podkreślić, że dla zaistnienia odpowiedzialności karnej z art. 255a kk nie wystarczy tylko samo rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie treści, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Artykuł 255a kk wymaga bowiem dodatkowo, aby rozpowszechnianie i prezentowanie informacji ułatwiających działalność terrorystyczną było dokonane z zamiarem doprowadzenia do popełnienia przestępstwa terrorystycznego⁴⁴. Umieszczenie wśród znamion czynu zabronionego z art. 255a kk zamiaru dokonania przestępstwa terrorystycznego przesądza o zakwalifikowaniu czynu wymienionego w tym artykule do przestępstw kierunkowych, które mogą zostać popełnione jedynie z zamiarem

⁴² Rozpowszechnianie nie musi mieć charakteru publicznego, a więc może odbywać się w ściśle określonym, zamkniętym kręgu zaufanych ludzi. Zob. A. Herzog, *Komentarz do art. 255a kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, s. 1603.

⁴³ W materiałach propagandowych tzw. Państwa Islamskiego obowiązek wyjazdu do Iraku lub Syrii (tzw. *hidżra*, w nawiązaniu do ruchu harydżyckiego i idei *takfir wa-hidżra*) często jest przedstawiany jako obowiązek (arab. *wadżib* lub *fard*) każdego muzułmanina. Co więcej, status tego obowiązku jest równy tzw. pięciu filarom islamu, tzw. *arkan ad-din* lub *arkan al-islam*, tj. obowiązkowi wyznania wiary, modlitwy, jałmużny, postu i pielgrzymki do Mekki. Zob. K. Górak-Sosnowska, *Jihadi cool: popkultura...*, s. 62. Warto dodać, że kolejnym obowiązkiem dodawanym do pięciu filarów islamu przez liczne islamskie organizacje ekstremistyczne jest obowiązek dżihadu, zob. A. Kuriata, K. Sadowa, *Podstawy ideologiczne islamu – filary wiary. Zarys tematyki*, „Acta Erasiana” 2015, t. 9, s. 185.

⁴⁴ Przykładowo: taki zamiar jest jednoznacznie widoczny w przywoływanej już broszurze autorstwa Abu Ubaydy Abdullaha al-Adma, *Safety and Security guidelines...*, s. 4–7.

bezpośrednim kierunkowym (łac. *dolus directus coloratus* – ‘zamiar bezpośredni zabarwiony celem działania’)⁴⁵.

W materiałach związanych z ideą zbrojnego dżihadu pojawia się również wiele treści nawołujących do udzielenia finansowego wsparcia na rzecz prowadzonej walki. Publikowanie odezw, apeli i innych przekazów nakłaniających do przekazywania pieniędzy oraz innych środków majątkowych, jeśli takie działania okażą się skuteczne, powinno być traktowane jako jedna z możliwych postaci zachowania prowadzącego do wypełnienia znamion czynu zabronionego z art. 165a kk. Penalizuje on działanie polegające na gromadzeniu, przekazywaniu lub oferowaniu środków płatniczych, instrumentów finansowych, papierów wartościowych, wartości dewizowych, praw majątkowych lub innego mienia ruchomego oraz nieruchomości w celu sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Taki czyn podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Jeżeli rozpowszechnianie materiałów nakłaniających do finansowania działalności terrorystycznej nie doprowadzi do pozyskania jakichkolwiek środków majątkowych, wówczas omawiane zachowanie należy kwalifikować jako usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 165a kk.

Wśród materiałów rozpowszechnianych w przestrzeni publicznej dotyczących ekstremizmu islamskiego można również znaleźć treści pochwalające i gloryfikujące organizację władzy opartą na wypaczonej i skrajnie restrykcyjnej interpretacji *Koranu*. Obraz państwa wyłaniający się z opublikowanych materiałów pokazuje kraj rządzony przez nieliczną grupę, w którym większość obywateli jest pozbawiona praw i w którym panuje nietolerancyjny i wyjątkowo represyjny ustrój. Istotą takiego państwa jest nie tylko dyskryminowanie ludzi uznanych za niepożądanych (o nabyciu takiego statusu decyduje wyznawanie odmiennej religii), lecz także ich fizyczne niszczenie⁴⁶. Gloryfikowanie tak zorganizowanego państwa odpowiada publicznemu propagowaniu ustroju totalitarnego innego niż faszystowski. Rozpowszechnianie omawianych treści powinno być uważane za popełnienie czynu z art. 256 § 1 kk, który jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. W kontekście karnoprawnej analizy rozpowszechniania fanatyzmu islamskiego warto zauważyć, że głoszenie owej ideologii w przestrzeni publicznej powoduje, że dostęp do treści z nią związanych jest bardzo łatwy. Wskutek tego wiele osób zainteresowanych tymi materiałami bez żadnego problemu ściąga odpowiednie pliki na swoje komputery. Może je także przekazywać kolejnym osobom, co również może skutkować popełnieniem czynu zabronionego. Stosownie do treści art. 256 § 2 kk produkowanie, utrwalanie, sprowadzanie, nabywanie, przechowywanie, posiadanie, prezentowanie, przewożenie, a także przesyłanie druków, nagrań lub innych przedmiotów zawierających treść określoną w art. 256 § 1 kk albo będących nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej, dokonane w celu rozpowszechnienia tych

⁴⁵ A. Herzog, *Komentarz do art. 255a kk...*, s. 1604.

⁴⁶ Najbardziej znanym przykładem wprowadzania takiego ustroju jest tzw. Państwo Islamskie. Podobny ustrój na terenach swoich wpływów urzeczywistniały też inne radykalne grupy islamskie – nigeryjskie Boko Haram, somalijski Al-Shabaab czy sudański ruch Dżandżawidów.

materiałów, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch. Artykuł 256 § 2 kk uzależnia karalność opisanych w nim zachowań od dokonania ich w celu rozpowszechnienia pozyskanych materiałów. Konieczność udowodnienia, że materiały nawołujące do religijnej nienawiści są zbierane w celu ich rozpowszechniania (co w rzeczywistości często ma miejsce), obniża prewencyjną skuteczność tego artykułu. *De lege ferenda* wskazane wydaje się rozważenie przez ustawodawcę zmiany brzmienia art. 256 § 2 kk. Materiały propagujące fanatyzm islamski są na tyle społecznie szkodliwe⁴⁷, że już samo ich posiadanie, nabywanie czy gromadzenie, nawet bez zamiaru ich rozpowszechniania, powinno być objęte sankcją karną jako czyn bezprawny. Ewentualne usunięcie owej bezprawności powinno zaś mieć charakter wyjątkowy, ograniczony do sytuacji wymienionych w art. 256 § 3 kk.

Kolejny rodzaj treści związanych z fanatyzmem islamskim rozpowszechniany w przestrzeni publicznej obejmuje różnego rodzaju przekazy prezentujące pogardliwy i nienawistny stosunek do przedstawicieli władz oraz żołnierzy państw zachodnich. Są oni określane negatywnymi, a nawet wręcz pejoratywnymi epitetami, z których najłagodniejszym jest określenie „krzyżowiec”⁴⁸. Mimo wysokiej społecznej szkodliwości zachowania polegającego na rozpowszechnianiu takich przekazów, ten czyn co do zasady nie może być kwalifikowany jako popełnienie przestępstwa z art. 226 § 1 kk. Stosownie do brzmienia art. 226 warunkiem odpowiedzialności za znieważanie funkcjonariusza publicznego jest dokonanie tego czynu podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych i w związku z ich pełnieniem. Obecna redakcja analizowanego przepisu została wprowadzona w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2006 r.⁴⁹, w którym zakwestionowano konstytucyjność poprzedniego brzmienia art. 226 § 1 kk. W stanie prawnym sprzed nowelizacji z 9 maja 2008 r.⁵⁰ w artykule 226 § 1 kk było zamieszczone wyrażenie „podczas lub w związku”. Użycie alternatywy rozłącznej pozwalało na ściganie czynów polegających na znieważeniu funkcjonariusza wyłącznie z powodu bycia przez daną osobę funkcjonariuszem, a więc jedynie w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Do znieważenia natomiast nie musiało dojść podczas wykonywania obowiązków służbowych. Uznanie, że tak szeroki zakres kryminalizacji jest niezgodny z *Konstytucją RP* – co doprowadziło do zastąpienia w art. 226 kk alternatywy rozłącznej przez koniunkcję – powoduje, że obecnie art. 226 § 1 kk nie może być wykorzystywany do ścigania czynów polegających na obrażaniu i poniżaniu funkcjonariuszy państwowych jedynie z powodu posiadania przez nich takiego statusu. Warunkiem zastosowania tego artykułu jest wykazanie, że zachowania obrażające funkcjonariuszy państwowych zostały

⁴⁷ Kontakt z tego rodzaju materiałami jest często pierwszym krokiem na drodze do radykalizacji.

⁴⁸ Określenie „*crusader*” („krzyżowiec”) pojawia się m.in. w broszurze Abu Ubaydy Abdullaha al-Adma, *Safety and Security guidelines...*, s. 15, 19, 52. O ile w kręgu cywilizacji zachodniej określenie „krzyżowiec” nie ma charakteru szczególnie pejoratywnego, to w kulturze muzułmańskiej jest określeniem obraźliwym.

⁴⁹ Wyrok TK z 11 X 2006 r., P 3/06. (DzU z 2006 r. nr 190 poz. 1409).

⁵⁰ DzU z 2008 r. nr 122 poz. 782.

popelnione nie tylko w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, lecz także podczas ich pełnienia. Taka redakcja sugeruje, że analizowany przepis ma zastosowanie przede wszystkim do odbywających się realnych interwencji funkcjonariuszy, podczas których są oni znieważani przez osoby uczestniczące w zajściach. Artykuł 226 § 1 kk zostanie więc tutaj wyjątkowo zastosowany do oceny działalności związanej z propagowaniem fanatyzmu islamskiego. Przykładem sytuacji uzasadniającej jego użycie w związku z rozpowszechnianiem treści związanych ze zbrojnym dżihadem jest komentowanie (np. na forum internetowym, za pośrednictwem Twittera albo w radiu internetowym) odbywającej się w tym momencie, w czasie rzeczywistym, interwencji wojskowej lub policyjnej, transmitowanej przez środki masowego przekazu. W takim przypadku niewątpliwie dochodzi do obrażania uczestniczących w niej funkcjonariuszy, dokonanego podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych i w związku z ich pełnieniem.

Przedstawione powyżej rozważania wyraźnie pokazują, że rozpowszechnianie treści związanych z fanatyzmem islamskim narusza wiele przepisów zawartych w kodeksie karnym. Na ostateczną kwalifikację czynów popełnianych w związku z namawianiem do zbrojnego dżihadu wpływa postać popularyzowanych materiałów i sposób ich rozpowszechniania. Odnosząc się do materiałów promujących zbrojny dżihad, należy stwierdzić, że mogą one mieć charakter prosty i nierozbudowany (czasem jest to jedno zdanie) lub rozbudowany i wielowątkowy, przekazujący wiele idei. Rozpowszechnianie materiałów pierwszego rodzaju prowadzi na ogół do wyczerpania znamion tylko jednego czynu zabronionego, co uzasadnia zastosowanie tzw. kwalifikacji prostej. W przypadku materiałów drugiego typu dochodzi najczęściej do naruszenia wielu norm sankcjonowanych. To powoduje, że przy orzekaniu powinien znaleźć zastosowanie art. 11 § 2 kk przewidujący tzw. kumulatywną kwalifikację czynu. Pozwala on oddać całość bezprawia kryminalnego łączącego się z zachowaniem naruszającym więcej niż jeden przepis karny. Należy podkreślić, że zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji czynu jest obowiązkiem⁵¹ podmiotu dokonującego wiążącej kwalifikacji prawnej⁵². Wykorzystanie art. 11 § 2 kk implikuje z kolei konieczność wymierzenia kary na podstawie art. 11 § 3 kk, zgodnie z którym, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch przepisach albo większej liczbie przepisów ustawy karnej, to sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę surowszą. Jeżeli sankcje przewidziane w zbiegających się przepisach są identyczne, wówczas karę należy orzec na podstawie przepisu określającego

⁵¹ M. Gałązka, *Komentarz do art. 11 kk...*, s. 121.

⁵² W toku procesu karnego nieustannie jest rozpoznawana, a następnie weryfikowana, okoliczność, czy doszło do wypełnienia znamion określonego czynu zabronionego. Już postanowienie o wszczęciu postępowania musi zawierać opis czynu, stosownie do treści art. 303 kpk, oraz wskazywać jego kwalifikację prawną. W zależności od etapu postępowania kwalifikacja czynu jest przeprowadzana przez odmienne podmioty. Ostatecznego rozpoznania zaistnienia znamion czynu zabronionego dokonuje sąd w prawomocnym wyroku. Rozpoznanie to przybiera postać opisu czynu. Zob. też A. Zachuta, *Opis i kwalifikacja prawna czynu z uwzględnieniem sprawczych odmian przestępnego współdziałania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 1, s. 47.

przestępstwo, którego znamiona wypełnia zachowanie sprawcy stanowiące główny, a nie uboczny element czynu przypisanego oskarżonemu⁵³. Ze względu na bogactwo i złożoność zachowań związanych z propagowaniem zbrojnego dżihadu, ocena, które zachowanie jest głównym elementem czynu, może być dokonane jedynie po uwzględnieniu realiów konkretnej sprawy.

Odnosząc się do sposobu rozpowszechniania treści promujących ideę wojującego islamu, należy zauważyć, że zachowanie danego sprawcy może mieć charakter jednorazowy lub wielokrotny (dokonanie wielu czynów). W przypadku drugiej sytuacji, jeżeli zostanie wykazane, że rozpowszechnienie wszystkich materiałów nastąpiło w krótkich odstępach czasu, w celu wykonania z góry powziętego zamiaru, wówczas powinno się zastosować art. 12 kk (instytucja tak zwanego czynu ciągłego). Brak możliwości zastosowania art. 12 kk do opisu podjętego zachowania, w przypadku wielokrotnego rozpowszechniania materiałów związanych z fanatyzmem islamskim, będzie prowadzić do stwierdzenia, że sprawca popełnił wiele oddzielnych przestępstw pozostających w zbiegu realnym. W takiej sytuacji sprawca będzie karany oddzielnie za każdy czyn, a to z kolei doprowadzi ostatecznie do wymierzenia kary łącznej na zasadach przewidzianych w rozdziale IX kk w trybie rozdziału 60 kpk. Wykazanie, że znajdujące się w zbiegu czyny zostały wykonane w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, może prowadzić do zastosowania konstrukcji ciągu przestępstw przewidzianej w art. 91 § 1 kk.

Bibliografia

- Abdel Bari Atwan, *Islamic State: The Digital Caliphate*, London 2015, Saqi Books [dostęp: 25 IV 2017]. W artykule autor korzystał z nienumerowanej wersji elektronicznej, przygotowanej dla portalu Google Books.
- Abu Bakr Naji, *The Management of Savagery: The Most Critical Stage Through Which the Umma Will Pass*, <https://azelin.files.wordpress.com/2010/08/abu-bakr-naji-the-management-of-savagery-the-most-critical-stage-through-which-the-umma-will-pass.pdf> [dostęp: 25 IV 2017].
- Abu Rumaysah al Britani, *A brief guide to the Islamic State*, http://valasz.hu/data/cikk/11/2761/cikk_112761/A_Brief_Guide_to_Islamic_State_2015.pdf.
- Abu Ubayda Abdullah al-Adm, *Safety and Security guidelines for Lone Wolf Mujahideen and small cells, Summarized English Translation*, <https://cryptome.org/2016/01/lone-wolf-safe-sec.pdf> [dostęp: 25 IV 2017].
- Adamczuk M., *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 19, s. 199–223.

⁵³ Wyrok SA w Lublinie z 30 grudnia 1997 r., II Aka 175/97, Apel.-Lub. 1998, nr 2, poz. 12.

- Bania R., *Bliski Wschód w wybranych anglosaskich koncepcjach geopolitycznych – zarys problematyki*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, R. Bania, K. Zdulski (red.), Łódź 2012, Ibidem, s. 1325.
- Blackwill R.D., Stürmer M., *Introduction*, w: *Allies Divided: Transatlantic Policies for the Greater Middle East*, R.D. Blackwill, M. Stürmer (red.), Cambridge, Mass. 1997, MIT Press, s. 1–7.
- Chernick H., *Intruduction*, w: *Resilient City: The Economic Impact of 9/11*, H. Chernick (red.), New York 2005, Russell Sage Foundation, s. 1–6.
- Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, w: *Islam a terroryzm*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2003, Dialog.
- Daniluk P., *Pojęcie korzyści majątkowej w prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, nr 1, s. 29–45.
- Dziśiów-Szuszczykiewicz A., *Bliski Wschód – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2008, nr 7–8, s. 145–182.
- Dziśiów-Szuszczykiewicz A., Trzpil M., *Działania, strategiczne cele i nowe trendy Al-Kaidy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 9–10, s. 84–104.
- Herzog A., *Komentarz do art. 255a kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, C.H. Beck, s. 1602–1604.
- Huntington S., *The Clash of Civilization and the remaking of world order*, New York–London–Toronto–Sydney 2011, Simon & Schuster.
- Gałązka M., *Komentarz do art. 11 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, C.H. Beck, s. 115–122.
- Górak-Sosnowska K., *Jihadi cool: popkultura w służbie dżihadyzmu*, „Kultura - Historia - Globalizacja” 2015, nr 17, s. 53–68.
- Kosonoga J., *Komentarz do art. 190 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, C.H. Beck, s. 1083–1088.
- Kuriata A., Sadowa K., *Podstawy ideologiczne islamu – filary wiary. Zarys tematyki*, „Acta Erasmiana” 2015, t. 9, s. 183–202.
- Martin J.M., *The information battlefield: Al-Qaeda's use of advanced media technologies for framed messaging*, Las Vegas 2011, UNLV Theses/Dissertations/Professional Papers/Capstones.
- Muhammad Abdus Salam Faraj, *Jihaad. The Absent Obligation*, Birmingham 2000, Maktabah Al Ansaar Publications (tłumaczenie angielskie).

- Murديو S.J., *Osama Bin Laden*, New York 2007, The Rosen Publishing Group.
- Słownik języka polskiego*, L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska (red.), wyd. 3, Warszawa 2014, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stankiewicz W., *Terroryzm w świetle walki Dwóch Światów*, w: *Islam a terroryzm*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2003, Dialog.
- The Al Qaeda Manua*, <http://fas.org/irp/world/para/manualpart1.html> [dostęp: 29 VII 2016].
- Wejkszner A., *Ewolucja zagrożenia dżihadystycznego w Europie*, „Przełąd Strategiczny” 2014, nr 7, s. 225–236, C.H. Beck.
- Wejkszner A., *Zagrożenie fundamentalizmem islamskim w Europie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2011, nr 49, C.H. Beck, s. 1–8.
- Wiak K., *Komentarz do art. 117 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, C.H. Beck.
- Wiak K., *Komentarz do art. 119 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, C.H. Beck.
- Zachuta A., *Opis i kwalifikacja prawna czynu z uwzględnieniem sprawczych odmian przestępnego współdziałania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 1, s. 47–70.

Abstrakt

W artykule autor opisuje i analizuje zjawisko propagowania idei zbrojnego dżihadu pod kątem popełnienia czynów zabronionych. We wstępie zostały przedstawione historyczne i społeczne okoliczności, które prowadzą do wykształcenia się globalnych islamskich organizacji terrorystycznych oraz wpływ pojawienia się tych ugrupowań na bezpieczeństwo wewnętrzne państw należących do tzw. cywilizacji zachodniej. Rozważania zawarte w tym fragmencie prowadzą do wniosku, że mimo iż w Polsce nie doszło dotychczas do zamachów terrorystycznych, to niewątpliwie osoby związane z ideologią zbrojnego dżihadu lub te, które się z nią utożsamiają, stanowią duże zagrożenie. Czynnikiem, który w znacznym stopniu zwiększa ryzyko wystąpienia na terytorium RP aktu terrorystycznego motywowanego wypaczonym pojmowaniem islamu, jest obecność, głównie w przestrzeni wirtualnej, licznych materiałów propagujących wojujący islam.

Główna część rozważań prowadzonych w artykule jest ukierunkowana na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w związku z rozpowszechnianiem radykalnych idei islamskich dochodzi do wyczerpania znamion czynów zabronionych, a jeśli tak, to jakich. Odpowiedzi na postawione pytanie pomaga udzielić karnoprawna (dogmatyczna) analiza treści umieszczonych w przekazach związanych z ruchem globalnego

dżihadu. Ta analiza prowadzi do wniosku, że w zależności od konkretnej zawartości radykalnych haseł islamskich ich rozpowszechnianie może prowadzić do wyczerpania znamion wielu czynów zabronionych, a ostateczna kwalifikacja prawnokarna zależy również od formy popularyzowania tych materiałów i sposobu ich rozprzestrzeniania.

Słowa kluczowe: propaganda, dżihad, tzw. Państwo Islamskie, kwalifikacja prawnokarna.

Karolina Wojtasik

Pozorowana sytuacja zakładnicza¹ i jej konsekwencje. Zamach w Orlando (USA, Floryda)

Wstęp

Artykuł dotyczy pozorowania sytuacji zakładniczej. W tekście w sposób szczegółowy scharakteryzowano tę taktykę, opisaną w publikacjach sygnowanych przez tzw. Państwo Islamskie (ISIS), a także przeanalizowano atak terrorystyczny z 12 czerwca 2016 r. w Orlando, w którym napastnik stworzył pozorowaną sytuację zakładniczą. Nie jest to jedyny przypadek zastosowania omawianej taktyki, jakkolwiek pozorowane sytuacje zakładnicze z Nariman House (Bombaj, 2008 r.) czy hali Bataclan (Paryż, 2015 r.) były elementem sekwencji ataków dokonanych przez grupę terrorystów, co wymagałoby analizy wszystkich elementów zdarzenia. W publikacjach ISIS położono nacisk na taktykę możliwą do zastosowania przez jednego lub dwóch napastników i na zamach niesymultaniczny. Ataki w Bombaju i Paryżu nie były przedmiotem analiz taktycznych przeprowadzanych przez organizacje terrorystyczne, natomiast zamach w Orlando został szczegółowo scharakteryzowany w publikacji sygnowanej przez Al-Kaidę na Półwyspie Arabskim (AQAP).

Salafickie organizacje terrorystyczne, takie jak ISIS, Al-Kaida (AQ) czy AQAP, nie tylko nawołują² do organizowania ataków w krajach UE i USA, lecz także publikują instrukcje dla terrorystów amatorów, którzy chcieliby zorganizować spektakularny zamach, ale nie wiedzą, jak to zrobić. Powiązany z AQAP magazyn „Inspire”, który debiutował w 2010 r. w internecie tytułem na okładce: *Zrób bombę w kuchni swojej mamy* (ang. *Make a Bomb in the Kitchen of Your Mom* – przyp. red.), od lat udziela też czytelnikom wskazówek co do przeprowadzania różnego typu ataków na ludność cywilną. W jednym z ostatnich numerów zamieszczono instrukcję wykonania tzw. wykolejnicy i sugestie, jak doprowadzić do katastrofy w ruchu lądowym. Podobnie działa ISIS. Na łamach magazynu „Rumiyah” od dwóch lat pojawiają się artykuły, w których redakcja nie tylko nawołuje do przemocy w stosunku do niewiernych, lecz także podsuwa konkretne pomysły i dostarcza instrukcje, jak skutecznie dokonać podpalenia, zaatakować, używając noża, czy staranować pieszych ciężarówką. Mniej znane publikacje ISIS, m.in. e-booki pt. *How to survive in the West. A Mujahid Guide* oraz *Muslim Gangs*, zawierają ponadto przepisy wykonania rurobomby

¹ Określenie używane przez autorkę artykułu; w anglojęzycznych publikacjach ISIS jest używane określenie *hostage-taking in the lands of disbelief*, które nie oddaje istoty taktyki sugerowanej przez autorów publikacji.

² Por. K. Wojtasik, *Krew niewiernych jest halal. Radykalizacja postaw i nawoływanie do ataków na ludność cywilną w wybranych publikacjach tzw. Państwa Islamskiego (ISIS)*, „ePolitikon” 2017, nr 23, s. 113–135.

(ang. *pipe bomb*) i innego rodzaju IED (ang. *improvised explosive device* – improwizowany ładunek wybuchowy – przyp. red.).

Tak zwana pozorowana sytuacja zakładnicza

Na łamach magazynu „Rumiyah”, wydawanego przez powiązaną z ISIS agencję medialną Al-Hayat Media Centre, jest publikowany cykl pt. *Just terror tactics*. W artykule otwierającym serię³ zaznaczono, że prezentowane taktyki są skierowane do tzw. samotnych wilków, chociaż najwłaściwsza nazwa dla tego typu akcji to „sprawiedliwyterror”⁴. Tym mianem określa się operacje przeprowadzone w krajach, w których większość stanowią niewierni (arab. *dar-al-kufr*). Ich wykonawcami są bojownicy, którzy zadeklarowali wierność (arab. *bay'ah*) tzw. Państwu Islamskiemu. Organizacja namawia do zabicia jak największej liczby niewiernych, co oprócz bezpośrednich strat (śmierć ludzi) będzie miało znacznie poważniejsze konsekwencje społeczne: *Podstawowy cel akcji organizowanych w ramach „sprawiedliwego terroru” to wzbudzenie przerażenia i poczucia beznadziei we wrogach Boga, oraz przypomnienie im, że ich wysiłki w wojnie przeciwko islamowi i muzułmanom doprowadzą tylko do tego, że w centrum ich świata pojawi się coraz więcej bojowników gotowych zaatakować bez litości na ich własnej ziemi*⁵.

W numerze 9 magazynu „Rumiyah” zamieszczono artykuł poświęcony tematyce sytuacji zakładniczych (ang. *hostage taking*). Wstępna część instrukcji jest utrzymana w patetyczno-egzaltowanym tonie, charakterystycznym dla wydawnictw sygnowanych przez ISIS, a wyselekcjonowane cytaty z *Koranu* oraz fragmenty hadisów mają utwierdzić potencjalnego zamachowca, że zabijając niewiernych, realizuje swój religijny obowiązek. W części „taktycznej” autor instruuje niedoświadczonych terrorystów, że stworzenie sytuacji zakładniczej nie tylko podnosi skuteczność ataku (określaną liczbą ofiar), lecz także wzmacnia medialny efekt akcji, a więc przyczynia się do realizacji tzw. celów „miękkich”⁶ terroryzmu (ang. *soft target*) przez wywoływanie strachu i podtrzymywanie w społeczeństwie atmosfery lęku i zagrożenia. Terroryzm to skuteczne manewrowanie przemocą i lękiem, czyli osiąganie celów politycznych przez zręczne manipulowanie groźbą (realną bądź potencjalną) użycia siły i wywarłym w ten sposób wrażeniem⁷. Terrorysty z ISIS doskonale opanowali te umiejętności.

³ „Rumiyah”, nr 2, <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyah-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf>, s. 12 [dostęp: 9 XII 2017].

⁴ Ang. *just terror operations*, przy czym wyraźnie zaznaczono, że angielskie słowo *just* odnosi się do sprawiedliwości.

⁵ „Rumiyah”, nr 2, <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyah-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf>, s. 13 [dostęp: 9 XII 2017].

⁶ Jest to ogólnodostępne miejsce bez znaczenia strategicznego i symbolicznego, najczęściej niechronione, gdzie gromadzi się dużo cywilnych, potencjalnych ofiar. Takie miejsce jest trudne do ochrony ze względu na duży przepływ osób i panujący tam tłok.

⁷ Por. T. Białek, *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 32–34; T. Goban-Klas, *Media i terroryści. Czy zastrasza nas na śmierć?*, Kraków 2009, s. 33–66; I.T. Dziubek, *Media*

Organizacja skutecznie buduje swoją medialną strategię, grozi państwom europejskim, stwarza atmosferę niepewności i podejrzeń, okazuje brutalność w działaniu i tym samym wysyła jasny sygnał o swojej realnej sile. To wszystko przyciąga do niej młodych radykałów, a (...) *wzbudzanie strachu i umiejętne podtrzymywanie atmosfery lęku, napięcia może dać terrorystom przewagę. Wynika to z prostego faktu, że strach jest uczuciem niepożądanym i każdy człowiek, a także całe społeczeństwa są gotowe wiele poświęcić lub oddać, aby pozbyć się takiego uczucia*⁸.

Pierwsze zdanie instrukcji świadczy o tym, że w przypadku terrorystów z ISIS oraz radykalnych sympatyków tej organizacji sytuacja zakładnicza z założenia powinna przekształcić się w masakrę. Wzięcie zakładników ma na celu przede wszystkim przedłużenie akcji i przyciągnięcie uwagi mediów: *Celem sytuacji zakładniczej w krajach, gdzie żyją niewierni, zwłaszcza w przypadku operacji typu „sprawiedliwy terror”, nie jest wzięcie dużej liczby zakładników, by negocjować spełnienie jakichś żądań*⁹. Autor sugeruje stworzenie sytuacji zakładniczej, ale tylko w celu wzmocnienia efektu ataku. Zasadne w takim przypadku wydaje się użycie terminu „pozorowana sytuacja zakładnicza” na określenie taktyki propagowanej przez ISIS, mającej na celu: wydłużenie aktu terrorystycznego, zebranie potencjalnych ofiar w jednym miejscu, przyciągnięcie uwagi mediów, a przede wszystkim opóźnienie szturmu (spowodowane obawą służb o życie zakładników) i maksymalizacja liczby ofiar (odłożona w czasie pomoc medyczna skutkuje większą liczbą ofiar, zwłaszcza gdy w pierwszej fazie akcji zamachowiec zastosował taktykę „aktywnego strzelca”). W takiej sytuacji osoby z ranami postrzałowymi, którym nie zostanie udzielona w porę pomoc medyczna, prawdopodobnie nie przeżyją kilku godzin oczekiwania.

Pozorowanie sytuacji zakładniczej wywołuje pożądane skutki „miękkie” – wzmacnia poczucie zagrożenia oraz na długo zostaje w pamięci społeczeństwa. Ponadto zdarczenie skupia zainteresowanie mediów, zwłaszcza gdy trwa kilka godzin, co pozwala na prowadzenie relacji na żywo, komentowanie i analizowanie zaistniałej sytuacji. Autor instrukcji przestrzega, że najprawdopodobniej podobna akcja skończy się szturmem policji (służb), podczas którego napastnik zginie, ale odejdzie w glorii chwały męczennika. Sugeruje również, żeby wybierać przestrzenie zamknięte, zatłoczone miejsca publiczne, obecnych tam ludzi zgromadzić w jednym miejscu, a po przejęciu kontroli nad sytuacją rozpocząć zabijanie. Należy to czynić tak, aby jak najwięcej osób poniosło śmierć, zanim wkroczy policja. Jako przykład wykorzystania opisanej taktyki podano ataki w hali Bataclan (Paryż, 2015 r.) oraz na klub Pulse (Orlando, 2016 r.). W Paryżu zamachowcy uzbrojeni w karabinki AK i granaty wtargnęli do hali widowiskowej i zaczęli zabijać zgromadzonych tam ludzi, następnie: *Po zabiciu lub zranieniu wielu*

a współczesny terroryzm, w: *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem. Terroryzm na przełomie XX i XXI wieku*, t. 1, K. Jałoszyński, T. Aleksandrowicz, K. Wiciak (red.), Szczytno 2016, s. 259–315.

⁸ T. Białek, *Terroryzm...*, s. 34.

⁹ „Rumiyah”, nr 9, <https://qb5cc3pam3y2ad0tm1zxuhho-wpengine.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2017/05/Rumiyah-9.pdf>, s. 47 [dostęp: 9 XII 2017].

niewiernych, ocaleli zostali wzięci jako zakładnicy, żeby spowolnić szturm uzbrojonych służb¹⁰. W przypadku Orlando natomiast podkreślano, że zamachowiec skorzystał z opóźnienia szturm, co pozwoliło mu zabić więcej niewiernych¹¹. Podkreślono też „użyteczność” żywych tarcz w momencie, gdy dojdzie do szturm.

Autor publikacji udziela w zasadzie porad bardzo ogólnych, przeznaczonych dla sympatyków organizacji, którzy nigdy nie brali udziału w działaniach bojowych, nie mają przeszkolenia wojskowego ani doświadczenia w walce w przestrzeni miejskiej. Jednak dla odpowiednio zmotywowanego, a przy tym zradykalizowanego, terrorysty amatora ten typ komunikatu może okazać się wystarczający, zwłaszcza że w publikacjach dla sympatyków ISIS często pojawiają się treści, że w przypadku ataku na niewiernych to nie sprzęt i umiejętności bojownika, a pełne zaufanie do Boga i wiara w jego moc sprawczą gwarantują powodzenie misji – zgodnie z dewizą: *Polegaj na Bogu, nie na sprzęcie*. Aby usprawiedliwić okrucieństwo, autor podkreśla, że to Bóg nakazał „zabijanie zdrajców”¹² i „zwalczanie niewiernych, którzy są najbliżsi”¹³. Dlatego każda akcja powinna być wyrazem wiary i uwielbienia dla Boga. W instrukcji nie podano szczegółowych kryteriów „selekcji” ofiar, wystarczy, że po prostu są niewiernymi, mieszkają na terenach zdominowanych przez niewiernych, a także znajdują się w miejscu dogodnym do zorganizowania ataku. Identyczną retorykę stosuje się w artykułach publikowanych na łamach „Inspire”, magazynu powiązanego z AQAP.

Duży nacisk położono na „medialność” ataku, co oznacza, że sytuacja zakładnicza pozwoli nadać wydarzeniu rangę *breaking news*, zdominuje serwisy informacyjne, przyciągnie uwagę całego świata, będzie relacjonowana na bieżąco, a potem długo komentowana. Śmierć zamachowca podczas prawdopodobnego szturm jest opisana w kategoriach nie tylko czynu chwalebego, bohaterskiego, lecz także takiego, którego nie należy się bać. Lektura tego typu publikacji może prowadzić do radykalizacji i zmotywowania wahających się wyznawców do działania oraz utwierdzenia ich w przekonaniu, że niewierni zasługują na śmierć, co może skutkować wzrostem liczby ataków na ludność cywilną w europejskich miastach. Podobne publikacje mogą także powodować brutalność i bezwzględność napastnika, niechęć do podejmowania rozmów z negocjatorami, a przede wszystkim pozorowanie sytuacji zakładniczej po to, aby przedłużyć akcję lub opóźnić szturm. Przykładami zastosowania tej taktyki są wspomniane już zamachy w 2008 r. w Bombaju (m.in. centrum kultury żydowskiej Nariman House), w 2015 r. w Paryżu (hala Bataclan) oraz w 2016 r. w Orlando (klub Pulse). Ostatni z wymienionych zamachów

¹⁰ Tamże, s. 47.

¹¹ Istnieją jednak rozbieżności w źródłach dotyczące liczby ofiar tego ataku. Niektóre źródła podają, że napastnik zabił nie kilkudziesięciu, a kilku zakładników.

¹² Nawet w anglojęzycznych publikacjach używa się arabskiego słowa *murtadd*. Warto zaznaczyć, że użycie go w przypadku ISIS jest bardzo szerokie – tak nazywa się m.in. siły rządowe walczące w Syrii, peshmergów, a nawet talibów.

¹³ „Rumiyah”, nr 9, s. 50.

został szczegółowo przeanalizowany w artykule, aby pokazać, jak zmiana taktyki z „aktywnego strzelca” na pozorowaną sytuację zakładniczą zwiększyła liczbę ofiar i przyczyniła się do przedłużenia ataku.

Zamach w Orlando – przebieg

Uzbrojony w karabinek i broń krótką napastnik zaczął strzelać do uczestników imprezy, odbywającej się w gejowskim klubie w Orlando. Najwięcej osób zginęło podczas pierwszych 16 minut ataku. Po wkroczeniu SWAT napastnik zabarykadował się z zakładnikami w łazienkach, utrzymując łączność telefoniczną z policyjnymi negocjatorami. Zmiana taktyki z „aktywnego strzelca” na sytuację zakładniczą spowodowała, że od momentu rozpoczęcia ataku do szturmowania jednostki specjalnej minęły trzy godziny. Napastnik zginął podczas wymiany ognia z policją. W zamachu poniosło śmierć 49 osób (oraz zamachowiec), 53 osoby zostały ranne. Ten atak terrorystyczny jest uważany za jeden z najkrwawszych tego typu ataków w amerykańskiej historii. Zamachowiec nie był członkiem żadnej organizacji terrorystycznej, chociaż zadeklarował wierność ISIS i przedstawiał się jako mudżahedin (bojownik) tej organizacji.

Poniżej przedstawiono szczegółowo przebieg zamachu¹⁴:

- 1:58** – napastnik wchodzi do klubu i zaczyna strzelać do tłumu;
- 2:02** – policjant po służbie (pracujący jako ochroniarz) odpowiada ogniem;
- 2:04** – na miejsce przybywają pierwsi funkcjonariusze;
- 2:08** – policja (ośmiu funkcjonariuszy z różnych oddziałów) przystępuje do działania, wywiązuje się strzelanina;
- 2:18** – wkracza SWAT, napastnik zostaje zmuszony do wycofania się do łazienek, a ukrywający się tam ludzie zostają jego zakładnikami;
- 2:35** – napastnik dzwoni na 911 i deklaruje wierność ISIS;
- 2:48 – 3:27** – policyjni negocjatorzy odbywają trzy rozmowy z napastnikiem;
- 2:48** – napastnik oświadcza, że zamach jest odwetem za amerykańskie ataki zbrojne na ISIS (rozmowa trwa około 9 minut);
- 3:03** – napastnik informuje, że na zewnątrz klubu znajdują się samochody wypełnione materiałami wybuchowymi (rozmowa trwa około 16 minut);
- 3:24** – napastnik powtarza żądanie zaprzestania ataków na pozycje ISIS w Syrii; następuje zakończenie rozmowy (rozmowa trwa około 3 minut), napastnik zamieszcza na Facebooku deklarację poparcia dla ISIS;
- 4:21** – policja pomaga ośmiu zakładnikom, którzy ukryli się w szatni niedaleko łazienek, uciec przez otwór wentylacyjny;

¹⁴ Por. *Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports*, <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/> [dostęp: 9 XII 2017]; <http://interactives.ap.org/2016/orlando-shooting/> [dostęp: 9 XII 2017] oraz *Investigative Update Regarding Pulse Nightclub Shooting*, <https://www.fbi.gov/contact-us/field-offices/tampa/news/press-releases/investigative-update-regarding-pulse-nightclub-shooting> [dostęp: 9 XII 2017].

4:29 – uratowani zeznają, że napastnik ma zamiar ubrać ofiary w kamizelki z ładunkami wybuchowymi¹⁵ w ciągu najbliższych 15 minut¹⁶;

5:02 – policja detonuje ładunek przy tylnej ścianie budynku, a następnie przebija ją opancerzonym pojazdem; dostaje się najpierw do południowej części pomieszczenia (gdzie znajdują się łazienki męskie), potem do północnej (tam znajduje się napastnik); świadkowie zeznają, że napastnik znowu zaczyna strzelać do ludzi;

5:14 – SWAT rozpoczyna działania, wchodzi do budynku, wywiązuje się strzelanina, napastnik ginie, służby medyczne udzielają pomocy ofiarom.

Atak został sklasyfikowany jako akt terroryzmu krajowego (tzw. rodzimy terroryzm, ang. *home grown terrorism*). Napastnikiem okazał się Umar (Omar) Siddeq Mateen¹⁷, 29-letni obywatel amerykański urodzony w Nowym Jorku, mieszkający w Fort Pierce na Florydzie. Jego rodzice są Afgańczykami, rodzina wyemigrowała do USA w latach 80. XX w. Śledztwo wykazało, że Mateen nie utrzymywał bezpośrednich kontaktów z żadną organizacją terrorystyczną, choć zadeklarował wierność ISIS. Nie można więc zaryzykować stwierdzenia, że był bojownikiem. Co prawda w latach 2013–2014 FBI prowadziło śledztwo w sprawie Mateena, jego powiązań z urodzonym na Florydzie bojownikiem ISIS, a także doniesień, że chwalił się powiązaniem z Al-Kaidą i Hezbollahem, ale zostało ono zamknięte. Mateen był muzułmaninem, ale nie gorliwym i zdyscyplinowanym, częstotliwość jego praktyk religijnych wzrosła na kilka miesięcy przed zamachem, najprawdopodobniej wraz z poziomem radykalizacji. Napastnik był pracownikiem ochrony, przeszkolonym w posługiwaniu się bronią, w zamachu użył własnej broni. Był notowany przez policję z powodu stosowania przemocy domowej, a jego była żona zeznała, że był niestabilny emocjonalnie. W przeszłości zdarzały mu się werbalne ataki na homoseksualistów. Ojciec napastnika twierdził po ataku, że zdarzenie nie miało podłoża religijnego ani tym bardziej terrorystycznego, ale było wyrazem głębokiej nienawiści syna do osób homoseksualnych. W mediach pojawiły się informacje, że Mateen był kryptogejem, bywał w klubie Pulse, korzystał z gejowskich stron i aplikacji do poznawania partnerów i umawiania się na randki. Co do tych rewelacji istnieją jednak rozbieżności w źródłach. Wizyty w klubie mogły oczywiście wynikać z chęci szukania przygód, ale też mogły być elementem przygotowania zamachu, rozpoznania lokalizacji itp.

¹⁵ Samochód napastnika zostaje natychmiast przeszukany, ale nie ma w nim materiałów wybuchowych.

¹⁶ Według innych źródeł: brat jednej z przetrzymywanych osób dostał SMS-a z tą wiadomością, którą przekazał policji.

¹⁷ Także: Omar Mir Seddique Mateen.

Taktyka: od „aktywnego strzelca” do pozorowanej sytuacji zakładniczej¹⁸

Opisywany wyżej zamach w Orlando warto przeanalizować pod kątem zastosowanej taktyki. W dniu 12 czerwca 2016 r. około godziny drugiej nad ranem napastnik, uzbrojony w samopowtarzalny karabinek SIG Sauer MCX oraz samopowtarzalny pistolet Glock 17, otworzył ogień do osób zgromadzonych w gejowskim klubie nocnym Pulse (w tym dniu organizowano tzw. Latino Night). Typ broni oraz duża liczba amunicji sugeruje, że atak był tak planowany, aby zabić jak najwięcej osób. Napastnik zaatakował, gdy impreza miała się ku końcowi, muzyka wciąż grała, uczestnicy pili ostatnie drinki. Po kilkugodzinnej imprezie ludzie przebywający w klubie byli zmęczeni i rozluźnieni, niektórzy znajdowali się pod wpływem alkoholu lub innych substancji obniżających zdolności szybkiego reagowania. Głośna muzyka zagłuszyła strzały, część uczestników zinterpretowała odgłosy wystrzałów jako element nagrania bądź jakiegoś wydarzenia towarzyszącego. Napastnik strzelał do bawiących się ludzi, działając jako „aktywny strzelec” – wszyscy znajdujący się w obrębie strzału byli potencjalnymi ofiarami. Celował, aby zabić, wiele ofiar nosiło ślady wielokrotnych postrzałów. Terrorysta metodycznie zabijał kolejne osoby. Jako pierwszy odpowiedział ogniem ochroniarz klubu (policjant po służbie), po kilku minutach wkroczyli policjanci i oddział SWAT. Zamachowiec wycofał się w okolice łazienek (gdzie wciąż ukrywali się ludzie) i przestał strzelać. Stworzył sytuację zakładniczą.

Należy zauważyć, że w przypadku „aktywnego strzelca”, w dodatku islamskiego radykała deklarującego wierność ISIS, trudno mówić o działaniach typowych dla sytuacji zakładniczych: żądaniach, negocjacjach, możliwości spełnienia określonych warunków w zamian za życie uwięzionych osób. Zakładnicy „aktywnego strzelca” są w rzeczywistości potencjalnymi ofiarami, gdyż celem zamachu jest zabicie jak największej liczby ludzi, bez liczenia się z konsekwencjami, a nie uzyskanie określonych ustępstw ze strony władz. Pozorowanie sytuacji zakładniczej w celu przedłużenia akcji to sposób na przyciągnięcie maksymalnej uwagi i danie dodatkowego czasu ekipom telewizyjnym – żeby zdążyły przyjechać i rozłożyć sprzęt, a potem na żywo relacjonować przebieg zdarzeń. Terrorystom z ISIS chodzi bowiem o rozgłos, obecność w mediach i zwielokrotnienie efektu działań, co bardzo często było podkreślane w materiałach instruktażowych przeznaczonych dla potencjalnych zamachowców, które są publikowane zarówno przez ISIS, jak i inne organizacje terrorystyczne.

Zmiana taktyki przyniosła określone skutki: oddziały policyjne wycofały się na zewnątrz (podejrzewano także, że napastnik podłożył wewnątrz IED, najprawdopodobniej błędnie zidentyfikowano akumulator będący elementem oświetlenia jako część IED). Zamach został wydłużony w czasie. Ratunek nie mógł dotrzeć do wszystkich poszkodowanych, nie było możliwości udzielenia pomocy medycznej ofiarom z ranami postrzałowymi, które znajdowały się wewnątrz klubu, co zmniejszyło ich

¹⁸ Por. *Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16*, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness, <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/> [dostęp: 10 XII 2017].

szanse na przeżycie. Służby opóźniły szturm także dlatego, że zamachowiec zadeklarował, że ma kamizelkę z ładunkiem wybuchowym, a na zewnątrz jest samochód wypełniony materiałami wybuchowymi.

Napastnik zaatakował nocny klub (czyli cel „miękki”), lokalizację, która jest łatwo dostępna dla zamachowca¹⁹. W przypadku ataków na terytorium UE i USA takie miejsca są najczęściej wybierane przez terrorystów z salafickich organizacji terrorystycznych (ISIS, Al-Kaidy, AQAP)²⁰. Takie dane podają też źródła związane z organizacjami terrorystycznymi. Ze statyk „sukcesów” opublikowanych w arabskojęzycznym tygodniku „Al-Naba”, wydawanym przez ISIS, wynika, że powiązani z ISIS bojownicy, działający poza Syrią i Irakiem, przede wszystkim atakowali cele „miękkie”²¹. Przykładem takich obiektów są dworce, szkoły, szpitale, miejsca kultu religijnego, stadiony oraz kluby sportowe, dyskoteki i kluby nocne, muzea, centra kultury, kawiarnie, restauracje, teatry, centra handlowe, skwery, place, otwarte przestrzenie, czyli miejsca, które są bardziej narażone na atak terrorystyczny (militarny), w przeciwieństwie do mocno chronionych celów „twardych”, jakimi są: budynki administracji rządowej, mienie wojskowe, ambasady, infrastruktura krytyczna.

Kluby nocne, jakim jest też klub Pulse, są stosunkowo łatwym celem dla zdeterminowanego napastnika, ponieważ przebywa tam wiele potencjalnych ofiar, niespodziewających się zamachu. Na korzyść napastnika działa element zaskoczenia. W klubie zazwyczaj panuje atmosfera zabawy, rozluźnienia, bawiący się ludzie nie stronią od alkoholu i innych substancji spowalniających szybkość reakcji i ocenę poziomu zagrożenia, a zmęczenie i emocje jeszcze to potęgują. Te wszystkie elementy utrudniają podejmowanie racjonalnych decyzji.

Rozkład pomieszczeń także czyni kluby miejscami, z których trudno się wydostać w przypadku ataku. Mają one ograniczoną liczbę dróg ucieczki, ponieważ jest niewiele wyjść (wyjść), imprezujące osoby nie znają dróg ewakuacji, lokalizacji wyjść awaryjnych czy tylnych wyjść dla personelu. Zakamarki, wąskie przejścia, korytarze, których sporo jest w klubach, pozwalają z jednej strony ukryć się, ale z drugiej utrudniają szybką ewakuację. Podobnie jest w przypadku oświetlenia: ciemność, lasery używane podczas występów oraz ostre i migające światła utrudniają zlokalizowanie napastnika i znalezienie wyjścia. W przypadku ataku w nocnym klubie, gdzie bawi się kilkaset osób, kolejnym czynnikiem zwiększającym liczbę ofiar jest wybuch paniki, który może doprowadzić do tratowania się lub zranienia osób uciekających przed napastnikiem.

¹⁹ Por. J. Hesterman, *Soft targets*, w: *Soft Targets and Crisis Management: What Emergency Planners and Security Professionals Need to Know*, M.J. Fagel, J. Hesterman (red.), Boca Raton 2017, s. 1–9; R.H. Martin, *Soft Targets are Easy Terror Targets: Increased Frequency of Attacks, Practical Preparation, and Prevention*, „Forensic Research and Criminology International Journal”, nr 3(2), <http://medcraveonline.com/FRCIJ/FRCIJ-03-00087.php>, [dostęp: 9 XII 2017].

²⁰ *European Union Terrorism Situation and Trend Report (TE-SAT) 2016*, s. 6, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-te-sat-2016> [dostęp: 9 XII 2017].

²¹ Por. „Al-Naba”, nr 106, <https://baytalmasadircom.files.wordpress.com/2017/11/is-text-al-naba-106.pdf>, s. 2 [dostęp: 9 XII 2017].

Nieodłącznym elementem imprez jest głośna muzyka, która zagłusza strzały, krzyki ofiar, komendy i polecenia osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w obiekcie lub służb. Hałas utrudnia rozmowę telefoniczną, np. wezwanie policji, udzielenie szczegółowych informacji o sytuacji. Może też dojść do błędnej identyfikacji zdarzenia – w erze YouTube'a i programów polegających na robieniu żartów²² oraz imprez tematycznych, atrakcji w rodzaju inscenizowanych porwań pojawienie się zamaskowanej postaci, zamieszanie, ruch i krzyki mogą być interpretowane jako rodzaj gry lub zabawy, czyli kolejnego elementu imprezy bądź przedstawienia teatralnego²³. Przebranie napastnika, np. maska, balakława, kamizelka kuloodporna, mogą być wzięte za kostium entuzjasty serialu, filmu lub gry komputerowej. Kluby i dyskoteki to przestrzenie ogólnodostępne, każdy może uczestniczyć w organizowanych tam wydarzeniach, kupić bilet i wejść do środka, może to robić wielokrotnie, poznać rozkład pomieszczeń, obserwować zachowanie personelu, reakcję na sytuacje nietypowe, przeprowadzić „próby”. Wiele klubów i teatrów stwarza możliwość rezerwacji przez internet miejsc, stolików lub przestrzeni typu VIP, są dostępne również plany pomieszczeń, dzięki czemu można poznać rozkład budynku, zidentyfikować punkty największego zagęszczenia i szczegółowo zaplanować zamach²⁴. Przykładami zamachów dokonanych w tego typu miejscach są: zamach podczas koncertu w hali Bataclan w Paryżu w 2015 r. (89 zabitych), strzelanina podczas nocnej premiery filmu *Mroczny rycerz powstaje* w Aurorze (Kolorado) w 2012 r. (12 zabitych)²⁵, a także zamach terrorystyczny w Moskwie w 2002 r. podczas przedstawienia w Teatrze na Dubrowce (170 zabitych)²⁶.

W przypadku ataku w miejscu publicznym zamachowcy w zasadzie nie wybierają ofiar. Jest to praktycznie niemożliwe, gdyż liczy się czas – terroryści zdają sobie sprawę, że w ciągu kilku minut na miejsce przybędą służby ochrony lub policja. W Orlando napastnik także nie selekcjonował ofiar, strzelał do osób znajdujących się najbliżej niego. Jednak wybór celu wydaje się nieprzypadkowy: klub dla osób homoseksualnych dawał zamachowcowi gwarancję, że w środku będą geje i lesbijki lub osoby sympatyzujące ze środowiskami nieheteronormatywnymi. Radykalni wyznawcy islamu potępiają homoseksualizm, który jest karany w niektórych krajach, gdzie obowiązuje szariat. W publikacjach sygnowanych przez ISIS wielokrotnie wymieniono homoseksualizm jako jedną z oznak zgnilizny moralnej Zachodu. Na terytoriach zajętych przez tę organizację homoseksualizm jest karany śmiercią, a egzekucje gejów (najczęściej zrzucanych z wysokiego budynku) są filmowane i umieszczane

²² Jeden z podręczników dla bojowników ISIS radzi wprost, aby w przypadku nieudanego zamachu czy podczas „prób w terenie” tłumaczyć dziwne zachowanie chęcią zrobienia kawału, który miał być umieszczony w serwisie youtube.com.

²³ Przykład: Uczestnicy koncertu w teatrze Bataclan (13 XI 2015 r.) początkowo uznali, że strzały terrorystów to element pokazu pirotechnicznego będącego częścią koncertu.

²⁴ Z informacji udostępnionych przez FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness wynika, że napastnik z Orlando znał klub, ponieważ w nim bywał.

²⁵ Strzelanina nie miała charakteru terrorystycznego.

²⁶ Liczba ofiar nie wynikała bezpośrednio z działań zamachowców, tylko taktyki służb specjalnych szturmujących budynek.

w internecie oraz relacjonowane w oficjalnych mediach ISIS (także anglojęzycznych). Napastnik z Orlando ogłosił się bojownikiem i żołnierzem tej organizacji.

Tabela. Porównanie sytuacji zakładniczej i pozorowanej sytuacji zakładniczej na podstawie wybranych ataków terrorystycznych.

| Sytuacja zakładnicza | Pozorowana sytuacja zakładnicza |
|--|---|
| Przykład: – Rosja, Moskwa, Teatr na Dubrowce, 2002 r.; – Osetia Płd., Biesłan, szkoła, 2004 r. | Przykład: – USA, Orlando, klub Pulse, 2016 r.; – Francja, Paryż, hala Bataclan, 2015 r. |
| Zakładnicy siłą przetrzymywani w zamkniętej lokalizacji | Zakładnicy siłą przetrzymywani w zamkniętej przestrzeni |
| Żądania zostały sprecyzowane | Nie podano sensownych (możliwych do spełnienia w krótkim czasie) żądań |
| Zakładnicy wzięci w celu uzyskania konkretnych korzyści dla grupy („sprawy”) | Zakładnicy wzięci po to, aby stać się ofiarami masakry |
| Media wykorzystywane do nagłośnienia „sprawy”, dlatego niewiele informacji podano do wiadomości publicznej, przekaz był opóźniony | Media wykorzystywane do siania strachu, podtrzymywania atmosfery lęku, którą potęgują programy „na żywo”; relacja świadków (amatorskie nagrania, media społecznościowe) |
| Strategia coraz rzadziej stosowana przez grupy salafickie | Strategia coraz częściej stosowana przez grupy salafickie |
| Działania wymierzone w służby, które przybywają na miejsce ataku jako pierwsze (tzw. <i>first responders</i>); atak i urządzenia wtórne | Działania wymierzone w służby, które przybywają na miejsce ataku jako pierwsze (tzw. <i>first responders</i>); atak i urządzenia wtórne |

Źródło: Opracowanie własne.

Reakcja służb – oblężenie, negocjacje, szturm²⁷

Atak terrorysty w Orlando został sklasyfikowany jako wypadek masowy (ang. *Mass Casualty Incident*, MCI), czyli zdarzenie, w którym liczba poszkodowanych jest tak duża, że przekracza możliwości udzielenia im pomocy medycznej przez służby ratownicze przybyłe na miejsce zdarzenia. Dlatego też zastosowano segregowanie rannych

²⁷ *Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16*, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness, <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/> [dostęp: 9 XII 2017]; *Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports*, <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/> [dostęp: 9 XII 2017].

i poszkodowanych (fr. *triage*). Pierwsi na miejscu byli funkcjonariusze policji, którzy odbywali patrole w pobliżu miejsca zdarzenia. Z analizy zamachów dokonywanych przez zwolenników salafickich organizacji terrorystycznych wynika, że na miejsce zdarzenia jako pierwsi najczęściej przybywają funkcjonariusze z patroli, co potwierdza konieczność przygotowania (szkolenia taktycznego) tych funkcjonariuszy na wypadek ataków terrorystycznych. Funkcjonariusze biorący udział w akcji nie znali się wcześniej, nie pracowali razem (w raportach ze zdarzenia padają określenia typu: *nieznany mi funkcjonariusz w stopniu...*), nie przeszli ćwiczeń zgrywających, ale byli w stanie sprawnie zareagować na dynamiczne zdarzenie.

W pobliżu klubu Pulse panował chaos, zakrwawione ofiary wybiegały z klubu, w sąsiedztwie budynku leżeli ranni ludzie, wciąż było słychać strzały, co znacznie utrudniało akcję ratunkową. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zajęli pozycje wokół budynku, kolejni uformowali dwie grupy i weszli do budynku – jedna grupa przez patio, druga (dowodzona przez porucznika ze SWAT) przez frontowe okno. Napastnik został zmuszony do wycofania się do łazienek, w których ukrywali się ludzie. Znaczne siły policyjne zostały zaangażowane do zabezpieczenia terenu oraz wynoszenia rannych. Utworzono strefę do segregowania rannych i poszkodowanych. Osoby najciężej ranne były przewożone policyjnymi i prywatnymi samochodami do pobliskiego szpitala. Zwlekano ze szturmem w obawie zarówno o życie zakładników, jak i z powodu ewentualnych ładunków wybuchowych ulokowanych w budynku. Odwlekanie szturm przez służby wywołało głosy krytyki, chociaż policja zachowała się zgodnie z procedurami przewidzianymi dla sytuacji zakładniczych. Sytuacja zakładnicza opóźniła wejście większych sił policyjnych o około trzy godziny. Po wkroczeniu do klubu i zneutralizowaniu zamachowcy, funkcjonariusze znaleźli w środku 66 osób, z których 40 było martwych (dużo z nich miało wiele ran postrzałowych). Pozostałych przewieziono do szpitali, gdzie zmarło kolejnych 9 osób.

Pomoc medyczna dla ofiar znajdujących się w klubie była opóźniona z powodu: wycofania się policji z budynku, odłożenia szturm i rozpoczęcia negocjacji (podejrzewano, że napastnik dysponuje ładunkami wybuchowymi) oraz znacznego oddalenia od budynku jednostek medycznych (ze względu na groźbę wybuchu). Ci, którym udało się zbiec z klubu w pierwszej fazie ataku, pomagali rannym dotrzeć do stanowisk medycznych. Poważnie ranne osoby (którym nie udało się wyjść z klubu) ponad trzy godziny czekały na pomoc medyczną, udzielono jej dopiero po zajęciu budynku i zabicie zamachowca. Istniała także obawa, że tak jak w przypadku ataku w San Bernardino, celem zamachowca może być uderzenie w służby, które przybędą na miejsce jako pierwsze.

W czasie akcji policja i służby nie poniosły strat; jeden z policjantów w momencie wejścia do budynku przez dziurę w ścianie został postrzelony w głowę przez napastnika, ale ochronił go hełm kewlarowy.

Podczas sytuacji zakładniczej w Orlando napastnik kilkakrotnie rozmawiał przez telefon. Prowadzono także negocjacje²⁸, które miały następujący przebieg:

²⁸ <http://www.cityoforlando.net/cityclerk/pulse-tragedy-public-records/> [dostęp: 9 XII 2017].

2.35 – napastnik zadzwonił pod numer 911, poinformował o strzelaninie w Orlando i zadeklarował wierność ISIS, następnie odłożył słuchawkę²⁹;

2.48 – policyjny negocjator (przedstawił się jako Andy) uzyskał połączenie z zamachowcem i wymienili kilkanaście zdań, napastnik poinformował, że atak jest skutkiem amerykańskich nalotów na Syrię i Afganistan, które powinny się wreszcie skończyć, podobnie jak współpraca USA z rządem rosyjskim. Zadeklarował lojalność tzw. Państwu Islamskiemu, określił się jako mudżahedin, żołnierz Boga, poinformował, że na zewnątrz pozostawił samochody wypełnione ładunkami wybuchowymi oraz zasugerował, że ma na sobie kamizelkę wypełnioną materiałem wybuchowym. Wspomniał zamach dokonany przez Tamerlana Carnajewa. Mimo kilku prób zdobycia informacji nie udało się ustalić liczby osób przebywających w budynku. Zamachowiec nie chciał także udzielić informacji o swoim stanie zdrowia i liczbie rannych;

2.56 – policyjny negocjator ponownie spróbował nawiązać rozmowę, zamachowiec najprawdopodobniej słyszał jego monolog, ale nie odpowiadał. Zamachowiec odebrał przy kolejnej próbie połączenia, ale w rozmowie nie udało się uzyskać nowych informacji, połączenie ponownie zostało przerwane. Odezwał się po kolejnym telefonie, zadeklarował, że przyczyną zamachu był nalot bombowy w Syrii, w którym zginął Abu Wahid³⁰. Powtórzył żądanie zaprzestania nalotów w Syrii i współpracy z Rosją, powtórzył, że działa w imieniu ISIS, zapowiedział, że w USA zostaną niedługo przeprowadzone podobne ataki. Negocjator bezskutecznie sugerował zamachowcowi, aby wyszedł z budynku i porozmawiał z jednostkami policji. Zamachowiec zaczął wypytywać negocjatora o jego osobiste sprawy, następnie przestał uczestniczyć w rozmowie, negocjator kontynuował monolog, połączenie zostało wkrótce przerwane. Podczas następnego, krótkiego połączenia napastnik oświadczył, że te rozmowy go drażnią, i je przerwał. Doszło do jeszcze jednej próby negocjacji. Podczas kilkuminutowej wymiany zdań zamachowiec powtórzył, że rozmowy telefoniczne go drażnią, a naloty na pozycje w Syrii powinny się skończyć.

3.27 – zakończenie rozmów. Prowadząc w ten sposób rozmowy z negocjatorem, napastnik zyskał dodatkowy czas.

Z omówionych powyżej rozmów jasno wynika, że radykalny zwolennik ISIS nie planował uwolnić zakładników w zamian za jakieś ustępstwa, nie próbował ocalić swojego życia, a przedstawione przez niego żądania były sformułowane bardzo ogólnie i były niemożliwe do spełnienia, zwłaszcza w krótkim czasie. Z tego powodu najwłaściwsze jest nazwanie tej sytuacji zakładniczej – pozorowaną.

²⁹ *Joint Statement From Justice Department and FBI Regarding Transcript Related to the Orlando Terror Attack*, <https://www.justice.gov/opa/pr/joint-statement-justice-department-and-fbi-regarding-transcript-related-orlando-terror-attack> [dostęp: 9 XII 2017].

³⁰ Shaker Wahib al-Fahdawi al-Dulaimi, bardziej znany jako Abu Waheeb, to dowódca ISIS urodzony w 1986 r. w irackiej prowincji Anbar.

Analiza taktyki zamachowca wykonana przez organizację terrorystyczną

W poradniku pt. *Inspire Guide. Orlando Operation*³¹, opublikowanym przez Al-Malahem Media, wydawcę powiązany z AQAP, zamieszczono opis przeprowadzonych działań i wskazówki dla przyszłych zamachowców. Publikacja została umieszczona w Internecie 17 czerwca 2017 r. Autor (lub autorzy) zaznaczają, że ataki „samotnych wilków”³² są ważnym elementem globalnego dżihadu, który jest sposobem wywierania nacisku na amerykański rząd oraz obrony *ummy*³³ przed amerykańskim imperializmem. Drogę postępowania wytyczył, a następnie przez zamachy z 11 września 2001 r. ugruntował, Osama bin Laden, którego dzieło należy kontynuować, stosując indywidualny dżihad. Wydawcy magazynu „Inspire” zawsze mieli na celu wspieranie i udzielanie wskazówek radykałom, którzy byli gotowi dokonywać zamachów na Zachodzie. Poradnik *Inspire Guide. Orlando Operation* powstał, aby przez drobiazgową analizę zamachu przeprowadzonego w Orlando przekazać naśladowcom wiedzę i wskazówki na ten temat. Autorzy wzywają do dokonywania podobnych aktów terroru, wspierają wszystkich muzułmanów, którzy zaatakują na terytorium wroga (czyli w państwach zamieszkałych przez niewiernych), nieważne, komu deklarują lojalność bądź jaką organizację reprezentują. Autorzy wzywają wszystkich, także niemuzułmanów, których Ameryka prześladowa, do zemsty i podjęcia działań (wykorzystując wszystkie możliwe środki) przeciwko opresyjnemu państwu. Zamachowiec z Orlando, Umar Siddeq Mateen, jest określany mianem „bohatera”, jego zastrzelenie przez policję „męczeństwem”, a zamach „błogosławioną operacją” oraz „historyczną bitwą”, której USA nie zapomni, gdyż była to najkrwawsza strzelanina w historii tego kraju.

Zamach – przekonują autorzy – jest w istocie wiadomością dla amerykańskiego społeczeństwa, które wybiera rządzących, płaci podatki i przez to legitymizuje działania decydentów politycznych. Ataki, takie jak ten w Orlando, są formą wywierania presji na Amerykanów, aby nie popierali polityków, którzy stosują wobec muzułmanów opresyjną politykę. Zamachy mają przekonać społeczeństwo, że jeśli nadal będzie pośrednio wspierać rząd w jego działaniach w ramach wojny z terrorem³⁴, tego rodzaju ataków będzie coraz więcej. Autorzy przywołują także przypisywane Osamie bin Ladenowi stwierdzenie: *Skoro zabijacie nas, też będziecie zabijani* i wyrażają nadzieję, że w końcu presja społeczna będzie tak duża, że amerykański rząd zaprzestanie działań godzących w *ummę*. Autorzy dowodzą ponadto, że skoro społeczeństwo amerykańskie poparło polityków, którzy uczestniczą w wojnie z muzułmanami,

³¹ *Inspire Guide. Orlando Operation*, https://azelin.files.wordpress.com/2016/06/al-qacc84_idah-in-the-arabian-peninsula-22inspire-guide-orlando-operation22.pdf [dostęp: 9 XII 2017].

³² W anglojęzycznych publikacjach używa się określenia *lone jihad* lub *lone mujahid*.

³³ Arab. *umma* – wspólnota wyznawców islamu.

³⁴ *War on Terror* – termin wprowadzony do polityki zagranicznej USA przez rząd George’a W. Busha po zamachach z 11 września 2001 r. Terminem tym określa się działania mające na celu zwalczanie międzynarodowych organizacji terrorystycznych oraz uniemożliwienie tzw. państwom zbrojeckim wspierania ich.

to jest ono w stanie wojny z islamem, jest zaangażowane w działania zbrojne, dlatego też amerykańscy obywatele nie mogą być traktowani jako ludność cywilna.

W publikacji zamieszczono opis zdarzeń na podstawie ogólnodostępnych materiałów.

Podkreślono, że po pierwszej fazie ataku zamachowiec wziął zakładników, co pozwoliło mu przedłużyć operację do trzech godzin i zyskać większy rozgłos. Wzięcie zakładników sprawiło, że to zamachowiec kontrolował sytuację i trudniej było go zidentyfikować. Policja użyła maksymalnych sił i środków, a jej akcja spowodowała dodatkowe obrażenia u zakładników. Opinia publiczna przekonała się, że dla rządu ważniejsze było zakończenie operacji (pojęcie lub zabicie zamachowca) niż życie zakładników, co jeszcze bardziej dyskredytuje rząd – twierdzą autorzy. Zamachowiec używał najbardziej dostępnego dla niego środka: własnego karabinka (nie próbował pozyskać innego sprzętu), skupił się na maksymalnym wykorzystaniu tego, co ma. To potwierdza zasadę, że w przypadku organizowania zamachu pozyskanie broni nie jest najważniejsze, znaczenie mają przede wszystkim pewność siebie, determinacja i siła woli.

W *Inspire Guide*... znalazły się też uwagi krytyczne. Autorzy nie pochwalają ataku na gejowski klub, bo choć przyznają, że homoseksualizm należy zwalczać, to zamach terrorystyczny w takim miejscu przysłania prawdziwy cel ataku, czyli zbrojny dżihad, i rodzi podejrzenie, że chodzi o „zwykły” akt homofobii. I właśnie na tym fakcie skoncentrują się media – przekonują autorzy. Ponadto ofiarami zamachowca byli przede wszystkim Latynosi. Autorzy analizy sugerują staranniejszy wybór celu, koncentrowanie się na ludności anglosaskiej, rasy białej, bo z tej grupy wywodzą się rządzący USA, oni też stanowią większość. Atak na mniejszości narodowe oraz etniczne nie wywoła społecznego niezadowolenia i oskarżeń o nieudolność rządzących; atak na białych Amerykanów nie tylko obniży poczucie bezpieczeństwa, lecz także spowoduje brak poparcia dla władzy, a w konsekwencji – spadek zaufania do instytucji, chaos, kryzys zaufania i zmiany polityczne, twierdzą autorzy. Dokonano także prostego wyliczenia: w klubie było 350 osób, 50³⁵ osób zostało zabitych, 53 osoby zostały ranne, a więc z 350 potencjalnych ofiar tylko 1/3 ucierpiała w zamachu. Atak byłby skuteczniejszy, gdyby zamachowiec zbudował prosty IED. Jego zdetonowanie w odpowiednim momencie spowodowałoby śmierć tych uczestników imprezy, którzy nie zginęli od strzałów z broni palnej. Autorzy przypomnieli, że instrukcje takich ładunków opublikowano w 1 i 12 numerze „Inspire”, a także zarekomendowali łączenie kilku taktyk w celu zwiększenia liczby ofiar.

Autorzy *Inspire Guide*... w sposób jednoznaczny nawołują do przeprowadzania zamachów w obronie religii i *ummy*. Przypominają też, że ani Al-Kaida, ani inne organizacje terrorystyczne nie mają wyłączności na indywidualny dżihad, jakkolwiek powinny propagować tę ideę. Autorzy wzywają wszystkich muzułmanów mieszkających na Zachodzie (bądź mogących przyjechać do krajów zachodnich) do pójścia w ślady

³⁵ Liczba ofiar tego zamachu to 49 osób, autorzy publikacji doliczyli zamachowca.

zamachowca z Orlando. Co ciekawe, ISIS, czyli organizacja, z którą utożsamiał się zamachowiec, nie poświęciła mu artykułu. O zamachu zaledwie wspomniał „Dabiq”, wówczas najpopularniejszy anglojęzyczny magazyn publikowany przez powiązane z ISIS Al-Hayat Media Centre. Informacja pojawiła się w dziale z zestawieniem militarnych sukcesów ISIS: *Ameryka – siódmego dnia Ramadanu, nasz brat – Omar Mateen, żołnierz Kalifatu, przeprowadził atak na nocny klub dla sodomitów w Orlando na Florydzie. Zanim został zabity, z sukcesem zmasakrował ohydnych Krzyżowców, zabijając i raniąc ponad 100 osób. Operacja została określona mianem najbardziej krwawej (śmiertelnej) od czasów 11.09*³⁶.

Podsumowanie

Atak terrorysty na klub Pulse należy do typu zdarzeń, które trudno przewidzieć i trudno im zapobiec. Napastnik nie miał powiązań z grupą terrorystyczną, zaatakował samodzielnie, nie kontaktował się z organizacją, nie szukał pomocy ani dodatkowych źródeł finansowania, nie spotykał się ze współwykonawcami, a jego aktywność w internecie nie budziła podejrzeń. Stąd możliwości niedopuszczenia do ataku w wyniku pracy operacyjnej służb były ograniczone i pomimo wzmożonej czujności policji, atak został przeprowadzony w sposób zaplanowany przez zamachowca. W ataku, do którego doszło poza terytorium aktualnie toczących się konfliktów zbrojnych, zginęli cywile, obszarem działania terrorysty była przestrzeń miejska, zaatakowano tzw. cel miękki – niechroniony i ogólnie dostępny. Napastnik najpierw zaczął strzelać do uczestników imprezy, następnie upozorował sytuację zakładniczą, aby, podejmując negocjacje, przedłużyć atak. Atak nie tylko skutkował ofiarami śmiertelnymi, lecz także spowodował chaos, wywołał strach, poczucie zagrożenia, czyli doszło do zrealizowania tzw. celów miękkich organizacji terrorystycznej.

Bibliografia

Białek T., *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005, Wydawnictwo Studio EMKA.

Brazier R., Straub F., Watson G., Hoops R., *Bringing Calm to Chaos: A Critical Incident Review of the San Bernardino Public Safety Response to the December 2, 2015, Terrorist Shooting Incident at the Inland Regional Center. Critical Response Initiative*. Washington DC 2016, Office of Community Oriented Policing Services, <https://www.justice.gov/usao-cdca/file/891996/download>.

„Dabiq”, nr 15, <https://clarionproject.org/factsheets-files/islamic-state-magazine-dabiq-fifteen-breaking-the-cross.pdf>.

³⁶ „Dabiq”, nr 15, <https://clarionproject.org/factsheets-files/islamic-state-magazine-dabiq-fifteen-breaking-the-cross.pdf>, s. 43 [dostęp: 9 XII 2017].

Dziubek I.T., *Media a współczesny terroryzm*, w: *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem. Terroryzm na przełomie XX i XXI wieku*, t. 1, K. Jałoszyński, T. Aleksandrowicz, K. Wiciak (red.), Szczytno 2016, Wydawnictwo WSPol, s. 259–315.

European Union Terrorism Situation and Trend Report (TE-SAT) 2016, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-te-sat-2016>.

Goban-Klas T., *Media i terroryści. Czy zastraszą nas na śmierć?*, Kraków 2009, Wydawnictwo UJ.

Hesterman J., *Soft targets*, w: *Soft Targets and Crisis Management: What Emergency Planners and Security Professionals Need to Know*, M.J. Fagel, J. Hesterman (red.), Boca Raton 2017, CRC Press, s. 1–9.

<http://interactives.ap.org/2016/orlando-shooting/>.

<http://www.cityoforlando.net/cityclerk/pulse-tragedy-public-records/>.

Inspire Guide. Orlando Operation, https://azelin.files.wordpress.com/2016/06/al-qacc84_idah-in-the-arabian-peninsula-22inspire-guide-orlando-operation22.pdf.

Investigative Update Regarding Pulse Nightclub Shooting, <https://www.fbi.gov/contact-us/field-offices/tampa/news/press-releases/investigative-update-regarding-pulse-nightclub-shooting>.

Joint Statement From Justice Department and FBI Regarding Transcript Related to the Orlando Terror Attack, <https://www.justice.gov/opa/pr/joint-statement-justice-department-and-fbi-regarding-transcript-related-orlando-terror-attack>.

Martin R.H., *Soft Targets are Easy Terror Targets: Increased Frequency of Attacks, Practical Preparation, and Prevention*, „Forensic Research Criminology International Journal” 2016, nr 3(2), <http://medcraveonline.com/FRCIJ/FRCIJ-03-00087.php>.

„Al-Naba”, nr 106, s. 2, <https://baytalmasadircom.files.wordpress.com/2017/11/is-text-al-naba-106.pdf>.

Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports, <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/>.

Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness, <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/>.

„Rumiyah”, nr 2, <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyh-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf>.

„Rumiyah”, nr 9, <https://qb5cc3pam3y2ad0tm1zxuhho-wpengine.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2017/05/Rumiyah-9.pdf>.

Wojtasik K., *Krew niewiernych jest halal. Radykalizacja postaw i nawoływanie do ataków na ludność cywilną w wybranych publikacjach tzw. Państwa Islamskiego (ISIS)*, „ePolitikon” 2017, nr 23, s. 113–135.

Abstrakt

Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej omówiono pozorowaną sytuację zakładniczą, czyli jedną z taktyk przeprowadzania zamachu, jaka została opisana w publikowanych przez ISIS magazynach informacyjno-instruktażowych przeznaczonych dla zwolenników tej organizacji mieszkających w UE i USA. Salafickie organizacje terrorystyczne od lat nawołują do dokonywania ataków na terytoriach zamieszkałych przez niewiernych, kierują apele do zradykalizowanych zwolenników, którzy często nie mają doświadczenia bojowego, ale są zdeterminowani i pełni entuzjazmu. Dla nich, oprócz materiałów o charakterze ideologicznym i motywacyjnym, przygotowuje się anglojęzyczne publikacje instruktażowe zawierające porady dotyczące zorganizowania ataku o charakterze terrorystycznym, którego celem mają być cywile, najczęściej zgromadzeni w ogólnodostępnym, niechronionym miejscu (cel „miękki”). Autorzy tych opracowań sugerują zastosowanie taktyki „aktywnego strzelca”, a następnie upozorowanie wzięcia zakładników. Pozorowana sytuacja zakładnicza służy przedłużeniu aktu terrorystycznego, negocjacje zaś nie mają na celu wypracowania ustępstw bądź uzyskania konkretnych korzyści dla napastnika, lecz tylko zyskanie dodatkowego czasu na skupienie uwagi mediów, opóźnienie pomocy rannym i przygotowanie się napastnika do dalszego etapu – zwykle szturm i konfrontacji z oddziałami antyterrorystycznymi. Przykładem zastosowania tej taktyki jest zamach zorganizowany 12 czerwca 2016 r. w Orlando. Uzbrojony napastnik, który deklarował wierność ISIS, wszedł nad ranem do klubu i zaczął strzelać do uczestników imprezy. Celem jego działań było zabicie jak największej liczby osób, metodycznie realizował plan do momentu wkroczenia służb. Gdy wywiązała się strzelanina, upozorował sytuację zakładniczą, kilkakrotnie nawiązywał rozmowę z negocjatorami, chociaż jego działania nie miały na celu porozumienia ze służbami, ale zyskanie dodatkowego czasu i przeciągnięcie ataku. W artykule przeanalizowano taktykę zamachowca i sposób działania służb. Po zdarzeniu AQAP opublikowała analizę taktyki zamachowca i porady dla naśladowców, które także zostały omówione w artykule.

Słowa kluczowe: taktyka, ISIS, cel „miękki”, pozorowana sytuacja zakładnicza, zamach w Orlando.

III

RECENZJE

Marek Świerczek

Ryszard Wraga, *O rewolucji*¹

Ciekawą pozycją, choć wydaną dość dawno, jest broszura z 1945 r., bezpretensjonalnie zatytułowana *O rewolucji*. Z racji niewielkiej objętości nie da się jej analizować, stosując metodę dzielenia pracy na większe i mniejsze całości kompozycyjne. Praca stanowi całość myślową, przy czym – co ważne – jest pisana nie w zgodzie z zachodnioeuropejską tradycją obiektywizmu i racjonalizmu, a w tonie proroczego natchnienia. Autor nie analizuje rzeczywistości obserwowanej w Europie po zakończeniu II wojny światowej, lecz głosi prawdy, z którymi wydaje się głęboko utożsamiać. Wyznaje credo życiowe, niczym w Mickiewiczowskich *Księgach narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, widząc w nim nie tylko odbicie własnej wiary, lecz także przyszłość Polski, a może i całego świata. Myśli Wraga nie są propozycjami, są jasno wyłożoną oceną przeszłości i wizją niedalekiej przyszłości.

Po tym – niezbędnym dla dalszego zrozumienia – wstępie, przejdźmy do treści broszury. Otóż Wraga wychodzi od oczywistej dla niego konkluzji: kapitalizm europejski od dawna jest w stadium agonii, amerykański zaś jest ideowym pogrobowcem epoki, gdyż narodził się, gdy kapitalizm był już przeżytkiem w sensie społeczno-politycznym. Jak pisze autor: (...) *ten schyłkowy okres kapitalizmu (...) jest już absolutnie nietwórczy. (...) Resztkami sił pragnie on jeszcze utrzymać maksimum ze swego stanu posiadania, a wszelkiego rodzaju, częstokroć zupełnie karkołomnymi, koncesjami zregenerować swój chory na uwiad starczy organizm*².

Autor wyciąga z tej przesłanki konkluzję o zabarwieniu narodowym. Pisze: *Polacy (...) nie mogą być kondotierami niczyjego imperializmu, żadnego kapitalizmu, lecz muszą w pełni, jako wolni obywatele, wziąć udział we wszechświatowych przemianach zmierzających do triumfu ogólnoludzkich hasel wolności ludów i człowieka*³.

Niemal natychmiast Wraga wyjaśnia, co rozumie pod pojęciami wolność ludów i wolność człowieka. Otóż te pojęcia są elementami myśli socjalistycznej, która jako (...) *wszechludzko atrakcyjna doktryna społeczna naładowała myśl ludzką ogromną dynamiką rewolucji potencjalnej*⁴.

Tę „rewolucję potencjalną” pisarz wyczuwa w całej Europie, przy czym w natchnieniu posiłkuje się cytatem z Lenina, w myśl którego po zwycięstwie rewolucji na Zachodzie Rosja utraci pozycję socjalistycznego lidera, stając się znów krajem zacofanym w (...) *sowieckim i socjalistycznym sensie*.

Gdy tylko wojna polityczna przekształci się w Europie Zachodniej w zwycięski, rewolucyjny bój, to zarzewie rewolucji nieuchronnie zostanie przeniesione także

¹ Rzym 1945, Biblioteka Orła Białego.

² R. Wraga, *O rewolucji*, Rzym 1945, s. 10.

³ Tamże, s. 9.

⁴ Tamże, s. 11.

do Europy Środkowej⁵, która podąży za przykładem rewolucji europejskiej, bogatej w doświadczenia wieków XIX i XX⁶. Wprawdzie Wraga dostrzega trudności piętrzące się przed światową rewolucją, ale widzi je głównie w słabej teorii, będącej skutkiem działalności hamującej rewolucję ze strony... ZSRR i Kominternu⁷. Autor bowiem dostrzega w ZSRR wypaczenie prawdziwej rewolucji socjalistycznej, będące skutkiem zachwaszczenia ideałów rewolucyjnych przez imperialną tradycję Rosji. Cytując Lwa Dawidowicza Trockiego, Wraga zauważa, że w ZSRR zwyciężył nie socjalizm, lecz kapitalizm, tyle że o charakterze państwowym, sama Rosja zaś nie tylko nie dzierży już sztandaru rewolucji, lecz także stała się elementem reakcyjnym, dławiącym tendencje rewolucyjne w imię interesów partyjnych rozumianych klasowo. Szybko jednak dodaje: *Nazywając tę rewolucję reakcją, nie mam bynajmniej zamiaru negować jej pozytywnej roli jako czynnika konstruktywnego dla ogromnej części Europy Wschodniej i Azji (...) jako czynnika pośredniego w dziele narastającej, względnie budzącej się światowej rewolucji*⁸.

Kontynuując tę myśl, mimo iż rozczarowany brakiem osiągnięć w budownictwie socjalistycznym w ZSRR, autor pisze: (...) *osłaniając sztandarami wolności i walki swe wnętrza lodowate, przechowała ona (tj. Rosja sowiecka – przyp. aut.) dla świata, mimo ciosów i uderzeń umierającego kapitalizmu i jego pokracznych bękartów, sztandar rewolucji, który czeka na innego chorążego*⁹.

W proroczym natchnieniu pisarz wieszczy nie tylko zwycięstwo rewolucji wśród (...) *pokracznych bękartów kapitalizmu*, lecz także przeniesienie jej do... ZSRR. Jednak, co istotne, głównie po to, aby (...) *wprowadzić zasadnicze poprawki do tego, co było już stworzone i co teraz chce uratować sztywność i bezkompromisowość*¹⁰. Autor motywuje to długiem wdzięczności wobec bolszewizmu, pisząc, że rewolucja światowa (...) *rodzić się będzie i zwyciężać zacznie tylko dzięki tamtej rewolucji październikowej*¹¹.

Jednakże Rosja, którą ta nabrzmiewająca rewolucja także dotknie, osłabia ją, żeby (...) *nie była ona w stanie dojść zbyt szybko do jej granic i wnętrza*¹². Rosja sowiecka, przez działalność reakcyjną, osłabiła rozwój myśli rewolucyjnej narodów z nią sąsiadujących, przede wszystkim Polski, (...) *powstrzymując je od tych naturalnych przeobrażeń w kierunku lewicowym, które w innych okolicznościach miałyby niewątpliwie miejsce jako uzasadnione naturalnymi warunkami gospodarczymi i społecznymi*¹³.

Wraga, widząc nadciągającą rewolucję, sięga wyżyn propagandowej publicystyki politycznej. Pisze, że: *Świat, z którym Polska i naród polski były i są od wieków*

⁵ Tamże, s. 14.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże, s. 15.

⁸ Tamże, s. 24–25.

⁹ Tamże, s. 25.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże, s. 26.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 30.

*związane, idzie na lewo. Na prawo idzie tylko Rosja*¹⁴. Myśl o konieczności udziału Polaków w rewolucji światowej autor uzasadnia kompromitacją Polski przedwzręsniowej, jej abstrakcyjnością i aspołecznością oraz (...) *ogromną rozbieżnością pomiędzy międzynarodowymi, wszechludzkimi hasłami, a wąskonarodowym, sobkowskim, egoistycznym, napuszonym i, mimo szumnych słów i frazesów, płytkim nacjonalizmem*¹⁵. Brak uczestnictwa Polaków w ruchu rewolucyjnym autor wyjaśnia nieuctwem i dyletantyzmem swojego pokolenia (czyli ludzi odbudowujących II RP): *Moje pokolenie jest pokoleniem tak dalece ubogim, że każdy wybitny intelekt, każdy charakter podmurowany wiedzą, pełen treści i myśli, wydaje się czymś niezwykłym, niemal nadzwyczajnym, i zamiast ufności, budzi niepokój i nieufność, a zamiast przyjaźni zawiść i pragnienie zniszczenia*¹⁶.

Wraga, który oczami wyobraźni widział już porewolucyjną Polskę, ostrzega jednak przed nieuchronnymi problemami i postuluje jako remedium eliminację (...) *z przyszłości Rzeczypospolitej wąskiego i dekonstrukcyjnego szowinizmu nacjonalistycznego, nietolerancji religijnej, kulturalnej i gospodarczej, tendencji pogromowych, eksploatacji klasowej i przerostów biurokracji nacjonalistycznej*¹⁷.

Przy czym, przecząc samemu sobie, twierdzi, że w Polsce nie ma jednak realnych przesłanek świadczących o możliwości wybuchu rewolucji i zamiast szturm Belwederu pod czerwonymi flagami czeka ją raczej ciężka praca rekonstrukcyjna. Pewnym pocieszeniem po tym pełnym gorczy wyznaniu wydaje się dla autora koncepcja ideologicznego fundamentalizmu, polegającego na powrocie do środkowoeuropejskich teoretyków, takich jak Kautsky, Bauer, Liebknecht, Bernstein, Luksemburg, oraz dorobku zawartego w literaturze socjalistycznej, komunistycznej wydawanej przez żydowski Bund¹⁸.

Naród polski, uzbrojony w wyżej wymienione teorie, musi wystąpić w obronie klasycznego marksizmu¹⁹. Wprawdzie Wraga szybko zastrzeżę się, że nie neguje (...) *stosunkowej wartości leninizmu-stalinizmu dla Wielkorusów i szeregu narodów Europy Wschodniej i Azji*, jednak stwierdza, że (...) *leninizm-stalinizm jest sprzeczny z interesami mas pracujących Polski, a przede wszystkim mas wiejskich*²⁰.

W zakończeniu broszury autor dokonuje pewnej koncesji na rzecz – uprzednio piętnowanego przez niego – polskiego szowinizmu. Pisze: *Rewolucja w Polsce – jeżeli nie ma przynieść zagłady dla Polski i narodu polskiego – musi być europejska z ducha i idei, a polska w treści i formie*²¹. Nie wyjaśnia jednak, jak należałoby połączyć tę polską w formie rewolucję z koniecznością wcześniej wspomnianej rekonstrukcji. Wraga pozostaje wierny ideologicznemu natchnieniu i nie wchodzi w nużące analizy faktów.

¹⁴ Tamże, s. 30.

¹⁵ Tamże, s. 33.

¹⁶ Tamże, s. 39.

¹⁷ Tamże, s. 43.

¹⁸ Tamże, s. 46.

¹⁹ Tamże, s. 47.

²⁰ Tamże, s. 50.

²¹ Tamże, s. 54.

Dzięki marksistowskiej dialektyce mógł przecież swobodnie łączyć tezy z antytezami i dochodzić do heglowskiej syntezy, nie troszcząc się przy tym o arystotelesowską, a więc wstecznicą, logikę.

Żeby w pełni zrozumieć treści zawarte w tej niewielkiej broszurze, należy koniecznie powiedzieć parę słów o jej autorze. Pod pseudonimem „Ryszard Wraga” ukrywał się bowiem kapitan Wojska Polskiego Jerzy Niezbrzycki, który od 1921 r. do 1939 r. służył w Oddziale II Sztabu Generalnego WP. Tu nie tylko szybko zyskał uznanie jako ekspert od spraw wschodnich, ale nade wszystko – jako kierownik Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego w latach 1931–1939 – miał wpływ na politykę II Rzeczypospolitej wobec ZSRR. Aktywność J. Niezbrzyckiego na tym polu nie ograniczała się do analityki służbowej – obejmowała także aktywną pracę publicystyczną, która do dnia dzisiejszego jest chętnie cytowana jako wyraz polskiej myśli sowietologicznej.

Ponieważ J. Niezbrzycki po wojnie pracował jako konsultant dla brytyjskich i francuskich wywiadów, a po emigracji do USA – również dla CIA, wywarł duży wpływ także na zachodnie ośrodki analityczne, wprowadzając na grunt świata zachodniego podstawowe koncepcje sowieckiej dezinformacji. Podsumowując powyższe, należy podkreślić, że J. Niezbrzycki najpierw był niewątpliwie współautorem wywiadowczych ocen zagrożenia ze strony ZSRR, które w 1939 r., wraz z koncepcjami formułowanymi przez polski MSZ, spowodowały katastrofę 17 września, potem zaś współkształtował interpretacje sowieckiej rzeczywistości razem z największymi służbami wywiadowczymi zachodniego świata. Do tej roli predestynowały go zarówno wybitna inteligencja, jak i wiedza na temat sowieckiego rajy.

Aby zrozumieć rzeczywiste motywy ludzi inteligentnych, niezbędna jest niezwykle staranna analiza, gdyż inteligencja *ex definitione* zawiera w sobie auto-refleksję, a ta pozwala na skuteczną kontrolę kreowanego obrazu. Dlatego w procesie rozumienia jest konieczne wyczulenie na momenty słabości płynące z alkoholowego rozczulenia, podniecenia, euforii, lęku, czy – co ważne – twórczego uniesienia, które często obnaża skrywane myśli autora. Co za tym idzie, można mówić o psychologii twórczości, w tym publicystycznej, która pozwala na momenty wglądu w duszę piszącego.

J. Niezbrzycki był niewątpliwie inteligentnym człowiekiem, a zatem warto spróbować zrozumieć, jak postrzegał rzeczywistość, wykorzystując napisane przez niego teksty do odtworzenia jego hierarchii wartości.

Cytowane powyżej myśli J. Niezbrzyckiego, pochodzące z omawianej broszury, nie są jedynie klasyczną manipulacją cytataми wyrwanymi z kontekstu zmieniającego ich sens. Ich autor, który przez niemal dekadę kształtował polskie postrzeganie zagrożenia ze strony ZSRR, który niechlubnie wsławił się oskarżeniem mjr. Jana Żychońa o zdradę (co Żychoń przyplacił życiem, próbując – w bezsilnej walce o dobre imię – udowodnić na froncie swój patriotyzm) oraz wieloma brutalnymi pomówieniami przed wrześniem 1939 r. i później – dotyczącymi kolegów z korpusu oficerskiego, tuż po wojnie z gorącą wiarą, jak się wydaje, wieszczył marksistowską rewolucję światową.

Chociaż odwoływał się do niewątpliwie inteligentnych myślicieli z Bundu i Róży Luksemburg, to jednak nie odcinał się od o wiele mniej intelektualnego przewrotu październikowego, nazywanego w propagandzie rewolucją. W bojownikach nadciągającej rewolucji światowej widział dłużników bolszewizmu.

Owszem, niechętnie przyznawał, że Rosja nie jest socjalistycznym rajem, ale – jak zdaje się wynikać z tekstu – głównie dlatego, że zeszła z rewolucyjnej ścieżki. Autor, wzorem Lwa Bronszejna, posuwa się do etykietowania Rosji jako przedstawicielki w gruncie rzeczy prawicowej reakcji i do przeciwstawiania jej prawdziwie rewolucyjnej Europie. Przy czym jego tekst nawet chwilami nie traci charakteru natchnionego kazania, wygłaszanego przez żarliwego kaznodzieję spalającego się w głębokiej wierze w marksistowską utopię.

Taka wiara, akceptowalna u ukąszonych marksizmem pisarzy, artystów czy robotników fabrycznych, którzy po wojnie masowo zapisywali się do PZPR, jest zrozumiała, nawet gdy odrzuca się założenia tej ideologii. U szarej eminencji przedwojennego wywiadu na Wschód takie przekonania budzą uzasadniony niepokój i rodzą wiele pytań.

Ton i tezy wygłaszane przez J. Niezbrzyckiego skłaniają bowiem do tego, aby jeszcze raz rozważyć oskarżenie wysunięte przez płk. Władysława Michniewicza dotyczące pracy J. Niezbrzyckiego na rzecz Sowietów oraz zastanowić się nad życiem zawodowym i prywatnym autora recenzowanej broszury. Jego pierwsza żona deklarowała, że jako jedyna z pięciorga peowiaków schwytych przez czekistów kategorycznie odmówiła współpracy z nimi, druga zaś była przedstawicielką „białej” Rosji pracującą dla CIA, czyli – cytując klasyków z OGPU – częścią zasobu wywiadowczego sowieckiego wywiadu, nawet jeśli w danym momencie o tym nie wiedziała.

Jak wyglądała praca wywiadowcza J. Niezbrzyckiego w Kijowie, ewidentnie na styku z sowiecką agenturą? Jak mógł on dopuścić, będąc rzekomo znawcą Rosji i ekspertem w zakresie strategicznej dezinformacji sowieckiej, aby rząd II RP uwierzył w to, że Sowietci pozostaną bezczynni w razie wojny Polski z Niemcami? O ile polska generacja składała się z wywiadowczych ignorantów, zwykle o niezbyt głębokiej wiedzy geopolitycznej, o tyle J. Niezbrzycki – przez lata studiujący operację „Trust” – wiedział, że polityka sowiecka wykorzystuje jako narzędzie potężne kłamstwa i że nigdy nie jest taka, na jaką się ją kreuje.

Oczywiście należy zaakceptować to, że po wojnie, w atmosferze powszechnego rozgoryczenia panującego wśród emigracji, wielu ludzi chwyciło się mentalnie sowieckiej utopii jako ostatniej nadziei. Mogło to jednak prowadzić do niebezpiecznych tendencji i postaw. Nie są też znane dokładne okoliczności powstania tekstu omawianej broszury, które mogłyby rzucić na niego nieco światła.

Jednak przyjmując wszystko, co zostało powiedziane wyżej, i sądząc tylko na podstawie tekstu, można zaryzykować stwierdzenie, że autor głęboko wierzył w to, co pisał, czyli – nieco trywializując – był prawdopodobnie ugruntowanym, wojującym marksistą, choć deklaratywnie odrzucającym leninowsko-stalinowskie odchylenia. W jego tekście można jednak odnaleźć zarówno fascynację Lwem Trockim, jak i myśli Lenina, zwłaszcza z okresu pisania utopijnie socjalistycznego *Państwa a rewolucji*.

Trudno przy tym założyć, że były kierownik najważniejszej komórki Oddziału II SG WP przeżył marksistowską iluminację dopiero w latach II wojny światowej, wiedząc o terrorystycznych metodach sowieckiego wywiadu i jego przybudówek w postaci partii kominternowskich, o hołodomorze i gułagu, o masowych grobach w Katyniu, będąc świadkiem niemiecko-sowieckiego rozbioru Polski oraz znając skalę i brutalność represji wobec Polaków, których jedynym przewinieniem względem „ojczyzny światowego proletariatu” była narodowość.

J. Niezbrzycki – w przeciwieństwie do pisarzy i poetów nastrojonych na lewicowość liryczną i oderwaną od rzeczywistości – był oficerem wywiadu. On **wiedział** (podkreślenie autora – przyp. red.), jak wyglądała rzeczywistość socjalistycznego ZSRR. Poznawał ją z opowieści uciekinierów z ogarniętej głodem Rosji, z informacji oficerów służby zewnętrznej i od służb współpracujących z Oddziałem II SG WP.

Dla zarażonych komunizmem klerków w typie Juliana Tuwima, Wisławy Szymborskiej i Ryszarda Kapuścińskiego mieszanina strachu przed UB i wiary w utopijny socjalizm Fouriera była zapewne kluczem do psychologicznego umożliwienia tej apostazji od ideałów cywilizowanego świata. Dla wysokiego rangą oficera wywiadu na ZSRR, który zetknął się z prawdą na temat paranoidalnej brutalności sowieckiego reżimu, takiego wytłumaczenia nie ma.

Niewątpliwie inteligentny analityk, jakim był Niezbrzycki, nie mógł nagle przekonać samego siebie – nawet pod wpływem emigracyjnej samotności i goryczy z powodu życia przegranego na skutek uwarunkowań geopolitycznych – że marksizm społeczny, z jego masowymi grobami, głodem i pogardą dla jednostki, jest rozwiązaniem dla świata.

Z psychologicznego punktu widzenia ludzie dysponujący prawdziwymi informacjami nie są w stanie zaakceptować kłamstwa, nawet jeśli publicznie je chwala. Natomiast inaczej wygląda sprawa w przypadku ludzi głęboko w coś wierzących. Tu włącza się tak zwany mechanizm redukcji dysonansu poznawczego, który każe reinterpretować fakty, szukać wykrętów i budować skomplikowane uzasadnienia, byle tylko zachować wiarę.

Przykładem takiego zjawiska w odniesieniu do marksistowskiej quasi-religii była zachodnia lewica, która przez dziesięciolecia dokonywała intelektualnej ekwilibristyki, aby tylko nie przyznać, że wielbiony przez nią marksizm zredukował społeczeństwa cywilizacyjnie rozwinięte do azjatyckich satrapii rodem ze starożytności. Upraszczając nieco sprawę: gdy ktoś uwierzył w marksistowską utopię – zanim się ona ucieleśniła w postaci nomenklatury, gułagu i masowych egzekucji – mógł obronić tę wiarę, korzystając z wrodzonych właściwości ludzkiego umysłu. Ale ktoś, kto zbrodnie tej utopii sam widział, nie mógł nagle stać się jej gorącym wyznawcą. Dowodem utopijności tej ideologii była masowa ucieczka ludności z terenów zajmowanych przez Armię Czerwoną, pomimo wszechobecnej propagandy na temat nowego, wspaniałego świata.

Ustalenia psychologii poznawczej są jednoznaczne: w kłamstwo można wierzyć jedynie do momentu, w którym okazuje się ono kłamstwem. A zatem można zaryzykować hipotezę, że za ocenami zagrożenia Polski ze strony ZSRR przed wrześniem 1939 r.

mógł stać człowiek, który – z jakichś powodów – rzeczywiście uważał bolszewizm za czynnik pośredni w rozprzestrzeniającej się bądź dopiero budzącej się światowej rewolucji²².

W związku z tym należałoby zadać podstawowe pytanie: kim pan naprawdę był, kapitanie Niezbrzycki?

²² Strony 24–25 omawianej broszury.

Przemysław Szustakiewicz

**Mirosław Karpiuk, *Służba funkcjonariuszy
Służby Kontrwywiadu Wojskowego¹ i Służby Wywiadu Wojskowego²
oraz żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe
w tych formacjach³***

Na wstępie należy zaznaczyć, że mimo kilku prac o charakterze teoretycznym i praktycznym poświęconych stosunkowi służbowemu funkcjonariuszy służb mundurowych i żołnierzy zawodowych⁴, tego rodzaju problematyka nadal nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem przedstawicieli doktryny prawa administracyjnego. To zjawisko jest o tyle zrozumiałe, że kwestia stosunku służbowego tej grupy jest często interpretowana jako jedna z części prawa pracy, która przez pewne – niezbyt zrozumiałe – zaszczości historyczne znalazła się w obszarze prawa administracyjnego. Należy również zwrócić uwagę na to, że w ostatnich kilku latach jest widoczna tendencja do „wycofywania” regulacji prawnych dotyczących uposażenia funkcjonariuszy ze sfery objętej kontrolą sądów administracyjnych i przenoszenia jej do sądów powszechnych – sądów pracy. Takie zjawisko można zaobserwować na przykładzie *Ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej*⁵ oraz *Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej*⁶. Dlatego też w publikacjach poświęconych służbom mundurowym problematyka stosunku służbowego pojawia się niejako przy okazji, dla zilustrowania specyficznych zadań postawionych przed opisywanymi formacjami⁷. Należy dodać, że mamy w Polsce pewien problem ze zdefiniowaniem pojęcia służba mundurowa⁸. Powstaje bowiem pytanie, czy jest to taka formacja, w której przypadku pełni się służbę w specjalnym uniformie, jak np. w Straży Miejskiej (w takiej sytuacji w tej kategorii nie mieściłoby się Centralne Biuro Antykorupcyjne, ponieważ funkcjonariusze tej służby nie są zobowiązani do noszenia munduru, ale byłaby nią objęta Straż Leśna), czy też jest to formacja, w której stosunek prawny pomiędzy funkcjonariuszem

¹ Dalej: SKW.

² Dalej: SWW.

³ Olsztyn 2017, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, 226 s.

⁴ Por. T. Zieliński, *Stosunek prawa pracy do prawa administracyjnego*, Warszawa 1977; *System prawa administracyjnego*, t. 11: T. Kuczyński, E. Mazurek-Jasińska, J. Stelina, *Stosunek służbowy*, Warszawa 2011; M. Liwo, *Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych*, Warszawa 2013.

⁵ DzU z 2017 r. poz. 631.

⁶ DzU z 2016 r. poz. 1947, ze zm.

⁷ Por. M. Liwo, *Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych*, Warszawa 2013 oraz M. Bożek i in., *Służby specjalne w strukturze władz publicznych*, Warszawa 2014 – recenzja tej publikacji ukazała się w „Przebiegach Prawa Publicznego” 2015, nr 12, s. 235–239.

⁸ Por. M. Liwo, *Służby mundurowe jako kategoria języka prawniczego*, „Przebiegach Prawa Publicznego” 2015, nr 2.

a służbą ma specjalny, administracyjny charakter (zgodnie z takim rozumieniem Straż Miejska nie jest służbą mundurową)⁹. Nic więc dziwnego, że liczba opracowań dotyczących stosunku służbowego funkcjonariuszy służb mundurowych i żołnierzy zawodowych jest niewielka. Z dużym zainteresowaniem należy zatem potraktować książkę Mirosława Karpiuka *Służba funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego oraz żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe w tych formacjach*.

Prezentowana publikacja stanowi pierwsze tak obszerne odniesienie się do kwestii stosunku służbowego osób pełniących służbę w SKW i SWW. Autor kompleksowo, na podstawie bogatej literatury, przedstawia etapy służby: 1) postępowanie kwalifikacyjne, 2) rodzaje służby, 3) postępowanie związane ze zwolnieniem ze służby, oraz elementy kształtujące treść stosunku służbowego, w tym przede wszystkim takie zagadnienia, jak prawo do uposażenia i prawo do lokalu mieszkalnego. Należy dodać, że problematyka dotycząca stosunku prawnego łączącego osoby pełniące służbę w wojskowych służbach specjalnych z tymi formacjami jest dość skomplikowana. Charakter tego stosunku regulują bowiem aż cztery ustawy:

- *Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego*¹⁰,
- *Ustawa z dnia z dnia 9 czerwca 2006 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego*¹¹,
- *Ustawa z dnia 1 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych*¹²,
- *Ustawa z dnia z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*¹³,

które wraz z wydanymi do nich rozporządzeniami statuuja prawa oraz obowiązki funkcjonariuszy i żołnierzy pełniących służbę w SKW i SWW. Należy również wskazać, że brakuje literatury poświęconej temu zagadnieniu, a orzecznictwo dotyczące funkcjonariuszy SKW i SWW jest dość ubogie. Publikacja M. Karpiuka, w której Autor podjął się dość trudnego zadania całościowego omówienia zagadnień związanych ze stosunkiem prawnym kształtującym służbę funkcjonariuszy i żołnierzy w wojskowych służbach specjalnych, jest zatem cennym opracowaniem. Autor wskazuje w niej, że w obu formacjach mamy do czynienia z dwiema kategoriami osób – funkcjonariuszami oraz żołnierzami zawodowymi, których status prawny jest nieco odmienny, ponieważ w stosunku do tych pierwszych stosuje się przede wszystkim przepisy o służbie funkcjonariuszy SKW oraz SWW, natomiast w odniesieniu do drugich – przepisy ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Publikacja składa się z ośmiu rozdziałów, poprzedzonych interesującym wstępem, oraz z zakończenia i bibliografii.

⁹ Por. postanowienie NSA z 7 V 2015 r., sygn. akt I OSK 1118/15.

¹⁰ DzU z 2017 r. poz. 1978.

¹¹ DzU z 2017 r. poz. 861, ze zm.

¹² DzU z 2016 r. poz. 1726, ze zm.

¹³ DzU z 2016 r. poz. 207, ze zm.

Bardzo ciekawy jest rozdział I, zatytułowany *Służba Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służba Wywiadu Wojskowego – zagadnienia ogólne*, który stanowi wprowadzenie do poruszanej problematyki. Autor przedstawił w nim zadania i cele opisywanych służb specjalnych, co pozwala zrozumieć, dlaczego ustawodawca w szczególności sposób ustalił status osób pełniących służbę w SKW i SWW. Nie sposób nie zgodzić z M. Karpiukiem, że wojskowe służby specjalne, jako część Sił Zbrojnych RP, stanowią jeden z najważniejszych elementów ochrony bezpieczeństwa państwa przed zagrożeniami zewnętrznymi – co determinuje sposób uregulowania sytuacji prawnej osób służących w powyższych formacjach. Charakter zadań postawionych przed oboma służbami powoduje bowiem, że prawa i obowiązki funkcjonariuszy oraz żołnierzy są podporządkowane nadrzędnemu celowi funkcjonowania SKW i SWW, jakim jest sprawne wykonywanie obowiązków służbowych, ponieważ od tego zależy los państwa polskiego.

W pozostałych rozdziałach pracy (II–VII) w interesujący sposób zostały omówione elementy stosunku służbowego funkcjonariuszy i żołnierzy. W rozdziałach II oraz III został opisany proces rekrutacji do wojskowych służb specjalnych. Autor trafnie zauważył, że w SKW i SWW istnieją dwie drogi kwalifikacji do pełnienia służby: z Sił Zbrojnych RP, a więc na skutek przeniesienia żołnierzy zawodowych z jednostek, oraz spoza służb – w wyniku dość skomplikowanego i długiego postępowania kwalifikacyjnego. Wydaje się, że w części publikacji poświęconej żołnierzom zawodowym niepotrzebnie znalazły się rozważania związane z prawidłowym wykonywaniem zadań oraz usprawiedliwianiem nieobecności na służbie. Lepszym rozwiązaniem byłoby opisanie tej problematyki, z uwzględnieniem podobnych regulacji w cywilnych służbach specjalnych oraz dość bogatego orzecznictwa dotyczącego tego tematu, w rozdziale V, poświęconym prawom i obowiązkom osób pełniących służbę w wojskowych służbach specjalnych. W kolejnych rozdziałach (IV–VII) zostały omówione poszczególne elementy stosunku prawnego funkcjonariuszy i żołnierzy SKW i SWW. Wiele wnosi wspomniany już rozdział V, w którym M. Karpiuk szczegółowo opisał ciekawą, ale mało znaną problematykę dotyczącą przepisów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w służbach specjalnych. Ta tematyka rzadko była przedmiotem refleksji naukowej¹⁴, chociaż może mieć duże znaczenie praktyczne. Dotyczy to zwłaszcza sądowej oceny orzeczeń dyscyplinarnych lub orzeczeń o zwolnieniu ze służby, ponieważ nieprzestrzeganie przez organy państwa przepisów BHP może być przyczyną złego wykonania zadań przez funkcjonariusza, co z kolei może się stać podstawą wydania wobec niego orzeczenia dyscyplinarnego lub decyzji o zwolnieniu ze służby. Autor trafnie wskazał istotne zagadnienia związane z tym problemem.

Interesujący jest także rozdział VIII pracy zatytułowany *Odpowiedzialność dyscyplinarna funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego*, w którym dokładnie zostały opisane i skomentowane przebieg

¹⁴ Ta problematyka została dotychczas szerzej opisana w publikacji: M. Liwo, *Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych*, Warszawa 2013, s. 329–396.

postępowania dyscyplinarnego oraz środki obrony, jakimi dysponuje funkcjonariusz broniący się przed postawionymi zarzutami. Autor wskazuje tutaj na szczególną rolę rzecznika dyscyplinarnego, którego czynności warunkują prawidłowy przebieg postępowania. Pewien niedosyt pozostawia jednak brak pogłębionej refleksji nad przesłankami odpowiedzialności dyscyplinarnej. M. Karpiuk poprzestaje tylko na ich wymienieniu, choć warto by było szerzej omówić to zagadnienie.

Recenzowana książka zasługuje na uwagę każdej osoby zainteresowanej problematyką dotyczącą stosunku służbowego funkcjonariuszy służb mundurowych. Jest to bowiem jedna z nielicznych publikacji niemających charakteru praktycznego, w której Autor w ciekawy sposób przedstawił skomplikowane zagadnienia prawne związane ze statusem osób pełniących służbę w SKW i SWW.

IV
SPRAWOZDANIA

Anna Łasińska

Szkolenie z zakresu reagowania na zdarzenia z udziałem czynnika CBRN

W dniach 11–13 września 2017 r. w Szkole Głównej Służby Pożarniczej (dalej: SGSP) w Warszawie odbyło się szkolenie dotyczące reagowania na zagrożenia związane z wystąpieniem czynników masowego rażenia (CBRN). Szkoła Główna Służby Pożarniczej jest uczelnią publiczną kształcąca i wychowująca strażaków Państwowej Straży Pożarnej, szkoląca funkcjonariuszy innych służb i straży oraz osoby cywilne w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i ochrony ludności. Szkoła Główna Służby Pożarniczej została utworzona *Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 1982 r. w sprawie utworzenia Szkoły Głównej Służby Pożarniczej* (DzU nr 3 poz. 21) i działa na podstawie *Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym* (t.j.: DzU z 2017 r. poz. 2183, ze zm.) oraz statutu. Jest to jednocześnie jednostka organizacyjna Państwowej Straży Pożarnej działającej na podstawie *Ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej* (t.j.: DzU z 2018 r. poz. 1313). W SGSP są prowadzone projekty badawcze o charakterze podstawowym i stosowanym. Realizuje się je w ramach działalności statutowej szkoły, badań własnych projektów zamawianych, a także w ramach grantów pozyskiwanych m.in. z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz tematów badawczo-wdrożeniowych, finansowanych przez przedsiębiorców krajowych. Prowadzone są również projekty badawcze finansowane lub dofinansowywane przez Komisję Europejską, a także we współpracy z uczelniami krajowymi i zagranicznymi zajmującymi się ochroną przeciwpożarową, ochroną ludności i ochroną środowiska.

Idea szkolenia zrodziła się w związku z wykonywaniem przez SPSG czynności na rzecz zapobiegania i przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym. Profesjonalna realizacja tego rodzaju zadań wymaga szczególnych umiejętności od ekspertów kryminalistyki pełniących służbę m.in. w Biurze Badań Kryminalistycznych ABW, wykształconych i szkolonych w tym kierunku. Ich udział w operacjach, przy których realizacji istnieje prawdopodobieństwo zetknięcia się z czynnikami niebezpiecznymi, w tym także czynnikami określanymi jako CBRN, wskazuje na potrzebę stałego pogłębiania wiedzy i umiejętności reagowania na takie zagrożenia.

W szkoleniu uczestniczyło 14 funkcjonariuszy BBK ABW. Obejmowało ono wykłady oraz ćwiczenia z zakresu zagrożeń biologicznych, radiologicznych oraz chemicznych.

Wykład na temat zagrożeń biologicznych poprowadziła dziekan Wydziału Inżynierii Bezpieczeństwa Cywilnego mł. bryg. dr inż. Anna Prędecka. W pierwszej części wystąpienia wskazała unormowania prawne odnoszące się do czynników biologicznych. Są nimi:

- *Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej* (t.j.: DzU z 2017 r. poz. 1261, ze zm.),
- *Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi* (t.j.: DzU z 2018 r. poz. 151),
- *Dyrektywa 2000/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 września 2000 r. w sprawie ochrony pracowników przed ryzykiem związanym z narażeniem na działanie czynników biologicznych w miejscu pracy (siódma dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG)* (Dz. Urz. UE L 262 z 17 października 2000 r., s. 21),
- *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2012 r. w sprawie warunków i sposobu przygotowania oraz wykorzystania podmiotów leczniczych na potrzeby ochronne państwa oraz właściwości organów w tych sprawach* (DzU z 2012 r. poz. 741),
- *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 kwietnia 2005 r. w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy oraz ochrony zdrowia pracowników zawodowo narażonych na te czynniki* (DzU nr 81 poz. 716, ze zm.).

Przedstawiono definicję czynników biologicznych, do których zaliczono: drobnoustroje komórkowe, pasożyty wewnętrzne, jednostki bezkomórkowe zdolne do replikacji lub przenoszenia materiału genetycznego, w tym zmodyfikowane genetycznie hodowle komórkowe, które mogą być przyczyną zakażenia, alergii lub zatrucia. Szkodliwe czynniki biologiczne sklasyfikowano w czterech grupach:

1. Czynniki, przez które wywołanie chorób u człowieka jest mało prawdopodobne.
2. Czynniki, które mogą wywoływać choroby u człowieka, mogą być niebezpieczne dla pracowników, ale których rozprzestrzenianie wśród ludzi jest mało prawdopodobne. Zazwyczaj także istnieją skuteczne metody profilaktyki lub leczenia chorób przez nie wywołanych.
3. Czynniki, które mogą wywoływać u człowieka ciężkie choroby, są niebezpieczne dla pracowników, a ich rozprzestrzenianie wśród ludzi jest bardzo prawdopodobne. Zazwyczaj istnieją skuteczne metody profilaktyki lub leczenia chorób przez nie wywołanych.
4. Czynniki, które wywołują u człowieka ciężkie choroby, są niebezpieczne dla pracowników, a ich rozprzestrzenianie wśród ludzi jest bardzo prawdopodobne. Zazwyczaj nie ma skutecznych metod profilaktyki ani leczenia chorób przez nie wywołanych.

Podstawą tej klasyfikacji były następujące kryteria:

- prawdopodobieństwo wywołania chorób u człowieka,
- możliwe skutki narażenia pracownika,
- prawdopodobieństwo rozprzestrzeniania się szkodliwego czynnika wśród ludzi,
- skuteczność profilaktyki i leczenia.

Dalszą część wykładu poświęcono omówieniu ilościowej i jakościowej kontroli szkodliwych czynników biologicznych w środowisku pracy. Stanowią one istotny

problem medycyny pracy i zdrowia środowiskowego. Przy podejrzeniu, że określona grupa pracowników jest narażona na działanie szkodliwych czynników biologicznych, które mogą powodować objawy chorobowe w tej grupie, należy potwierdzić zasadność takiego przypuszczenia. Dokonuje się tego przez wykrycie danego czynnika w środowisku pracy i określenie wielkości narażenia, a także przez bezpośrednie lub pośrednie stwierdzenie obecności czynnika biologicznego w organizmie chorego pracownika. Do wykrywania obecności czynników biologicznych w środowisku pracy i określenia rozmiarów narażenia najbardziej przydatne jest badanie bioaerozoli. Istotne może być również mikrobiologiczne badanie próbek pyłu osiadłego, materiału biologicznego pracowników oraz surowców obecnych w pomieszczeniach.

Metody pobierania cząstek bioaerozoli zależą od ich właściwości fizycznych i biologicznych. Ten proces ma na celu wychwycenie jak największej liczby cząstek biologicznych z powietrza, a następnie zgromadzenie ich (bez zmiany ich struktury i bez ich uszkodzenia) w taki sposób, aby umożliwić późniejszą analizę. Współczesne wymagania techniczne dotyczące badań powietrza zanieczyszczonego mikrobiologicznie zalecają stosowanie metod wolumetrycznych polegających na aktywnym pobieraniu próbki powietrza o określonej objętości. Do pobierania próbek bioaerozoli najczęściej wykorzystuje się: metody zderzeniowe (impakcyjne), impingement, czyli wychwyty cząstek do cieczy, metody filtracyjne oraz elektrostatyczne.

Impakcja jest jedną z najczęściej stosowanych metod pobierania próbek bioaerozoli. W celu separacji cząstek ze strumienia powietrza w tej metodzie wykorzystuje się siłę bezwładności. Proces impakcji zależy od właściwości inercyjnych cząstek (ich wielkości, gęstości, prędkości), parametrów fizycznych użytego impaktora (wymiarów dyszy lub dysz) oraz odległości dyszy (dysz) od powierzchni wychwyty (determinuje to prędkość przepływu strugi powietrza przez przyrząd pomiarowy). W impaktorach kierunek ruchu strumienia powietrza przechodzącego przez otwór wlotowy przyrządu pomiarowego ulega gwałtownej zmianie (najczęściej pod kątem 90°). W wyniku działania siły inercji cząstki o większej masie wypadają ze strumienia powietrza na powierzchnię wychwyty, natomiast cząstki drobniejsze nadal się w nim utrzymują i wraz z nim przechodzą na zewnątrz przyrządu lub na kolejne piętra impaktora. Wśród odmian impakcji stosowanych do wychwyty cząstek biologicznych z powietrza wyróżnia się:

- impakcję bezwładnościową,
- impakcję wirową,
- impingement.

Impingement, czyli impakcja do cieczy, jest metodą polegającą na równoległej depozycji cząstek aerozolu w cieczy oraz ich dyfuzji w obrębie pęcherzyków tejże cieczy. W tej metodzie jako medium wychwytyjące najczęściej stosuje się wodę oraz ciecze o lepkości podobnej do wody lub ciecze nieparujące, których lepkość jest wielokrotnie większa od lepkości wody (np. „lekki” lub „ciężki” olej mineralny). Woda i ciecze zbliżone do niej dość szybko odparowują, dlatego stosując je, należy

ograniczać czas pobierania próbki. Użycie cieczy o małym współczynniku parowania (np. glicerol) pozwala na wydłużenie czasu pobierania próbki aerozolu biologicznego.

Filtracja jest definiowana jako proces separacji cząstek z powietrza, w którym są one zawieszane podczas przepływu strugi przez porowate medium (filtr). Typowe filtry stosowane do pobierania próbek bioaerozolu są zazwyczaj cienkie (zwykle poniżej 2 mm grubości) lub wielokrotnie uwarstwione i zawierają liczne pory o średnicy od 0,2 μm do 3 μm . Sprawność tego typu metody pobierania zależy od: właściwości fizycznych samych cząstek (ich średnicy aerodynamicznej), właściwości filtra (średnicy jego porów i uwarstwienia) oraz prędkości przepływu strugi. W pomiarach bioaerozoli najczęściej stosuje się filtry: poliwęglanowe, żelatynowe, teflonowe, z polichlorku winylu, z włókna szklanego, z octanu celulozy i mieszaniny estrów celulozy.

Elektrostatyczna precypitacja to sposób pobierania bioaerozolu, w którym separacja cząstek ze strugi powietrza zachodzi wskutek oddziaływań elektrostatycznych. Znajdujące się w strumieniu powietrza cząstki bioaerozolu naturalnie obdarzone ładunkiem elektrycznym przepływają przez jonizator, gdzie dodatkowo zostają „doładowane” elektrycznie. Separacja tak naelektryzowanych cząstek wewnątrz przyrządu pomiarowego jest uwarunkowana ich migracją i depozycją na odpowiednim medium (przystosowanym do późniejszej analizy) w silnym polu elektrycznym. Wykorzystanie naturalnych właściwości elektrostatycznych cząstek powoduje, że ta metoda jest określana jako „łagodna” i wysokosprawna technika pobierania bioaerozolu.

Kolejnym tematem poruszonym podczas szkolenia była ocena ryzyka zawodowego wynikającego z kontaktu pracowników z czynnikami biologicznymi, w myśl dyrektywy 2000/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 18 września 2000 r. Przy ocenie ryzyka zawodowego narażenia się na działanie czynników biologicznych należy brać pod uwagę:

- wykaz i klasyfikację szkodliwych czynników biologicznych,
- rodzaj, stopień oraz czas trwania narażenia na działanie szkodliwego czynnika biologicznego,
- potencjalne działanie w wyniku narażenia na działanie szkodliwego czynnika biologicznego (alergizujące, toksyczne, wywołanie choroby),
- drogę przenoszenia,
- istnienie skutecznej szczepionki,
- specyficzne czynności, np. powodujące powstawanie aerozoli,
- czynności wykonywane przy dużym stężeniu czynnika biologicznego,
- czynności wykonywane w narażeniu na czynnik biologiczny o niskiej dawce infekcyjnej,
- wykonywanie czynności z czynnikami znajdującymi się w grupie wysokiego ryzyka,
- wykonywanie czynności z czynnikami wysoce infekcyjnymi, przy wysokim ryzyku skażenia się itp.,

- informacje o:
 - potencjalnym działaniu alergizującego lub toksycznego, szkodliwego czynnika biologicznego,
 - chorobach, które mogą wystąpić w następstwie narażenia,
 - stwierdzonych chorobach, które mają bezpośredni związek z wykonywaną pracą,
 - profilaktyce i działaniach zapobiegawczych,
 - czasie przechowywania dokumentów (przypadki, kiedy rejestr pracowników narażonych na działanie danego czynnika biologicznego ma być przechowywany przez co najmniej 10 lat po zakończeniu ostatniego zanotowanego przypadku narażenia).

Informacje na temat potencjalnego działania alergizującego lub toksycznego, szkodliwego czynnika biologicznego zamieszczono w wykazie czynników biologicznych (załącznik 1 do *Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 22 kwietnia 2005 r. w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy oraz ochrony zdrowia pracowników zawodowo narażonych na te czynniki*). W wyżej wymienionym wykazie czynniki o działaniu uczulającym zostały oznaczone literą A, czynniki wytwarzające toksyny zaś literą T. Czynniki, przeciw którym istnieje skuteczna szczepionka, oznaczono literą V. Jeżeli wymagany czas przechowywania rejestru pracowników narażonych na dany czynnik biologiczny jest dłuższy niż 10 lat od ostatniego zanotowanego przypadku narażenia, to taki czynnik został oznaczony literą D.

Przy ocenie ryzyka zawodowego związanego z narażeniem na szkodliwe czynniki biologiczne postępuje się podobnie jak przy ocenie innych zagrożeń. Pierwszym krokiem jest tu charakterystyka stanowiska zawierająca następujące elementy:

- procesy pracy,
- typowe czynności w ramach procesów pracy,
- czynniki biologiczne występujące w środowisku pracy,
- miejsce występowania czynników biologicznych na stanowisku pracy,
- dostępne, ogólne informacje dotyczące narażenia.

Drugim krokiem jest identyfikacja i charakterystyka zagrożeń. Należy tu określić:

- rodzaj szkodliwego czynnika biologicznego,
- źródło zagrożenia, np. człowiek, zwierzęta, gleba,
- grupę zagrożenia,
- czas trwania narażenia,
- potencjalne działanie,
- drogi przenoszenia,
- objawy zakażenia (tylko w przypadku, gdy objawy jednoznacznie wskazują jednostkę chorobową),
- możliwe skutki zakażenia,
- skuteczność metod profilaktycznych i leczenia,
- liczbę zachorowań w zakładzie.

Kolejnym krokiem jest szacowanie ryzyka:

- prawdopodobieństwa zakażenia,
- skutków zakażenia, np. choroby, ewentualne działania alergizujące i (lub) wywołujące zatrucie,
- ekspozycji na zakażenie.

Czwarty krok to wartościowanie ryzyka i określenie, czy jest ono dopuszczalne. Po ocenie ryzyka należy wybrać działania, które je ograniczają lub eliminują. Ogólne środki ochronne to:

- środki konstrukcyjne i techniczne – łatwe do czyszczenia powierzchnie podłóg i sprzętu, redukcja i ochrona przed aerozolami i oparami;
- środki organizacyjne – monitoring oraz procedury postępowania odpowiednie do występujących czynników biologicznych;
- środki higieniczne:
 - wydzielanie pomieszczeń higieniczno-sanitarnych (łazienki i przebieralnie),
 - wydzielanie pomieszczeń socjalnych,
 - mycie rąk,
 - zakaz spożywania posiłków i palenia papierosów w miejscu pracy,
 - regularne mycie (odkażanie) stanowiska,
- przeprowadzanie szkoleń itp.;
- środki ochrony indywidualnej – w zależności od rodzaju czynnika zgodnie z oceną ryzyka;
- profilaktyka z zakresu medycyny pracy – badania profilaktyczne, szczepienia ochronne.

Specjalne środki ochronne stosowane przy wykonywaniu czynności związanych z narażeniem na czynniki biologiczne częściowo dla drugiej, trzeciej i czwartej grupy zagrożenia, wybrane odpowiednio dla grupy zagrożenia na podstawie wymagań podanych w załącznikach rozporządzenia, to środki hermetyczności i stopnie hermetyczności. Podczas szkolenia omówiono również zagadnienia związane ze środkami ochrony indywidualnej, które są stosowane przy narażeniu na szkodliwe czynniki biologiczne. Przy wykonywaniu prac narażających na szkodliwe czynniki biologiczne zasady postępowania i środki ochrony zostały określone w cytowanym *Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 22 kwietnia 2005 r. w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy oraz ochrony zdrowia pracowników zawodowo narażonych na te czynniki*.

W ramach omawiania zagrożenia biologicznego skupiono się również na pojęciu broń biologiczna (broń B, czyli broń masowego rażenia), w której ładunkiem bojowym są patogenne mikroorganizmy (np. laseczki wąglika) lub wirusy (np. wirus ospy prawdziwej). Do broni biologicznej zalicza się zwyczajowo także broń opartą na toksynach pochodzenia biologicznego (np. botulina, ryцина).

Broń biologiczna może znaleźć zastosowanie podczas ataku na pojedyncze osoby, oddziały wojska, a także ludność cywilną. Celem ataku biologicznego mogą być również jednorodne monokultury roślinne lub hodowle zwierząt gospodarskich (terroryzm socjoekonomiczny).

Ze względu na znaczenie patogenów jako potencjalnego środka broni biologicznej wyróżnia się trzy główne (według CDC¹) grupy, oznaczone kolejno literami alfabetu:

- kategoria A – patogeny najwyższego priorytetu charakteryzujące się łatwością rozprzestrzeniania, a tym samym wywoływania wysokiej śmiertelności, co nakłada obowiązek specjalnego zabezpieczenia. Drobnoustroje zaliczane do tej kategorii wywołują następujące choroby: wąglika, botulizm, tularamię, dżumę, gorączkę Lassa, gorączki krwotoczne, ospę prawdziwą;
- kategoria B – patogeny najwyższego priorytetu drugiego rzędu, o umiarkowanie łatwym rozsiewaniu, umiarkowanej zachorowalności i umieralności, ale wymagające wzmożonego nadzoru. Drobnoustroje z tej grupy wywołują takie choroby, jak: chorobę Banga, nosaciznę, melioidozę, gorączkę Q, gorączkę plamistą, tyfus plamisty, kokcydiodomikozę, zachodnie końskie zapalenie mózgu i rdzenia;
- kategoria C – czynniki najwyższego priorytetu trzeciego rzędu, do którego należą nowo pojawiające się patogeny; mogą one być przedmiotem manipulacji w zakresie inżynierii genetycznej w celu masowego rozsiewania. Są one w zasadzie łatwo dostępne i łatwo się rozprzestrzeniają, a tym samym mogą powodować wysoką zachorowalność i śmiertelność.

Przedstawiono również wykaz sytuacji stanowiących epidemiologiczne oznaki ukrytego ataku bioterrorystycznego (według CDC), tj.:

- duża liczba niewyjaśnionych zachorowań, zespołów chorobowych lub zgonów w zbliżonym czasie o podobnym obrazie klinicznym, dotyczących przede wszystkim występowania zmian na skórze lub na błonach śluzowych, objawów uszkodzenia układu nerwowego, układu oddechowego, przewodu pokarmowego lub uszkodzeń wieloukładowych;
- pojawienie się niezwykle chorób wśród ludności;
- nagły wzrost zachorowań i umieralności z powodu znanych chorób lub zespołów chorobowych;
- zaobserwowanie nieskuteczności leczenia w rutynowej terapii chorób występujących powszechnie;
- nawet pojedynczy przypadek choroby spowodowany egzotycznym czynnikiem u osoby, która nie opuszczała Polski w ostatnim czasie;
- wystąpienie zachorowań w nietypowym dla nich sezonie i na nietypowym dla nich terenie geograficznym;
- wystąpienie licznych objawów chorobowych, nietypowych dla danego czynnika zakaźnego;
- podobne genetycznie typy czynników etiologicznych, wyizolowanych ze źródeł pochodzących z różnych okresów i różnych terenów;

¹ Centers for Disease Control and Prevention – agencja rządu federalnego Stanów Zjednoczonych wchodząca w skład Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej (przyp. red.).

- niezwykle, atypowy czynnik zakaźny, genetycznie zmodyfikowany lub uzyskany z nieczystych źródeł;
- niewyjaśniony wzrost zachorowań na chorobę endemiczną;
- wystąpienie w jednym czasie zachorowań na podobne choroby w ogniskach niepołączonych terytorialnie w kraju lub za granicą;
- nietypowy sposób transmisji chorób (aerozol, woda, żywność).

Ostatnim zagadnieniem poruszonym w tym bloku tematycznym była działalność Straży Pożarnej w przypadku wystąpienia zdarzeń o charakterze zagrożeń biologicznych. Reguluje to *Algorytm postępowania i współdziałania służb w przypadku otrzymania zgłoszenia o podejrzaną przesyłkę (Uchwała nr 3 Przewodniczącego Międzyresortowego Zespołu ds. Zagrożeń Terrorystycznych z dnia 30 czerwca 2017 r. w sprawie stosowania algorytmu postępowania i współdziałania w przypadku otrzymania niezidentyfikowanej przesyłki mogącej stanowić zagrożenie chemiczne, biologiczne lub radiacyjne)* oraz *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 lipca 2017 r. w sprawie szczegółowej organizacji krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (DzU z 2017 r. poz. 1319)*.

W Polsce obowiązującym dokumentem normującym zdarzenia biologiczne (typu „biohazard”) są wymieniane już *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 kwietnia 2005 r. w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy oraz ochrony zdrowia pracowników zawodowo narażonych na te czynniki* oraz *Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi*. W ustawie można znaleźć informację dotyczącą obowiązku współpracy PSP z głównymi służbami wyznaczonymi do zwalczania tego typu zagrożeń, natomiast w rozporządzeniu jest zamieszczona m.in. definicja czynników biologicznych wraz z ich klasyfikacją. Kompetencje Straży zostały określone w *Zasadach postępowania jednostek PSP w przypadku wystąpienia podejrzenia zagrożenia chorobami szczególnie niebezpiecznymi i wysoce zakaźnymi* oraz w *Zasadach działań PSP podczas wystąpienia zagrożenia z niezidentyfikowaną przesyłką oraz organizacji transportu materiałów biologicznych do laboratorium Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Puławach*. Te zasady zostały zatwierdzone w 2015 r. przez Komendanta Głównego PSP oraz Głównego Inspektora Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Powyższe dokumenty określają w sposób szczegółowy kompetencje oraz obowiązki PSP podczas zdarzeń, w których zachodzi podejrzenie wystąpienia zagrożeń czynnikiem biologicznym.

Następnie omówiono problem zagrożeń radiologicznych. Doktor habilitowany Marcin Smolarkiewicz, prof. SGSP, przedstawił zasady postępowania z substancjami promieniotwórczymi. Wykład poświęcił wyjaśnieniu promieniotwórczości zgodnie z zasadami fizyki jądra atomowego i cząstek elementarnych. Promieniotwórczość to cecha charakteryzująca dane jądro atomowe. Istnieją dwa rodzaje promieniotwórczości: promieniotwórczość naturalna oraz promieniotwórczość sztuczna. Promieniotwórczością naturalną nazywa się zdolność atomu określonego pierwiastka do samoistnych (a więc bez udziału człowieka) przemian w jądro innego pierwiastka,

przez wysyłanie promieniowania. Do dziś poznano ok. 60 nuklidów, czyli jąder atomowych, które ulegają samorzutnym przemianom jądrowym. Promieniotwórczością sztuczną nazywa się zjawisko polegające na tym, że trwałe jądro atomowe ulega przemianom jądrowym na skutek jego aktywacji, np. bombardowania go innymi cząstkami. Promieniotwórczość sztuczna w przeciwieństwie do promieniotwórczości naturalnej jest inicjowana przez człowieka. Wszystkie rodzaje promieniowania można podzielić na dwie grupy: promieniowanie jonizujące i promieniowanie niejonizujące.

Promieniowaniem jonizującym nazywa się typ promieniowania, który wywołuje zmianę ładunków elektrycznych, czyli tzw. jonizację w cząsteczkach bądź atomach elektrycznie obojętnych. Takiego promieniowania nie jest się w stanie w żaden sposób poczuć, nie wpływa ono na zmysły człowieka. Do promieniowania jonizującego należy promieniowanie korpuskularne oraz promieniowanie X, a także promieniowanie gamma (γ). Promieniowanie niejonizujące to promieniowanie niewywołujące jonizacji cząstek elektrycznie obojętnych. Do tej grupy można zaliczyć: promieniowanie radiowe, mikrofalowe, podczerwone oraz światło widzialne.

W dalszej części wykładu zostało omówione pojęcie czasu połowicznego rozpadu (zjawisko nazywane również czasem półtrwania lub okresem połowicznego zaniku), określające czas, po którym połowa z początkowej liczby jąder izotopu promieniotwórczego ulegnie rozkładowi. Wśród znanych nam izotopów promieniotwórczych ten okres może być bardzo różny i może się mieścić w granicach od 10^{-17} sekundy aż do 10^{17} lat. Znając czas połowicznego rozpadu, można przeprowadzać proste obliczenia, po jakim czasie dany pierwiastek ulegnie rozkładowi. Na podstawie czasu połowicznego rozpadu można też obliczyć, jaka część początkowej liczby jąder rozpadnie się po określonym czasie. W tym celu wykorzystuje się tzw. szybkość rozkładu promieniotwórczego. Określa ona, jak zmienia się ilość danego, nietrwałego izotopu wraz z upływem czasu.

Podczas tej części szkolenia omówiono rodzaje promieniowania jonizującego. Jest to promieniowanie α , β , γ oraz neutronowe.

Promieniowanie alfa (α) stanowi strumień cząstek α . Cząstki alfa to w istocie jądra helu, składające się z dwóch protonów i dwóch neutronów, które powstają w wyniku przemian promieniotwórczych α . Dany nuklid ulegający takiej przemianie przechodzi w jądro, którego liczba masowa jest mniejsza o 4, liczba atomowa zaś o 2. Promienie α charakteryzują się stosunkowo niską energią, a ich przenikliwość w powietrzu wynosi do 10 cm. Źródłem promieniowania jest gleba, radon (gaz obecny w atmosferze) oraz pierwiastki ciężkie wytworzone przez człowieka. To promieniowanie jest zatrzymywane przez ludzką skórę i papier, stanowi natomiast zagrożenie, gdy cząstki dostaną się do organizmu.

Promieniowanie beta plus (β^+) to strumień cząstek β^+ , czyli pozytonów. Są one dodatnio naładowanymi elektronami, tzn. tak samo jak dla elektronów uznaje się ich masę za równą zero, natomiast są obdarzone ładunkiem elementarnym dodatnim. Powstają w czasie przemian promieniotwórczych β^+ , które zachodzą dla izotopów uzyskanych w wyniku sztucznych reakcji jądrowych. Jądra ulegające takim przemianom

przechodzą w jądra o liczbie atomowej mniejszej o 1. Zazwyczaj następuje ona dla nuklidów, w których jest przewaga protonów nad neutronami. Dzieje się tak dlatego, że cząstki β^+ powstają w wyniku rozpadu protonów. Przemianom β^+ towarzyszy emisja cząstek nazywanych neutrino.

Promieniowanie beta minus (β^-) stanowi strumień cząstek β^- , czyli elektronów. Powstają one podczas przemian promieniotwórczych β^- , którym ulegają zazwyczaj izotopy zawierające w jądrze atomowym więcej neutronów niż protonów. Emisja cząstek β^- wiąże się z rozpadem neutronów. W efekcie tej przemiany powstają nowe jądra o liczbie atomowej większej o 1. Przemianom beta towarzyszy emisja cząstek nazywanych antyneutrino. Przenikliwość tego promieniowania w powietrzu oblicza się do kilku metrów, a w plastiku – do kilku centymetrów (przenika przez skórę). Promieniowanie beta może być groźne dla skóry, oczu lub organów wewnętrznych. Jest ono emitowane ze źródeł stosowanych w urządzeniach badawczych i medycznych (pierwiastki lekkie). Promienie beta można zatrzymać kilkucentymetrową warstwą metalu, tworzywa sztucznego lub szkła organicznego.

Promieniowaniem gamma (γ) nazywa się promieniowanie elektromagnetyczne o wysokiej energii. Powstaje w wyniku anihilacji, czyli zderzenia cząstek z antycząstkami (np. pozytonów z elektronami), jest emitowane również przez jądra pierwiastków promieniotwórczych, które ulegają samorzutnym przemianom jądrowym. Promieniowanie gamma ma największy zasięg spośród wyżej wymienionych rodzajów promieniowania. Przenikliwość promieniowania w powietrzu oblicza się do kilku kilometrów. Przenika ono całe ciało człowieka. Jest emitowane ze źródeł stosowanych w urządzeniach badawczych i medycznych (promieniowanie gamma powstaje w wyniku rozpadu, promieniowanie X w urządzeniach). Promienie γ zatrzymuje kilkumetrowa warstwa wody lub 10 cm ołowiu.

Promieniowanie neutronowe to strumień neutronów, czyli cząstek elektrycznie obojętnych, których masę atomową określa się na 1u. To promieniowanie jest emitowane w czasie niektórych reakcji jądrowych, powstaje m.in. podczas rozszczepiania ciężkich jąder atomowych. Promieniowanie neutronowe jest najbardziej przenikliwe, jego przenikliwość wynosi do kilku metrów w ciężkim betonie lub metalu. Przenika całe ciało człowieka, jest szczególnie szkodliwe dla oczu. Powstaje w wyniku wymuszonych przemian jądrowych (reaktory, akceleratory). Woda, polietylen, parafina spowalniają neutrony, natomiast kadm (Cd) i bor (B) pochłaniają to promieniowanie. Najbardziej znanym źródłem promieniowania neutronowego jest kaliforn n-252.

Promieniowanie jądrowe może pochodzić zarówno z rozpadu jąder niestabilnych pierwiastków radioaktywnych, jak i może być wytwarzane sztucznie na skutek przyspieszenia cząstek naładowanych. Wśród pierwiastków promieniotwórczych można wymienić te, które są pochodzenia naturalnego, jak: aktyn (Ac), astat (At), frans (Fr), neptun (Np), polon (Po), pluton (Pu), radon (Rn), rad (Ra), protaktyn (Pa), tor (Th), uran (U), potas (K), oraz te, które zostały wytworzone sztucznie przez człowieka: ameryk (Am), kiur (Cm), lorens (Lr), berkel (Bk), ferm (Fm), kaliforn (Cf), mendelew (Md), nobel (No), promet (Pm) czy technet (Tc).

Doktor habilitowany Marcin Smolarkiewicz przedstawił również definicję materiału promieniotwórczego zgodnie z *Ustawą z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe* (t.j.: DzU z 2012 poz. 264, ze zm.) oraz omówił zagadnienia związane z transportem takich materiałów. Materiał promieniotwórczy to każdy materiał zawierający izotopy promieniotwórcze, w którym zarówno stężenie promieniotwórcze (c_A), jak i aktywność całkowita (A) materiału w przesyłce przekraczają poziomy graniczne (odpowiednio c_{A0} i A_0). Materiał rozszczepialny jest to materiał zawierający dowolny z następujących izotopów: U-233, U-235, Pu-239 lub Pu-241. To określenie nie obejmuje materiału nienapromieniowanego lub napromieniowanego wyłącznie w reaktorach termicznych U_{nat} lub U_{dep} . Materiał nierozszczepiany lub rozszczepialny-wyłączony to materiał zwolniony z wymagań dla materiałów rozszczepialnych. Obowiązują następujące kryteria zwolnień:

- ograniczenie masy materiału rozszczepialnego (do 180 g lub 400 g w zależności od rodzaju materiału rozszczepialnego i średniej gęstości wodoru) na przesyłkę, przy jednoczesnym ograniczeniu m.in. wymiarów zewnętrznych sztuki przesyłki oraz masy materiału rozszczepialnego w sztuce przesyłki lub zawartości wodoru bądź stężenia materiału rozszczepialnego;
- ograniczenie wzbogacenia (do 1 lub 2 proc.) dla materiałów o określonej postaci fizycznej i chemicznej, składzie, budowie, zawartości azotu itp.;
- ograniczenie masy plutonu (Pu) (do 1 kg) w sztuce przesyłki, przy jednoczesnym ograniczeniu zawartości izotopów rozszczepialnych Pu.

Kolejnym zagadnieniem omówionym podczas szkolenia było skażenie promieniotwórcze, które oznacza obecność substancji promieniotwórczej na powierzchni w ilości przekraczającej: 0,4 Bq/cm² dla emiterów promieniowania beta i gamma oraz dla niskotoksycznych emiterów promieniowania alfa lub 0,04 Bq/cm² dla wszystkich innych (pozostałych) emiterów promieniowania alfa. Skażenie niezwiązane może być usunięte z powierzchni w normalnych warunkach przewozu (bez jej zniszczenia). Skażenie związane jest to skażenie inne niż skażenie niezwiązane.

Istotnym parametrem pomiaru materiału promieniotwórczego jest aktywność:

- A1 – wartość aktywności materiału promieniotwórczego w postaci specjalnej, stosowana do określania limitów aktywności na potrzeby przepisów,
- A2 – wartość aktywności materiału promieniotwórczego w postaci innej niż specjalna, stosowana do określania limitów aktywności na potrzeby przepisów.

Dla poszczególnych radionuklidów obowiązują limity aktywności, np. dla węgla C-14 $A1 = 4 \times 10^1$ TBq.

Przy omawianiu zagrożeń radiologicznych poruszono zagadnienie dotyczące materiału o niskiej aktywności właściwej (LSA). Jest to materiał promieniotwórczy, który ze względu na naturalne właściwości ma ograniczoną aktywność właściwą, lub materiał promieniotwórczy, do którego mają zastosowanie ograniczenia dotyczące oszacowanej średniej aktywności właściwej (w obliczeniach wyżej wymienionej oszacowanej średniej aktywności właściwej nie uwzględnia się materiałów stosowanych na osłony zewnętrzne LSA). Materiały LSA kwalifikuje się do jednej

z trzech grup: LSA-I, LSA-II lub LSA-III. Do grupy LSA-I (nierozszczepialne lub rozszczepialne-wyłączone) należą rudy i koncentraty rud uranu (U) i toru (Th) oraz inne rudy zawierające naturalne izotopy promieniotwórcze, nienapromieniowany stały lub ciekły U_{nat} , U_{dep} , Th_{nat} lub ich związki i mieszaniny, materiały, dla których wartość A_2 jest nieograniczona, oraz inne materiały, dla których oszacowana średnia aktywność właściwa $\leq 30c_{A0,i}$. Do grupy LSA-II zalicza się wodę trytową o ograniczonym stężeniu oraz inne materiały, dla których oszacowana średnia aktywność właściwa $\leq (10^{-4}$ lub $10^{-5}) \times A_2/\text{g}$ odpowiednio dla ciał stałych i gazów oraz cieczy. Do grupy LSA-III należą materiały stałe z wyłączeniem proszków, w których materiał promieniotwórczy jest rozłożony w miarę równomiernie, oszacowana średnia aktywność właściwa materiału $\leq 2 \times 10^{-3} \times A_2/\text{g}$, a także materiał przeszedł badanie ługowalności.

Kolejne zagadnienie omawiane podczas wykładu to transport materiałów promieniotwórczych. Z tym jest związany przedmiot skażony powierzchniowo (SCO), który oznacza obiekt w postaci ciała stałego (przedmiot). Samo ciało stałe nie jest promieniotwórcze, ale na jego powierzchni znajduje się materiał promieniotwórczy (skażenie). Przedmioty SCO kwalifikuje się do jednej z dwóch grup: SCO-I lub SCO-II. Do grupy SCO-I zalicza się przedmiot, na którym skażenie niezwiązane na dostępnej powierzchni (dla 300 cm^2) $\leq 4 \text{ Bq/cm}^2$ dla $\beta\gamma$ lub $0,4 \text{ Bq/cm}^2$ dla α oraz skażenie związane na dostępnej powierzchni (dla 300 cm^2) $\leq 4 \times 10^4 \text{ Bq/cm}^2$ dla $\beta\gamma$ lub $4 \times 10^3 \text{ Bq/cm}^2$ dla α , a także suma skażenia niezwiązanego i związanego na niedostępnej powierzchni (dla 300 cm^2) $\leq 4 \times 10^4 \text{ Bq/cm}^2$ dla $\beta\gamma$ lub $4 \times 10^3 \text{ Bq/cm}^2$ dla α . W grupie SCO-II kwalifikuje się przedmiot, na którym skażenie niezwiązane na dostępnej powierzchni (dla 300 cm^2) $\leq 400 \text{ Bq/cm}^2$ dla $\beta\gamma$ lub 40 Bq/cm^2 dla α oraz skażenie związane na dostępnej powierzchni (dla 300 cm^2) $\leq 8 \times 10^5 \text{ Bq/cm}^2$ dla $\beta\gamma$ lub $8 \times 10^4 \text{ Bq/cm}^2$ dla α , a także suma skażenia niezwiązanego i związanego na niedostępnej powierzchni (dla 300 cm^2) $\leq 8 \times 10^5 \text{ Bq/cm}^2$ dla $\beta\gamma$ lub $8 \times 10^4 \text{ Bq/cm}^2$ dla α .

W dalszej części wykładu przedstawiono pojęcie sztuka przesyłki, tj. końcowy produkt operacji pakowania składający się z opakowania wraz z jego zawartością, które są przygotowane do wysyłki. Kategoria „sztuka przesyłki” to jedna z trzech kategorii ustalonych w przepisach transportowych, do której zalicza się sztuki przesyłki lub opakowania zbiorcze w zależności od wartości parametrów radiologicznych (poziomu promieniowania na powierzchni i wskaźnika transportowego).

Parametrem pomiaru poziomu promieniotwórczego jest moc dawki wyrażona w mSv/h. Wskaźnik transportowy (TI) wyznaczony dla sztuki przesyłki, opakowania zbiorczego, kontenera lub nieopakowanych (przewożonych luzem) materiałów LSA-I lub przedmiotów SCO-I oznacza liczbę, która jest wykorzystywana do kontroli narażenia na promieniowanie. Wskaźnik bezpieczeństwa krytycznościowego (CSI) określony dla sztuki przesyłki, opakowania zbiorczego lub kontenera zawierającego materiał rozszczepialny oznacza liczbę, która jest wykorzystywana do kontroli nagromadzenia sztuk przesyłki, opakowań zbiorczych lub kontenerów zawierających materiały rozszczepialne.

² Zob. www.fuw.edu.pl/~szef/OchrRad/15_transport.pdf (przyp. red.).

Używanie wyłączne (ładunek całkowity) jest to używanie środka transportu lub dużego kontenera wyłącznie przez jednego nadawcę, przy czym wszystkie czynności załadunku i rozładunku – początkowe, przejściowe i końcowe – są wykonywane zgodnie z instrukcjami nadawcy lub odbiorcy. Ustalane są warunki specjalne (X), zatwierdzone przez właściwą władzę, na podstawie których mogą być przewożone przesyłki zawierające materiał promieniotwórczy, niespełniające odpowiednich wymagań przepisów transportowych. Stworzono klasyfikację sztuk przesyłki. Są to:

- sztuki przesyłki wyłączone (EXC);
- inne sztuki przesyłki niż wyłączone, tj.:
 - przemysłowe IP (IP-1, IP-2, IP-3),
 - typu A,
 - typu B [B(U), B(M)],
 - typu C.

Typ sztuki przesyłki informuje o odporności opakowania na warunki przewozu (rutynowe, normalne i awaryjne). Im bardziej niebezpieczna zawartość, tym „poważniejsze” (wytrzymalsze) opakowanie należy zastosować.

Sztuki przesyłki zawierające fluorek uranu (VI) (UF6) – zarówno rozszczepialny, jak i nierozszczepialny – w ilości $\geq 0,1$ kg podlegają także badaniom według ISO 7195 oraz:

- badaniu strukturalnemu,
- badaniu na swobodny spadek,
- badaniu żaroodporności.

Wynik badania uważa się za dodatni, jeżeli została zachowana szczelność. Ilość materiału promieniotwórczego w sztuce przesyłki nie powinna przekraczać limitów wyznaczonych dla poszczególnych typów sztuk przesyłki:

- sztuki przesyłki wyłączone (materiały nierozszczepialne lub rozszczepialne -wyłączone) – $(10^{-4}A_{1 \text{ lub } 2} \div A_{1 \text{ lub } 2})$ zależnie od postaci materiału, jego postaci fizycznej oraz rodzaju (przyrząd lub przedmiot albo materiał),
- sztuki przesyłki przemysłowe – tyle, aby poziom promieniowania w odległości 3 m od nieosłoniętego materiału lub przedmiotu nie przekraczał 10 mSv/h,
- sztuki przesyłki typu A – nie więcej niż A_1 lub A_2 odpowiednio do postaci materiału,
- sztuki przesyłki typu B i typu C – nie więcej niż ilość uznana dla wzoru sztuki przesyłki zgodnie ze świadectwem zatwierdzenia.

Podczas wykładu omówiono również parametry radiologiczne sztuki przesyłki oraz pojazdu, takie jak: moc dawki na powierzchni i w odległości 1 m od powierzchni oraz skażenia powierzchni niezwiązane i związane. Szczegółowo wyjaśniono sposób wyliczania wskaźnika transportowego sztuki przesyłki i przedstawiono kategorie sztuki przesyłki. W zależności od mocy dawki kategorię sztuki przesyłki oznacza się odpowiednim numerem i kolorem oraz odpowiednią nalepką ostrzegawczą. Kategoria sztuki przesyłki informuje o zagrożeniu, jakie stwarza sztuka przesyłki podczas przewozu.

Pojazd przewożący sztuki przesyłki musi spełniać odpowiednie normy wyposażenia i oznakowania w postaci tablic z numerem zagrożenia i numerem rozpoznawczym materiału, a osoba odpowiedzialna za transport musi posiadać wymagane dokumenty. Nadrzędnym dokumentem, który reguluje międzynarodowy transport towarów niebezpiecznych drogą lądową, jest europejska umowa dotycząca międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR). Została ona sporządzona 30 września 1957 r. w Genewie pod patronatem Europejskiej Komisji Gospodarczej Organizacji Narodów Zjednoczonych i zaczęła obowiązywać od 29 stycznia 1959 r. Ten dokument składa się z umowy właściwej oraz załączników A i B. Umowa właściwa określa stosunki prawne pomiędzy uczestniczącymi państwami, natomiast w załącznikach zawarto przepisy regulujące warunki przewozu poszczególnych materiałów i przedmiotów niebezpiecznych w międzynarodowym transporcie towarów niebezpiecznych drogą lądową. Załącznik A obejmuje podział wszystkich towarów niebezpiecznych produkowanych na świecie na 13 klas zagrożeń oraz zawiera szczegółową klasyfikację tych towarów w poszczególnych klasach. Dodatkowo zostały tu określone ogólne i szczegółowe warunki pakowania towarów niebezpiecznych, wymagania co do oznakowania towarów, opakowań i pojazdów przewożących te towary oraz warunki badań technicznych opakowań i ich specjalnego znakowania. W załączniku B określono m.in. warunki przewozu poszczególnych towarów niebezpiecznych, warunki techniczne, jakie muszą spełnić pojazdy samochodowe, które je przewożą, sposoby oznakowania tych pojazdów i warunki ich dodatkowego wyposażenia, a także niezbędną dokumentację wymaganą przy tych przewozach. Na zakończenie wykładu pokazano film z ćwiczeń przeprowadzonych w Czarnobylu, w których uczestniczyła międzynarodowa grupa naukowców radiologów.

Po wykładach odbyły się ćwiczenia związane z zagrożeniami radiologicznymi, przeprowadzone przez dr Anetę Łukaszek-Chmielewską oraz przedstawiciela firmy POLON-ALFA Daniela Jankowskiego. Przedstawiciel firmy POLON-ALFA większą część ćwiczeń poświęcił na omówienie i dokładne wyjaśnienie działania mierników promieniowania oraz wyznaczanie parametrów potrzebnych do określania dawki promieniowania oraz parametrów transportowych. Przedyskutowano również dobrą praktykę stosowania radiometrów, które służą do pomiaru stopnia skażenia, obecności substancji promieniotwórczych oraz innych parametrów związanych z aktywnością promieniowania α , β i γ .

Podczas ćwiczeń zaprezentowano sondę zewnętrzną do radiometru RK-100-2 stosowaną do pomiaru skażeń typu alfa i beta oraz trzy radiometry cyfrowe do pomiaru skażeń powierzchni substancjami promieniotwórczymi typu α , β i γ . Dodatkowo pokazano prosty radiometr dźwiękowy do wykrywania skażeń powierzchni. Próby działania tych instrumentów pokazano na zestawie małych źródeł promieniotwórczych cezu (Cs) i kobaltu (Co). Każdy z uczestników miał możliwość przetestowania prezentowanych instrumentów.

Młodszy brygadier dr inż. Zdzisław Salamonowicz, kierownik Zakładu Ratownictwa Chemicznego i Ekologicznego, przedstawił kilka interesujących zagadnień

związanych z trzecim rodzajem omawianych zagrożeń – zagrożeniami chemicznymi. Zagrożenie to sytuacja fizyczna, charakteryzująca się możliwością wystąpienia niebezpieczeństwa dla zdrowia ludzkiego, środowiska naturalnego lub powodująca straty materialne. Może być ono wywołane przez niebezpieczne substancje chemiczne powodujące pożar, wybuch lub skażenie toksyczne. Niebezpieczne substancje chemiczne są potencjalnym źródłem zagrożenia zdrowia i życia ludzi przede wszystkim w środowisku pracy, ale także w środowisku naturalnym. Kompleksowa informacja o niebezpiecznych właściwościach poszczególnych substancji chemicznych, rodzaju i rozmiarach stwarzanego przez nie zagrożenia oraz o zasadach postępowania z nimi umożliwia racjonalną i efektywną profilaktykę w zakładach pracy, a także – w razie awarii – ochronę ludzi i środowiska naturalnego poza zakładem przemysłowym. Wymieniono również niebezpieczne substancje chemiczne. W celu jednoznacznej oceny dotyczącej jakości zagrożenia przez substancje chemiczne powstały unormowania prawne (zob. <http://reach.gov.pl/reach/pl/akty-prawne/reach>), które znajdują się w ustawie i rozporządzeniach ministra zdrowia. Za podstawę przyjęto cztery grupy zagrożeń sklasyfikowanych na podstawie: właściwości fizykochemicznych, toksyczności, ekotoksyczności i skutków specyficznych dla zdrowia człowieka. Substancje toksyczne zostały odpowiednio pogrupowane.

Klasyfikacja na podstawie właściwości fizykochemicznych:

1. Substancje i preparaty wybuchowe.
2. Substancje i preparaty o właściwościach utleniających.
3. Substancje i preparaty skrajnie łatwopalne.
4. Substancje i preparaty wysoce łatwopalne.
5. Substancje i preparaty łatwopalne.

Klasyfikacja na podstawie toksyczności:

1. Substancje i preparaty bardzo toksyczne.
2. Substancje i preparaty toksyczne.
3. Substancje i preparaty szkodliwe.
4. Substancje i preparaty żrące.
5. Substancje i preparaty drażniące.
6. Substancje i preparaty uczulające.

Klasyfikacja na podstawie analizy skutków specyficznych na zdrowia człowieka:

1. Substancje rakotwórcze.
2. Substancje mutagenne.
3. Substancje działające szkodliwie na rozrodczość.

Klasyfikacja na podstawie analizy skutków działania na środowisko:

1. Substancje i preparaty niebezpieczne dla środowiska.

Substancje o działaniu rakotwórczym normatywnie zostały podzielone na trzy kategorie:

1. Substancje o udowodnionym działaniu rakotwórczym na człowieka. Są to substancje, dla których istnieją wystarczające dowody wskazujące na związek przyczynowy między narażeniem człowieka na kontakt z nimi a powstaniem raka.

2. Substancje, które są uznawane za rakotwórcze dla człowieka. Są to substancje, dla których istnieją wystarczające dowody pozwalające na przyjęcie założenia, że narażenie człowieka na kontakt z nimi może w rezultacie prowadzić do powstania raka. Na przyjęcie takiego założenia pozwalają dane zdobyte na podstawie: odpowiednich, stałych badań na zwierzętach oraz innych istotnych informacji, wskazujących, że narażenie człowieka na kontakt z tymi substancjami może w rezultacie prowadzić do powstania raka.
3. Substancje o możliwym działaniu rakotwórczym na człowieka. Są to substancje, których nie można rzetelnie ocenić z uwagi na niewystarczające dane. Istnieją co prawda dowody, które ich dotyczą, pochodzące z odpowiednich badań na zwierzętach, ale nie wystarczają one na umieszczenie tych substancji w drugiej kategorii.

Zaliczenie substancji do pierwszej kategorii następuje na podstawie danych epidemiologicznych, zaliczenie do drugiej lub trzeciej kategorii odbywa się przede wszystkim na podstawie wyników badań na zwierzętach.

Substancje i preparaty niebezpieczne oznakowuje się w celu jednoznacznej identyfikacji i określenia rodzaju zagrożenia, które stwarzają. Substancjom i preparatom o działaniu uczulającym przypisuje się symbole X_n lub X_1 . Substancjom i preparatom rakotwórczym, mutagennym i działającym szkodliwie na rozrodczość przypisuje się symbole T lub X_n . Dodatkowo rodzaj zagrożenia jest wyrażany bardziej szczegółowo za pomocą zwrotów zagrożenia R (ang. *Risk*), określanych w skali od R1 do R68, oraz zwrotów łącznych. Oprócz symboli numerycznych do powiadamiania o niebezpieczeństwie związanym z kontaktem z substancją niebezpieczną stosuje się graficzne symbole zagrożenia. Te oznaczenia są umieszczane na środkach transportu (tzw. nalepki ostrzegawcze). Mają one kształt kwadratu postawionego na jednym z kątów, różnią się piktogramem i kolorem. Szczegółowa informacja na temat zagrożenia wynikającego ze stosowania danej substancji chemicznej, określonego symbolami niebezpieczeństwa, znajduje się w Wykazie Substancji Niebezpiecznych – katalogu wydanym przez ministra zdrowia.

Podczas wykładu omówiono skutki działania substancji niebezpiecznych na organizm żywy. Zależą one od takich czynników, jak: rodzaj substancji toksycznej, droga przenikania trucizny do organizmu, dawka trucizny wchłoniętej przez organizm, właściwości fizykochemiczne trucizny, rodzaj przemian, jakim trucizna ulega w organizmie, a także podatność indywidualna organizmu na zatrucia. Przedstawiono przykłady grup związków chemicznych oraz skutki działania tych związków na organizm człowieka. Na przykład kwasy w zetknięciu ze skórą mają działanie silnie żrąco-parzące i są niebezpieczne dla górnych dróg oddechowych z uwagi na żrące opary, zasady w zetknięciu ze skórą mają działanie silnie żrąco-parzące, węglowodorowe paliwa płynne (benzyna, oleje napędowe, oleje opałowe) drażnią błonę śluzową i skórę oraz działają narkotycznie, gazy skroplone są silnie drażniące, toksyczne, a po zetknięciu ze skórą są silnie żrąco-parzące.

Wymieniono również rodzaje bojowych środków trujących:

- drażniące, np. chloroacetofenon, adamsyt, CS, chloropikryna,

- psychotoksyczne, np. BZ, LSD-25, meskalina, sernyl,
- parzące, np. iperyty, luizyty,
- duszące, np. fosgen, dwufosgen,
- ogólnotrujące, np. cyjanowodór, arsenowodór,
- paralityczno-drgawkowe, np. sarin, VX,
- toksyny, np. toksyna botulinowa.

Ponieważ niebezpiecznych substancji chemicznych są tysiące, a w przypadku zaistnienia emisji tych substancji do otoczenia jest potrzebna natychmiastowa wiedza o ich właściwościach, zostały opracowane odpowiednie bazy danych. Najbardziej szczegółowe, uporządkowane dane znajdują się w bazach utworzonych na podstawie Karty Charakterystyki Substancji. Bazy danych są opracowywane w formie książkowej oraz wydawane na CD-ROM-ach. Do określenia zagrożeń chemicznych najczęściej są wykorzystywane bazy danych wymienione poniżej.

Bazy polskojęzyczne:

- karty charakterystyki substancji niebezpiecznych, wydane przez Centralny Instytut Ochrony Pracy (CIOP) zarówno w postaci katalogowej, jak i multimedialnej,
- niebezpieczne substancje, wydane przez Wydawnictwo Informacji Zawodowej WEKA w postaci poradnika książkowego i na płycie,
- ChemDat Chemiczna Baza Danych, wydana przez firmę MERCK w postaci płyty CD Chemical Data Bank (CDB), opracowana przez Instytut Chemii Przemysłowej.

Bazy obcojęzyczne:

- CHEMDATA – program angielski w postaci multimedialnej,
- MATERIAL SAFETY DATA SHEETS (MSDS) – program opracowany przez firmę Sigma-Aldrich,
- BIG – baza belgijska.

W dalszej części wykładu omówiono pojęcie dekontaminacja oraz przedstawiono rodzaje i podział roztworów stosowanych do dekontaminacji na następujące grupy:

1. RD 1 – 5-procentowy roztwór węgla sodowego Na_2CO_3 i 5-procentowy roztwór fosforanu sodowego Na_3PO_4 ,
2. RD 2 – 10-procentowy roztwór podchlorynu wapniowego $\text{Ca}(\text{ClO})_2$,
3. RD 3 – 5-procentowy roztwór fosforanu sodowego Na_3PO_4 ,
4. RD 4 – 1-procentowy roztwór kwasu solnego HCl,
5. RD 5 – wodny roztwór detergentu, najlepiej domowego użytku, np. mydła, proszku do prania, płynu do mycia lub prania, lub związki powierzchniowo czynne.

Celem dekontaminacji jest jak najszybsze odkażenie osoby poszkodowanej oraz uniknięcie wtórnego skażenia osób trzecich, sprzętu i budynków (w tym szpitali). Dekontaminację poszkodowanych wykonują wszystkie jednostki ratowniczo-gaśnicze PSP. Proces dekontaminacji jest dwuetapowy. Pierwszy etap, zwany dekontaminacją wstępną poszkodowanych, to działanie ratownicze realizowane w trybie pilnym na miejscu

zdarzenia. Drugi etap, zwany dekontaminacją ostateczną poszkodowanych, to działania wtórne, realizowane poza miejscem zdarzenia, nadzorowane przez personel medyczny przy wsparciu podmiotów krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (KSRG). Podczas dekontaminacji wstępnej działania ratownicze wobec osób ekspozowanych na skażenie polegają na zmyciu skóry odsłoniętych części ciała oraz skóry skażonej przy użyciu substancji myjących, substancji dezaktywujących lub wody, a także usunięciu odzieży skażonej lub tej, która może ulec skażeniu, i zastosowaniu ubioru zastępczego. Przy dekontaminacji ostatecznej osób poszkodowanych działania ratownicze polegają na usunięciu skażeń z powierzchni całego ciała przez mycie i spłukiwanie całego ciała wodą z dodatkiem substancji myjących i dezaktywujących, w specjalnie przygotowanych szpitalnych stanowiskach dekontaminacyjnych, lub na miejscu zdarzenia – w ustawionych do tego celu specjalnych namiotach lub kontenerach dekontaminacyjnych.

Podczas szkolenia omówiono również poszczególne etapy akcji ratowniczej: zgłoszenie, dysponowanie, rozpoznanie na miejscu oraz organizację, realizację i zakończenie akcji. Objaśniono też problem podziału i oznakowania terenu akcji ratowniczej na strefy. Podczas tej akcji wyznacza się trzy strefy:

1. Strefa I (gorąca), w której występuje zagrożenie życia i zdrowia. Jest to bezpośrednia strefa pracy ratowników. Za strefę I uważa się: strefę wstępnie nierozpoznaną (podejrzanie występowania zagrożenia), strefę zagrożoną wybuchem, strefę, w której występuje deficyt lub podwyższone stężenie tlenu, oraz strefę, w której występuje znaczne podwyższenie stężeń gazów, par i aerozoli toksycznych.
2. Strefa II (chłodna) to obszar pracy służb ratowniczych poza I strefą i obszar zabezpieczenia logistycznego z uwzględnieniem dekontaminacji wstępnej.
3. Strefa III (dekontaminacji wstępnej) to obszar pracy ratowników, którzy realizują działania w trybie pilnym na miejscu zdarzenia wobec osoby narażonej na ekspozycję substancji niebezpiecznej przez: usunięcie odzieży skażonej, spłukanie (przetarcie) odsłoniętych części ciała, wydanie ubrania zastępczego (koce). W tej strefie wykonuje się także dekontaminację wstępną sprzętu w celu zminimalizowania negatywnego wpływu substancji niebezpiecznej na jego sprawność. Działania w strefie zagrożenia muszą być realizowane zgodnie z zasadami prowadzenia działań ratownictwa chemicznego przez minimum dwóch strażaków lub ratowników. Strażacy lub ratownicy pracujący w tej strefie muszą być asekurowani minimum przez dwóch ratowników wyposażonych w sprzęt ochronny o takim samym stopniu zabezpieczenia, jak ratownicy pracujący w strefie I. Należy utrzymywać łączność zarówno z ratownikami pozostającymi w strefie I, jak i z pozostającymi w asekuracji, kontrolować czas przebywania strażaków lub ratowników w strefie zagrożenia, unikać wprowadzania nadmiernej liczby strażaków lub ratowników do strefy bezpośredniego zagrożenia, a w razie potrzeby – przygotować obszar dekontaminacji wstępnej dla strażaków i ratowników przed ich wejściem do strefy.

W ostatnim dniu szkolenia odbyły się całodniowe ćwiczenia z zagrożeniami chemicznymi w Przeciwpożarowej Bazie Leśnej „Zamczysko Nowe” SGSP

w Puszczy Kampinoskiej. Były one prowadzone przez mł. bryg. dr. inż. Zdzisława Salamonowicza oraz kpt. mgr inż. Rafała Matuszkiewicza. Na początku ćwiczeń zaprezentowano pojazd ratowniczy średniej masy wraz z wyposażeniem, który jest używany podczas prowadzenia działań ratowniczych w zakresie ratownictwa chemicznego. Omówiono kolejność zakładania sprzętu ochrony osobistej ratownika. Elementem tej ochrony jest sprzęt wykorzystywany do ochrony dróg oddechowych, m.in. aparaty oddechowe na sprężone powietrze i pochłaniacze substancji niebezpiecznych oraz ubrania ochrony przeciwchemicznej. Dobór sprzętu ochrony osobistej jest uzależniony od wielu czynników:

- stanu skupienia substancji chemicznej:
 - ciało stałe – na ogół wystarczy częściowa ochrona ciała w postaci butów i rękawic chemoodpornych oraz sprzętu ochrony górnych dróg oddechowych,
 - ciecz – właściwa jest całkowita ochrona ciała oraz dróg oddechowych bez konieczności zachowania gazoszczelności,
 - gaz – konieczna jest pełna ochrona przeciwchemiczna w postaci sprzętu ochrony dróg oddechowych i ciężkiego ubrania gazoszczelnego;
- rodzaju zagrożeń spowodowanych przez substancję chemiczną;
- odporności chemicznej i mechanicznej ubrania;
- miejsca i warunków prowadzenia działań.

Prawidłowy dobór rodzaju i poziomu ochrony przeciwchemicznej wpływa z jednej strony na bezpieczeństwo ratowników, z drugiej zaś na komfort i skuteczność ich pracy. Zaprezentowano lekkie ubrania ochrony chemicznej. Zadaniem każdego uczestnika szkolenia było założenie pełnego sprzętu ochrony osobistej wraz z aparatem oddechowym na sprężone powietrze oraz pobranie próbki chemicznej w pomieszczeniu usytuowanym na drugim piętrze kontenera szkoleniowego i przejście przez namiot dekontaminacyjny. Ćwiczenie było wykonywane w parach, zgodnie z zasadami prowadzenia działań ratownictwa chemicznego.

Podsumowanie

Jednym z najtrudniejszych wyzwań dotyczących bezpieczeństwa materiałów masowego rażenia CBRN jest ograniczanie zagrożeń łączonych, np. ataku terrorystycznego z użyciem „brudnej bomby”, gdzie obok materiału wybuchowego użyto materiału chemicznego, biologicznego lub promieniotwórczego. Likwidacja takiego zagrożenia wymaga zarówno specjalistycznej wiedzy w zakresie metod zapobiegania zagrożeniom i ochrony ludzi podczas likwidacji zagrożenia, jak i gotowości wielu służb do reagowania w takiej sytuacji kryzysowej. W razie zaistnienia zagrożeń czynnikami biologicznymi i chemicznymi lub w sytuacjach potencjalnie związanych z możliwością wystąpienia takiego zagrożenia, konieczne jest stosowanie środków ochrony indywidualnej o odpowiednio dobranej skuteczności ochronnej, która została potwierdzona w badaniach laboratoryjnych prowadzonych zgodnie z podstawowymi wymaganiami bezpieczeństwa.

Środki ochrony układu oddechowego i środki ochrony skóry przeznaczone do stosowania w przypadku narażenia na czynniki biologiczne i chemiczne należą w Unii Europejskiej do kategorii środków, wobec których obligatoryjne jest uzyskanie certyfikatu zgodności z dyrektywą 89/686/EWG i oznaczenie znakiem CE. W Polsce wobec tych środków są stosowane te same kryteria oceny, co w krajach UE, a potwierdzeniem pozytywnej oceny jest uzyskanie certyfikatu na znak bezpieczeństwa B i oznaczenie tym znakiem. Certyfikację środków ochrony indywidualnej na znak bezpieczeństwa (w tym również chroniących przed czynnikami biologicznymi i chemicznymi) prowadzi w Polsce Centralny Instytut Ochrony Pracy w ramach akredytacji nr AC 19, udzielonej przez Polskie Centrum Akredytacji.

Środki ochrony indywidualnej przeznaczone do zapobiegania kontaktowi powierzchniowemu całego ciała (odzież ochronna) lub jego części (np. rękawice) z substancjami chemicznymi lub czynnikami zakaźnymi oraz sprzęt ochrony układu oddechowego muszą spełniać dwa podstawowe kryteria ochronne. Po pierwsze, muszą zapobiegać przedostawaniu się lub przenikaniu tego typu substancji przez materiał stanowiący warstwę ochronną, po drugie, muszą zapewnić szczelność dopasowania i szczelność połączeń jego elementów składowych (np. filtrów i masek). Środki ochrony indywidualnej przeznaczone do stosowania przeciw szczególnie niebezpiecznym substancjom: związkom chemicznym (w postaci par albo gazów) lub czynnikom zakaźnym, charakteryzującym się dużym stopniem przenikania, głównie ze względu na wielkość lub kształt cząstki (np. bakterie, wirusy), podlegają klasyfikacji pod kątem skuteczności działania. W zależności od zdolności zatrzymywania tego typu cząstek na rynku są dostępne filtry o skuteczności 80 proc. (oznaczane symbolem P1), 97 proc. (P2) i 99,99 proc. (P3). W praktyce oznacza to, że jeśli filtr o najwyższej klasie ochronnej (P3) wobec aerozoli wykazuje skuteczność zatrzymywania cząstek na poziomie 99,99 proc., to ten sam poziom ochrony wykazuje w odniesieniu do bakterii chorobotwórczych o podobnych cechach fizycznych (wielkość i kształt cząstki). Odnosząc te dane przykładowo do przetrwalnikowej postaci cząstek bakterii węglika o wymiarze poprzecznym rzędu 1 μm, można przyjąć, że filtry klasy P3 skompletowane z maskami lub półmaskami, a także półmaski filtrujące klasy P3 stanowią wystarczające zabezpieczenie układu oddechowego. Najistotniejszym problemem dotyczącym zapewnienia ochrony przed szczególnie niebezpiecznymi czynnikami chemicznymi i biologicznymi jest wybór rozwiązania najbardziej skutecznego w odniesieniu do występującego zagrożenia. Trudność doboru środków ochrony indywidualnej, zwłaszcza przed czynnikami biologicznymi, wynika z braku ustalonych dla nich wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń (NDS), które istnieją dla czynników chemicznych. Należy kierować się zasadą wyboru sprzętu o maksymalnej skuteczności, po uwzględnieniu warunków stosowania, jak: możliwość identyfikacji zagrożeń, rodzaj czynności wykonywanych przez osobę chronioną, przewidywany czas stosowania środka ochronnego oraz dostępność sprzętu.

Rosnące zainteresowanie terrorystów pozyskiwaniem i używaniem toksycznych chemikaliów, materiałów biologicznych i radiologicznych w celu połączenia

z improwizowanym urządzeniem wybuchowym potwierdza tylko konieczność posiadania wiedzy i praktycznych umiejętności przez służby, aby przeciwdziałać takim zagrożeniom.

Celem szkolenia było zwiększenie umiejętności postępowania wobec zagrożenia terrorystycznego CBRN przez wyspecjalizowane jednostki działające na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego kraju, a także wypracowanie modelu współdziałania służb ratowniczych podczas incydentu terrorystycznego. Analiza wybranych przepisów odnoszących się do działań ratowniczych oraz właściwe stosowanie procedur badawczych pozwalają na bardzo szybką identyfikację zaistniałego zagrożenia. Zawsze jednak należy pamiętać, że mimo najdoskonalszych uregulowań prawnych, ich prawidłowe przestrzeganie spoczywa na wykonawcach.

V
ARTICLES
AND DISSERTATIONS

Jolanta Darczewska

“Memory wars”: history, politics and special services of the Russian Federation

The problem outline

The notion of the “memory wars” are Russian equivalent of the Western notions of “the memory politics” and “the historical politics”. Their origins come from the late years of the Soviet Union, when the interest in “true” history could not be stopped or targeted by administrative measures. During the Yeltsin’s times it resulted in quite an amount of publications using declassified sources which were free from ideological arguments. The increase in historical topics was boosted by the efforts of politicians in new post-Soviet countries and the countries of the former Eastern Bloc, that constructed their own remembrance projects, recalling the fact that they had been incorporated into the Russian empire and the Soviet Union by force.

The tendency was stopped after Vladimir Putin came into power. During his presidency the access to archives was limited again, the timeframe of document classifications from the Soviet period were prolonged and, above all, the historical discussions began to be kept under scrutiny. This changed the approach to the historical issues radically. Whilst in the end of the last century the approach focused on questions, with what traditions one can identify, how to reorganise symbolic space dominated by the black picture of the Tsar’s and Soviet past, in the present century set new questions, such as why the neighbours do not appreciate the civilisation-creating role of Russia in their history, why they held responsibility on Russia for historical events and, last but not least, they were ungrateful for the selfless sacrifice. The radical language of the discussions, accusations and generalisations full of emotions resulted in the self-defensive attitude towards the Soviet Union, the approach of glorification to its superpower policy and “memory wars” with the memory of societies in neighbouring countries.

Departmental historiographers are regarded as the precursors of the “memory wars”. In the mid-1990s they came out of the shadows trying to create a counter narration to the one which goes against the image of Soviet security organs. Additionally, they prepared the ground for the power held by President Vladimir Putin and the former KGB nomenclature, which is called “the Checkistocracy”. The rehabilitation of services, which originally was supposed to link the imperial legacy with the Soviet one, was fitted in a broader, long-term process of building new ideological patterns in Russia, subordinated to the strategic goals of its policy, including the maintenance of its superpower role. The historical argumentation has been put in the context of information and cultural wars. Currently, opinions contradictory to the official one, are discredited as anti-Russian, falsifying the history of Russia, and “defending

the memory of Russians” has become one of the mechanisms of its confrontation with the environment and the justification of Russian aggression.

Part 1. Russian historical projects: from falsifying the history to memory wars

Departmental historiography as forerunner of fight with falsifying the history of Russia

The role of Russian and Soviet security services has always been a subject of a particular attention of historians, especially that the access to sources on them was limited. Over the centuries the secret services determined Russia’s relations with the outside world, shaped the internal situation, influenced the fate of the society and of the nations forming the Russian and the Soviet empire. Numerous generations of its subjects and nationals were raised in the cult of the country’s security. This way the negative image of services (as a repressive apparatus) was blurred in the public awareness, their successes were stressed as well as their contribution to the state’s power.

At the moment the Soviet Union and the KGB’s end the cult of security was seriously undermined: many crimes of Stalin era and the ones committed by the NKVD were revealed, which made national self-confidence more radical because the society was seeking those who were responsible for the state of the country and led to the crisis of authorities. During a demonstration in August 1991 the monument of Felix Dzerzhinsky was removed from the public space. With the monument the image of the KGB also collapsed. Seeking new legitimisation, the services created – after the old ones had been dissolved, a new imperial legacy. The reconciliation with the Soviet legacy turned out a long-term process, uncompleted until these days. The process started already in the 1990s. One of its first symptoms was a conference of the security departments in 1994, under the slogan “Mighty Russia needs strong security services” and “The White Paper on the Russian special services” following the conference.¹

The rehabilitation of services in the form of “setting deformed image of the KGB straight” was to restore the social trust to them. According to a well known historiographer and a long-term lecturer of the history of security organs in the FSB Academy, Alexandr Zdanovich², the then “unprecedented falsification of history”

¹ *Белая книга российских спецслужб*, Moscow 1995.

² А.А. Зданович, „Исторические чтения на Лубянке” как общественно-научный феномен. *Всероссийскому форуму историков отечественных спецслужб — 20 лет* (<http://history.milportal.ru/2018/01/vserossijskomu-forumu-istorikov-otechestvennykh-specsluzhb-20-let/#more-11132>). General Alexandr Zdanovich was born in 1952 in Krasnoyarsk in Siberia. His grandfather was moved there from Brest in the times of Russian empire. Since 1972 he had served in military counterintelligence of the KGB. Since 1991 he had worked in the FSB Centre for Communication with Society. Since 1996 he had directed the Centre, then since 1999 until his retirement in 2002 he had been a chief of the FSB Directorate of Cooperation Programmes formed

has been caused by a turn of many factors: opening archives, including particularly the search of the KGB and the CPSU archives for the purposes of the announced CPSU trial³, the wide campaign of discreditation of security organs done by the international society Memorial within the scientific study on mass repressions 1937–1938, and the flood of the Western literature based on the testimonies of defectors from the KGB, like Oleg Gordievsky or Alexandr Mitrokhin, to show the activities of the KGB in a tendentious way.

As the first, according to Zdanovich, “operationally reacted” the Foreign Intelligence Service of the Russian Federation (SVR), with the former Director Yevgeny Primakov. It started a monumental edition “Drafts from the history of Russian foreign intelligence”, its volume 1 described the history of pre-Bolshevik intelligence was edited in 1996, volume 6 was edited in 2006; reprinted a few times, last time between 2014–2017. The response of the counterintelligence was an annual conference entitled “Historical lectures in Lubyanka” organized since 1997 by the Association of researchers of the Russian special services. Since that time general Zdanovich, the former spokesman of the Federal Security Service (FSB), has been leading the association. As a retired man he devoted himself to the scientific and pedagogical work. Active members of the association are lecturers of departmental high schools (Oleg Khlobustov, Alexandr Plechanov, Andrei Plechanov, Yuriy Ovtsenko, Oleg Mozokhin, Vladlen Izmozik, Vasiliy Khristoforov and others), and their works are regularly published in a multivolume series “The works of the Association of Researchers of the national special services” and spread on specialized web portals (chekist.ru, lubyanka.org, a-lubyanka.org, lubyanka-shield.ru, fssb.su, kgb-inform.ru and so on), and in other accessible social media.

The ground prepared to “remove lies” from the history became at the same time a ground for political and ideological didactics to sustain in the society the cult of security, the cult of uniforms and the cult of victory. The SVR and the FSB veterans together with the veterans of other military services are currently active participants of the so called patriotic upbringing of the Russian youth, they organize lectures during the military preparations classes, museums of intelligence

on the basis of the centre. He started his scientific career late; his PhD thesis on counterintelligence between 1914 and 1920 was published in 2004; his postdoctoral thesis on military counterintelligence was issued in 2008. Recently gen. Zdanovich has been a lecturer on civilian high schools and an expert on the history of Russian special services. He is an expert on Polish issues, he comments and interprets in the public Polish events. He is an author of numerous articles on the politics of the II Republic of Poland. His work “Polish cross of the Soviet intelligence” [A.A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки. Польская линия в работе ВЧК-НКВД. 1918–1938*, Moscow 2017] issued on the 100th anniversary of Russian counterintelligence, takes a critical view of the relations between the II Republic of Poland and the Soviet Union, reportedly dominated by competition between Polish and Soviet secret services.

³ It was supposed to be an ersatz of the decommunisation and the removal of the KGB remains. In reality the totalitarian background in Russia has never been cut. The Constitutional Tribunal of the Russian Federation cancelled an executive order by President Yeltsin on dissolving the CPSU and the commission of archivists led by a historian Dmitri Volkogonov, was also dissolved.

and counterintelligence, etc. The departmental historians strengthened the academic staffs by taking management positions (for example, the former spokesman of the Federal Protective Service, FSO, Sergey Devatov became a Professor of the History in 20th and 21st centuries at Lomonosov University in Moscow). The list of books and articles prepared by those historians seems quite impressive, although they mostly refer to the Soviet times⁴ as a *sui generis* continuation of the Soviet services' historiography. Reconciling this tradition with the Tsar tradition is done through the glorification of some figures, facts and events from the past of the Russian empire, which can be used pragmatically. The project of rehabilitation of services is fitted in a broader strategy of the Russian authorities' legitimization. During the presentation of the Association's work, Zdanovich did not hide that "the main criteria in his work are enhancing the state authority and legal order of the Russian Federation".⁵ The history of Russian services, seen through the lens of chosen events and heroes, is aimed at shaping the desired attitudes and behaviours.⁶

It resulted in getting back to "the roots of successes": there is no need to discuss our own failures too much in the Russian political culture. The historians of services prove invariably that their long-time reason is the weakness of the authority and/or the social anarchy on one hand, and on the other – the intrigues of outer forces, causing geopolitical catastrophes in the history of Russia. In consequence, we get the confrontational vision of the international relations and the confrontational foreign policy of the Russian Federation.⁷

Institutionalisation of the memory defence

The balanced assessment of the Soviet past was difficult because of the black and white image of the reality based on the dichotomic chaos and order (a metaphor of "the order" was supposed to symbolize Putin's rule in contrast to "the chaos" of the Yeltsin's times) and the constantly used myth of the USSR' victory in World War II. Stalin, as an architect of the victory, was assigned the mission of the state modernization. Stalin's repressive measures, presented as the necessary costs of the modernization, were relativized and minimalised. As a reaction to emerging

⁴ Cf. for example bibliography of works by Oleg Kholobustov's <http://www.hrono.ru/avtory/hronos/hlobustov.php>.

⁵ Cf. for example *В культурном центре ФСБ состоялась презентация Общества изучения истории отечественных спецслужб*, РИА Новости, 17.12.2001. The Association of Special Services Veterans stresses on their web page that the future of Russian services depends nowadays on "the proper understanding by functionaries their role in the mechanism of power, in the development of the Russian country and Russian society in different historical periods", <http://www.a-lubyanka.ru/page/article/100>.

⁶ More on the topic: J. Darczewska, *Obrońcy oblężonej twierdzy*, „Punkt Widzenia OSW”, No. 70, Warsaw 2018.

⁷ Cf. M. Domańska, *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla*, „Punkt Widzenia OSW”, No. 67, Warsaw 2017.

critics in this context Dmitri Medvedev had declared at the beginning of his tenure (2008–2012) the so called “de-Stalinisation” of the historical memory. In practice it caused the changing of the public debate: the victory in WWII was presented as the effect of the common effort of Soviet nations⁸, which was supposed to create the Euro-Asian/Russian-speaking community as the counter-balance to the Western influences.

Medvedev’s tenure resulted also in attempts of institutionalisation of the memory politics which manifested in the activities of the Commission by the President to Counteract the History Falsification between 2009 and 2012.⁹ It was led by the former officer of the KGB, Sergey Naryshkin¹⁰, the then Head of the Administration of the President of Russia. The Commission’s task was to guarantee the “correct” interpretation of difficult moments in the Russian history: it organised monitoring of foreign publications and gave recommendations on the counter-reaction and neutralisation. In the public sphere its activities took form of the state historical propaganda: it corrected Russian and foreign articles allegedly hostile to the national interest. It played a propaganda role and it was a kind of a disciplinary measure for historians, requesting them to study desired from the perspective of the authorities contents and to play a role of patrons for such publications. Finally, it was stressed clearly in front pages as a *sui generis* recommendations for readers.¹¹

In consequence the works of the commission caused *inter alia* a division in the Russian historiography into the so called patriotic stream and the research and critical stream. The second stream did not break through to wider audience: the bookstores shelves were full of more ideological manifestos than study works. The defenders of history as a science noted then: (...) *in the last ten years the literature explaining the history of Russia through conspiracy theories has increased. Serious publications have been appreciated only in a narrow circle of experts.*¹²

The representatives of the patriotic stream convinced the society that Russia is exceptional in terms of civilization development. As a country that develops according to its own rules and its own values, it must be an alternative to the “rotting” West.

⁸ Kaczmarek M., Rogoża J., *Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej*, „Tydzień na Wschodzie” 2010, No. 17, <http://osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-05-12> [access:8 XI 2010]

⁹ http://document.kremlin.ru/doc._asp?I-05 2421

¹⁰ A politician deriving from a Leningrad branch of the former KGB, chief of staff of the Russian government (2004–2008), Deputy Prime Minister of Russia (2007–2008), head of the Administration of the President of Russia (2008–2011), Chairman of the State Duma (2011–2016), since 2016 chief of the Russia’s Foreign Intelligence Service.

¹¹ Cf. Г.Ф. Матвеев, В.С. Матвеева, *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у поляков в 1919–1921 годах*, Moscow 2011. Currently, according to S. Naryshkin, the logo of the Russian Historic Association is the historical paperwork mark of quality (cf. *История со знаком качества*, „Российская газета”, 3.07.2018). By the way: on the logo of the Russian Historic Association there is a writing “Established in 1866” and the picture of the monument of Minin and Pozarski, the leaders of the ad hoc militia in 1612 against “the Polish intervention”.

¹² Тепляков А., *Эпоха репрессий: Субъекты и объекты*, „Исторические исследования в России, III”, под ред. Г. А. Бордюгова. Moscow, 2011, pp. 1135–1169.

An invaluable ally in preaching the need for unity, peace and cooperation between the eastern nations creating “The Holy Russia” became the Russian Orthodox Church which criticized liberal civilization and praised the orthodox civilization, its moral values.

Historic and cultural standard as the new opening of “the fight with falsifying Russian history”

The instrumental use of history was also stimulated by analytics of the information war, identifying the notions “historical politics” and “memory politics” with the psychological war of interpretative history. They created the term: “historical weapon”: its presentation grew to a role of the common belief for journalists and publicists, political scientists, philosophers, sociologists, cultural experts and above all military men, who put the defence of the Russian memory in the context of psychological diversion of the West.¹³ They disclosed the goals and motives of those Russia history forgers, they revealed the core of their activities, which was “creating destructive myths as foundations of anti-Russian propaganda”, they stigmatized (...) *politicization of history in the West, which was not only hidden from the society but declared on the official level. This is a worldwide tendency to formulate and realize “historic politics” and “memory history”, i.e. actions to shape a relevant picture of the past*¹⁴– wrote the pedagogue Yevgeniy Viazemsky. Their discrediting allowed to promote a notion of “historical memory of Russians” (Рус. россиян).¹⁵

The new opening started at the beginning of the Putin’s third term as President (2012–2018). The year 2012 was announced a Year of the History, which referred to ideologically important “great dates” (i.e. 1612 – expelling Poles from Kremlin and the end of the Great Smuta; 1812 – the victorious “Great Patriotic War” with Napoleon). In 2012 the Military Historical Association (WTH) and the Russian Historical Association (RTH) were reactivated. S. Naryshkin took the lead in RTH (he

¹³ It refers particularly to representatives of the Ministry of Defense, that intensified its efforts on the so called patriotic youth upbringing, which means de facto their indoctrination and militarization. During the annual conference “History of the Great Patriotic War 1941–1945: truth and lie” in the central museum of the IIWW in Poklonnaya Gora, Moscow on 24 January 2017 the Deputy Chief of the General Staff Academy gen. Sergey Czvarikov claimed: “Russia and its citizens are becoming the objects of open information and psychological war with leading Western countries, some of which influence the historical awareness of Russians, their historical memory, also by forging history”. According to the general the aim of such activities is to discredit Russia as the heir of the Soviet Union and to weaken the country from the inside by “negation of their historical values” https://function.mil.ru/news_page/country/more.htm?id=12109259@egNews.

¹⁴ В.В. Вяземский, *Проблема фальсификации истории и общее историческое образование*, „Проблемы современного образования”, 2012, No. 1, www.pmedu.ru [access: 10 XII 2012].

¹⁵ The notion *russskij* and *rossijskij* in Russian bears two meanings: the ethnical notion and the adjective describing material and non-material artefacts of the Russian culture. The category *rossijanin* (Russian citizen) is the derivative of the adjective *rossijskij*, which describes notions connected with the state administration as well with the national symbols.

had a mechanical engineer background and had a PhD in economics). Naryshkin earned the nickname “the main historian of the country” during the work of the commission for counteracting history falsifications. Under the RTH *the Concept of a new educational and methodical complex of the national history*¹⁶ was prepared and popularized as historical and cultural standard (Russian: историко-культурный стандарт). The task of an obligatory standard sounded few times in President Putin’s speeches. He also accepted its final version during the meeting with the standard’s authors on 16 January 2014. The RTH commissioned also the expert report on the history books allowing only 3 for the use in schools in the school year 2014–2015.

This historical and cultural standard confirms the authorities of the Russian Federation strive for regulation of historical facts, their assessments and notions used. It introduces for example a new historic period called “the great Russian revolution”. The period embraces two revolutions of 1917, the so called February Revolution and the October Revolution and the time of the Soviet Russia (up to the USSR was created). After it comes the so called “Soviet way towards modernization”. It allowed to get rid of the notion of the Stalinism from history books. The events on the eastern front in the Second World War were raised to a civilization conflict; victory over the Third Reich proved that the Russian country is invincible and triumphed over totalitarianism.

The separated part of *the Concept* is a list of difficult topics problematic from the perspective of the Russian authorities (for example the reasons and effects of establishing and collapsing the USSR, which was followed by the present Russia, Stalinist repressions, single-party dictatorship, personality cult etc.). Experts supporting the official approach (the history is supposed to be a kind of a patch on “the haunted Russian soul”, it should heal by preserving the memory of victories, it should unite not divide) present it in the spirit of the Orwell’s dual-thinking. *Striving for a change of the civilisation template of Russians, the Western information opponents press Russian buttons of the historical memory. In reality they become such in a result of a purposeful falsification* – writes for example a Russian Academy of Science a philosopher, Vladimir Shevtshenko.¹⁷ The “aching points” of the history are mainly placed in the Soviet times. Already the foundation of the USSR was a manifestation of seeking an alternative to the Western way of development, and its collapse was *the result of psychological and historical war of Anglo-Saxon circles of the West*. From this point of view (...) *the victory of Russia/the USSR in the Great Patriotic War, although in the centre of falsification, means a lot to Russians in the context of preserving their own historical memory and also to defending their own sovereignty on the international arena and the right of choosing their own path of development*.

¹⁶ <http://rushistory.org/images/documents/kontsepsiya.final.pdf>

¹⁷ В.Н. Шевченко, *Информационная война Запада с исторической памятью россиян логико-исторический аспект*, „Философские науки”, No. 6, 2015.

Russian historians, like Vyacheslav Nikonov¹⁸, point out in this context the modest symbolical resources in Russian Federation: (...) *two-headed eagle coat of arms taken from Byzantium by Ivan III, three colours taken from the Netherlands by Peter I, Alexandrov's anthem from the Great Patriotic War time and the Victorious Standard as the symbol of Military Forces*. It is also worth noting that “the myth of the beginnings” raises negative reactions of Ukrainian historians, because Russians count the beginning of their country since the prince Vladimir who christianized the Kievan Rus. Additionally, there was a lack of freedom, human rights and equality tradition or lack of democratic tradition in Russia, as they were developed in the West, since the XVIII century. After the USSR collapsed the myth of the revolution was deconstructed as threatening to authorities.¹⁹ It shows a modest list of historical arguments and presents in reality constant set of undisputed axioms.

Memory wars as a confrontation mechanism neutralize such deficits. They are waged on different paths: in official discussions, including diplomatic talks, in the media, literature, movies, theatre and academic works. They became an element of shaping worldviews, i.e. patriotic child raising and patriotic and military programmes. They feature the use of state apparatus in culture, education, media, with a leading role of security and defence apparatus. It can be observed on several levels:

- Culture (making the proper construction of the world's picture in contrast to “the Russian Word” possible),
- Structure (as an instrument of creating conditions for effective performance of the state's politics), and
- Events (the level allows to proceed to offensive activities, narration and interpretation fight).

¹⁸ W. Nikonov, *Rosyjska tradycja historyczna*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-ros...; in Russian *Росси́йская матр́ица*, (<http://dx.doi.org/10.15211/soveurope22015919>). Vyacheslav Nikonov – a grandson of Vyacheslav Molotov, PhD in history, a state figure, a canvasser, the head of the education commission in the State Duma, Dean at the Administration Faculty of the Lomonosov University and the chairman of the state foundation „Russkiy Mir”. He is an author of numerous historical work papers and books, *Rosyjska matryca* (2014), *Rosję należy zrozumieć rozumem* (2014), *Burzenie Rosji* (2015), *Kod cywilizacji* (2015), *Zrozumieć Rosję* (2016), *Mołotow* (2017), *Październik 1917* (2017) etc. As the leader of public opinion he attends journalistic programmes in the Russian state television.

¹⁹ It is significant in this context that the main USSR state holiday (The Day of The Great October Socialist Revolution) was replaced by The Day of the National Unity (celebrated on November 4th on the occasion of expelling Polish intervention in 1612). The Independence Day proclaimed by B. Yeltsin on June 12th, 2002 was replaced by Putin by the Day of Russia. The most important state holiday in the Russian Federation is the Victory Day celebrated since 1945.

Part 2. Russian special services as a subject and the subject of memory wars

“Cultural” approach of the departmental historiography

This historical and cultural approach puts special services in the centre of confrontation between the West and Russia: *Over the centuries – we can read in an FSB document – covert and overt forces reluctant to our motherland have manipulated historical events, and thus using them to strike the authority of the Russian state both within the country and outside. One of the main goals of the information war against Tsar’s Russia and Soviet Russia and present democratic Russia were and still will be the state security institutions.*²⁰ It is done to stress their uniqueness, for example modernization mission. *The historical feature of the Russian civilisation is higher role of the state comparing to the West, and, in consequence higher role of its security organs – writes a historian from Omsk, A. Sushko.*²¹ He claims that (...) *civilisation approach explains the role of Russian special services in necessary modernisation to give Russian civilisation the possibility of an adequate response to outside challenges and solving difficult internal problems.* In the given examples of modernisation role of services (in the times of Ivan the Terrible, Peter I and Josef Stalin) it seems as (...) *organised by the country response to threats to Russian orthodox civilisation.*

This departmental historiography is featured by a specific didacticism blurring borders between the past and the present. The thesis on ignoring the state security in Tsar Nikolai the Second’s times is supported by an opinion that it was the time of the mass influx of foreign terrorists, agents, revolutionaries, which resulted in the lack of spirit in the army and the failure during the First World War in the end. *The Russian society – laments V. Gashenko*²² – *was not united in the wake of revolutionary terrorist threat but they started to live according to the rules of the criminal world. They did not support the country but it’s enemies. It’s numerous representatives lost their lives for that terrible mistake, they became victims of the revolutionary chaos and lawlessness.*

The aim of the above statements is rehabilitation of the memory of Soviet security organs in the country on the one hand, and, on the other, to give present functionaries motivation. Official message names them as “heirs of many generations of the state defenders, generations of winners”. It is not hard to select the set of arguments constantly repeated in studied literature, like:

- The Cheka functionaries fought with corruption and fraud (the cult of the Cheka clean hands myth); post revolutionary civil war created exceptionally corrupt

²⁰ А. Калганов, *В поисках истины*, „ФСБ: за и против”, 2016, No. 3.

²¹ А.В. Сушко, *К вопросу об использовании цивилизационного подхода для изучения истории отечественных спецслужб*, <http://www.rummuseum.info/node/5804> [access: 28 VIII 2018]

²² В. Гашенко, *Борьба с фальсификацией истории органов безопасности России в современных условиях* (www.rummuseum.info/node/5781) [access: 28 VIII 2018].

situation: cleaning the country from criminal elements and socially harmful was the condition of its existence);

- The Cheka and its successors were only an obedient tool in the hands of authorities and the party's nomenclature; furthermore, it was an instrument played by the then Kremlin caucus (Trotskyists, Zinovjevists, Bukharins and fractions in the army, like the so called red leaders and military experts);
- Repressions from the period of 1937 and 1938 were preventive strikes to clean the fore field before the fronts of WWII;
- “the purges” covered security functionaries as well;
- Specific way of leading investigations and out of court hearings (extending competences of security organs on judicial areas) was necessary because of difficulties in rebuilding and modernization processes in national economy;
- Stalin's fears about loyalty of the society, the country's managing staff, the army's managing staff were justified because of the scale of the country's infiltration by foreign agents.

Putting the historical reality, including ideology and type of documents into their paper works, the historians of services contribute to repeating the Stalin's narration. An FSB Academy professor, Alexandr Plehanov claims for example that in the 1920s and 1930s the activity of the VCzK-OGPU was targeted against the real “enemies of the nation”, Oleg Khlobustov gives statistics of economic crimes against the state, like “wrecking and diversion”. Professor Alexandr Zdanovich criticized in the past the purges in the Red Army in the “Spring” operation in the end of 1920s (more than 3,000 officers and generals of the Tsar's army were oppressed as the so called “former men”) and stressed that “in many cases the accusations were tricked or even forged. Some functionaries from the Cheka management rose against the operation, and soon after that they lost their positions by the USSR PolitBuro decision. They positions took those who were ready to fulfil any order given by the party. The way to the phenomenon called “The year 1937” was opened”.²³ In his most recent work²⁴ the same author charged the Polish intelligence for the “Spring” operation, claiming that it was the effect of disinformation of the Polish Second Division.

Manipulation techniques of the Russian services as “defence of history” measures

Declared by departmental historians objective rules collide with the narration on “class outsider elements, counter-revolutionary elements”, or “former men”. The applicable methodology favours this. Usually Russian texts do not have any references to the relevant foreign literature. The authors do not explain either historical

²³ А. А. Зданович, *Органы государственной безопасности и Красная армия*, Moscow 2009, pp. 130–131, <https://www.litmir.me/br/?b=271916>.

²⁴ А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки*, op. cit., p. 297.

terms used in their texts, which may not be obvious for the society these days.²⁵ It is also hard to recognize as an analysis method the tactics of passing the facts over in silence or even deforming facts to justify one's theses.

The main point of the departmental historiography is a *sui generis* revision of statistics concerning repression of memorial historians. Statistics is a valued commodity for scientists and analysts because they allow to assess the scale of the phenomena. They are also a comfortable tool of disinformation and forging reality: the simplicity of a statistics lie is to simplify data indistinguishably. Distorted data assist in justifying any thesis, examples of which are show below.

Arseny Borisovich Roginsky, the former chief of the International Society Memorial, claimed that from 1921 to 1954 Soviet security organs had repressed 4,5 million people because of political reasons. Apart from that ca. 7 million people suffered in any other way by administrative decisions of different organs. At least 11,5–12,5 million people were repressed altogether. The numbers do not embrace peasants (“kulaks”) and victims of hunger from 1921 to 1922 (5 million people), from 1932 to 1933 (6–7 million) and from 1946 to 1947 (1,5–2 million).²⁶ Oleg Mozochin²⁷, who devoted many work papers to the statistics of repressions (presenting it from the departmental point of view), claims that: *I am inclined to agree with the Memorial's assessments about victims of Stalin's repressions which give the total number of ca. 5,5 million people.* “Giving it more precise” he claims that ca. 4 million people were persecuted for criminal offences because – according to the then departmental statistics – 70% of all crimes were corruption offences, economic offences, which were qualified as “malignancy against the country” since 1928.

Professor Zdanovich presented more complicated way of data manipulations.²⁸ Giving the statistics of the so called “Polish operation” victims 1937-1938 (ethnic cleansing of Polish nationals), he refers to an article by Nikita Petrov and Arseny Roginsky and enigmatic NKVD reports: *The results of “the Polish operation” were*

²⁵ For example, “anti-Soviet” elements that interested Stalinist security organs embraced a wide range of citizens: from the real opponents of the regime, via members of anti-Bolshevik movements and anti-Soviet organizations, “wreckers” in the economy and industry, “saboteurs” in public institutions, agents of foreign intelligence services, agents provocateurs, potential traitors, people unstable morally and politically, migrants and repatriated persons, citizens of foreign countries, persons having contacts with foreigners, non-working people, the so called “former people” – gentry and tsarist administration workers, both civilians and military men, “the White Guards fascist nationalistic elements”, “the servants of the cult” – the representatives of clergy of different religions, to “the enemies of the nation”, i.e. those who were judged for counter-revolutionary offences, members of their families, Masons, Esperantists and stamp collectors and the so called folk story tellers (gossipers and jokes tellers as people spreading anti-Soviet attitude).

²⁶ Cf. the interview with A. Roginsky on: <https://echo.msk.ru/programs/staliname/696621-echo/>, and extensive lecture on: www.urokiistorii.ru/article/54621.

²⁷ Cf. the interview with O. Mozochin for neo-Stalinism web page: (<http://inter-portal.org/%D0%BE%D0%BB%D0%B5%D0%B3-%D0%BC%D0%BE%D0%B7%D0%BE%D1%85%D0%B8%D0%BD-%D0%B8%D0%BD%D1%82%D0%B5%D1%80%D0%B2%D1%8C%D1%8E>

²⁸ А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки*, op. cit., pp. 311–313.

quoted in NKVD statistics. According to the above-mentioned authors more than 20,000 Poles were arrested and sentenced, almost 17,000 Belarusians, Ukrainians and representatives of other nationalities.

The professor's masterwork based on the fact that he replaced the statistic data of victims persecuted on the basis of the so called Jezhov's Polish order No. 00485 of 11 August 1937 (Poles extermination plan) with the statistical data of victims purged on the basis of the 00447 order of 30 July 1937, which referred to persecuting "traditional" anti-Soviet elements, including Poles.

Meanwhile, Petrov and Roginsky strictly separated the Polish operation from ethnic repressions under the 00447 order (*they involved a total of 105,032 people, including 21,258 Poles, 17,150 Germans, 15,684 Russians, 8,773 Ukrainians, 5,716 Belarusians*). In view of this the Polish operation – as they stress – in terms of the scale of extermination of Poles was incomparable. *Pursuant to the order number 00485 a total of 143,810 Poles were arrested, 139,835 people were sentenced, including 111,091 sentenced to death by shooting.*²⁹

It is worth adding that this departmental statistics is also a subject of manipulation. Alexandr Bortnikov, the head of the FSB, in an interview for a governmental newspaper on the occasion of the 100th anniversary of Russian security organs³⁰ claims that (...) *between 1921 and 1953 for crimes against the state (i.e. counter revolution offences, banditry, espionage) 4 060 306 people were sentenced, including 642,980 people were sentenced to the capital punishment, 765,180 people were sentenced to deportations and more serious penalties*. Making reference to the FSB archive materials Bortnikov stated categorically that "all other data are questionable", and, somewhat casually, he added that (...) *also functionaries of the state organs were oppressed, which was put to the history judgment*.

Data similar to the ones given by Bortnikov can be found in a book *Расстрелянная разведка*.³¹ There one can find a document of 1 February 1954 for Nikita Khrushchev which informs that (...) *since 1921 up to now 3,777,380 people had been sentenced for counter revolutionary offences, including 642,980 sentenced to the capital punishment, 2,369,220 people sentenced to lager and 25 years imprisonment, 765,180 people sentenced to deportation*.

Next to some data forgery sometimes the whole documents were also forged. The most eminent example was a fake paper note of a party dignitary, R. Eych for Stalin, forged by Professor Yuri Zhukov³², in which he reportedly demanded extraordinary commissions, the so called troikas, to liquidate "counter revolutionary elements" acting in Siberia. This "document" was supposed to be a prove that repressions were caused reportedly by fears among the party members about the Stalin's planned reforms.

²⁹ Н.В. Петров, А.Б.Рогинский (НИПЦ «Мемориал»), «Польская операция» НКВД 1937–1938 гг., <http://old.memo.ru/history/Polacy/00485ART.htm>

³⁰ *ФСБ расставляет акценты*, <https://rg.ru/interviews/7242.html> [access: 13 IX 2018].

³¹ В.С. Антонов, В.Н. Карпов, *Расстрелянная разведка*, Москва 2008, p. 21.

³² Ю. Жуков, *Иной Сталин. Политические реформы в СССР в 1933–1937гг.*, Москва 2003.

The fake document can be a pro and against argument. The journalist Yelena Prudnikova³³, specializing in the history of secret services in Russia, ignored the Polish operation, which “was nothing extraordinary, because Stalin ordered numerous ethnic operations”. She claims that “there are serious suspicions that the order No. 00485 was a fake: because there is no archival file of it. In the 1990s – she explains – there were lots of fake information in literature and in the Internet, but also in archives”. The interest of Poles in this event she explains by “the exhaust of the Katyn topic”: “certain forces have to have a motive to sustain the anti-Soviet and anti-Russian attitude in the Polish society. The simplest way to heat them up is to make claims: so we can expect new claims for compensations and reparations.”

Techniques of “defending” history on a structural level

The publishing by Y. Prudnikova and other experts, historians and opinion leaders show *inter alia* that the key issue in the activities of the Russian services in the area is to create special communication channels between the Kremlin, state organs coordinating and carrying out information fight with historical arguments and different intermediaries. The concept and coordination centre for this fight, according to outside observers, remains in the administration of the Russian President. Falsifying history is the subject of constant interest by the information security unit in the Security Council of the Russian Federation.³⁴ Sets of difficult questions prepared by experts of the Council are to bring the attention of researchers, experts and politicians to anti-Russian potential of dates and anniversary events in countries neighbouring Russia. The President keeps reminding about the necessity of fighting with anti-Russian historical fake information during the annual meetings with heads of diplomatic posts, with the youth, parliamentarians, military staff, etc. Historical, cultural and spiritual security was raised to the level of an important area of the national security, which is reflected in the official documents: *Warfare doctrine* (2014), *Strategy of the state security* (2015) and *Strategy of the information security of the Russian Federation* (2016) etc.

The state broadens constantly the areas of influence, for example by coordination and consolidation of historians. During the annual meeting of the Russian Historical Association in 2016 its by-law was supplemented by a clause on individual and collective membership. This way it opened the door for military and civilian associations and foundations (like “The Knowledge Association” or “The Victory Association”, the Foundation of the Historical Perspective, etc.), history university faculties, museums, archives, etc. In practice channelling and multiplication of the desired historical message is easier this way. Projects of the Russian Historical Association are financed by the state institutions (for example the History

³³ Е. Прудникова, „Польский” приказ 80 лет спустя, spb.media/text/polskiy-prikaz-80-let-spustya [access: 28 VIII 2018]

³⁴ Cf. *О роли точности в истории*, Коммерсант, 31.10.2016.

of Homeland Foundation) as well as by private means. Known as the sponsor of information fight, oligarch Constantin Malofeyev, author of the orthodox media net, is one of the chiefs of the Association of the Development of the Russian Historical Education “Two-headed eagle” registered in 2017 (<https://rusorel>). Next to him in the management board of the Association are gen. Leonid Reshetnikov, former chief of the SVR Analysis Division and then Director of the Russian Institute of Strategic Studies and prince Alexandr Trubeckoy, chief of the Russian and French Cultural Association. In 2018 “Two-headed eagle” realized a project “Legacy of my Motherland” co-financed by the Foundation of Presidential Grants. The project embraced *inter alia* 20 video lectures, 10 travel lectures, a competition for PhD students and young scientists on the topic “Shaping an objective historic reality as a factor of national stability of the country”, a conference on the same topic, and edition of manual entitled “Difficult topics of native history”. The new organization to create desired reality can be interpreted twofold. First, as a manifestation of strengthening historic front of information fight and second, as a symptom of neo-imperial stream existence in view of the clear domination of the neo-Stalinist historical narrative.

On a daily basis the entities organize lectures, conferences, provide the Internet with historical materials, finance paper works, organize contests on historical matters and monument contests. The main moderator of the modern historical debate is the Russian Historical Association with its 33 regional branches, including two in Crimea; it also plays a coordinating role in international cooperation of historians (international permanent commission, 12 bilateral commissions). In 2017 it co-chaired the General Assembly of the International Committee of Historical Sciences in Moscow.³⁵ It also organizes annual events, for example celebrated in 2017 the 100th anniversary of “the great Russian revolution”.³⁶ During its annual assembly in 2018 the key anniversaries and events important from the perspective of Russian historians in 2019 were discussed. Among the topics there were – *inter alia*, the liberation of the eastern Europe from the Nazi occupation. It was also announced that next part of documents from the Central Archive of the Russian Ministry of Defence concerning the liberation of Poland by the Red Army would be disclosed.³⁷ These dynamic activities of the Association are possible, as one may think, due to its form of the social association and political and institutional position of S. Naryshkin as its chief and leader.

An important link of the structural level are archives: access to them allows to manage the historical knowledge and the fight with remembrance projects of the Central and Eastern Europe, particularly that the significant part of their archives was transferred to the USSR during WWII and did not return. The system of Russian archives is a hierarchically organized mechanism. It is coordinated by the federal

³⁵ Cf. an interview with S. Naryshkin, *История со знаком качества*, op. cit.

³⁶ Cf. <http://kremlin.ru/acts/news/53503>.

³⁷ *Общее собрание Российского исторического общества 2018*, <https://historyrussia.org/obshchestve/obshchee-sobranie/obshchee-sobranie-rossijskogo-istoricheskogo-obshchestva-2018.html> [access: 13 IX 2018].

Agency of Archives (Rosarchiw), which since 2016 has been a presidential institution. Before 2016 it was supervised by the Ministry of Culture. The rest of the state archives (the National Archive of the Russian Federation, the Russian National Archive of the Social and Political History), and departmental archives (The Archive of the president of the Russian Federation, the Russian Military Archive, the Central Archive of the FSB, the Archive of the SVR, central archives of the MoD and MoFA) are independent and the tightly cooperate with each other in the field of declassifying documents. **And just the repeated tabooing of sensitive matters from the perspective of Russian services and selective declassifying documents accompanied by high-sounding informative actions became important tools in the memory wars.**

This can be traced on the basis of *The List of declassified documents 2005–2015*.³⁸ Key entities in the process of declassification are military departments, with the FSB in the front row, confirming its compatibility with the state secrecy provisions. Moreover, the service is the heir of unique resources. Their holders are departmental historians. The resources are not accessible for “civilian” historians. In March 2014 the Interdepartmental Commission for Security of State Secrecy prolonged the date of VCheKa – KGB documents from the period of 1917–1991 for the next 30 years. From the FSB archive come 33 sets of documents. To compare, from the SVR resources there came 3 editions: *Baltic states and geopolitics 1935–1945* (Moscow 2009), *Secrets of the Polish politics 1935–1945* (Moscow 2010) and *Aggression* (Moscow 2011). All three were prepared for the edition by gen. Lev Sockov. Information activities accompanying the issues were maintained in the atmosphere of stunt. In the same vein their digitalized version was promoted on the SVR web page “on the event of 100 anniversary of Russian security organs”.³⁹

The statistics of the FSB declassified documents show that they are addressed to internal recipients as well as to the outside world, where they are immediately put into a confrontation with other different narrations and historical memories. The role of those directed to the internal market is to whitewash the history of the Soviet country and its services, and history of the NKVD during WWII. In the title of five issues the SMERSH is mentioned, infamous military counter intelligence. Nine issues regards Stalin’s repressions, which were explained in the prefaces as necessary because of the ongoing history, criminal situation in the countryside, fight with corruption and pervasive espionage. Of particular significance is the monumental piece entitled *Top Secret. Lubyanka for Stalin* (already 10 volumes of documents have already been issued, mainly reports on the internal situation) and a 5-volume set of documents issued in the period of 2011 and 2015 entitled *The Great Patriotic War*. The rest sets of documents from the FSB Archive refer to difficult matters in relations between the Soviet Union and the colonised countries. The Russian vision of the relations was put in the titles of the miscellanies: *Latvia under Nazi yoke* (2006), *Tragedy*

³⁸ <http://www.rusarchives.ru/izdaniya-i-publikacii/sborniki-dokumentov> [access: 13 IX 2018].

³⁹ <http://www.svr.gov.ru/smi/2016/26122016.pdf> [access: 13 IX 2018].

of Lithuania (2006), Estonia. *Vicious Nazi trace* (2006), *NKVD and its fight with banditry and nationalist armed underground in Western Ukraine, Western Belarus and in Baltic countries* (2008), *Hungary events 1956 in the eyes of the KGB* (2009), *Winter war 1939-1940* (2009), *Soviet captives in Finland and Norway* (2009). There is also *The Warsaw Uprising 1944* on the list edited in cooperation of the FSB Archive and The Institute of National Remembrance (2007) and 4 other works issued with German partners: *17 June 1953 in the mirror of Soviet services* (2008), *To destroy Russia in the Spring of 1941* (2008), *Generals and officers of the Wehrmacht speak* (2009) and *Interrogations of German generals and officers 1945–1953* (2015).

The level of events

According to gen. Lev Sockov, the published documents are the answer for forging Russian history by, for example “presenting the liberating Red Army as an occupying power”. The key role of the archive work is also stressed by Andrey Artizov, the chief of the Rosarchive, who claims that declassifying documents is a mechanism of “an operational reaction to anti-Russian campaigns of historical forgeries”⁴⁰, that take the form of “unlawful assaults on the Russian memory and culture objects, and the form of defamation campaigns”. According to Artizov the role of archive work is to digitalize source documents, to organize virtual expositions and excursion to places of remembrance, to support historical films production, including documentaries, and above all to make source documents public, which he personally does. He was the editor of the miscellany issued in August 2016 *Soviet Union and the Polish political and armed underground. April 1943–December 1945*. It is a representative case study, it is dedicated to the fight with the Polish memory of the independent underground (the so called cursed soldiers), issued by the Democracy International Foundation and financed by the Centre for Russian and Polish Dialogue and Understanding Foundation. In the frames of its promotion, in the interview for a governmental newspaper “Rossiyskaya Gazeta” Artizov demonstrated a typical attitude of Russian historians that preserves a confrontational rhetoric to the outside world and an illusion of objectivity to internal recipients: *The historical memory war is not our choice. It was not us who started the war. Russians as the heirs of Victory are self-reliant. Also because we do not negotiate different – the so called unwelcome facts, and we realize how complicated the situation was in Poland and that the Polish nation had suffered from Nazis as the first, and in the result of the occupation by the Reich more than 4 million Poles died.*⁴¹ It is worth adding that the information on the issue and the cited interview under the stigmatising title “A shot in the back” appeared *inter*

⁴⁰ Cf. the Sockov’s declaration on <http://svr.gov.ru/smi/2009/izv20090820.htm>; A. Artizov’s declaration on: http://www.vestnik.mgimo.ru/sites/default/files/pdf/13istoriografiya_artizov.pdf

⁴¹ *Выстрел в спину. Кто воевал в тылу Красной армии, освобождавшей Европу от фашизма?*, Российская газета, 26.02.2015, <https://rg.ru/2015/02/26/dokumenti-site.html> [access: 28 VIII 2018].

alia on the web page of the sponsor the Centre for Russian and Polish Dialogue and Understanding, that constantly touts Russian remembrance counter-projects, including an anti-Katyn project.⁴²

Declassified documents, planned as a provocative strike in the other memory, are increasingly published on the individual departments' web pages, including the Rosarchive's. They show up usually in connection with particular dates: in 2014, the anniversary of the Warsaw Uprising failure, the Rosarchiv posted on their website a set of documents entitled *How the Soviet Union helped the Warsaw insurgents*⁴³; the anniversary of Warsaw liberation was remembered by the Russian Ministry of Defence with documents on the liberation of Poland.⁴⁴ We can learn from them that the Polish society welcomed the Red Army, that Soviets provided material assistance to people on the spot, that Soviets protected Polish people from "the Ukrainian nationalists" and from "the gangs of white Poles".

The two anniversary editions issued in 2017 are supplemented with documents which were blatantly obvious that they had been prepared for the 100th anniversary of independence of the Republic of Poland.⁴⁵ They are, at the same time, an answer for the Polish Institute of National Remembrance (IPN) investigation of the Polish operation case and the study project concerning the case by the IPN and the PISM. Both anniversary editions on the Polish politics in the inter-war period, are linked by the strand of "annexation" goals of the politics, which reportedly led to a deal between the Republic of Poland and Hitler and rejecting proposals of cooperation with the Soviet Union. Most of the presented topics were known from the former Stalinist historiography; like in the past, they are used nowadays to undermine the credibility of Poland.

Part 3. Poland in a perspective of Russian departmental historiography

Confrontational vision of the relations with Poland

In contrast to former information campaigns with history in the background since 2012 a broader political idea can be observed in the Russian attitude. Its main recipient

⁴² <http://www.rospolcentr.ru/publikatsii/aktualnosti/drugaya-katyn/>; <http://www.rospolcentr.ru/publikatsii/aktualnosti/vystrel-v-spinu/> [access: 13 IX 2018].

⁴³ While commenting the documents Artizow lamented that "for insurgents and contemporary Poles the enemies were both the Wehrmacht and the red Army. For Russia, that lost 27 million victims in the fight with fascism, the idea of identification Nazism and Communism is profane". Cf. *Восстание втайне от Сталина*, Российская газета, 3.10.2014.

⁴⁴ <http://poland1944.mil.ru/> [access: 13 IX 2018].

⁴⁵ С.В. Морозов, «Варшавская мелодия» для Москвы и Праги: документы из личного архива И. В. Сталина, Службы внешней разведки Российской Федерации, II отдела Главного штаба Войска Польского и др. (1933–1939 гг.), Moscow 2017; А.А. Зданович, *Польский крест...*, op.cit. The book of Morozov was promoted in Czech Republic and in Slovakia in the form of information actions by Russian houses of culture and science in Prague and Bratislava.

is the international public. Russian propaganda takes the advantage of the international historical sensitivity to convince that Poland poses a threat for good neighbourliness in Central and Eastern Europe and between Russia and the West. At the same time its goal is to hinder active politics towards Russia, reduce the credibility of Poland before the EU and the NATO, and the neighbours of Poland. Activities are subordinated to historical events calendar on one hand, and on the other – to the current situation (for example problems with Ukrainian historical politics or problems with Polish de-communisation legislation are instrumentalized; the problem of dismantling Soviet monuments is constantly present and interpreted as anti-Russian activity). It makes the same arguments constantly repeated.

There is no doubt that the departmental historians have the most significant influence on the individual events perception in relations between Poland and Russia. It is up to them whether to declassify documents and to explain “competently” the documents’ meaning in accompanying information activities. What also draws the attention is the systemic approach to “memory wars”, explained by professor Zdanovich in an interview entitled *In 1939 the war was declared on us* in the following way: (...) *we should establish the positions very precisely and set up, as on a chessboard, all that Russian historians have in their arsenal.* “The positions” are difficult topics in Polish and Russian relations defined long time ago, like:

- The Dark Times and the year 1612 – Poles labelled as occupiers in the Kremlin,
- 100,000 Poles taking part in the Napoleon’s 1812 campaign,
- Ethnic politics of the Russian Empire and the Soviet Union towards Poles,
- Partition politics; reasons and consequences of the partitions of Poland,
- Polish fight for independence in XIXth and XXth centuries,
- War of 1920, extended in the 1990s to Soviet captives,
- Polish operation (1937–1938),
- Annexation of Polish territories (Western Ukraine and Belarus) on 17 September 1939,
- Katyn crime (1940),
- The role of the USSR in the victory over fascism (the World War II reasons and consequences; Molotov–Ribbentrop Pact; the USSR as an author and guarantor of the Yalta Conference agreements),
- Elimination of the Polish independent underground during and after WWII, including imprisonment of 16 Polish opposition leaders.

Because there is a lack of arguments used by Russian historians and Polish-Russian arguments they usually take the form of accusations or axioms, like: Russophobia as the Poles’ national trait, Polish expansionism (since the time of Kiev Russia Poland has been reportedly oriented towards the East), ingratitude of Poland for Russia’s civilization mission to raise the prosperity of society in the Kingdom of Poland (by the industry development and culture and education development), and then ingratitude for liberating the country by the Red Army, and – last but not least – “longstanding” role of Poland as the tool of Western strategy to weaken

Russia (“Poland as the dog of the Triple Entente”, or more update version: “the Trojan Horse of the USA”).

Concentration of such allegations is facilitated by publishing sets of documents. Only from the one 2016 edition on the Polish armed underground we can “learn” the following: 1. The Home Army (Pol. Armia Krajowa, AK) acting under the government in London was practically not involved in the fight with Germans on the order of the same government in London; 2. It was activated only when the Soviet troops entered “the borders of the ethnic Poland” calling for the absurd Warsaw Uprising; 3. The reason for the NKVD operation between 1944 and 1946 was the AK’s diversion in the rear Red Army and the necessity of securing civilian Poles because “the AK banditry suppressed the people and pillaged their property”.

Consolidation and mobilization potential of the victory over fascism shaped main topics of historical arguments: they still concentrate on the thesis that Poland undermines the liberation mission of the Red Army, that can lead to different conclusions (revision of the Yalta conference results, equalizing Nazi and communist totalitarianisms, etc.). At the same time, after 2012 there have been more and more publications on the interwar period of the Polish-Soviet relations. Accusations against Józef Piłsudski’s politics seem sometimes to be absurd. It is, for example, stressed that “contrary to the facts” this extremely anti-Russian politician established the day 11 November as the Independence Day in Poland, while the legal basis for Polish independence was Lenin’s decree of August 1918 overturning the partition treaties as well as the proclamation of the Temporary Government of March 1917 on recognition of the Polish independence. The reasons of the Bolshevik war of 1920 according to Russian historians were on the Polish side, aggressive plans of the Second Republic of Poland were confirmed by “the offensive of White Poles in the alliance with the kulaks, Simon Petliura and Machnov sympathizers.”⁴⁶ According to Russia the Second Republic of Poland led the brutal politics of colonization, suppressed Lithuanian, Ukrainian and Belarusian people. Because of that the annexation of Ukraine and Western Belarus on 17 September 1939 was a kind of historical justice. The analysis of the presented arguments proves that Polish and Russian historiography refer to mutually preclusive memories/traditions:

Table. Comparing the tradition of the Polish and the Russian historiography.

| Polish Historiography | Russian Historiography |
|---|------------------------------------|
| Partitions of Poland | Gathering the Russian lands |
| Annexed lands (Eastern Borderlands, the so called Kresy Wschodnie) | Regained lands |

⁴⁶ Cf. Долгополов Ю.Б., *Особые отделы ВЧК и их деятельность в 1919–1920 годах*, <https://secrethistory.su/1388-osobyie-otdely-vchk-i-ih-deyatelnost-v-1919-1920-godah.html> [access: 6 XII 1918].

| | |
|---|---|
| Bolshevik war against Poland (1920) | Raid of Polish Lords Muck on the USSR |
| Poland – fighter “For our and your freedom” | Poland – Judas of the Slavdom and author of the diversion against the empire |
| Polish democracy | Polish lawlessness and anarchy |
| Tsarist autocracy | Autocracy – order and stability |
| 17 September 1939 – the fourth partition of Poland | Liberation of Ukraine and Western Belarus |
| Polish Military Organization and the Home Army (Armia Krajowa) – independent underground | Polish Military Organization and the Home Army (Armia Krajowa) as a tool of espionage and diversion against the Soviet Union |
| The Warsaw Uprising – the independence movement | The Warsaw Uprising as a manifestation of troublemaking and irresponsibility of the exiled government |

Source: self-study.

Those events that are stigmatized in Polish history (Molotov–Ribbentrop Pact; 17 September 1939), in Russian narration become “a sacred tarnished by the opponent” and vice versa. Constant collision and opposing the two memories (“ours” and “theirs”) makes the two sides entrench on their permanent positions and the temperature of historical arguments is heated up. Memory wars focused on difficult matters are usually come down to:

- tabooing inconvenient topics and sources;
- changing the narration vectors (Polish metaphors regarded as “anti-Russian” are contrasted to Russian ones which have exactly contrary contents and anti-Polish overtone);
- seeking balance between fault and victims, also by falsifying facts (Katyn and anti-Katyn; the Molotov-Ribbentrop Pact and the non-existing Piłsudski–Hitler protocol);
- denying obvious facts as shaping a false picture of the past or relativising the facts.

Case study: Polish intelligence as “the cross” of the Soviet counterintelligence

As the serious fault of the Russian historiography, Alexandr Zdanovich, as its doyen and a diligent reviewer of works on Polish matters, regarded the lack of a comprehensive work on competition between the Polish special services and the Soviet special services. To meet such needs, the professor brings the activities of the Polish intelligence and the Soviet counterintelligence closer by putting his paperwork “Polish cross

of the Soviet counterintelligence” in the literature of anti-Piłsudski nature. Regardless of the clearly negative image of the Second Division supervisor (as we can read “Piłsudski had been in charge of it until his death in 1935”), the author shows the extensive Polish activities, and we can admire their efficiency.⁴⁷ Polish intelligence, as the author points out, had been established long before the Cheka and long before Poland got its independence (“before the new country emerged on the map of Europe”). Already in 1904 it was famous by the “Evening” operation (“during the Russian and Japanese war Piłsudski proposed the Japanese breaking mobilization plans of the Tsar army and diversion actions in the rear of it”).⁴⁸ Within the operation there was an anti-war demonstration in Warsaw on 13 November 1904, “financed for Japanese money”⁴⁹).

Since 1906 – as we read further – “Piłsudski put Polish intelligence at the disposal of Austria-Hungary and Germany” and hoped for their potential conflict with Russia. In 1912 he created a powerful intelligence net “Konfident-R”, which was then taken over by a secret Polish Military Organization (POW) carrying out intelligence activities against the tsarist army. After the February Revolution the activities of the POW increased. In 1918 Piłsudski directed his best personnel to Ukraine and to Russia. Only in Ukraine there were almost 500 people involved in the activity. The underground groups of POW were financed by the Austria-Hungary and Germany.⁵⁰

The arrest of Piłsudski by Germans in 1917 was introduced in this negative context. According to Zdanovich the reason for arresting Piłsudski and placing him in Magdeburg was not the so called oath crisis but “choosing him in absentia as the chief of Polish military organizations serving in the Russian army”.⁵¹ Since the his call to Poles not to take an oath in German army or in Austro-Hungarian army could cause a contradiction in a unilateral “black” interpretation of his actions; this theoretical thesis was to whet the problem of Poles in Russia.

The Cheka was burdened by “The Polish cross” since it had been formed: “it came upon the Polish matters in the beginning of 1918, when the I Corps of Polish Legions kicked out against the Soviet authority”. “Over the whole interwar period Poland had been a potential number 1 opponent to the USSR with all its consequences”. Because of that “the authorities of the both countries focused their intelligence and counterintelligence capabilities on an uncompromising fight with the opponent”.⁵²

⁴⁷ In the opinion of the most Polish historians the personnel of the Second Division was limited, poorly financed and not well trained.

⁴⁸ A.A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, p. 14.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*. p. 23.

⁵¹ *Ibidem*. p. 19.

⁵² It was established within the Western Front of the Tsarist Army and was stationed on the town of Borysov. General J. Dowbor-Muśnicki was appointed its commander by the Temporary Government. After the October coup general “refused to fulfill the government’s resolutions on the army democratization, developer nationalist propaganda, made contact with Polish politicians

The reasons for increased operational attention of the Cheka – NKVD to Poland and Poles in the USSR Zdanovich sees in:

- “possessive” wars of the II Republic of Poland with Ukraine and Belarus, and in Polish intelligence activities,
- financial support for Polish intelligence by the UK and France on the one hand and, on the other, financial support to “the White Movement fascist organizations” by the II Division, i.e. Russian white émigré movement,
- biographies of the II Division members who “toughened up in a fight with the Cheka and the Soviet intelligence” (it is for example stressed that their chief, Igancy Matuszewski, himself served during the First World War in one of the Tsarist guards regiment. Since the beginning of his intelligence activity in Polish Military (1918) he “was in charge of a spying organization in the rear Red Army in the region around Minsk, then he was in charge of a post in Ukraine”),
- high number of Poles in leadership of Soviet security institutions and at the Red Army headquarters,
- attempts to establish by the II Republic of Poland an anti-Soviet coalition with Latvia, Lithuania, Finland and Romania,
- Polish diversion via the Prometheus movement focusing *inter alia* on nationalist immigrants from Ukraine, Belarus, Northern Caucasus and Transcaucasia,
- triggering by the II Division secret mechanisms of “a small war” to create the excuse for a war with neighbouring countries, including the USSR and Czechoslovakia.

While considering the repressions against Poles between 1937 and 1938, as the author stresses, one cannot overlook those circumstances. “Mass repressive measures did, in fact, take place, also against functionaries of security and intelligence organs, however, one cannot claim that they were a natural consequence of the confrontational politics of the Soviet authorities towards Poland in the period 1920–1930, as a historian of the Memorial, Valdimir Khaustov claims”. Trying to prove that “both parties are at fault”, the author argues also with historians pointing out the incoherencies in Yezhov’s argumentation (they point out that the Polish Military Organization had not existed after 1918, so it could not have more than 100,000 spies in the Soviet Union in 1937). For Zdanovich the name Polish Military Organization is a general term for Polish spy structures carrying out diversionary activities in the USSR.⁵³

The Polish operation, in short, was presented here as an inevitable termination of “the Polish matter”, and disinformation regarding the Polish Military Organization occurs as an argument justifying the murder of Poles. Since the author lead the readers to a conclusion that the murder was justified. For Poles living in the Soviet Union

abroad who strived for an independent country. On 12(25) January 1918 Dowbor-Muśnicki started a rebellion against the Soviet authorities; the Legions’ members threatened the Supreme Commander in Molylov” (А.А. Зданович, *Польский крест...*, op.cit., p. 25).

⁵³ А.А. Зданович, *Польский крест...*, p. 288.

were “a natural base for recruitment for Piłsudski’s intelligence”. In any case it refers not only to “spies and subversives”. But to all categories of the Polish minority listed in the 00485 order. For example, striking the Communist Party of Poland (KPP) is justified partly by provocations of Piłsudski’s agents, and partly by “the KPP’s May failure/mistake” (it supported The May Coup in 1926).

Theses and arguments by Zdanovich are nothing new. Presenting Polish-Russian relations in the way that the competition is stressed has a long history in Russia. In works of Russian historians Russia has always been an object of foreign aggression, never was it an aggressor itself. It was written also about the II Division that the topic was instrumentalized as a proof of “the imperial syndrome of Poland”, as a proof that Poland had inspired separatist movements in Lithuania, Ukraine and Belarus, that Poland strived for division the Soviet Union into a number of smaller countries etc.

The novelty is the application of this historical and cultural standard in practice. It is used for defending their own historical memory not for establishing objective reasons of the history that is sometimes difficult (and that, unlike the memory, is one for all and as such it requires professional study methods). In Russian memory there is no place for Polish point of view, Poland is treated as enemy. Polish strives for independence and Piłsudski’s fights for eastern borders of Poland fail to be understood because they threaten the Russian state and interests. The book allows to see the cultural dimension of the departmental historiography. Zdanovich correlates this version with other “historically and culturally incorrect” versions. The departmental version is clear-cut: opponents are not right, Stalin, Dzerzhinsky etc. as victorious heroes embody the uniqueness of the Soviet nation wronged by foreigners and nation with no weaknesses. Looking for the weaknesses and whitewashing opponents is demoralizing and discreditable for Russian patriots.

As a consequence “setting the history of services straight” means defending Soviet myths and clichés as well as reproducing the schemes of Stalinist historiography. This can be seen in rhetoric layer, logical layer, persuasive layer and cultural layer. It seems that focusing on the genesis and assessment of the Polish operation the author should make reference to the situation that on Stalin’s order not only “Polish agents acting against the Soviet Union” were murdered (including numerous companions of Dzerzhinsky, like Jerzy Makowski, Kazimierz Barański, Bronisław Bortnowski, Henryk Brzozowski, Stanisław Gliński, Mieczysław Łoganowski, Jan Olski and others) but also “potential recruitment basis for Polish intelligence”, i.e. members of the non-existing POW’s net and the management of the Soviet intelligence with Artur Artuzov at the top of it. In the period 1937–1938 due to ethnic cleansing 275 persons out of 450 intelligence officers were victimized, i.e. more than a half.

Zdanovich indicated the problem giving no reasons nor the consequences of it. Apparently it would be very difficult to justify it by “the state interests” or “the historic justice”, like in Polish operation case. In the beginning of its narration on the Soviet special services he focused on the difficult circumstances of their activities during the Polish-Bolshevik war, and in Chapter II – on their “legendary” operations

(“Syndykat-2”, “Trust”). It allowed him to show the failure of the II Division and feature the Cheka successes. He completely omitted social and political circumstances of Stalinist services. Dramatic aspect of their history came out only in *The A. Ch. Artuzov’s Letter to the People’s Commissar of the USSR N. I. Yezhov of 22 March 1937*. It is an interesting testament of cultural circumstances, directing “the Chekist’s mentality”: Artuzov admitted not only his failure regarding Polish direction, but he also admitted that “he failed Comrade STALIN”, offering at the same time his knowledge and experience to untie “the Polish knot”.

“Memory wars”: historical politics, propaganda or extension of Russian services actions?

The nature of the described activities makes us think in more general terms. First, the scope of notions existing in the West does not reflect the essence of the problem, that is defined in Russia as “memory wars” and/or “defending the memory of Russians”. To Western notions of “historical politics” and “memory politics” are assigned as unilateral wars of history interpretations: the notion of “making historical politics” means here informative war of the West against Russia with historical arguments and has its own negative connotations. Such attitude comes from the propaganda and historical traditions of Russia; from this tradition there come also basic categories of difficult matters in the history of the Russian Empire and the Soviet Union and its interpretations.

Second, “memory wars” are not limited to the past and interest of historians. As a part of information war they are designed to political aims, to create convenient conditions for them. They are close to active measures: they create both alternative facts and alternative interpretations. In this context the works of departmental historians, whose declared aim is to defend Russian memory, concentrate on deconstruction of other people’s memory and values, discreditation of the opponent’s historical legacy and their image in the world. Based on disinformation, manipulation and other techniques of deforming the picture of events they have nothing to do with research work, as it is presented. On the internal market they enhance the cult of the state security and the identity of the Russian society, they fuel the faith in the hostility of the outside world, individuality of Russian traditions and values, and on the international scene – they are aimed at the foreign politics.

Thirdly, departmental historiography as “memory wars” precursor combines historical matters with the attempts to ideologize the Russian society again. The new ideology is eclectic, inconsistent and attempts to make it more consistent by introducing an obligatory historical and cultural standard leads to neo-imperial and neo-Stalinist resentments.

Lastly, it is worth noting that this historical and cultural dimension is not only stressing the individuality of Russian civilization form the Western one and permanent nature of the competition between them. It is also a choice of values (neo-Stalinist,

neo-imperial) and also criteria, based on which the assessment of bilateral relations is made (positive – not positive for the image) and methods of defending the image (by destroying the image of “the stranger”). It is for this very reason that the Polish-Russian relations seem so pointless: for the Russian side memory wars are only one of the confrontation mechanisms with Poland and the responsibility for tensions burdens exclusively the Polish side.⁵⁴

Abstract

“Memory wars” determine the topic described in the West as “historical politics” or “memory politics”. Historical arguments, put in Russian Federation into a context of information and cultural wars and identified with psychological war of history interpretation, are aimed to realize political goals in the country and outside: visions contradictory to the official one are discredited as anti-Russian and as falsifying Russian history. The text consists of three parts. First part describes the problem evolution in Russian public discussions after the USSR collapse with the particular consideration of the departmental historiography guiding the information fight with history in the background. The second part presents the role of Russian special services in the practical fight and their symptoms in cultural, structural areas. The third part presents a vision of historical Polish and Russian relations in view of the Russian historians. It is a confrontation vision, oriented towards building tensions. It is behind the so called Russian historical and cultural standard (a model of obligatory diagnosis, assessments and historical interpretations) and as such it should be regarded in tactical as well as in strategic dimensions.

⁵⁴ S. Andreev, *O sprawach trudnych historii rosyjsko-polskich stosunków. Tekst wystąpienia ambasadora Rosji w Polsce Sergeya Andreeva w Wyższej Szkole Handlowej w Radomiu 12 January 2016*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl [access: 28 VIII 2018]

Marek Świerczek

Intelligence infiltration of the Polish Ministry of Foreign Affairs by Soviet intelligence

Introduction

In 2009 a set of documents by L.F. Sockow¹, entitled *Секреты польской политики. Сборник документов* was issued in Moscow. It contained selected materials from the SVR archive (Служба Внешней Разведки Российской Федерации, СВР²) that come from the INO GUGB NKVD (Иностраннный отдел Главного управления государственной безопасности Народного комиссариата внутренних дел СССР, INO GUGB NKVD³) and that referred to the foreign politics of the Second Republic of Poland 1935–1945. Both the editor of the work, i.e. the Foreign Intelligence Service (SVR) and the set of documents with a clear-cut introduction by gen. Lev Filipovich Sockow leave no room for doubt about the propaganda nature of the work. And it was received exactly so by the Polish side. Polish historians and journalists tried to discredit the paper by proving that the thesis suggested there about the alleged politics of rapprochement between the Second Republic of Poland and Nazi Germans to establish that probable alliance against the USSR is in reality a manipulation. Probably it was only Władysław Bułhak who admitted that gen. Sockow's work proves the thesis that the Soviets had an agent in the Polish MoFA. He developed a hypothesis that the documents of the Polish MoFA published in the set could have been the result of a disinformation operation carried out by the II Department of the Polish General Staff (further: II Department) against INO GUGB NKVD.⁴ Apart from the short discussion storm the work did not seriously change the way the intelligence infiltration of the state institutions of the II Republic of Poland by the Soviet intelligence. When the excitement was over the case was closed. This way, in a non-understandable way, a Russian perspective was accepted, according to which an alliance with Germans in order to eliminate Russia⁵ was something wicked

¹ *Секреты польской политики. Сборник документов*, Л.Ф.Соцков (ed.), Москва 2009, p. 383.

² Служба Внешней Разведки Российской Федерации, СВР – The Foreign Intelligence Service of the Russian Federation, established on 18 December 1991 by the decree No. 293 as the Foreign Intelligence Service of the Russian Federation.

³ The Foreign Department of the Chief Directorate of the State Security within the People's Commissariat for Internal Affairs of the USSR.

⁴ W. Bułhak, *Krótki kurs dezinformacji*, pp. 18–20, <https://ipn.gov.pl/download/1/18300/1-20672.pdf> [access: 28 VIII 2018]. **However, there is no proof for that hypothesis** (all the marked elements in the article come from the author).

⁵ Russia that first led to the I Republic of Poland's collapse, then suppressed bloodily the Polish independence uprisings twice, and, finally – already in a new Bolshevik form – it invaded the revived Poland.

and flagitious. It was as if the country of Poland did not have any rights to do its mere politics and to achieve its own goals. What is more, it was tacitly assumed that Poland as the only entity did not have moral right to parley with Germans. Nobody can deny that there were negotiations with Hitler – despite breaking international law and the basic human decency – by the French, the British, and, finally, the Soviets who wrote a treaty absolutely criminal as far as its contents. Such tactics is still carried out by calling a revisionist anyone who indicates that the war with Germans was not a historical necessity but an intersection of political myopia, foreign special services acts and, in the end, gimmicky stupidity in talking about the Polish history.⁶ However, putting aside the above problem (of journalistic not scientific nature), we should focus on something more important. **The SVR publication proves undoubtedly that the Soviet intelligence had agents in the Ministry of Foreign Affairs of the Second Republic of Poland.** Moreover, the nature of materials indicates the high-ranking source (or rather – sources)⁷ in the Polish MoFA. The first example is Заметка о беседе премьер-министра Геринга с маршалом Рыдз-Смиглы, происходившей 16/II-1937 г. (При этой беседе присутствовали: министр Шембек и посол фон Мольтке.) № 396/н/36⁸, from the contents of which we clearly see that there were only high-ranking officials of the Second Republic of Poland in the meeting. Naturally, we cannot exclude that the Soviet informants were for example the secretary of Minister Jan Szembek⁹ or aide-de-camp of Marshall Edward Śmigły-Rydz, or even a typist. Nevertheless, the whole Soviet materials suggest unequivocally that among different agents¹⁰ there were also high-ranking individuals. It means that the Soviets had full information about the Polish politics and were able to counteract Polish activities, to block Polish initiatives and to carry out pre-emptive information actions to compromise Polish diplomacy at international level. But most important was that they were able to impose interpretations of the eastern politics in favour of the USSR. **The thesis on agents in the Polish MoFA is, what was mentioned above, based on the published documents, so it should be treated as a fact. Indication of potential Soviet spies there is only a speculation.** Based on the premises one can tighten the circle of suspicions. Below there is a logical series that allows – in the opinion of the author of the article – to indicate the most probable candidates.

⁶ Cf. A. Bocheński, *Dzieje głupoty w Polsce*, Warsaw 1947.

⁷ Notes of the INO GUGB NKVD indicate that there were many sources – for example: “(...) from a serious Polish source the following news was sent telegraphically (p. 16); (...) from serious Polish sources (p. 17); information from a source placed close to the Polish Ministry of Foreign Affairs circles (p. 76)”, etc. Cf. *Секреты польской политики. Сборник документов...*

⁸ *Секреты польской политики. Сборник документов...*, p. 133.

⁹ Jan Szembek, dob. 11 July 1881, date of death 9 July 1945, Polish diplomat. After graduating studies in Vienne he worked as a clerk of the national government in Bosnia; after Poland regained its independence he was a representative in Budapest and Brussels between 1921 and 1932; in 1932 he took a position of the undersecretary in the Polish Ministry of Foreign Affairs, he was the closest associate of Józef Beck.

¹⁰ Even descriptions of anonymous sources enclosed to the INO reports indicate unambiguously their multitude and differences in placement.

Theoretical assumptions of the analysis

The most important is to accept a logical principle (used for centuries), known as the Occam's razor.¹¹ It states that one should not introduce new terms and assumptions, if there are no grounds for that and the simplest theoretical solutions with the fewest assumptions are the best. Translating the rule into practice one should assume that if theoretically we can take a big number of possible Soviet sources in MoFA, like typists, cleaners, secretaries, guards, etc., such assumption is of no cognitive value, because the lack of access to Russian archives and any other data makes it impossible to carry out further studies. **Adopting the assumption that is simplest and proved many times in a counterintelligence practice that people who we know that had or in all likelihood could have contact with a foreign intelligence and, at the same time, they had or have access to information wanted by the intelligence, are obviously in a group of high counterintelligence risk. This fact allows to carry out further verification.**

Similar methodology can be, in the author's opinion, applied in a heuristics of historic studies. Particularly in case of special services, when there is no access to documents or the documents – from different reasons – are not fully reliable.¹²

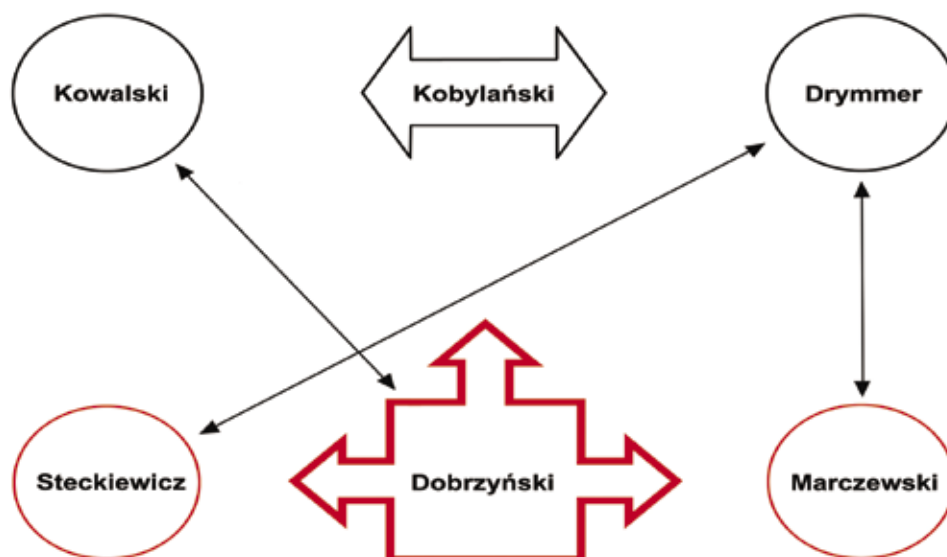
Premises

First, the main rule of special services is the economy of action. In other words, to gain a goal, one begins with the simplest actions, which do not entail significant financial costs and are neither time consuming nor do they require complicated plans. Figuratively speaking: always the shortest way to the goal is chosen provided that each complication boosts the risk of failure. From this point of view the most important is to establish which MoFA's high-ranking employees in the 1930s the Soviet services had natural access to. And the answer is simple: **it is known that due to getting some renegades from in 1920 the Soviets had the natural contact with three high rank MoFA's employees, who had been linked to those renegades from the Polish Military Organization (Polska Organizacja Wojskowa) and from the Polish Army before 1920 because of their former front friendship.** Moreover,

¹¹ *Entia non sunt multiplicanda praeter necessitate* – Entities are not to be multiplied beyond necessity.

¹² The key example are the GUGB NKVD materials from the time of "the great purge". Materials from operational cases, from investigations and court proceedings are a load of rubbish, (although full of checked facts), the origin of which – at least on the basis of the knowledge available – without the social psychiatry assistance cannot be explained. This is, of course, an extreme case but it shows a simple fact: the state apparatus, i.e. special services without any effective external supervision, can produce in different situations and because of different reasons virtual knowledge. To make things even more complicated, it is worth mentioning that the NKVD operational cases consisted of true pieces of information (for example testimonies forced by tortures) and, at the same time, of their absolutely absurd interpretations.

in the case of the two there are strong clues that confirm their recruitment by the Soviet counterintelligence already in the beginning of the 1920s in the course of their missions on their intelligence posts in the Soviet Russia.



Scheme. Links between the Polish renegades with the three officers of the II Department of the Polish General Staff who started their work in the 1930s.

Source: self-study.

The central figure in the above scheme is lieutenant of the Polish Army, Ignacy Dobrzyński¹³, who came to Moscow in November 1919 as a representative of the II Department of the Polish General Staff (further: NDWP). Due to the assistance from his foster parents, i.e. Jerzy and Tekla Hryniewscy, Dobrzyński established an intelligence post in the very centre of the Soviet Russia, which - apart from the capital city, covered also Smolensk and Orsha. However, there are no reliable information on the circumstances of Dobrzyński's cross to the Bolsheviks' side. The common version is that it was supposed to be a result of his ideological change under the influence of Julian Marchlewski and Artur Artuzov, who discussed philosophical and ideological issues with him instead of questioning him after the arrest by the VChK. It goes against the facts. In this context we can assume that it was an operational cover story by

¹³ Lieutenant Ignacy Dobrzyński (further Sosnowski) – 1897–1937. Since 1912, as the lower secondary school pupil, in Vilnius he had taken active part in numerous Polish patriotic and self-educating organizations. He studied at the Moscow University; entered the Polish Socialist Party acting in Moscow. In 1918 he volunteered to the gen. J. Dowbor-Muśnicki I Polish Corp. After leaving for Poland he took up intelligence work; on behalf of the II Department he established an intelligence net in Moscow based on his family contacts. After the net was disrupted by the WCzK He defected to the Bolsheviks and was active in the process of liquidation of the Polish intelligence networks.

the VChK¹⁴ to make the introduction of Dobrzyński in the Chekist environment easier because they were suspicious against the so called offerers.¹⁵ Nevertheless, the most plausible story seems to be the one given by Dobrzyński himself. He confided in his VChK friend, Mikhail Shreider that he volunteered to Lubyanka.¹⁶ Based on some excerpts from the “open letter” published by Dobrzyński in a Soviet press on July 18, 1920 and numerous clues in J. Hryniewski’s explanations, we should assume that the contact with the VChK started probably in April, May 1920, i.e. during serious failures in the war with Poland.¹⁷ For this article not the date of Dobrzyński’s defection is important but the fact that indefinite number of Polish intelligence officers and soldiers followed him. There were Wiktor Marczewski¹⁸ and Wiktor Steckiewicz¹⁹ shown on the scheme who betrayed Poland because of Dobrzyński. Because of their activity in a Polish independence movement (high school and student patriotic organizations, the POW, the Legions, the Army) the three individuals knew many people who then established the state institutions after Poland re-gained its independence, including the II Department of the Polish General Staff.

For the evaluation of the story it is important to understand that friendships from the front armies, from conspiracy or from intelligence posts – because of strong emotions and the necessity of full trust to each other because the survival depended on that – are much stronger than conventional relations or friendships from the time of peace. This is the reason why the renegades in the Soviet service

¹⁴ This topic will be described in a separate article.

¹⁵ The best proof of such distrust can be a letter of Filip Miedwied to Felix Dzerzhinsky of November 1920: “I get to know from comrades coming from Moscow that Dobrzyński is a direct assistant of the comrade Artuzow..., that Witkowski is a chief of the special department. I know that comrade Artuzow believes them endlessly, which is good for private and personal relations but if they are acquainted with all the work secrecies, if they work in the very centre of the WCzK Operational Unit, it can have the worst results for us (...).” Cf. А. Зданович, *Свои и чужие. Интриги разведки*, Moscow 2002, without paging, <https://www.e-reading.club/book.php?book=144085> [access: 29 V 2018].

¹⁶ С. Цыркун, *Кровавые ночи 1937 года. Кремль против Лубянки*, Москва 2010, without paging, <http://www.rulit.me/books/krovavyye-nochi-1937-goda-kreml-protiv-lubyanki-read-341761-1.html> [access: 1 VI 2018]. The author refers to the following document: М. Шрейдер, *Воспоминания чекиста-оперативника. Лит. запись И.А. Элланской*, p. 226.

¹⁷ Cf. “Gradually coming closer to the very roots of that Revolution, the core of the program and the tactics of those «nasty Bolsheviks», and seeing, at the same time, all weaknesses and defects and realizing the magnitude of that superhuman struggle they carry out with the whole world – I came to a conclusion that I do not have enough strength and will to go that way with them. Soon the moment came, when I said to myself that one should die or win under their flags. I went to those, against whom I had been sent for the most important for their enemies work, when it was hard to them, in the front lines and in the country.” – cited from: *POW po stronie rewolucji*, Warsaw 1921, p. 8.

¹⁸ Wiktor Witkowski-Marczewski (born in 1891), captain of the II Department. Since he defected to the Bolsheviks in 1920 he was working in the Soviet security apparatus; executed on 21 September 1937.

¹⁹ Wiktor Steckiewicz-Kijakowski (born in Warsaw in 1892), in 1920 he was a resident of the Polish Intelligence services in Piotrogrod. Recruited by the WCzK, Server next in the GPU-OGPU. Died in Mongolia in 1932.

could easily establish contacts with former friends from the military and the POW, particularly that it happened naturally abroad, where all those Polish officers showed on the scheme were in intelligence posts.²⁰

There is nothing more natural than the talk of old army friends by a drink, recalling fondly the old war times even if they are divided by politics at the moment. Such situation – as the clues indicate – was probably used by the Soviet intelligence services. A proof that all those named renegades were used in a recruitment process among their former colleagues from the POW and from the Army is the fact that they managed to get to cooperate some individuals taken by the Soviets hostages, inter alia Maria Piotuch, Stanisław Lewandowski, Włodzimierz Kwiatkowski, Juna Przepilińska-Singer, Elżbieta Łotakówna, Jadwiga Tejszerska, Władysław Puchalski, Leon Borecki and Maria Niedźwiałowska.²¹ **If Soviets used them as recruiters among captives from the POW and from the Army, it was also natural to use them in the same role against the officers from the II Department of the Polish General Staff whom they had known from the past.**

Further, the three case studies of the Polish MoFA employees are presented, who had contacts with the described renegades. The cases of Tadeusz Kobylański and Tadeusz Kowalski are described as one case because from the Soviet services perspective they created one operational case.

Wiktor Tomir Drymmer

Wiktor Tomir Drymmer was in close relations with Wiktor Marczewski and Wiktor Steckiewicz. The hypothesis on his contacts with Steckiewicz the author of this article presented in details in his work *Hipoteza tłumacząca sposób zainicjowania przez GPU gry operacyjnej z Oddziałem II SG WP w czasie afery „MOCR-Trust” – czyli zagadka Wiktora Tomira Drymmera*.²² It is worth to cite its conclusion that W. T. Drymmer knew Steckiewicz and most probably he met him in Rewal in 1921 without informing about it anyone from the headquarters in Warsaw. On the other hand the relationship with W. Marczewski is documented by W.T. Drymmer himself who described the nature of his friendship with that man in his memoires:

(After joining Drużyny Strzeleckie – the author’s note) I was allotted to the Marczewski’s platoon (...) Marczewski was an intelligent self-taught. His way of speaking indicated that he was from Powiśle district from a non-intelligent family. (...) We made warm friends. We ate from one canteen, we covered with the same

²⁰ Since 1921 W.T. Drymmer had been working in the attaché office in Rewal; since 1924 T. Kobylański was the deputy attaché in Moscow, and Tadeusz Kowalski was working in Moscow at that time, under the journalistic cover.

²¹ It is only a part of the Polish captives, I am giving only their names because their defection to Bolsheviks was overt and used in the Soviet propaganda.

²² „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, No. 13, pp. 60–85.

blanket. (...) Our commandants instilled not only immense respect but also obedience and mutual fellowship in us, which we called in Legions *sitwa* (clique). *Sitwa* was a team of friends devoted to each other, ready to give their lives if needed, take the wounded from the fire, share a piece of bread or, what is more important – share the last cigarette. A *sitwa* fellow was a friend, a brother or even more than a brother of you shared war experiences, prison or an internment camp with him. You became a *sitwa* fellow for the rest of your life.²³

The above excerpt tells practically all about the nature of the two gentlemen's relation because W.T. Drymmer gives his laudation on *sitwa* **just after his description of** Marczewski, without mentioning any other colleague. This suggests that in the author's mind Marczewski was obviously associated with the *sitwa* fellow, whom (...) *you became for the rest of your life*. The relation clearly starts to deepen in the remainder of the memoirs. While describing taking documents from a reports depot of the I Brigade couriers, which was being searched, W.T. Drymmer tells how he murdered a Russian military policeman together with Marczewski:

Confounded we saw a close gate and a military policeman together with a gate keeper by it. Marczewski did not stop, grabbed a gun and shot the policeman, I shot my Browning as well, we pushed the terrified gate-keeper from the gate and we run out on the street, each of us in a different direction.²⁴

It is worth to remember a psychological situation of a 19-year-old boy from an intelligentsia Warsaw family²⁵, who takes part in a brutal action with an older and respected friend, during which they kill a man together. Such an event would certainly leave a strong mark in the psyche of a young man. Especially as the killing of a policeman was not a necessity, at least in that moment. Neither Drymmer nor Marczewski were suspected in any way, they were just walking out of the tenement building, in which there was a search in the couriers' flat. Marczewski's behaviour shows his ruthlessness, whereas young Drymmer – according to the psychological rule of the cognitive dissonance reduction²⁶ – had to be either faithful to the moral code of the Polish intelligent and acknowledge that his colleague did wrong (then also Drymmer took de facto part in that murder), or he could allow that his older colleague was an excellent leader, a man of iron will, deserving love and respect. Such tone we can observe in the memoirs.

²³ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914–1947*, Warszawa–Kraków 2014, pp. 36–37.

²⁴ *Ibidem*, p. 38–39.

²⁵ Wiktor's father was a teacher and a botanist by training.

²⁶ The basic mechanism of the psychological phenomenon called the cognitive dissonance reduction was rejecting the messages contrary to the existing beliefs and accepting only such messages that comply with the ideas threatened by the change. Cf. E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Warsaw 1987, pp. 130–192.

Possibly the most interestingly emotional relation between W.T. Drymmer and Marczewski is shown in an excerpt from the memoirs that refers to the reasons why Marczewski defected in favour of Bolsheviks:

(Marczewski - the author's note) After Bolsheviks were defeated in the battle of Warsaw he was commanding a company of infantry. There was a lack of food supplies during our counter-offensive. Marczewski ordered to confiscate a cow, which was a food for our company for a few days of struggle and marching. But he was under the supervision of the martial court and the famous August act, under which there was a martial court liability and the death sentence for the confiscation (...). Marczewski was sentenced to be shot. Poorly guarded, he grabbed a pistol from a guardian and he killed a policeman – as he thought – on his way out. In such desperate situation, Marczewski thought there was only one way then – escape to Russia.²⁷

We cannot help noticing that according to W.T. Drymmer – Marczewski's betrayal did not mean anything. It is an example of a terrible fate, that broke an honest and devoted man. From the ethical point of view an officer sentenced by the Polish court in 1920 after six years of struggle for the restitution of Poland, his taking care of the subordinates deserves only sympathy. Hurting the policeman and escaping to Russia seem morally acceptable, in self-defence. It was an emotional reaction of a patriot. The reality, as it may seem, was different though. Major Waclaw Przeździecki writes in a document on the proclamation of the former POW members that was spread by the Bolsheviks in 1920: (...) *former col. W.P. Wiktor Witkowski-Marczewski signed under the proclamation is a criminal runaway, sentenced for several malpractices by the Court of the 1st Division of the Legion to many years in prison.*²⁸

Waclaw Jędrzejewicz²⁹ wrote about Marczewski in a similar way:

Some day in Riga I met a former Polish officer, capt. Wiktor Marczewski ('Witkowski'). The POW member in Warsaw between 1914 and 1915, he marched with the Warsaw battalion as a chief of the company to the 1st Brigade, later on served in the Polish Army as a captain – and then a catastrophe. Some financial malpractices, escape to Russia and the service in the CheKa there. And now he found himself in Riga. He knew the Polish relations very well, that is for sure.³⁰

²⁷ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, p. 137.

²⁸ A Whiting of the Information Department of the ND WP of 22 December 1920 No. 57882/II – online scan from the resources of the Piłsudski Institute.

²⁹ Jędrzejewicz, n.b., knew Marczewski very well because they both had been leading the POW units, which started from Warsaw to join the I Brigade. Cf. W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, p. 33.

³⁰ *Ibidem*, p. 99.

A confirmation of the above information is an entry that lieutenant Marczewski Wiktor, admitted to the Polish Army by the Decree No. L. 620 of 7 May 1919, based on the court-martial decision was crossed off the list of the officers of the Polish Army by the Decree No. L.2141 of 20 May 1920.³¹ According to *the List of officers serving on June 1st, 1921*, by the name lieutenant Wiktor Witkowski (Marczewski's true name – author's note) in the column: allocation or the place of residence there was the Military Prison Lvov (inconsistencies in the date of entry and the date of Marczewski's escape can be explained by the classic inertness of the military administration). It seems that the above information on numerous malpractices: financial frauds and numerous malpractices have nothing to do with the romantic story of a commander sentenced for the cow confiscation in order to feed his soldiers. But they perfectly match (...) *the ugly, gloomy, suspicious, strict for others and for himself*³², and, at the same time, a ruthless counter jumper working in 1914 in the Warsaw placed Bruno's iron shop, who shot a policeman as a 20 year-old man.³³ The date of the sentence (i.e. May 1920) also does not match the period given by Drymmer (after the Battle of Warsaw) and suggests that Marczewski as (unfortunately) many other soldiers could have taken part in robberies on territories taken during the Kiev offensive.³⁴ W.T. Drymmer's fantasy on the alleged harm done to Marczewski by the Polish country has features of the mechanism of the cognitive dissonance reduction. Presenting Marczewski as unfairly treated and a fine and a good man allowed to get rid of any doubts as to his moral choices. It was also probably a goal of the story cited by Drymmer on the seizure by the Bolsheviks a POW member called „Hajduczanka”, who was supposed to be released by Marczewski when he found out that she was sent by Dymmer on an intelligence mission.³⁵ In reality the real name of 'Hajduczanka' was Wela Niewiarowska. She was arrested by the VChK in January 1920, i.e. four months before Marczewski's betrayal.³⁶

The most interesting thread regarding Marczewski's escape to the Soviet Union is the part of I. Dobrzyński's testimony – under the name Sosnowski – who was arrested by the NKVD in November 1936:

Capt. Witkowski was said to be sentenced in Poland to eighteen years in prison for communist agitation. He escaped from Dźwińsk with the help of POW members and Dymmer – an officer of the II Department. Witkowski was brought from prison in rags, barefoot, dirty like a devil. The problem of Witkowski was solved relatively quickly as he was actually sentenced. After that he was immediately released.³⁷

³¹ *Personal Diary No. 21 of 1920*, p. 419.

³² W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, p. 37.

³³ Fancy salon under the name of 'Block and Brun' was one of the most fashionable places in Warsaw. It offered goods from all over Europe.

³⁴ Cf. The memories of the Kiev expedition member, J.K. Maciejewski, *Zawadiaka. Dzienniki frontowe 1914–1920*, Warsaw 2015, pp. 197, 222, 223, 285, 308.

³⁵ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, p. 137.

³⁶ I. Ziemiański, *Praca kobiet w P.O.W. – Wschód*, Warszawa 1933, pp. 107–108.

³⁷ Cf. A. Папчинский, М. Тумшис, 1937. *Большая чистка. НКВД против ЧК*, Москва 2009,

Dobrzyński's testimonies (apart that Marczewski lied the Bolsheviks on the fact that he was sentenced for a communist agitation and that he was a captain) indicate that it was W.T. Drymmer who helped Marczewski to escape. So, if the guard was really shot during the escape of Marczewski, the role of Drymmer becomes more criminal and the Bolsheviks, apart from the knowledge of friendship between Drymmer and Marczewski, had also strong pressure materials. The above information gives a picture of a strong emotional relation between W.T. Drymmer and W. Marczewski between 1914 and 1920 based on common and emotional important experiences. It could lead to – as it seems – assistance given by Drymmer during the escape of Marczewski from the Polish escort. Of course, a sentimental friendship between two young men does not mean the readiness for betrayal, but it could be used by the Soviets to make contact with Drymmer via Marczewski (like in case of Drymmer's relation with Steckiewicz). What is interesting, there is an excerpt in Drymmer's memoirs telling that Drymmer met both Marczewski and Steckiewicz during his work in the Ministry of Foreign Affairs. According to the description the meeting was not accidental but staged by both renegades, i.e. Marczewski and Steckiewicz in trains from Moscow to Kharkov and from Moscow to Warsaw.³⁸ In both cases the renegades talked for hours with Drymmer, exchanging friendly memories from the Trust operations (during which Drymmer was suspected of collaboration with the OGPU). Aside from the truthfulness of Drymmer's memories, in which the facts are changes, mixed with fantasies and pure lies, the note can indicate that Drymmer was maintain contacts with the two colleagues not only during the service time in II Department of the Polish General Staff but also during his work in the MoFA.

In conclusion we should necessarily add that the above clues (and also the ones from the above mentioned article on W.T. Drymmer and Steckiewicz relations) referring to a possible relation of an unknown nature by Drymmer with representatives of the Soviet special services cannot be a charge of being an agent. It is only a hypothesis which allows to retrace the course of events and further studies.

Tadeusz Kobylański and Tadeusz Kowalski

As far as the previous analysis had to be a working one based on the friendly relations between Drymmer and Polish renegades working for the Soviet services, the case of Tadeusz Kobylański and Tadeusz Kowalski was of different nature because there are certain Soviet sources that confirm their collaboration with the Soviet counterintelligence.³⁹

There were no accusations against those officers until 1993. In a work by a Russian journalist Valeriy Gogol there appeared an excerpt on recruitment by A. Artuzov

<https://coollib.com/b/144998> [access: 28 VI 2018].

³⁸ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce...*, pp. 136–137.

³⁹ Cf. K. Padiuszek, *Sprawa Tadeusza Kobylańskiego – stan badań, nowe dokumenty i fakty*, „Dzieje Najnowsze” 2015, No. 3, pp. 171–191.

a Polish military attaché between 1923 and 1925, giving no personal details of that Polish traitor.⁴⁰ It was interesting because the name T. Kobylański as the OGPU agent was mentioned by an OGPU defector Eduard Opperput during an interrogation in Helsinki in 1927 and as such it was sent to the headquarters in Warsaw by the Polish attaché's office.⁴¹ That accusation, following the decision of the so called Bociański commission, in any way did not influence further lot of major T. Kobylański. In 2000 a historian working for the FSB, Aleksandr Zdanowicz, added some more information to the W. Gogol's book. He wrote that a Polish communist leaving in Moscow was supposed to tell A. Artuzov that Polish military attaché wanted to renew contact with Ignacy Sosnowski (i.e. I. Dobrzyński), known to him from the service time in the gen. Józef Dowbor-Muśnicki 1st Polish Corp.⁴² There was only an alias in the text, not the name.⁴³ In 2001 Aleksandr Papczinskij and Michaił Tumszys openly wrote

⁴⁰ "Artuzov himself recruited between 1923 and 1925 an attaché of the Polish Embassy in Moscow, a major of the General Staff and a person close to Marshall Piłsudski, a Japanese attaché assistant, an attaché of the Estonian Embassy. (...) His lectures were often attended by some heroes of the past operations to take a walk down memory lane, great intelligence officer like A. Fiodorow, S. Puzicki, R. Pillar, J. Olski." (...) Cf. В. Гоголь, *Бомба для Сталина. Внешняя разведка России в операциях суратического масштаба*, Москва 1993, Воскресенье, p. 23.

⁴¹ "Testimonies of the arrested burden Kobylański, Drymmer, Niedziński, Werner, Michałowski, Czyżewski as Soviet spies. The Finns believe that. It is necessary to deny it immediately. For now I have to stop the margrave's arrival, but more than desired arrival of major Talikowski, or major Pawłowicz and major Grudziński. The above comes from the talk in the Finnish General Staff few hours earlier today." Cf. AAN, Attachés, docket number A II/94, a note by the attaché in Helsinki to the II Department, No. 743 of 24 April 1927.

⁴² This information was repeated on the Polish ground by professor P. Wiczorkiewicz, however, he identified mistakenly lieutenant colonel I. Boerner as the GPU agent. Cf. P.P. Wiczorkiewicz, *Kłeska bez bitwy. Sowiecki wywiad wojskowy w latach 1937–1938*, „Wiadomości Historyczne” 2000, No. 5.

⁴³ "Operational work regarding the White Guard underground and Savinkov followers was often mixed with revealing and liquidating spies centers of England, France and, of course, Poland. This is why Sosnowski, whether he wanted that or not, even indirectly, took part in the Polish intelligence activities. But in 1924 he had to get into a direct contact with the offensive again. And it all went the following way. One summer day A.Ch. Artuzov was called by a Polish communist living in Moscow and was informed that a friend of the communist from the pre-revolutionary era working in the Polish Embassy approached him. That man (let us call him Polański) asked for a meeting with Sosnowski, his ex-colleague from the Dowbór-Muśnicki Corps. The Polish military diplomat came with the following conditions: Sosnowski is coming alone for the meeting, to the place and on time chosen by Polański. And again A.Ch. Artuzov was faced with a choice, either to include Sosnowski in an offensive play or not. Artur Christianowich really understood that a provocation or even a blackmail was probable with regard to Sosnowski. And you did not have to go far to find a reason for that. Let us take for example the fact that in Warsaw there was living a modest musician of the opera theater – Dobrzyński – a brother of Ignatij Ignatyevich. Polish intelligence could also use the card of family ties. Nevertheless, other interests were more important. The Czeksists got pretty much from the Sosnowski's meetings with Polański. The work of Ignatij Ignatyevich in that field was appreciated by the OGPU chairman W.R. Mieńżyński. It was his idea that the OGPU council gave Sosnowski in 1924 a badge of the honourable Checkist, and in 1926 – a "Mauzer" gun with the inscription »For the ruthless fight with counter revolution«. Cf. А.А Зданович, *Свой или чужой? – Свой!*, in: *Исторические чтения на Лубянке 1999 г.*, W.M. Коммисаров (ed.), Москва 2000, FSB, p. 99.

about the data and circumstances of T. Kobylański's recruitment.⁴⁴ Eight years later, in the rereleasing of their work, they added to their revelations⁴⁵ an archival link showing that they had not had an access to the personal files of T. Kobylański but only to the investigation file made public due to the *glasnost* (publicity) period in the USSR regarding Karol Roller⁴⁶ (in fact a Pole named Leopold Czylok⁴⁷), shot in 1937. There was an abstract from I. Sosnkowski's testimony in the investigation file. Next, the information on T. Kobylański's collaboration with the Soviet intelligence was reproduced by further Russian authors. Nevertheless, in any of their works further details of the collaboration nor any references to archival materials other than mentioned above did not appear.⁴⁸ Because Russian archives do not reveal any data

⁴⁴ Парцзинский А., Тумшис М., *Щит, расколотый мечом. НКВД против ВЧК*, Moscow 2002, Современник, pp. 254–255.

⁴⁵ "More successful counterintelligence operation is the recruitment of some employees of the Polish Embassy attaché office in Moscow. The main role played here Sosnkowski, who aroused the interest of the Polish intelligence as he was working in the OGPU organs. Those, not believing in the honesty of the former chief of the information office of the II Department, tried to bring their ex-colleague to the Polish intelligence. Former Polish attaché, Tadeusz Kobylański, was an interesting figure for recruitment. The surveillance materials obtained by the Operational Unit and the Counterintelligence Unit of the OGPU presented that Polish diplomat »(...) as a gambler, heavy drinker and a speculator«. The Chekists had waited for the attaché recruitment for a very long time until fortune helped. Once an employee of the Polish Embassy named Kowalski came to the secretary of the Polish Office of the Central Committee of the Communist Party of the Soviet Union (Bolsheviks) named Dzierżyńska. He asked for a contact with Sosnkowski (they both had worked in the II Department between 1919 and 1920. Dzierżyńska passed her guest to the deputy chief of the OGPU Counterintelligence Unit, R.A. Pillar, who organized the meeting with Sosnkowski. Kowalski said that he was outrun in his career by his subordinates in Warsaw and simply sent to Russia, where was a Polish resident (as well as the French) of the military intelligence. He had only one request: 'Give me the money'. They gave him the money (the amount of 3,000 USD), and he started betraying agents who were working for the Polish intelligence (...) [ORAF UFSB Kursk oblast. Archival investigation case No. P-6791 regarding Roller K.F. L.64]. Artuzow proposed Sosnkowski via Kowalski to recruit Kobylański as well. Kowalski claimed that the attaché was in fact ready for cooperation with Chekists. He had huge debts and his wife needed even more money (according to Kowalski, she was a very spoiled woman), due to that he was seeking a serious earning. There was also one more additional moment of naughty nature. It turned out that Kobylański "(...) was in love with Kowalski as in love with a woman, or even more" and he was ready for much to attract the attention of his colleague [ORAF UFSB Kursk oblast. Archival investigation case No. P-6791 regarding Roller K.F. L.64]. All that led to the recruitment of the Polish diplomat." Cf. Папчинский А., Тумшис М., 1937. *Большая чистка. НКВД против ЧК*, Москва 2009, Эксмо.

⁴⁶ ОРАФ УФСБ по Курской области. Архивное следственное дело № П-6791 на Роллера К.Ф. Л. 64.

⁴⁷ Leopold Czylok, dob. 24 September 1896. During World War I he served in the Austro-Hungarian army. In 1916 he was taken captive by Russians, he was fighting on the "white" side. After being arrested by the WCzK He started service in the counterintelligence (KRO WCzK-GPU-OGPU); *Разведка и контрразведка в лицах. Энциклопедический словарь российских спецслужб*, А. Диенко, В. Покатов (ed.), Москва 2002, pp. 351, 542–543; К. Дектярев, А. Колпакиди, *Внешняя разведка СССР*, Москва 2009, А. Папчинский, М. Тумшис, *Щит, расколотый мечом...*, pp. 298, 406, 459–463.

⁴⁸ Свеченовская И., *В постели с врагом*, Moscow 2005, Нева; А. Колпакиди, Д. Прохоров, *Внешняя разведка СССР*, Москва 2001, Эксмо; К. Diegtiariew, А. Колпакиди, *Внешняя*

of the collaborators of the security institutions apart from K. Toller's files which was somewhat an accident – following the rehabilitation process of the victims of Stalinist repressions, there are rather no chances for a written confirmation of data from the file. In this case we can only analyse the materials cited by Russian authors and further analysis of the clues to lend colour to the accusation of T. Kobylański on his alleged collaboration with the Soviet services.

The whole information, given earlier in original, comes down to the following facts. The counterintelligence surveillance (Rus. Контрразведывательный отдел – KRO) showed that T. Kobylański was a compulsive cards player who liked parties (original Russian word кутежи does not mean diplomatic balls) who dealt with speculation. Because such set of features always rises interest of special services, the KRO OGPU was to consider him as a promising candidate for recruitment. The occasion for recruitment by the Soviet counterintelligence came up without much effort. The recruiter was a Polish diplomatic post employee named Kowalski. He came to Zofia Dzierżyńska, who was working as a secretary of the Polish Office of the CK WKP(b) (Central Committee of the Communist Party of the Soviet Union – Rus.: *Центральный комитет Коммунистической партии Советского Союза*), asking for contact with I. Sosnowski (I. Dobrzyński), whom he allegedly knew from the common service in the Polish Army. Z. Dzierżyńska contacted T. Kowalski with the deputy head of the KRO OGPU Roman A. Pilar, who was supposed to contact the Pole with I. Sosnowski. During their talk T. Kowalski was supposed to explain that he was ignored in promotions in Warsaw and was sent to a post in Moscow to work both for the II Department and the French intelligence. The expectations of the Polish guest of the OGPU came down to money that he finally received (the amount of 3,000 USD). A. Artuzov proposed T. Kowalski to be a recruiter of T. Kobylański, which he approved. He said that the attaché was ready for cooperation with the Chekists because he had serious debts and also because his wife, a woman of promiscuous lifestyle, had quite excessive financial demands, so T. Kobylański was seeking additional source of money. He also added that T. Kobylański was to be homosexually in love, which could help the recruitment. This short piece of information forced from I. Sosnowski by NKVD tortures is almost true. The description of T. Kobylański given by I. Sosnowski was to a large extent true, as it may seem.⁴⁹ The confirmation can give a Soviet satiric publication „Freak” of February 1929. There was a picture of T. Kobylański with the information that the Polish attaché was caught in the past as smuggling to the USSR *known rubber stuff*⁵⁰ (it was about condoms). In the personal

разведка СССР, Moscow 2009.

⁴⁹ P.P. Wiczorkiewicz, *Uwagi o działalności agentury sowieckiej na odcinku polskim po roku 1921*, in: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, A. Peplowski, P. Kołakowski (ed.), Toruń 2006, pp. 102–119.

⁵⁰ “In February 1929 a satiric journal »Freak« (Rus. Чудак), issued by the ‘Ogoniok’ Editing Company (...) placed a photo of the Polish attaché in Moscow (between 1925 and 1928), major Kobylański, with a comment that in the past he had been caught as smuggling to the USSR »*known rubber stuff*«... Charge d'affaires in the Polish matters in the USSR, A. Zieleziński turned to

files of T. Kobylański there is also information that he was punished by the honorary court chaired by gen. Kazimierz Sosnkowski⁵¹, for breaking a marriage promise to his colleague's, lieutenant Marian Bobrowski's⁵² wife, made to seduce her. The accurate analysis of that case is very interesting and it confirms, at the same time, his description done by the Soviet counterintelligence. The following excerpts come from the honorary court resolution for officers at the Ministry of Military Affairs⁵³:

He got engaged voluntarily to Wiera Jastrzębiec-Bobrowska in September 1926 in Warsaw. She was then married to lieutenant ret. Marian Jastrzębiec-Bobrowski. He wanted to marry lady Jastrzębiec-Bobrowska so he started a divorce case of Mr. and Mrs. Jastrzębiec-Bobrowski. He committed himself before Mr. Jastrzębiec-Bobrowski to marry his wife after he leaves to Paris and Nice with her as fiancée and introducing her in the house of his married sister. During their stay abroad, in October 1926, he broke up with Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska, as he gives, because of disclosed, negative character traits and her way of behaviour. According to her he broke up because of an unjust accusation that she was a bad Polish citizen and she was politically engaged, which, however, had not been established. He broke up with her, despite he knew her personal situation. He had to realize that breaking up the relationship, positive to him in his personal and professional situation, for her it was going to be negative both morally and materially. In her society circles she was going to be brought into disrepute because she left her husband and got the divorce (October 15th, 1926). Because of the lack of any financial means and any assistance from him, major Kobylański, having no relatives in Poland she was in an exceptionally difficult situation. (...) After the broke up in October 1926 in Warsaw they met in the Oaza restaurant where she threatened that if he would not do anything in her case she was going to carry on with a claim in the Honorary Court for Officers, he pointed a gun at her and threatened that he would kill her if she does not stop causing him distress.⁵⁴

Karski, a chief of the I Western Unit, with a protest against the »Freak« publication... After getting apologies from the National Committee of Foreign Affairs, the Polish mission wanted a refutation in »Izwestiya«, but there was only the note from the »Freak« editors." Cf. Кен О.Н., Рупасов А.И., *Западное приграничье. Политбюро ЦК ВКП(б) и отношения СССР с западными соседними государствами, 1928–1934 гг.*, Москва 2014, Алгоритм; Фонд 'Историческая память', Москва 2000, pp. 140–141.

⁵¹ "By the sentence of the Honorary Court for Generals L. 29/27 of 25 May 1928 he was imposed with a reprimand penalty for the officer's dignity misconduct, i.e. he made a commitment to a woman that he did not want or was not able to comply with." Cf. CAW, the II Department, docket number I.303.4.401, duplicate of the resolution of the Honorary Court for Officers at the Ministry of Military Affairs L. 86/LXIII of 14 March 1927 in the case of major Tadeusz Kobylański.

⁵² P.P. Wiczorkiewicz, *Uwagi o działalności agentury sowieckiej...*, p. 113.

⁵³ Central Military Archive (further: CAW), the II Department, docket number I.303.4.401, duplicate of the resolution of the Honorary Court for Officers at the Ministry of Military Affairs L. 86/LXIII of 14 March 1927 in the case of major Tadeusz Kobylański.

⁵⁴ CAW, the II Department, docket number I.303.4.401, duplicate of the resolution of the Honorary Court for Officers at the Ministry of Military Affairs L. 86/LXIII of 14 March 1927

To understand fully the meaning of the above excerpt speaking a lot about mentality of T. Kobylański we need to remember that W. Jastrzębiec-Bobrowska was a Russian. In 1924 she converted into Roman catholic church to marry a Polish retired officer M. Bobrowski. In September 1926 she re-converted and got divorce to be able to marry T. Kobylański. So, while in Moscow the Polish attaché shared his life with a Russian woman (of immoral behaviour, according to the OGPU), who had numerous affairs and who had high financial demands (as T. Kowalski informed the OGPU). This is due to what T. Kobylański testified in the honorary court:

(...) after a very short time he was convinced that Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska was a person of low propriety, masked by a certain and relatively superficial refinement; a person of every-day scandals; a person who had fancy whims; he proposed her breakup on 29th and 30th of September 1926; that despite tears, promises and a threat of suicide he got to know that Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska did not change her attitude; he also claimed a huge lack of delicacy and tolerance for his patriotic feelings and his position; he made a final decision on the breakup on October 8th, 1926 and damaging information on Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska, which came after her arrival to Paris were not the reason for the breakup anymore, because the decision had been taken already on October 8th in Nice.⁵⁵

Nevertheless, it was not the huge consumerist and romance needs of the future wife the reason for T. Kobylański's decision but a warning from his II Department comrade, major Janusz Iliński, that there are records of Mrs. W. Jastrzębiec-Bobrowska in the database of the II Department. Having that information T. Kobylański while in Paris, broke the engagement and (...) *told Mrs. W. Jastrzębiec-Bobrowska that she was a bad citizen of Poland and that she was politically involved, and that was the reason why he was ordered to break up with her.* It is not clear though, who gave T. Kobylański the order to break up the engagement. The description of his fiancée was supplemented by Michał Mościcki in his testimony⁵⁶:

(...) Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska made usually a negative impression on him due to her requests to major Kobylański, like for example requests for buying different things while looking at the shop windows. Major Iliński announced Mr. Mościcki about the instruction to influence major Kobylański so that he would break up with Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska. He supported the decision by the file she had in the II Department, in which there was a report on her and her former

in the case of major Tadeusz Kobylański.

⁵⁵ CAW, the II Department, docket number I.303.4.401, duplicate of the resolution of the Honorary Court for Officers at the Ministry of Military Affairs L. 86/LXIII of 14 March 1927 in the case of major Tadeusz Kobylański.

⁵⁶ Son of the Polish president and T. Kobylański's brother-in-law, to whom he owed his professional career.

husband that during their stay in Baltic countries they blackmailed the II Department. They threatened that in case major Kobylański did not marry her he would absolutely not come to his post in Moscow and his further service would be questioned.

The sentence is not fully understood, because there is also a statement by the II Department in *the Duplicate*, which unequivocally claims that the Polish intelligence did not have any information on any disloyalty of Mrs. W. Jastrzębiec-Bobrowska towards Poland but it did have serious charges against her former husband who had collaborated with the II Department.⁵⁷

The II Department was fully aware of the awkward situation of major T. Kobylański, who compromised himself as an intelligence officer by his private life. It can be confirmed by the information that his colleagues from the II Department, rittmeister Leon Kniaziołucki and Capitan Marian Chodacki persuaded him to break up the engagement: (...) *because Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska as a Russian and having a specific way of behaviour was not a proper woman to be a wife of major Kobylański, as a Polish attaché in Moscow and brother of Mrs. Michałow Mościcka.*⁵⁸

The picture coming from *the Duplicate* is, however, incomplete. It comes from it that M. Mościcki got to know about one of Mrs. W. Jastrzębiec-Bobrowska's love affair from the lieutenant ret. Tadeusz Kowalski, i.e. – if we take Roller's testimonies – a further traitor working for the OGPU. That one, in turn, testified that he heard about it from captain W.T. Drymmer, whose wife had reportedly spent some time in summer 1926 in the same spa with W. Jastrzębiec-Bobrowska.

Wiera's friends, who also were in the spa, firmly denied any love affair. And Wiera defending herself before the honourable court testified that captain W.T. Drymmer proposed her in 1924 in Tallinn to pay her husband's debt in an undignified for a woman way. That one, however, recollecting the case, described it totally opposite. He claimed that the Bobrowski couple deceived financially the II Department, while he presented himself as the one who had claimed from the very beginning that they should not have worked for the intelligence:

After some discussions and some observations of them I wrote to the Intelligence Unit that in my opinion the Bobrowski couple were absolutely not suitable for the intelligence, they were already compromised in Tallinn, had debts and were

⁵⁷ "Mrs. Jastrzębiec-Bobrowska is known as Marian Bobrowski's wife. He was working for the II Department. The II Department had no idea on the harmful activities of Mrs. Bobrowska against Poland and about her disloyalty as a citizen of the II Republic of Poland. There was no blackmailing the II Department strictly speaking from Mrs. Bobrowska and her husband. But Mr. Bobrowski in financial matters connected to the intelligence service was not loyal to the II Department. There was no information on the immoral behavior of Mrs. Bobrowska".

⁵⁸ CAW, the II Department, docket number I.303.4.401, duplicate of the resolution of the Honorary Court for Officers at the Ministry of Military Affairs L. 86/LXIII of 14 March 1927 in the case of major Tadeusz Kobylański.

around some people of concern. I will send them to Russia on a direct written order. Mrs. Wiera Bobrowska could be a very good person for a cabaret, she was pretty, young and coquettish but totally ridiculous.⁵⁹

However, instead of demanding the swindled state money next, W.T. Drymmer allegedly stated to M. Bobrowski that he was compromised in Estonia, and sent him together with his wife to Poland. Upon his arrival: *Bobrowski was famous for some dark businesses and his wife in Berlin. The II Department got finally that they had been deceived. Wiera Bobrowska was forbidden to come to Poland.*⁶⁰

It should be added that also in that piece of memories W.T. Drymmer was not truthful, because the archive documents show that on June 1st, 1924 M. Bobrowski made a deal with the II Department, according to which he was to establish a company in Moscow called ‘Nadzieja’ as a cover for intelligence post led by W.T. Drymmer. The Polish intelligence paid him 1,000 USD as an advance and regular salary in the amount of 120 USD monthly. M. Bobrowski was, however, not granted a visa for the USSR, so the plan did not work out. What is worse he was not able to give 1,000 USD down payment back. His next proposal of establishing the same company in Berlin was not accepted by the Polish intelligence.

But the scandal was not the T. Kobylański’s trial before the honourable court but the book by Mikołaj Breszko-Breszkowski⁶¹ describing the story, which was the reason of major Kobylański’s dismissal from the attaché post in Moscow.⁶²

The above story speaks a lot on the Kobylański’s social life and confirms his friendly relations with W.T. Drymmer. And the relation between Kobylański and T. Kowalski had a long story because they both had started in the POW, both had also served in the Commander-in-Chief General Military Aide Office between November and December 1918.

The information on Kowalski’s collaboration with the II Department and the French intelligence is confirmed by documents. The fact that he left the Polish Army in 1923 despite his well connections (including with T. Kobylański, with whom he was related) was also a confirmation of his work for the Polish intelligence. We know about his work for the French intelligence, which the II Department of the General Staff also knew, from a writing by lieutenant colonel I. Boerner of September 1923: (...) *a PAT’s representative in Moscow, Mr. Tadeusz Kowalski*

⁵⁹ W.T. Drymmer, *W służbie...*, pp. 123–124.

⁶⁰ *Ibidem*, p. 124.

⁶¹ N.N. Breszko-Breszkowski, *Kariera młodej kobiety*, part II: *Noce Warszawskie: romans współczesny*, Warszawa 1927. It is interesting that the book, which clearly points out Wiera Jastrzębiec as a source of information for its author, indicates that T. Kobylański paid for his journey with Wiera around Europe a huge amount of 8,000 USD. No one paid attention to that excerpt that – if true – pointed out that the bon vivant and card player had huge financial assets. To compare, an average annual salary in the USA in 1920 was 1,407 USD, in 1930 – 1,388 USD. Cf. http://usa.usembassy.de/etexts/his/e_prices1.htm [access: 12 X 2017].

⁶² R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, p. 454.

leaves for Warsaw on September 4th on holiday until September 18th. I send this information to you because Mr. Kowalski was at the same time a chief of the French intelligence post in Moscow.⁶³

Archives indicate that T. Kowalski knew closely rittmeister Stanisław Próchnicki, with whom he cooperated in intelligence work. This is interesting because the activity of rittmeister S. Próchnicki in Moscow was known to the OGPU, which – as we can assume – was fully controlled it by their double agents there.⁶⁴ What is interesting there, there was a plot linking T. Kowalski with the Trust affair. When the chief of the station, captain Mieczysław Kotwicz-Dobrzański left Moscow, its “U6” post had been taken by a new officer named T. Kowalski until his final replacement came. The decision was taken by the Polish attaché following recommendations of M. Kotwicz-Dobrzański himself.⁶⁵

Next element from the OGPU testimony was that T. Kobylański was dealing with the then popular black market speculations, that two crucial clues indicate. First, an article from the *Freak* paper suggests that T. Kobylański was caught smuggling⁶⁶, leaving aside vague allegations on ‘the rubber staff’. It was about a foreign diplomat, so the newspaper office had to have confirmed pieces of information, as one may assume, or it was performing an OGPU provocation. Second, according to professor Robert Majzner⁶⁷, the time major Kobylański spent in Moscow is the same as captain Jan Grudzień worked in the attaché office there, who was involved in speculation activities (inter alia golden clocks and rugs) while being the attaché assistant. In his black market activities he was using the Polish diplomatic mail for the cooperation with colonel ret. Taras Wołkowiński as his contractor in Poland. He also established contacts (of trade and social nature, as concluded) with the OGPU agents.⁶⁸ The way the Polish attaché

⁶³ CAW, the II Department, docket number I.303.4.1726, writing with a note *Do rąk własnych Szefa Oddziału II*.

⁶⁴ We can conclude that Rittmeister S. Próchnicki’s sources were controlled by the OGPU from the fact that already on August 9th, 1924 the People’s Commissariat for External Affairs (Rus. Народный комиссариат иностранных дел) called the then Polish *charge d’affaires* to tell him that the activity of rittmeister S. Próchnicki was very well known to the GPU but it was tolerated because they did not want any repercussions from the Poles against the Embassy in Warsaw. Because Warsaw publicized the case of Kazimierz Kobecki, who was accused of espionage, Moscow decided not to do that and deemed him *persona non grata*.

⁶⁵ “Mr. Kowalski has to do his job and send the materials via the Latvian post to Mr. Captain to Riga. At the same time I recommend Mr. Kowalski to you, Mr. captain, as my possible successor if the II Department does not find anyone else. He is an ex officer (lieutenant) of the II Department. He knows the intelligence work and I think that he will accomplish his duties well. If you agree, Mr. Captain, with my project, please hurry up because Mr. Kowalski had already arranged his things in Moscow and wants to leave the city as soon as possible.” Cf. CAW, the II Department, docket number I.303.4.2106, writing of the Intelligence Post „O.5–I” No. 9 of 23 October 1923.

⁶⁶ Diplomatic mail was not a subject to any control and it is hard to assume that T. Kobylański trade in them personally, so it had to be any go-between from the diplomatic post, like Piotr Olszewski, who was employed in 1933 for the next attaché, lieutenant colonel T. Kowalewski.

⁶⁷ R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, p. 542.

⁶⁸ *Ibidem*, pp. 472–473.

office was functioning (lack of space) forced close contacts between officers working there. In this context it should be assumed that there was no possibility that major Kobylański's assistant would deal with illegal activity without any knowledge of his superior (and also without his probable and active cooperation). There are no evidence for that, but such situation seems highly probable.

The thread of T. Kobylański's homosexuality (or rather bi-sexuality) in Sosnowski's testimony as a quote from T. Kowalski is difficult to prove. In the inter-war period homosexuality was carefully hidden because it had to deal with serious social consequences. In this field we can come across another clue – in 1931, when T. Kobylański was working in a Polish diplomatic post in Bucharest as an adviser to the legation, captain Niezbrzycki described the situation on the post in the following manner: (...) *relations in the post here awful. The atmosphere soaked with erotic, homosexuality dominates.*⁶⁹ Although captain J. Niezbrzycki in no way accused in his notes T. Kobylański of homosexuality because the allegations referred to the attaché assistant, rittmeister Alfred Łoś⁷⁰, nevertheless in his first message he wrote about the atmosphere of homosexual erotic on the post, which can imply that there were more people involved. Naturally, these are only speculations, based on information given by a man who was making serious allegations against different people, but we cannot reject them in a situation it is a logic supplement to the information forced by tortures from K. Roller.

To sum up, we should state that the information given by I. Sosnowski are confirmed in the facts we have nowadays. Archive materials show that T. Kobylański, while staying in Moscow, had some features regarded by Soviets as the basis/reason for an effective recruitment: he was exceptionally social and – as his love affair with Wiera proves – he was very fond of women. The above cited archive documents undermine the thesis that I. Sosnowski's testimonies were false – forced by tortures. Each element of the statement cited by the Russian historians has its confirmation in documents, although there might be some inaccuracies caused by the time (I. Sosnowski testified more than 10 years after the events he was describing, probably beaten and under a strong stress). The usual argument that during the interrogations by the NKVD people were ready for everything to avoid pain, in this case is not applicable. And I. Sosnowski testified what had confirmation to a large extent in facts and his testimonies were brief, with no colour and over interpretation. Inaccuracy in testimonies (for example, the above cited excerpts of *the Estreat* to prove a free-living nature of T. Kobylański speak about a fiancée not a wife) – as already mentioned – is obvious. I. Sosnowski, probably tortured, was telling the interrogators all what he remembered – however, it did not guarantee full accuracy of the memories. We should also take under consideration that a majority of his information was second hand information, i.e. from T. Kowalski.

T. Kowalski's behaviour, who – according to the piece cited by Russian historians – established contact with the Soviet intelligence motivated by the will

⁶⁹ A. Peplowski, *Wywiad polski...*, p. 193.

⁷⁰ A. Peplowski, *Wywiad a dyplomacja II Rzeczypospolitej*, Toruń 2004, p. 144. Unpaid bills from brothers were the proof. However, it was not established whether A. Łoś was a gay.

of profits and using acquaintanceships within the OGPU, the Polish renegades from the pre-POW period – refers fully to a psychological mechanism caused by pathologic system solutions in the Polish army. Officers earned not much and, at the same time, they were supposed to meet high social expectations, like for example living a life according to the officer's code. They were usually single men with busy and unresolved personal lives that – which is obvious – involved costs. They were also deprived of stabilization because of constant changes of garrisons and usually living for today. Such situation cause not only certain emotional results but most of all it plunged them into debts, which were problematic for the whole pre-war officer staff. The memoirs of the Abwehr officer from Gdańsk, Oskar Reile confirm that the debts and desire for additional income were the main motives of the officers' betrayals. His Polish agents in the Polish Army, quite big group, did not show any signs of ideological motivation for the cooperation. It was only the possibility to get rich that attracted them.⁷¹

What is more, the above cited sources indicate that there was a strong correlation between the three officers of the II Department of the Polish General Staff, i.e. T. Kobylański, W.T. Drymmer and T. Kowalski. They all started in the POW, they all worked in the Polish intelligence in the USSR and they all were in constant contact with people under full operational surveillance of the OGPU. They all had also some particular character features, that resembled in their social lives, and, finally, they all took up positions in the Polish MoFA.

There is also one more element, which can be a clue of T. Kobylański's links to the OGPU – it is a note sent by him to the chief of the II Department of the Polish General Staff, lieutenant colonel Tadeusz Schaetzel:

What refers to the assessment of the "M" source, bearing in mind his previous work, I am of the opinion that – like the Japanese source – it gives true materials in case of less important subjects, in case of the basic stuff it gives false information. At the same time, I would like to point out that for the last 3 years there was no situation that the "M" source gave a comprehensive answer. Most up-to-date questions stay without any answer at all and three fourth of the materials are sent by the "M" source at his will.⁷²

To understand the real role of this note we need to get the analyses of the OGPU activities to authenticate their agents. The most important element of this note is the date it was sent. T. Kobylański, who had been in Moscow since April 1924 and hold the positions of the 1st attaché assistant, *attaché ad interim*, and, finally, an attaché⁷³, after almost 3 years of stay in Moscow and – as we should assume – being informed on the cooperation with the MOCR-Trust monarchists, he suddenly formulated such serious allegations against the Trust. And, what is important, he did that few months before the

⁷¹ O. Reile, *Der Deutsche Geheimdienst im II. Weltkrieg. Ostfront*, Augsburg 1989, pp. 75–91.

⁷² CAW, the II Department, docket number I.303.4.1803, a letter to the head of the II Department, colonel Tadeusz Schaetzel of 11 January 1927, *Ocena współpracy z Organizacją „M”*.

⁷³ R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, p. 542.

final end of the OGPU operation in the situation that the Soviet leadership had decided on its breakup some time earlier. In his note T. Kobyłański does not refer to any event or information that could suddenly change his assessment of the “M” organization, on the contrary, he uses his three-years experience of observing the cooperation with the Trust. What happened then that he suddenly started to suspect the monarchists, if – for three years – they (...) *did not respond in a comprehensive way and in basic topics they were giving false information*⁷⁴? How could it happen that T. Kobyłański, who suspected for three years that in basic topics (i.e. as one can suspect, priorities for the intelligence) the II Department of the Polish General Staff was deceived by monarchists, he did not informed about that the headquarter? I think, this information can be read both ways: either as a conviction of T. Kobyłański to lie just as others did⁷⁵ (although this had no sense; since March 1923 he could not perform recruitment activities and was responsible for general supervision of the intelligence posts on his territory⁷⁶; then if T. Kobyłański formulated allegations against the Trust, he would only be able to prove in Warsaw his insight as a supervisor), or as an element in the agent’s authentication. If we recall E. Opperput’s testimonies to the Finns which were next passed to the Poles (*testimonies of the arrested convict Kobyłański, Drymmer, Niedziński, Werner, Michałowski, Czyżewski. The Finns believe that, it is necessary to deny it as fast as possible*⁷⁷), the role of the note sent three months before self-exposure of the Trust seems to be different. Because the Soviet used a subversive but effective method of authenticating their agents, i.e. **it was them who accused their agents and, at the same time, they made sure the agents had such intelligence experiences to compromise the formulated accusations.** The additional element of the authentication mechanism applied by the GPU was accusing both the real agents and totally innocent people. Due to such mechanism it was easy to reject accusations as confabulation.

Summary

In my opinion the methodology of reasoning presented in the beginning, despite its heuristic nature, remains within the historical study’s methodology.

Accepting the fact that the Soviets had agents in the Polish MoFA and taking the hypothesis – coming from the intelligence practice – that recruiting those agents

⁷⁴ CAW, the II Department, docket number I.303.4.1803, a letter to the chief of the II Department, colonel Tadeusz Schaetzel of 11 January 1927, *Ocena współpracy z Organizacją „M”*.

⁷⁵ It is a lie, in which the lied party has a hidden interest in believing the false (for example a husband who prefers his wife’s assertions on her fidelity rather than to face the consequences of a divorce after proving her lies). In case of special services such situation occurs when a post officer, having some doubts about his agent’s reliability, prefers to “believe” that his source is truthful because it allows the officer to be promoted and to be awarded due to his sources activities.

⁷⁶ CAW, the II Department, docket number I.303.4.1741, a letter from the chief of the II Department to attachés in Moscow, Riga, Rewl, Belgrade, No. 5028/II.Inf.III.B.3 of 24 March 1923.

⁷⁷ AAN, Attachés, docket number A II/94, the note of the attaché in Helsinki to the II Department, No. 743 of 24 April 1927.

they reached for those of easy access to⁷⁸, we can hypothesize on the whole foreign policy of the II Republic of Poland since the mid-1930s to the start of the War with Germans on September 1st, 1939. Despite the lack of access to Russian archives it allows to fill with hypotheses the lacking links in the chain of events on the way to the fall of the Polish Republic. Even if such reasoning has some speculative elements, it allows to understand the phenomenon not understandable until now: why the II Republic of Poland, against its strategic assumptions from the beginning of the 1920s and some noticeable, almost obvious facts, stayed blind for the Soviet threat until September 17th, 1939.

The conclusion, even if based partly on heuristic reasoning, has its cognitive worth and should be a reason for further studies.

Abstract

Based on the archive information released by the Russian Foreign Intelligence Service, the author of the text comes to the conclusion that the Soviet intelligence had its agents in the Polish Ministry of Foreign Affairs in the 1930s. At the same time, a diversity of information gathered by the Soviets and the then model of intelligence that forced the activity of intelligence networks, not single agents, shows that there were many sources placed in the Polish MoFA. Coming from this conclusion, the author hypothesizes on the identity of Soviet agents and for this purpose he uses the intelligence modus operandi and historical information on the possible contacts of the MoFA's employees with the Soviet intelligence during their previous service in the II Department of the Polish General Staff.

Keywords: II World War, Ministry of Foreign Affairs, infiltration, INO GUGB NKVD, Soviet intelligence, modus operandi.

⁷⁸ It can refer to people who were – which we cannot exclude – in any kind of contact with Soviet services since 1920s.

Daniel Mider
Jan Garlicki
Wojciech Mincewicz

The Internet Data Collection with the Google Hacking Tool – White, Grey or Black Open-Source Intelligence?

Google search engine is as much common (and having almost no alternative), as it is unknown at the same time. Its potentials in the so-called sensitive data collection regarding individuals and institutions are underestimated. The well-constructed query, submitted to the Google, makes it possible to find deleted and archival sites, restore the structure of a webpage or the structure of an intranet, access server configuration parameters, obtain information secured intentionally from unauthorized access (paywall, passwords), obtain user names and passwords, their identification numbers (for example the numbers of payment cards, IDs, etc.) and access device configuration parameters (servers, web cameras, routers and others), to take control of them. Such activities are described in the literature as Google Hacking (GH), Google Dorks (GD) or (rarely) – Google Scanning (GS) or Engine Hacking (EH). These terms mean such queries to the Google search engine so that it would make such data available to the users, who are unauthorized in ethical or legal sense, or both.¹

The notion of Google Hacking was introduced by the authority figure in the area, Johnny Long.² The notion of Google Dork means a person who is inept in securing online content, mainly web sites. The inability can be revealed by Google very easily. As the author points out, the meaning of this lexeme has changed over the time and currently it signifies a person who obtains confidential information from the Google.³

The history of GH/GD started with the defining of the phenomenon in December 2002 by Johnny Long, the method's pioneer, although it existed already in 2000

¹ Cf. J. Long, *Google Hacking for Penetration Testers*, Rockland 2007, p. 534. Collins dictionary contains also a similar definition: <https://www.collinsdictionary.com/submission/9695/google+dorks> [access: 26 I 2018]. Apart from such definitions there are other using IT sociolect, although meaning more or less the same, for example the understanding of GH as “consistent search exploits” or “obtaining a sui generis virtual notebook”. Cf. *Google Hacking – w służbie hakerom*, “Haker.edu.pl”, 10 VII 2015, in: <https://haker.edu.pl/2015/07/10/google-hacking-google-dorks/> [access: 26 I 2018]. There are two most popular notions used interchangeably in the text, i.e. Google Hacking and Google Dorks. Cf. *Roll Call Release. Intelligence for Police, Fire, EMS, and Security Personnel*, 7 VII 2014, <https://info.publicintelligence.net/DHS-FBI-NCTC-GoogleDorking.pdf> [access: 26 I 2018].

² He is a famous author of the already non-existent web page <http://johnny.ihackstuff.com>; at present its content was moved to <http://www.hackersforcharity.org/ghdb/>, i.e. Google Hacking Database. He is also known as “j0hnnny” and “j0hnnnyhax”.

³ J. Long, *The Google Hacker's Guide. Understanding and Defending Against the Google Hacker*, <http://pdf.textfiles.com/security/googlehackers.pdf> [access: 26 I 2018].

as a technique used by hackers.⁴ In 2004 the first IT self-defensive tool against GH was constructed, i.e. SiteDigger (1.0). One year later Google Hack HoneyPot and MSNPawn (as a matter of fact Search.msn) programmes were made available. The fundamental work *Google Hacking for Penetration Testers*⁵ was published in 2005 for the first time and reprinted many times from that moment on. The notion of GH/GD can be a bit misleading. The same data can be collected also from other search engines like Bing, Yahoo, Yandex and DuckDuckGo.⁶ Differences in the structure of the engines (i.e. commands made by the user, utilizing pre-defined elements, called operators) are usually slim and involve their names, the way some of them are written (George Boole operators) and some operators existing exclusively in one given search engine.⁷

The research literature comprises different proposals of GH queries classification and systematics. For example J. Long names as many as 14 types of GH queries, while Flavio Toffalini and his team suggest the following four general categories of queries: 1. – localizing servers (software versions), 2. – localizing sensitive folders, 3. – localizing files with passwords and 4. – localizing files (logs) with system errors.⁸ Another idea of organizing the area is based on the following triad, regarding the qualities of the queries, not their function: 1. – regarding URL (Uniform Resource Locator) structure, 2. – regarding file extension, 3. – regarding file contents.⁹ The spectrum of acceptance for data collection ranges from authorized – as they are legal and ethical, to unauthorized – as they are collected illegally and unethically. Three classes of data collection have been adopted: white, grey and black open-source intelligence-collection.¹⁰ White open-source intelligence is the way of data collection which does not arouse any ethical, or legal doubts. It is estimated that 80% of data

⁴ *Smart searching with Google Dorking*, „Exposing the Invisible”, <https://exposingtheinvisible.org/guides/google-dorking/#dorking-operators-across-google-duckduckgo-yahoo-and-bing> [access: 26 I 2018].

⁵ J. Long, B. Gardner, J. Brown, *Google Hacking for Penetration Testers*, Amsterdam 2005.

⁶ It is worth pointing out the existence of search engines like Shodan, Censys and Zoomeye, which are particularly interesting, innovative and not typical projects in the categories of such search engines. They are Internet of Things search engines, i.e. computer and online devices (in fact, from the IT and technical point of view they are scanners of online ports). The search engines are to be found on: <https://www.shodan.io/>; <https://censys.io/>; <https://zoomeye.org>.

⁷ There is, for example, the “language:” operator in Yahoo and Bing used with a certain language code, enabling the search of a particular term in this particular language. Google has “book:” and “maps:” operators enabling the search of files, defined as books or maps. The “cache:” operator exists in Google only, while “site:”, “intitle:” and “filetype:” operators are universal. The authors have a comparative set of operators (which is constantly supplemented). They share them upon request.

⁸ F. Toffalini and others, *Google Dorks: Analysis, Creation, and new Defenses*, in: *Detection of Intrusions and Malware, and Vulnerability 2016*, J. Caballero and others (ed.), San Sebastian 2016, pp. 255–275.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ Cf. A.W. Dorn, *United Nations Peacekeeping Intelligence*, in: *National Security Intelligence*, L.K. Johnson (ed.), Oxford 2010, p. 280.

are collected at present from the exploration of open and overt sources, for example state-owned, press or private open sources. Black open-source intelligence, in turn, is unequivocally unethical and illegal. This group comprises, *inter alia*, tapping and bugging phones and rooms, burglary, identity and biometric data thefts, breaking cryptographic security tools and obtaining information through blackmail and corruption. According to Kazimierz Turaliński, this type of open-source intelligence provides 5% of all data. The grey open-source intelligence is situated between the two above mentioned types; it regards the activities which cannot be ranked unequivocally. The activities are legal but unethical. They comprise surveillance (infiltration and monitoring), as well as surveillance combined with an action of socio-technical nature. This way ca. 15% information is collected.¹¹ The division of the article's contents into white, grey and black intelligence techniques has a value as a matter itself, as well as it serves the organizational purpose. It can help in recognizing and distinguishing of what is permitted or not, from the perspective of different normative systems (law and ethics). White open-source intelligence comprises Google searching techniques which are not controversial from legal or ethical perspective, i.e. searching for archive and deleted information, as well as obtaining publicly available personal data. Grey open-source intelligence is understood as the obtaining of sensitive personal data, getting access to secured contents, access to online devices and to device configuration parameters (for example printer files), re-configuring the structure of web pages or intranet structures. GH black open-source intelligence comprises the obtaining of lists of users and passwords, sets of highly sensitive data (key personal data, like credit card numbers, ID numbers, social security numbers) and access to online devices, both private, as well as institutional (state institutions and private businesses), including monitoring network/cameras.

It is worth pointing out that using the techniques and tools analyzed in this article may be a subject to criminal liability. The first of the so-called "hacker paragraphs" described in article 267 of the Polish Penal Code is of a particular significance. Using GH in an unauthorised way that is without a written consent or the knowledge of the subject, to whom such kind of activity refers, is a violation of Article 267 of the Polish Penal Code. This article provides a penalty of two years of imprisonment, or the restriction of freedom or it imposes a fine for the obtaining of information without authorization or for obtaining access to the whole or to a part of the information system. The regulations in this respect have been a little liberated recently, on 11 April 2017, the President of Poland Andrzej Duda signed amendments to the Polish Penal Code. The so called "hacker articles", i.e. the Articles from 267 to 269b, have been supplemented with circumstances excluding the lawlessness. The previous legislation provided for unquestioned adjudicating penalties for manufacturing, obtaining, selling or facilitating to other people of devices or programmes adapted for IT-related crimes

¹¹ K. Turaliński, *Wywiad gospodarczy i polityczny. Podręcznik dla specjalistów ds. bezpieczeństwa, detektywów i doradców gospodarczych*, Warsaw 2015, pp. 31–33.

(Article 269b), including the extended seizure. Such legal arrangement disregarded the activities of professional security testers and researchers developing new security methods. Upon the amendments their activities are entirely lawful.¹²

There were three goals to be reached by this article. The first one is to make the readers aware of the threats and opportunities connected to the matter. The second is to present information regarding practical aspects that would allow them to use the described techniques on their own. There is, however, with one reservation in this respect: the article does not comprise a comprehensive compendium of techniques how to obtain data from the Internet, but it provides for typical techniques that make further self-development easier in the field. Cognitive efforts were focused on the Google search engine because it has a dominant position in the Internet – nearly nine out of ten queries (87,16%) are submitted to it.¹³ The analysis of obtaining information via FOCA program is a complement of the article. Google robots do not index the so-called meta-tags of the documents¹⁴ (which contain *inter alia* dates of their production, modification, personal data of their authors, etc.). However, the FOCA program¹⁵ (Fingerprinting Organizations with Collected Archives) enables, *inter alia*, to obtain the data.

1. Google Hacking as white open-source intelligence

Google services described as white open-source intelligence are, as follows: searching for deleted and archival web pages, searching for information on users (e-mail addresses, social networks users, phone numbers – the service limited only to the USA)

¹² The issue is regulated by Article 269a section 1a of the Penal Code: “The crime described in §1 is not committed if the person acts only to secure the IT system, the communication and information system or communication and information net from the crime provided for in this article or to develop a method of such protection”. A thorough analysis of the so called “hacker” articles was conducted by Filip Radoniewicz. Cf. F. Radoniewicz, *Odpowiedzialność karna za przestępstwo hackingu*, <https://www.iws.org.pl/pliki/files/Filip%20Radoniewicz%2C%20Odpowiedzialno%C5%9B%C4%87%20karna%20za%20przest%C4%99pstwo%20hackingu%20%20121.pdf> [access: 5 VI 2018] – The legal status for 2013, before the amendment of April 2017. The Ministry of Digitisation presented the Cybersecurity strategy for 2017-2020 which considers the possibility of regulating the bug-bounty system in 2017. It should therefore be presumed that a quick and cheap method of testing IT security will be introduced in our country. Cf. M. Długosz, *Legalny hacking w Polsce. (Analiza)*, 30 V 2017, <http://www.cyberdefence24.pl/legalny-hacking-w-polsce-analiza> [access: 5 VI 2018].

¹³ C. Glijer, *Ranking światowych wyszukiwarek 2017: Google, Bing, Yahoo, Baidu, Yandex, Seznam*, „K2 Search”, 25 VII 2017, <http://k2search.pl/ranking-swiatowych-wyszukiwarek-google-bing-yahoo-baidu-yandex-seznam/> [access: 26 I 2018].

¹⁴ It is only Bing search engine that indexes document meta-tags. Bing introduced a “meta” operator for this purpose.

¹⁵ FOCA is an analytical tool created by ElevenPaths to find, download and analyze documents for metadata and other hidden information that may not be easily visible. Detailed information and a free version are available at: <https://www.elevenpaths.com/labstools/foca/index.html> [access: 29 I 2018].

and facilitating the searching of files of interest (searching by hashtags, searching for similar web pages or connected words, searching for definitions of encyclopaedic and lexicographic notions, searching for pages with references to other pages of interest, searching for certain types of files).¹⁶

Searching for deleted and archival pages

The most practical and at the same time - interesting Google service, which can be classified as white open-source intelligence, is the option of searching for deleted and archival pages. One can do it with “cache:” operator. The operator works in such a way that it shows a historical (deleted) version of a web page stored by the Google in the cache. A typical syntax is the following:

```
cache:www.inp.uw.edu.pl
```

After the above-provided command is written into the Google search engine, we are provided the access to the former version of the web page of the Institute of Political Science, University of Warsaw. The command allows to bring the full version up (HTML or written in any other xTalk and displaying “what is”), the text version or the source (of the script). Also the exact time is given (date, hour, minute, second), of the indexation made by the Google spider. The page is displayed in the form of graphic file, although searching within its frames is still possible (CTRL+F shortcut). The results of the “cache:” command depend on how often Web pages are indexed by the Google robot. If the author himself sets the indicator with a certain frequency of visits in the HTML document heading, the Google recognizes it as optional and is usually ignored in favour of the PageRank rate factor which is the main factor of the page index frequency. Therefore, if a particular web page was changed between Google robot visits, it would not be indexed and thus it would not be read with the “cache:” command. Object that work particularly well when testing this function are blogs, social network accounts and Internet portals or vortal pages, updated very frequently.

Deleted information or data which had been posted by mistake or during the work on the webpage, or which require deleting at a particular moment, can be restored very easily. These functions are applied both in grey and black open-source intelligence. The negligence of the page administrator can put him at risk for making the unwanted information public.¹⁷

¹⁶ The basic rules of Google search, comprising, *inter alia*, the George’a Boole logical operators and span operators will be submitted in the text where it is necessary. But the authors gave up on expositing the basics of Google search.

¹⁷ In this context a systematic archiving of web pages in the frame of the Internet Wayback Machine project seems valuable. The project has been operational since 2001. The data base can be found at <https://web.archive.org>. It contains a significant amount of former versions of web

Searching for information on users

Searching for information on users with some restrictions only can be regarded as GH. In this case it seems a bit excessive. For this purpose advanced operators are used which make search results more detailed and correct.¹⁸ The “@” (at) operator is used for searching users in social networks - Twitter, Facebook, Instagram are indexed this way. For example, the application of this operator is the following:

inurl:twitter @mider

The query in Twitter finds the user “mider”.

Let us assume that we know the place of work of the person we search for, (for example the Institute of Political Science, University of Warsaw) and their name. Instead of tedious searching through the institution’s web page, one can submit a proper query based on the e-mail address and assuming that at least the name of the searched person should be placed in the name of the address. Example:

site:inp.uw.edu.pl “*mider@uw.edu.pl”

One can also use a less sophisticated method and submit a query just on e-mail addresses in the way shown below, hoping for good luck and lack of administrator’s professionalism.

email.xlsx
filetype:xls +email

One can also try to get the e-mail addresses from the web page with the following query:

site:inp.uw.edu.pl intext:e-mail

The queries would then search for the word “e-mail” on the webpage of the Institute of Political Science, University of Warsaw. Searching for e-mail addresses is of limited use and mostly requires some information on the user

pages, possible to be searched by numerous detailed queries. The “cache:” operator indexes only the previous version of a webpage and the above-mentioned project indexes also earlier versions (although not systematically).

¹⁸ The obvious techniques, direct queries based on names, aliases, known or supposed nicknames and identifications were omitted. The authors also refrained from presenting the operators modifying the queries, including G. Boole logical operators. However, less known methods as well as the ones with significant restrictions have been presented.

beforehand. And searching for telephone numbers via Google “phonebook:” is limited to subscribers in the USA only. For example:

phonebook:John Doe New York NY

Searching for information on users is also possible via Google “image search”. It enables the finding of identical or similar photographs (the set of shapes and colours) in websites indexed by the Google.

Searching for e-mail addresses in Google is rather tedious, comparing to Maltego or The Harvester applications. Nevertheless, it is possible.

Searching for substantial information

Google introduced a couple of useful facilitations, *inter alia* “related:” operator, which displays a list of “similar” websites to the required one. The similarity is based on the functional links, not on the logical or substantial ones.

related:www.inp.uw.edu.pl

In this case the pages of other scientific centres are displayed. This operator works as “Similar pages” button in the Google advanced search. In the same way the “info:” query makes it possible to display information on the particular webpage. This is the load of information facilitated by the authors of a particular webpage, introduced in the website heading (<head>), in the description meta-tags (<meta name=“Description”...”). Example:

info:inp.uw.edu.pl

The “define:” query is quite useful, particularly in the scientific work. It makes it possible to obtain the definitions of words from such sources like encyclopaedias and online dictionaries. The example of its application:

define:political participation

A universal operator is tilde (“~”). It allows to search for related words or similar words (synonyms):

~nauki ~polityczne

The above query would display both websites with words “nauki” and “polityczne”, as well as websites with the synonym “politologia”. The “link:” operator modifying the query limits the search range to links given on a certain

webpage. Using it we can check whether anybody else introduces links to the webpage or the file of our interest. Example:

link:www.inp.uw.edu.pl

However, the operator we are talking about is defective. It does not display all the results and expands search criteria.

Hashtags are a kind of tags that enable grouping information preceded by the “#” sign. At present, they are mainly used on Instagram, but also on Facebook, Google+, Tumblr and Wykop. Google makes it possible to search in many networks simultaneously, or only in recommended networks. Example of a typical query to any search engine:

#polityka

The “around(n)” operator enables the search for two words remaining in a certain distance from each other. Example:

google around(4) hacking

The effect of the above query is displaying the websites which contain those two words (“google” and “hacking”), but they are separated from each other by four other words.

Searching according to file types is extremely useful, because Google indexes materials also according to formats, in which they were written. The “filetype:” operator is used for this purpose. Currently a very wide range of files is administered.¹⁹

Among all available search engines Google provides the most complex range of operators for white open-source intelligence. Other search engines offer slightly fewer useful operators, and thus - they do not guarantee such a precise search. For the purposes of the white open-source intelligence, however, we can recommend such tools as Maltego²⁰, Oryon OSINT Browser²¹ and FOCA program. They enable automatic data search and they do not require the knowledge of operators. The mechanism of the program is very simple: with the use of a proper query directed to the Google, Bing and Exalead we find documents published by the institution of our interest and it analyses meta-data from these documents. A potential information resource for the program is every file with any extension, for example doc, pdf, ppt, odt, xls or JPG. It is a service delivered by FOCA, the most practical and the easiest service to get at the same time, provided by the FOCA, which can be classified as the white open source-intelligence.

¹⁹ The updated list of file types is accessible at: <https://support.google.com/webmasters/answer/35287?hl=en> [access: 26 I 2018].

²⁰ Maltego, <https://www.paterva.com/web7/buy/maltego-clients/maltego-ce.php> [access: 26 I 2018].

²¹ Oryon OSINT Browser, <https://sourceforge.net/projects/oryon-osint-browser/> [access: 26 I 2018].

It is therefore significant to take care of the proper “meta-data cleaning” before making the files available. In some web manuals there are at least several ways provided on how to get rid of unwanted data. It is not possible to show *a priori* the best way because it depends on the users’ individual preferences. The authors of this report advise to write the file in the format that does not store metadata first and then to make the file available. So it is desirable – for example, to convert a doc. document²² into txt. or rtf. formats and pictures written as JPG files facilitate in PNG format.

Internet is also a source of numerous free cleaning programs for metadata, mainly as far as pictures are concerned. ExifCleaner²³ can be treated as proven and desirable. In the case of text files manual performing this activity is highly recommended. The process depends on the package we have at our disposal. Also checking the preferences and settings for applications or a device we use can be a good way to automatically limit the number of the metadata we store.

2. Google Hacking as grey open-source intelligence

The term grey open-source intelligence is used to denote the access to the content left unconsciously, the reconstruction of the website structure or of the intranet structure and the access to www. server configuration parameters. The activity is unethical, although legal.

Information left (unconsciously) by the authors and websites owners

In the case of grey open-source intelligence Google search indicates the access to resources which should not be visible for outside users. Such resources are left unconsciously (for example – the old contents left by the web administrators, internal documents and company materials remaining on a server), or left for convenience and use of the same people who left them, for example music files or film files, private photographs). The search for such content can be made with the Google in many ways. The easiest way is guessing. If there are – for example, 5.jpg, 8.jpg and 9.jpg files in a certain catalogue, you can predict that there are – for example, 1–4 files, 6–7 files and files over 9 as well. Therefore, we can potentially access the materials, which were not supposed to be made available by the person who had placed them there. Another way is searching through websites for certain types of content. We can search for music files, photos, films and books

²² In case of ms Word files Microsoft prepared a detailed manual on the minimization of meta-data, which gives the users a full feedback on how to get rid of the potential risk manually. Cf. *Jak zminimalizować ilość metadanych w programie Word 2003*, <https://support.microsoft.com/pl-pl/help/825576/how-to-minimize-metadata-in-word-2003> [access: 5 VI 2018].

²³ The basic form of metadata are EXIF tags, which allow to read, *inter alia*, the date and time of taking the picture, camera settings and GPS position. Other forms of record are IPCT or XMP. The ExifCleaner is available in several versions and can be found on the distributor’s page. It gives the possibility of cleaning photographs from the above data by only one click. Cf. *Zanim wgrasz wakacyjne zdjęcie do sieci...*, <https://niebezpiecznik.pl/post/zanim-wgrasz-wakacyjne-zdjecia-do-sieci/> [access: 5 VI 2018].

(e-books, audio books). Quite often these are the files the user made available unconsciously (for example - music on ftp server only for their own use). We can get them in two ways: using “filetype:” operator or “inurl:” operator. For example:

```
filetype:doc site:edu.pl
site:www.inp.uw.edu.pl filetype:pdf
site: www.inp.uw.edu.pl intitle:index.of.mp3
```

We can also search for program files using the search query:

```
filetype:iso
```

Information on the web page structure

The activity is legal, although it seems unethical – we look at a certain webpage from the insight, disclose its whole construction, which does not comply with its authors’ intentions. We can do it easily using only “site:” operator. Let us analyze the following phrase:

```
site: www.inp.uw.edu.pl inp
```

We initiate the search for the word “inp” in the domain www.inp.uw.edu.pl. Each site from this domain (Google searches both in text, in titles and in the site header) contains this word. So we obtain the structure of all sites of this particular domain. A more precise result (although it is not always possible to obtain) after the structure of catalogues becomes accessible, we obtain by using the following query:

```
site:uw.edu.pl intitle:index.of “parent directory”
```

It reveals the least secured sub-domains of uw.edu.pl, sometimes with the possibility to search the whole catalogue tree and download all files. So, naturally, such query is not applicable to all domains as they are secured or operate under the control of some other www. server.

```
www. server configuration parameters
```

Obtaining configuration parameters of the www. servers is on the verge of grey and black open-source intelligence. It can be a prologue to data collection on an attack or only a download of data referring to the kind and quality of services the device provides. In order to obtain the name of the server, its version and other parameters (for example ports) the following query is made:

```
site:uw.edu.pl intitle:index.of server.at
```

Each www. server has its unique phrases, for example Microsoft's Internet Information Service (IIS):

```
intitle:welcome.to intitle:internet IIS
```

Recognition of the www. server depends only on inventiveness. One can, for example, try to do it through a technical specification query, manual or the so-called help pages. This goal can be reached by the following query:

```
site:uw.edu.pl inurl:manual apache directives modules (Apache)
```

The access can be more advanced, for example thanks to a file with SQL errors:

```
"#mysql dump" filetype:SQL
```

Errors in the SQL database could - *inter alia*, provide the information on structure and content of the database away. In turn, the whole webpage, its original and (or) its updated versions can be accessed with the following query:

```
site:uw.edu.pl inurl:backup  
site:uw.edu.pl inurl:backup intitle:index.of inurl:admin
```

Currently using the above phrases quite rarely gives the expected results, because they are blocked by the security issues-aware users. Such activities should be situated somewhere on the verge of grey and black open-source intelligence.

Also, with FOCA program we can find content from this category. One of the first activities the program starts with after the new project begins is the analysis of the domain's structure and of all other sub-domains attached to the servers of the particular institution. Such information can be found in a dialogue box, in the Network tab.

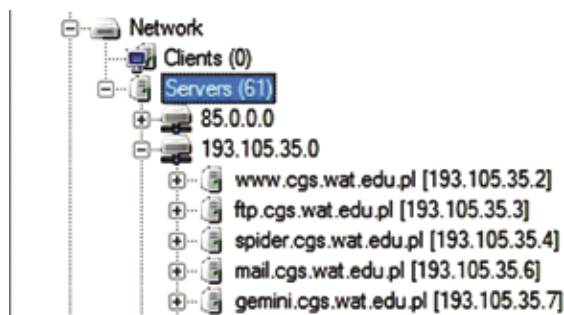


Diagram: Screenshot of the FOCA program.

Source: self-study.

This way the potential “aggressor” can intercept the contents left by the web administrators, internal documents and materials of the company left even on a hidden server.

3. Google Hacking as black open-source intelligence

Black open-source intelligence means illegal activities, regarded also as unethical. These are: obtaining information secured previously from interception, access to personal sensitive data (*inter alia* users names, passwords, identification numbers) and the access to device configuration parameters made to take control of them.

Information intentionally secured from interception

These are mostly the information from web pages charging for allowing to access them (for example – “The Boston Globe” and “The New York Times” subscription, in Poland “Rzeczpospolita” daily subscription). One of the ways to obtain a free access to payable articles has become the “pretending” to be a Google Internet robot (Googlebot, Google Spider, Google net spider) by a user. It is the basic mechanism for indexation of web pages for Google engine. Because of their function, net programs recognized as Google can do more than ordinary users – authors of payable contents want to index them to let the users know about their existence but they do not want to make them available for free. This way the Google robot has (at least up to now) the access to such kind of pages. It is possible to imitate Googlebot by changes in one’s own search engine identity tag. It can be done directly – by changes of configuration entries in Windows record editor, or indirectly – by changes of configuration parameters of the search engine, or in the easiest possible way – by downloading proper plugs-in (in the case of Chrome it is User-Agent Switcher).²⁴ There are also automatic ways of access to this content, *inter alia*, Block Referer and User Agent Switcher, used together. This possibility of access to restricted (payable) content has been noticed and eliminated by major information distributors (in Poland, *inter alia*, Archiwum Rzeczpospolitej and Archiwum Wyborczej – archival resources of the two major daily newspapers in Poland). Nevertheless, the race is constant; following the elimination of this channel the Paywall-Pass plug-in emerged and then - more or less successful attempts of URL manipulation of archival articles (for example in Archiwum Rzeczpospolitej the end of the link had to be changed from “?template=restricted” to “?template=%00” and perform the so called “null byte injection”. However, when this solution was blocked, the new way of obtaining access to the contents involved adding to URL – after html, the phrases “#ap-1” and “html?templateOld=00%&templateOld=0%&”. Currently those options are

²⁴ Whether you can forge your own identity, it can be checked at: <https://www.whoishostingthis.com/tools/user-agent/> [access: 26 I 2018]. It is worth noting that the change of our search engine identity into a net robot makes it impossible to use some services, for example, the e-mail.

also blocked although there are certainly other solutions. However, these techniques go beyond the classic understanding of GH. With the Google search engine the protected information can be obtained through the use of simple queries using servers' administrators errors. Examples are the following:

```
budzet filetype:xls
inurl:gov filetype:xls "restricted"
allintitle:sensitive filetype:doc
allintitle:restricted filetype:mail
```

Sensitive personal data

User data, their logins, nicknames and passwords make the first group of sensitive data. The obtaining of such data enables the identity theft. This kind of information can be acquired by Google search (and not only) in many ways. This type of activities is obviously unethical and illegal. The success in searching this kind of information depends on the knowledge of structures of operational systems and the structures of individual programmes. Generally speaking, the activities we are talking about rely on making queries with the use of potential phrases and elements co-existing with users' names and passwords. The example of a query which enables to find a file with user names:

```
allintext:username filetype:log
```

Here are a few basic examples of queries finding user passwords:

```
hasla.xlsx
passwords.xls
intitle:password
filetype:log inurl:password
intitle:"index of password"
inurl:passwd filetype:txt
```

In the above-mentioned examples you can obtain passwords left by irresponsible administrators. Different versions were given to show numerous options of these activities and to show how significant guessing is in the course of such search. However, we should not count on storing passwords by administrators in this way – at present (2018) Google shows only a few or a dozen results upon such queries. The example of a more advanced query:

```
"index of /" +password.txt
```

Passwords written with the open text are obtained through the algorithm. Some more advanced queries, from which the first one regards the administrator's passwords and the second searches any passwords and login information, are given below:

```
http://admin:*@www
filetype:bak inurl:"htaccess|passwd|shadow|htusers"
```

On the other hand, obtaining files of passwords in an indirect way is, as follows:

```
inurl:config.txt
```

After the above-mentioned phrase is entered, one is given the access to config.txt files, which potentially contain information on the server's configuration, such as encrypted administrators' passwords or data enabling the access to databases. The address of the login page can be obtained in the easier way. In the first case, this is the login page of the administrator, and in the second case - the webpage of ordinary users:

```
inurl:adminlogin
intitle:login
```

Not just guessing, but also the knowledge of configuration parameters of the programmes is important in the process of obtaining passwords. Let us look closer into an example of FTP (*File Transfer Protocol*) client. At present, this kind of transfer when data id updated is used less frequently, and that is the reason why we provide such an example. Passwords in one of the most popular programme of this kind (Total Commander) are encrypted with an open text and are stored in the .ini file. The query sent to the Google to obtain the passwords is the following:

```
inurl:wcx_ftp filetype:ini
```

For obtaining passwords and other data necessary for authorisation the analysis of the technical specification of the programme and the method and place of storing the data in the structure of a particular application or the system structure are of key significance. GH is meant for files saved with open text as well as encrypted files. The secured files can be decrypted with one of the numerous decrypting programmes (popular algorithm DES, i.e. symmetric block cipher, is broken by the John the Ripper software).

The next sensitive data type are different kinds of identification numbers, for example credit cards numbers, insurance numbers, or ID numbers (in Poland the social security number called PESEL). The same way of searching serial numbers of programs of games is also possible. The simplest structure serving this goal is the following:

```
index of/credit-card
```

The key element for mass web searching is “..” scope solution operator and (optionally) “numrange:” operator:

```
PESEL+74010100000..76123199999  
numrange:74010100000..76123199999
```

The above-mentioned query allows to search for ID numbers from the time period between 1 January 1974 and 31 December 1976. Searching for credit cards numbers is the same – the knowledge of the pattern of the numbering, typical for a particular provider is enough.

```
+MasterCard 5500000000000004..5599999999999999  
numrange:370000000000002..3799999999999999  
numrange:586824160825533338..899999999999999925
```

Searching for information on other financial services, for example on accounts number, is the same. At present, because of multiple violations, this service is blocked by Google but some other search engines (Yandex) facilitate this kind of search.

Advanced GH makes it also possible to obtain other sensitive data, for example from online stores. Nowadays they are quite well secured, though. Most search ideas are several years old and only one comes from 2016.²⁶ They are based on the knowledge of the store’s software. Example:

```
intext:“Dumping data for table `orders`”
```

The above phrase facilitates searching files of SQL drop, which contain potentially personal data.

Configuration parameters of programmes and devices

Recognition of configuration parameters of programmes and devices means searching for security loopholes with the aim of using them or taking a direct control over the programmes (devices) using original (default) configuration parameters. Also, the software of servers of different services in the web is prone to the GD attacks. The target of the attack can be operational systems, and the basic query can be constructed in the following way:

```
ip:212.85.108.185 index of /admin
```

²⁵ As first the so-called test numbers of MasterCard, American Express and Maestro International were used.

²⁶ J. Long, *Google Hacking Database*, [https://www.exploit-db.com/google-hacking-database/?action=search&ghdb_search_cat_id=10&ghdb_search_text=\[access: 26 I 2018\]](https://www.exploit-db.com/google-hacking-database/?action=search&ghdb_search_cat_id=10&ghdb_search_text=[access: 26 I 2018]).

ip:212.85.108.185 index of/root
ip:212.85.108.185 allinurl:winnit/system32/

“Inurl:” or “allinurl:” orders enable the search for machines with certain (known) security loopholes, especially configuration elements, while the “ip:” operator indicates a particular server as the target of an attack. In the last example given above we check whether there are system catalogues under the given address accessible in the web (the administrator’s error). If this happens, then the cmd.exe file enables the taking of control over the server. Searching for program configuration parameters can also be executed as follows:

inurl:config.txt
inurl:admin
filetype:cfg
inurl:server.cfg rcon password
allinurl:/provmsg.php

There is a possibility to search for old versions of scripts administering such services as internet fora, blog platforms, online stores and other services, including classic web pages. Finding a new loophole is a starting point to search for old versions of scripts. The example could be the following:

intext:“Powered by: vBulletin Version 3.7.4”

It is also possible to obtain serial numbers of programmes, including operational systems. The example of GH query aimed at finding the Windows XP Pro registration key:

“Windows XP Professional” 94FBR

GH attacks do not have to focus on the program configuration parameters. The subject of an attack can also be the disclosed security loopholes. The query on the server/parser errors is typical. They are usually stored in text files and they are sometimes indexed by the Google search engine. The examples of typical phrases:

filetype:txt intext:“Access denied for user”
filetype:txt intext:“Error Message”

GH enables also the access to different specialized Web devices. The most frequent and described activity in this area is getting access to web cameras. A significant number of cameras is installed without configuration – without any passwords, or with logins and original passwords. This way the potential attack is possible. The construction

of the query to use is dependent on the manufacturer and on the type of camera. Paths to cameras login pages and default greeting information can be searched via Google. Knowing the information and entering it into the search, we can find numerous cameras indexed with these data. Some part of devices enables the intruder not only preview but also the manipulation option. Using operators like “ip:”, “site:” or “inurl:” facilitates the narrowing of the search range to a certain subject or geographical area. We obtain the access to private monitoring cameras around the house, in children’s rooms, animals facilities, to monitoring in work places – offices building and their neighbourhood, CCTV cameras, etc. Sets of logins and original passwords to cameras are commonly published.²⁷ There are also generators of passwords to cameras.²⁸ Access to cameras is connected to a sui generis illegal services’ market; there are web fora for those who seek and get access to such visual content (inter alia anon-ib, 4chan, to a lesser extent also overchan and torchan²⁹). The examples of queries enabling access to web cameras:

```

“/home/homeJ.html”
inurl:“CgiStart?page=”
intitle:“Biomsoft WebCam” -4.0 -serial -ask -crack -software -a -the -build -download
-v4 -3.01 -numrange:1-10000

```

Other devices, like printers, can be the subjects of attack as well:

```

inurl:hp/device/this.LCDispatcher
intitle:“Dell Laser Printer” ews

```

switches:

```

inurl:“level/15/exec/-/show”

```

routers and other devices:

```

intitle:“Welcome to ZyXEL” -zyxel.com

```

If we want to obtain the name of the user who constructed a particular file left on the server of a particular organization, we can use the FOCA programme. After

²⁷ *Default login and password for DVR NVR IP*, in: kizewski.eu/it/hasla-domyslne-default-login-and-password-for-dvr-nvr-ip/ [access: 26 I 2018].

²⁸ Cf. for example in: <http://www.cctvforum.com/viewtopic.php?f=19&t=39846&sid=42bdd50a426bea9296f1a2e78f09c226> [access: 26 I 2018].

²⁹ *Oto jak wykrada się nagie zdjęcia gwiazd. I to nie tylko z telefonów*, <https://niebezpiecznik.pl/post/oto-jak-wykrada-sie-nagie-zdjecia-gwiazd-i-to-nie-tylko-z-telefonow/>, 3 IX 2014 [access: 26 I 2018].

the domain search and choosing “Download All” option there is a possibility to download all the found files and using “Extract/Analyze All Meta-data” we can check whether we managed to find anything interesting. Searching “Meta-data Summary” we obtained information on the user names and, if we are lucky enough, on the folders’ paths, printers, software, e-mail addresses, operational system, servers, maybe even on the passwords left by unaware users.

* * *

Threats from GH are generated because of ignorance and negligence of the owners and users of various programmes, servers and other web devices, so the rules of self-defence and protecting data cause no difficulties at all. Information-related threats are connected to the Google robot activities and the robots of other search engines, so the basic rule of addressing risks makes a reference to limiting or blocking the robot access to data in the net. A total blockade of the www server against search by net spiders is done by a simple text file “robots.txt” in the main catalogue of the web page. This file should contain two commands:

```
User-agent: *  
Disallow: /
```

Placing the “*” sign eliminates all search engines, although only one engine can be indicated, if we enter its name. On the other hand, the “Disallow:” parameter determines which elements of the web structure are to be eliminated.³⁰ Barriers for net spiders can be introduced also on individual pages – both typical web sites, blogs as well as configuration pages. In the HTML header filed they should be accompanied by one of the following phrases:

```
<meta name=“Robots” content=“none” />  
<meta name=“Robots” content=“noindex, nofollow” />
```

If we enter such a record on the main page, neither the second-rate pages nor the main page would be indexed by the Google robot. This way they will be safe from the GH. The phrase can also be entered on the pages that we want to be omitted by the Googlebot. However, it is a solution the security of which is based on the gentlemen’s agreement. Although Google and other net spiders respect the above-mentioned restrictions, there are net robots “hunting” for such phrases to obtain the data, which are supposed not to be indexed. From the group of more advanced security systems the CAPTCHA (*Completely Automated Public Turing test to tell Computers and Humans Apart*) system is worth suggesting. This is the security system

³⁰ Detailed instructions on the Google web page: <http://www.google.com/remove.html> [access: 26 I 2018].

that allows access to the page content only to humans, not virtual formations, which download contents automatically. This solution has, however, some disadvantages. It is awkward to the users. The potentials of self-defence tend to increase along with the growing competence and awareness on GH techniques of the administrator. A simple defensive method to limit the Google Dorks can be - for example, sign encoding in administrative files by ASCII codes, making it harder (although not impossible) to use GH.

The IT tycoon – McAfee – recommends the following six protocols for administrators to follow in order to avoid GH threats:

- 1) systematic update of operational systems, services and applications;
- 2) implementation and maintenance of anti-hacking systems;
- 3) awareness of robots and search engines routines, knowledge on GH potentially compromising contents and ways of verification of such processes;
- 4) removing sensitive contents from public locations;
- 5) consistent division on publicly accessible contents and private non-accessible contents and eventually - blocking access contents for outside users;
- 6) frequent penetration tests (pentests).³¹

Practice number 6 – penetration tests, seems to be particularly important, because such tests determine univocally the vulnerability level of the web page or the server, including GH. There are special tools for pentests in the area of GH. One of them is Site Digger v3.0 (Google API licence due is not required)³², which enables the automatic testing of Google Hacking Data Base on any chosen web page. There are more such tools, like Wikto scanner³³ or online scanners.³⁴ They operate in a similar way. There are also aggressive tools which imitate the environment of the web page, its errors, loopholes and vulnerabilities in order to entice the attacker, then obtain some information on him that enable counteraction, for example Google Hack HoneyPot.³⁵ An ordinary, untrained and unaware user has limited possibilities and self-defence tools against *Google Hacking*. First of all he can use GH tools on himself to check if and what sensitive data regarding him are publicly available. It is worth checking regularly such bases as *Have I been pwned?*³⁶ and *We Leak Info*, to find out whether security of our accounts in the net have been broken and published. The first database is available

³¹ C. Woodward, *Go Dork Yourself! Because hackers are already dorking you*, in: <https://securingtomorrow.mcafee.com/business/google-dorking/> [access: 26 I 2018].

³² McAfee, *SiteDigger v3.0 Released 12/01/2009*, <https://www.mcafee.com/uk/downloads/free-tools/sitedigger.aspx> [access: 26 I 2018].

³³ Sectools.org, *Wikto*, <http://sectools.org/tool/wikto/> [access: 26 I 2018].

³⁴ PentestTools.com, *Google hacking*, <https://pentest-tools.com/information-gathering/google-hacking/>, [access: January 2018].

³⁵ The Google Hack HoneyPot, <http://ghh.sourceforge.net/> [access: 26 I 2018].

³⁶ The word “pwned” comes from the online computer player slang (it originated in an online game called Warcraft. It came from a misspelled word “owned” (letters “p” and “o” are next to each other on the computer keyboard). It basically means “to own” but symbolically it refers to online sphere.

at <https://haveibeenpwned.com/> and regards the Web pages, in which our accounts' data were entered (for example e-mail address, logins, passwords, other data) because the pages were poorly secured. We search by entering the e-mail address. Currently (June 2018) the database contains more than 5 billion accounts. A more advanced tool can be found at <https://weleakinfo.com>. It allows to search information by user name, e-mail address, password and its hash, IP, name and phone number. However, the search service is not the only one here. The accounts, which leaked data, can be bought in the network. One-day access is charged only 2 USD.

A more thorough description of preventing the info leakage by GH/GD exceeds the capacity of this article. Nevertheless, it is worth pointing out that professional data protection is possible only after a professional audit made by the so-called pentesters or bughunters. Penetration tests are recently becoming an important sub-branch of practical providing of IT and information security. They are made multidimensionally, through testing IT security as well as technical and physical security of devices and facilities. Special IT tools have been developed (for example operational systems Kali Linux or Metasploit) and standards of their implementation have been implemented. They are used by both private business and public sectors. However, they are relatively expensive.

The scale and the risk is presented by the FBI information published, which show several tens of thousands of such incidents annually.³⁷ It is also estimated that in more than three quarters of web pages security loopholes can be found and one in ten web pages has serious loopholes.³⁸ Google Hacking poses a significant threat to data security. The costs of data collection are much lower than in the case of an attack made with other methods.³⁹ The competence barrier to break is not too strong – as the author of the term Google Hacking pointed out. The substance of these activities, like in case of hacking activities, is simplicity;⁴⁰ they do not require IT qualifications but understanding and learning some commands, as well as some logical and creative thinking.

³⁷ Quote from: *Roll Call Release. Intelligence for Police, Fire, EMS, and Security Personnel*, 7 July 2014, in: <https://info.publicintelligence.net/DHS-FBI-NCTC-GoogleDorking.pdf> [access: 26 I 2018].

³⁸ Quote from: P. Cucu, *How Malicious Websites Infect You in Unexpected Ways. And what you can do to prevent that from happening*, „Heimdalsecurity” of 30 June 2017, <https://heimdalsecurity.com/blog/malicious-websites/> [access: 26 I 2018].

³⁹ M. Laskowski, *Using Google search engine to get unauthorized access to private data*, „Actual Problems of Economics” 2012, No. 132, pp. 381–386.

⁴⁰ M. Kassner, *Google hacking: It's all about the dorks*, „IT Security”, <https://www.techrepublic.com/blog/it-security/google-hacking-its-all-about-the-dorks/> [access: 26 I 2018].

Abstract

The article analyzes the potential of obtaining internet-based information techniques referring to as Google Hacking (GH), that is, the forwarding of Google search queries revealing data not available directly or whose acquisition is unauthorized for ethical reasons, legal reasons or both. Techniques of obtaining information by GH method have been divided into three groups. The first method of obtaining data that does not raise ethical and legal concerns is referred to as open-source, white intelligence, including the search for deleted and archived pages, search for some information about users and other substantive information. The second group of techniques (grey intelligence) – raising ethical concerns – included the acquisition of information left (unconsciously) by the authors and owners of websites, information about the structure of websites and the configuration parameters of www servers. The last group of techniques is the so-called black intelligence – illegal and mostly unethical acts. There subject of analysis was the potential of obtaining secured information, of sensitive personal data and configuration parameters of programs and devices. The text is complemented by the analysis of the possibilities of obtaining information through the FOCA (*Fingerprinting Organizations with Collected Archives*) program, used to automate GH queries, *metadata harvesting* oriented, i.e. mass mining and analysis of meta-data contained in online documents.

Keywords: Google Hacking, FOCA, metadata harvesting, browser.

Radosław Wiśniewski

The role of incentive systems in uniformed services in the establishment of the state security system

Introduction

Security is the main human need and the need of the whole social groups. It is also the basic need of states and international systems.¹ Satisfying the need of security is crucial for the development and survival of individuals and whole societies.² The position of the security subject is reflected in the most important legal act, i.e. the Constitution of the Republic of Poland, which constitutes that the Republic of Poland provides for the security to citizens as well as external and internal security of the state.³ The security of Poland and Polish nationals is provided by uniformed services, with the key role of the armed forces, the Police and the Border Guards.⁴ The main legal competences of those services are, *inter alia*⁵, the following:

- securing the independence of the state and securing its borders,
- securing life and health of people, as well as their property from unlawful attacks,
- securing the state borders on land and at sea as well as prosecuting the perpetrators of offences.

The level of their tasks is mainly determined by motivations of 223,537⁶ soldiers and functionaries. Their stimulation in the frames of incentive systems is a very important area of seeking higher efficiency. Focusing on the incentive systems is reflected in some legislative initiatives ended, *inter alia*, in adopting by the Polish Sejm the law on military service by regular soldiers and the law on modernization programme in the Police, the Border Guards, the State Fire Department and the Government Protection

¹ Cf. L.F. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2012, Difin, p. 76.

² Cf. A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006, PWN, p. 68.

³ Cf. The Constitution of the Republic of Poland of 2 April 1997 (Journal of Laws 1997, No. 78, item 483).

⁴ A major compact on the security of Poland and audits of the incentive systems made by the state institutions were the criteria of uniformed services chosen for this article.

⁵ Cf. The Act of 21 November 1967 on the common obligation of defence of the Republic of Poland (Journal of Laws 2017 item 1430 as amended.); Cf. The Act of 6 April 1990 on the Police (Journal of Laws 2017 item 2067 as amended). Cf. The Act of 12 October 1990 on the Border Guard (Journal of Laws 2017 item 2365).

⁶ Number of regular soldiers: 110,000, Ministry of Defense, <http://m.mon.gov.pl/d/pliki/dokumenty/rozne/2018/02/budzet2018.pdf> [access: 27 VII 2018]; Policemen: 98,737, Police, <http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/stan-zatrudnienia/120032,Stan-zatrudnienia-na-dzien-1-stycznia-2018-roku.html> [access: 27 VII 2018]; border guards 14,800, <http://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/6511,SG-w-liczbach.html> [access: 27 VII 2018].

Bureau.⁷ One of the goals of the first act was to establish a more efficient incentive system for soldiers. One of the goals of the second act was to enhance the motivating system of money endowments. If we take into consideration the influence of soldiers and functionaries on security and the scale of public means spent on their wages in the amount of 1,053,515,083 PLN annually⁸, there is no doubt that all incentive systems as well as their parts and their effects are subjects to monitoring. The national audit bodies like the Supreme Audit Office (NIK) and the Ministry of Home Affairs Department of Audit, Complaints and Motions (DKSiW MSWiA)⁹ saw the key shortcomings of the incentive systems in the following areas:

- the lack of the necessary number of qualified soldiers,
- the lack of surveys on expectations and preferences of functionaries in regard to motivation,
- the inadequacy of motivating tools (non-wage benefits in particular) to the functionaries' expectations,
- the lack of efficiency assessments on the motivation tools applied,
- the insufficient oversight over the incentive systems.

The shortcomings present in the incentive systems of uniformed services are probably not the result of any conscientious actions, but they are rather results of lack of professional knowledge and tools necessary to optimize them. Because those shortcomings eventually lower the level of the state security, it is therefore so important that the right incentive systems are provided. The main goal of this work is to present professional tools and study design on how to diagnose and improve incentive systems in uniformed services following the example of the author's research.

The essence of motivation and motivating in uniformed services

The 'motivation' in army has been perceived for centuries as a decisive factor when it comes to success and victory, although it was described as 'fortitude', 'spirit',

⁷ Since February 1st, 2018 the Government Protection Bureau was replaced by the State Security Service.

⁸ The number was calculated of the number of soldiers/functionaries and the average annual gross income in a particular service. The Ministry of Defence, <http://m.mon.gov.pl/d/pliki/dokumenty/rozne/2018/02/budzet2018.pdf> [access: 27 VII 2018]; The Police Union in Dolnośląskie Region, <http://nszpz.wroclaw.pl/index.php/2017/01/29/wyjasnienie-dotyczace-sposobu-naliczania-podwy-zek-w-2017/>, [access: 27 VII 2018]. The height of policemen and border guards emoluments refers to the year 2017.

⁹ Cf. NIK, *Informacja o wynikach kontroli Stan profesjonalizacji sił zbrojnych RP na przykładzie wybranych jednostek wojskowych*, <https://docplayer.pl/7745302-Stan-profesjonalizacji-sil-zbrojnych-rp-na-przykladzie-wybranych-jednostek-wojskowych.html> [access: 20 V 2014]; DKSİWMSWiA, *Wystąpienie pokontrolne na temat: Funkcjonowanie systemów motywacyjnych w formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych w Komendzie Głównej Policji*, <https://bip.mswia.gov.pl/bip/kontrolne/kontrolne-przeprowadzone-2/wystapienia-pokontroln/policja/2014> [access: 20 II 2015]; DKSİWMSWiA, *Wystąpienie pokontrolne na temat: Funkcjonowanie systemów motywacyjnych w formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych w Komendzie Głównej Straży Granicznej*, <https://bip.mswia.gov.pl/bip/kontrolne/kontrolne-przeprowadzone-2/wystapienia-pokontroln/straz-graniczna/2016> [access: 27 VII 2017].

‘power of the soul’. Many centuries ago Xenophon of Athens, a soldier, a commander, a writer, a student of Socrates, claimed that *‘not numbers nor strength bring victories in a war; the enemies usually cannot resist any army that enters the war with stronger soul’*.¹⁰ General Carl von Clausewitz explicated that *‘physical strength seems not worth much than wooden hilt, while moral factors are the precious metal, true weapon, precise blade.’*¹¹ Józef Piłsudski, Marshall of Poland claimed that *‘the victory is three-quarters strength and moral attitude of the army and society, and one-quarter technical preparedness.’*¹² With time the motivation began to be synonymous with the notion *morale* and the two words were used interchangeably, although they are not semantically the same. The morale in a division, in an army or in any other group of people means the readiness to fight or to face challenges, the sense of mission and the will to win.¹³ Motivation is a psychological state of an individual to get involved in something. It refers to such factors that cause, chart and maintain people’s behaviour heading in a particular direction.¹⁴ Morale refers to a mental state or attitude of a person or of a group of people before they take up any tasks, while motivation describes such impetus that causes individual action. This is the reason why there is this distinction between the morale and the motivation. The motivation has a more dynamic and direct connotation to actions taken.¹⁵ Currently motivation is directly indicated as a key factor facilitating victories in conflicts and which is, for example, in Israeli army called “the secret weapon”.¹⁶ The source of the word ‘motivation’ is a Latin verb *moveo*, i.e. apply/work, induce, influence, make, cause¹⁷, stressing the core of the motivation as command and control. A thought of Fernando Rodrigues – Goulart reflects the right role and meaning of motivation in military action:

*Despite vast advantages in military art of war during the last decades regular soldiers – those who operate tanks, helicopters and weapon systems, who attack armoured vehicles and defend their posts – are still a key element on the battlefield. Motivation has and always will play a key role in heading soldiers in many situations; it will also be a key to success in a fight.*¹⁸

Picture 1 presents the example of motivation in a train of events and its significance for professional successes.

¹⁰ T.E. Christianson, *The destruction of the 28th Infantry Division in the Huertgen Forest*, in: *Combined Arms in Battle Since 1939*, (ed.) R.J. Spiller, Kansas 1992, U.S. Army College Press, p. 181.

¹¹ R.W. Madden, *Leadership: The Warrior’s Art.*, Carlisle 2001, Stackpole Books, pp. 55–56.

¹² A. Anusz, *Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski Budowniczy i Wskrzęsiciel Państwa Polskiego*, Warszawa 1927, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, pp. 13–14.

¹³ <https://dobryslownik.pl/slowo/morale/114435/> [access: 10 IX 2018]

¹⁴ J.A.F. Stoner, R.E. Freeman, D.R. Gilbert, Jr., *Kierowanie*, Warszawa 2001, PWE, p. 426.

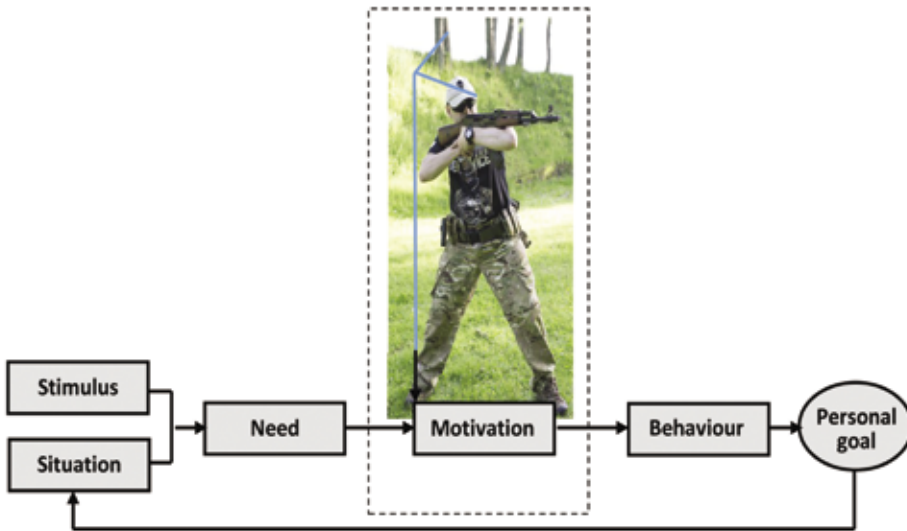
¹⁵ F. Rodrigues-Goulart, *Combat motivation*, Military review, November–December 2006, pp. 93–96.

¹⁶ Cf. R. Gal, *A Portrait of the Israeli Soldier*, Londyn 1986, Greenwood, p. 151.

¹⁷ J. Korpanty (ed.), *Mały słownik łacińsko-polski*, Warszawa 2001, PWN, p. 409.

¹⁸ F. Rodrigues-Goulart, *Combat...*, *op. cit.*, pp. 93–96.

Pic. 1. Elementary aspects of motivation.



Source: self-study based on F. Rodrigues-Goulart, *Combat motivation*, Military review, November–December 2006, pp. 93–96. The picture comes from a set owned by R. Wiśniewski.

Motivation can be enhanced by numerous different factors accompanied by different feelings and emotions. The kind of and the placement of those factors influenced the motivation division, according to which the internal motivation and the external motivation were distinguished, as well as the positive motivation and the negative motivation. The internal motivation is when a person performs his/her duties with no possible benefits or supervision¹⁹, and external motivation is caused by external benefits not coming directly from the work itself as salary, bonuses, commissions, benefit payments or other perks.²⁰ Negative motivation is based on fear that stimulates to work by creating the sense of threat, like, for example, the threat of losing salary or its part, the threat of reprimand, the threat of lowering the earnings, the threat of moving to other less payable duties or to other less prestigious work.²¹ Positive motivation is based on perspectives for an employee to fulfil his/her goals in the light of fulfilling the employer's expectations (for example bigger independence at a workplace).²² Presence of the particular kind of motivation is dependent on the style of management generating tangible results on the level of individuals, organizational units and the whole organizations.

¹⁹ E.L. Deci, R.M. Ryan, *Intrinsic motivation and self-determination in human behavior*, New York 1985, Plenum Press, p. 34.

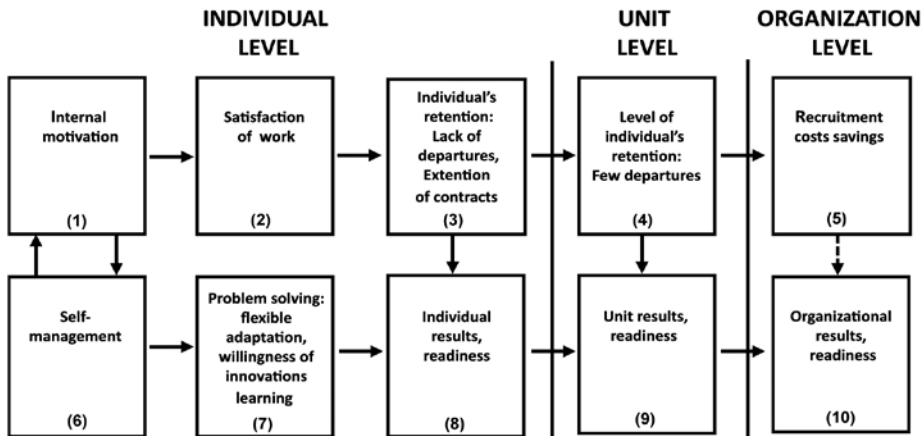
²⁰ K.W. Thomas, *Intrinsic Motivation at Work*, San Francisco 2009, Berrett-Koehler Publishers, p. 12.

²¹ J. Penc, *Motywowanie w zarządzaniu*, Kraków 2000, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, p. 141.

²² W. Kozłowski, *Zarządzanie motywacją pracowników*, Warszawa 2010, CeDeWu, p. 15.

In each organization the most important and the most expensive asset are its employees²³, and for this reason it is so important to choose the right action to release the optimal kind of motivation. The internal motivation plays particularly positive role in achieving both individual goals of soldiers and functionaries, and goals of the whole organizations. Its possible benefits are shown on picture 2.

Pic. 2. Possible effects of the internal motivation in the army.



Source: K. Thomas, E. Jansen, *Intrinsic motivation in the military: models and strategic importance*, Technical Report, September 1996, Naval Postgraduate School, p. 19.

Referring to Picture 2, possible gains from the internal motivation (1) in uniformed services can come from personal satisfaction (2) which determines the further presence in the service (3), the result of which is high retention in the unit (4), generating savings due to lowering the costs of recruitment and training (5). Persistence of staff together with its improvement influences the possibility of permanent increasing the level of duties performed and readiness for actions on the level (8) of a unit (9) and of an organization (10). The immanent feature of the internal motivation is *self-management* (6) necessary to eager and flexible search for solutions in a changing environment accompanied by a climate of tolerance for some minor mistakes in the course of action (7).

According to the above-mentioned scheme, shortage of internal motivation in uniformed services can cause at present some worrying effects lowering the security level in the country. These can be the following:

- a) significant number of renouncements from the services and premature retirements of experienced soldiers and functionaries,
- b) staff shortages, i.e. thousands of vacant positions,
- c) millions spent for training new staff.²⁴

²³ B. Tracy, *Motywowanie*, Warszawa 2014, MT Biznes, p. 7.

²⁴ Average training costs of one employee in the Ministry of Internal Affairs to the level of effective performance of their tasks can amount over 500,000 PLN. <https://bip.nik.gov.pl/kontrola/>

The importance of motivation to the organizational goals was reflected in a process of influencing the motivation, called motivating.²⁵ Motivating as one of the management functions is important in managing the organization's human resources, next to planning, organization and supervision/control. The main goals of motivation process are the following: employment of the right staff, keeping the employees within the organization, assessment and motivating for self-development and for increasing the work results.²⁶ By the goals of the motivation process you can see its rational influence on the uniformed services by the results and the costs. That is the reason that the right motivation is a key criterium of assessing the work of leaders and commanders in uniformed services.²⁷

The main tool used for motivating is an incentive system, defined as a scheme consisting of different stimulation tools and motivators, means and conditions, the aim of which is to encourage employees to engage into their work in the most beneficial way for the organization and providing the employees personal satisfaction.²⁸ With the development of the incentive systems awareness in effective gaining organizational goals, both uniformed services and companies started to draw the best practices from each other. The follow up of such transfers is adaptation of motivation schemes. Successful implementation of such schemes requires, however, changes in people's minds and in management ideas. And this is observed, *inter alia*, in the most powerful armies in the world. The need for transformation of this military concept of management and motivation was pointed by the chief of the US General Staff, general Gordon Sullivan, who stressed the meaning of *the positive climate of command and control*, in which the superiors and the subordinates are happy with the open and sincere dialogue and all contribute to the completion of their mission. He also stressed how important is to provide the subordinates for the possibility to show the initiative by careful taking risks and learning from mistakes. He warned openly from the climate of 'no mistakes'-oriented control, in which all mistakes are punished and thus all initiatives and learning are ousted.²⁹ The above opinion can be commented accurately by Roman Polko's

wyniki-kontroli-nik/kontrola,11864.html [access: 17 VII 2017]. The training cost of 1 soldier (a F-16 fighter pilot) can amount a dozen millions of Polish zlotys. <https://technologie.onet.pl/nauka-i-technika/proces-szkolenia-pilotow-polskich-f-16/q0pnej5> [access: 29 VII 2018].

²⁵ Cf. A. Pietroń-Pyszczyk, *Motywowanie pracowników – wskazówki dla menedżerów*, Wrocław 2007, Marina, p. 10.

²⁶ M. Wawrzyniak, *Motywowanie – zrozumieć motywację*, cz. 2, https://miesiecznik-benefit.pl/index.php?id=765&L=0&tx_news_pi1%5Bcontroller%5D=News&tx_news_pi1%5Baction%5D=detail&tx_news_pi1%5Bnews%5D=2431&cHash=93fc5e3381ff8e951443405b8d131276 [access: 10 VII 2016].

²⁷ Cf. the Regulation of the Defence Minister of 29 April 2004 on peer reviews of regular soldiers and candidates for the army in case of mobilization, martial law and during the war (Journal of Laws 2004 No. 122 item 1275 as amended); the Regulation of the Home Affairs Minister of 30 August 2010 on peer reviews of policemen (Journal of Laws 2013, No. 883); the Regulation of the Home Affairs Minister of 17 June 2002 on periodic peer reviews of the border guards (Journal of Laws 2002, No.86, item 787 as amended).

²⁸ J. Penc, *Motywowanie... op. cit.*, p. 203.

²⁹ G.R. Sullivan, *Leaders for a learning organization*, Memo from the conference

saying “at present charges and yelling are not enough in the army any more. ‘Slating’ is no longer a motor for progress.”³⁰ Effective motivating of soldiers and functionaries requires the ability to the right use of the right motivation tools. The abilities and managerial mentality should be shaped by the right courses and the motivation system must be professionally diagnosed and improved.

Inspection of the incentive systems in uniformed services

The effectiveness is a multidimensional feature describing the competences of organizations and their systems and internal processes. As it decides about the successes and failures of the organization it is obvious that it should become a standard by assessing two very important projects concerning the improvement of the incentive systems in the uniformed services, i.e. the Process of the Armed Services Professionalization and the Modernization Programme in the Police, Border Guards, the State Fire Department and the Government Protection Bureau.³¹ The main goal of the professionalization process in the army is tightly connected with the incentive systems was to provide army units with adequate number of soldiers to perform their tasks. On the other hand the main goal of the modernisation program in the Ministry of Home Affairs was and still is the implementation of motivation systems in salaries. The volume and significance of the projects determined the necessity of the progress of the works control and their effects by the NIK. In the framework of the control of professionalization process in the army, the NIK analyzed the efficiency of the incentive systems for military professionals in the aspect of providing the necessary number of soldiers in the army units. The assessment was done by comparing the planned and the actual number of soldiers in respective army units. The NIK assessed the efficiency of the incentive systems in the National Reserve Forces in the same way. The planned number of soldiers with certain competences was compared to the actual number. The controls showed inefficiency of the diagnosed incentive systems in the light of uncompleted goals.

In the Ministry of Home Affairs a detailed audit of the incentive systems (in the Police and in the Border Guard) was carried out by the Department of Audit, Complaints and Motions. Its goal was to check whether and, if yes, to what extent the incentive system responded to the needs of functionaries and employees, whether it influenced their increased efficiency, whether the solutions played the role to keep the qualified engaged individuals, to develop their capabilities, to objective assessments

of the US Army commandors, Fort Leavenwort, 25 March 1994, pp. 2–4.

³⁰ R. Polko, P. Polko, *RozGROMić konkurencję. Sprawdzone w boju strategie dowodzenia, motywowania i zwyciężania*, Gliwice 2012, Helion, p. 3.

³¹ The second Modernisation Programme in services from 2017 to 2020 shall be implemented by the Ministry of Home Affairs. The first Modernization Programme in the Police, in the Border Guards, in the State Fire Department and in the Government Protection Bureau embraced the period of 2007 and 2009.

and rewards for their job and achievements and to provide all employees equal opportunities.³² Achieving goals and the assessment of the incentive systems were verified by the rate analysis, studying documents, interviews and surveys. The completeness and transparency of the incentive systems structure was analysed by checking the motivation tools and formalization of rules and criteria of granting them. It was checked whether and, if yes, to what extent the needs and preferences studies were documented, as well as the efficiency and the way the motivation tools had been used. Additionally, in the headquarters of the services, the level of control over the incentive systems was also assessed. General results of the audit showed the lack of needs, expectations and motivation preferences studies which made matching the proper motivation tools impossible, which, resulted in lack of efficiency of the incentive systems in the end.

As the reality show improving the incentive systems is not an easy thing for it requires specific knowledge and abilities and professional tools. The audit results showed the necessity of an integrated and permanent improving of the incentive systems instead of the 'every few years' attitude. The diagnosis of the incentive systems should be made recurrently with a validated tool prepared on the basis of a validated research model build upon a verified motivation theory. Solid and recurrent, for example annual study results would allow to compare the efficiency of certain tools in the incentive systems and to modify or eliminate those tools that are less efficient, which would reflect in the more effective way of spending budgetary means.

Motivation of employees - no matter what the institution is, is a very difficult thing, one could even say the art. It is confirmed by the results of one of the biggest survey in recent years in Poland that shows the lack of knowledge as one of the main factors of unwanted number of people leaving their workplaces because of unsatisfying salaries and because of the lack of professional development possibilities.³³ In the uniformed services also 'the knowledge on motivation' is looked for. Its lack enforces in imposing such solutions that are not based on representative opinions and preferences of their recipients. The consequences of such approach are, inter alia, frustration because of the lack of development and promotion, the sense of unjust salary and unjust treatment. In this way the growing dissatisfaction makes the rate of resignations from work higher and diminishes the willingness of other to sacrifice, which lowers eventually the national security level.

The directions of improvement for the incentive systems in uniformed services

According to recommendations by Stanisława Borkowska a comprehensive study of the incentive systems, efficiency should be obtained in the context

³² Cf. The post-inspection opinion of the Ministry of Home Affairs Department of Audit, Complaints and Motions (DKSiW MSWiA) on the incentive systems in services subordinated to the Ministry of Home Affairs.

³³ Sedlak & Sedlak, *Badanie narzędzi HR 2018*, <https://wynagrodzenia.pl/uploads/files/download/Badanie-narzedzi-HR-podsumowanie-wynikow.pdf> [access: 10 IX 2018].

of the organization's values and in the personnel's point of view.³⁴ So, the measure of the effectiveness of the incentive systems in uniformed services should be the relation of tools applied to the level of achieved goals and tasks performed in respective posts, cells and organizational units. From the perspective of functionaries and soldiers the measure of the efficiency of the incentive systems should be the level of their tools adjustment to the needs, expectations and preferences that influence the level of individual satisfaction. The analysis of the incentive systems should refer to relations between the effects and costs of the whole incentive system and its tools.

The theory of expectancy by Victor Vroom³⁵ is a consistent study concept to measure efficiency and to analyse the effectiveness of the incentive systems. It was further developed by Lyman Porter and Edward Lawler.³⁶ It is recommended as a basis theory to seek desirable motivation solutions, in NATO armies and some law enforcement organizations.³⁷ A simple assumption that each behavior has its cause is at the root of the motivation theory. The goal of the researcher is to find it.³⁸ In the Theory of expectancy it was assumed that a human being chooses a particular way under some internal factors/conditions (personal needs, values, preferences, goals) and some external factors/conditions (circumstances, awards) that leads them to desired results in their own belief.

Model of the Theory of expectancy by L.W. Porter and E.E. Lawler is presented on picture 3.

³⁴ Cf. S. Borkowska, *System motywowania w przedsiębiorstwie*, Warszawa 1985, PWN, p. 16.

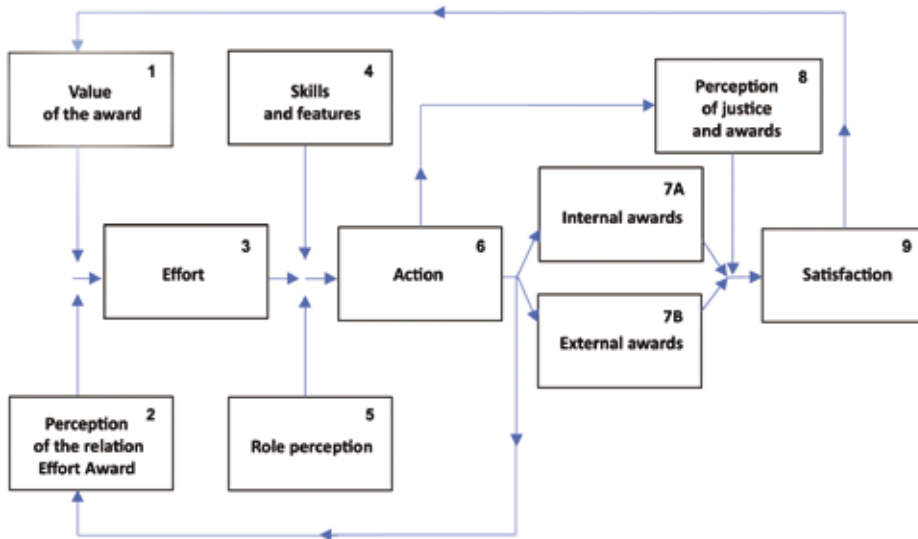
³⁵ Cf. V.H. Vroom, *Work and motivation*, Wiley, New York 1964.

³⁶ Cf. L.W. Porter, E.E. Lawler, *Managerial Attitude and Performance*, Richard D. Irwin, Homowoxi III, 1968.

³⁷ Cf. NATO Raport, *Recruiting and Retention of Military Personnel*, https://www.nato.int/issues/women_nato/Recruiting%20&%20Retention%20of%20Mil%20Personnel.pdf [access: 17 VII 2017]; M.J. Giblin, *Leadership and Management in Police Organizations*, SAGE Publications, Los Angeles 2016.

³⁸ R.E. Franken, *Psychologia motywacji*, Gdańsk 2005, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, p. 17.

Pic. 3. Model of the Theory of expectancy by L.W. Porter and E.E. Lawler.



Source: self-study based on L.W. Porter, E.E. Lawler, *Managerial attitude and performance*, Homowoxi III, 1968, Richard D. Irwin, p. 195.

Based on the above motivation model E.E. Lawler and D.A. Nadler worked out a research tool to measure the efficiency of the incentive systems, which became a worldwide canon in the field. The tool's task is to assist the leadership of a company in understanding the problems of motivation and in detecting errors made in relation to the whole working groups.³⁹ The application of the tool in uniformed services requires its adaptation and creating a corresponding interview questionnaire to deepen respondents' answers by pointing out determinants of their indications of collecting opinions on possible improvements. Such a study allows to collect data in order to establish the efficiency of the incentive systems both in the whole organization as well as in its internal organizational units by possibility of comparing them with each other.⁴⁰

Original studies of the incentive system efficiency for the the Border Guard functionaries using the tool by Edward Lawler and David Nadler and the corresponding interview questionnaire are carried out in the Training Centre of the Border Guard in Koszalin.⁴¹ The research group consists of functionaries from

³⁹ L. Koziół, *Motywacja w pracy. Determinanty ekonomiczno-organizacyjne*, Warszawa–Kraków 2002, PWN, p. 76.

⁴⁰ The results of the research in numerous international companies show that those companies with higher level of motivation get better business results than those with lower level of motivation among their employees. Cf. A. Gostick, Ch. Elton, *Zasada marchewki. Doceniaj i motywuj*, Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa 2009. One can assume that in uniformed services the motivation level will also differentiate the professional working effects.

⁴¹ The studies are carried out by senior staff warrant officer of the Border Guard, dr Radosław Wiśniewski.

all organizational units of the Border Guard, from different positions, sex, practice and professional corps, posts and performing different types of tasks. The study is performed in two stages.

In stage I the respondents establish preferred hierarchy of values (motivators) presented in the survey that are adequate to the importance of their needs (questionnaire A), assess the causal link between particularly well realized professional tasks and get preferred values (motivators) – questionnaire B and establish the level of self-satisfaction of gained values (motivators) in the service – questionnaire C. Questionnaires A and B are to assess the incentive systems effectiveness, questionnaire C is to assess their efficiency. High efficiency of incentive systems will be reflected in strong relation between the possibility of getting appreciated values (motivators) and a particularly good performance of professional tasks. And the high efficiency of incentive systems will be reflected in devoting optimal amount of means to motivation tools (for ex. time, money) and getting high level of satisfaction. In stage II of the study there was a group interview deepening responses from prior surveys, which helped to get the knowledge on determinants in respondents' answers and their suggestions how to improve the system. The interview is preceded by a presentation of consolidated results from the surveys. Then, the moderator showing the group the interview questionnaire asks questions referring to the survey in accordance with the rules of such research.⁴² The correct interview requires from the moderator a profound knowledge of the research model, the character of the workplace and exploratory experience.⁴³

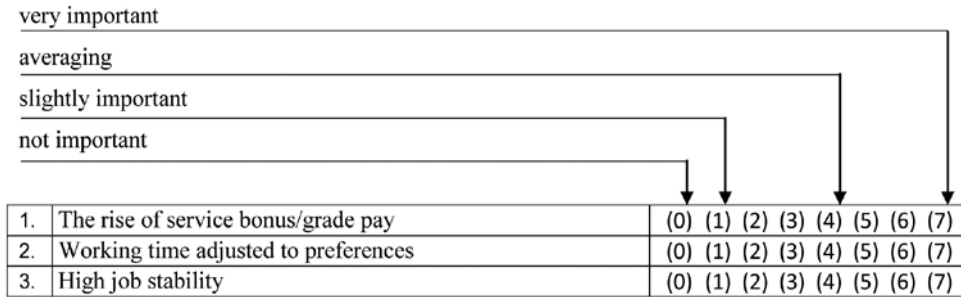
Part A

Every functionary has their own requirements for the service. The list of different values (motivators) which should be possible for them to achieve during their worktime is given below. How important in general is each of them for YOU, even if is not present currently in the workplace, organizational cell/unit? Please give your opinion and cross the right number.

⁴² Cf. J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1995, „Śląsk”, pp. 163–166.

⁴³ The author interviewed the board members of different companies from the Warsaw Stock Exchange to deepen the survey within a PhD dissertation. Unpublished PhD dissertation by R. Wiśniewski, *Systemy motywacyjne zarządów Polskich spółek giełdowych*, Szczecin 2015.

Pic. 4. A passage of the research tool to establish the hierarchy of needs, expectations and motivation preferences of functionaries – part A.

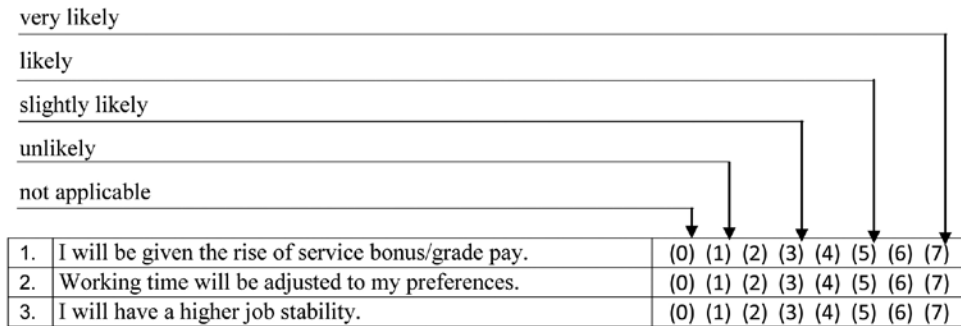


Source: self-study based on: D. A. Nadler, E. E. Lawler III, *Motivation: A Diagnostic Approach*, in: *Readings in Managerial Psychology*, H.J. Leavitt, L.R. Pondy, D.M. Boje (ed.), Chicago 1989, University of Chicago Press, pp. 3–19.

Part B

The set of situations that should take place if functionaries perform their work particularly well is presented below. What is the likelihood that each of those situations takes place if YOU perform your work particularly well? Please give your opinion and cross the right number. If some of the motivation tools is not applicable, please cross “not applicable”.

Pic. 5. A passage of the research tool to establish the likelihood of obtaining by a functionary particular values due to a good performance of their work – part B.

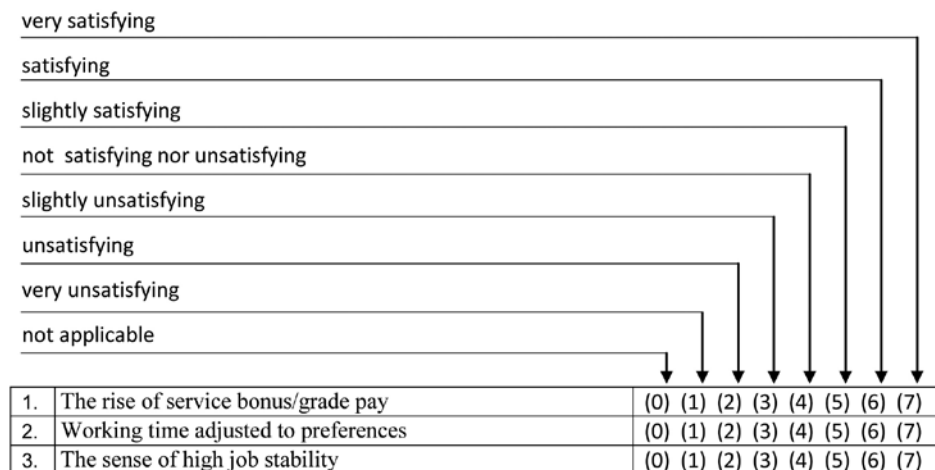


Source: self-study based on: D.A. Nadler, E.E. Lawler III, *Motivation: A Diagnostic Approach*, in: *Readings in Managerial Psychology*, H.J. Leavitt, L.R. Pondy, D.M. Boje (ed.), Chicago 1989, University of Chicago Press, pp. 3–19.

Part C

Please describe the level of YOUR staisfaction from the values (motivators) gained in the service. Please give your opinion and cross the right number. If you are not familiar with a particular tool please cross “not applicable”. Additioanlly, please describe the level of general satisfaction from the whole incentive system.

Pic. 6. A passage of the research tool to establish the level of satisfaction among functionaries from the values (motivators) gained in the service – part C.



Source: self-study based on: D.A. Nadler, E.E. Lawler III, *Motivation: A Diagnostic Approach*, in: *Readings in Managerial Psychology*, H.J. Leavitt, L.R. Pondy, D.M. Boje (ed.), Chicago 1989, University of Chicago Press, pp. 3–19.

The processing of data obtained is based on comparison of values indicated by the respondents for individual items of the questionnaire A and B and on calculation and summarization of their multiplications. This way the effectiveness of the incentive system is defined, as shown in equation 1.

The formula for the effectiveness of the incentive system is the following:

$$SSM = \frac{\Sigma (A_1 \times B + A_2 \times B_2 + A_3 \times B_3 \dots)}{n}$$

Meaning of the symbols used:

SSM - effectiveness of the incentive system,

A₁, A₂, A₃... - number of indications for individual items of the questionnaire A,

B₁, B₂, B₃... - number of indications for individual items of the questionnaire B,

n... - number of motivators from the questionnaire B applied in the service.

Source: self study.

The analysis of data from the questionnaire C allows to establish the effectiveness of the incentive system, as shown in equation 2.

The formula for the effectiveness of the incentive system

$$ESM = \frac{\Sigma (C_1 + C_2 + C_3 \dots)}{n}$$

Meaning of the symbols used:

ESM - effectiveness of the incentive system,

C_1, C_2, C_3, \dots - number of indications for individual items of the questionnaire C,

n, \dots - number of motivators from the questionnaire B applied in the service.

Source: self-study.

In case of calculating the effectiveness of the incentive system the higher value we get the better parameters the analyzed incentive system has.

Pic. 7. A passage of the research tool to establish determinants of the responses from the survey and to collect suggestions of improvements in the incentive system.

| INTERVIEW QUESTIONNAIRE | |
|---|--------------|
| <i>Title of the research: Study of the incentive systems effectiveness in Border Guards</i> | |
| <i>Venue and date of the study:</i> | |
| <i>Studied group:</i> | <i>.....</i> |
| <i>Moderator:</i> | <i>.....</i> |
| <i>Determinants of responses regarding motivator 1: service bonus/grade pay</i> | |
| <i>Effectiveness.....</i> | <i>.....</i> |
| <i>.....</i> | <i>.....</i> |
| <i>.....</i> | <i>.....</i> |
| <i>Improvements.....</i> | <i>.....</i> |
| <i>.....</i> | <i>.....</i> |
| <i>.....</i> | <i>.....</i> |

Source: self-study.

Such research done on a regular basis allows to get the knowledge directly from the Border Guards functionaries on desired improvements and ways of eliminating dysfunctions in the incentive systems. Reports with such research results passed to the individual organizational units can be a solid and reliable starting point for works on increasing the effectiveness of individual incentive systems. Additionally, the research results from the report will be correlated with suggested methods, techniques and tools to implement solutions according to best practices in management process. These reports can be of a great value to the results of the planned works in individual organizational units, which goal is:

- establishing the reasons why functionaries resign from the service⁴⁴,
- working out the praising criteria⁴⁵,

⁴⁴ Some organizational units started studies and analyses on the retention of functionaries although all of them have problems with job resignations. This can result from knowledge and tools shortages in the field.

⁴⁵ Lack of detailed praising criteria is an impropriety pointed out by the Spokesman for equal treatment in the report by the Ministry of Home Affairs, <https://mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/11895>,

- preparing career paths for the functionaries⁴⁶,
- working out catalogues of non-wage motivators⁴⁷,
- upgrading training programmes for superiors on practical ways of effective motivation⁴⁸,
- working out a methodology of the incentive systems supervision in subordinated units/cells by the superior unit⁴⁹ by, for example, comparing the levels of their efficiency, identification of differences and enhancing to best practices transfers or elimination of unsatisfying solutions.

Summary

Unstable international situation determines the necessity of focussing on the key element of the security system to secure the country and its nationals, i.e. the uniformed services. The level of tasks performed in the services for the security by soldiers and functionaries depends on their motivation which is shaped by the incentive systems. Because the quality of the incentive systems influences both the security of the country and its nationals and the way significant amounts of money are spent on that incentive systems it is constantly important to keep their high efficiency level. So, the increased control over the systems is necessary in the meaning of updating the correlation of motivation tools with the level of changing tasks and adjusting those tools to the needs, expectations and preferences of soldiers and functionaries. The work on the quality of the incentive systems cannot be a one-time event nor a coincidence because only fragmentary or selective attempts to correct them will not succeed. Such actions require professional skills for a complex administration of these systems and to implement the right solutions to boost their effectiveness. Improving the incentive systems in uniformed services is a difficult and a long-term process, requiring changes in legislation and mental spheres. The knowledge from research on the incentive systems would supply officers in charge with empiric arguments for further talks in their headquarters on concrete ways of improving the systems, which would determine the increase of professional tasks performed and increase the security of the country.

Raport-MSW-o-rownym-traktowaniu-kobiet-i-mezczyzn-w-sluzbach.html [access: 13 III 2014]. The author of the report worked out praising criteria in a team working in his organizational unit.

⁴⁶ Lack of career paths is pointed out as one of the main factors of dissatisfaction among the surveyed functionaries in one of the Border Guard branches.

⁴⁷ Such catalogue has been worked out and it is currently tested in a superior organizational unit of the Border Guard. The author of this article trained a team dedicated to this task.

⁴⁸ For example, the training programme for the managerial staff, the programme of specific training to appoint for the first officer's grade in the Border Guard in the scope of improving managerial competences.

⁴⁹ There are differences between incentive systems in some organizational units when it comes to the number and the kind of motivators, and the way they are used. That causes difficulties in comparing the systems and their supervision. The presented research tool makes it possible to assess their effectiveness and to compare them despite those differences.

Abstract

The level of security of Poland and Poles depends on the effectiveness and efficiency of the uniformed services created for their protection. The quality and quantity of tasks carried out by soldiers and officers serving them depends on their motivation, shaped by incentive systems. An important role of incentive systems of uniformed services in shaping security determined actions aimed at their improvement through programs implemented in the Polish Armed Forces and formations of the Ministry of the Interior and Administration. The inspections of these systems showed the imperfections resulting from the lack of expert knowledge, tools and research in the field of motivating, at the same time recommending the removal of the identified shortcomings. The main purpose of this publication is to present professional tools and research methodology allowing to diagnose and improve incentive systems of uniformed services on the example of research conducted by the author. Achieving the above goal, apart from the aspects related to security, is extremely important, due to the proper spending of public funds invested in incentive systems of uniformed services.

Keywords: security, motivation, incentive system, effectiveness, efficiency.

Bartosz Jagodziński

The role of the special forces in military conflicts in the 20th and the 21st centuries

Part I

Many times the history confirmed the fact that the military security of a country depends not only on the possibilities of defending their own territory. It has also been influenced by military activities outside the country in the name of the international security meant in general terms. The range of security threats to contemporary states tends to broaden with globalization development (which is an inevitable process) based on the IT and telecommunication revolution and the visible differences in societies' lives and deep religious, ethnic and civilization-related conflicts. The term 'international terrorism' of different ideological shades, coming usually from the Islamic extremism and hatred towards the dominance of a better off part of the society over the poorer ones, has taken recently a new worrying meaning. On the one hand there is still a threat of classical military conflicts despite the fact that their probability has diminished, on the second hand – the world is under the pressure of local hot spots on the verges of the relative stability zone and the pressure of an unexpected terrorist attack against civilians and the whole social and economic infrastructure.

War is a relationship between countries after they break peaceful relations between them. Considering a state as the state of war is possible, if:

- 1) the parties the war regards are countries;
- 2) transition to the state of war followed its declaration;
- 3) diplomatic ties were broken;
- 4) there were – although not as a *sine qua non* condition – acts of struggle.

The end of a war marks the signing of a peace agreement, which starts peaceful relations.

A military conflict means a struggle between the parties which have different legal and international status with the use of military forces. We speak about a military conflict when:

- 1) at least one of the fighting parties has regular military units or police and military formations;
- 2) conflicted parties are organized and take planned actions, although the level of this organization and the grade of synchronization do not have to be high;
- 3) military actions have to continue for quite some time and thus to create "a timeline of the conflict", which can distinguish its stages or phases;
- 4) intensity of the military action should be high enough not to regard it only as an incident, also its virulence should cause a high number of casualties.¹

¹ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 2010, p. 160.

so, the term 'military conflict' is much broader than 'war'. The parties of the conflict do not have to be countries, they can also be other participants of international relationships, groups of political, ethnical, national or religious nature, acting in a particular country.

'Special units' are land forces, air forces and naval forces units, consisting of soldiers (operators) sent to the most difficult military missions. They distinguish themselves from other regular military formations by a high level of broad range and long term training. Soldiers from such units learn how to adapt to different conditions and to survive in each situation and each environment.

Special units are composed of elite staff, associated with particular sorts of military forces – land forces, navy and air forces. Each unit has its own history, like for example the British SAS or American Rangers which have their origin during the Second World War. Other units were formed in a post war period.² Since that time special units and airborne units are elite components of military forces in numerous countries. There is the mystique and understatement around them. It attracted and still attracts many young people – brave, physically fit, ready to take any risk and to sacrifice for the service.

Disbandment of the Warsaw Pact, the collapse of the USSR, the expansion of the worldwide terrorism, the growth of the organized crime and new local conflicts in different regions of the world caused the necessity of having elite and well trained special units to safeguard the strategic interest of many countries and the sense of security among societies. Such units are tools for the policy of security and for strategic interests of the most influential countries.³

Special units are outside the conventional military theory. Details of special operations are often classified (for many years and sometimes – forever).

The main mission of one of the special units, i.e. Special Forces⁴ is to run special operations in alliances or coalitions, on their own or in connection with other structures of military forces, in peacetime, during a crisis and wars, in the country and outside. Soldiers serving in that forces are voluntaries.⁵ They are professionals. The way they operate is something that differs them from other soldiers. After a very strict selection process they are constantly trained and are constantly ready for action. Unlike the conventional forces, special forces have to be ready for action no matter if it is a peacetime or the time of war. The environment in which they act is very dangerous; each and every soldier of special forces is exactly aware of the effects of failures and mistakes made during the operation. It is one of the main reasons why special

² A. Stilwell, *Sily specjalne w akcji*, Kraków 2014, p. 6.

³ Z. Wawer, *Zanim uderzył GROM. Historia jednostek specjalnych i wojsk powietrznodesantowych Wojska Polskiego*, Warszawa 2013, p. 7.

⁴ Based on Article 3.3 of the Act of 21 November 1967 on the common obligation of the defence of the Republic of Poland (Journal of Laws 2018, item. 1459, as amended) the Special Military are a part of the Polish Army as one of its kind.

⁵ It is such situations that the people interested in being special forces candidates apply for the units, where they undergo a selection, training, courses and then they are assigned to particular combat teams. The most important factor is involvement, the real determination to join the elite units and self-discipline.

operations are regarded as high risk missions. At the same time they are of great benefit to international security.⁶

Despite the fact that nowadays the probability of a classic war conflict on a big scale has decreased, there are still local military conflicts. There are more and more asymmetrical conflicts⁷, in which it is special forces that play a tremendous role. All types of threats, roots of which there are in Central Asia, the Middle East, Africa (like the WMD proliferation⁸), refer in reality to every country. There is a strong demand for modern, regular military forces, able to defend their own territories. But primarily there is a need to create and develop efficient special forces with high combat readiness, able to operate in the country and outside, and also some common operations with other special units, including unconventional actions during the war, peacetime and in crisis situations.

Analyses of modern wars and military conflicts, in connection with historical experience indicate that to be successful - for example, in asymmetrical conflict, a few elements are needed. They are⁹ the following:

- 1) quick response to a threat or an attack. Due to their organizational structure, the profile of trainings and their tasks, the special forces are kind of light units with full headcount and high promptitude. It means that they are able to react immediately and they guarantee quick response to any threat or attack;
- 2) keeping secrets and hiding their actions, and most of all – preparations to the actions, from the enemy and the mass media. Usually special units withheld their tasks, structure, equipment and headcount, they do not use heavy equipment (like tanks or combat cars) but armoured vehicles. This way the special units are able to move secretly and to penetrate the enemy's territory;
- 3) precise actions and the right identification of target, which allow to strike crucial elements of the enemy's system; military precision – strikes have to be extremely precise because the enemy takes advantage of asymmetry, operates in a civilian environment, their bases, if there are, are often in other countries; psychological

⁶ M. Ryan, C. Mamm, A. Stilwell, *Encyklopedia oddziałów specjalnych*, Warszawa 2003, p. 7

⁷ An asymmetrical conflict is a clash of two different types of organizations, ways of thinking and acting, sometimes also of different ways of living. An asymmetric conflict cannot be reduced to a military clash with disproportionate potentials of the stronger party with a weaker one regarding the numbers, technique or training. The term means rather way of operating than the number of forces applied. An asymmetric opponent strives usually for such ending the conflict so that the second party would not take any advantage from its superiority even if it is possible tactically or technically. Cf. https://pl.wikipedia.org/wiki/Konflikt_asymetryczny [access: 6 I 2017].

⁸ The BMW proliferation, next to the global terrorism phenomenon, has been perceived for many years as one of the most serious threat to the world security and because of that it stays within the constant interest of special services. The proliferation means spreading the BMR and its means of transfer to the so called 'countries of the risk'. The subject of proliferation are also materials, raw materials, devices and know-how, that can be of dual-use, i.e. in both civilian and military sectors. Cf. <http://www.abw.gov.pl/pl/zadania/przeciwdzialanie-proli/8,Przeciwdzialanie-prolifracji-BMR.html> [access: 6 I 2017].

⁹ H. Królikowski, *Geneza i rozwój polskich operacji specjalnych oraz sił zbrojnych*, Warszawa 2013, pp. 216–217.

precision – in this case they must regard the fact that any mistake or failure will be used as fighting tools, and most of all – criticism from the enemy, internal opposition and the mass media;

- 4) organizational, intellectual and tactical flexibility – unpredictable operational and tactical situation as well as conditions and the environment of the struggle is a basic assumption while preparing the structures and training;

Special units are used in a wide range of actions: from strategic and tactical activities to reaching military, political, economic and psychological goals. They are used in big scale conflicts and in the so called ‘surgical operations’, requiring great precision. They are also used in crisis operations, including humanitarian aid actions.¹⁰ Those units are able to develop and get immediate readiness for action in a changing struggle environment on the ground, at sea and in the air (the black tactics, the green tactics, the blue tactics). It leads to a situation when, in the time of international terrorism, local crises and new types of low-intensity conflicts, special units took the leading role, while in the past they were used as assistance to regular forces. And different kinds of conventional troops are at present an assistance to their operations and perform complementary tasks for spec ops.¹¹

The basic features of special forces versus rest kinds of military forces are the following:¹²

- 1) diversity of tasks – these are diversion and recognition, including the special recognition, diversion against the military and economic infrastructure of the enemy, as well as diversion against the most important elements of the communication and IT systems;
- 2) diversity of the area of operation, i.e. on the ground, at the sea, under the water, in the air – in the distance from the main forces;
- 3) the number of fighting units – these are less numerous forces, acting in fighting teams, having less abilities in scope of firepower and mobility but having ability to extremely precise strikes;
- 4) the tactics depends on conditions – in case conventional forces are impossible to be used for different reasons; the tactics itself is totally secret and surprising for the enemy.

The structure of the special forces consists of independent units and sub-units of selected, specially trained soldiers, well prepared to act in small groups always in the environment of an increased risk. Operations performed by special forces in different environments (ground, sea, air, under the water) and the way they act requires proper equipment and armament. At present soldiers from those units need (depending the tasks and environment) the following¹³:

¹⁰ „Special OPS” 2014, No. 1, special edition: *Wojska Specjalne*, p. 6.

¹¹ „Special OPS” 2013, No. 2, special edition: *Wojska Specjalne*, p. 6 et seq.

¹² *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, B. Pacek, P. Soroka, M. Kubiński (ed.), Warszawa 2013, p. 22.

¹³ *Ibidem*, p. 23.

- 1) efficient weapons (guns, carbines with a laser designator or a highlighter, rocket-propelled grenades, mortars, grenades, ammunition, explosives);
- 2) effective system of missile defence (helmets and bullet-proof vests);
- 3) functional system of observation and recognition (binoculars, night vision goggles, infrared cameras, sights, eyeglass image intensifiers, navigation, sensors, drones);
- 4) reliable communication system (radio station, underwater wireless communications equipment, satellite navigation systems, system of the battlefield management, system of the video online transmission);
- 5) systems of individual equipment (modern uniform with lower radiation signatures to unable to detect the soldier; special swimming gear and parachute jumping equipment);
- 6) mobility means (different types of motor vehicles, including light armoured vehicles, quads, launches, underwater motors, helicopters).

The above mentioned equipment and armament does not include all necessary elements that enhance the soldiers activities. Each mission, depending on its nature, requires proper equipment for its efficient course.

Taking part in special operations is the highest level of initiation in the military craft. The training place emphasis mostly on physical strength, team work (creating strong emotional bonds) and big abilities of soldiers. The way of fighting is dependent on non-material (individual) factors of each soldier, i.e. intelligence, motivation, mutual trust, resourcefulness and emotional involvement. Soldiers from the special units are trained in the regions controlled by the opponents, in the regions defended by them, which are culturally different. They can lead secret operations to get intelligence data, to organize sabotage missions, to retake hostages, to abduct people or to eliminate the main target. They can also be engaged in anti-terrorist actions, anti-drug trafficking actions, they can wage psychological wars and to oversee cease-fires. Such units can act in the form of a battalion¹⁴ and organize assault operations and in the form of two-person teams. Full training of an operator ready for action can take even 10 years. Every soldier acting in a small team has to obtain numerous skills, including fluent knowledge of at least one foreign language¹⁵, handling different kinds of guns, driving any mechanical vehicles, abilities to blend in.¹⁶

Special units are usually limited regarding the staff number compared to conventional military units. Officers-in-charge of different levels can take advantage of their skills, mobility, their reconnaissance actions in the enemies' territories, in favour of the main forces. They can also take other actions on their own like strikes on military goals important (from the strategic or operational point of view),

¹⁴ Organizational military unit smaller than a regiment – ca. 300–700 soldiers (rarely more than 700). Cf. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion> [access: 6 I 2017].

¹⁵ H. Królikowski, *Wojskowa Formacja Specjalna GROM im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej 1990–2000*, Gdańsk 2001, p. 10.

¹⁶ A. Toffler, H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997, pp. 130–131.

pre-emptive strikes, retaliatory strikes or rescue actions. Nowadays more and more such units are used in the fight with terrorism, in operations of humanitarian nature, in rescue operations, including retaking hostages, and in assisting actions to restore or introduce democratic rules. In case of large scale military conflicts special units play an important role for officers-in-charge in the theatre of operations, performing other than conventional operations. Most special units are prepared to perform combat tasks in a strictly specified part of the world. This is the reason of such meticulous training (foreign languages, culture). They are trained regularly in designated regions, often together with foreign soldiers. It happens that they assist diplomatic actions as well. Soldiers from special units are called *Quiet Professionals*.¹⁷

Short history of special military forces in Poland

Modern special military forces refer directly to the tradition of the Polish commandos fighting during the Second World War and are the vanguard of other such units in the world. Among all other units in the Polish Military they raise the biggest admiration and respect. Apart from the tradition also the experiences from the times of the Polish People's Army and, most of all, from the times of the system transformation influenced the present shape of the special military forces in Poland. The functioning of such units during the Cold War era was justified by the war doctrine which assumed involvement of large armoured and airborne forces and nuclear strikes by air and rocket units. Recognition and diversion were the tasks of the special units. First Polish recognition sub-units were formed in the beginning of the 1950s in the towns of Opole and Sztum. Further development and transformations of existing special units contributed to the formation of the 1st Assault Battalion in the town of Dziwnów in 1964 (which was moved to the town of Lubliniec in 1968), which task was to operate in the distance of more than 300 kilometres from the frontline. In the end of 1960s special companies (KS) in the cities of Kraków (48 KS), Bydgoszcz (56 KS) and Bolesławiec (62 KS). In the mid-1970s the works on formation of the special unit for the Navy started. In 1975 the Division of Divers subordinated to the 3rd Fleet of Ships was formed (since 1987 it was the Division of Special Operations).¹⁸ Then, political changes and the international political situation decided on the special units and special sub-divisions. The new reality revealed that several hundred thousand soldiers army with expanded special sub-units modelled on the Soviet pattern and prepared for special operations in the Western Europe makes no sense. At first the tasks of special sub-units and units of recognition and diversion of the Polish People's Army were the recognition, operational diversion and parachute landing in the backlines of the enemy. Groups that were operating on their own and independently from the main forces were to provide

¹⁷ Cf. Mc Nab, *Sztuka przetrwania na morzu z US Navy Seals*, Warsaw 2002, p. 7 (introduction by John T. Carney Jr., the US army col. ret., chief of the Special Operations Warrior Foundation).

¹⁸ Raport by the K. Pułaski Fundacja entitled *Sily Zbrojne RP – stan, perspektywy i wyzwania modernizacyjne*, p. 87 (author of the analysis: P. Fleischer).

the necessary information and neutralize threats from the advance of the frontline. At that time the General Staff did not project for special units situations of any independent operations and being the tools of international politics or international military relationships, like the US Green Berets or the British Professional Regiment of the Special Air Service. The reason was the lack of sovereignty by the Polish foreign policy following the membership in the Warsaw Pact and the USSR *modus operandi* in this field.¹⁹

In the beginning of the 1990 there is a new geopolitical order in Europe. It was necessary to re-define the Polish special military forces directions of development, aim of which was – which is interesting, to concentrate on the defence only. After the attack on the diplomatic post in Lebanon in 1990 the Polish Ministry on Interior started the formation of an elite military unit called The Group Of Operation and Manoeuvre (Mobile) Reaction. Officially it was established on 13th July 1990 (JW. 2305). Its supervisor and its first commander became Lt Col Sławomir Petelicki.

In the 1990s all military forces were subjects to transformation processes. In 1990 the Division of Special Operations of the Navy was replaced by Special Groups of Divers, which were part of the bigger Group of Hydro-graphic Vessels. Also the 1st Assault Battalion was transformed in 1993 into the 1st Special Regiment, which was directly subordinated to the Commander of the Ground Forces.

It is worth noting that each of the units was subordinated to different commands, which resulted in different levels of financing of the training, equipment and cooperation. The GROM unit was the most privileged back then; in the beginning it was financed via the structures of the Vistula Military Units under the Ministry of Interior to make its existence secret and it was subordinated directly to the Ministry of Interior until 1999. Since the 1st October 1999 the GROM unit has been officially subordinated to the Ministry of National Defence.

After Poland joined the NATO in 1999, there was an increase in Polish special units' involvement in foreign missions. In the beginning of the 21st century soldiers from the 1st Special Regiment of Commandos was directed to Amber Fox operation in Macedonia. In 2001 in Kosovo the GROM unit was operating. Terrorist attacks in the USA in 2001 and operations against Al-Qaeda and Hussein regime in Iraq forced a more intensive involvement of special units abroad. Elite special units took part in operations in Afghanistan within the Polish Military Component. In 2002 in the Persian Gulf, even before the American and its allies' invasion on Iraq, the Polish FORMOZA and the GROM unit were also operating. The GROM commandos took also part in Iraqi Freedom operation, where together with the Navy Seals they carried out an operation on the oil terminals in the port of Umm Kasr.

¹⁹ M. Olton, M. Zientarzewski, A. Nogaj, *Zanim uderzył GROM. Historia jednostek specjalnych i wojsk powietrznodesantowych*, Warsaw 2010, p. 129 et seq.

The establishment of the special military unit in the structures of the Polish Military Forces

The first decade of the 20th century is the time of work on the changes of the special units command structure. The necessity of a separate headquarters for those units was the result of international commitments within the NATO.

Following the worldwide geopolitical changes and the 9/11 attack in New York, the NATO summit was organized in Prague. Polish side declared then the readiness – regarding its special military units, as ‘a national specialty’ in the alliance. Then, the four countries: Poland, the USA, the Netherlands and Norway proposed to the NATO Council the *NATO Special Operations Forces Transformation Initiative* (NSTI). Poland as one out of four countries propounded the enhancement of those forces potential. The country saw also the need of establishing proper alliance institutions to coordinate, develop and use special forces on the strategic level. The initiative was supported by the NATO members. During the NATO summit in Riga in 2006 there were some establishments taken to bring the initiative into force. Eventually, the NATO Special Operations Coordination Centre by the Allied Command Operations in Mons (Belgium) was established.

At the end of 2005 within the General Staff of the Polish Army there was established the Special Operations Headquarters, the task of which was to make formal and legal conditions to establish a new type of military forces, i.e. Special Forces and the Special Forces Headquarter. This direction was approved by the Minister of Defence on 25 October 2006, who issued a decision on the Special Forces Headquarter establishment with effect from January 1st, 2007.

The new type of military forces consisted of all Polish special units from different organizational structures. The GROM Military Unit subordinated directly to the Ministry of Defence, the 1st Special Regiment (now: the Commandos Military Unit) was one of the units subordinated to the Ground Forces Headquarter, Special Groups of Divers (now: the FORMOZA Military Unit) were part of the Reconnaissance Vessels Group of the 3rd Fleet of Ships subordinated to the Navy.²⁰

For the last few years elite units of GROM, FORMOZA and the Commandos Military Unit were joined by two new units. In December 2008 the Unit Of Command Support and the Security of Special Forces NIL was established (since October 1st, 2011 – the NIL Military Unit). It is responsible for IT support and logistics for the rest special forces units. Its task is to organize command systems and command over special forces in the country and abroad. In 2011 on the basis of the Military Police branch in the town of Gliwice the AGAT unit was established. It is a combination of the light parachute infantry and the mountain infantry intended for special operations. The AGAT Military Unit was started as a result of reform and structural changes of the Special Division of the Military Police branch in Gliwice.

²⁰ *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP...*, p. 31.

Military policemen from the liquidated unit were incorporated in the new unit's ranks after a very strict selection. The main tasks of the AGAT Military Unit are the following: direct operations on the ground, anti-partisan operations and counter-terrorist operations, as well as securing critical infrastructure.²¹ The unit carries out its operations either on its own or together with Special Forces' Task Teams, after dividing its part, the priority task of which is isolating the object assaulted and making for the enemy impossible to obtain the object support (dummy tasks and the security tasks included). Additionally, the unit provides its forces the possibility to dominate the enemy in a facility and taking it over. The AGAT Military Unit is in principle a light assault unit of a landing nature, acting within the Polish Military Forces. Its specialty is to carry out direct operations behind the enemy lines and in the enemy fleet. It carries out sniper operations, it rains aviation on designated targets. There are two assault divisions in the unit: "Alfa" and "Bravo". The whole unit got its full operational capabilities in 2016 and became the most heavily exploited type of Special Forces.²² It cooperates with other special units and its operators are highly trained for example in a jungle (the French Guiana) by the French Foreign Legion instructors. Some chosen operators were provided a training on shooting techniques, fighting in urban areas and closed facilities by the US instructors from the Security Assistance Training Management Organization – SATMO.

Air transportation and operational support of all Special Military units is provided by the 7th Air Squadron of Special Operations based in the town of Powidz, which is part of the Air Forces.

The Special Operations Component Command was on duty in 2015 for the first time in the NATO Response Force, in which Poland played a role of a frame country. Important results of the service in the NATO Response Force are, *inter alia*, numerous exercises and trainings to keep the forces in a particular state of combat readiness. Additionally, a functional command system and communication system were important as well as their interoperability with alliance systems. Polish Special Military, according to the assumptions, were able to build the architecture of command and communication systems, which allowed to carry out the tasks efficiently within the NATO Response Force. It also guaranteed access to intelligence. The Polish Special Military Units Command is called "Polsocom"²³ in NATO.

The Strategy of the National Security in the Republic of Poland of 2007²⁴ strengthened the Special Forces in the command system of the Polish army and defined their tasks. The main tasks are counteracting asymmetric threats and the necessity

²¹ <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artykul/11492> [access: 30 I 2017].

²² „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, Vol. 7, Kraków 2014, p. 32, available at: [http://uek.krakow.pl/files/common/uczelnia/wydawnictwo/2014/ZN_7\(931\)_2014_net.pdf](http://uek.krakow.pl/files/common/uczelnia/wydawnictwo/2014/ZN_7(931)_2014_net.pdf) [access: 19 V 2017].

²³ <https://specjalsi.wordpress.com/2013/07/23/sily-specjalne-w-strukturach-armii-wybranych-panstw-europejskich/> [access: 18 V 2017].

²⁴ Available at: <http://www.ms.gov.pl/resource/7d18e04d-8f23-4128-84b9-4f426346a112>, p. 25 [access: 12 I 2017].

of cooperation with other organs responsible for the general security in the country. It was also proposed to enhance the development of this kind of military in order to work out the best way of their use.

Another strategic document listing the tasks of the Special Forces was the Defence Strategy of the Republic of Poland of 2009.²⁵ The role and the place of the forces were even more emphasized than before. The document confirms that the Special Forces as the fourth kind of the Polish Military Forces are destined for special operations in the country and abroad, during peace time, crisis and war. Operations carried out together with conventional forces or on their own can be of strategic or operational nature. The structure of the Special Forces is based on the separate sections and sub-sections consisting of selected, highly trained and well equipped soldiers. They are prepared to act in a high-risk environment and able to complete tasks beyond the reach of conventional units.

Leading the special units of the Special Forces Command

In each country overseeing the special units and their organization are the tasks of the highly specialized command with trained staff. In the USA it is The United States Special Operations Command (*USSOCOM* or *SOCOM*)²⁶, in NATO – respectively: the NATO Special Operations Headquarters (*NSHQ*)²⁷ and the Special Operations Command Europe (*SOCEUR*)²⁸, in Italy – *Commando Forze Speciali (COF)*²⁹, in France – *Commandement des opérations spéciales (COS)*³⁰, and in the UK – *Directorate of Special Forces (DSF)*³¹. The idea of a Special Forces operational command was based on the fact that our geographical position can cause situation that security and stability of the country is endangered by conflicts on the outskirts of Europe, by infringement of basic economic interests, and – last but not least – the present, although invisible, spectre of terrorism in the country or outside, where the Polish citizens' lives can be threatened.

While verifying crucial changes in the structure of the Polish Military proposed in the 1st Strategic Defence Review (2005), a dozen or so defence plays were carried out to simulate numerous tasks in the country and abroad. It was clear that our action capabilities in an area distant to logistical and recognition base were insufficient. Recognition of the situation in a distant area was dependent on the recognition systems

²⁵ Available at: http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:-VTIf34zKQ0J:www.umwd.dolnyslask.pl/fileadmin/user_upload/Bezpieczenstwo/Prawo/Strategia_Obronnosci.doc+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b, s. 22 [access: 12 I 2017].

²⁶ <http://www.socom.mil/> [access: 8 I 2017].

²⁷ <https://www.nshq.nato.int/nshq/> [access: 8 I 2017].

²⁸ <https://www.soceur.eucom.mil/> [access: 31 XII 2016].

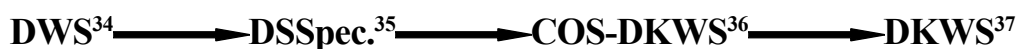
²⁹ <https://specjalsi.wordpress.com/2013/07/23/sily-specjalne-w-strukturach-armii-wybranych-panstw-europejskich/> [access: 18 V 2017].

³⁰ https://fr.wikipedia.org/wiki/Commandement_des_op%C3%A9rations_sp%C3%A9ciales [access: 18 V 2017].

³¹ https://en.wikipedia.org/wiki/Director_Special_Forces [access: 18 V 2017].

of the third countries, air transportation was too limited, it was also impossible to organize military support on the spot. There was a lack of agreed net of secret communication with potentially cooperation forces. There were also no agreed procedures of common actions. A decision should have been taken to establish bigger special forces with high combat preparedness, able to carry out operations together with other armies (special forces), trained for unconventional actions and equipped with special combat means.³² Such military forces were established on January 1st, 2007 as the fourth type of the Polish Military Forces. Since 2009 they are capable of commanding the national special forces within a common operation of integrated military forces or as an independent support for the national structures and the society in crisis situations.

The scheme presents a reform of the Special Forces command³³:



Scheme 1. Reform of the Special Forces command.

Source: self-study.

According to the Act of 24 May 2007 on the change of the act on the common duty of defending the Republic of Poland³⁸, there has been a new type of military forces in the Polish Army since January 1st, 2007, i.e. Special Forces. One of the first tasks of the Special Forces Headquarters (DWS) was to improve the integration and coordination between the military units (which, according to the author of the article, is significant because it shows the potentials of the mutual use of experiences gained in the international allied operations/missions and also in trainings and courses of competence exchange between them). The provision of Article 4 of the Act stated that the competences of the Special Forces command are the following:

- 1) command and control of the Special Forces units;
- 2) planning, mobilization and operational development as well as the use of the Special Forces;
- 3) training of the Special Forces units;

³² A. Karkoszka, *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, Warszawa 2013, p. 18 et seq. The work includes papers and communiqués from the international conference organized by the National Defence Academy, the Special Military Headquarter and the E. Kwiatkowski Polish Industry Lobby, entitled *Polskie Wojska Specjalne w systemie Obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*. The conference took place on 24 October 2012 in the MoD Conference Centre.

³³ B. Jagodziński, *Współpraca służb i formacji specjalnych w zakresie działań specjalnych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2016, No. 14, p. 59 et seq.

³⁴ Special Forces Command.

³⁵ Special Forces Command.

³⁶ Special Operations Centre – Special Military Component Headquarters.

³⁷ Special Military Component Headquarters.

³⁸ The Act of 24 May 2007 on the changes of the act on the common obligation of the Defence of the Republic of Poland and on the changes some other acts (Journal of laws 2007, No. 107, item 732).

- 4) preparing combat forces and means of the Special Forces for military action and for their future use in situations described in legal acts and ratified international treaties.

The detailed DWS tasks were the following:

- 1) building systems of consistent command and control, system of support and ensuring the activities for special operations;
- 2) elaboration of development and usage concept of the military units in special actions, supervision over training process in such units;
- 3) taking action and coordination of the special units usage abroad and – in the country, including the preparation of the Special Forces for the cooperation within the Combined Joint Force Special Operations Component Command;
- 4) oversight of the combat abilities level of forces and measures planned for special actions, establishing the armament needs, equipment, training and exercises needed;
- 5) elaboration of the recruitment rules for special units and guidelines of education and improvement of their staff;
- 6) operational analyses and implementation of experiences from trainings, exercises and missions to adjust organizational structures and training to the real field requirements and threats.

In contrast to other commands of the Types of Military Forces, the command of the Special Forces was not to pass subordinated organizational units to the Operational Headquarters for the time of combat activities. It made the command of the Special Forces a command of operational nature which was also responsible for their use and command in the battlefield. So, it was a fully integrated command in Polish Army that linked the command of special operations in all areas (ground, sea, air) which made the Special Forces the one and only joined sort of military in **an hourly-working regime**.

During the operations the Special Forces Headquarter played a role of a *force provider* and a *force user* at the same time. This role distinguished DSW from other commands of the Polish Army which played only one role out of those. Thanks to such legal position the commanding officer of the Special Forces had a real influence not only on the units' development plans but also on their training and preparations for special operations (which is extremely important in such type of units). He could also quickly respond and react to any changes of the operational situation by adjusting the sort of and amount of forces for action.³⁹

By the formal decision No. Z-45/Org/P-5 of 4 August 2008 of the Minister of Defence DWS was moved to garrison Kraków in the town of Pychowice. It had a Joined Operational Centre, from which commanding officers, experts on logistics, aircraft, recognition and meteorology could contact with subordinated forces acting in any place in the world. The DWS officers could observe online the pictures sent by operators from helmet cameras. This way they could monitor subordinates online and

³⁹ „Special OPS” 2014, No. 1, special edition: *Wojska...*, p. 10 et seq.

command them by taking decisions on operations carried out even a couple thousand kilometres from Kraków. Such commanding centre the JW NIL spec ops can organize in any place during less than 2 hours.

The following special units were subordinated to the Special Forces:

- the GROM Military Unit (JW 2305)⁴⁰,
- the Commandos Military Unit (JW 4101)⁴¹,
- the FORMOZA Military Unit (JW 4026)⁴²,
- the NIL Military Unit (JW 4724)⁴³,
- the AGAT Military Unit (JW 3940)⁴⁴,
- 7. Squadron of Special Action (operationally subordinated to DKWS but operating within the Air Forces)⁴⁵.

On 31 December 2009 the DWS achieved its fighting readiness, i.e. the ability to command the national special operations in the frames of the joined defence operation of the national integrated military forces or within the support of the national structures in crisis situation. Before 2013 it had also achieved the ability to plan allied special operations and to command them as the eight country worldwide (before Poland such ability had the US, the UK, France, Turkey, Spain and Italy). This way Poland

⁴⁰ The counter terrorist unit established in 1990 on the initiative of col. Sławomir Petelicki supported by the Minister of Internal Affairs Krzysztof Kozłowski (it got its full combat readiness in 1992) following the political changes in Poland and threats of attacks by Palestinian terrorists.

⁴¹ This military unit was formed in 1961 as the 26 Recognition Battalion subordinated to the 6 Pomerania Airborne Division, designated to special tasks (recognition and diversion) behind the enemy lines. In 1993 it was transformed into the 1 Special Regiment named from the 1995 as “the Commandos”. In 2007 the unit was subordinated to the Special Military Headquarter.

⁴² The naval special unit was founded in 1975. Initially it was operating as the Special Operations Division (officially: Special Frogmen Group) within the Third Flotilla of Ships; since 1990 it was moved to the Group of Hydrographic Vessels (later – Group of Recognition Vessels) of the Third Flotilla of Ships under the name Special Frogmen Groups. The present name comes from 2007; in 2008 it was taken out of the Navy structures and subordinated to the Special Military Headquarter. At the beginning the unit carried out tasks typical for combat frogmen, particularly recognition of coasts for naval assault, attacks under the water on the enemies’ vessels, ships, port infrastructure and other coastal facilities, including hydro technical objects. Between 2000 and 2003 FORMOZA operators took part in the Persian Gulf operations of the embargo control there, and since 2008 they had joined Polish special troops in Afghanistan in the stabilization mission there. Cf. <http://www.special-ops.pl/leksykon/id137.jednostka-wojskowa-formoza> [access: 8 I 2017].

⁴³ It was founded as the Command Support and Logistical Support Unit for the Special Military. It is comprised of soldiers from other units of the Special Military. Its main tasks are information support, command and logistical support for special operations carried out by the Special Military in the country, abroad, independently and with allied forces.

⁴⁴ The unit was formed on 1 July 2011 on the basis of the Special Branch of the Military Police in the town of Gliwice. The first commander of the unit was col. Sławomir Berdychowski, former soldier of the JW. GROM. AGAT is a specialized light infantry unit to secure and support special operations, and to carry out operations behind the enemy lines. Furthermore, it is trained for anti terrorist operations, anti partisan operations and securing critical infrastructure.

⁴⁵ 7. Squadron of Special Action was formed in 2010 following the needs of an air support for special operations. The main task of the Squadron is securing special units in the country and abroad. Its formation was a result of obligations coming from the NATO membership.

became the first and only state in the middle and eastern Europe that can declare such possibilities and get the status of the frame country, and in the result, become an unquestionable leader in the topic of special forces in the region.

The Special Forces' Headquarters were established in result of the American partners' assistance in planning, finances and equipment. Since February 2009 several hundreds of American experts, liaison officers from American and French special services have joined the DWS. The Americans, acting in the Special Forces Headquarters for more than 25 years, assisted also to our command and control to prepare a plan of the full readiness for actions. Since the beginning they advised on the organizational structure, doctrines, equipment and personnel training. Leading NATO representatives, politicians and the US military pointed out Poland as the role model for other countries that reformed their military forces. The process was concluded in a direct cooperation with the USA, which paid ca. 80 million US dollars for it and trained more than 100 officers. The result of such a big involvement of American partners was an agreement signed in 2009 on the cooperation between the US SOCOM and the Polish Special Forces Headquarters. Additionally, Poland carrying out the process was joined by some other countries from the Central Europe (Lithuania, Czech Republic, Slovakia, Croatia, Hungary and Germany).

The status of Poland as one of the most important or one of the frame countries in the scope of NATO special operations was the simplest, the quickest and the cheapest way to the NATO operations command (since 2014). It is worth pointing out that it is not possible in the case of other kinds of military forces (the Ground Forces, Navy or Air Forces). Between 2012 and 2013 more than 200 DSW officers and from other subordinated units took part in special courses and trainings in the USA free of charge. Also France (FRASOCOM-COS) gave assistance and consultancy to the DWS. The Americans gave access to selected intelligence, the French gave information on their special operations and allowed to use their special training centres in Djibouti (combat in the desert), the French Guiana (combat and survival in a jungle) and Pau (the state-of-the-art centre Close Quarters Battle⁴⁶ in Europe – CTA). Polish commandos can be sent to every place in the world, so the DWS instructors and special units soldiers were trained additionally in Brazil, India, Turkey, Georgia, Norway, Jordan, Israel and in Belize.⁴⁷

⁴⁶ Combat in closed areas (combat in a small distance, close combat, combat in the rooms) is a special method of combat used by the properly trained and equipped military units, military subunits, police subunits, etc. It is used to take control over facilities and fight inside them. Teaching the basics of combat in a small distance is also in the program of conventional military units. It is a result of the fact that the combat is carried out more and more often in build-up areas. Such tactics called *Quarters Combat* (CQC) or *Close Quarters Battle* (CQB), is a kind of combat, in which usually small subdivisions (teams) combat the enemy with an individual weapon in a small distance or taking up hand-to-hand combat or use an assault knife or sword bayonet. For Polish units using the tactics see: https://pl.wikipedia.org/wiki/Walka_w_przestrzeniach_zamkni%C4%99tych [access: 9 April 2014].

⁴⁷ More on agreements and international cooperation of the DWS with foreign partners in:

The Special Force's Headquarters had relatively big plans for its subordinate units. They referred to training abilities and operational abilities improvement, increasing the number of combat teams (up to 2016), improving the abilities of a kinetic support for special operations, building the airlift and air support abilities (until the end of 2018), a complex system of logistical and information support for special operations (until the end of 2014).

According to the reform of the Polish Military command and control structures the commands of the Kinds of Military Forces, including the Special Forces Headquarter were de-shaped on December 31st, 2013. Five special units with a dozen or so other units and military institutions were directly subordinated to the General Commander of the Kinds of Military Forces (DG RSZ) responsible for commanding them during peace time and crisis, for their training and equipment.⁴⁸

There is six new inspectorates in the General Commander of the Kinds of Military Forces (DG RSZ), including the Inspectorate of the Special Military (IWS). Its role was to prepare and organize trainings with headquarters and military, fulfilling the tasks of an armament and military equipment custodian in the Special Military preparing Special Military resources for combat actions. The Inspectorate of the Special Military Forces (IWS) did not have any command role for individual units of those forces.⁴⁹

Further changes came on January 1st, 2014 when the Special Military Headquarters was transformed into the Special Forces Headquarter (DSSpec.) subordinated to the General Command of the Kinds of Military Forces (DG RSZ).

The Special Forces Headquarters (DSSpec.) was supposed to be an organizational unit responsible for command and control of the special military units. Its task was to project both the guidelines of development and to plan the use of military as well as to prepare resources for combat actions and crisis situations. For the time of operations some isolated special military sub-units with their leadership were subordinated to the Operational Headquarters of the Kinds of Military Forces (DG RSZ).⁵⁰ Such solution allowed to keep the Special Military Forces' autonomy (despite the DWS dissolution), and – what is more important – allowed to serve as the force user and force provider, which was the essence of their existence. It was the Special Forces Headquarters (DSSpec.) task to issue national certificates for elements chosen for the NATO and the UE forces, to verify the readiness of combat teams resources and readiness to separate them out for allied and international structures. Unfortunately, the reform survived in this shape only 10 days. The Special Forces Headquarters (DSSpec.) was quite unexpectedly liquidated. Instead, the Special Operations Centre – The Command of the Special Forces Component was established that was subordinated to the Operational Headquarters of the Kinds of Military Forces (DG RSZ) and not to the General Command of the Kinds of Military Forces.

„Special OPS” 2014, No. 1, p. 12 (special edition).

⁴⁸ Ibidem, p. 13.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ibidem.

In 2015 the Ministry of Defence started legislative and organizational works on the “revision of the reform” which had been introduced only one year earlier. On 16 July 2015⁵¹ the Special Operations Centre - The Command of the Special Forces Component was subordinated directly to the General Command of the Kinds of Military Forces. Since its creation, i.e. 10 January 2014, it was subordinated to the Operational Headquarter of the Kinds of Military Forces. Next change being a result of the above reform was the COS-DKWS transformation into the Command of the Special Forces (DKWS) which meant a direct subordination of all five Special Military units to DKWS. According to the 2019 data these are⁵²: the GROM Military Unit, the Commandos Military Unit, the FORMOZA Military Unit, the NIL Military Unit, the AGAT Military Unit and – operationally – the 7. Squadron of Special Action, placed within the Air Forces.

The DKWS personnel provides the backbone of the Special Operations Component Command (SOCC) of the NATO Response Force (NRF). DKWS performed its first combat shift in the NATO Response Force in 2015.⁵³

The General Command of the Kinds of Military Forces is the supervisor of the Command of the Special Forces Component that commands special units.⁵⁴ The Command of the Special Forces Component plays a double role, it prepares the military to make use of it and commands them (the identity of the force provider and the force user roles). So, the training is submitted to the plans by the General Staff of the Polish Armed Forces and the Operational Headquarter of the Kinds of Military Forces.⁵⁵ The Inspectorate of Special Military (IWS) is within the structure of DG RSZ as its inner cell.

In 2017 the Ministry of Defence decided on the merge of the Inspectorate of Special Military and The Command of the Special Forces Component into one structure. This way Polish special units will be placed in a consistent management system and will be subordinated to the General Command of the Kinds of Military Forces. This is another revision of the management and command system of Polish spec ops.

The Minister of Defence issued a decision on November 13th, 2017 on the organizational changes in special military in the result of which the Inspectorate of Special Military was merged with the Command of the Special Forces Component. The changes started in the beginning of 2018. Before that the Inspectorate of Special Military was responsible inter alia for development planning of the special military, procurement of equipment and international cooperation. The Command of the Special

⁵¹ <http://do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2015-07-17-cos-dkws-przekazane-w-podporzadkowanie-dg-rsz/> [access: 3 I 2017].

⁵² <http://wojskaspecjalne.wp.mil.pl/pl/43.html> [access: 8 I 2017].

⁵³ <http://wojskaspecjalne.wp.mil.pl/pl/42.html> [access: 3 I 2017].

⁵⁴ <http://dgrsz.mon.gov.pl/aktualnosci/artykul/najnowsze/2015-07-17-zmiana-w-dowodzeniu-wojskami-specjalnymi/> [access: 20 I 2019].

⁵⁵ <http://dziennikzbroyjny.pl/aktualnosci/news,4,9242,z-zycia-wojska,zmiana-w-dowodzeniu-wojskami-specjalnymi> [access: 3 I 2017].

Forces Component operating in Kraków was responsible for training and spec ops operations in the country and abroad. All special military units and – operationally – the 7. Squadron of Special Actions were subordinated to the chief commander of the Command of the Special Forces Component. According to the decision of the minister the competences of those both institutions were consolidated and given over to the chief commander of the Command of the Special Forces Component. The Special Military Forces are currently subordinated directly to the General Command of the Kinds of Military Forces.⁵⁶

Therefore Polish Special Military Forces are to be placed in an unified command structure. According to the Ministry of Defence the purpose of this change is to fully prepare the Headquarters to command the NATO Response Force. Already in 2020 the Headquarters together with its subordinated units will be on combat duty. The fusion of the Command of the Special Forces Component and the Inspectorate of Special Military Forces is a further step to unify the command structures in the Polish special units. DKWS will be subordinated directly to the General Command of the Kinds of Military Forces. In this new structure spec ops are to be prepared for combat duty in the NATO Response Force.⁵⁷

The document *Wizja Sił Zbrojnych RP 2030*⁵⁸ by the Ministry of Defence describes the tasks and actions of all kinds of Polish military forces. It is planned that special military will have higher and higher position in the organizational structure of the military forces. They are supposed to be formations of the highest combat readiness, availability and the level of training. They are still going to carry out special operations on the ground, at sea and in the air, both on their own and together with other kinds of military forces. They are still able to strike crucial objects and strategic individuals, to save hostages, to disempowered data transmission nets and communication infrastructure, and to disturb the coherence of defence systems.

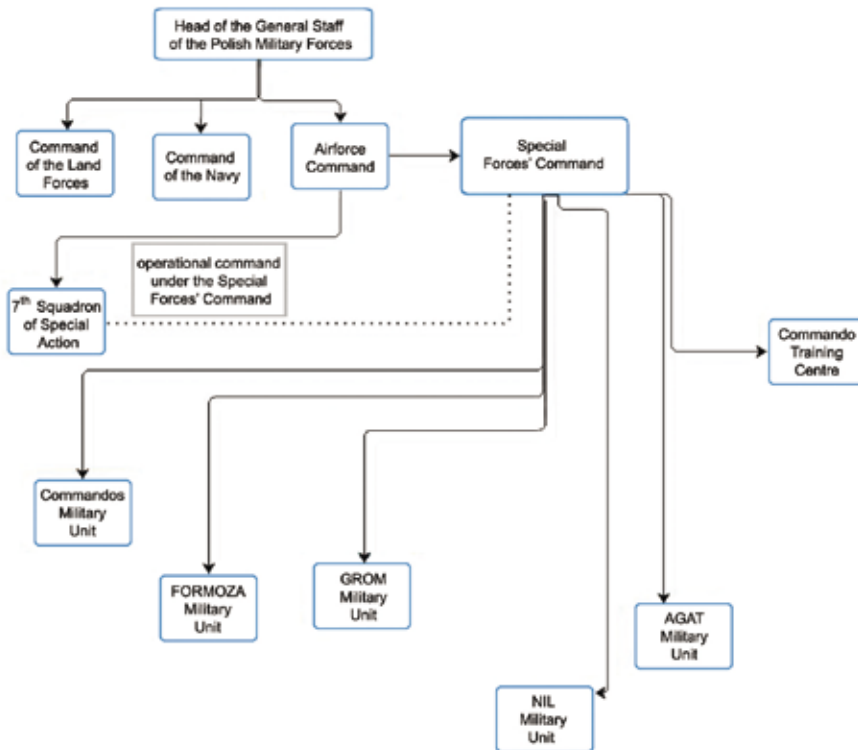
The number of Special Military will come to ca. 3% of the whole Polish military personnel number.⁵⁹ Financial means for the Special Military Forces are incomparably lower than money for conventional military and account for 2% of the Polish Military Forces budget.

⁵⁶ <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/24454?t=Zmiany-u-specjalsow> [access: 20 I 2019].

⁵⁷ <https://www.defence24.pl/wojska-specjalne-pod-jednolitym-dowodztwem-komentarz> [access: 20 I 2019].

⁵⁸ Document available at: http://www.znp.wat.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=74:wizja-si-zbrojnych-rp-2030&catid=12:strategie&Itemid=18, s. 24 [access: 20 I 2019].

⁵⁹ Worldwide standards of the numbers of special forces in relation to conventional forces are 2–5%.



Scheme 2. Currently effective structure of the Special Military.

Source: self-study.

To sum up the above passage we can cite major gen. P. Patalong⁶⁰ that DWS formation (currently DKWS) was the result of political decisions taken by Poland during the two NATO summits and import an element on the way of getting a position of serious and reliable NATO partner in the area of special operations. Additionally, the establishment of the special military forces within the Polish Army enhanced the defence system in the country and filled the gap in the components of the Polish Army. It is also a basic response tool for current terrorist threats.

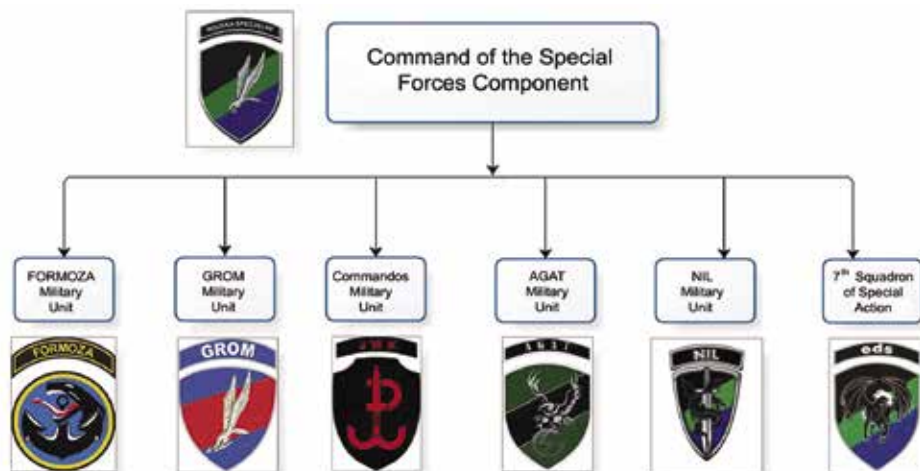
Special Military Forces are ready for immediate re action in particular situations, among of which there are the kidnapping of Polish citizens abroad, security threats to diplomatic posts, evacuation of Polish citizens from unstable regions and so on. They also play an important role in allied operations (coalition operations) carried out in an asymmetric conflicts. Forming the Special Military Forces provided the defence system of the country with a basic element of support to the forces subordinated to the minister competent for internal affairs in reactions for internal security threats of terrorist nature. Polish Special Military units are capable of independent special

⁶⁰ *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP ...*, p. 33 et seq.

operations in each and every environment (ground, sea, air) which makes them a joined military force. They can carry out operations without an assistance of any other forces and realize the supportive tasks.

Describing the role of the Special Military Forces' commander as a force user and a force provider causes that he can react quickly and smoothly to changing operational situation and adjust the kind and the number of isolated groups (Combat Teams) as well as elements of support and provision to relevant situations.

The guidelines of the Special Military forces' development in the period 2009–2018 and their follow-up within *Program rozwoju Sił Zbrojnych RP na lata 2013–2022* allow the increase the number of combat elements of those forces, their full independence and the growth of their combat potential and effectiveness in cooperation with conventional forces in order to use them in the current battlefield during the peace time, crisis and war.



Scheme 3. The currently effective structure of DKWS.

Source: *Wojska Specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, B. Pacek, P. Soroka, M. Kubiński (ed.), Warsaw 2013, p. 102.

Polish Special Military Forces have to comply with specific requirements regarding their numbers, trainings, equipment and organization of the most important tasks from the perspective of geostrategic position of the country. First, these are the tasks connected to the security of our country and an allied country, and then the tasks involving the spec ops in expedition operations.

Abstract

The article is the part of a bigger work on special units. Information on military conflicts and the history of the Special Military Forces in Poland have been presented

in its first part. Then the reasons of establishment of the Special Military Forces as a separate kind of the Polish Army were given. Further on, the topic of command and control was described, including the reform by the Ministry of Defence regarding the changes in the command of the Special Military Forces. Additionally, the schemes presenting the organization of the Special Military Forces and their position within the Polish Army.

The structure of command in the Special Military Forces has been changing over the last few years, and in 2013, 2014 and 2015 in particular. The stability of the process connected to the reform of the command came to an end only in 2018. The article describes also the terms of the force user and provider as the most important elements connected to the command and organization in special units.

Keywords: special military, special operations, special units, special units command, force user, force provider.

VI
STUDIES
AND ANALYSES

Jacek Dziewanowski

AQAP *Inspire* Magazine as a tool motivating to terrorist activities

Introduction

Islamic terrorism is one of the major asymmetric threats to the countries in the present world. The increase of attacks by members of Muslim minority and the growing number of the *foreign fighters*¹ is a significant trend in Western countries.

Multicultural societies, their growing heterogenic nature and mass migrations caused an increase in terrorist organizations' activities and the higher need for candidates for attackers. This trend has been enhanced by the development of electronic media with a dominant role of the Internet, which is a cheap and efficient way of reaching the mass audience – unlimited in time and not subject to censorship. The media of communication are films, pictures, audio files or electronic versions of magazines. This report presents the analysis results of the content of 17 issues of the *Inspire* magazine, one of the best known electronic publications, authorship of which is assigned to the Al-Qaeda in the Arabian Peninsula (AQAP).²

The topic of the analysis is the substantive content of the magazine influencing the way the reality is perceived by its readers. The main research problem is to obtain an answer to the question: in what way do the authors of the *Inspire* influence the motivation of its readers to take up terrorist activities? The importance of the matter is confirmed by the cases described further in the article, when people inspired by the publication became perpetrators of effective or foiled attacks, which indicates the efficiency of its influence.

The aim of the analysis is to define social groups which are mostly threatened by the influence of the magazine propaganda and to characterize the constructions motivating to terrorist activities. It was assumed that the *Inspire* is addressed to a certain, possible to specify, circle of addressees in the Western countries and that it applies a mechanism of building antagonism against the neighborhood and providing stimuli for taking up terrorist activities. Establishing factors which initiate actions against the country of residence and its nationals can contribute to enhancing preventive procedures and thus lowering or minimizing the risk of terrorist attacks.

To verify the hypothesis taken, in the research process the analysis of the content method was adopted. Its results are presented in both quantitative and qualitative manner, indicating no particular articles with elements of a particular category, due to the volume limits.

¹ According to the International Centre for Counter-Terrorism in Hague (ICCT), the term depicts individuals who join military conflicts in areas outside their place residence, with different reasons and with different ideological background.

² Al-Qaeda in the Arabian Peninsula.

Reasons of terrorist activities

Referring to one of the ancient proverbs *Morbum evitare quam curare facilius est*, it should be stressed that preventive measures ought to be a significant element of procedures to lower the risk of terrorist acts. The selection of preventive measures should not be determined *a priori* by the analysis of the attacks and their effects but it should be a result of defining their reasons and the motivation of their perpetrators. Nevertheless, establishing the origin of the phenomenon, although regarded as important, is not a matter of the same interest of the researchers as the description of its forms, its schemes and its manifestations.³ In spite of the growing number of works on terrorism, different authors point out that there appear crossovers regarding the phenomenon sources and in this way they are repeated.

R.A. Hudson suggested one of the most cross-cutting typological divisions in the field of terrorism, describing some perspectives on the terrorism origins.⁴ According to Hudson the factors generating the phenomenon can be of political, organizational, physiological or multidimensional nature. A kind of compilation of the above-mentioned mechanisms was suggested by Bartosz Bolechów, who gave an increase in political awareness, negative effects of globalization, influence of mass media on their audience's awareness, common high education or an imitation effect as the examples of terrorism-generating factors.⁵ Alex Schmidt and Albert Jongman said that the main causes of terrorism are of endogenous nature and they should be detected in mental or personality aberrations.⁶ However, numerous scientific studies measuring the level of dependency between psychopathology and terrorism strictly ruled out any correlation between them.⁷

Terrorist activities carried out by Islamic organizations are unequivocally linked to a religion. Symbols used by the groups refer to the Quran, leaders are presented as religious leaders and most prominent Sharia experts, media coverage is full of emphatic declarations of faith, hadith and justifying attacks by the will of Allah. Riaz Hassan, who studied the phenomenon of suicide bombers, pointed out that perceiving the bombers only as lunatics and religious fanatics was wrong. Although the faith can have a significant role in the recruitment and motivation of the future bombers, the real "flywheel" is the mixture of different factors, such as political decisions, feeling of humiliation, desire for revenge or altruism. The phenomenon of suicide attacks is a result of confrontation of the above stimuli and a particular social and political situation in a particular country. A Palestinian lawyer, Hanadi Jaradat, is one example of a suicide attacker, who carried

³ S. Wojciechowski, „Sieć” przyczyn współczesnego terroryzmu – analiza czynników, mechanizmów i modeli, „Przegląd Politologiczny”, 2011, No. 3, p. 63.

⁴ R.A. Hudson, *The Sociology and Psychology of Terrorism: Who Becomes a Terrorist and Why*, Washington D.C., 1999, The Library of Congress, pp.15–19.

⁵ B. Bolechów, *Terroryzm, aktorzy, statyści, widzowie*, Warszawa, 2010, PWN, p. 105.

⁶ A. Schmidt, A. Jongman, *Political Terrorism*, New Jersey, 1988, Transaction Books.

⁷ C.A. Pietz, C.A. Mattson, *Violent Offenders. Understanding and Assessment*, Oxford, 2015, Oxford University Press, p. 311.

out an attack in Haifa, in 2003. According to Jaradat family explanations, the attack was a form of revenge for killing two people close to her, i.e. her brother and her fiancé by Israeli soldiers and a reaction for Israeli actions against Palestinians. It is also significant to note that some interpretations of Islamic rules highlight the rewards for fighting with infidels, i.e. the promise of direct access to heaven and being awarded a status of a martyr. The Abu Ghraib prison outrage case from 2003 gives another example of an impulse caused by humiliation. American soldiers tortured and humiliated Muslim prisoners there. After the shocking photos from there were revealed, there was a significant increase in number of suicide attacks in Iraq.⁸

Randy Borum indicated that vulnerability to radicalization and greater tolerance to terrorist organizations and their activities increase with the following three factors: the sense of injustice and humiliation, seeking for identity and the sense of belonging.⁹ The sense of injustice comes from the state's policy laying down the law incompatible with Islam rules. Lack of social acceptance for Muslim traditions and rituals and some xenophobic behaviours facilitate hermetic Muslim communities in western countries and the growth of humiliation feeling. Seeking the identity is particularly clear in the second and further generations of Muslim migrants, who try to use their freedoms and live according to the rules of democratic countries but, on the other hand, who encounter xenophobic behaviours from indigenous people. The isolation within the society (Muslim neighbourhoods) makes it very hard to obtain proper education and freely become active in the labour market. Such a situation causes inner personal chaos and initiates the mechanism of seeking simple solutions how to behave to feel self-esteem and raise appreciation among others. This factor is directly connected with the need of belonging, i.e. finding in a group of people who think in a similar way and have similar problems.

The concept of R. Borum was further developed by Sarah Lyons-Padilla, who focused her studies on the radicalisation process and the reasons of extremist activities within Muslim immigrants.¹⁰ Like R. Hassan, she found religion as a secondary motivator, the role of which is to legitimize activities pursuant to personal or collective frustrations. The acknowledgment of certain interpretation of Islamic rules enhances only the belief that the choice made was right and is the reason why usually converts or people who had lived against the rules of faith, became bombers. The right examples of the above-mentioned reasoning are Cherif Kouachi or Amedy Coulibaly, who presented themselves as very devout Muslims just before the attacks in Paris (2015), but in the past they were sentenced by the court for drug

⁸ *What Motivates the Suicide Bombers?*, <https://yaleglobal.yale.edu/content/what-motivates-suicide-bombers> [access: 23 II 2018].

⁹ R. Borum, *Psychology of Terrorism*, "Mental Health Law & Policy Faculty Publications", 2004, No. 571, pp. 24–26.

¹⁰ S. Lyons-Padilla, M.J. Gelfand, H. Mirahmadi, M. Farooq, M. van Egmond, *Belonging nowhere: Marginalization and radicalization risk among Muslim Immigrants*, "Behavioral Science and Policy", 2015, No. 1, Part 2.

offences. A study by S. Lyons-Padilla prove that the risk of radicalisation and assent for extremist activities among Muslim immigrants grows directly in proportion to the increasing sense of marginalization, discrimination and lack of self-esteem. These factors cause that extreme forms of Islam are the solution and they motivate for terrorist activity.

The assumptions of the *Inspire* analysis

In view of the presented assumptions the author analysed the content of the electronic propaganda provided in the magazine *Inspire*. Its first issue came up in the Internet in January 2010, arousing much interest of those who study terrorism or counteract the phenomenon. This product of the AQAP publisher identifying themselves as Al-Malahem Media Foundation is an unconventional combination of propaganda and technical elements in one coherent product. It was something new on the market of quite often homogenous or limited materials.¹¹ Each *Inspire* issue is a complex form of indoctrination and a practical manual giving advice on planning and preparing a terrorist act. It gives the readers technical knowledge and encourages them to take actions by themselves. Samir Khan (American of Pakistani origin) and Anwar al-Awlaki (American national of Yemeni origin) are regarded as the authors of the magazine.¹² It is electronic, written in English¹³ and it is spread via numerous web pages. To the moment this article was written, 17 *Inspire* issues had been published between January 2010 and August 2017.

Numerous criminal proceedings performed by the law enforcement in the USA and the UK confirmed that the magazine was a source of knowledge and was the modus operandi pattern for perpetrators of terrorist acts, which were successful or which were prevented in the planning stage. One of the examples is the attack carried out during the Boston marathon in 2013 by Tsarnaev brothers, who – following the instruction from the *Inspire* - managed to construct an explosive device using a kitchen steamer. The FBI investigation revealed that the perpetrators had on their private computers files with the *Inspire* content. The would-be attackers Jose Pimentel, arrested in 2011 in New York, Naser Jason Abdo, sentenced to double life imprisonment for planning attacks on a restaurants in Texas in 2011, Zahid Iqbal, Mohammed Sharfaraz Ahmed, Umar Arshad and Syed Farhan Hussain, planning to detonate bombs in Luton, the UK, all of them used also guidelines from the article „Make a Bomb in the Kitchen of Your Mom” (*Inspire*, 1/2010). It is worth noticing that having *Inspire* magazine without any legal reason is prohibited in the UK and in

¹¹ The examples are *The Terrorist's Handbook*, *The Mujahadeen Poisons Handbook* – focused on technical aspects of attacks, *Sawt al-Jihad (Voice of Jihad)* – mobilisation to support jihadist movements, *Mu'askar al-Battar* (Sword's Base) – giving operational information.

¹² Samir Khan and Anwar al-Awlaki died on 30 September 2011 in Al-Jauf in Yemen in an American airstrike.

¹³ Some issues are also available in Arabic.

Australia, which confirms that the magazine is treated as a source of security threat to nationals of those countries.

Following a direct message by the *Inspire* the author assumed that the target group for the magazine are English-speaking readers from the Western countries. This limited circle of addressees is justified by the foreword by the editor in the first issue. He points out directly that it is directed to English-speaking members of Muslim diaspora. The preliminary analysis revealed also that the authors happily use the term “the West” which is understood in accordance with the Huntington’s concept of different civilizations. His book *The clash of civilizations and the remaking of world order*, published in 1996, Huntington argues that the identity is important and cultural differences being the main factors in shaping modern world, play a vital role. The key element of Huntington’s concept is the division of the world after 1990 into 9 zones, with a Western civilization as dominant, called directly “the West”. The western civilisation comprises Canada, the USA, Western and Central Europe, Australia and Oceania.¹⁴ Apart from that, the primary aim of the study is to show the factors which motivate to terrorist attacks in similar environments, limited to territories in the above mentioned cultural zone.

The author studied 17 issues of the *Inspire* magazine, collected and published on jihadology.net¹⁵, web page launched by Aaron Y. Zelin, the researcher at the Washington Institute for the Middle East Policy. For the purpose of the analysis the content of a journalistic unit was taken, regarding the size and substantive limits, i.e. the volume of at least 100 words and excluding articles referring only to tactics and physical fight techniques. So, the whole section “Open Source Jihad” was omitted, due to its instructions on how to construct devices for attacks, theory on methods of terrorist actions and the manual on using weapons. The analyses of the past actions were rejected as well as the guidelines on how to behave before the attacks, during the attack or after the attack. On the basis of the above limitations 224 selected texts from among the existing *Inspire* issues were chosen.

The analysis was conducted on the basis of the author’s key constructed on the assumption of hypotheses. It was assumed that reluctance to the state and the society is build upon marginalisation and discrimination, revealed in the above mentioned studies, then it was focused on the incentives to terrorist activities, which were separated from the present scientific literature. It was assumed that they can refer to self-awareness of an individual (identity, self-esteem), they can arise from duties towards a group (sense of belonging) or from other unknown reasons. Furthermore, entities described as a goal of potential attacks were also checked.

Below there have been presented different categories of the key with their detailed definitions. They provide guidance on what the categories include and reasoned topics which may rise any doubts. The categories are formed into questions

¹⁴ S.P. Huntington, *Zderzenie Cywilizacji*, Warsaw, 2007, Wydawnictwo MUZA, pp.15–21.

¹⁵ Situation as of 28 January 2018.

to get the general sense and context the authors of analysed texts say, in the most precise way.

- Does the author point out the enemy? – the analysed text determines a particular region, country or social group which should be identified as an enemy.
- Does the author indicate recipients? – the article indicates directly the readers' identity, their nationality, culture, place of residence, or sex or points out individual people.
- Does the text enhance the sense of marginalisation – this category refers to immigrant communities, in which the risk of marginalisation is present, defined as lack of belonging to the society and lack of acceptance for the country of migration. The content of the article inspires reluctance to the country and its nationals and thus influencing the isolation of its recipient.
- Does the text enhance the sense of discrimination? - the article gives examples or directly suggests that the recipient or the social group he belongs to are the victims of discrimination, because of their cultural, religious or race affiliation. The text provokes feelings of injustice from a particular entity.
- Does the text rise a sense of identity? – the author emphasises the readers' affiliation to the Muslim culture and describes behaviours and values they should follow in their life. This category focuses elements of the Labelling theory by Edwin Lemert.¹⁶
- Does the text rise self-esteem? – the analysed material is addressed to people with low self-esteem. It contains examples and/or suggestions of how to behave to strengthen self-esteem and to be appreciated by others, and how to make one's life more significant.
- Does the text rise a sense of belonging to a particular group? – the article's contents directly show the readers that they are a part of a certain social group or organisation, stress the sense of solidarity, affiliation and the necessity of collective activities towards common goals.
- Other ways of motivating – the category reveals other than cited above but significantly visible ways of influencing the recipients, leading to the acceptance of terrorist activities and motivating to taking up direct fight with designated enemy.

The analysis based on the above category key is to show whether and how the *Inspire* magazine polarises its recipients and how it shapes self-image and the neighbourhood hence it influences the final decisions on potential physical actions of terrorist nature.

In his study the author points out the structure of the *Inspire* and its relevant features making the magazine unique. In the publication the following 4 parts can be distinguished: the foreword by the editor, the information part, the relevant part

¹⁶ The Labeling theory is based on seeking the sources of social deviations in situations that the social environment assigns such role to an individual. A man becomes a deviant in a consequence of labeling him as a deviant because they behave in a particular way.

and the “Open Source Jihad”. The foreword by the editor is not different from other magazines in terms of construction and is about the content and problems in the issue. The information part is about current events that are important according to the subjective opinion of the editorial office in the form of short texts or statements of chosen people. The relevant part contains different articles whereas it is notorious that war stories, transcripts of interviews, religious text exegesis, or texts by some sheiks approved by AQAP come up. “Open Source Jihad” is *sui generis* know-how for terrorists because it contains the information on tactics and technical aspects of preparations to attacks. This structure does not apply to special issues of the magazine (3,7,11,16), which are focused usually on one specific topic given in its title.

Another feature typical for the *Inspire* is the way different forms of English are used. Most analysed texts were written in the colloquial style, full of youth slang.¹⁷ The magazine is to be modern, cool, fitting into the model of American pop culture based on comic books, action movies and their protagonist – a maverick fighting for the oppressed. There is also formal language, mainly in the religious texts or in interviews with people acknowledged as important. Most probably it is to raise the overall profile of the magazine. A relevant part of the magazine is also its graphics. Numerous illustrations and computer-modified pictures enhance the influence of the text by stimulation the recipients’ imagination. Information on the planning and tactics are often accompanied by pictures of tables full of flashcards and tables covered with items of equipment typical for fighters. Its aim is to give the readers impression of dynamic preparations or even the sense of taking part in militant debriefing. Articles are accompanied by the images of men with blurred faces, holding guns and images of blood drops to picture the content of the *Inspire*. Like the language, also the graphic fits into the Western pop culture patterns. These features confirm the intentional nature of the magazine and prove how legitimate are the studies of its content in accordance with the approved category key. The result of the study is given below.

Indication of an enemy

In 145 articles from the *Inspire* the entities from the Western civilisation are clearly described as enemies. It is 65% of the whole empirical base. The category is present in each issue of the magazine giving usually the names of specific countries. The result is that the USA was unequivocally pointed out as the main foe – 86%, then France – 14%, the UK – 10% and Denmark, Australia, Belgium, Norway and Italy, with a small percentage. The USA is mentioned independently or in connection with other countries, while the rest are usually described together as a group, excluding France, which – in some cases – was mentioned individually. These countries are called allies, connected by the community of infidels’ faith, often with the use of the word “crusaders”

¹⁷ For example, using in the issue 4 of the *Inspire* the word “dis” as a slang word for “disrespect” or “UPS’d” – as a kind of coinage for bomb attack attempts by the use of delivery company UPS.

in a pejorative context. Presenting the USA as the enemy to the readers takes place on a regular basis in each single issue. There are also other expressions, like “the West” – 10% or “Europe” – 5% in the negative context. The most demonised country outside of the Western civilisation is Israel, which is presented as the main ally of the USA. Furthermore, the authorities in Yemen are mentioned because of the place where pro-independence fight of the AQAP is carried out and Saudi Arabia, which is presented as a low-level ally and the vassal of the USA.

The analysis of 17 *Inspire* issues revealed that Western countries are regarded as enemies in more than half of analysed materials, with the USA on the top of the list and the France and the UK. This tendency is reflected in the number of terrorist attacks carried out in the region. There are also other countries mentioned, which can be assumed as the possibility of spreading AQAP activity. The frequency of pointing out a chosen enemy is clearly determined by particular events or political decisions. France is pointed out most frequently in the *Inspire* 10/2013, issued in the spring of 2013, after the intervention in Mali started, and in the *Inspire* 1/2010, following President Sarkozy’s declaration on planned legal restrictions regarding Muslim face covers. The UK is defined as an enemy twice, in the issue 8/2011, after its black national Mark Duggan died in riots. Using the term “West” so frequently indicates that the catalogue of enemies is still open and that it does not comprise an exhaustive list.

Recipients

In the context of the whole empirical basis, the foreword in the issue 1/2010 seems to be crucial. It points out the English speaking readers from *ummah*¹⁸ all around the world as the target group and its religious message is précised as Salafi.¹⁹ 32% of 71 articles targets as their recipients mainly Muslims “living in the West”, in *dar al-harb*²⁰ or *dar al-kufr*²¹ and believers living in the USA, which is 85% of the total number. Recipients of the 6 texts are divided due to the sex – some messages are directed to women, due to the race – some message is directed to Afro-Americans. 15% of articles refer to ‘unfaithful’ US nationals and entities treated as enemies, like governments, soldiers and the Western administration.

The analysis results show the probable features of the targeted recipient of the *Inspire* magazine. In almost 1 in 3 issues it is clearly stated that the recipient lives in Western countries, mostly in the USA. The propaganda activities are oriented towards Afro-American environment. The incidents of 2014 and 2015 with black nationals are used, *inter alia*, death of Michael Brown and Freddy Gray following

¹⁸ The word means “community” in Arabic.

¹⁹ In the text “a letter from the editor” there is a promise of passing “the most accurate” version of Islam, according to preaching by the religious predecessors (al-salaf al-salih); *Inspire* 1/2010, p. 2.

²⁰ The term means territories of the non-Muslim world being in a state of war with Muslims.

²¹ “Territory of unbelief”.

the police intervention²² and mass murder of worshippers in Charleston church.²³ The events deteriorated the atmosphere in Afro-American part of the society and were reflected in the *Inspire* articles.

It seems that the aim of materials directed to women is mainly to eliminate the risk of potential revealing of terrorist activities carried out by their partners. The articles describe such activities as causing only positive effects, saving the honour of *ummah* and gaining respect by the whole family. Women are used as unconscious propaganda tools. Their role is to pass the members of the family the values of jihad, convincing unconvinced men to “mujahid’s path” and giving support to them with all available methods.

The results of the study suggest that the main recipient of the magazine lives in the USA and is a male. However, it is impossible to establish the precise target age group. Graphic structures and language forms can help in its establishing because they fit into current trends in the young generation. Also statistical data can help, because its recipient sphere is mostly prone to violent activities. The Statistical Office of the American judiciary provides that the average murderer in the USA in the period 1980–2008 was a male, aged between 18 to 24. Also most results of studies regarding suicide attacks worldwide show that the perpetrators are usually men aged between 17 and 27. Most content of the magazine is directed to men. The heroes of interviews are usually men, the articles feature war descriptions and pictures. Women are recipients of 3 articles only. The content is directed to individuals of specific and radical beliefs or those who seek justification for their religious activity in the past. The articles describe the degradation of natural environment and name the perpetrators. The eco-terrorism is promoted by enhancing attacks. Natural disasters are explained by the anger of Allah. The necessity of jihad is stressed and the rewards waiting for mujahideen after their death are described. This way the religious fanaticism is enhanced. The recipients of the message can also be criminals. Giving religious approval for unlawful action is dependent on the financial support to jihadists activities.

Marginalisation and discrimination

Elements indicating the fact that the sense of marginalisation in readers is build, appears in 63 articles, i.e. 28%. According to the category theory, the antagonisms are created in relation to two entities. The first one is the country, in which the recipient lives. The *Inspire* stresses the cultural differences of the West which are not compatible with Islamic dogma, the USA are regularly given as an example. *Dar al-kufr* is based on wrong, sinful values and the social life is incompatible with Muhammad’s teachings. This is the reason why each Muslim should not identify themselves with the country of migration. The democratic political system is harshly criticised as immoral and

²² More at: <http://www.bbc.com/news/world-us-canada-30341927> [access: 14 III 2018].

²³ More at: <http://www.bbc.com/news/world-us-canada-33187779> [access: 14 III 2018].

propagating capitalistic values leading the society to moral filth. Non-religious system of law is regarded as incompatible with sharia law. Enhancing the opposition to the host country²⁴ is present also in articles that include exegesis of Muslim laws. According to the law any worshipper cannot be bounded by nationality with a country belonging to *dar al-harb* and does not have to comply with legal norms binding in the country.

The second entity – the group against which the *Inspire* builds antagonistic feelings is the society of the West. The readers are convinced that they should not identify themselves with the nation of the country responsible for tyranny towards ummah²⁵ and that hostility to infidels is desirable and justified by religion. Articles written by holy text interpreters justify the possibility of robbing infidels and claim that infidels from the Western countries, regardless of gender, can be targets of attacks of all kinds. The sense of individuality is enhanced also by other texts, interviews with idols, exemplary people or texts describing negative experiences from the times of living among infidels.

From the analysed empiric base 61 analysis units (27%) contained descriptions of discrimination, like persecutions and restrictions of Muslims living in *dar al-kufr*. Western governments are thought to make political decisions which harm basic Muslim traditions, like ban on wearing burkas and criticism of niqabs in France and Belgium or ban on any Sharia norms. The freedom of speech coming from the democratic system is described as unlimited anti-Islamic construction submitted through cartoon pictures of Muhammad in the media and other religion-related jokes. The Western state administration is presented as repressive and as assuming that each and every Muslim is a terrorist, which implies broad surveillance of the Muslim society in the effect. Behavior and attitude of the original society of the host country is shown as another source of discrimination. Its seemingly friendly nationals are in fact full of hatred to Islam and its believers. The *Inspire* is full of descriptions of burning the Quran, intimidating the Prophet by cartoon pictures in magazines, full of Islam values criticism in the Western media. Threats from xenophobic right extremist environments are stressed which regard to Muslims as the main goal of their hate speech.

Strengthening antagonisms by building in the readers' minds the sense of marginalization and discrimination is a significant element of the *Inspire* propaganda mechanism. Such elements are present in every issue of the magazine and they are enhanced by a direct indication of the enemy. This way they make the readers feel unwanted in a particular country, the existing legal bonds are destroyed and the sense of fear and mistrust is aroused. The content of the magazine causes destruction of neighbourhood relations by introducing uncertainty, suspicion and making normal interpersonal bonds impossible. Non-believers are dehumanised and criminal activities towards them are regarded as desirable. This gradually deprives the readers of empathy to their potential victims. The study by Sarah Lyons-Padilla showed that the phenomena of marginalisation and discrimination lead to radicalisation of religious

²⁴ The host country is a country to which the recipient emigrated or in which they live as one of the first generation of immigrants.

²⁵ It refers to the presence of Western military forces in Muslim countries.

ideas and thus they foster extremisms. However, the analysis of the *Inspire* proves that the aim of using the antagonisms by authors is probably to create a dissonance between the reader and their host country and to eliminate empathy to potential victims. It seems therefore that evoking the sense of resentment and mutual animosity is a stage of mental preparations of the content's receiver to taking up terrorist activity. It does not only refer to the promotion of the acceptance of extremism, proselytism or religious beliefs conversion. The aspect of devotion is depreciated and religion is used as a tool for the main message of taking up fight. So, it is one of the motivation carriers.

Identity and self-esteem

Indicating the readers their identity in connection with suggestions of behaviour is present in 41 analysed texts, i.e. 28%. The articles stress that the reader is a Muslim first, not the citizen of the country of totally different culture, and they are obliged to obey the rules of Islam with a dominating role of jihad. The directives of behaviours are called "the mujahedeen's path". They are clearly to encourage taking up activity, while passive support of fight with infidels is not appreciated. From the issue 10/2013 the *Inspire* regularly promotes the so-called "lonely wolf tactics" understood as individual actions on a territory of the enemy by initiated regardless of organised groups (Nesser, 2012).

The schemes of boosting self-esteem and becoming more important in the eyes of others are strictly linked to Salafis vision of Islam and putting the small jihad in the centre of it.²⁶ Elements of the above-mentioned category are present in 39 articles (17%), in which the readers are instructed that thanks to the fight with infidels they will be given respect and glory. Taking part in the "holy war" is fulfilling the will of Allah and those Muslims who should do so becomes a model for other believers. The magazine indicates the necessity of taking up "the mujahedeen's path" by showing its advantages like respect, fame, fear among infidels and by praising died martyrs or imprisoned fighters (Umar Farouk, Dzhokhar Tsarnaev). Furthermore, it warns that departing from Islam or living without its strict rules can lead to depression, or even – eventually, to suicide. Referring to the cultural identity and shaping self esteem of the reader is rather rare in the magazine, which lets us think that it is not regarded by the authors of the texts as important motivators for their readers.

Sense of belonging

Elements of this category are clearly visible in 35 studied texts (16%). Most of the texts quote the argument of obligatory belonging to one worldwide *ummah*, which is naturally connected to the cultural identity of the reader. Every Muslim is obliged to defend it from invaders and be loyal to Islam believers, which is a priority.

²⁶ The concept of jihad in Islam assumes the existence of the so called small jihad and big jihad. The big jihad refers to fighting with one's own weaknesses, while the small jihad refers to physical fight with infidels.

The loyalty is clearly more important than the feeling of love and attachment to non-Muslim parents or relatives. The authors of the magazine do not concentrate on arousing in its readers the sense of belonging to a particular group. The key issue in analyzing terrorist environment is the knowledge of the rules in a group which considers the community of faith as more important than bonds of blood. It prohibits testifying against brothers of the same religion which is parallel to the mafia rule of *omerta*²⁷ and obliges to defend the global *ummah*.

Other motivators

The analysis of the articles revealed also other forms of influencing the readers' opinions and behaviour. The most frequent and visible method used in the *Inspire* is to arouse the will of revenge – 32%. There are descriptions of invasions and occupation of *dar al-islam* by the Western countries, harm done to civilians, examples of death of innocent people, stressing the cases of women, children and old people and publishing pictures of the dead and the wounded in each issue of the magazine. Crimes and tortures allegedly used against the arrested and imprisoned Muslims are indicated and old stories of the past from the colonial times are recalled, to encourage the readers to revenge.

The next quite popular method is to show the Salafi religious interpretation as the support for terrorist activities. The articles show not only benefits waiting for mujahidin in the paradise but it uses Islam to change the patterns of behaviour of some certain social groups in order to perform jihad. Individuals linked to the crime are praised, and – at the same time, they are directed against infidels. The rule of obligatory financial support to jihad activities is introduced. The religion justifies also eco-terrorism if its targets are facilities belonging to entities regarded by the *Inspire* as enemies. The structure of the magazine can imply that its editors strive for copycat effect. A significant amount of articles refers to terrorist attacks, their detailed analysis, stressing the mistakes done and suggesting other possible solutions. In case of unsuccessful attacks it stresses their positive effects, like – for example, showing the security vulnerabilities on airports, and then it motivates to further actions. The perpetrators are presented as heroes, examples to follow, to whom the prayers are dedicated and whose courage is praised. It is constantly stressed that they were the readers of the magazine (for example the Tsarnaev brothers or Taimour Abdulwahab al-Abdaly).

Conclusion

The results of the analysis show that the authors of the *Inspire* use regularly specific arguments to motivate the readers to terrorist activities. The answer for the question

²⁷ The silence order, particularly before judicial authorities.

put in the introduction of the article is the usage by the magazine's editors all premises indicated in the category key, to stimulate the recipients of the content by visible majority of specific elements proving that the hypothesis was right. The readers and the enemy are pointed among those from the Western civilisation, which proves unequivocally that the main goal of the magazine is to create internal threats in some countries, particularly in the USA. The articles targeted young males, prone to views modification by religious arguments or having already established radical beliefs. Based on the results of the study it was proved that the authors of the *Inspire* use a particular mechanism for motivating its recipients to terrorist acts. The mechanism consists of two complementary elements. One of the components creates the sense of hostility towards the place of residence and derives the reader of empathy for potential victims by their dehumanization. The second component uses arguments to mobilise the leader for taking action. Antagonising categories, like marginalisation and discrimination, were present in 40% of analysed units, creating a barrier between the reader and a host country and its society. Motivating elements mentioned in the category key, referring to the reader's identity, self esteem or belonging to a group are mentioned occasionally. The authors of the magazine do not use complex behavioural motives but most of all they refer to the simplest human feelings, like anger and revenge, which they initiate by articles and pictures showing the suffering of the innocent, due to invaders' attacks on *ummah*. The anger is aggregated by a religious affirmation of negative criminal attitudes. Furthermore, realised and possible to repeat schemes of terrorist acts are shown, supplemented by tactics and technical knowledge in the part called "Open-Source Jihad".

The mechanism described justifies the necessity of preventive measures directed to enhance assimilation processes of Muslim society with a host country and its society. It is particularly crucial that the *Inspire* magazine stresses the feeling of discrimination and marginalization, which should indicate the necessity of remedial actions to fit migrant societies into structures of democratic societies and to make residence. Achieving this goal is possible only by complex cooperation of relevant services and NGOs in the proper urban planning, not allowing the separated zones of migrants, education and aid programmes to gain possibly an early independence and involvement in society. Furthermore, the analysis revealed also that the authors of the *Inspire* articles use negative feelings – like anger or revenge as a motivation factor for terrorist actions. It seems that counteracting this form of stimulation is not possible because of its neurophysiologic nature, which makes the magazine simple and effective tool of terrorist propaganda.

Abstract

The article presents the analysis of 17 issues of the AQAP propaganda *Inspire* magazine edited in the web. The construction of the magazine was described and

the profile of the targeted recipient, as well as the mechanism motivating the readers to taking up terrorist activities. Based on the results of the study specific precursors were indicated, which are supposed to initiate extremist behaviours in Muslim societies living in the countries belonging to the western civilization.

Keywords: terrorism, reasons for terrorism, Islamic extremism, Al-Qaeda in the Arabian Peninsula, the Inspire magazine.

Dariusz Pożaroszczyk

The legal qualification of the military jihad idea¹ and of the dissemination of other materials facilitating terrorist activities

In the recent history the Middle East² has been a place where crucial historical processes went on. The most important were colonisation that peaked at the end of the 19th century and at the beginning of the 20th century as well as the de-colonisation processes that had started in the 1920s. Also the cold war competition between the superpowers after the Second World War left its mark on the Muslim societies. Numerous significant events followed up those processes. The most important were the following: the Israeli and Palestinian conflict, the Islamic revolution in Iran and the Afghanistan war against the USSR military intervention. To a large extent, the so called First War in the Gulf has contributed to the present situation in the Middle East, which resulted in heavy sanctions on Iraq, taken as the humiliation of the country and then the final overthrow of the Saddam Hussein's regime as the result of the Second War in the Gulf, and finally – the destabilization of Libya and Syria as the result of the Arab Spring. The above-mentioned events led to significant civilization changes. On one hand – the domination of colonial empires and the latter attempts by the USA to impose its will on the Middle East countries caused the negative attitude towards the Western countries. On the other

¹ In Islam there is this distinction between the “greater” and the “lesser jihad”. The greater jihad is the struggle against oneself and the lesser jihad means armed struggle. Within the lesser jihad we have the defensive struggle and offensive struggle. Cf. J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, in: *Islam a terroryzm*, A. Parzymies (ed.), Warsaw 2003, pp. 47, 52. In this article the idea of armed jihad (called also in the text Islamic extremism, Islamic fanaticism or struggling Islam) is the ideology build on intolerance and hatred towards people rejecting the radical interpretation of the Quran, which promotes and justifies violence against those who are regarded as non right-minded Muslims. The ultimate goal of the idea is to subordinate – through the war the whole world, to the Muslim law.

² Both in literature and in politics there is no one and common list of countries that can be counted in the Middle East region. The term “the Middle East” itself is disputable. Cf. A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Bliski Wschód – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2008, No. 7–8, pp. 145–146. Taking geographical criteria into consideration it is assumed that the Middle East includes the territories of the northern Africa and western Asia, i.e. the following countries: Egypt, Jordan, Syria, Israel, Libya, Algeria, Morocco, Tunisia, Iraq, Iran, Kuwait, Saudi Arabia, Bahrain, Qatar, Oman, the UAE and Yemen. See. R. Bania, *Bliski Wschód w wybranych anglosaskich koncepcjach geopolitycznych – zarys problematyki*, in: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, R. Bania, K. Zdulski (ed.), Łódź 2012, pp. 15, 16. In literature we can come cross other term “Greater Middle East”, which refers to the northern Africa with Egypt, Israel, countries of the *Tigris-Euphrates River Valley*, the Persian Gulf countries, Turkey and countries from the basin of Caspian Sea. Cf. R.D. Blackwill, M. Stürmer, *Introduction*, in: *Allies Divided: Transatlantic Policies for the Greater Middle East*, R.D. Blackwill, M. Stürmer (ed.), Cambridge, Mass. 1997, p. 1.

hand, however, the willingness to reduce the dependence from colonizers and to catch up on the backwardness forced the Middle East societies to use the *acquis* of the Western civilization. It results in rejecting the European and American culture and in desiring, at the same time, their technical achievements.³ Such processes, events and civilization changes contributed also to the sense of injustice among some Islam believers from the Western countries.⁴ This feeling of seeking revenge for humiliation and mobilizing to fight for their own culture have led to the forming of the radical Islamic fundamentalism.⁵ Its followers believe that they can rebuild the power of Muslim civilization due to come back to laws and traditions from the early times of Islam and to rejecting totally the values of the West perceived as threat to their religion. A total negation of the axiological layer of the Euro-Atlantic civilization typical for Islamic fundamentalism and defining the West as a mortal enemy contributes to internationalization of the Muslim terrorism and to globalization of its goals. For many years the activities of Islamic terrorists have been limited mainly to local conflicts, and thus they were limited in terms of territories and subjects.⁶ Religious motivation played often a minor role.⁷ With the growing importance of religion as a motive for fighting and regarding the whole Western world as the enemy, the nature of Islamic terrorism has changed. Establishing organizations referring to the concept of global jihad⁸, like Al-Qaeda⁹ or the Islamic

³ Such opinions presents a fellow of the Islamic State Abu Rumaysah al Britani. Cf. *A brief guide to the Islamic State* (b.m.w. 2015), pp. 28, 39. Cf. W. Stankiewicz, *Terroryzm w świetle walki Dwóch Światów*, in: *Islam a terroryzm...*, p. 294. The usage of cutting-edge technology for spreading extremely conservative ideology is repeatedly pointed out by J.M. Martin, *The information battlefield: Al-Qaeda's use of advanced media technologies for framed messaging*, Las Vegas 2011.

⁴ "Western countries" in this article are foremost the USA and European countries, particularly those with the colonial past: the UK, France, to some extent Germany and Italy. Cf. S. Huntington, *The Clash of Civilization and the remaking of world order*, New York, London, Toronto, Sydney 2011, p. 46.

⁵ The fundamentalist attitude is based on unlimited faith that the ideas one preaches is right. It can be a religious idea or any other. So, the Islamic fundamentalism is only one among others kinds of fundamentalism. The fundamentalist confidence in equity of their claims leads to a definitive rejection and condemnation of all different opinions. In consequence fundamentalism is intolerant and closed for any dialogue. Such behaviour causes in the end aggressive activities, such as imposing other people self-believed opinions. The aggression is fully justified by the faith in full value and truthfulness of the preached ideas.

⁶ Such clearly limited nature has terrorism connected to fighting for independence in Palestine. Islamic terrorist organizations supporting Palestinian struggles, like Hamas or Palestinian Islamic Jihad, carry out their actions in Israel and their targets are mainly Jews.

⁷ M. Adamczuk, *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, No. 19, pp. 199–201.

⁸ The idea of 'global jihad' calls for Islamic caliphate as a condition of healing Muslim civilization. As a minimum the caliphate is to take lands that used to be under Arab authority, as a maximum it is to embrace the whole world.

⁹ The Sunni organization founded in the end of 1988 and at the beginning of 1989 by a Palestinian, Abd Allah Jusuf Azzam linked to the Muslim Brotherhood and Osama bin Laden. In the beginning

State¹⁰ caused that the threat of terrorist attacks inspired by skewed understanding of Islam appeared also in the Western Europe and in the USA. Bloody attacks carried out effectively¹¹ over the last few years prove that the threat is real.¹² They caused the death of thousands of innocent victims and a series of negative consequences.¹³

In Poland, until now, there have not been any attacks inspired by the Islamic fundamentalism. It does not mean though, that there are no fans of Islamic terrorist organizations at all or the ideology itself is not present in our country. On the Internet one can easily find different materials (posts, commentaries, pictures and films) calling for the holy war with the Western civilization, propagating terrorism and facilitating the activity.¹⁴ There are more and more web pages, magazines¹⁵,

it was focused on the resistance to the Soviet intervention in Afghanistan. In the 1990s it claimed the USA the biggest enemy of Islam. The best known leader of Al-Qaeda was a Saudi, Osama bin Laden. After his death, the leadership in the organization was taken by an Egyptian individual, Ayman al Zawahiri.

¹⁰ The Sunni terrorist organization using different names, referred to ideas of Salafi and Wahhabi movements. It was one of Al-Qaeda's wings. Between 2012 and 2014 members of the Islamic State had conquered vast lands of Syria and Iraq, which allowed their leader Abu Bakr al-Baghdadi to proclaim on 29 June 2014 the Islamic caliphate.

¹¹ It goes as far as to say that few unsuccessful attacks stopped by the services or the police on time fall on one successful. Because the data is covert, mass media pass on the information on the unsuccessful attacks from time to time, so no one knows exactly how many attacks were successfully stopped in recent years.

¹² The most renowned terrorist attacks carried out by Islamic fanatics in the 20th century in the USA and in Europe were the World Trade Center attacks (2001), attack in Madrid (2004), attacks in London (2005), attack in Boston (2013), the Charlie Hebdo shooting (February 2015), Paris attacks (November 2015), Brussels airport attack (March 2016), Nice attack (July 2016) and Berlin attack (December 2016).

¹³ The influence of the World Trade Center attack on the world's economy was thoroughly examined. It was stressed in the studies that the effect of the attacks on the WTC and the Pentagon was, *inter alia*, temporary breakdown in aviation with huge financial losses, the necessity of tremendous compensation payments by insurance companies and increase in sense of danger. Cf. Chernick, *Intruduction*, in: *Resilient City: The Economic Impact of 9/11*, H. Chernick (ed.), New York 2005, pp. 1–6.

¹⁴ A. Wejkszner, *Ewolucja zagrożenia dżihadystycznego w Europie*, „Przegląd Strategiczny” 2014, No. 7, pp. 225, 232; *ibidem*. *Zagrożenie fundamentalizmem islamskim w Europie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2011, No. 49, p. 3.

¹⁵ The widely known magazine promoting fighting Islam was Dabiq magazine published since July 2014 to June 2016 by the Islamic State followers in paper and online. See: <http://www.clarionproject.org/news/islamic-state-isis-isil-propaganda-magazine-dabiq#>. Its name referred to the name of the Syrian town, in which – according to some Islamic myths – the final battle was supposed to take place and all those who object sharia law were to be defeated. Dabiq was of a high quality, each issue contained numerous articles accompanied by the high quality pictures. On the above web page all edited issues are available. For a short period of time the magazine was available via Amazon (<https://www.rt.com/news/265546-isis-magazine-amazon-sale/>). The second propaganda magazine of the Islamic State was Rumiyah. It was of a high quality as well. All edited issues are also still available on <http://www.clarionproject.org/news/islamic-state-isis-isil-propaganda-magazine-dabiq#>. One of Al-Qaeda branches in Saudi Arabia had published between 2004 and 2007 a magazine the Voice of Jihad, another Al-Qaeda branch in Yemen had published between 2007 and 2009 a magazine The Echo of Battles (Arabic “Sada al-Malahim”,

leaflets¹⁶ and other papers¹⁷ promoting the Islamic fanaticism. Using the cutting-edge technology and gaining the necessary trust, you can connect with terrorists in other countries active in areas of direct activities within the so-called war with terrorism, i.e. in Iraq, Syria and Afghanistan. The media and the Internet above all, are an extremely important part of the terrorist activity.¹⁸ Al-Qaeda started the broadcasting public appeals and proclamations to terrorism as well as material useful in the recruitment of new fighters started on a large scale already in the 1990s and currently it is particularly visible the in modus operandi of the Islamic State.¹⁹

Dissemination of materials calling for acts of terror in the name of Allah and praising them is very harmful for the society, and as such they should be eradicated by the competent state authorities. To make the struggle more efficient we should know what kind of acts are punished by the law in terms of praising the ideology of an armed jihad. Further in his thoughts the author addressed the topic of the proper legal qualification of such behaviours that led to spreading Islamic fanaticism and to spreading other materials facilitating terrorist activities.

The analysis of materials connected to the so called crusading Islam allows to draw the conclusion that most of them contain mostly contents threatening with death everyone who is a non-Muslim or who would not be ready to convert immediately to Islam. There are also threats of direct attacks on people's lives, threats of mutilating, threats of property and the life's work damage. Assessing legal meaning of such messages, we should pay attention to the fact that threatening other people by

and_politics/explainer /2009/12/its_like_slate_for_terrorists.html). Another magazine propagating terrorism was Turkistan al-Muslimah edited in 2009 by the Islamic Party of Turkistan, more on the magazine (Arabic "Turkistan al-Muslimah" – check at http://www.jamestown.org/programs/tm/single/?tx_ttnews%5Btt_news%5D=34838&tx_ttnews%5BbackPid%5D=412&no_cache=1#.Vtmr0Xnls5s).

¹⁶ For example the booklet *Safety and Security guidelines for Lone Wolf Mujahideen and small cells, Summarized English Translation* (lack of date, place of edition and the editor's name), written by an important Al-Qaeda strategist, Abu Ubayde Abdullah al-Adm. It is available at <https://cryptome.org/2016/01/lone-wolf-safe-sec.pdf>.

¹⁷ The example of such study is *The Al Qaeda Manual* found in 2009 in Manchester during search by a person suspected of links to Al-Qaeda. The English version is available at <http://fas.org/irp/world/para/manualpart1.html>, and it is a 95-page manual. Other examples are books by Muhammad Abdus Salam Faraj, *Jihad The Absent Obligation* (Birmingham 2000, Maktabah Al Ansaar Publications) and Abu Bakr Naji, *The Management of Savagery: The Most Critical Stage Through Which the Umma Will Pass*, 2004, <https://azelin.files.wordpress.com/2010/08/abu-bakr-naji-the-management-of-savagery-the-most-critical-stage-through-which-the-umma-will-pass.pdf>. In this article the author uses the translation by William McCants and John M. Olin Institute for Strategic Studies at Harvard University) of 2006.

¹⁸ It is true to say that "terrorism needs audience", cf. M. Adameczuk, *Ewolucja strategii i metod...*, pp. 208–209. Cf. A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, M. Trzpił, *Działania, strategiczne cele i nowe trendy Al-Kaidy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, No. 9–10, pp. 93–94 and K. Górak-Sosnowska, *Jihadi cool: popkultura w służbie dżihadyzmu*, „Kultura-Historia-Globalizacja” 2015, No. 17, pp. 55–56.

¹⁹ Abdel Bari Atwan, *Islamic State: The Digital Caliphate*, London 2015 (in the article the author used electronic version for Google Books with no page numbers).

committing a crime on them or on their relatives – if the threat arouses justified fear of being fulfilled – is a punishable act under Article 190 § 1 of the Polish penal code, i.e. the punishable threat. And the punishable threat is, according to Article 115 § 12 of the penal code, an aggravated form of the unlawful threat. In the result, posting in the Internet contents threatening with death or with other offences people who reject Islam stays in accordance with Article 190 § 1 of the penal code and Article 119 § 1 of the penal code. The articles punish, *inter alia*, the application of the unlawful threat to a group of people or to individuals because of their faith affiliation or because of the lack of their religious denomination.

The indicated concurrence of Article 190 § 1 with Article 119 § 1 of the penal code is of a colourable (negligible) nature.²⁰ It comes from the fact that application of Article 119 § 1 of the penal code leads to exclusion of Article 190 § 1 of the penal code according to the *lex specialis derogat legi generali* rule.²¹ Article 119 § 1 of the penal code is *lex specialis* for Article 190 § 1 of the penal code. There are several reasons for that. First, both articles, despite different editorial records, have the same feature “threat application”.²² Second, Article 119 § 1 of the penal code contains additional elements like the enumerative list of reasons for the threat formulated which deserve particular condemnation. The consequence of the increased culpability of the behaviour described in Article 119 § 1 of the penal code is a more severe liability. Article 119 § 1 of the penal code provides for a penalty of imprisonment for a fixed period of at least 3 months and not more than 5 years. The act under Article 190 § 1 of the penal code is liable only to a fine, restriction of liberty or deprivation of liberty for a period of not more than 2 years. The consequence of the higher social noxiousness of the act described in Article 119 § 1 of the penal code is also the fact that the behaviour under this act is an indictable offence, whereas the ordinary punishable threat, according to the provision of Article 190 § 2 of the penal code, is prosecuted in the application procedure. Finally, it should be stated that the relation between Article 119 § 1 and Article 190 § 1 of the penal code causes that spreading contents that threaten non-Islamic believers should be qualified in accordance with Article 119 § 1

²⁰ In this text ‘an apparent (negligible) concurrence’ means concurrence of provisions in relation *lex specialis derogat legi generali* rule. And ‘an inapt concurrence’ is in a situation that preclusion of multi assessments follows the *lex consumens derogat lege consumptae* or *lex primaria derogat legi subsidiariae* rules. More on the concurrence of provisions in the penal law and differences between ‘an apparent (negligible) concurrence’ and ‘an inapt concurrence’ see M. Gałązka, *Komentarz do art. 11 kk*, in: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (ed.), Warsaw 2012, pp. 118–122.

²¹ J. Kosonoga is of a different opinion. He assumes that Articles 119 § 1 of the penal code and 190 § of the penal code are excluded according to the *lex consumens derogat lege consumptae* rule, cf. J. Kosonoga, *Komentarz do art. 190 kk*, in: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (ed.), Warszawa 2015, p. 1088. Acknowledgement that both analyzed concurrence is of apparent (negligible) nature and approval of a different opinion that it is a inapt concurrence lead to the same result, i.e. preclusion of multi assessments by qualification.

²² Article 119 § 1 of the penal code refers to the unlawful threat and Article 190 § 1 of the penal code refers to threatening.

of the penal code. In case of spreading contents that offend and humiliate other social groups because they do not believe in a radical version of Islam, Article 257 of the penal code should be applicable. It penalizes²³ public insult of a group of people or an individual because of their nationality, ethnic affiliation, race or belief, or because the lack of their religious denomination.²⁴

Other material contents connected to the armed jihad focus on glorifying offences, particularly terrorist attacks, and on the incitement to crimes. The materials justify and praise acts of terror. Such activities are usually called “a fight for a just cause” and their perpetrators are called “fighters” and “martyrs for faith”.²⁵ The act of spreading such materials depending on the detailed content may result in prosecution according to provisions of Article 255 § 1, 2 and 3 of the penal code. The acts prosecuted under this article are public calling for a misdemeanour or fiscal offence (§ 1), a crime (§ 2), or praising the fact of committing a crime (§ 3). Such behaviour described in Article 255 § 1 of the penal code provides for a fine, penalty of restricted liberty or penalty of imprisonment for a fixed period not exceeding 2 years; any behaviour described in Article 255 § 2 of the penal code provides for a penalty of imprisonment for a fixed period not exceeding 3 years; any behaviour described in Article 255 § 3 provides for a fine of 180 daily rates, penalty of restricted liberty or penalty of imprisonment for a fixed period not exceeding 1 year. In case of calling for offences or praising offences described in Article 118 of the penal code (genocide crime), in Article 118a of the penal code (committing ordinary offences listed in the article, like *inter alia*, murder, serious injury, deprivation of liberty for a fixed period not exceeding 7 days, taking part in a mass attack or in one of the repeated attacks against a group of people to support or execute the politics of a state or an organization), in Article 119 § 1 of the penal code (the use of violence or unlawful threat against a person or a group of people because of the reasons described in the article), in Articles 120–125 of the penal code (forbidden by the international law ways of combat) – the application of the Article 255 of the penal code is in concurrence with Article 126a of the penal code, which introduces a higher penalty of behaviours that praise or call for acts described in the above mentioned articles. Committing a criminal offence under Article 126a of the penal code is punishable by a deprivation of liberty for a fixed period of at least 3 months and not exceeding 5 years. In case of calling for an aggressive war or its praising Article 255 § 2 and 3 in concurrence with Article 117 § 3 of the penal code are applicable. The concurrence of Article 255 § 2 and 3 of the penal code with Article 126a of the penal code and with Article 117 § 3 of the penal code, like the concurrence of Article 119 § 1 with Article 190 § 1 of the penal code is of apparent (negligible) nature, which in effect causes that in cases of calling for offences described in Articles 118, 118a, 119 § 1, 120–125 of the penal code or praising

²³ Article 257 of the penal code stipulates the penalty of deprivation of liberty for a fixed period not exceeding 3 years.

²⁴ Cf. K. Wiak, *Komentarz do art. 119 kk*, in: *Kodeks karny. Komentarz...*, p. 699.

²⁵ The term used commonly for people lighting for Islam; mujahid literally means “sacred fighter”, cf. S.J. Murdico, *Osama Bin Laden*, New York 2007, p. 26.

such offences, based on the *lex specialis derogat legi generali* rule, only Article 126a of the penal code will be applicable. Whereas, while calling for an offence described in Article 117 § 1 of the penal code or praising it, only Article 117 § 3 of the penal code should be applicable. The colourable nature of the concurrence of Article 255 § 2 and 3 of the penal code with Article 117 § 3 and Article 126a is decided by the application of the same expression “calling for an offence” or “praising its commitment” in Article 255 § 2 and 3, in Article 117 § 3 and in Article 126a of the penal code as well as more detailed content of Articles 117 § 3 and 126a of the penal code, which penalize calling for offences and praising only the offences listed in the articles. Offences prosecuted according to provisions of Articles 117 § 3 and 126a of the penal code are of particular social noxiousness so the sanctions for them are higher than those envisioned in Article 255 § 2 and 3 of the penal code. Higher sanctions are an additional argument that in concurrence of those provisions Article 255 § 2 and 3 of the penal code should not be applicable. A particular material propagating terrorism, apart from calling for killing infidels, can also call for other offence, not embraced by the provision of Article 126a of the penal code. In such situation a cumulative qualification should apply.²⁶

Bearing in mind the idea of qualifying behaviours of calling for a war with infidels as calling for an aggressive war, one should consider one more thing, i.e. that such calls are not made in the name of the country as a traditional subject entitled to waging wars. Faulting the people linked to the idea of armed jihad that they call for starting an aggressive war depends on the relevant interpretation of the term “aggressive war” formulated in Article 117 § 1 and 3 of the penal code. In literature there is this opinion that the interpretation of the term should be done by referring to the term used in acts of international law “aggression”.²⁷ The most recent understanding of the term in international documents can be found in the Rome Statute of the International Criminal Court of 17 July 1998.²⁸ Article 8bis amended by the RC Resolution of 11 June 2010²⁹ introduced definitions of “acts of aggression” and “crime of aggression”. The act of aggression is understood as the use of armed force by a state against the sovereignty, territorial integrity or political independence of another state, or in any other manner inconsistent with the Charter of the United Nations. The crime of aggression means

²⁶ For example, if a particular material called for an aggressive war (Article 117 § 3 of the penal code), for not paying taxes (which is a call for fiscal offence under Article 265 § 1 of the penal code), for money fraud (Article 265 § 2 of the penal code), and praised committing those offences, then the act of publication of those materials should be qualified under Article 117 § 3 of the penal code in concurrence with Article 265 § 1 of the penal code, in concurrence with Article 265 § 2 of the penal code, in concurrence with Article 265 § 3, in connection with Article 11 § 2 of the penal code.

²⁷ Cf. K. Wiak, *Komentarz do art. 117 kk*, in: *Kodeks karny. Komentarz...*, p. 693.

²⁸ Journal of Laws of 2003, No. 78, item 708. In the article the author used English language version on the official web page of the ICC: <https://www.icc-cpi.int/Pages/default.aspx> [access: 25 IV 2017].

²⁹ This resolution has been agreed during the Revision Conference of the International Criminal Court in Kampala in 2010. Cf. *Poprawki do Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonego w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., przyjęte podczas konferencji rewizyjnej w Kampali (rezolucje nr 5 i 6) w dniach 10 i 11 czerwca 2010 r.* (Journal of Laws 2018, item 1753).

planning, preparations, initiating or executing an act of aggression by a perpetrator in a position effectively to exercise control over or to direct the political or military action of the state which committed the act of aggression. The act of aggression, by its character, gravity and scale, constituted a manifest violation of the Charter of the United Nations. The understanding of the terms “act of aggression” and “crime of aggression” from the Rome Statute of the International Criminal Court which explicitly links these acts with the states’ activities, leads to the conclusion that individuals acting for and on behalf non-state subjects cannot be assigned acts connected to “an act of aggression”. In consequence presumptive interpretation of the notion “aggressive war” by referring to the vocabulary of the international law will lead to the affirmative that calling for a war with infidels by people linked to an armed jihad movement cannot be treated in Polish law as an act of Article 117 § 3 of the penal code. It is worth pointing out though that the term “aggressive war” used in Article 117 of the penal code can be interpreted differently. Since the legislator did not define in Article 117 of the penal code nor in any other place of the penal act the term “aggressive war”, let alone indicated that the term should be interpreted by referring to an internationally legal term of “act of aggression”. If the legislator wished to make those two notions equal, the relevant provision in the code would be introduced. Article 8bis of the Rome Statute states that the definitions of “act of aggression” and “crime of aggression” were formulated only for the purposes of the Statute. So, the above lead to the conclusion that using the term “aggressive war” in Article 117 of the penal code the legislator referred to a common understanding of the word “war”. In this understanding a war is (...) *an organized armed struggle between states, nations or social groups, religious groups and so on to gain intended purpose, for example to seize foreign territory*.³⁰ Whereas an “aggressive war” is such armed struggle that is of an assault nature.³¹ This dictionary definition of the word “war” assumes directly that it can be waged by other entities than a state. In consequence, adopting the common understanding of the term “war” allows to assume that calling for organized military actions by a certain religious group to impose a certain religion by force on others, is in fact a calling for “aggressive war” or, depending on the specific wording, a public praising of such war. And such behaviour fills the features of the criminal offence described in Article 117 § 3 of the penal code which is punishable by a deprivation of liberty for a fixed period of at least 3 months and not exceeding 5 years.

Further analysis of the Internet materials linked to the armed jihad leads to the conclusion that they include contents threatening terrorist attacks, calling for the attacks and praising committing the attacks, but they also include contents for seeking new active participants ready for joining terrorist organizations and taking up extreme activities. They can include contents directly calling for joining terrorist movements or giving information on how to join such organizations by showing, for example, the routes to get to lands

³⁰ *Słownik języka polskiego*, L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska (ed.), Third edition, Warsaw 2014, p. 1160.

³¹ According to the dictionary definition ‘assault’ is a military aggression; attacking someone unexpectedly in order to rob somebody, or to beat somebody, etc. *Słownik języka polskiego...*, p. 483.

controlled by terrorists or indications how to avoid being tracked by security services. Spreading such contents facilitating recruitment of new fighters, that are usually appeals for joining the holy war with infidels and that offer specifically understood salvation, fills the features of the criminal offence described in Article 142 § 1 of the penal code. A punishment of deprivation of liberty for a fixed period of at least 3 months and not more than 5 years is for any activity to recruit either Polish citizens or foreigners staying in the Republic of Poland for any foreign military service or for any military organization. Recruitment in the sense of Article 142 § 1 of the penal code means any activities to encourage people to enter foreign military service or military organization.³²

Penal code does not limit in any way the scope of activities to encourage for enlistment in foreign military services. So the encouragement can be expressed directly by words, by presentation of proper pictures or by airing proper music to make the listeners eager to join. Recruitment can appeal to either financial or ideological motivation. The possibility to use Article 142 § 1 of the penal code for punishing recruitment for terrorist organizations is based on the belief that numerous terrorist movements are of military nature nowadays. In favour of considering some Islamic terrorist organizations military organizations are the following circumstances. First, those organizations have developed organizational structure with specialized cells for different tasks.³³ Second, they have access to weapon and they use it for current activities, i.e. for carrying out attacks. Third, the most developed terrorist organizations, like the Islamic State, Al-Nusrah front linked to Al-Qaeda, the Nigerian Boko Haram, the Afghan Talibs, the Sudanese Janjaweed or the Somali Al-Shabaab mastered vast territories. This fact and the support the organizations got from the part of local societies made it possible to organize terrorist attacks and crossing the threshold of asymmetric activities, and, in consequence, carrying out classical military actions, i.e. clashes with regular military units. In case of recruitment for financial reasons there is a possibility to classify such behaviour as the recruitment for a military mercenary service prohibited by the international law. According to provisions of Article 142 § 2 of the penal code such conduct is punishable by a deprivation of liberty for a fixed period of at least 6 months and not more than 8 years. Article 142 § 2 of the penal code is applicable if the status of people entering terrorist organizations is established as mercenaries. Legal definition of “mercenaries” is included in Article 47.2 of the Additional Protocol (Protocol 1) of 1977 to the Geneva Conventions of 12 August 1949.³⁴ According to the provisions of Article 47.2 the mercenary is any person, who:

- a) is specially recruited locally or abroad in order to fight in an armed conflict;

³² According to the dictionary definition ‘recruitment’ means recruiting volunteers for a job (in the past also to the military), *Słownik języka polskiego...*, p. 1243.

³³ Cf. A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, M. Trzpił, *Działania, strategiczne cele...*, p. 86.

³⁴ *Additional Protocols to the Geneva Conventions of 12 August 1949, relating to the protection of victims of international armed conflicts (Protocol I) and relating to the protection of victims of non-international armed conflicts (Protocol II), amended in Geneva on 8 June 1977* (Journal of Laws 1992 No. 41 item 175) – further as the Additional Protocol 1.

- b) does, in fact, take a direct part in the hostilities;
- c) is motivated to take part in the hostilities essentially by the desire for private gain and, in fact, is promised, by or on behalf of a party to the conflict, material compensation substantially in excess of that promised or paid to combatants of similar ranks and functions in the armed forces of that Party;
- d) is neither a national of a Party to the conflict nor a resident of territory controlled by a Party to the conflict;
- e) is not a member of the armed forces of a Party to the conflict;
- f) has not been sent by a State which is not a Party to the conflict on official duty as a member of its armed forces.

The analysis of the provided conditions leads to the conclusion that in the case of people recruited in Europe and in the USA, who decided to join Islamic terrorist organizations and eventually went to territories under the military control of those organizations there is no doubt that the conditions under a), b), d), e), f) are fulfilled. The fulfilment of the c) condition needs a more thorough analysis. This point uses the conjunction “and” and the fulfilment of this condition requires not only taking part in the military actions mainly for personal benefit but also getting from a party to the conflict or on behalf of the party of the conflict a promise of material compensation substantially in excess of that promised or paid to combatants of similar ranks and functions in the armed forces of that party. Fulfilment of the first part of the analyzed conjunction is obvious. Personal gains are different benefits for any needs but not material compensations which can be expressed in money.³⁵ All positive, not convertible to money benefits resulting from joining terrorist organization by their receiver should be treated as a personal gain. Such personal gains are mostly: mental satisfaction, satisfaction with the faith that the person takes up a fight for the right cause with salvation in the end of it, and the sense of acceptance from the fellow fighters. In case of the Islamic State such personal gain for joining the organization was often the possibility of sexual contacts.³⁶

Despite the fact that it does not always come directly from recruitment messages, recruitment to terrorist organizations is in fact included in the second part of the conjunction in Article 47.2 point c of the Additional Protocol I (*offering or getting from the conflict party or on its behalf the promise of material reward much higher than it is promised or paid to veterans with the same grade and having the same position*). In its language and symbolic layer the recruitment materials of Islamic terrorist organizations refer mostly to the fascination with Islam and faith in eternal reward for the fight in the name of Allah and they call for disdain for material values and consumerist civilization of the West. However, after a thorough analysis of Islamic

³⁵ P. Daniluk, *Pojęcie korzyści majątkowej w prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, No. 1, pp. 4, 5. 11.

³⁶ Sexual abuse of slaves was regulated in details in a fatwa of 29 January 2015 issued by the Committee of Studies and Fatwas of the ISIL (former name for the Islamic State). The text of the document is available in English at <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3377086/Islamic-State-ruling-aims-settle-sex-female-slaves.html> [access: 25 IV 2017 r.].

militias activities it has been clear that ideological message for recruitment is enhanced quite often with the promise of direct material benefits. The Islamic State activity insight has proved that its fighters from Western countries could count on numerous benefits. They were offered, *inter alia*, high compensation (often much higher than fighters recruited from the local people³⁷), some material benefits and other profits³⁸, which sometimes seems childish, tempting with ice-cream and chocolate bars³⁹, and part of spoils of war.⁴⁰ It should, therefore, be stated that establishing a particular recruitment message as referring to gaining material benefits, justifies spreading such material as recruiting mercenaries, and – in consequence, as organizing recruitment to a mercenary service forbidden by the international law.

Materials connected to the idea of armed jihad contain also contents facilitating joining terrorist organizations. Spreading such information can be regarded as one of the forms of the offence described in Article 255a of the penal code. It penalizes behaviours relying on dissemination⁴¹ or public presentation of the content that can facilitate a terrorist offence with intention of committing such an offence. The phrase “content that can facilitate an act of terrorist nature” used in Article 255a of the penal code is open, which results in possibility of breaching the norm from Article 255a by the dissemination or public presentation of numerous materials. The phrase “content that can facilitate an act of terrorist nature” covers the information on transfer routes, ways of communication with guidelines how to avoid security services’ controls. The aim of such content/messages is to facilitate recruiters to reach the territories controlled by terrorist organizations and, in the result, to join the organizations and begin the fight.⁴²

Blatantly obvious violation of Article 255a of the penal code is also publishing the information on how to construct, carry out and hide explosives, information

³⁷ According to some available information the Islamic State fighters from Western countries, could count on 500 US dollar military salary. Cf. <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3192024/Join-ISIS-washing-machine-Jihadis-trying-lure-Brits-join-promise-fridges-domestic-appliances-offer-money-bring-children.html> [access: 25 IV 2017].

³⁸ Like for example heating costs in the winter time. Cf. Abu Rumaysah al Britani, *A brief guide...*, p. 19.

³⁹ Ibidem, pp. 15–16.

⁴⁰ According to the US State Department revealed by the Reuters Agency the Islamic State formed a separate organizational structure for management of the spoils of war, cf. *Exclusive: Seized documents reveal Islamic State's Department of 'War Spoils'*, <http://www.reuters.com/article/us-usa-islamic-state-documents-group-exc-idUSKBN0UB0AW20151229> [access: 25 IV 2017].

⁴¹ Dissemination does not have to be public, so it can be done in a particular closed group of trusted people. A. Herzog, *Komentarz do art. 255a kk*, in: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (ed.), Warsaw 2015, p. 1603.

⁴² In the Islamic State propaganda materials the obligation to leave for Iraq or Syria (the so called Hegira) is often presented as the obligation of every Muslim equal to the five pillars of Islam, *arkan ad-din or arkan al-islam*, i.e. the obligation of faith, prayer, charity, fasting and pilgrimage to Mecca. Cf. K. Górak-Sosnowska, *Jihadi cool: popkultura...*, p. 62. It is worth adding that the next obligation according to numerous Islamic extremist organizations is the obligation of jihad. Cf. A. Kuriata, K. Sadowa, *Podstawy ideologiczne islamu – filary wiary. Zarys tematyki*, „Acta Erasmiana” 2015, Vol. 9, p. 185.

on communication and encryption techniques, on camouflage and covert ways of obtaining funds. Nevertheless, it should be stressed that it is not enough for the penal responsibility under Article 255a of the penal code. Additionally, the article requires that the dissemination or the public presentation of the contents facilitating terrorist acts would be accomplished with the intent to carry out a terrorist act.⁴³ The intention to carry out a terrorist act is of key importance in terms of qualifying a particular act as the so called directional offence from Article 255a of the penal code. Directional offences can be committed only with the direct intent (*dolus directus coloratus*).⁴⁴

There is a significant amount of content calling for financial support towards struggles in the materials connected to the idea of armed jihad. Publishing proclamations, calls and other messages to provide the money and other material support for actions, that turn out to be effective, should be treated as one of potential forms of criminal behaviour described in Article 165a of the penal code. It is the collecting, passing or offering money, financial instruments, securities, foreign currencies, material rights, effects and real assets in order to finance terrorist offences. Such act is liable to punishment of deprivation of liberty for a fixed period of at least 2 years and not exceeding 12 years. If materials calling for financing the terrorist activity do not lead to the collection of any material, such behaviour should be qualified as an attempted offence from Article 165a of the penal code.

Among materials that are disseminated in public linked to Islamic extremism one can also find contents praising such state organization that is based on distortional and extremely restrictive version of the Quran. The picture of the country coming from such materials shows a country governed by few people with the majority of citizens deprived of their rights, the country with intolerant and extremely repressive system. The essence of the country is discrimination not only the people regarded as unwanted (religion is the crucial factor) but also their physical extermination.⁴⁵ Glorifying such organized country suits public promotion of other than fascist totalitarian system. Spreading such contents should be regarded as committing an offence consistent with provisions of Article 256 par. 1 of the penal code, and is liable to a fine, restriction of liberty or deprivation of liberty for a period of not more than 2 years. In the context of legal and penal analysis of spreading Islamic fanaticism it is worth noting that spreading the ideology publicly makes an access to it very easy. Numerous people interested can download the content very easily. Then, they can pass the content on very easily as well, which can result in committing the offence. According to Article 256 par. 2 of the penal code producing, preserving, acquiring, storing, owing, presenting, carrying and sending prints, recordings or any other stuff with contents described in Article 256 par. 1 of the penal code or being a medium of fascist, communist or other totalitarian

⁴³ For example: such intention is unequivocally visible in a booklet by Abu Ubayda Abdullah al-Adm, *Safety and Security guidelines...*, pp. 4–7.

⁴⁴ A. Herzog, *Komentarz do art. 255a kk...*, p. 1604.

⁴⁵ The best known example of introducing such system is the Islamic State. Similar systems tried also other radical Islamic groups on the controlled territories like the Nigerian Boko Haram, the Somali Al-Shabaab or the Sudanese Janjaweed movement.

symbols in order to disseminate such ideology is liable to a fine, restriction of liberty or deprivation of liberty for a period not exceeding 2 years. The necessity of proving that materials calling for religious hatred are collected to pass them on (which in reality happens quite often) lowers the preventive effectiveness of Article 256 par. 2 of the penal code. *De lege ferenda* it seems appropriate to change the provision of Article 256 par 2 of the penal code. Materials promoting Islamic fanaticism are socially harmful enough⁴⁶ that already possessing them, acquiring them or collecting them, even with no intention of disseminating them, should be regarded as an offence and as such it should be penalized. Presumptive removal of its illegality should be of an exceptional nature, limited only to situations listed in article 256 par. 3 of the penal code.

The next type of contents connected to Islamic fanaticism dissemination in public refers to different kinds of message presenting contemptuous and hateful attitude to authorities and soldiers of/from foreign countries. They are described with negative and pejorative words, with “crusaders” as the mildest.⁴⁷ Despite the highest social harm of such messages, the act as a rule cannot be qualified as an offence from Article 226 par.1 of the penal code. According to Article 226 the responsibility for insulting a public official is conditional and such act should be committed in the exercise of official functions and in connection with performance of those duties. The present text of the analyzed provisions is a result of the judgment of the Constitutional Tribunal of 11 October 2006⁴⁸, which questioned the former text of Article 226 par. 1 of the penal code. Before the amendment of 9 May 2008⁴⁹ the text of Article 226 par. 1 of the penal code used the term “during or in connection with”. The disjunct alternative allowed prosecute offences of insulting a public official only because the person was an official and therefore in connection with performance of official duties. The insult could not happen in the exercise of official functions. Such broad scope of penalization was regarded by the judgment as unconstitutional, which made the disjunct alternative was changed into conjunction, and that caused the present article 226 par. 1 of the penal code cannot be applied to persecution of such offences as insults and humiliations of public officials only because they have such status. Such editing suggests that the analyzed article is applicable primarily to real interventions, during which the public officials are insulted. So, in this case Article 226 par. 1 of the penal code is applicable here only exceptionally to assess activity referring to the Islamic fanatic propaganda. The example of a situation justifying the use of Article 226 par. 1 of the penal code in connection with spreading contents referring to the armed jihad is online commenting (on Internet forums, on Twitter or Internet radio) the military or police intervention happening simultaneously,

⁴⁶ Contact with such type of materials is quite often the first step do radicalisation.

⁴⁷ The term “crusader” appears Inter alia in a booklet of an unknown author, *Safety and Security guidelines...*, pp. 15, 19, 52. In the Western civilization the term itself is not pejorative but in Muslim culture is of offensive nature.

⁴⁸ Judgment of the Constitutional Tribunal of 11 X 2006, P 3/06 (Journal of Laws 2006, No. 190, item 1409).

⁴⁹ Journal of Laws 2008, No. 122, item 782.

that is broadcast by media. In this case there is no doubt that insulting public officials takes place. An offence is committed in the course of their performing official functions and duties.

The considerations presented above indicate clearly that dissemination of contents linked to Islamic fanaticism violates many penal code provisions. The final qualification of behaviors encouraging to the armed jihad depends on the kind of materials disseminated and the way the materials are disseminated. Referring to materials promoting the armed jihad, it should be stated that they can be of simple and not extended nature (sometimes it is one word only) or elaborated and episodic, containing many ideas. Dissemination of the first kind of materials meets usually the features of one criminal offence only, which justifies the so called simple qualification. Dissemination of the second type of materials causes mostly the breach of numerous norms. In this situation, Article 11 § 2 of the penal code should apply. It is about the so called cumulative qualification of an act. It conveys the whole criminal violation of the law combined with behaviours breaching more provisions of the penal law. It should be stated that the application of the cumulative qualification of an act is the duty⁵⁰ of the subject who makes a binding legal interpretation.⁵¹ The application of Article 11 § 2 of the penal code implies the necessity of rendering the punishment according to Article 11 § 3 of the penal code, i.e. in case the act meets the features of criminal offences described in two or more provisions of the penal code, the court inflicts a penalty on the basis of the provision with the most strict penalty. If the sanctions in concurrent provisions are the same, then the penalty is inflicted on the basis of provision describing an offence the features of which are provided by the behaviour of the perpetrator, which is not a marginal element of the act attributed to the defendant.⁵² Because of the diversity and complexity of behaviours connected to the promotion of the armed jihad, the assessment of it is the main element of an act can be made only after the analysis of an individual case.

Referring to the way the idea of the armed jihad is disseminated, it should be pointed out that the behaviour of an individual perpetrator can be either of one-time or multiple nature. In the situation of a re-occurring activity, if it is proved that dissemination of all materials was done in short periods of time willfully, then Article 12 of the penal code should apply (the so called constant act). If Article 12 of the penal code does not apply, in case of multiple dissemination of materials connected to Islamic fanaticism,

⁵⁰ M. Gałązka, *Komentarz do art. 11 kk...*, p. 121.

⁵¹ The fact whether the features of an offence had been met is constantly heard and then verified in the course of penal proceedings. According to Article 303 of the code of penal proceeding the decision to start proceedings should contain the description of the act and its legal qualification. Depending on the stage of the proceedings the legal qualification is done by different entities. Final recognition of the features of the prohibited act is done by the court in its final decree. The recognition takes the form of an act description. Cf. A. Zachuta, *Opis i kwalifikacja prawna czynu z uwzględnieniem sprawczych odmian przestępnego współdziałania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, No. 1, p. 47.

⁵² Judgement of the Appeal Court in Lublin of 30 December 1997, II Aka 175/97, Apel.-Lub. 1998, No. 2, item 12.

one can consider that the perpetrator committed many separated offences in the actual concurrence. In such situation the perpetrator will be punished separately for each offence, and – eventually, will be subject to the cumulative penalty according to chapter IX of the penal code following chapter 60 of the code of penal proceedings. Proving that the acts in concurrence were committed in short periods of time with the same possibility can lead to the construction of the so-called continuation of offences described in Article 91 § 1 of the penal code.

Abstract

The presented paper presents and analyzes, in the perspective of the fulfilment of the acts codified in penal law, the phenomenon of the promotion of the idea of military jihad by the Islamic terrorist organizations. The circumstances leading to the emergence of the global, Islamic, terrorist organization and the influence of their emergence on internal security have been presented in the introductory part. It has been stated there, that – although in Poland there has been no terrorist attack so far, the people who have ties with terrorist organizations or who are simply interested in terrorist ideology pose serious threat to the domestic security. The strong factor increasing the jeopardy of the terrorist attack, is the presence – mainly in virtual reality, of a myriad of different materials that promote the distortional conception of Islam. Therefore the materials that were publicized by Islamic, radical organization were thoroughly analyzed in this paper. The result of the analysis is the conclusion that the promoting of contents connected to radical Islam implies the commitment of several crimes.

Keywords: propaganda, Jihad, Islamic State, legal penal qualification.

Karolina Wojtasik

Simulated hostage taking and its consequences. Orlando shooting case

Introduction

The article focuses on, firstly, the tactics of the so-called ‘simulated hostage situation’¹, which was described in details in one of the ISIS papers; secondly, the Orlando shooting case (June 12th 2016), in which the tactics was applied, was analysed here. It is not the only case when the tactics has been applied, however hostage situations from the Nariman House (Mumbai 2008), or Bataclan (Paris 2015) were the elements of a sequence of attacks performed by groups of terrorists and that would require analysis of all elements of the event. ISIS papers focus on the tactics to be applied by one or two attackers and a non-simultaneous attack. Furthermore, those attacks were not the subject of tactical analyses made by terrorist organizations and the Orlando case was described in full details in the AQAP paper.

Salafi terrorist organizations – like ISIS (the Islamic State), AQ (Al-Qaeda) or AQAP (Al Qaeda of the Arabian Peninsula) not only call for attacks² in the USA and in the EU but also publish instructions for homebred terrorists who would like to carry out a spectacular attack, but they do not how to do it. The *Inspire* magazine, linked to AQAP, debuted in 2010 on the Internet with its cover *Prepare a bomb in your mother’s kitchen* and for many years has provided its readers with instructions how to carry out different types of attacks on civilians. The recent issue contained a instruction how to do the so-called derailer and suggestions how to bring about a land catastrophe. ISIS acts in the same way; in the *Rumiyah* magazine for two years there have been articles calling for violence against the infidels and specific ideas and instructions how to set fire successfully, how attack with a knife, how to ram pedestrians with a lorry. He less known ISIS works, like e-books *How to survive in the West. A Mujahid Guide* and *Muslim Gangs* give the instructions how to make pipe bombs and other types of IEDs.

¹ The author uses the term, in English-language publications by ISIS the term *hostage-taking in the lands of disbelief* is used, but it does not give the full sense of the tactics suggested by authors of the publications.

² Cf. K. Wojtasik, *Krew niewiernych jest halal. Radykalizacja postaw i nawoływanie do ataków na ludność cywilną w wybranych publikacjach tzw. Państwa Islamskiego (ISIS)*, „ePolitikon” 2017, No. 23, pp. 113–135.

The so-called simulated hostage situation

In the *Rumiyah* magazine edited by the *Al-Hayat Media Centre* media agency linked to ISIS there is a series called *Just terror tactics*. In the opening article³ it was stressed that the presented practices are prepared for the lone wolves, however the most appropriate name for the action is *just terror*.⁴ Operations called ‘just terror operations’ are carried out in those countries where the infidels are the majority (*dar-al-kufr*) by fighters who pledged allegiance (*bay’ah*) to the Islamic State. The organization calls for killing as many infidels as possible. Apart from direct consequences – as the people’s death, it would have much more serious social consequences: *the basic goal of all actions within the just terror operations is to arouse terror and the feeling of helplessness among the enemies of God and to remind them that their efforts in the war against Islam and Muslims will lead to even higher number of fighters in their neighbourhood ready to attack with no mercy on their soil*.⁵

There is an article in issue 9 of the *Rumiyah* magazine that is devoted to *hostage taking*. The introduction is typical for the ISIS publications and has a turgid and exalted tone, and selected quotations from Quran or the hadith passages, to reassure the possible attacker that killing infidels makes them perform the religious duty. Further in the ‘tactics’ part the author gives instructions on hostage taking situations that increases the efficiency of an attack (by the number of victims) but also enhances the media effect of the action and thus it contributes to the achievement of soft targets of terrorism, i.e. to havoc and to sustain the atmosphere of fear and threat. Terrorism is the effective using violence and fear, i.e. gaining political goals by cunning manipulation (real or possible) of using violence and the impression it makes.⁶ Terrorists from ISIS have perfectly got the skills. The organization builds its media strategy effectively, threatens European countries, introduces the atmosphere of fear and suspicions, shows brutality and gives the clear message on its real strength, shows activities that attract young radicals. *Striking fear and effective sustainment of fear, tension can give terrorists an advantage. It comes from the simple fact that fear is an unwanted feeling and each individual and whole societies are ready to sacrifice much to get rid of such feeling*.⁷

³ *Rumiyah* No. 2, p. 12 [online], <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyah-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf> [access: 9 XII 2017]

⁴ Just terror operations.

⁵ *Rumiyah* No. 2, p. 13 [online], <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyah-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf> [access: 9 XII 2017].

⁶ Cf. T. Białek, *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005, Wydawnictwo Studio EMKA, pp. 32–34, T. Goban-Klas, *Media i terroryści. Czy zastraszą nas na śmierć?*, Kraków 2009, Wydawnictwo UJ, pp. 33–66, I.T. Dziubek, *Media a współczesny terroryzm*, in: *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem. Terroryzm na przełomie XX i XXI wieku*, Vol. 1, K. Jałoszyński, T. Aleksandrowicz, K. Wiciak (ed.), Szczytno 2016, WSPol Szczytno, pp. 259–315.

⁷ T. Białek, *Terroryzm...*, p. 34.

The first sentence of the instruction shows that in case of the ISIS terrorists or its radical affiliates the hostage taking should in principle turn into a massacre. The goal of a hostage taking situation is to prolong the action and attract the media attention: *the goal of a hostage taking situation where infidels live, particularly in case of just terror operation, is not taking many hostages to negotiate demands.*⁸ The author suggests hostage taking situation but only to enhance the effect of the whole attack. In this case it seems justified to use the term *simulated hostage situation* to describe the ISIS tactics, the goal of which is to make the act of terror longer, to gather the possible victims at one place, to attract the media, and, first of all, to put the assault off (fear for the hostages' lives) and to maximise the number of victims – delayed medical assistance results in many casualties, particularly when the first stage of an attack an active shooter strategy was adopted. In this situation people who got shot and who will not be given medical assistance on time, would probably not survive several hours of waiting for help.

Simulation of hostage taking is followed by desired 'soft' results – it boosts the sense of danger, lasts in the social memory for long, it focuses the media interest, especially when it lasts for a long time and the live reports are possible. The author of the instruction warns that most probably the action will end in the police assault and the attacker will be killed, however he/she will die in a glory of the martyr. The author suggests also to choose closed (in terms of space), crowded public sites, gather there the people in one place and after the control over the situation is taken, to start killing people so that the most victims die before the police intervenes. The example of such tactics was the Bataclan attack (Paris, 2015). The attackers armed in AKs and grenades entered the music hall and started killing people there, and then: (...) *after killing or wounding many infidels, the rest were taken hostages to put the assault of armed services off (...)*⁹ and the Pulse nightclub shooting (Orlando, 2016), stressing that the attacker benefited from the assault delay and could kill more infidels this way."¹⁰ Furthermore, the "usefulness of human shields was stressed when the assault comes.

Summing it up – it should be stressed that the author of the article gives in fact a very general advice to the followers of the organization who have never taken part in fighting, who do not have any military training, nor any experience in urban fights. Nevertheless, for people who are motivated and radical enough this type of message can be just enough to take action. Particularly that in materials for the ISIS followers there are often opinions that in case of attacks on infidels it is not equipment nor skills that are important but full trust in God and the faith in his power are the factors that guarantee the success of missions, according to a motto *rely on God not on the equipment*. To justify the cruelty the author stresses that it is God himself who

⁸ *Rumiyah* No. 9, p. 47 [online], <https://qb5cc3pam3y2ad0tm1zxuhho-wpengine.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2017/05/Rumiyah-9.pdf> [access: 9 XII 2017].

⁹ *Rumiyah* No. 9, p. 47.

¹⁰ Although there are some discrepancies in sources, after the attacker had barricaded himself with hostages, he killed a few of several dozen of them.

forbade “killing traitors”¹¹ and “fighting infidels who are the nearest”¹² so every action should be an act of faith and love for God. Furthermore, detailed criteria of victims “selection” have not been given – the fact of being infidels, the fact that they live were mostly infidels live, the fact that they are in a place where attack is possible, all that is enough. The same rhetoric is used in the *Inspire* magazine, linked to the AQAP.

Significant attention was paid to a media effect of the attack; the hostage taking situation will be a breaking news, dominate news services, attracts the attention of the whole world, will be reported live and then commented for a long time. Death of an attacker in a possible assault will be described as laudable and heroic and as an act people should not be afraid of. This kind of message can have particular consequences, i.e. radicalization of beliefs, motivation for those who hesitate and reassuring them that infidels deserve death. This can lead to an increase of attacks on civilians on European cities. Such publications can boost brutality and severity of an attacker, reluctance to talks with negotiators and, most of all, simulation of hostage taking in order to prolong the action/delay the assault. The examples of such tactics are Mumbai attacks (Nariman House, 2008), Paris attacks (the Bataclan concert hall, 2015) and Orlando shooting (the Pulse club, 2016).

Orlando shooting

Omar Siddeq Mateen armed with assault rifle and a handgun, started shooting in a gay crowded nightclub in Orlando (Florida). Most of the shooting took place in first 16 minutes of the attack. Then he stopped shooting, took hostages and retreated to the bathroom. He had a telephone communication with the police negotiators. The transition from “active shooter” to “hostage barricade” caused the attack last over 3 hours. The attacker pledged allegiance to the Islamic State. The gunman is killed in a shootout with the police. There were 49 victims of the attack plus the gunman, 53 people were wounded. The attack is regarded as the worst mass shooting in the US history.

Course of events:¹³

1:58 a. m.: gunman enters the club and begins shooting;

2:02 a. m.: off-duty police officer (working as security guard) shoots back;

2:08 a. m.: police respond and 8 officers force the gunman to retreat to the bathroom, where he takes hostages;

¹¹ Even English-language publications use the Arabic term *murtadd*, it is worth pointing out that in case of ISIS its usage is very broad – it means governmental forces fighting in Syria, Peshmergas, and even Talibs.

¹² *Rumiyah* No. 9, p. 50.

¹³ Cf. *Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports*, <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/> [access: 9 XII 2017], <http://interactives.ap.org/2016/orlando-shooting/> [access: 9 XII 2017] and *Investigative Update Regarding Pulse Nightclub Shooting*, [online], <https://www.fbi.gov/contact-us/field-offices/tampa/news/press-releases/investigative-update-regarding-pulse-nightclub-shooting> [access: 9 XII 2017].

- 2:18 a. m.:** SWAT team responds;
- 2:35 a. m.:** the gunman calls 911 and pledges his allegiance to ISIS;
- 2:48–3:27 a. m.:** three phone calls with police negotiators;
- 2:48 a. m.:** the gunman says attack is in response to US military operations against ISIS (9 minute call);
- 3:03 a. m.:** the gunman claims to have a vehicle rigged with explosives parked outside (16 minute call);
- 3:24 a. m.:** the gunman uses Facebook to post his allegiance; end of conversation;
- 4:21 a. m.:** the police help 8 victims escape through an air conditioning vent;
- 4:29 a. m.:** the escapees report plans to strap victims with explosives¹⁴ within 15 minutes¹⁵;
- 5:02 a. m.:** the police use armoured vehicle to break through building wall;
- 5:14 a. m.:** the police enter and kill gunman in shootout; medical response.

The attack was classified as home-grown terrorism. The gunman was Omar Siddeq Mateen¹⁶, 29-year-old American citizen, born in New York, lived in Fort Pierce in Florida. His parents are of Afghan origin, emigrated to the USA in the 1980s. The investigation did not prove his direct contacts with any terrorist organization. Although he pledged allegiance to ISIS one cannot confirm that he was a militant. The FBI investigated in 2003 and 2004 Mateen's ties to Florida-born ISIS militant and the fact that he boasted of Al-Qaeda and Hezbollah ties, however the investigations were closed. Mateen was a Muslim but not devout and disciplined. His religious activity had increased few months before the attack, probably with the increase of his radicalization. The attacker had Police records because of domestic violence and his wife testified that he was emotionally unstable. He noted history of homophobia; after the attack his father claimed that the attack was not of the religious nor terrorist nature but it was rather an act of deep hatred to homosexuals. There were some media rumours that Mateen frequented the Pulse club, used gay web pages and applications, however there some discrepancies in sources. His visits to the club could have been due to adventure seeking but also they could have been a part of his preparations for the attack. The attacker was a security guard trained in using guns, in the attack he used his own weapon.

Tactics: active shooter vs. simulated hostage taking¹⁷

On 12 June 2016 at about 2 am armed with the SIG Sauer MCX and Glock 17 gunman started shooting at people gathered in the gay nightclub Pulse during the Latino Night.

¹⁴ The attacker's car was immediately searched but no explosives were found.

¹⁵ According to other sources a brother of one hostage got a sms with this news, which he passed further to the Police.

¹⁶ Also: Omar Mir Seddique Mateen.

¹⁷ Cf. *Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16*, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness, <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/> [access: 10 XII 2017].

Types of guns and large amount of ammunition suggest that the attack was planned to kill as many people as possible. He attacked when the party neared completion, the music was still on, guests drank their last drinks. After a few-hours party the guests were tired and relaxed, some under the influence of alcohol (or other staff that lowered the ability to quick reaction). Loud music masked gunshots, some of the victims identified shots as an element of the music or part of any event. The gunman was shooting the people as active shooter – all people were potential victims, he aimed at people to kill, numerous victims had multi-shot traces. The gunman killed his victims one by one. An off-duty police officer (working as a security guard) returned fire as the first, then other policemen and the SWAT team responded. The gunman retreated to the bathroom (where some victims were hiding) and stopped shooting. He switched his tactics to the hostage-taking procedure.

It should be noted that in case of an active shooter and Islamic radical at the same time, who declares allegiance to ISIS, it is hard to talk about typical hostage taking situations: demands, negotiations and possibilities to satisfy certain conditions in exchange for the victims' lives. Hostages are de facto potential victims, because the goal of such attack is to kill as many as possible with no guarantees that any concessions are made by the authorities. Simulation of hostage taking to prolong the action is the way to attract a maximum attention and go give media time to come to the place and give live media coverage for it is the publicity, media presence and the increased result wanted by the ISIS. It was repeated many times in the instruction materials for potential attackers published by ISIS and other terrorist organizations.

The tactics change caused that police teams withdrew outside the building (it was suspected that an IED was inside, probably a battery from exit light was mistaken with IED). The attack was prolonged in time. Medical assistance could not reach all the injured, there was no way of providing assistance to the shot ones inside the building, which lowered their chances to survive. The police assault was prolonged also because the gunman declared that he had an explosive vest and a vehicle packed with explosives parked outside.

The gunman attacked a night club, a soft target, i.e. venue which is an easily accessible target for the attacker. Soft target¹⁸ is a generally accessible place with no strategic nor symbolic meaning, mostly unguarded; it is a place where a great number of civilians, potential victims gather, so it is very difficult to protect. In case of attacks in the EU and the US – these are the most frequently used places by terrorists from Salafi terrorist organizations (ISIS, AQ, AQAP).¹⁹ Statistics of “successes” published

¹⁸ Cf. J. Hesterman, *Soft targets*, in: M.J. Fagel IJ. Hesterman (ed.), *Soft Targets and Crisis Management: What Emergency Planners and Security Professionals Need to Know*, Boca Raton 2017, CRC Press, pp. 1–9; R.H. Martin, *Soft Targets are Easy Terror Targets: Increased Frequency of Attacks, Practical Preparation, and Prevention*, “Forensic Research Criminology Internal Journal”, No. 3(2) [online], <http://medcraveonline.com/FRCIJ/FRCIJ-03-00087.php> [access: 9 XII 2017].

¹⁹ *European Union Terrorism Situation and Trend Report (TE-SAT) 2016*, p. 6 [online], <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/european-union-terrorism-situation-and->

in Arabic language magazine, *Al-Naba* show clearly that militants affiliated by ISIS acting outside Syria and Iraq attacked mostly soft targets.²⁰

Soft target is more susceptible to a terrorist act than a protected location. The examples of such locations are railway stations, schools, hospitals, places of religious worship, stadiums/sport clubs, clubs/night clubs, museums, cultural centres, cafes, restaurants, theatres, shopping centres, places, open spaces, i.e. the places that are the opposition to secured hard targets like public administration premises, military facilities, embassies, critical infrastructure facilities.

Furthermore, it should be stressed that a night club, like the Pulse club, is a relatively easy target for a determined attacker because of the high number of potential victims there, who do not expect any attack, the attacker can take advantage of a surprise effect. There is a party relaxed atmosphere in the club, and emotions make quick response and rational decisions impossible, participants are often intoxicated and thus the speed of reaction and the assessment of the level of threat is lowered. The architecture of such venues makes difficulties in their leaving during the attack, egress points are limited, the potential victims are not familiar with the egress points or with back exit points for staff. Numerous recesses, narrow passages, corridors in the clubs allow to hide on the one hand and, on the other, they make quick evacuation very difficult. The same refers to the lighting; darkness, lasers and sharp blinkers hamper location of an attacker and finding escape. In case of an attack in a night club, where few hundreds of people party, the next factor boosting the number of potential victims is a panic of the panicked crowd, the possibility of trampling or wounding people fleeing from the attacker. A part and parcel of parties are loud music that masked gunshots, screams of victims and orders given by security services. The noise hinders phone calls, like police calls, giving detailed information on the situation. The event can also be mistakenly identified – in the YouTube and jokes era²¹, theme parties and arranged kidnappings – the appearance of a masked individual, confusion, screams can be interpreted as a kind of a play, another party element.²² The outfit of an attacker, a mask, a balaclava, a bulletproof vest can be misled as an outfit of a film fan or a member of a fandom. Clubs and discos are venues of general access – everybody can join, buy a ticket and enter, they can visit the place over and over again – get to know the space, observe the staff, their reactions to not typical situations, put on some tests. Furthermore, in case of numerous clubs and theatres their floor plans are available in the net because of the reservation of places possibilities. It allows to get familiar with the layout of the building, to identify the most crowded places and to plan an attack

trend-report-te-sat-2016 [access: 9 XII 2017].

²⁰ Cf. *Al-Naba*, No. 106, p. 2 [online], <https://baytalmasadircom.files.wordpress.com/2017/11/is-text-al-naba-106.pdf> [access: 9 XII 2017].

²¹ One of the ISIS manuals for fighters suggests directly that in case of an unsuccessful attack explain the situation and unnatural behaviour they should explain they wanted to play jokes and play it in the youtube.com.

²² Example: Bataclan concert theatre participants (13.11.2015) thought at first that the gunshots were the element of a pyrotechnical show as a part of the concert.

in details.²³ The examples of attacks carried out in such places are the 2015 Bataclan concert hall attack (89 killed) in Paris, shooting in the Aurora movie theatre (Colorado) in 2012 (12 killed)²⁴ and the terrorist attack in Dubrovka Theatre (Moscow) in 2002 (170 killed).²⁵

In case of an attack in a public place the victims selection is practically impossible because of time. The attacker is aware that the police forces or security forces come soon. In Orlando the attacker also did not choose the victims, he was shooting the people next to him. However, he chose the gay club, which made him sure that there are gays and lesbians inside or the sympathizers of the gay environments. This choice seems not random. Radical believers of Islam condemn homosexuality, in some countries where Sharia law is applicable it is even punishable. In some ISIS publications homosexuality is named many times as one of the moral rottenness of the West. In the territories under ISIS rule, homosexuality is punished with death and executions of gay people (mostly precipitated from high buildings) are filmed and placed in the Internet, then commented in official media, also English-speaking media. The attacker had claimed himself a militant and soldier of this organization.

Table 1. Hostage taking vs. simulated hostage taking in Islamist organizations' activities.

| HOSTAGE TAKING | SIMULATED HOSTAGE TAKING |
|---|---|
| Example: Russia, Moscow, Dubrovka Theatre, 2002 | Example: USA, Orlando, Pulse club, 2016 |
| South Ossetia, Bieslan, school 2004 | France, Paris, Bataclan concert hall, 2015 |
| Hostages held by force in a closed location | Hostages held by force in a closed location |
| Demands were forwarded | No sensible demands |
| Hostages taken in order to get specific benefits for the group/"cause" | Hostages taken to be victims of the massacre |
| Media used for touting „the case”, not much of information went public, the message was delayed | Media used for spreading fear, sustaining the fear atmosphere, because of live coverage of the event, witnesses' reports (amateur footages, social media) |
| Strategy more and more rarely used by Salafi groups | Strategy used more and more often by Salafi groups |
| Actions directed at the so-called first responders; attack and facilities secondary | Actions directed at the so-called first responders; attack and facilities secondary |

Source: self-study.

²³ *The FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness* informed that the Orlando attacker knew the club because he frequently attended it.

²⁴ The shooting was not of a terrorist nature.

²⁵ The number of victims was not a direct result of the attackers' action but of the tactics applied by the services which broke the building.

Response of services – siege, negotiations, storming^{26,27}

The Orlando shooting has been categorized as the mass casualty incident, MCI, i.e. an event with such big number of casualties that full medical assistance by medical services is impossible. Then the triage was applicable. The Police team came to the spot as first. The analysis of terrorist attacks carried out by the followers of Salafi terrorist organizations indicate that in most cases the police patrols appear as first on the spot, which proves the necessity of their preparing (tactical training) on the off chance that terrorist attacks are carried out. The functionalities taking part in the action did not know each other, did not work together (in the accident reports there were statements like “an unknown officer in the rank of...”), did not have coordination training, however, they were capable of efficient reaction to that dynamic event. In case of terrorist attack that took place six months earlier in San Bernardino (California), in which two active shooters killed 14 people, fled from the spot and were neutralized few hours later during the manhunt, in police reports²⁸ it was stressed that it was due to numerous coordination trainings in case of active shooter situation, they managed to check the building very quickly, help the wounded and save the lives of many others.

In the area of the Pulse club there was a mess, bloodstained victims run out of the club, the wounded were lying next to the building, gunshots were to be heard which made the medical response more difficult. Police team took their positions around the building, next group formed two groups to enter the building, one group through the patio and the second group (led by a SWAT colonel) went through the front window. The attacker was forced to retreat to the bathroom, where also victims were hiding. Quite significant police forces were used to secure the spot and to take the wounded out of there. The triage zone was established. The most heavily wounded were transported to the nearest hospital by either police or private vehicles. The storming was delayed because of fear for the hostages' lives and because of reported IEDs inside. This delay caused a lot of criticism, however, the police acted in accordance with the procedures in hostage taking cases. The hostage taking situation delayed the response of the police forces for 3 hours. After entering the club and neutralizing the gunman the policemen found inside 66 people, 40 dead (many with numerous gunshot wounds), 26 alive, transported to hospitals, 9 died at the hospital.

Medical response was delayed because the police units were withdrawn from the building under suspicion that the gunman had explosives. The negotiations started,

²⁶ *Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16*, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness [online] <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/> [access: 9 XII 2017].

²⁷ *Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports* [online], <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/> [access: 9 XII 2017].

²⁸ R. Brazier, F. Straub, G. Watson, R. Hoops, *Bringing Calm to Chaos: A Critical Incident Review of the San Bernardino Public Safety Response to the December 2, 2015, Terrorist Shooting Incident at the Inland Regional Center. Critical Response Initiative*. Washington DC 2016, Office of Community Oriented Policing Services, p. 35 [online], <https://www.justice.gov/usao-cdca/file/891996/download> [access: 9 XII 2017]

the storming was delayed, medical response units were denied entry to the building and remained at the staging area out of blast range. Those who managed to escape from the spot in the first phase of the attacks helped the wounded to get to medical units. Critically wounded victims (who did not manage to escape in the first phase of the attack) received no medical treatment for 3 hours until the building was taken and the gunman was killed. There was also a fear that, like in San Bernardino case (2 December 2015), the gunman's goal was to hit the first responders.

Neither the police forces nor other services had casualties (one of the policemen entering the building was hit in his head but a Kevlar helmet saved his life). There were a few phone calls with the gunman during the hostage taking, negotiations were also conducted.²⁹ At 2:35 am the gunman called 911, informed about the Orlando shooting, pledged his allegiance to ISIS and hung up.³⁰ The police negotiator (named Andy) connected to the gunman at 2:48 am. They exchanged few sentences, the gunman said that the attack was a response to US airstrikes in Syria and Afghanistan, which should stop, like the cooperation with the Russian government should stop. The gunman pledged also his allegiance to ISIS, called himself a mujahidin, soldier of God, and said that he parked a vehicle rigged with explosives outside the building and suggested that he had a vest filled with explosives on him. He also mentioned an attack carried out by Tamerlan Tsarnaev. Despite attempts by the police negotiators, they could not obtain any information on the number of hostages inside, how the hostages (and the gunman) were, on possible wounded people. At 2:56 am the police negotiator tried to talk to the gunman again, the gunman did probably hear his talk but did not respond. The connection broke. The negotiator kept trying. The gunman responded, player jokes on the negotiator, the connection broke. The gunman responded during next trial declaring that the reason of his attack was an airstrike in Syria, in which Abu Wahid died.³¹ He repeated his claims to stop airstrikes in Syria and cooperation with Russia, repeated that he was acting in the name of ISIS and announced that there would be similar attacks in the USA soon. The negotiator suggested him unsuccessfully to leave the building and to talk to the police. The gunman started asking the negotiator about his personal things, then he stopped talking, the negotiator kept talking and the connection broke soon. During their next short talk the gunman said that the talks irritate him and broke the connection. There came to another negotiation talk, however quite short, in which the gunman said that the talks irritated him and airstrikes in Syria should stop. That talk finished at 3:27 am. This way the gunman gained some time.

The above-described talks indicate that this radical ISIS supporter did not plan to release the hostages in exchange for any concessions, he did not want to save his life,

²⁹ <http://www.cityoforlando.net/cityclerk/pulse-tragedy-public-records/> [access: 9 XII 2017].

³⁰ *Joint Statement From Justice Department and FBI Regarding Transcript Related to the Orlando Terror Attack* [online], <https://www.justice.gov/opa/pr/joint-statement-justice-department-and-fbi-regarding-transcript-related-orlando-terror-attack> [access: 9 XII 2017].

³¹ Shaker Wahib al-Fahdawi al-Dulaimi better known as Abu Waheeb is an ISIS commander of the Iraqi province of Anbar, born in 1986.

his demands were very general and impossible to comply, particularly in a short period of time. And because of that it is justified to call this situation a simulated hostage taking.

Analysis of the attacker's tactics by terrorist organization

In one of the AQAP Al-Malahem Media affiliates, *the Inspire Guide. Orlando Operation*³² there was a description of the action and some guidelines for future attackers. The article was published online on 17 June 2017. The author (authors) points out that attacks carried out by lone wolves³³ are an important element of global jihad, which in turn is a way of putting pressure and defending the *ummah*³⁴ before American imperialism. The path was shown and next hardened by Osama ben Laden and the 9/11 attacks, the work of whom should be continued by individual jihad. The operations in the West have political and social effects in the war waged against the USA. The goal of the *Inspire* magazine has always been support and giving guidelines for radicals ready for attacks in the West. *The Inspire Guide. Orlando Operation*³⁵ was created by a detailed analysis of the Orlando shooting to provide knowledge and guidelines for its followers. The authors call for such attacks, support all Muslims who intend to attacks on the enemy's ground (i.e. in those countries where infidels live), no matter to whom they would pledge allegiance or which organization they represent. The authors call also non-Muslims, all those persecuted by America to revenge and actions (with any means available) against this oppressive country. The gunman from Orlando, Umar Siddeq Mateen, is described as a hero, his death is described as martyrdom and the whole attack is described as "the blessed operation" and a historical battle, that America will never forget because it was the worst mass shooting in the US history.

The IG pointed out that Umar Siddeq Mateen selected the Pulse nightclub for homosexuals in Orlando, Florida as a target of his attack. The attack took place during the late hours of the night when he opened fire towards the unconscious drunk crowd who were under the loud music. The nightclub was packed with 350 people, 50 were killed and 53 were wounded.³⁶ Some were taken hostage by the attacker and were later on freed by the police. The attacker was killed in the course of shooting with the police. The attack was classified as an operation *Targeting general gatherings*. These kind of operation are claimed to be important mainly because of the goals that can be achieved by an organization in the war with America.

Such an attack is in fact a direct message to the American society that elects, supports and pays taxes to their governments and thus legitimizes their actions. The attacks are

³² *Inspire Guide. Orlando Operation* [online], https://azelin.files.wordpress.com/2016/06/al-qacc84_idah-in-the-arabian-peninsula-22inspire-guide-orlando-operation22.pdf [access: 9 XII 2017].

³³ The terms *lone jihad* or *lone mujahid* are used in English-language publications.

³⁴ Ummah is an Arabic word meaning "community".

³⁵ Further called the IG.

³⁶ An official death toll is 49, some media include also the attacker, this is where the number of victims given by the IG.

a form of pressure on the American people not to support those politicians who apply oppressive policy towards Muslims around the world. The attacks are to convince the American people that if they support the government even indirectly in the war with terror, the number of attacks will grow. The authors cite Osama ben Laden's stating that "if you kill us you will be killed too" and hope for such big social pressure that the American government stops any actions against the ummah. The authors prove also that of the American society supported politicians who are at war with Muslims, so it is at war with Islam, it is involved in military actions, and American citizens cannot be viewed as civilians.

The Orlando shooting is considered by the Inspire Guard as one of the most successful lone jihad operations (because of the high number of victims), meaning that it will inspire others to wage similar operations and makes the radicals want to attain a similar or more fatalities. And this encourages those hesitant to launch their own operations, especially when they see how easy it is to execute an operation. The number of those killed in the attack was high compared to other lone jihad attacks. The reason for that was the location of the attack – closed area and thus making it very easy to chase and hunt the targets; the timing – it was late in the night and those present in the club were drunk; the abilities of the gunman in handling firearms because of his job in a security firm.

In the first stage of his operation the gunman took hostages which lengthened the attack for 3 hours and gained the publicity. Taking hostages made the attacker controlled the situation and was difficult to identify. The police used maximum force and the actions caused additional injuries to some of the hostages. The public saw that it was more important for the government to complete the operation (to catch/to kill the attacker) than to save the lives of hostages, which – according to the authors – is even much more embarrassing for the government. The attacker used the most available means – his machine gun; he did not prepare other means, he rather used things that were available to him. This confirmed the rule that in case of attack preparations the main problem is not in obtaining the weapon but is the conviction, determination and the power of will.

The IG contained negative thoughts as well. The authors do not praise the attack on a gay club although they admit that homosexuality should be fight. In their opinion terrorist attack in such place should not deviate the essence of the attack, i.e. armed jihad and it may rise suspicions of an "ordinary" act of homophobia. As the authors prove that was exactly what the media focused on. Moreover, most victims were Latinos. The authors suggest that it is better to target the white Anglo-Saxon victims because this class of American community is the majority and it is the one that is in the American leadership. An attack on the ethnic or national minority would not cause a social stir and accusations of the government incompetence. An attack on white Americans will result in low security feeling and lack of support for the authorities, which will result in distrust for institutions, chaos, trust crisis and political changes – according to the authors. There were 350 people in the club, 50 were killed, 53 were

wounded, i.e. a third suffered from the attack. The attack would be more effective if a simple IED was built and detonated in a right moment. It would kill those who had not been killed from the gunshots. The authors remained that the instructions for such explosive devices were published in the Issue 1 and Issue 12 of the *Inspire* and recommended merging different tactics to boost the number of victims.

The IG authors call unequivocally upon the Muslims in America to carry out attacks in defence of their religion and the Islamic ummah and remind its readers that Al-Qaeda and other organizations do not monopolize the lone jihad, however they should spread the idea. They call upon every Muslim living in the West (or who are able to travel to the West) to follow upon the footsteps of the Orlando attacker. What is interesting, the *Dabiq* magazine, the then most popular English-language magazine published by the Al-Hayat Media Centre linked to ISIS barely mentioned the Orlando attack. The information appeared in the section of military successes of ISIS: *America – on the seventh day of Ramadan, our brother Umar Mateen, soldier of the Caliphate, carried out an attack on the nightclub for sodomites in Orlando, Florida. Before he was killed he managed to massacre with success the ugly Crusaders, killing and wounding 100 people. The operation was called the most bloody since the 9/11.*³⁷

Summary

The attack on the Pulse club is the kind of events that are very difficult to predict and prevent. The gunman had no ties with any terrorist group, attacked on his own, had no contacts to any organizations, did not seek any assistance nor additional finances, did not meet with any accomplices and his Internet activity did not arise any suspicions. That is the reason why the possibilities to stop the attack by the services operational work were limited and despite the police vigilance the attack was planned and carried out by the gunman. In the attack, off the current military conflict zones, in which civilians were killed, the area for terrorist activities was the urban area, the soft targets were attacked – unsecured and accessible. First, the gunman started shooting at the party participants, then he simulated a hostage taking to take negotiations and prolong the attack. The attack resulted in fatalities and chaos, fear, the feeling of danger, so the so-called soft targets of terrorist organization were reached.

Abstract

The article consists of two parts. In the first part a simulated hostage taking was described, i.e. one of the tactics of a terrorist attack, which was described in ISIS magazines giving the followers of the organization from the USA and the European

³⁷ *Dabiq* No. 15, p. 43 [online] <https://clarionproject.org/factsheets-files/islamic-state-magazine-dabiq-fifteen-breaking-the-cross.pdf> [access: 9 XII 2017].

Union guidelines and information. Salafi organizations have call for many years to attacks territories where infidels live, their calls are directed towards radical followers often without military experience but full of enthusiasm and determination. Apart from ideological and motivational materials there are English-language instructions with guidelines how to organize a terrorist attack prepared for them, the target of which are civilians, most often gathered in easily accessible, unsecured place (soft target). The authors suggest the active shooter tactics and then simulating hostage taking. The simulated hostage taking is to prolong the attack, negotiations are not to work out any concessions or to get any particular benefits by the attacker but to gain additional time to attract the media, to postpone medical assistance to the wounded and preparing the attacker for a next stage – usually storming by the police and confrontation with counter terrorist units. An empiric datum was the Orlando shooting of 12 June 2016. The armed attacker who pledged allegiance to the ISIS, entered the club early in the morning, when the party was coming to the end and started shooting to participants there. The goal of his actions was to kill as many people as he could, completed his plan up to the moment the services entered. When the shooting started, he simulated a hostage taking, started phone calls with negotiators, however his actions had nothing to do with conciliation with services but getting additional time. In the article the tactics of the attacker was analysed as well as the way services acted. After the operation AQAP published the tactics of the attacker and guidelines for potential followers which were also described in the article.

Keywords: tactics, ISIS, soft target, hostage taking situation, Orlando attack/operation.

VII
REVIEWS

Marek Świerczek

Ryszard Wraga, *O rewolucji*¹

An interesting but a bit primeval work is a booklet of 1945 unaffectedly entitled *O rewolucji*. Because of its small size it cannot be analyzed by division it for bigger or smaller composition parts. The work is a thought whole, but – what is important – it is not written in line with the western European tradition of objectivity and rationalism but in predictive afflatus terms. The author does not analyze the reality of Europe after the end of World War II but he tells us what he seems to identify himself with. His creed, like in *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* by Mickiewicz, reflects his own faith and the future of Poland, and maybe the future of the whole world. Wraga's thoughts are not proposals, they are a clear assessment of the past and a vision of the near future.

After this introduction so important for further understanding, let us move to the booklet itself. So, Wraga comes from the obvious for him the conclusion that the European capitalism has been in a stage of agony for a long time, while the American capitalism is an ideological follower of the time because it was born when the capitalism had been already a relic in a social and political sense. The author writes: (...) *that decadent time of capitalism (...) is already completely not creative any more. (...) With its last legs it tries to keep as much as it can and with breakneck concessions it tries to regenerate its old organism.*²

The author draws a conclusion national in color from that premise. He writes: *Poles (...) cannot be condottieres of capitalism, but – as free men – they have to take full part in the worldwide changes leading to the victory of general slogans of the peoples freedom and the man's freedom.*³

Wraga explains immediately what he understands under the terms of the peoples' freedom and the man's freedom. The two terms belong to the socialist thought that (...) *gave human thoughts a vast dynamic of a potential revolution as omni-human and attractive social doctrine.*⁴

According to the writer, his 'potential revolution' could be felt in all Europe, and he uses Lenin's thought that after the revolution in the West wins, the Soviet Russia will lose its position of a socialist leader and will become a backward country again in a Soviet and socialist meaning.

When the political war in Western Europe transfers into a victorious and revolutionary struggle, the revolution will inevitably move also to the Central

¹ Rome 1945, Biblioteka Orła Białego.

² R. Wraga, *O rewolucji*, Rzym 1945, Biblioteka Orła Białego, p. 10.

³ Ibidem, p. 9.

⁴ Ibidem, p. 11.

Europe⁵, that will follow the European resolution, experienced because of the 19th and the 20th-century events.⁶ Admittedly Wraga sees the difficulties referring to the worldwide revolution but he perceives them mainly in a weak theory, as a result of hampering activity by... the USSR and the Comintern.⁷ Author sees in the USSR a distortion of a true socialist revolution, which is a result of skewing the revolutionary ideas by the imperial tradition of Russia. Citing Lev Trocky, Wraga points out that it was not socialism that won in the USSR but capitalism, only that of the state nature and the Russia itself does not carry out the flag of the revolution but it became a reactive element that throttles revolutionary tendencies in the name of party interests understood as class interests. But he adds quickly: *Calling the revolution a reaction I do not intend to deny its positive role as a constructive factor for the vast part of the Eastern Europe and Asia (...) as an intermediate factor in a growing or arousing worldwide revolution.*⁸

Continuing that thought, despite being disappointed by the lack of achievements in a socialist building in the USSR, the author writes: (...) *sheltering with freedom and struggle flags its icy interior, it (i.e. the Soviet Russia – M. Ś.) preserved for the world a flag of revolution, despite hits of the dying capitalism and its bizarre bastards, the flag that waits for another flag bearer.*⁹

In his prophetic afflation the writer predicts not only the victory of the revolution among *bizarre bastards of capitalism* but also its transfer to... the USSR. However, what is important, mainly to (...) *introduce the basic corrections to what had already been created and what it wants to save inflexibility and uncompromisingness.*¹⁰ The author justifies this with a debt of gratitude for Bolshevism and writes that the worldwide revolution (...) *will originate and win only due to that October Revolution.*¹¹

But Russia, that will be affected by the growing revolution, in fact weakens it so that (...) *it will not able to come to its borders and interior to fast.*¹² The Soviet Russia weakened development of the revolutionary thought of its neighboring countries, mostly Poland, by its reactive activity and by (...) *keeping them from those natural transitions in a left direction, which would undoubtedly take place as justified by natural economic and social conditions.*¹³

Wraga saw the coming revolution and reached a high in political journalism. He writes that *the world, Poland and the Polish nation are and for centuries have been connected, goes to the left. Only Russia goes to the right.*¹⁴ His idea of the necessity

⁵ Ibidem, p. 14.

⁶ Ibidem, p. 14.

⁷ Ibidem, p. 15.

⁸ Ibidem, pp. 24–25.

⁹ Ibidem, p. 25.

¹⁰ Ibidem, p. 25.

¹¹ Ibidem, p. 26.

¹² Ibidem, p. 26.

¹³ Ibidem, p. 30.

¹⁴ Ibidem, p. 30.

of Poland to take part in a worldwide revolution, the author justifies with the Polish fiasco before the September 1939, its *abstractness and a-sociality* and (...) *huge discrepancy between international omni-human slogans and a shallow nationalism that was egoist, narrow and turgid*.¹⁵ The lack of Poles in a revolutionary movement is explained by the author by the ignorance and the sciolism of his generation (i.e. people who were rebuilding the Second Polish Republic): *My generation is so much poor that each remarkable intellect, each character with knowledge, full of content and thought, seem something extraordinary and instead of trust it rises concern and mistrust and instead of friendship jealousy and the need of destruction*.¹⁶

Wraga saw the post-revolutionary Poland clearly before his eyes but warned before inevitable problems and gave at the same time the recommendation to eliminate (...) *in the future the narrow and obstructive nationalist chauvinism, religious, cultural and economic intolerance, massacre tendencies, class exploitation and too much national bureaucracy*.¹⁷

He also claims that revolution in Poland does not, however, have any real premises and instead of the Belvedere assault under red flags, hard reconstruction work would be done instead. Some consolation after that bitter confession seem to be a concept of an ideological fundamentalism, i.e. reversion to the middle European theoreticians like Kautsky, Bauer, Liebknecht, Bernstein, Luksemburg and to the Jewish Bund works in socialist and communist literature.¹⁸

The Polish nation, equipped with the above-mentioned theories, must *defend the classic Marxism*¹⁹. Although Wraga quickly adds that He does not deny (...) *the relative value of Leninism and Stalinism for the Great Russian nationals as well as for several nations of the Eastern Europe and Asia*, however he states (...) *Leninism and Stalinism Remains In contradiction to the interests of the working class of Poland, and primarily - peasants*.²⁰

In the ending part of his booklet the author made some concessions in favour of the Polish chauvinism, which had been criticized by him before: *Revolution in Poland – if not to bring destruction to Poland and the Polish nation – has to be European in the spirit and idea, but Polish in the form and content*.²¹ He does not explain though how to link this Polish in form revolution with the necessity of mentioned earlier reconstruction. Wraga is committed to his ideological affiliation and is not involved in tiring analyses of facts. Due to the Marxist dialectics he could freely combine theses with antitheses, go to Hegelian synthesis, not be troubled by the Aristotle logic.

¹⁵ Ibidem, p. 33.

¹⁶ Ibidem, p. 39.

¹⁷ Ibidem, p. 43.

¹⁸ Ibidem, p. 46.

¹⁹ Ibidem, p. 47.

²⁰ Ibidem, p. 50.

²¹ Ibidem, p. 54.

To be able to fully understand the content in the relatively small booklet, a few words about the author should be said. Ryszard Wraga was the alias of the Polish Military Capitan, Jerzy Niezbrzycki, who had served between 1921 and 1939 in the II Division of the Polish General Command. He gained recognition there as an expert on the eastern matters and, what is more important, as the chief of the office 'East' in the Intelligence Division in the period 1931–1931 he had influence on the politics of the Second Republic of Poland towards the USSR. His activity in this field was not limited to the work analyses but was visible in journalist works, cited up to these days as an example of the Polish Soviet thought.

After World War II J. Niezbrzycki was working as a consultant for the British and French intelligence, and after he migrated to the USA, also for the CIA. He influenced also Western analytical centres introducing in the West, inter alia, the basic concepts of the Soviet disinformation.

To sum up, J. Niezbrzycki was at the beginning undoubtedly a co-author of the intelligence threat assessments as far as the USSR is concerned. In 1939 these assessments and the concepts by the Polish Ministry of Foreign Affairs caused the 17 September catastrophe. Then he shaped the interpretations of the Soviet reality by the biggest intelligence services of the western world due to his extraordinary intelligence and the knowledge of the Soviet paradise.

To be able to understand the motives of intelligent people, a thorough analysis is needed because the intelligence *ex definition* contains self-reflection which helps to control efficiently the projected pictures. So, in the process of understanding it is necessary to take keen senses to weaknesses coming from alcohol, excitement, euphoria, fear or – what important – from the creative ecstasy, which often reveals hidden thoughts of the author. So, we can talk about the psychology of creativity, including a journalistic one, which allow to look into the soul of the writer.

J. Niezbrzycki was undoubtedly an intelligent person, so it is worth to understand how he perceived the reality, using his texts to reconstruct his hierarchy of values. The above cited thoughts by Niezbrzycki, although taken from the booklet are not only a classic manipulation with the use of excerpts taken out of the context which change their meaning. His author, who had been creating the Polish view on the threats from the USSR for more than 10 years, was infamously known for claiming major Jan Zachoń a traitor (which cost Żychoń his life, while he was trying to prove his innocence and patriotism on a battlefield) and for other numerous and brutal accusations before September 1939 and afterwards, when he predicted a Marxist worldwide revolution with, as one may suppose, a great belief.

But, although he was referring to the very intelligent thinkers from the Bund and to Róża Luksemburg, he never cut ties with the much less intellectual October coup, which was called a revolution by the propaganda. Fighters of the coming worldwide revolution were perceived by Niezbrzycki as debtors of the Bolsheviks.

He, indeed, admitted reluctantly that Russia is not a socialist paradise, but – as the text seems to indicate – mainly because it stepped off the revolutionary path.

The author, like Lew Bronszajn, calls Russia a representative of the right reaction and contradicts it to the truly revolutionary Europe. At the same time, his text – even for a moment – does not change from the sermon-style of writing, preached by the passionate preacher burning in his passionate faith in a Marxist utopia.

Such faith, which is acceptable in the case of Marxist writers, artists, factory workers, who joined the Polish United Workers Party (PZPR) after the Second World War en masse, is understandable, even if the assumptions of the ideology are rejected. The grey eminence of the pre-war intelligence can raise justified concern and raise many questions.

Theses by Niezbrzycki provoke thought on considering the accusations by col. Władysław Michniewicz on the alleged cooperation of Niezbrzycki with the Soviets and to think more on the professional and private life of the author. His first wife declared that as one out of the five POW members caught by the Czekists refused categorically the cooperation with them, the second wife was a representative of the ‘white Russia’ working for the CIA, i.e. was a part of the intelligence resource in the Soviet intelligence, even if she did not realize it at that time.

How did Niezbrzycki run the intelligence operations while in Kiev, obviously at the interface with the Russian agents? How could he, as an alleged expert on Russia and expert on the strategic Soviet disinformation, let the government of the Second Republic of Poland believe that the Soviets would stay inactive in case of war between Germany and Poland? Even if the Polish generals were intelligence-ignorant with a limited geopolitical knowledge, it was Niezbrzycki who had been studying the Trust operation for years and who should have known that Russian politics uses huge lies as a tool and that it is never like it is created/like might think.

Naturally, it should be accepted that after WWII, in the atmosphere of a common disappointment among migrants a significant number of people wanted to believe in the Soviet utopia and that could lead to dangerous tendencies and attitudes. The circumstances in which the booklet was written were not known as well, because they could shed some light on him.

Nevertheless, taking all that was written above and based on the text of the booklet, one can claim that the author deeply believed in what he had written, i.e. – trivializing a bit – he was probably a devout fighting Marxist, although rejecting Leninist and Stalinist deviations.

In his text one can find fascination with Lev Trocki and Lenin’s thoughts, particularly from the period of writing his socialist and utopian work *Państwo a rewolucja*.

It is hard to assume though, that the chief of the most important cell in the II Division got the Marxist illumination only during World War II, knowing the terrorist methods of the Russian intelligence, the Comintern parties, the Great Hunger and gulags, mass graves in Katyń, being a witness of the Soviet and German partition of Poland, and knowing the scale and the brutality of repressive measures against Poles, whose only guilt was their nationality.

Niezbrzycki – unlike the artists and writers of the lyric left – was an intelligence officer. He knew (the author remark) the reality of the socialist USSR. He knew it from the stories told by the refugees from the starving Russia, from the reports of officers from the external service and from the reports of services cooperating with the II Division.

For intellectuals like Tuwim, Szymborska and Kapuściński a mix of the fear from the Security Office (UB) and the faith in the utopian socialism by Fourier was probably the key to psychological motives of the apostasy from the ideas of the civilized world. For a high intelligence officer in the USSR who came into contact with the truth about the paranoid brutality of the Soviet regime, there is no such explanation.

Undoubtedly intelligent analyst like Niezbrzycki, could not suddenly convince himself – even because of his migrant loneliness and disappointment of his life lost due to geopolitical circumstances – that social Marxism with the mass graves, the hunger and disdain for an individual is a solution to the world.

From the psychological perspective people who have true information are not able to accept lies, even if they praise them publicly. It is different with people who believe in something deeply. In this case we deal with the mechanism of cognitive dissonance reduction, that makes the people to re-interpret facts, to seek evasions and to build complicated justifications only to keep the faith.

An example of such phenomenon referring to the Marxist quasi-religion was the Western left, which had been making juggling acts for decades not to confirm that the admired Marxism had reduced the developed societies to ancient Asia satrapies. Making it simpler: if anyone had believed in the Marxist utopia before it became a nomenclature, gulag and mass executions, could have defended the faith using the inborn properties of the human brain. But somebody who saw the crimes could not become its admirer. The proof of the utopian nature of the ideology was a mass dash of the people from the territories taken by the Red Army even despite a mass propaganda of the new better world.

The results of the cognitive psychology are clear-cut, you can believe in a lie until it appears to be a lie. So we can risk a hypothesis that threat assessments for Poland from the USSR before September 1939 were created by a man, who – from different reasons, truly believed that the Bolshevik ideas are an intermediate factor in the growing or arising worldwide revolution.

In this context a basic question should be asked: who you really were, Capt. Niezbrzycki?

Przemysław Szustakiewicz

**Mirosław Karpiuk, *Służba funkcjonariuszy
Służby Kontrwywiadu Wojskowego*¹
i Służby Wywiadu Wojskowego² oraz żołnierzy zawodowych
wyznaczonych na stanowiska służbowe w tych formacjach³**

We should point out in the beginning that despite some theoretical and practical work on the employment of military servicemen and professional soldiers⁴, the subject is still of not much interest of the administrative law doctrine. It is understandable insofar as the subject is often interpreted as a part of the labour law, which was transferred to the area of the administrative law because of – unjustified, historical tradition. It should also be noted that over the last few years, there is a tendency of “withdrawing” legal regulations concerning the functionaries’ money endowments out of the administrative courts supervision and transferring this issue to the common courts, i.e. labour courts. We can observe this in the Act of 9 April 2010 on the Prison Service⁵ and the Act of 16 November 2016 on the National Revenue Administration.⁶ This is the reason why in the course of work dedicated to military services the issue of employment there comes up somewhat incidentally to show the specific tasks of the described units.⁷ It should also be added that there is a problem in Poland with the definition of the term ‘military service’.⁸ There is the question whether it is the organization, requiring its workers to wear a special uniform, like - for example, in the Municipal Guards. In such a case the Central Anti-Corruption Bureau would not fall into the category because its functionaries are not obliged to wear uniforms. But the Forest Guards would. Or is this is the kind of organization, in which the legal relation between the functionary and the service is of a special administrative nature. In this meaning the City Guard is not a military service.⁹ No wonder that the number of paper works on the employment of military services functionaries and professional workers is rather small. In this

¹ Further: SKW.

² Further: SWW.

³ Olsztyn 2017, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, p. 226.

⁴ Cf. T. Zieliński, *Stosunek prawa pracy do prawa administracyjnego*, Warsaw 1977; *System prawa administracyjnego*, Vol. 11: T. Kuczyński, E. Mazurek-Jasińska, J. Stelina, *Stosunek służbowy*, Warszawa 2011; M. Liwo, *Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych*, Warszawa 2013.

⁵ Journal of Laws 2017, item 631.

⁶ Journal of Laws 2016, item 1947 as amended.

⁷ Cf. M. Liwo, *Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych*, Warszawa 2013 and M. Bożek, *Służby specjalne w strukturze władz publicznych*, Warszawa 2014 – its review was published in „Przegląd Prawa Publicznego” 2015, No. 12, pp. 235–239.

⁸ Cf. M. Liwo, *Służby mundurowe jako kategoria języka prawniczego*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2015, No. 2.

⁹ Cf. NSA decision of 7 V 2015, OSK 1118/15.

context, the book by Mirosław Karpiuk *Śłużba funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego oraz żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe w tych formacjach* should be treated with great interest.

The work by M. Karpiuk is the first so comprehensive reference to the type of employment in SKW and SWW. Based on the literature the author presents in a complex way the stages in the service: 1) screening procedure, 2) types of service, 3) discharge procedure and elements that shape the content of the employment bond, including most of all the subject of emolument and the right for accommodation. It should be added that the topic of a legal bond between the functionary and the service is rather complicated. The nature of this bond is regulated by the following 4 legal acts:

- *The Act of 9 June 2006 on the Military Counterintelligence Service and the Military Intelligence Service*,¹⁰
- *The Act of 9 June 2006 on the service in the Military Counterintelligence Service and the Military Intelligence Service*,¹¹
- *The Act of 1 September 2003 on the military service of professional soldiers*,¹²
- *The Act of 22 June 1995 on the accommodation in the Armed Forces of the Republic of Poland*.¹³

Those legal acts, as well as other regulations describe the rights and obligations of functionaries and professional soldiers serving in SKW and SWW. We must also point out that there is a lack of proper professional literature on this topic and case-laws are rather scarce. The work by M. Karpiuk taking up the difficult task to describe the topic holistically is therefore a precious one. The author points out that in both services there are two categories of employees, i.e. functionaries and professional soldiers. Their legal status is slightly different because the provisions of the act on SKW and SWW are applicable for the first group and the provisions of the act on the military service of professional soldiers are applicable for the second.

The publication consist of eight chapters, an interesting introduction, a summary and the reference list.

Chapter I, entitled *Śłużba Kontrwywiadu Wojskowego oraz Śłużba Wywiadu Wojskowego – zagadnienia ogólne* is very interesting as it is a kind of introduction in the topic itself. The author presented the tasks and the goals of the described services which helps to understand why the people service in SKW and SWW have that particular status. There is no way not to agree with M. Karpiuk that military special services as a part of Armed Forces of the Republic of Poland are one of the most important element of the state security, which determines the way the legal bond of serving there functionaries is created. The tasks of those two services causes that the rights and obligations of functionaries and professional soldiers are subordinated

¹⁰ Journal of Laws 2017, item 1978.

¹¹ Journal of Laws 2017, item 861, as amended.

¹² Journal of Laws 2016, item 1726, as amended.

¹³ Journal of Laws 2016, item 207, as amended.

to the higher goal of SKW and SWW, which is the efficient completion of their goals because the future of the Polish state depends on that.

In the next chapters (II-VII) the elements of the employment of functionaries and professional soldiers were described in an interesting way. Chapter II and III describe the screening procedure in the military intelligence services. The author noted quite rightly that there are two screening procedures in SKW and SWW: 1) the transfer of professional soldiers from the army units and 2) employment from outside – in a long lasting qualification procedure. It seems unnecessary that the part dedicated to professional soldiers contained deliberations on the right performing the duties and on the justifying the absence in the service. It would be better if the topic was described in Chapter V dedicated to the rights and obligations of the serving in military special services taking into account similar regulations in civilian special services and quite reach courts' judicial decisions on that. In the next chapters (IV-VII) the individual elements of the legal bond of functionaries and professional soldiers in SWK and SWW were discussed. The Chapter V mentioned above contributes much to the topic. M. Karpiuk described there in details an interesting but rather unknown subject of the health and safety provisions in the services. It is rarely a subject of scientific reflections¹⁴, although it can have a great practical meaning. It refers particularly to the courts' assessments of disciplinary decisions or decisions on the discharge because the non-compliance with the health and safety provisions by the state institutions can lead to the poor performance of tasks by functionaries, which, further, can be a basis for disciplinary decision or a decision on the discharge. The author pointed out aptly the important elements of the subject.

Chapter VIII entitled *Odpowiedzialność dyscyplinarna funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego* seems very interesting. The author describes and comments on the disciplinary proceeding and the defense measures the functionaries have at their disposal. The particular role of a disciplinary advocate was pointed out here, whose acts guarantee the right conduct of the procedure. Lack of a deepened reflection on the premises of disciplinary responsibility is a bit unsatisfying. M. Karpiuk lists them only, although it would be worth discuss the subject in more details.

The reviewed book deserves the attention of any who is interested in the topic of employment of functionaries in military services. It is one of the few works with no practical nature, in which the author presents in an interesting way the complicated legal aspects of the legal status of people serving in SKW and SWW.

¹⁴ More on the topic in: M. Liwo, *Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych*, Warsaw 2013, pp. 329–396.

VIII
REPORTS

Anna Łasińska

Training course in response to incidents with CBRN agents

The training course in response to incidents with CBRN agents was carried out at the Main School of Fire Service in Warsaw on 11–13 September 2017. The Main School of Fire Service (SGSP) is a public university of state services, educating firefighters of the State Fire Service, officers of other services and guards, as well as civilians in the field of general security and civil protection. The SGSP was established by a regulation of the Council of Ministers of January 18, 1982 regarding the creation of the Main School of Fire Service (Journal of Laws No. 3, item 21), operates on the basis of the Act of 27 July 2005 – Law on Higher Education (Journal of Laws No. 164, item 1365, as amended) and statute.

SGSP is the organizational unit of the State Fire Service, which operates under the Act of 24 August 1991 on the State Fire Service (Journal of Laws of 2009 No. 12, item 68, as amended). The school conducts research projects. Projects are implemented under registered school activities, as own research of commissioned projects, and as part of grants obtained from the Ministry of Science and Higher Education and implementation research topics, financed by national entrepreneurs. Research is also financed or co-financed by the European Commission and based on cooperation with national and foreign universities dealing with fire protection, civil protection, and environmental protection.

The idea of organizing training course appeared in connection with the ISA's activities involving prevention and countering terrorist threats. Professional implementation of such tasks requires special skills from experts employed at the Agency, educated and trained in this field. Their participation in the training which created probable situation of coming into contact with dangerous agents including those defined as CBRN indicates the need to increase their knowledge and skills to react in emergency situations when such a threat might occur. 14 officers from the Forensic Laboratory of Internal Security Agency participated in this training. The thematic scope of the training included biological, radiological and chemical threats. During the training, all-day exercises were carried out in Firefighting Forest Base "Zamczysko Nowe" of the Main School of Fire Service in the Kampinos Forest.

Dean of the Faculty of Civil Safety Engineering, Junior Brigadier PhD Eng. Anna Prędecka gave a lecture on biological threats. Firstly, she outlined the range of subjects. In the first part, she pointed out legal regulations in the area of biological agents. These regulations include:

- Act of 14 March 1985 on the State Sanitary Inspection, Journal of Laws 1985 No. 12 item 49,
- Act of December 5, 2008 on preventing and combating infections and infectious diseases in humans, Journal of Laws 2008 No. 234 item 1570,

- Regulation of the Council of Ministers of 27 June 2012 on the conditions and manner of preparation and use of medical entities for the state's protective needs and the competence of the authorities in these matters, Journal of Laws 2012 item 741,
- Directive 2000/54/EC of the European Parliament and of the Council of 18 September 2000 on the protection of workers from the risks related to exposure to biological agents at work (seventh individual directive within the meaning of Article 16(1) of Directive 89/391/EEC),
- Regulation of the Minister of Health of 22 April 2005 on harmful biological agents for health in the work environment and health protection of workers professionally exposed to these agents, Journal of Laws 2005 No. 81 item 716.

The definition of the biological agents was presented in detail. These are cellular microorganisms, internal parasites, non-cellular units capable of replication or transfer of genetic material, including genetically modified cell cultures, that may cause infection, allergies or poisoning. The harmful biological agents were classified in four groups based on the following criteria:

- probability of causing diseases in humans,
 - possible consequences of human exposure,
 - probability of spreading among humans,
 - the likelihood of the spread among the people,
 - effectiveness of prophylaxis and treatment.
- hazard group 1 – agents which are unlikely to cause disease in humans;
 - hazard group 2 – agents that can cause disease in humans, can be dangerous for employees, but it is unlikely that they are spread to humans, usually effective methods of prevention or treatment exist;
 - hazard group 3 – agents that can cause serious disease in humans, they are dangerous to employees, and their spreading among people is very likely, however there are usually effective prevention or treatment methods;
 - hazard group 4 – agents that cause severe humans disease, they are dangerous for employees and their spreading among humans is very likely, but usually effective methods of prevention or treatment do not exist.

The next part of the lecture was devoted to discussion of the quantitative and qualitative control of harmful biological agents in the work environment. Harmful biological agents are a significant problem of occupational medicine and environmental health.

When it is suspected that a specific group of employees is exposed to harmful biological agents that may cause symptoms of disease in this group, the validity of such a supposition should be confirmed by detecting the appropriate agents in the work environment and determining the amount of exposure and by direct or indirect determination of the presence of a biological agent in the body of the infected employee. The most important is the bioaerosol test to determine the presence of biological agents in the work environment and to determine the extent of exposure.

Microbiological testing of settled dust samples, biological material of employees and raw materials may be also crucial.

Methods of collecting bioaerosol particles are determined by their physical and biological properties. This process aims to capture as many biological particles from the air as possible and then to collect them (without changing them or damaging the structure) in such a way as to enable later analysis. For microbiological tests of air pollution, modern technical requirements recommend the use of volumetric methods. They consist in active sampling of air of a specific volume. For the sampling of bioaerosols, the most commonly used methods are: collision methods (impaction), impingement (uptake of particles into the liquid), filtration and electrostatic methods.

Impaction is one of the most widely used methods of sampling bioaerosols. This method uses an inertia force in order to separate particles from the airflow. The impaction process depends on such properties of inert particles as: their size, density, speed and on the physical parameters of the impactor used, like: nozzle size and their distance from the uptake surface (determining the flow speed of the airflow by a measuring instrument). In impactors, the direction of the airflow is rapidly changed when it passes through the aperture of the measuring device (most often at an angle of 90 degrees). As a result of the inertia force, particles with a larger mass fall out of the airflow onto the uptake surface. However, finer particles still remain in the airflow and pass with the airflow outside the device or to the successive levels of the impactor. There are three types of impaction used to capture biological particles from the air:

- inertial impaction,
- rotational impaction,
- impingement - impaction to the liquid.

Impingement, which is impaction to the liquid is a method of parallel deposition of aerosol particles in the liquid and their diffusion within the vesicles of the liquid. Water as an uptake medium is the most commonly used and liquids with viscosity similar to water or non-evaporative liquids whose viscosity is many times higher than the viscosity of water are also used (e.g. “light” or “heavy” mineral oil). Water and similar liquids evaporate quickly. Therefore, when using them the duration of sampling should be reduced. The use of low evaporation coefficient liquids (e.g. glycerol) allows to extend the sampling time of the biological aerosol.

Filtration is defined as the process of separating particles from the air in which they are suspended. The separation process is based on flow of the airflow through a porous medium (filter). Typical filters used for sampling bioaerosols are usually thin (usually <2 mm thickness) or multi-layered and contain numerous pores with a diameter of 0.2 μm to 3 μm . The efficiency of sampling depends on: the physical properties of the particles (their aerodynamic diameter), the properties of the filter (pore diameter and lamination) and the flow speed of the airflow. The most commonly used filters in bioaerosol measurements include: polycarbonate, gelatin, teflon, polyvinyl chloride, glass fiber, cellulose acetate and a mixture of cellulose esters.

Electrostatic precipitation is a method of bioaerosols sampling, in which the separation of particles from the airflow occurs due to electrostatic interactions. The bioaerosol particles contained in the airflow, naturally endowed with an electric charge flow through the ionizer, where they are additionally “charged up” electrically. The separation of electrified particles inside the measuring device is conditioned by their migration and deposition on a suitable medium (adapted for later analysis) in a strong electric field. This method is referred to as a “mild” and high-performance technique of bioaerosols sampling due to the use of natural electrostatic properties of the particles.

The next discussed topic was the occupational risk assessment in biological agents exposure under the Directive 2000/54/EC of the European Parliament and of the Council of September 18, 2000. While assessing occupational risk and exposure to biological agents is involved the following should be considered:

- list and classification of harmful biological agents,
- the type, grade and duration of exposure to the harmful biological agent,
- potential effects due to exposure (allergy, toxic, disease),
- path of transfer,
- existence of an effective vaccine,
- specific activities, e.g. causing formation of the aerosols,
- activities performed at high concentrations of biological agent,
- activities performed under conditions of exposure to a biological agent with a low infectious dose,
- performing activities involving factors that are in high risk group,
- performing activities involving highly infectious agents (with high risk of injury, etc.),
- information about:
 - allergenic or toxic potential of harmful biological agent,
 - diseases that may occur following exposure,
 - identified diseases that are directly related with work,
 - prevention,
 - time of document storage (cases when the register of employees exposed to the biological agent will be stored for more than 10 years after the last recorded exposure event).

Information about the allergenic or toxic potential of harmful biological agent is included in the list of biological agents (Annex 1 to the Regulation of the Minister of Health of 22 April 2005 on harmful biological agents for health in the work environment and health protection of employees exposed to these agents – Journal of Laws No. 81, item 716, with later change). In the list, the agents with sensitizing effects are marked “A” and agents that produce toxins are marked “T”. The agents against which there is an effective vaccine have been marked “V”. The factor has been marked “D” if the required storage period of the register of employees exposed to a specific biological agent is more than 10 years from the last recorded exposure case.

While assessing occupational risk when exposure to harmful biological agents is involved the procedure is similar to the assessment of other threats. In the assessment of occupational risk as far as exposure to harmful biological agents is concerned the first step is characterizing the workingposition considering the following elements:

- work processes,
- typical activities as part of the work process,
- biological agents that occur in the work environment,
- available general information on exposure.

The second step is the hazard identification and its characterization, where the following should be specified:

- type of harmful biological agent,
- the source of the threat (e.g. man, animals, soil, etc.),
- threat group,
- duration of exposure,
- potential action,
- path of transfer,
- signs of infection (only if the symptoms clearly indicate the disease entity),
- the possible effects of the infection,
- effectiveness of preventive methods and treatment,
- number of diseases in the workplace.

The next step is risk assessment:

- probability of infection,
- the effects of infection (diseases, possible allergenic and/or toxic effects),
- exposure to infection.

In the fourth step, the risk is assessed and its acceptability is determined. After risk assessment, mitigating or eliminating actions are selected. General protective measures are:

- structural and technical measures – easy to clean surfaces of floors and equipment, reduction and protection from aerosols and fumes,
- organizational measures – monitoring and operating procedures, suitable for existing biological agents,
- sanitary,
- sanitary and hygienic rooms (bathrooms and changing rooms),
- social rooms,
- hand washing,
- no meals or smoking in the workplace,
- regular cleaning (disinfection) of the workplace,
- training, etc.,
- personal protection – depending on the type of factor according to the risk assessment,
- prevention in the occupational health care – preventive checks, vaccinations.

Hermetic measures and hermetic levels are special protective measures for activities involving exposure to biological agents in part for the 2nd hazard group as well as 3rd and 4th ones. They are appropriately selected for the hazard group based on the requirements contained in the Annexes of the Regulation.

The issue related to personal protective measures used in exposure to harmful biological agents was discussed. In case of works which expose people to harmful biological agents, the rules of conduct and protection measures were defined in for health in the work environment and health protection of employees exposed to these agents (Journal of Laws No. 81, item 716, as amended).

Then the concept of biological weapons (weapons B) was discussed, i.e. the type of weapons of mass destruction where the combat charge are pathogenic microorganisms (e.g. anthrax bacilli) or viruses (e.g. the smallpox virus). Weapons based on biological toxins are also included in biological weapons (e.g. botulinum toxin, ricin). Biological weapons can be used during an attack on individuals, regular troops and civilians. The target of the biological attack may also be homogeneous plant monocultures or livestock farming (socioeconomic terrorism).

Given the importance of the potential biological weapon, there are three main groups (according to CDC) marked with consecutive letters of the alphabet:

- category A – are the highest priority pathogens that are characterized by ease of spread, and therefore high mortality. It imposes an obligation of special protection. These microorganisms cause the following diseases: anthrax, botulism, tularemia, plague, Lassa fever, numerous viral hemorrhagic fevers, smallpox;
- category B – are the second highest priority pathogens, with moderate ease of spreading, moderate incidence and mortality, but requiring increased supervision. Microbes from this group cause diseases like: Banga disease, glanders, melioidosis, Q fever, spotted fever, typhoid, coccidioidomycosis, western equine encephalomyelitis;
- category C – are the highest third priority agents which include newly emerging pathogens belong, that can be subject of manipulation in genetic engineering for mass spreading. They are easily accessible and easily spread, and therefore can cause high incidence and mortality.

A list of situations that are epidemiological signs of a hidden bioterrorist attack was also presented (according to CDC):

1. A large number of unexplained illnesses, disease syndromes or deaths at around the same time with a similar clinical picture, involving in particular skin or mucous membrane changes, symptoms of neurological damage, respiratory system, alimentary tract or multiple-system damage.
2. Emergence of unusual diseases in the population.
3. Sudden, unexpected, increase in diseases and mortality due to known diseases or syndromes.
4. Observation of ineffective treatment of common diseases in routine therapy.

5. Even a single case of a disease caused by an exotic agent in a person who did not leave Poland, in recent time.
6. The occurrence of diseases in untypical season and geographical area for them.
7. The occurrence of numerous disease symptoms, which are untypical for some infectious agent.
8. Genetically similar types of etiological agents isolated from various sources which are distant in terms of time and area.
9. Unusual, atypical infectious agent, genetically modified or obtained from inactive sources.
10. Unexplained increase in endemic disease
11. The occurrence of similar diseases at the same time in hotspots which are not connected territorially, at home or abroad.
12. Untypical transmission of diseases (aerosol, water, food).

The last topic was the activity of the Fire Brigade including incidents of biological threats. Currently, the area of activity is governed by algorithm of proceedings and cooperation of services in the case of receiving reports about a suspected package, Resolution 3/2017 Interministerial Group for Terrorist Threats dated June 30, 2017 on the application of the algorithm and Regulation of the Minister of the Interior and Administration dated 3 July 2017 on a detailed organization of the national rescue and firefighting system in the event of a terrorist threat. In Poland, a valid document that normalizes biological threat (“biohazard” type) is the Regulation of the Minister of Health dated April 22, 2005 on harmful biological agents for health in the work environment and health protection of employees exposed to these agents (Journal of Laws No. 81 item 716 as amended) and the Act on prevention and eradication of infections and infectious diseases in humans, December 5, 2008 (consolidated text, Journal of Laws of 2013, item 947, as amended). The Act contains information about the obligation of the State Fire Service to cooperate with the leading services, designated to eradicate threats. However, the regulation includes a definition of biological agents with their classification. The competence of the fire brigade was determined in the “Principles of proceedings of the State Fire Service Units in the case of threats of particularly dangerous and highly contagious diseases” and “Principles of State Fire Service activities during the occurrence of threats with unidentified package and organization of transport of the biological materials to the Laboratory of the Military Institute of Hygiene and Epidemiology in Puławy”.

In 2015, the rules were approved by the Main Chief of the State Fire Service and the Chief Sanitary Inspector of the Ministry of the Interior (Main Sanitary Inspectorate of the Ministry of the Interior). During incidents when there is a suspicion of biological hazards, the above-mentioned documents determine in detail the competence and responsibilities of the State Fire Service.

During the lecture related to radiological hazards, prof. Marcin Smolarkiewicz presented the rules of conduct with radioactive substances. The lecture was devoted

to explaining the concept of radioactivity according to the principles of nuclear physics and particle physics. Radioactivity is a feature that characterizes the atomic nucleus. There are two types of radioactivity: natural radioactivity and artificial radioactivity. Natural radioactivity is the ability of an atom of a given element to transform spontaneously into the nucleus of another element by sending radiation. To this day, about 60 nuclides are known. These are atomic nuclei that undergo spontaneous nuclear transformations. Artificial radioactivity is a phenomenon in which a stable atomic nucleus undergoes nuclear transformations as a result of its activation, e.g. bombardment with other particles. In contrast to natural radioactivity a artificial radioactivity is initiated by humans. All types of radiation can be divided in two groups: ionizing radiation and non-ionizing radiation.

Ionizing radiation is called the type of radiation that causes a change in electric charges, it means ionization in molecules or in electrically neutral atoms. We are not able to feel this type of radiation and it does not affect our senses. Corpuscular radiation, X-rays and γ (gamma) radiation are ionizing radiation. Non-ionizing radiation does not cause ionization of electrically neutral particles. This group includes: radio radiation, microwave, infrared and visible light.

Next the concept of half-life period was discussed. This is the time after which half of the initial number of nuclei of the radioactive isotope decays. This period can be very different, among known radioactive isotopes. It is estimated to be in the range from 10^{-17} seconds up to 10^{17} years. When the half-life period is known, the percentage of the initial amount of radioactive isotope that will remain after the multiplicity of the half-life can be estimated. Based on the value of the half-life period, it is possible to calculate how much of the initial number of nuclei decay after a certain time. For this purpose, the so-called rate of radioactive decay is used. It determines how the amount of unstable isotope changes over time.

Next topic were the types of ionizing radiation were discussed. These are alpha (α), beta (β), gamma (γ) and neutron radiation.

The α radiation is a stream of α particles. Alpha particles are helium-4 nuclei (two protons and two neutrons). The nuclide goes into the nucleus whose mass number is lower by 4, and the atomic number lower by 2. The α -rays are characterized by relatively low energy and hardness up to 10 cm in the air. The sources of radiation are the soil, radon present in the atmosphere and man-made heavy elements. It is stopped by human skin, paper and it is a risk when particles enter the body.

Beta-plus (β^+) radiation is the emission of positrons. These particles are positively charged electrons, it means that for electrons their mass is equal to zero. They are formed during the β^+ reactions. They occur when isotopes are obtained as a result of artificial nuclear reactions. The transformed nucleus is turned into a nucleus with the atomic number lower by 1. Typically, the transformation occurs for nuclides where the number of protons is higher than that of neutrons. This is because the β^+ particles are formed as a result of proton decay. The β^+ transformation is associated with particle emission called neutrino.

Beta-minus (β^-) radiation is the emission of electrons. They are formed as a result of the radioactive decay β^- . Usually isotopes containing more neutrons than protons in the atomic nucleus undergo such changes. Particle emission β^- is associated with the neutron decay. As a result of this transformation, the new nuclei are formed, with an atomic number higher by 1. The β^- changes are associated with particle emission, called anti-neutrino. Hardness is calculated up to several meters in the air or a few cm in plastic (crosses the skin). It can be dangerous to the skin, eyes or internal organs. It is emitted from sources used in research and medical devices (light elements). The beta rays can be stopped by a few centimeters of metal, plastic or organic glass.

A gamma ray or gamma radiation (γ), is penetrating electromagnetic radiation. It consists of photons in the highest observed range of photon energy. Gamma rays are the products of annihilation (or collision of particles with antiparticles, for example positrons with electrons). They are also emitted by the nuclei of radioactive elements that are spontaneous nuclear changes. The gamma radiation has the highest range compared to the abovementioned types of radiation. Hardness in the air is calculated up to several kilometers. This radiation penetrates the whole human body. It is emitted from sources used in research and medical devices (gamma radiation arises as a result of decay, X-rays in devices). The gamma ray stops a few meters of water or 10 cm of lead.

Neutron radiation is a stream of neutrons which are particles with no charge and their atomic mass is determined at 1u. This radiation is emitted during some nuclear reactions. It arises, among others, during the nuclear fission. Neutron radiation is the most penetrating – penetration to several meters in heavy concrete or metal. It penetrates the whole human body and is particularly harmful to the eyes. It is created as a result of forced nuclear transformations (reactors, accelerators). Water, polyethylene and paraffin slow down neutrons. Radiation is absorbed by cadmium and boron. The only one and natural source of neutron radiation is the californium.

Nuclear radiation can result from the decay of nuclei of certain and unstable radioactive elements, and can be produced artificially by accelerating charged particles. Among the radioactive elements can be mentioned those of natural origin as: actinium (Ac), astat (At), francium (Fr), neptunium (Np), polonium (Po), plutonium (Pu), radon (Rn), radium (Ra), protactinium (Pa), thorium (Th), uranium (U) and potassium (K) and those made artificially by man: americium (Am), curium (Cm), lawrencium (Lr), berkelium (Bk), fermium (Fm), californium (Cf), mendelevium (Md), nobelium (No), promethium (Pm) or technetium (Tc).

During the lecture on radiological threats prof. Marcin Smolarkiewicz presented a definition of radioactive material, according to Act of 29 November 2000 – Atomic Law (Journal of Laws of 2012, item 264, later amended). It is any material containing radioactive isotopes, in which both the radioactive concentration (c_A) and the total activity (A) of the package exceed the limit levels (c_{A0} and A_0 , respectively). Fissile material is material containing any of the following isotopes: U-233, U-235, Pu-239 or Pu-241. This term does not include non-irradiated or irradiated U_{nat} or U_{dep} , only in thermal reactors. Non-fissile or fissile-off material is material not subject to the requirements for fissile materials. The exemption criteria exist, such as:

- limiting the mass of fissile material (up to 180 g or 400 g depending on the type of fissile material and average hydrogen density) on the package while limiting the minimum external dimensions of the shipment items and the mass of fissile material in the shipment items or hydrogen content or concentration of fissile material; the content of beryllium and deuterium is also limited; or
- limitation of enrichment (up to 1% or 2%) for materials in a specific physical and chemical form, composition, structure, nitrogen content, etc.; or
- limitation of the mass Pu (up to 1 kg) in shipment items, while limiting the content of fissile isotopes Pu.

Next, the issue of radioactive contamination was discussed. It means that the radioactive substance is present on the surface either 0.4 Bq/cm^2 , for beta and gamma emitters, and for low-toxic alpha emitters or 0.04 Bq/cm^2 for all other alpha emitters. Non-related contamination may be removed from the surface under normal conditions of carriage (without destroying it). Related contamination, it is contamination other than unrelated contamination. An important measurement parameter of the radioactive material is the following activity:

A1 – value of the radioactive material activity in a special form used to determine the activity limits for the purpose of legal regulations,

A2 – value of the radioactive material activity in a form other than special used to determine the activity limits for the purpose of legal regulations.

There are activity limits for individual radionuclides, e.g. for carbon C-14 $A1 = 4 \times 10^1 \text{ TBq}$.

The issue of low specific activity (LSA) material was discussed. It is a radioactive material that due to natural properties has limited specific activity or radioactive material to which the limits of the estimated average specific activity are used (in the calculation of the estimated average specific activity, the materials used for external covers for LSA are not included). LSA materials qualify for one of three groups: LSA-I, LSA-II lub LSA-III.

The LSA-I (non-fissile or fissile-off) group includes ores and concentrates of U and Th ores and other ores containing the natural radioactive isotopes, non-irradiated solid or liquid U_{nat} , U_{dep} , Th_{nat} or their compounds and mixtures, materials for which the A2 value is unlimited and other materials for which the estimated average specific activity $\leq 30c_{A0,i}$. The LSA-II group includes tritiated water of limited concentration and other materials for which the estimated average specific activity is $\leq (10^{-4} \text{ lub } 10^{-5}) \times A_2/\text{g}$, respectively for solids, gases and liquids.

The LSA-III group includes solid materials excluding powders in which the radioactive material is apportioned evenly, the estimated average specific activity of the material $\leq 2 \times 10^{-3} \times A_2/\text{g}$, and the material has undergone a leaching test.

The next issue was the transport of radioactive materials. A surface-contaminated object (SCO) is an object in the form of a solid (object) that is not itself radioactive, but on its surface there is radioactive material (contamination). SCO subjects qualify for one of two groups: SCO-I lub SCO-II.

The SCO-I group includes the subjects where a non-related contamination on the available surface (for 300 cm²) ≤ 4 Bq/cm² for $\beta\gamma$ or 0,4 Bq/cm² for α , and related contamination on the available surface (for 300 cm²) $\leq 4 \times 10^4$ Bq/cm² for $\beta\gamma$ or 4×10^3 Bq/cm² for α , and the sum of non-related and related contamination on area have no access (for 300 cm²) $\leq 4 \times 10^4$ Bq/cm² for $\beta\gamma$ or 4×10^3 Bq/cm² for α . The SCO-II group includes the subjects where a non-related contamination on the available surface (for 300 cm²) ≤ 400 Bq/cm² for $\beta\gamma$ or 40 Bq/cm² for α and related contamination on the available surface (for 300 cm²) $\leq 8 \times 10^5$ Bq/cm² for $\beta\gamma$ or 8×10^4 Bq/cm² for α and the sum of non-related and related contamination on area have no access (for 300 cm²) $\leq 8 \times 10^5$ Bq/cm² for $\beta\gamma$ or 8×10^4 Bq/cm² for α .

Then the concept of the shipment item was discussed. It is the final product of packaging consisting of a package with contents that are ready for shipment. The category of the shipment item is one of three categories defined in the transport regulations, which include shipment items or multi-packs, depending on the value of radiological parameters (the level of radiation on the surface and the transport index).

The measurement parameters of the radioactive level is the dose strength expressed in mSv/h. The transport index (TI) appointed for the shipment items, multi-packs, container or unpackaged (transported loosely) LSA-I materials or SCO-I items means the number that is used to control exposure to radiation. Critical security index (CSI) specified for shipment items, multi-packs or container containing fissile material, means the number that is used to control the accumulation of shipment items, multi-packs or containers containing fissile materials.

The sole use (total contingent) is the use of a means of transport or a large container only by one sender, all loading and unloading operations – initial, temporary and final – are made according to the instructions of the sender or customer.

Special conditions (X) are determined on the basis of which package can be transported, containing radioactive materials that do not meet the relevant rules of transport regulations. Special conditions are approved by the appropriate authority. A shipment items classification has been created. These are:

- excluded (EXC);
- other than excluded;
 - industrial IP (IP-1, IP-2, IP-3),
 - type A,
 - type B [B(U), B(M)],
 - type C.

The type of package informs about the resistance of the packaging to the conditions of transport (routine, normal and emergency). The more dangerous content, the „more serious” (more durable) package should be used. Shipment items containing UF₆ (both fissile and non-fissile) in the amount ≥ 0.1 kg are also subject to tests according to ISO 7195 and:

- structural examination,

- free fall examination,
- heat resistance test.

The test result is considered positive if tightness is maintained. In the shipment item, the amount of radioactive material should not exceed the appropriate limits for respective types of shipment items:

- excluded (non-fissile or fissile-excluded) – (10-4 A1 or 2 ÷ A1 or 2) depending on the form of the material, physical form and type of material (instrument or object or material),
- industrial – so that the radiation level at a distance of 3 m from the unprotected material or object did not exceed 10 mSv/h,
- type A – no more than A1 or A2 according to the material's form,
- type B, type C – no more than recognized for the package design according to certificate of approval.

The radiological parameters of the shipment item and vehicle, such as: dose strength on the surface and at a distance of 1 m from the surface, and related and non-related surface contamination were also discussed. The method of calculating the transport index of the shipment item was explained in detail. The categories of the shipment item were presented. The category of the shipment item is marked with the appropriate number and color and the appropriate warning sticker, depending on the dose strength. The category of the shipment item informs about the risk during transport. The vehicle transporting the shipment item must meet the appropriate equipment and marking standards, in the form of boards with the hazard number and material identification number, and have the required documents.

The superior document that regulates the international transport of dangerous goods by land is the European Agreement concerning the International Carriage of Dangerous Goods by Road (ADR). Concluded in Geneva on 30 September 1957 under the aegis of the United Nations Economic Commission Federation for Europe, it entered into force on 29 January 1959. It consists of the relevant contract and Annexes A and B, being an integral part of it. The relevant contract defines the legal relations between the participating states, whereas the annexes contain regulations in a wide range the conditions for the transport of individual dangerous materials and objects in the international transport of dangerous goods by land. Annex A contains the division of all dangerous goods produced in the world into 13 hazard classes and contains a detailed classification of these goods in individual classes. In addition, in this Annex, general and specific conditions for packaging of dangerous goods, requirements for the labeling of goods, packaging and vehicles transporting dangerous goods and conditions for technical testing of packaging and their special marking were specified. In Annex B, the conditions for the transport of individual dangerous goods, the technical conditions of vehicles, the conditions for marking vehicles and their additional equipment, and the necessary documentation for these transports were specified.

At the end of the lecture a video from the conducted exercises in Chernobyl was presented. An international group of radiologists participated in the exercises.

Next, there were exercises related to radiological hazards conducted by dr Aneta Łukaszek-Chmielewska and a representative of the POLON-ALFA company, Mr. Daniel Jankowski. The radiation dose and transport parameters have been discussed and explained in detail. The determination of parameters needed to determine radiation dose and transport parameters were also discussed. Good practice of using radiometers was discussed. Radiometers are used to measure the degree of contamination, the presence of radioactive substances and other parameters associated with alpha, beta and gamma radiation activity. During the exercise, an external probe for the RK-100-2 radiometer used to measure alpha and beta contamination and three digital radiometer for measuring surface contamination with alpha, beta and gamma radioactive substances was presented. In addition, a simple sound radiometer to detect surface contamination was shown. The operation of the discussed instruments was shown using small sources of radioactive cesium and cobalt. Every participant had the opportunity to test each of the presented instruments.

A few interesting issues related to chemical hazards were presented by Junior Brigadier PhD Eng. Zdzisław Salamonowicz, head of the Chemical and Ecological Rescue Department.

A threat is a physical situation characterized by the possibility of danger to human health, the natural environment or causing material damage. The hazard may be caused by hazardous chemical substances that cause a fire, explosion or toxic contamination. Dangerous chemical substances are a potential source of threats to health and life of people, especially in the work environment, but also in the natural environment. Comprehensive information about the hazardous properties of individual chemical substances, the type and size of the threat and the rules of engagement, allows the rational and effective prevention in workplaces. In case of a failure, it provides protection for people and the natural environment outside the industrial area. Then, hazardous chemical substances were listed. For the purpose of unambiguous assessment of the quality of the hazard by chemical substances, legal regulations were created, (<http://reach.gov.pl/reach/pl/akty-prawne/reach>), which are included in the act and regulations of the Minister of Health. According to physicochemical, toxic, eco-toxic and specific properties, four groups of threats to human health were adopted as the basis. The groups of dangerous substances were presented.

Division of substances based on physicochemical properties:

- 1) explosive substances and preparations;
- 2) substances and preparations with oxidizing properties;
- 3) extremely flammable substances and preparations;
- 4) highly flammable substances and preparations;
- 5) flammable substances and preparations.

Division of substances based on toxicity:

- 6) very toxic substances and preparations;
- 7) toxic substances and preparations;
- 8) harmful substances and preparations;

- 9) corrosive substances and preparations;
- 10) irritant substances and preparations;
- 11) sensitizing substances and preparations.

Division of substances based on the analysis of specific effects for human health:

- 12) carcinogenic substances;
- 13) mutagenic substances;
- 14) substances that are toxic to reproduction.

Division of substances based on the analysis of the effects on the environment:

- 15) Substances and preparations dangerous for the environment.

Carcinogenic substances have been normatively divided into three categories.

Category 1 – substances with proven human carcinogenicity, these are substances in case of which there is sufficient evidence to indicate a causal relationship, between human exposure to the substance and the emergence of cancer.

Category 2 – substances that are considered to be carcinogenic to humans, these are substances in case of which there is sufficient evidence to assume that human exposure to these substances may result in cancer. Data obtained on the basis of appropriate, chronic animal tests and other relevant information, indicating that human exposure to these substances may eventually lead to cancer, allow for such assumption.

Category 3 – substances with a possible carcinogenic effect on humans, there are substances for which the available information does not allow for a satisfactory assessment. There is evidence for them from appropriate animal studies, but it is not enough to place this substance in category 2.

The addition of a substance to category 1 is made on the basis of epidemiological data, classification in category 2 or 3 is made primarily on the basis of the results of animal tests.

Dangerous substances and preparations are properly marked to identify them uniquely and identify the type of danger. X_n or X_i symbols are assigned to substances and preparations with sensitizing effects. T or Xn symbols are assigned to substances and preparations which are carcinogenic, mutagenic and toxic for reproduction. In addition, the type of threat is expressed in more detail by means of hazard phrases R (Risk), determined on a scale from R1 to R68 and combined phrases. In addition, to the numerical symbols used for notification of danger related to hazardous substance contact, graphic danger symbols are used. These markings are called warning labels and are placed on means of transport. They have the shapes of a square placed on one of the angles and they differ in pictogram and color. Detailed information about the threat resulting from the use of a given chemical substance, defined by danger symbols, is included in the List of Dangerous Substances - catalogue issued by the Minister of Health.

The effects of hazardous substances on the living organism were discussed. They depend on the following agents: the type of toxic substance, the way of penetrating the poison into the body, the dose of poison absorbed by the body, the physicochemical properties of the poison, the type of changes that the poison undergoes in the body, and the body's susceptibility to poisoning, etc. Examples of groups of chemical

compounds and their effects on the human body were presented. For example, acids in contact with the skin have a strongly corrosive-scalding effect and they are dangerous for the upper respiratory tract due to corrosive fumes. The alkali, also in contact with the skin, have a strongly corrosive and scalding effect. Hydrocarbon liquid fuels (gasoline, diesel oils, fuel oils) have an irritating effect on the human body, mucous membranes, skin and also have a narcotic effect. The liquefied gases are strongly irritating, toxic, and after contact with the skin they are strongly corrosive and scalding.

During the lecture, the types of combat poison agents were also mentioned. These are:

- irritants, e.g. chloroacetophenone, adamsite, CS, chloropicrin,
- psychotoxic, e.g. BZ, LSD-25, mescaline, sernyl,
- scalding, e.g. iperas, luistis,
- suffocating, e.g. phosgene, diphosgene,
- general-poisonous, e.g. hydrogen cyanide, arsenide,
- paralytic-convulsive, e.g. sarin, VX,
- toxins, e.g. botulinum toxin.

Databases have been developed because there are thousands of dangerous chemicals, and if these substances are released into the environment, immediate knowledge of their properties is needed. The most comprehensive data, given in an ordered manner is in databases similar to the Material Safety Data Sheets. Databases are developed in book form and issued on CD-ROM. The following databases are most often used to determine chemical threats:

Polish language:

1. Material safety data sheets issued by the Central Institute for Labor Protection (CIOP), both in catalog and multimedia format.
2. Dangerous substances issued by the WEKA Professional Information Publisher in the form of a book guide and on a CD.
3. ChemDat Chemical Data Base issue by MERCK in the form of a Chemical Data Bank CD (CDB) – developed by the Institute of Industrial Chemistry.

Foreign language:

1. CHEMDATA – multimedia English program.
2. MATERIAL SAFETY DATA SHEETS (MSDS) – developed by Sigma-Aldrich.
3. BIG – Belgian base.

Next, the concept of decontamination was discussed and the types and distribution of decontamination solutions were presented in the following groups:

RD 1 – 5% sodium carbonate solution Na_2CO_3 and 5% Na_3PO_4 sodium phosphate solution,

RD 2 – 10% solution of calcium hypochlorite $\text{Ca}(\text{ClO})_2$,

RD 3 – 5% Na_3PO_4 sodium phosphate solution,

RD 4 – 1% hydrochloric acid solution HCl,

RD 5 – an aqueous detergent solution, preferably domestic use (soaps, detergents, washing powders or ZPC).

The purpose of decontamination is the fastest possible decontamination of the injured person and avoiding secondary contamination of third parties, equipment and buildings (including hospitals). The tasks of victim decontamination are performed by all fire and rescue units of the State Fire Service. The decontamination is a two-step process. The first stage is a rescue operation that is, carried out urgently, at the scene, called decontamination of the victims. The second stage is secondary activities, carried out outside the scene, supervised by medical personnel, with the support of KSRG units, called final victim decontamination. During initial decontamination, rescue actions, in relation to persons exposed to contamination consist of washing the skin of exposed parts of the body and contaminated skin by means of washing substances, deactivating substances or water and removal of contaminated clothing or likely to be contaminated and the use of a substitute clothing. During final decontamination of the victims the rescue operations include removing contamination from the entire body by washing and rinsing, using water with the addition of washing and deactivating substances in specially prepared hospital decontamination stations or on the scene using set of tents or decontamination containers.

Next, the elements of the rescue action were discussed, including: reporting/notification, disposal, recon at the scene, organization, implementation and completing the action. Division and marking of the area of the rescue operation into zones were discussed. Three zones are designated. ZONE I (hot), where there are threats to life and health, it is a direct zone of work of rescuers. The first zone is: preliminary unrecognized zone (suspected threat), potentially explosive zone in which there is a deficit or elevated oxygen concentration, and a zone in which there is a significant increase in concentrations of gases, vapors, toxic aerosols. ZONE II (cold) is the area of work of emergency services outside the 1st zone and the area of logistic security including initial decontamination. ZONE III (initial decontamination) is a work area of the unit which implements activities urgently at the scene in relation to a person exposed to a dangerous substance by: removing contaminated clothing, rinsing/wiping of exposed parts of the body, replacing clothing/blankets, and initial decontamination of the equipment in order to minimize the negative influence of the dangerous substance on its efficiency. Activities in the threat zone must be conducted in accordance with the rules of conducting chemical rescue operations by a minimum of two firemen or rescuers. Firemen or rescuers working in the threat zone must be secured by a minimum of two rescuers, equipped with protective instruments, with the same degree of protection as rescuers working in the zone. Communication should be maintained with rescuers in the first zone and those acting as a backup team. Residence time of firemen or rescuers in the zone threats should be monitored. Introducing excess firefighters or rescuers in the immediate threat zone should be avoided. Before the firefighters or rescuers leave the zone, initial decontamination area for them should be prepared, if necessary.

On the last day of the training course in the Firefighting Forest Base "Zameczysko Nowe", all-day exercises took place as part of chemical hazards. Exercises were

conducted by Junior Brigadier PhD Eng. Zdzisław Salamonowicz and Cpt. MSc. Eng. Rafał Matuszkiewicz.

At the beginning of the exercise an average mass rescue vehicle with its equipment was presented which is used during carrying out rescue operations involving chemical rescue. It is used during chemical rescue operations. Next, the method and sequence of dressing the rescuer's personal protective equipment were presented and discussed. The elements of the rescuer's personal protection are respiratory protection equipment, such as compressed air breathing apparatus, dangerous substance absorbers, and chemical protection clothing (UOP). The selection of personal protection depends on many factors:

1. State of matter of the substance where the emergency operations are carried out:
 - a) solid state – generally, partial protection of the body, in the form of shoes and chemical resistant gloves and upper respiratory protection equipment is sufficient;
 - b) liquid – it is appropriate to completely protect the body and respiratory tract without maintaining gas-tightness;
 - c) gas – full chemical protection is necessary in the form of respiratory protection equipment and heavy gas-tight clothing.
2. The type of hazards caused by a chemical substance.
3. Chemical and mechanical resistance of clothing.
4. Place and the conditions in which activities are conducted.

On one hand, the correct selection of the type and level of chemical protection, affects safety but on the other hand, it also affects the comfort and efficiency of rescuers' work. Lightweight chemical protection clothes were presented. Each participant of the training course had the task of putting on full personal protective equipment together with the compressed air breathing apparatus and taking a chemical sample in the room located on the second floor of the training container and passing through the decontamination tent. The exercise was carried out in pairs in accordance with the rules of conducting chemical rescue operations.

Summary

One of the most difficult challenges in the field of security of CBRN mass destruction materials are actions aiming to reduce combined risks, e.g. a terrorist attack with using a "dirty bomb", where chemical, biological or radioactive materials are used in addition to the explosive. The elimination of such a threat requires specialist knowledge Both in terms of prevention methods and protection during risk elimination as well as the readiness of many response services in such a crisis situation. In the case of threats caused by biological and chemical agents or in situations potentially related to the possibility of such a threat, the use of personal protective equipment with appropriately selected protective efficacy, is necessary, which has been confirmed in laboratory tests conducted to verify the accordance with the *essential safety requirements*.

In the European Union respiratory protection devices and skin protection devices, designed for use in the case of exposure to biological and chemical agents, *fall into the category* of protection for which it is obligatory to obtain a certificate of compliance with Directive 89/686/EEC and a CE mark. In Poland, as in the EU countries, the same evaluation criteria to security measures are applied. Obtaining a certificate for the safety sign B and marking confirm a positive assessment. In Poland the certification of personal protective equipment as a safety mark (including those protecting against biological and chemical agents) is carried out by the Central Institute for Labor Protection as part of accreditation No. AC 19, granted by the Polish Center for Accreditation.

Personal protective equipment used to prevent contact of the whole body (protective clothing) or parts of it (e.g. gloves) with chemical substances or infectious agents and respiratory protective equipment must meet two basic protective criteria. It should prevent these substance from getting through the material, which is a protective layer and ensure tight fit and tightness of connections of components (e.g. filters and masks). Personal protective equipment *designed to be used* in the case of particularly dangerous substances: chemical compounds (in the form of vapors or gases) or infectious agents characterized by a high degree of penetration, mainly due to the size or shape of the particle (e.g. bacteria, viruses) is classified depending on the effectiveness of the action. On the market filters with an efficiency of 80% (designated P1), 97% (P2) and 99.99% (P3) are available, depending on the ability to stop such particles. *In practice this means that if a filter of the highest protective class (P3), it has particle collection efficiency at 99.99 % in the case of aerosols, then the same level of protection can be expected in respect of pathogenic bacteria of similar physical characteristics (size and shape of the particle).* For example, refering this data to the spore form of anthrax bacteria with a transverse dimension of 1 μ m, it can be assumed that the P3 class filters complete with masks or half-masks and P3 class filter respirators *are sufficient safeguards* for the *respiratory system*. The most important problem to ensure protection against high-risk chemical and biological agents is the choice of a solution corresponding to the existing hazard in terms of effectiveness. The difficulty of selecting personal protective equipment, especially against biological agents results from the fact that the *maximum concentration values* (NDS) are not defined whereas they exist for chemical agents.

The principle of the selection of equipment of maximum effectiveness should be applied, *according to the following conditions: possibility to identify* hazards, the type of activities performed by the protected person, the estimated time of using protection measure and the availability of equipment. Terrorists growing interest in the purchase and use of toxic chemicals, biological and radiological materials which they fit into the improvised explosive device, confirms the necessity for the services to have knowledge and practical skills in order to prevent any such threats. The aim of the training course was to enhance the skills of dealing with CBRN terrorist threat by the specialized units working for the internal security of the country, and increasing

cooperation skills with emergency services on the scene of a terrorist incident. Analysis of the key legal regulations in the area of rescue operations as well as proper application of the research procedures allows the threat to be identified swiftly. However, it should always be remembered that despite the most perfect legal regulations, their correct compliance lies primarily with those who apply them.

O autorach

Jolanta Darczewska – doktor nauk humanistycznych, pracownik Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, ekspert w dziedzinie bezpieczeństwa, zarządzania bezpieczeństwem i walki informacyjnej.

Jacek Dziewanowski – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, funkcjonariusz Policji.

Jan Garlicki – dr hab., prof. UW, Kierownik Zakładu Socjologii i Psychologii Polityki, Instytut Nauk Politycznych, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Bartosz Jagodziński – pracownik Krajowej Administracji Skarbowej.

Anna Łasińska – doktor, funkcjonariuszka Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Daniel Mider – doktor habilitowany nauk politycznych, Instytut Nauk Politycznych, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Wojciech Mincewicz – absolwent Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, student na kierunkach politologia, socjologia stosowana i antropologia społeczna.

Dariusz Pożaroszczyk – doktor nauk prawnych, funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Przemysław Szustakiewicz – sędzia WSA w Warszawie, Profesor Uczelni Łazarskiego w Warszawie.

Marek Świerczek – doktor, funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Radosław Wiśniewski – doktor, funkcjonariusz Straży Granicznej. Szkoli kadrę kierowniczą SG w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi, bierze udział w pracach zespołów opracowujących rozwiązania w zakresie zarządzania, prowadzi badania systemów motywacyjnych funkcjonariuszy SG.

Karolina Wojtasik – doktor, adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, specjalista ds. bezpieczeństwa w GPW S.A.

About authors

Jolanta Darczewska – PhD, employee of the Center for Eastern Studies (OSW), expert in the field of security, security management and information warfare.

Jacek Dziwanowski – graduate of the Faculty of Law and Administration of the University of Gdańsk, Police officer.

Jan Garlicki – PhD with post-doctoral degree, Professor of the University of Warsaw, the Head of the Department of Sociology and Psychology of Politics, the Institute of Political Sciences, Faculty of Political Sciences and International Studies of the University of Warsaw.

Bartosz Jagodziński – employee of the National Treasury Administration.

Anna Łasińska – PhD, officer of the Internal Security Agency.

Daniel Mider – PhD with post-doctoral degree in political sciences, the Institute of Political Sciences, Faculty of Political Sciences and International Studies of the University of Warsaw.

Wojciech Mincewicz – graduate of the Faculty of Political Sciences and International Studies of the University of Warsaw, student of political science, applied sociology and social anthropology.

Dariusz Pożaroszczyk – PhD in legal sciences, officer of the Internal Security Agency.

Przemysław Szustakiewicz – the Judge of Provincial Administrative Court In Warsaw, Professor of Uczelnia Łazarskiego (Łazarski College) in Warsaw.

Marek Świerczek – PhD, officer of the Internal Security Agency.

Radosław Wiśniewski – PhD, officer of the Border Guards. He participates in the training of the leadership of the Border Guards in the area of human resources' management, takes part in the work of teams preparing solutions in the area of management, performs research in the field of motivation systems in the Border Guards.

Karolina Wojtasik – PhD, assistant professor in the Institute of Sociology of the University of Silesia, security specialist in the GPW S.A.

Informacje dla autorów „Przeгляdu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”

I. Zasady przyjmowania prac

1. Redakcja „Przeгляdu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” przyjmuje tylko materiały oryginalne (wcześniej niepublikowane).
2. Materiały autorskie kierowane do druku w „Przeglądzie Bezpieczeństwa Wewnętrznego” podlegają ocenie merytorycznej członków Redakcji i co najmniej dwóch recenzentów zewnętrznych.
3. Recenzje zewnętrzne mają formę pisemną i kończą się jednoznacznym wnioskiem dotyczącym dopuszczenia artykułu do publikacji (bez zmian lub po wprowadzeniu przez autora zmian sugerowanych przez recenzentów) lub jego odrzucenia.
4. W przypadku dwóch recenzji przeciwstawnych Redakcja przesyła artykuł do kolejnego recenzenta. Po analizie wszystkich recenzji Redakcja podejmuje decyzję o zamieszczeniu lub niezamieszczeniu artykułu.
5. Do publikacji są kwalifikowane artykuły, które uzyskały pozytywną opinię końcową.
6. Po zakwalifikowaniu artykułu do publikacji autor lub autorzy podpisują umowę o przeniesieniu na wydawcę autorskich praw majątkowych.
7. W przypadku utworu stworzonego przez kilka osób każdy z autorów jest zobowiązany do złożenia *Oświadczenia o wkładzie poszczególnych autorów w powstanie publikacji* (wzór *Oświadczenia* jest dostępny na stronie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego) i przesłania go na adres Redakcji PBW podany w pkt II ppkt 1.
8. Autorzy artykułów zakwalifikowanych do druku otrzymują honoraria w wysokości 30 zł brutto za jedną stronę tekstu, sformatowanego zgodnie z *Informacjami dla autorów „Przeгляdu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”* znajdującymi się w każdym drukowanym numerze „Przeгляdu...” oraz na oficjalnej stronie internetowej Agencji w zakładce „PBW”.

II. Zasady przesyłania i opracowywania tekstów

1. Wszystkie teksty należy przysyłać w postaci zapisu elektronicznego (Word, Open Office) na adres Redakcji: redakcja.pbw@abw.gov.pl.
2. Do artykułu należy dołączyć:
 - a) bibliografię załącznikową (według schematu opisanego w ppkt 13),
 - b) streszczenie w języku polskim nieprzekraczające 15 wierszy wydruku komputerowego, zawierające cel i podsumowanie artykułu,
 - c) notkę o autorze (zawód lub tytuł naukowy, miejsce pracy),

- d) słowa kluczowe (w celu maksymalnie zwięzłego określenia tematyki artykułu – mają one ułatwić klasyfikację treści oraz wyszukiwanie artykułu w elektronicznych bazach danych; słowa kluczowe nie powinny być powtórzeniem tytułu).
3. Teksty muszą być napisane antykwą (pismem prostym), czcionką Times New Roman, stopień czcionki – 12; interlinia – 1,0; marginesy – 2,5 cm. Objętość artykułu zgłaszanego do publikacji (wraz z bibliografią, streszczeniem, słowami kluczowymi) nie może przekraczać 15 stron wydruku komputerowego w formacie A4, sprawozdania z konferencji – 3 stron, recenzji – 10 stron.
 4. Autorzy są zobowiązani do wypełnienia *Formularza zgody autora na publikację artykułu w czasopiśmie „PBW”* (Formularz jest dostępny na stronie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego) i przesłania go na adres Redakcji PBW podany w ppkt 1.
 5. Rysunki i fotografie należy lokalizować w tekście głównym za pomocą podpisów.
 6. Wszelkie ilustracje, zdjęcia oraz schematy, które autor chciałby umieścić w artykule, powinny być dostarczone w oddzielnych, oryginalnych plikach. Ich wymiary powinny być nie mniejsze, niż te, które mają być uzyskane po wydruku oraz możliwie jak najlepszej jakości (min. 300 dpi w skali 1:1). W przypadku dostarczenia ilustracji złej jakości Redakcja zastrzega sobie prawo do ich niezamieszczania.
 7. Należy podać źródła wszystkich materiałów ilustracyjnych (zdjęć, rysunków, wykresów, schematów, tabel itd.).
 8. Na końcu podpisu pod materiałem ilustracyjnym należy stawiać kropkę.
 9. Odsyłacze do przypisów powinny być umieszczone w tekście przed znakami interpunkcyjnymi – kropką kończącą zdanie (wyjątek: skrót r. – rok lub podobny), przecinkiem itd.
 10. Cytaty ze źródeł i literatury przedmiotu, nazwy ustaw oraz innych aktów prawnych, tytuły prac naukowych, utworów literackich, muzycznych, dramatycznych, obrazów, konkursów należy wyróżniać kursywą bez cudzysłowu. Cytaty dłuższe niż 3–4 wersy należy pisać antykwą, stopień czcionki – 11, oraz oddzielić je od treści odstępem przed cytatem i po nim. Cytaty w przypisach należy pisać antykwą w cudzysłowie.
 11. Nazwy wystaw, konferencji i sesji naukowych należy pisać antykwą w cudzysłowie.
 12. W przypisach powinien być zachowany następujący schemat opisu:
 - a) przypis zaczynamy wielką literą (wyjątek stanowi przypis internetowy) i kończymy kropką,
 - b) przypis archiwalny: nazwa archiwum, po przecinku – nazwa zespołu, po przecinku – sygnatura, po przecinku – nazwa dokumentu (kursywą) lub jego opis (np.: list, sprawozdanie) i data, po przecinku – numer karty (strony),

PRZYKŁADY:

AIPN, OBUiAD w Krakowie, IPN Kr 144/1, *Materiały Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjnej. Oświadczenie Pawła Kosiby z dnia 4 X 1990 r.*, k. 57;

APK, UWŚł., sygn. 736, sprawozdanie z działalności Policji Województwa Śląskiego za 1928 r. z 5 I 1929 r., k. 57;

- c) druki zwarte: inicjał imienia, nazwisko autora, po przecinku – tytuł (kursywą), po przecinku – ewentualnie tom, po przecinku – miejsce i rok wydania, po przecinku – numery stron; po tytule publikacji zamieszczonej w pracy zbiorowej stawiamy przecinek i piszemy: w: i tytuł pracy (kursywą),

PRZYKŁAD:

W. Nowak, *Urząd Ochrony Państwa*, w: *Historia służb specjalnych*, t. 3, K. Kowalski (red.), Warszawa 1999, s. 36;

- d) artykuły w czasopismach: inicjał imienia, nazwisko autora, po przecinku – tytuł (kursywą), po przecinku – tytuł czasopisma w cudzysłowie, dalej (bez przecinka) rok wydania, po przecinku – zeszyt, numer, część (w opisie należy stosować cyfry arabskie), po przecinku – numery stron,

PRZYKŁAD:

W. Nowak, *Służba więzienna*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 4, cz. 2, s. 13;

- e) wydawnictwa internetowe: adres internetowy rozpoczynający się małą literą (bez podkreśleń i hiperłączy), po przecinku w nawiasie kwadratowym – informacja o dacie dostępu (w dacie miesiąc należy podać cyfrą rzymską),

PRZYKŁAD:

<http://www.pbw.gov/abw/cat.html> [dostęp: 1 XII 2011];

- f) artykuły lub dokumenty zamieszczone na stronach internetowych: tytuł artykułu (dokumentu) kursywą, po przecinku – adres internetowy, po przecinku w nawiasie kwadratowym – informacja o dacie dostępu (w dacie miesiąc należy podać cyfrą rzymską),

PRZYKŁAD:

EU NAVFOR Somalia – mission, <http://www.eunavfor.eu/about-us/mission/> [dostęp: 20 VII 2014];

- g) podając numer strony, należy stosować skrót: s. (np.: s. 30); zakres stron

należy zaznaczyć półpauzą bez światła, np.: s. 24–27,

- h) należy stosować oznaczenia: tamże, tenże, też (jeżeli tego typu zwroty rozpoczynają przypis, należy stosować wielką literę), inicjał imienia, nazwisko autora, po przecinku – skrót tytułu (kursywą), po przecinku – numery stron; nie stosujemy skrótów: op. cit., loc. cit.,

PRZYKŁADY:

W. Nowak, *Służba...*, s. 12.

Tamże, s. 14;

- i) po skrótach: zob. i por. nie stawiamy dwukropka,
- j) po skrócie: cyt. za stawiamy dwukropek,
- k) po słowie: patrz stawiamy dwukropek.

13. Przy zestawianiu bibliografii załącznikowej kolejne pozycje szeregujemy w porządku alfabetycznym (również akty prawne). Opis każdej pozycji rozpoczynamy od nazwiska autora, po nim umieszczamy inicjał imienia, kropkę, przecinek, a następnie według schematu przypisu – tytuł zapisany kursywą itd. W przypadku druków zwartych na końcu opisu bibliograficznego należy podać łączną liczbę stron, w przypadku artykułu w czasopiśmie lub w pracy zbiorowej – zakres stron.

PRZYKŁADY:

Kowalski W., *Służba więzienna*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 4, cz. 2, s. 12–20.

Nowak W., *Urząd Ochrony Państwa*, w: *Historia służb specjalnych*, t. 3,

K. Kowalski (red.), Warszawa 1999, PWN, s. 32–47.

Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP, Z. Nawrocki (red.), Poznań 2014, Zysk i S-ka, 542 s.

W bibliografii załącznikowej akty prawne należy oddzielać od innych źródeł.

14. W tekście głównym należy stosować ogólnie przyjęte skróty (np., itp., m.in., rkps, mps, t., z. itd.), a także z reguły: r. (rok) i w. (wiek).
15. W tekście głównym, podając datę, nazwę miesiąca należy zapisywać słownie, np.: 3 lipca 1969 r. Wyjątek stanowi zapis podany w przypisie, gdy miesiąc zapisujemy cyfrą rzymską bez kropek rozdzielających dzień, miesiąc i rok.
16. Różne sposoby zapisu daty stosowane w tekście głównym powinny być ujednoczone do następującej formy: dzień zapisany cyframi arabskimi, miesiąc zapisany słownie, rok zapisany cyframi arabskimi (np. jak wyżej – 3 lipca 1969 r.).

17. Przy podawaniu daty dostępu do źródeł internetowych miesiąc zapisujemy cyfrą rzymską bez kropek rozdzielających dzień, miesiąc i rok.
18. W tekście głównym należy podawać pełne imiona i nazwiska osób, które są wymieniane po raz pierwszy.
19. Należy podawać pełne nazwy instytucji, organizacji, urzędów itp., jeśli są wymieniane w tekście po raz pierwszy.
20. Obce nazwy organizacji oraz skróty od nich utworzone powinny być pisane antykwą.
21. Nie należy stosować tzw. twardych spacji.
22. Ortografię i interpunkcję tekstu należy uwspółcześniać.
23. Wszelkie wyróżnienia w oryginalnym tekście dokumentu, dokonane przez jego twórcę, powinny być wyróżnione wytłuszczoną czcionką.
24. Nawiasy ukośne /.../ powinny być zamieniane na nawiasy okrągłe (...).
25. Skróty słownikowe należy pozostawiać bez rozwinięcia.
26. Uzupełnienia odautorskie, itp. należy podawać w nawiasach okrągłych antykwą.
27. Opuszczenia pochodzące od wydawcy powinny być zaznaczone trzema kropkami w nawiasie okrągłym.
28. Opuszczenia w cytacie pochodzące od autora artykułu należy zaznaczyć trzema kropkami w nawiasie okrągłym.
29. Redakcja nie zwraca autorom nadesłanych prac, a także zastrzega sobie prawo do ich skracania, adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów i śródtytułów.
30. Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia artykułu bez podania przyczyn.
31. Redakcja zwraca uwagę, że *ghostwriting** i *guest authorship*** są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki praktyk niezgodnych z zasadami etyki obowiązującej w nauce będą demaskowane (ujawniane) i dokumentowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucji zatrudniających autorów, towarzystw naukowych, stowarzyszeń edytorów naukowych itp.). W celu przeciwdziałania występowaniu tych zjawisk Redakcja wymaga od poszczególnych autorów ujawnienia wkładu w powstanie publikacji.
32. Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe. „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” jest dostępny także na stronie internetowej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w zakładce „PBW”.

* Z *ghostwriting* mamy do czynienia wówczas, gdy ktoś wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, ale jego udział jako autora nie zostaje ujawniony lub choćby uwzględniony w podziękowaniach dołączonych do tekstu.

** Sytuacja określana też jako *honorary authorship* – osoba podana jako autor czy współautor tekstu miała znikomy udział lub wcale nie uczestniczyła w tworzeniu publikacji.

